POLITECHNIKA WARSZAWSKA

DYSCYPLINA NAUKOWA ARCHITEKTURA I URBANISTYKA /
DZIEDZINA NAUK INŻYNIERYJNO-TECHNICZNYCH

Rozprawa doktorska

mgr inż. arch. Magdalena Podczaska

Rola architektury w wychodzeniu z bezdomności.
Pomoc dla osób wykluczonych w Polsce

Promotor
prof. dr hab. inż. arch. Ewa M. Kuryłowicz

Warszawa, 2023 r.

PODZIĘKOWANIA

Dziękuję Pani Promotor pracy doktorskiej – prof. dr hab. inż. arch. Ewie Kuryłowicz za opiekę naukową, obecność na każdym etapie tworzenia tej pracy, za merytoryczną pomoc, konstruktywne uwagi i komentarze oraz za życzliwość i wsparcie.

Dziękuję Gronu Dziekańskiemu Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, Panu Dziekanowi dr hab. inż. arch. Krzysztofowi Koszewskiemu oraz Pani Prodziekan ds. Nauki i Rozwoju – prof. dr hab. inż. arch. Krystynie Solarek za wsparcie i chęć pomocy na każdym etapie studiów doktoranckich.

Dziękuję Kierownikowi Studiów Doktoranckich dr hab. inż. arch. Cezaremu Głuszkowi za inspiracje podczas seminariów doktoranckich, za dyskusję i pomoc w organizacji pracy.

Podziękowania dla wszystkich uczestników badań przeprowadzonych przeze mnie na potrzeby tej rozprawy oraz za przyjęcie mnie z otwartością i życzliwością.

Na koniec chciałabym podziękować moim Rodzicom, Mężowi i Dzieciom oraz Przyjaciołom – za pomoc i wsparcie podczas studiów doktoranckich i pracy nad rozprawą doktorską.

Spotkaniom z ludźmi ubogimi i bezdomnymi, których spotkałam na swojej drodze, zawdzięczam odnalezienie sensu mojego działania w życiu i w zawodzie.

STRESZCZENIE

Przedmiotem rozprawy doktorskiej pt. „Rola architektury w wychodzeniu z bezdomności. Pomoc dla osób wykluczonych w Polsce" jest przedstawienie problematyki związanej z bezdomnością w aspekcie braku dostępności odpowiednich form mieszkalnictwa przeznaczonych osobom bezdomnym oraz analiza stanu istniejącego zabudowy mieszkaniowej tymczasowej i długoterminowej dedykowanych tej grupie społecznej. Praca ta obejmuje również tematykę polityki społecznej Polski i Unii Europejskiej w zakresie poprawy sytuacji mieszkaniowej osób bezdomnych. Systemowe wprowadzanie programów i strategii prospołecznych dotyczy przeciwdziałania ubóstwu i wykluczeniu.

Wynikiem podjętej pracy badawczej jest przedstawienie aktualnej sytuacji mieszkaniowej osób bezdomnych i najbardziej optymalnych rozwiązań projektowych, mogących realnie wpłynąć na poprawę ich sytuacji oraz spowodować pokonanie kryzysu bezdomności, którego doświadczyli.

W rozprawie doktorskiej zostały zawarte następujące zagadnienia:

- Bezdomność jako zjawisko obecne w społeczeństwie,
- Bezdomność, a wykluczenie społeczne,
- Zjawisko bezdomności w Europie i Unii Europejskiej,
- Zarys historii pomocy osobom ubogim i bezdomnym w zakresie mieszkalnictwa,
- Architektura mieszkaniowa dla osób ubogich zagrożonych bezdomnością – budownictwo socjalne,
- Współczesne formy mieszkalnictwa przeznaczone dla osób bezdomnych – Europa i Polska,
- Aktualna sytuacja osób bezdomnych przebywających w placówkach tymczasowych na terenie województw: mazowieckiego i dolnośląskiego,
- Współczesne, wzorcowe modele architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych – Europa i Polska,
- Ewolucja form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób bezdomnych w kontekście potrzeb jej mieszkańców oraz przestrzeni w jakiej obiekt jest usytuowany,
- Efektywność architektury mieszkaniowej w relacji do programu wychodzenia z bezdomności – wybrane przykłady – Polska i Europa.

Program Housing First (Najpierw Mieszkanie) szeroko promowany w Unii Europejskiej i wielu innych krajach na świecie, współcześnie jest jednym z najefektywniejszych programów mieszkaniowych proponowanych osobom bezdomnym. Umożliwia im posiadanie własnego mieszkania, tak aby w momencie otrzymania pracy, mogły samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie. Housing First daje możliwość uniknięcia długotrwałego przebywania w placówce tymczasowej. W wielu wypadkach przedłużający się czas pobytu osoby bezdomnej w takiej placówce powoduje, że jej trudna sytuacja życiowa pogłębia się. Człowiek pozbawiony podstawowej przestrzeni do życia, nie może prawidłowo rozwijać się i wrócić do społeczeństwa.

Rolą architekta jest, oprócz pracy twórczej przy tworzeniu dzieła, odpowiedź na potrzeby w zakresie projektowania przestrzeni mieszkalnej oraz jej otoczenia. Niesienie ludziom pomocy, a w szczególności ubogim i bezdomnym, tworzy przestrzeń do dyskusji dla architektów i urbanistów. Tworzenie zabudowy mieszkaniowej przeznaczonej na pobyt tymczasowy lub stały powinno być oparte o rzetelną analizę potrzeb tej grupy społecznej i uwzględniać wiedzę osób zapewniających im na co dzień opiekę materialną i zdrowotną. Uzasadnione byłoby stworzenie standardów projektowych w dziedzinie architektury mieszkaniowej, które pomogłyby w tworzeniu budynków mieszkalnych przeznaczonych dla najuboższych.

Podjęcie tematu „Rola architektury w wychodzeniu z bezdomności. Pomoc dla osób wykluczonych w Polsce" powinno przyczynić się do:

- stworzenia projektu pilotażowego dotyczącego odpowiedniego programu dostępności form mieszkaniowych dla osób bezdomnych,
- podjęcia prac legislacyjnych dotyczących rozwiązań systemowych pomocy osobom bezdomnym,
- stworzenia projektów studenckich i badawczych związanych z poszukiwaniem najlepszych rozwiązań projektowych form mieszkalnictwa przeznaczonych dla osób bezdomnych.

Bezdomność jako zjawisko społeczne jest problemem, który wciąż narasta, a jego rozwiązanie powinno być wielopłaszczyznowe. Problematyka z tym związana jest złożona i wymaga natychmiastowej reakcji. Bezdomność może dotknąć każdego, bez względu na wiek, zdrowie, czy też status społeczny. Istnieje zatem realne zapotrzebowanie na formę pomocy jaką jest zapewnienie osobie bezdomnej własnej przestrzeni do życia. Pomimo rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego Europy, wciąż znaczna część społeczeństwa europejskiego nie ma dostępu do godnych warunków bytowych – warunków mieszkaniowych.

Słowa kluczowe: bezdomność, wykluczenie, formy mieszkalnictwa dla osób bezdomnych, Housing First, Najpierw Mieszkanie, zabudowa mieszkaniowa tymczasowa dla osób bezdomnych, zabudowa mieszkaniowa długoterminowa dla osób bezdomnych, schronisko dla osób bezdomnych, noclegownia dla osób bezdomnych

A SUMMARY OF THE DOCTORAL DISSERTATION ENTITLED

„The role of architecture in getting out of homelessness. Help for excluded people in Poland”

The subject of the doctoral dissertation entitled „The role of architecture in getting out of homelessness. Help for excluded people in Poland” is to present issues related to homelessness in terms of lack of availability of appropriate housing for homeless people and to analysis of existing temporary and long-term housing dedicated for this social group. Research work also concers social policy of European Union and Poland in order to improve housing exclusion through the systematic introduction of pro-social programs and strategies to combat poerty and exclusion. Such actions and common goal could have a real impact on improving the situation of homeless people and help overcome the homelessness crisis they have experienced.

This doctoral dissertation contains following issues: homelessnes as a contemporary problem of society in Europe and EU, homelessness and exclusion, outline of history of helping poor and homeless people related to housing situation (XIX – XXI century), architecture for poor – social housing, contemporary housing dedicated for homeless in Poland and Europe, actual situation of homeless located in temporary housing in Masovia Province and Lower Silesia Province in Poland (selected examples), contemporary exemplary examples of architecture for living dedicated for homeless people – Europe and Poland, evolution of housing in term of users’s needs and location of building, efficiency of housing architecture in relations to the program of getting out of homelessness.

Main european program which is focusing on fighting against homelessness and housing exclusion is Housing First established in USA, implemented in UE in 1989. Lack of affordable, accessible and safe housing inclined finding proper program giving homeless people hope for future in having their own space to live. The right to docent housing is one of the most basic human rights ensuring human dignity. Access to housing is slso a precondition for other fundamental rights. Long term homelessness expose people to ilnessess, mental and social problems. Lack of family atmosphere, safe home and proper activities could lead to solitude and exclusion. Deepening a lack of self-acceptance.

This could create a space for discussion for architects and urban planners. Designing facilities for temporary and permanent housing should be based on a thorough analysis of needs of this social group and should take into account the knowledge of people providing this group with all sort of care. It might create design standards in a field of housing architecture for poor or homeless people.

The subject of this doctoral dissertation should contribute to:

- Creating of pilot project on a appropriate housing availability program for homeless,
- Undertaking legislative work on systemic solutions to help homeless people,
- Creating research and student projects related to the best architectural designs for temporary and permanent housing.

Homeless is still serious and multifaceted problem for many societies in the world, also for european countries and for Poland. It needs quick reactions and dialogue. Therefore, there is a real need for a new forms of help which would provide a homeless person a real place to live and development.

Keywords: homelessness, exclusion, housing exclusion, housing for homeless people, Housing First, temporary housing, long term housing, schelter

MOTTO PRACY:

What I stand for is more important than what I have achieved.

Richard Rogers

To, za czym się opowiadam, jest ważniejsze niż to, co osiągnąłem.

Spis treści

0.0 UZASADNIENIE PODJĘCIA BADAŃ 17
0.1 CEL BADAŃ 18
0.2 STAN BADAŃ 19
0.3 ZAKRES BADAŃ 21
0.4 TEZA 22
0.5 PYTANIA BADAWCZE 22
1.0 WSTĘP 23
2.0 BEZDOMNOŚĆ JAKO ZJAWISKO OBECNE W SPOŁECZEŃSTWIE 26
2.1. Definicja bezdomności 26
2.2 Zakres pojęcia osoby bezdomnej 27
2.2.1 Osoba bezdomna w ujęciu prawa polskiego 28
2.2.2 Osoba bezdomna w ujęciu prawa Unii Europejskiej 29
2.3 Przyczyny bezdomności 31
2.4 Formy pomocy oferowane w Polsce 32
2.5 Podsumowanie 34
3.0 BEZDOMNOŚĆ, A WYKLUCZENIE SPOŁECZNE 35
3.1 Wykluczenie społeczne – definicje zawarte w prawie polskim 35
3.2 Wykluczenie człowieka lub grupy ludzi ze społeczeństwa w aspekcie filozoficznym, psychologicznym i socjologicznym 38
3.2.1 Człowiek i jego środowisko w kontekście wykluczenia społecznego. Geneza postaw ludzkich w ujęciu filozoficznym na podstawie myśli Romana Ingardena i Karola Wojtyły 38
3.2.2 Teorie, definicje, mechanizmy zachowań ludzkich w kontekście wykluczenia osób bezdomnych ze społeczeństwa. Aspekt psychologiczny 47
3.2.2.1 Psychologia człowieka na podstawie badań Elliota Aronsona 47
3.2.2.2 Analiza zachowań ludzkich w sytuacji bezpośredniego spotkania osoby bezdomnej 52
3.2.3 Teorie socjologiczne dotyczące przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu 54
3.2.3.1 Odpowiedzialność w procesie przywracania osób bezdomnych społeczeństwu 56
3.2.3.2 Sprawiedliwość i solidarność w przywracaniu osób bezdomnych społeczeństwu 57
3.3 Wykluczenie społeczne osób bezdomnych w aspekcie braku dostępności lokali mieszkaniowych 59
3.4 Podsumowanie 61
4.0 ZJAWISKO BEZDOMNOŚCI W EUROPIE I UNII EUROPEJSKIEJ 64
4.1 Zjawisko bezdomności w Europie 64
4.1.1 Dane ilościowe 64
4.1.2 Dane statystyczne dotyczące Europy 65

4.1.3 Nowoczesne metody liczenia osób bezdomnych w Europie 66
4.2 Zjawisko bezdomności w Polsce 68
4.2.1 Kategorie bezdomności 69
4.2.2 Dane statystyczne dotyczące Polski 70
4.3 Podsumowanie 75

5.0 ZARYS HISTORII POMOCY OSOBOM UBOGIM I BEZDOMNYM W ZAKRESIE MIESZKALNICTWA 76

5.1 Początki pomocy osobom bezdomnym w dziedzinie architektury w Europie. Powstawanie przytułków dla bezdomnych, sierot i osób z niepełnosprawnościami 76
5.2 Początki pomocy osobom bezdomnym w Europie w kontekście rozwoju obszarów miejskich na przełomie XIX i XX wieku. Dzielnice socjalne 77
5.3 Historia wspierania osób słabszych w Polsce poprzez zapewnienie im miejsca do życia 78
5.3.1 Początki dobroczynności w Polsce 78
5.3.2 Myśl społeczna Andrzeja Frycza Modrzewskiego 79
5.3.3 „Dobre praktyki" dobroczynności 80
5.3.4 Z dziejów opieki nad osobami bezdomnymi – koniec XVIII wieku do pierwszej połowy XIX wieku 80
5.3.5 Życie i działalność św. Brata Alberta 86
5.3.6 Z dziejów opieki nad osobami bezdomnymi w drugiej połowie XIX wieku w Warszawie 88
5.3.7 Funkcjonowanie obiektów przeznaczonych dla osób bezdomnych w Warszawie (1904 r. – 1918 r.) 97
5.3.8 Formy mieszkaniowe dla osób bezdomnych w Warszawie (1914 r. – 1939 r.) 102
5.3.8.1 Powojenna sytuacja społeczna Warszawy. Plany i realizacje inwestycji budowlanych dla osób ubogich (1918 r. – 1924 r.) 104
5.3.8.2 Obiekty zabudowy mieszkaniowej dla osób bezdomnych w Warszawie (1924 r. – 1934 r.) 107
5.3.8.3 Formy mieszkaniowe dla osób bezdomnych w Warszawie (1934 r.– 1939 r.) 127
5.4 Początki architektury socjalnej w Europie i w Polsce (początek XX wieku – 1939 r.) 133
5.4.1 Architektura Ernst'a May'a realizowana w latach 1919–1925 we Wrocławiu 135
5.4.2 Mieszkanie minimalne 137
5.5 Sytuacja mieszkaniowa osób najuboższych i bezdomnych na terenie Polski (1945 r. – lata 90. XX wieku) 139
5.6 Sytuacja mieszkaniowa osób najuboższych na początku XXI wieku. Kryzys sub-prime 141
5.7 Podsumowanie 142

6.0 ARCHITEKTURA MIESZKANIOWA DLA OSÓB UBOGICH ZAGROŻONYCH BEZDOMNOŚCIĄ. BUDOWNICTWO SOCJALNE 144

6.1 Architektura socjalna. Nurt utopijny i nurt partycypacyjny 144
6.1.1 Nurt utopijny 145
6.1.2 Nurt partycypacyjny 146
6.2 Architektura socjalna na przykładzie habitatów 148
6.2.1 Lokalizacja projektowanego habitatu 150

6.2.2 Projektowanie w zależności od potrzeb klienta. Mini, midi i maxi habitaty 150
6.3 Nowoczesne myślenie o architekturze socjalnej, a praktyka 151
6.4 Podsumowanie 152

7.0 ZABUDOWA MIESZKANIOWA DLA OSÓB BEZDOMNYCH – WSPÓŁCZESNE FORMY MIESZKALNICTWA. EUROPA I POLSKA 153
7.1 Zakres pojęć 154
7.1.1 Architektura jako dzieło twórcze i użytkowe 155
7.1.2 Architektura mieszkaniowa 155
7.2 Formy mieszkaniowe dla osób bezdomnych w Europie 157
7.2.1 Zapisy i akty prawne obowiązujące w Unii Europejskiej dotyczące praw człowieka w zakresie mieszkalnictwa w pojęciu ogólnym oraz mieszkalnictwa socjalnego przeznaczonego dla osób bezdomnych 157
7.2.2 Formy mieszkalnictwa stosowane w Europie 159
7.2.2.1 Formy pomocy mieszkaniowej na przykładzie Anglii i Szkocji 160
7.2.2.2 Standardy dotyczące podstawowych wymogów przestrzennych w Wielkiej Brytanii dla obiektów typu schronisko i noclegownia 163
7.3 Formy mieszkaniowe dla osób bezdomnych w Polsce 164
7.3.1 Akty prawne obowiązujące w Polsce dotyczące praw człowieka w zakresie mieszkalnictwa oraz mieszkalnictwa socjalnego przeznaczonego dla osób bezdomnych 164
7.3.1.1 Zapisy prawne dotyczące wytycznych funkcjonowania poszczególnych form mieszkaniowych – noclegowni i schronisk 165
7.3.1.2 Architektura socjalna w Polsce. Podstawy prawne 167
7.3.2 Dane Ilościowe mieszkańców Polski w stosunku do istniejącej ilości mieszkań 169
7.3.3 Programy pomocy mieszkaniowej w Polsce oraz system ich finansowania 170
7.3.4 Rodzaje form mieszkalnictwa w Polsce 176
7.3.5 Standardy dotyczące podstawowych wymogów przestrzennych dla obiektów schronisk i noclegowni 177
7.4 Podsumowanie 180

8.0 AKTUALNA SYTUACJA OSÓB BEZDOMNYCH W PLACÓWKACH TYMCZASOWYCH NA TERENIE POLSKI 182
8.1 Sytuacja mieszkaniowa w województwie mazowieckim i dolnośląskim 182
8.2 Formy architektury mieszkaniowej w województwie mazowieckim na podstawie wybranych, istniejących schronisk w Warszawie i Płocku 184
8.3 Formy architektury mieszkaniowej w województwie dolnośląskim na podstawie wybranych, istniejących schronisk i noclegowni we Wrocławiu 188
8.3.1 Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Bogedaina we Wrocławiu 190
8.3.2 Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn w Szczodrem 193
8.3.3 Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet przy ul. Strzegomskiej we Wrocławiu 196
8.3.4 Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Małachowskiego we Wrocławiu 198
8.4 Podsumowanie 201

9.0 WSPÓŁCZESNE WZORCOWE MODELE ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ PRZEZNACZONEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH. OLSKA I EUROPA 202
9.1 Współczesne formy mieszkaniowe przeznaczona dla najuboższych w Polsce 203
9.1.1 Rodzaje zabudowy mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych oraz prace nad unifikacją przepisów prawnych związanych z przestrzenią mieszkalną (tymczasową i długoterminową) 203
9.1.2 Istniejące i projektowane formy mieszkaniowe 204
9.2 Współczesne rozwiązania projektowe form mieszkaniowych przeznaczonych dla najuboższych w Europie 206
9.2.1 Typy form mieszkaniowych – wybrane przykłady 206
9.2.2 Współczesne formy mieszkaniowe zabudowy tymczasowej i długoterminowej w Europie – wybrane przykłady 208
9.2.2.1 Zabudowa mieszkaniowa długoterminowa 208
9.2.2.2 Zabudowa mieszkaniowa tymczasowa 217
9.3 Mieszkania indywidualne w programie Housing First jako element polityki mieszkaniowej Finlandii – działalność fundacji Y-Foundation 230
9.4 Dane ekonomiczne, a efektywność działań na przykładzie Finlandii 233
9.5 Podsumowanie 236

10.0 EWOLUCJA FORM MIESZKANIOWYCH PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB BEZDOMNYCH W KONTEKŚCIE POTRZEB JEJ MIESZKAŃCÓW ORAZ PRZESTRZENI W JAKIEJ OBIEKT JEST USYTUOWANY 237
10.1 Nowe trendy w architekturze i urbanistyce 237
10.1.1 Projektowanie zrównoważone 238
10.1.2 Projektowanie uniwersalne 243
10.1.3 Projektowanie partycypacyjne 244
10.1.4 Projektowanie proekologiczne 246
10.1.4.1 Osiedle mieszkaniowe w dzielnicy Kazimijja w Bagdadzie 248
10.2 Ulica jako element przestrzeni miejskiej integrujący społeczeństwo. New Urbanism 249
10.3 Projektowanie struktury integracyjnej miasta 250
10.3.1 Osiedle mieszkaniowe w dzielnicy Lewisham w Londynie 252
10.3.2 Domy ekologiczne – małe formy mieszkaniowe niskobudżetowe 252
10.4 Podsumowanie 253

11.0 EFEKTYWNOŚĆ ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ W RELACJI DO PROGRAMU WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. POLSKA I EUROPA – WYBRANE PRZYKŁADY 255
11.1 Analiza obiektów zabudowy mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych w kontekście wychodzenia z bezdomności 255
11.1.1 Analiza ogólna zabudowy mieszkaniowej tymczasowej 257
11.1.2 Zabudowa mieszkaniowa na czas długotrwały 263
11.1.2.1 Analiza wybranych, wzorcowych obiektów mieszkalnych zabudowy długoterminowej w kontekście wychodzenia z bezdomności osób wykluczonych ze społeczeństwa 264
11.2 Podsumowanie 267

12.0 WNIOSKI I WYTYCZNE 268
12.1 Rola architekta w społeczeństwie – odpowiedzialna misja jaką wypełnia w procesie twórczym i realizacyjnym 269
12.1.1 Etyka zawodowa architekta 269
12.1.2 Przygotowanie do zawodu architekta 272
12.1.2.1 Praktyka studencka w Rural Studio (USA) 272
12.1.2.2 Praktyka studencka na Wydziale Architektury Uniwersytetu Zielonogórskiego (Polska) 275
12.1.2.3 Praktyka studencka na Wydziale Architektury Politechniki Wrocławskiej 276
12.2 Nowe kierunki w działaniach instytucji rządowych i pozarządowych na rzecz wychodzenia z bezdomności w kontekście dostępu do nowych mieszkań lub indywidualnych lokali mieszkalnych w schroniskach 277
12.2.1 Zadania instytucji państwowych i samorządowych 278
12.2.1.1 Instrumenty przeciwdziałania zagrożeniu bezdomnością. Wybrane zadania dotyczące mieszkalnictwa. 280
12.2.2 Zadania instytucji pozarządowych 281
12.3 Zadania mediów 283
12.4 Podsumowanie 284
13.0 PODSUMOWANIE PRACY 287
14.0 ŹRÓDŁA 290
15.0 BIBLIOGRAFIA 291
16.0 WYKAZ TABEL 303
17.0 WYKAZ FOTOGRAFII 304
18.0 ZAŁĄCZNIKI 307

0.0 UZASADNIENIE PODJĘCIA BADAŃ

W niniejszej pracy: „Rola architektury w wychodzeniu z bezdomności. Pomoc dla osób wykluczonych w Polsce" podjęto się opisania tematu zapomnianego w świecie nauki, również w dziedzinie architektury. W Polsce formy mieszkalnictwa proponowane osobom bezdomnym przez organizacje pozarządowe, finansowane przez samorządy lokalne nie spełniają w sposób wystarczający standardów obowiązujących w Unii Europejskiej. W skali kraju nieliczne są propozycje zabudowy długoterminowej dla osób bezdomnych tj. mieszkań lub domów jednorodzinnych. Nowe rozwiązania dotyczą głównie budownictwa mieszkaniowego tymczasowego lub zabudowy typu: jadłodajnie i ogrzewalnie. Nową propozycją zabudowy mieszkaniowej dla tej grupy społecznej, wprowadzanej w ostatnich latach również w Polsce, jest zabudowa w programie Housing First. W Unii Europejskiej, w Finlandii program ten jest rozpowszechniony w skali całego kraju, czego skutkiem jest ujemny przyrost osób bezdomnych. Program ten polega na przywracaniu na nowo społeczeństwu osób chcących wyjąć z bezdomności, poprzez zapewnienie im lokali mieszkalnych oraz opieki specjalistycznej. Program Housing First (polska nazwa Najpierw Mieszkanie) powstał w latach 90. XX wieku, w Nowym Jorku. Jego twórcą był Dr. Sam Tsemberis z organizacji Pathways of Housing[1]. Obecnie jest on propagowany na całym świecie.

Najpierw mieszkanie to przede wszystkim pryncypium. To także model programu, idea i sposób myślenia.[2]

Świadomość konieczności przywrócenia godności osobom bezdomnym i waga tego problemu z perspektywy zawodu architekta są motywacją do analizy i nowego spojrzenia na architekturę. Ma ona bowiem nie tylko zaspokajać potrzeby ludzi dobrze funkcjonujących w społeczeństwie, ale również dbać o ludzi słabych i bezbronnych. Autorka traktuje zawód architekta i jego pracę jako służbę dla społeczeństwa.

Architekci decydują o kształcie otaczającej nas przestrzeni. Są zarówno inżynierami, jak i artystami. Indywidualnie mogą dokonać wyboru, szukając równowagi pomiędzy artystyczną kreatywnością, a racjonalizmem.[...] Zajęcie to jest posłannictwem, a zatem misją, czyli ważnym odpowiedzialnym zadaniem do spełnienia.[3]

---

1 N. Pleace, J. Bretherton, *Camnden Housing First. A Housing First Experiment in London,* 2013, University of York, CHP – Centre for Housing Policy, s.12, [źródło:www.researchgate.net/publication/303570796_Camden_Housing_Firsta_Housing_First_experiment_in_London], [dostęp: 28.02.2023 r.]

2 *Y-Saatio, „Najpierw mieszkanie" – filozofia, system i program,* [źródło: najpierwmieszkanie.org.pl/publikacje/strona/model-wstepny-fnmp-rozdzial-1-nm-na-swiecie/#wartosci], [dostęp: 5.03.2023 r.]

3 J. Olenderek, *Być architektem – powołanie, pasja, zawód czy misja*, Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej, Architektura, nr 1, 2011, s. 28, [źródło: repozytorium.p.lodz.pl/bitstream/handle/11652/208/Byc_architektem_Olenderek_2011.pdf?sequence=1&isAllowed=y], [dostęp: 5.03.2023 r.]

Myśl ta jest ważna nie tylko w kontekście projektowania architektury, ale również w kontekście tworzenia nowej przestrzeni miejskiej. Wszystkie elementy, składające się na przyjazny człowiekowi i środowisku naturalnemu akt twórczy, osadzony we współczesnym, nowoczesnym mieście, powinny być nacechowane dobrem. Jako przedstawiciel zawodu zaufania publicznego – architekt może realnie wpływać na kształt obiektu architektury i jego funkcje oraz na teren wokół obiektu oraz usytuowanie w tkance miejskiej. Zawód ten niesie za sobą *[...] konieczność zapewnienia prawidłowego i* ***zgodnego z interesem publicznym wykonywania zawodu,*** *ze względu na znaczenie, jakie dana dziedzina aktywności zawodowej ma w społeczeństwie*.[4]

Działalność architekta jako twórcy przestrzeni przeznaczonej dla jej użytkowników, nie będąca skierowana na dobro społeczne, może mieć negatywny wpływ na społeczeństwo. Temat projektowania form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób najuboższych, w tym osób bezdomnych, nie jest wśród architektów popularny. Badania naukowe autorki mają przybliżyć temat nowoczesnego projektowania zabudowy mieszkaniowej dla tej grupy społecznej.

Człowiek spędza średnio około 80% swego życia w mieszkaniu, toteż stanowi ono zasadniczy wyznacznik ludzkiego bytu. Mieszkanie służy zaspokojeniu podstawowych funkcji biologicznych i jest miejscem regeneracji sił. ***Jest więc elementarną potrzebą z punktu widzenia jednostki****. Jednakże mieszkanie pełni rolę znacznie szerszą. Decyduje ono w dużej mierze o trwałości rodziny, wymiarze kultury i modelu życia. Wyznacza trend demograficzny.* ***Jest wreszcie miejscem chroniącym istotne wartości społeczne i narodowe.*** *Tym samym sytuacja mieszkaniowa kraju rozstrzyga w dużej mierze o losie narodu.*[5]

0.1 CEL BADAŃ

Powodem, dla którego podjęta została analiza współczesnej architektury dla bezdomnych w Polsce, jest fakt zbyt małej ilości odpowiednio projektowanych form mieszkalnictwa przeznaczonych dla tej grupy społecznej. Istnieje ogromna potrzeba zbadania warunków, w jakich obecnie żyją osoby bezdomne, tak aby móc przedstawić realne propozycje pomocy w zakresie w jakim może to zrobić architekt/ka i sama architektura. Celem niniejszej pracy jest również kontynuacja dyskusji na temat pomocy osobom bezdomnym w wychodzeniu z bezdomności dzięki modelowym architektonicznym rozwiązaniom form mieszkaniowych.

W pracy doktorskiej poruszone będą następujące zagadnienia i użyte następujące metody badawcze:

1. Bezdomność jako zjawisko obecne w społeczeństwie.
2. Analiza relacji międzyludzkich w kontekście wykluczenia społecznego.
3. Analiza istniejącej sytuacji osób bezdomnych w obszarze tematu architektury mieszkaniowej (form mieszkalnictwa tymczasowego i długoterminowego) na terenie Polski.

---

4 Trybunał Konstytucyjny, 2015, [źródło: https://trybunal.gov.pl/], [dostęp: 2022 r.]

5 Praca zespołowa wykonana w trybie społecznym, *Raport 2006. O naprawie sytuacji mieszkaniowej. Streszczenie,* styczeń 2007, [źródło: www.kongresbudownictwa.pl/pliki/Streszczenie%20A.pdf], [dostęp: 5.03.2023 r.], s.1 (strona tytułowa)

4. Rys historyczny dający szersze spojrzenie na temat rozwoju budownictwa dla osób najuboższych i bezdomnych na przestrzeni ostatnich wieków.
5. Przedstawienie przykładów istniejących i projektowanych form mieszkalnictwa oraz budownictwa mieszkalnego (mieszkania, domy jednorodzinne, zabudowa wielorodzinna) z wybranych krajów Unii Europejskiej i Europy.
6. Analiza porównawcza powyższych przykładów z Polski i z Europy oraz próba odpowiedzi na pytanie:
   „Czy architektura może pomóc w wychodzeniu z bezdomności?"

Zadanie badawcze ma na celu naświetlenie problemu deficytu jednostek mieszkalnych długoterminowych oraz braku nowoczesnych rozwiązań projektowych, w środowisku naukowym, studenckim i w szerszym rozumieniu, lokalnych społeczności w Polsce. Nowe europejskie realizacje architektoniczne zabudowy mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych na przykładzie wybranych obiektów istniejących i projektowanych pokazują dobre kierunki w architekturze i efektywność działań podejmowanych przez architektów na rzecz niwelowania wykluczenia społecznego.

0.2 STAN BADAŃ

W dotychczasowej literaturze dotyczącej polskiej architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych, w której uwzględnione byłyby aspekty projektowe, funkcjonalne i techniczne, brak jest bardziej wnikliwych opracowań. W Polsce, współczesne realizacje dotyczą głównie adaptacji budynków istniejących lub obiektów zabudowy tymczasowej, których rolą jest zapewnienie schronienia na czas krótkotrwały, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony przed złymi warunkami atmosferycznymi. We współczesnej polskiej literaturze architektonicznej temat projektowania obiektów pobytu tymczasowego lub długotrwałego dla osób bezdomnych jest poruszany w niewielkim stopniu. W publikacjach w języku polskim, autorka nie znalazła informacji na temat realizacji nowo projektowanych form mieszkaniowych pobytu długotrwałego dedykowanych dla tej grupy społecznej. Istniejące formy to przede wszystkim obiekty pobytu tymczasowego będące tradycyjną zabudową oferowaną od lat 90. XX wieku (noclegownie i schroniska) opisywane w literaturze polskiej zawierają informacje dotyczące liczby przyjmowanych osób, warunków lokalowych oraz ogólnej kondycji obiektu. W 2019 r., w trakcie przeprowadzania przez autorkę prac badawczych w Polsce, pojawiły się nowe informacje w artykułach i wywiadach w prasie branżowej, dotyczące nowego obiektu zamieszkania tymczasowego. Jest to Dom dla bezdomnych w Jankowicach[6] autorstwa biura architektonicznego xystudio. Obiekt ten spełnia wszystkie wymogi architektoniczne budynku schroniska. W procesie projektowania architekci przeprowadzili dogłębną analizę potrzeb przestrzenno-funkcjonalnych przyszłych mieszkańców. Nowa architektura zamieszkania tymczasowego jest estetyczna i przyjazna człowiekowi. Nie odpowiada ona jednak na pytania badawcze pracy doktorskiej, w której autorka poszukuje przykładów

[6] [źródło: xystudio – pracownia architektoniczna – projekty], [dostęp: 5.03.2023 r.]

architektury mieszkaniowej, jako miejsca pobytu na czas długotrwały. Tylko architektura, w której osoba bezdomna może zamieszkać na stałe i poprzez wdrażanie programu pomocy wychodzenia z bezdomności podjąć pracę, może trwale wpłynąć na jego życie i w konsekwencji doprowadzić do momentu, w którym taka osoba powróci do społeczeństwa. Do takich obiektów zalicza się budynki zabudowy wielorodzinnej, z indywidualnymi mieszkaniami (jedno- lub kilkuosobowymi) lub domy jednorodzinne, w których osoby indywidualne lub rodziny mogłyby zamieszkać i uczyć się na nowo samodzielności. Tylko jednostka mieszkaniowa, która spełnia podstawową funkcję bytową w procesie życiowym człowieka, może zapewnić powodzenie w procesie wychodzenia z bezdomności.[7]

W literaturze polskiej, w artykułach z okresu od przełomu XIX i XX wieku do lat 30 tych XX wieku (dwudziestolecie międzywojenne), dostępne są liczne informacje na temat projektowanych i zrealizowanych obiektów architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych. Są to noclegownie i schroniska nazywane w tym czasie „przytuliskami".

We współczesnej literaturze i prasie zagranicznej znajduje się wiele informacji o obiektach mieszkalnych pobytu tymczasowego i długotrwałego przeznaczonych dla tej grupy społecznej. Są one szeroko opisywane i dyskutowane. Architektura mieszkaniowa, jako jeden z elementów w procesie wychodzenia z bezdomności, powinna być ważnym tematem zarówno dla instytucji rządowych państw europejskich jak również dla grona architektów. Temat architektury przeznaczonej dla osób bezdomnych jest tematem szczegółowo analizowanym w organizacjach pozarządowych krajów Unii Europejskiej i innych państw Europy. Obserwuje się wzrost liczby osób bezdomnych z roku na rok – liczba ta jest coraz wyższa. Promowany w Europie program Housing First (Najpierw Mieszkanie) jest odpowiedzią na potrzeby osób bezdomnych. Szczególnie tych, które świadomie chcą wyjść z bezdomności. Program dobrze funkcjonuje w przestrzeni publicznej jeśli *[...] zyskuje wymiar systemowy, gdy polityka wobec zjawiska bezdomności obejmuje skoordynowane programy oparte na wartościach NM odpowiadające na gamę potrzeb ludzi w trudnej sytuacji mieszkaniowej i zazwyczaj stojącej za nią trudnej sytuacji zdrowotnej.*[8] Do realizacji programu niezbędne są kluczowe wartości, elementy składające się na powodzenie realizacji zamierzonego działania. Są nimi: mieszkanie, decydowanie, zdrowienie, wspieranie, społeczność i dbałość o wierność zasadom NM.[9]

Rozwój metody Najpierw mieszkanie w Polsce wydaje się konieczny z uwagi na nieefektywność tradycyjnego systemu pomocy opartego o schroniska, aktywizację zawodową i stawianie osobom w kryzysie bezdomności, cierpiących wskutek zaburzeń psychicznych lub głębokiego uzależnienia, wymogów, których de facto nie są w stanie spełnić.[10]

---

[7] *Mieszkanie jako prawo człowieka*, *Opracowanie powstało na podstawie kursu internetowo-stacjonarnego „Na straży" – poziom centralny" prowadzonego przez* Sieć Obywatelską Watch Dog *we współpracy z Helsińską Fundacją Praw Człowieka i Stowarzyszeniem Homo Faber,* 21.01.2015, [źródło: www.czynajpierwmieszkanie.pl/mieszkanie-jako-prawo-czlowieka/], [dostęp: 28.02.2023 r.]

[8] Najpierw mieszkanie – filozofia, system i program, [źródło: najpierwmieszkanie.org.pl/publikacje/strona/model-wstepny-fnmp-rozdzial-1-nm-na-swiecie/#wartosci], [dostęp: 5.03.2023 r.]

[9] ibidem

[10] N. Pleace, *Najpierw mieszkanie w Europie, Poradnik (ang. Housing First Guide Europe),* Redakcja tłumacze-

0.3 ZAKRES BADAŃ

Rzeczowy

Formy mieszkalnictwa przeznaczone dla osób bezdomnych w Polsce w większości dotyczą zabudowy tymczasowej (noclegownie, schroniska, mieszkania chronione i treningowe). Formami mieszkalnictwa długoterminowego w Polsce są indywidualne mieszkania, a w krajach wysoko rozwiniętych także domy jednorodzinne. Temat zabudowy mieszkaniowej w znaczeniu nowych rozwiązań projektowych stosowanych i wdrażanych w Europie i na świecie jest wciąż mało znany w Polsce. Wprowadzanie na obszarze Polski innowatorskich programów pomocy mieszkaniowej dla osób bezdomnych tj. Housing First (Najpierw Mieszkanie) jako projektów pilotażowych współfinansowanych z funduszy Unii Europejskiej, jest wciąż działaniem na niewielką skalę. W tej pracy doktorskiej autorka przeprowadza analizę istniejących obiektów znajdujących się na terenie Polski, a także nowych rozwiązań projektowych w programie Najpierw Mieszkanie. Przykłady są analizowane pod względem: funkcjonalnym, technicznym oraz projektowym, na tle wybranych form stosowanych w krajach europejskich, gdzie ich skuteczność jest przebadana, a kierunki rozwoju nakreślone. Analiza ta pomoże odpowiedzieć na pytanie, które formy mieszkalnictwa są najbardziej odpowiednie dla osób bezdomnych i jaki ma to wpływ na proces wychodzenia z bezdomności.

Terytorialny

1. Obszar państwa polskiego:
   - województwo mazowieckie i dolnośląskie (analiza szczegółowa), architektura XX i XXI w.,
   - terytorium Polski
     a) Zarys historyczny: państwo polskie przed zaborami, Polska pod zaborami, II Rzeczpospolita, Polska po II wojnie światowej, druga połowa XX wieku,
     b) Obszar Rzeczpospolitej Polskiej XXI wiek.

2. Obszar państw europejskich na wybranych przykładach:
   - Republika Irlandii: cały kraj; Dublin,
   - Wielka Brytania: Londyn, Cardiff, Edynburg,
   - Holandia: Delf,
   - Finlandia: cały kraj; Helsinki i Espoo (analiza szczegółowa),
   - Szwajcaria: Zurich,
   - Dania: Kopenhaga.

---

nia polskiego: Jakub Wilczek, Wydawca tłumaczenia polskiego: Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2020, s. 5

Czasowy

1. Badania historyczne: XVI – XX wiek
   - Polska (informacja ogólna m.in. daty powstania pierwszych domów zamieszkania dla osób bezdomnych; informacja szczegółowa dotycząca rozwoju form mieszkalnictwa w Warszawie w pierwszej połowie XX wieku; informacja ogólna opisująca formy mieszkaniowe istniejące z okresu drugiej połowy XX wieku)
   - Europa (zasygnalizowanie początków myśli społecznej).

2. Badania współczesne: XXI wiek
   - Polska – informacja ogólna,
     Województwo mazowieckie i dolnośląskie – informacja szczegółowa,
     Polska – Wybrane przykłady współczesnej zabudowy mieszkaniowej tymczasowej
   - Europa – informacja ogólna,
     – wybrane państwa Unii Europejskiej (informacja szczegółowa):
     – Irlandia, Wielka Brytania, Holandia, Dania, Finlandia (informacja szczegółowa),
     – państwa spoza Unii Europejskiej: Szwajcaria

0.4 TEZA

Odpowiednie formy mieszkalnictwa stanowić mogą wkład architektury i architektów w zatrzymanie procesu wykluczenia osób bezdomnych.

0.5 PYTANIA BADAWCZE

1. Jak można rozumieć zjawisko bezdomności?
2. Jak można opisać grupę objętą badaniem?
3. Jakie są przyczyny wykluczenia ze społeczeństwa i co ono oznacza?
4. Jak wygląda pomoc osobom bezdomnym w obszarze mieszkalnictwa w Polsce dawniej i obecnie?
5. Jakie nowe rozwiązania architektoniczne (formy mieszkalnictwa) wprowadzane są w Polsce i w Europie?
6. Jak architektura może wpłynąć na poprawę warunków bytowych, w tym mieszkaniowych i sytuacji osób wykluczonych?
7. Jakie nowe zadania stoją przed architektami, urzędnikami i społeczeństwem by system pomocy mieszkaniowej w Polsce mógł prawidłowo funkcjonować?

1.0 WSTĘP

Kategoria praw gospodarczych, socjalnych i kulturalnych obejmuje prawa człowieka, których celem jest zagwarantowanie jednostce warunków niezbędnych do życia w godności i dla rozwoju osobowości w takich dziedzinach, jak: praca, bezpieczeństwo socjalne, życie w rodzinie, wyżywienie i dostęp do wody, zamieszkanie, zdrowie, edukacja, kultura i nauka.

Prawo do swojego miejsca zamieszkania ma każda osoba, w odpowiednim standardzie tak dla siebie jak i dla swojej rodziny, tak samo jak ma prawo do jedzenia, ubrania i możliwości rozwoju.[11]

Tematem niniejszej pracy jest opis i analiza istniejących i projektowanych form mieszkalnictwa tymczasowego i długoterminowego przeznaczonych dla osób bezdomnych – przykładów zarówno polskich jak i europejskich. Praca badawcza ma na celu przedstawienie najbardziej optymalnych warunków mieszkaniowych w kontekście współczesnej architektury proponowanej w Europie. Zarówno w literaturze jak i w aktach prawnych nie ma jednego sprecyzowanego sformuowania – nazewnictwa, dla opisania różnych obiektów architektury, których funkcja jest jedna: zapewnienie schronienia osobie bezdomnej, tak aby mogła zaspokoić jedną z podstawowych potrzeb życiowych jaką jest godne miejsce do życia. Wyróżnia się tradycyjnie cztery typy obiektów spełniających podobną funkcję. Pierwszym z nich jest zabudowa określana jako miejsce zamieszkania w nagłych wypadkach – noclegownia (ang. *Emergency housing*), drugim – schronisko, jako miejsce zamieszkania tymczasowego (ang. *Temporary housing*), trzecim hostel lub pensjonat oraz czwartym – niezależne mieszkanie (ang. *Long term housing, Permanent housing*). Wszystkie wyszczególnione powyżej typy form mieszkaniowych występują w Polsce. Są administrowane przez organy władzy samorządowej lub organizacje pozarządowe, które otrzymują na ich prowadzenie fundusze z dotacji samorządu terytorialnego. Formy te są obecne zarówno w przestrzeni miast i terenów podmiejskich, jak i na wsiach. W Polsce, budynki noclegowni i schronisk[12], w większości, są zabudową adaptowaną na cele mieszkaniowe dla osób bezdomnych. Taka sytuacja powoduje dyskomfort w użytkowaniu przestrzeni wewnętrznej i zewnętrznej budynku, zarówno dla użytkowników – mieszkańców, jak i administratorów i pracowników tych obiektów. Pomieszczeń jest często zbyt mało, a te, które mogłyby spełniać funkcję mieszkalną przeznaczane są na obsługę obiektu (pomieszczenia biurowe i magazyny). Dodatkowe funkcje, takie jak pomieszczenia do opieki medycznej (gabinet lekarski lub pokój pielęgniarki), niezbędne do prawidłowego funkcjonowania placówki pomocy społecznej, nie są zawarte w programie przestrzennym budynku. Brak przestrzeni do integracji, edukacji i rehabilitacji sprawia, że osoba bezdomna nie ma możliwości powrotu do zdrowia, a także odbudowania relacji społecznych. Osoby bezdomne aby prawidłowo rozwijać się i wrócić do społeczeństwa potrzebują warunków dla rozwoju umysłowego i fizycznego. Pozbawione dostępu do usług komercyjnych (np. prywatne

---

[11] Z. Kędzia, *Prawa gospodarcze, socjalne i kulturalne (PGSiK) jako przedmiot międzynarodowej ochrony*, Komentarze Becka, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2018, s. 2

[12] Informacja zamieszczona w pracy badawczej (Patrz rozdz. 7), o stanie istniejącym noclegowni i schronisk w woj. mazowieckim i woj. dolnośląskim uzyskana została z autopsji i nieautoryzowanych rozmów z pracownikami ośrodków dla osób bezdomnych.

placówki medyczne) oraz niemożność wykonywania aktywności sportowej (np. prywatne kluby sportowe) lub aktywności kulturalnej, ze względu na wysokie opłaty za ich korzystanie, są odcięte od świata zewnętrznego, w którym „toczy się" życie. Wyklucza ich to ze społeczności lokalnej co powoduje trudności w samoakceptacji.

W Polsce od niedawna są dyskutowane i wprowadzane nowe rozwiązania projektowe z dziedziny architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych. Jednym z pierwszych, innowacyjnych programów pomocy mieszkaniowej osobom bezdomnym był program Housing First([13]). W 2018 roku po raz pierwszy ogłoszono ogólnopolski konkursu na jego wdrożenie. Housing First szeroko promowany w Unii Europejskiej i wielu innych krajach na świecie, polega na umożliwieniu osobom bezdomnym posiadania własnego mieszkania, tak aby w momencie otrzymania pracy, mogły samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie. Program ten zakłada, że osoba bezdomna gotowa do wyjścia z bezdomności i podjęcia pracy ma prawo do posiadania własnego mieszkania, o które będzie sama dbała i utrzymywała. Housing First daje możliwość uniknięcia długotrwałego przebywania w zabudowie tymczasowej człowieka będącego w kryzysie bezdomności. W wielu wypadkach przedłużający się czas pobytu w placówce tymczasowej powoduje pogłębianie się trudnej sytuacji życiowej człowieka pozbawionego podstawowej przestrzeni do życia jaką jest własna przestrzeń mieszkalna.

Problemy poruszane w tej pracy mają naświetlić temat bezdomności jako zjawiska w społeczeństwie, które jest coraz jaskrawiej widoczne w naszej rzeczywistości i ma charakter wielopłaszczyznowy. Kryzys bezdomności może dotknąć każdego, a architekt i tworzone przez niego dzieło może w sposób realny wpłynąć na poprawę sytuacji osoby bezdomnej – wykluczonej i tym samym pomóc jej wyjść z bezdomności.

Wybitny filozof niemiecki, Max Horkheimer, żyjący w pierwszej połowie XX wieku, tak pisał o potrzebie tworzenia prac naukowych:

Nauki szczegółowe zajmują się problemami, które narzuca życie obecnego społeczeństwa. Zarówno poszczególne problemy, jak i ich przydział do specyficznych dyscyplin wynikają faktycznie z potrzeb ludzkości w jej przeszłych i obecnych formach organizacyjnych. […] dziedzina badawcza [pracy naukowej] jest w znacznej mierze wytyczona, próby zaś zmiany granic oddzielających różne dziedziny nauki, próby rozwoju nowych dyscyplin, nieustannego ich różnicowania i ujednolicania określa zawsze, bez względu na to, czy świadome są tego, czy nie, ***potrzeba społeczna****.*[14]

Autorka analizuje przyczyny pogłębiania się problemu bezdomności w Polsce i w Europie. Problem ten często związany jest z brakiem dostępu do lokali mieszkalnych, zarówno tymczasowych jak i długotrwałego pobytu oraz niedysponowanie odpowiednimi rozwiązaniami systemowymi w poszczególnych krajach Unii Europejskiej.

---

[13] Najpierw Mieszkanie (ang. Housing First) – międzynarodowy program pomocy osobom bezdomnym w zakresie budownictwa mieszkaniowego

[14] M. Horkheimer, *Społeczna funkcja filozofii*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987, s. 225–226

Takie stanowisko zawarte jest również w dokumencie z 2012 r. pt. *Opinia Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego w sprawie problemu bezdomności (Opinia z inicjatywy własnej)*.[15] W punkcie 1.1.7 czytamy:

Unia Europejska powinna pomagać państwom członkowskim, by w swoich strategiach na rzecz włączenia społecznego uwzględniały: zmniejszenie do zera liczby zgonów spowodowanych „życiem na ulicy", godność osób, wieloprzyczynowość, zapobieganie omawianemu zjawisku, pobudzanie odpowiedzialności i uczestnictwo beneficjentów za pośrednictwem umowy społecznej / wynajmu, normy europejskie określające stosunek ceny do skuteczności usług mieszkalnictwa i opieki społecznej, budowanie trwałych miejsc zamieszkania, mieszkań subwencjonowanych i ośrodków zapobiegania w każdej miejscowości(2), a także ***podejścia umożliwiającego szybki dostęp do trwałego zakwaterowania.***[16]

---

[15] Dzienniki UE, Dz.U.UE.C.2012.24.35, [źródło: sip.lex.pl], [dostęp: 30.04.2023 r.]

[16] ibidem

2.0 BEZDOMNOŚĆ JAKO ZJAWISKO OBECNE W SPOŁECZEŃSTWIE

Świat, który nas otacza, w którym żyjemy i wykonujemy podstawowe, codzienne zadania i obowiązki, pełen jest kontrastów i różnorodności. Człowiek jako jednostka wyraża swoją niepowtarzalną naturę. To dzięki niej postrzegamy świat w sposób odmienny. Życie ludzkie toczy się jednak w pewnej przestrzeni wspólnej, która jest przeznaczona dla wszystkich jej użytkowników. Pomimo niepowtarzalnej natury i różnych potrzeb życiowych należymy do tej samej wspólnoty ludzi określanej jako społeczeństwo. Człowiek pozbawiony możliwości realizacji podstawowych potrzeb życia codziennego, będący w trudnej sytuacji życiowej, w której znalazł się niekoniecznie z własnej winy, nie jest w stanie sam sobie pomóc i samodzielnie wyjść z tego kryzysu. Bezdomność – najbardziej kryzysowa sytuacja życiowa, sprawia, że człowiek czuje się osamotniony i wykluczony, co powoduje, że traci poczucie bezpieczeństwa. Aby zapobiec temu, trzeba podjąć działania profilaktyczne poprzedzone wnikliwą analizą kondycji społeczeństwa i zjawisk społecznych występujących w danym czasie na danym obszarze. W dalszej kolejności niezbędne są działania legislacyjne oraz tworzenie ogólnokrajowych programów społecznych dotyczących niwelowania zjawiska bezdomności i wykluczenia.

Społeczeństwo jako wspólnota ludzi jest odpowiedzialna za reakcje na nieszczęście ludzkie, jakim jest w tym wypadku bezdomność. Wyjście naprzeciw potrzebom osoby bezdomnej i pomoc jej w początkowym okresie kryzysu jest kluczowa. Jeśli tego zabraknie, bezdomność człowieka może pogłębiać się, co w konsekwencji może doprowadzić do sytuacji wykluczenia ze społeczeństwa. Istotny jest moment, w którym osoba bezdomna „wybiera" ulicę – miejsce gdzie nie ma możliwości bezpiecznej egzystencji.

W rozdziale poniżej autorka podaje definicje bezdomności, zarówno w rozumieniu polskiego prawa, jak i prawa Unii Europejskiej. Ponadto wymienione są przyczyny bezdomności, dostępne formy pomocy oferowane osobom będącym w kryzysie bezdomności oraz przysługujące im prawa.

2.1 DEFINICJA BEZDOMNOŚCI

Bezdomność to zjawisko obecne w społeczeństwie, które traktowane jest jako problem często spychany na margines. Bezdomność jest *[...] opatrzona różnymi uprzedzeniami. Tego typu zaplecze kulturowo-społeczne odciska piętno na języku naukowym, w tym na języku krytycznym wobec stereotypizacji „obiektu badań". Tworząc ujęcia i definicje „bezdomności", należy zatem pamiętać, że jest ona złożona, czyli skomplikowana, ponieważ w jej zakres wchodzi wiele powodów i czynników, które są niezależne od siebie i mają odmienne właściwości. Jest kompleksowa, tzn. funkcjonuje jako pewien układ powiązań pomiędzy owymi czynnikami (Fitzpatrick 2005: 11).*[17]

---

[17] I. B. Kuźma, *Domy bezdomnych. Badania sytuacji kryzysowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2015, s. 8

Według Andrew Sayer'a, profesora Uniwersytetu w Lancaster (Wielka Brytania) „bezdomność" należy do tzw. „bad abstraction" lub „chaotic conception". Są nawet badacze tacy jak Emil Durkheim i Marcel Mauss, którzy potraktowali temat bezdomności jako niegodny uwagi, uważając, że nie jest to temat do głębszej dyskusji *[...] tak jakby było to zjawisko niegodne badań naukowych. Nieczyste, bo jak tu uprawiać naukę na podstawie czegoś, co nie istnieje w ogóle albo istnieje szczątkowo? Co można powiedzieć o epistemologicznym statusie etnografii nieładu, chaosu, nicości? Tym bardziej, że kloszardzi nie stanowią akurat społeczności łatwej do zdefiniowania. [...] Społeczności niestabilnych, [...] milczących albo obrzucających się delirycznymi wyzwiskami.*[18] Bezdomność jest obecna w naszym społeczeństwie i nie unikniemy konfrontacji z tym problemem. Oprócz rozwiązań systemowych i zaangażowania elit politycznych w rozwiązanie tego problemu, należy przeprowadzić kampanię edukacyjną dedykowaną społeczności europejskiej. Jako przykład może tu posłużyć Finlandia, która od 50 lat prowadzi aktywne działania aby uwrażliwić społeczeństwo fińskie na problemy ludzi bezdomnych. Organizacja Y – Fundation działająca na terenie kraju we współpracy z rządem Finlandii i władzami samorządowymi pracuje na rzecz osób bezdomnych i m.in. prowadzi kampanię edukacyjną, w której promuje najlepsze rozwiązania w kontekście wychodzenia z bezdomności. Jednym z nich jest propagowanie dostępności mieszkań dla osób bezdomnych, w tym osób młodych, często dotkniętych uzależnieniami. Takie działania służą temu, aby ta grupa społeczna narażona na brak „dachu nad głową" mogła wyjść z bezdomności i zintegrować się na nowo ze społeczeństwem. W niniejszej pracy doktorskiej osoba bezdomna jest widziana jako człowiek, który ma takie same potrzeby jak każdy inny i aby móc funkcjonować w społeczeństwie musi mieć zapewnione godne warunki do życia. Jednym z podstawowych uwarunkowań niezbędnych do prawidłowego rozwoju w społeczeństwie jest własne mieszkanie.

Pojęcie bezdomności powinno być odnoszone do:

- *wzorów obyczajowych określających sposoby zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych;*
- *cech jakościowych decydujących o uznaniu za mieszkanie miejsca w tym celu użytkowanego;*
- *przyjętych standardów, ocen i przeżyć indywidualnych, które dają poczucie posiadania mieszkania – domu.*[19]

2.2 ZAKRES POJĘCIA OSOBY BEZDOMNEJ

Osoba bezdomna to człowiek pozbawiony miejsca zamieszkania, w którym mógłby funkcjonować wykonując podstawowe czynności życiowe, mieć własną przestrzeń do odpoczynku i spożycia posiłku. Własna przestrzeń, gwarantująca mu długotrwały pobyt, daje możliwość jego rozwoju poprzez kształcenie się, podjęcie pracy oraz naukę samodzielności. Jedną z najważniejszych wartości posiadania trwałego i bezpiecznego miejsca pobytu jest możliwość założenia rodziny – podstawowej komórki społecznej.

---

[18] P. Declerck, *Rozbitkowie. Rzecz o paryskich kloszardach*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2004, s. 13–14

[19] M. Porowski, *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] *Pedagogika społeczna: człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Wydawnictwo Żak, Warszawa 1995, s. 434

Bezdomni są to *[...] osoby, które z różnych przyczyn – najczęściej: ekonomicznych, rodzinnych lub administracyjnych, deklarują brak stałego miejsca zamieszkania*.[20]

2.2.1 OSOBA BEZDOMNA W UJĘCIU PRAWA POLSKIEGO

Jedne z pierwszych informacji dotyczących opieki społecznej przeznaczonej dla osób bezdomnych, zawarte są w Dzienniku Ustaw poz. 726, Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 r., *O opiece społecznej*[21]:

- *W zakresie zaspakajania niezbędnych potrzeb do życia (art.1) opieka społeczna polega na dostarczaniu: [...] odpowiedniego pomieszczenia z opałem i światłem; [...]*
- *Każdy obywatel Rzeczpospolitej Polskiej ma prawo do tymczasowej opieki ze strony gminy, w której okręgu przebywa w chwili, kiedy wynika potrzeba opieki, bez względu na czas trwania pobytu.*[22]

Obecnie, według *Wytycznych w zakresie pomocy osobom bezdomnym*, opublikowanych w kwietniu 2017 r., na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.), prawo stanowi:

Zgodnie z art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku o pomocy społecznej (Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.) do zadań własnych gminy o charakterze obowiązkowym należy udzielanie schronienia, zapewnienie posiłku oraz niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym. W związku z tym, że zadanie to należy do zadań własnych o charakterze obowiązkowym, każda gmina musi je realizować. Zgodnie z art.48a ust.1 i ust.4 ustawy, udzielenie schronienia następuje przez przyznanie tymczasowego miejsca w noclegowni, schronisku dla osób bezdomnych oraz w ogrzewalni. Biorąc pod uwagę zamknięty katalog form, poprzez które gmina udziela schronienia oraz wzajemne uzupełnianie się tych trzech form udzielania schronienia, każda gmina powinna realizować ww. zadanie własne poprzez każdą z tych form schronienia, tj. ogrzewalnię, noclegownię i schronisko dla osób bezdomnych- nie tylko w zakresie wynikającym z rozeznanych potrzeb występujących w danym momencie na terenie gminy, ale także biorąc pod uwagę potencjalne potrzeby, jakie mogą wystąpić w tym zakresie (np. w ogrzewalni, gdzie nie jest wymagane spełnianie warunku bezdomności). Zgodnie z art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym,[23] *gmina w celu wykonywania swoich zadań może tworzyć jednostki organizacyjne, a także zawierać umowy z innymi podmiotami, w tym z organizacjami pozarządowymi. W związku z tym to od decyzji gminy zależy, czy zadanie własne będzie realizowała samodzielnie przy pomocy gminnych jednostek organizacyjnych, czy przekaże je do realizacji innym podmiotom na podstawie zawartej z nim umowy.*[24]

---

20 Główny Urząd Statystyczny, [źródło: www.stat.gov.pl], [dostęp: 2022 r.]

21 Dziennik Ustaw poz. 726, Ustawa z dnia 16 sierpnia 1923 roku o opiece społecznej

22 z wikipedia na publicystyka.ngo.pl

23 Dz. U. z 2016 r., poz. 446 z późn. zm., art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym

24 Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm., Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej

Zapisy Ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Art. 6., osobę bezdomną określają jako:

[...] osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym w rozumieniu przepisów o ochronie praw lokatorów i mieszkaniowym zasobie gminy i niezameldowaną na pobyt stały, w rozumieniu przepisów o ewidencji ludności, a także osobę niezamieszkującą w lokalu mieszkalnym i zameldowaną na pobyt stały w lokalu, w którym nie ma możliwości zamieszkania;[25]

2.2.2 OSOBA BEZDOMNA W UJĘCIU PRAWA UNII EUROPEJSKIEJ

Definicja pojęcia „bezdomność" zamieszczona na oficjalnej stronie internetowej Komisji Europejskiej określa to zjawisko w sposób następujący:

Bezdomność jest spowodowana sytuacją życiową człowieka, mieszkającego w warunkach tymczasowych, niepewnych i na skraju ubóstwa. Typowymi powodami bezdomności są:

– bezrobocie i bieda
– migracja
– wiek człowieka
– zerwanie relacji rodzinnych (ogólnie opisanych jako międzyludzkie)
– brak miejsca zamieszkania
– nieadekwatna pomoc ze strony władz państwowych, samorządowych, placówek opieki zdrowotnej lub innych instytucji.[26]

W dokumentach Unii Europejskiej, problem bezdomności po raz pierwszy został nazwany jako priorytet w 2005 r., a w konsekwencji przekazany do dalszej analizy w celu przeciwdziałania temu pogłębiającemu się problemowi Unii Europejskiej.[27] Istotna część strategii UE, dotyczącej ochrony socjalnej i włączenia społecznego, określa priorytety z właśnie tego obszaru działania.

17 czerwca 2010 r. Rada Europejska przyjęła nową strategię „Europa 2020". Do 2020 r. UE dążyć będzie do uwolnienia co najmniej 20 mln osób od zagrożenia ubóstwem i wykluczeniem społecznym. Propozycja Komisji na 2020 r. obejmuje europejską platformę walki z ubóstwem, aby opracować i przeprowadzić działania mające na celu rozwiązanie konkretnych problemów grup szczególnie zagrożonych [...] i bezdomnych.[28]

---

25 Dział I, Przepisy ogólne, w Rozdział 1 o tytule „Zasady ogólne i zakres podmiotowy ustawy (…)", Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, Nowe brzmienie pkt 8 w art. 6 wchodzi w życie z dn. 1.01.2015 r (dz. U. z 2010 r. Nr 2017, poz.1427 oraz z 2012 r. poz. 1407; cytowany fragment Art. 6-go.

26 Komisja Europejska, [źródło: commission.europa.eu], [dostęp: 2021 r.]

27 Odniesienie do cytatu: „w dniu 25.10.2005 r. Polska podpisała Zrewidowaną Europejską Kartę Społeczną (ZEKS), międzynarodowy traktat z 1996 r., regulujący prawa społeczne w Europie. Do tej pory Polska nie ratyfikowała przepisów ZEKS. Co oznacza, że w Polsce nie funkcjonuje artykuł 31 określający prawo do mieszkania", znajdującego się w „Raporcie. Bezdomność ukryty problem. Analiza zjawiska i systemowe sposoby radzenia sobie z nim", wydany przez Regionalny Ośrodek Polityki Spolecznej w Poznaniu, [źródło: wrot.umww.pl/wp-content/uploads/2014/07/RAPORT_Bezdomność-ukryty-problem.pdf], [dostęp: 1.03.2023 r.]

28 Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, Opinia w sprawie problemu bezdomności (opinia z inicjatywy

FEANTSA (Europejska Federacja Krajowych Organizacji Pracujących z Ludźmi Bezdomnymi)[29] – organizacja pozarządowa z siedzibą w Brukseli, zajmująca się problemem bezdomności w Unii Europejskiej, opracowała typologię zjawiska bezdomności i wykluczenia związanego z problemami mieszkaniowymi nazwaną ETHOS. Zgodnie z tą typologią, posiadanie własnego domu może oznaczać:

– z fizycznego punktu widzenia: dysponowanie odpowiednim mieszkaniem (lub przestrzenią) należącym wyłącznie do danej osoby i jej rodziny;
– z prawnego punktu widzenia: posiadanie aktu własności;
– ze społecznego punktu widzenia: możliwość zachowania prywatności i utrzymywania stosunków międzyludzkich.[30]

Definicja ta umożliwia określenie czterech głównych pojęć *[...] być bezdomnym, nie mieć mieszkania, żyć w trudnych warunkach mieszkaniowych, żyć w nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych*[31], które ogólnie można nazwać brakiem miejsca zamieszkania. Na tej podstawie ETHOS klasyfikuje osoby bezdomne w zależności od ich życiowej sytuacji lub rodzaju ich miejsca zamieszkania bądź jego braku. Powyższe założenia i pojęcia tworzą 13 kategorii operacyjnych, które mogą być wykorzystane w ramach różnych działań, np. jeśli chodzi o uzyskanie dokładnego obrazu problemu bezdomności oraz o opracowanie, monitorowanie i ocenę tych działań.[32] Według Sekcji Zatrudnienia, Spraw Społecznych i Obywatelstwa, której powierzono przygotowanie prac w sprawie problemu bezdomności:

Unia Europejska powinna ustosunkować się do następujących wniosków:

1. *Unia Europejska powinna przeznaczyć o wiele więcej środków pochodzących z funduszy strukturalnych (zwłaszcza EFS i EFRR) na poszukiwanie rozwiązań dla zjawiska bezdomności, zwłaszcza pod kątem budowy trwałych lokali mieszkaniowych*
2. *Działania na rzecz walki z bezdomnością prowadzone przez Unię Europejską i państwa członkowskie powinny opierać się na zasadzie całkowitego poszanowania praw człowieka, wśród których figuruje prawo do odpowiedniego zakwaterowania po przystępnej cenie. Zdaniem EKES-u to zjawisko nie istnieje samodzielnie, lecz jest wynikiem decyzji politycznych i gospodarczych. [...]*
3. *Istnieją już europejskie ramy prawne (traktaty, karty, teksty międzynarodowe) umożliwiające opracowanie ambitnej polityki mieszkalnictwa socjalnego.[...] Komisja, Parlament Europejski i Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej powinny przeprowadzać doroczne badania obejmujące ocenę wdrażania w państwach członkowskich art. 34 Karty praw podstawowych dotyczącego prawa do pomocy mieszkaniowej.*
4. *Eurostat powinien zachęcać do używania wspólnych definicji i wskaźników, by zrozumieć*

---

własnej), (2012/C 24/07), Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.

29 FEANTSA - tłumaczenie na język polski nazwy tej organizacji [publicystyka.ngo.pl], [dostęp: 19.05.2023 r.]

30 Feantsa, [źródło: www.feantsa.org/en], [dostęp: 5.03.2023 r.]

31 Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, Opinia w sprawie problemu bezdomności, Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.

32 ibidem

złożoność i szczególny charakter tego zjawiska w skali europejskiej oraz zharmonizować dane statystyczne. EKES zaleca przyjęcie typologii ETHOS zainicjowanej przez FEANTSA jako definicji zjawiska bezdomności na szczeblu europejskim.

5. *Komisja Europejska powinna opracować ambitną strategię na rzecz walki ze zjawiskiem bezdomności i wspierać państwa członkowskie we wdrażaniu skutecznych strategii krajowych, zgodnie z wytycznymi wspólnego sprawozdania za rok 2010 w sprawie ochrony socjalnej i włączenia społecznego i z uwzględnieniem zaleceń jury Europejskiej Konferencji Konsensusu w zakresie Bezdomności. Szeroko zakrojona polityka mieszkaniowa w Europie przyczyniłaby się do realizacji wielkich robót, a zatem do powstania nowych miejsc pracy i poprawy warunków życia – realizacji dwóch celów europejskich traktatów. […]*
6. *Unia Europejska powinna pomagać państwom członkowskim, by w swoich strategiach na rzecz włączenia społecznego uwzględniały: zmniejszenie do zera liczby zgonów spowodowanych „życiem na ulicy", godność osób, wieloprzyczynowość, zapobieganie omawianemu zjawisku, pobudzanie odpowiedzialności i uczestnictwo beneficjentów za pośrednictwem umowy społecznej / wynajmu, normy europejskie określające stosunek ceny do skuteczności usług mieszkalnictwa i opieki społecznej, budowanie trwałych miejsc zamieszkania, mieszkań subwencjonowanych i ośrodków zapobiegania w każdej miejscowości[(2)], a także podejścia umożliwiającego szybki dostęp do trwałego zakwaterowania.*
7. *Komisja powinna utworzyć europejską agencję przeciwdziałania bezdomności.*

Państwa członkowskie powinny starać się wprowadzić skuteczne strategie przeciwdziałania kryzysowi, które kładłyby szczególny nacisk na optymalny stosunek kosztów do skuteczności, konsultacje i propagowanie partnerstw publiczno-prywatnych oraz wzrost zasobów mieszkaniowych, ze względu na znaczny spadek cen mieszkań wywołany kryzysem.[33]

2.3 PRZYCZYNY BEZDOMNOŚCI

Na podstawie jednej z pierwszych analiz przeprowadzonych w latach 1991-1992, dotyczących powstawania i rozszerzania się zjawiska bezdomności w krajach Wspólnoty Europejskiej wyróżniono cztery główne jej przyczyny:

1. *materialne, związane np. z utratą mieszkania, złą kondycją finansową,*
2. *rodzinne, związane m.in. z szerokim spektrum problemów życia małżeńskiego,*
3. *osobiste, związane np. ze złym stanem zdrowia fizycznego, psychicznego,*
4. *instytucjonalne, związane z np. wcześniejszym pobytem w zakładach penitencjarnych czy problemem uchodźstwa.*[34]

---

[33] Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, Opinia w sprawie problemu bezdomności (opinia z inicjatywy własnej), (2012/C 24/07), Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.

[34] Encyklopedia Pedagogiczna XXI w., t. 1: A-F, Warszawa 2003, s. 338

W najnowszym dokumencie opracowanym przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, dotyczącym ubóstwa i wykluczenia społecznego, wydanym w 2021 r. przez Monitor Polski, pt. *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, opisane są aktualne informacje dotyczące ubóstwa i wykluczenia społecznego oraz m.in. program przeciwdziałania bezdomności. W Rozdziale I pt. *Diagnoza skali ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce. Bezdomność*, na podstawie badania przeprowadzonego wśród osób bezdomnych (Ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych przeprowadzone w 2019 r.) podano najaktualniejsze przyczyny – źródła kryzysu bezdomności. Według skali ważności – są to:

1. Konflikt rodzinny – 32,2%,
2. Uzależnienie – 28%,
3. Eksmisja lub wymeldowanie – 26,3%,
4. Rozpad związku – 18,4%.[35]

Do powszechnie wymienianych przyczyn należą:

- rozpad rodziny,
- eksmisja,
- powrót z zakładu karnego bez możliwości zamieszkania,
- brak stałych dochodów,
- przemoc w rodzinie,
- brak tolerancji społecznej,
- uzależnienia,
- likwidacja hoteli pracowniczych,
- brak dokumentów,
- opuszczenie domu dziecka,
- powrót ze szpitala psychiatrycznego.

2.4 FORMY POMOCY OFEROWANE W POLSCE

W 2021 r. został utworzony, zatwierdzony i opublikowany przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej dokument o charakterze programowym pt. Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021 – 2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030, (KPPUiWS). Opisana jest w nim strategia pomocy osobom wykluczonym i dotkniętym ubóstwem (Patrz rozdz. 3.1). W treści tego dokumentu przedstawione są propozycje i propagowane są działania w zakresie […] niwelowania skutków bezdomności oraz

[35] Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 września 2021 r., Poz. 843, Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r., w sprawie przyjęcia polityki publicznej pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030", s. 37

profilaktyki w zakresie tego rodzaju wykluczenia społecznego […][36], których wykaz został opracowany przez grupę ekspertów pracujących nad zagadnieniami związanymi z bezdomnością. Wyszczególnione zostały następujące działania - formy pomocy osobom bezdomnym:

1. Wsparcie osób zagrożonych kryzysem bezdomności poprzez:
   - opracowanie i uregulowanie form wsparcia mieszkaniowego osób opuszczających pieczę zastępczą oraz inne placówki opiekuńcze[37],
   - opracowanie i wdrożenie modelu działań zapobiegających zadłużeniom, eksmisjom i bezdomności,
   - opracowanie i wdrożenie modelu pracy z osobami osadzonymi w zakładach penitencjarnych, pod kątem zapobiegania bezdomności po ich wyjściu na wolność,

2. Propagowanie rozwiązań na rzecz przejścia ze wsparcia instytucjonalnego do wsparcia w formie mieszkaniowej poprzez:
   - rozwój i wspieranie różnych form mieszkalnictwa jako narzędzi dedykowanych rozwiązaniu kryzysu bezdomności
   - opracowanie i wdrożenie rozwiązań mieszkaniowych dla osób zagrożonych bezdomnością oraz wychodzących z kryzysu bezdomności wymagających wsparcia w utrzymaniu mieszkania,
   - rozwój programów przeciwdziałania bezdomności opartych na modelu „Housing First",
   - rozwijanie alternatywnych funkcji poszczególnych placówek tymczasowych oferujących pomoc osobom bezdomnym.

3. Rozwiązywanie problemu bezdomności poprzez:
   - rozwój i zwiększenie dostępności do instrumentów wsparcia osób bezdomnych poprzez wprowadzenie stosownych zmian legislacyjnych oraz rekomendacji,
   - zintensyfikowanie współpracy międzysektorowej w zakresie kompleksowej pomocy osobom w kryzysie bezdomności,
   - rozwój i podnoszenie jakości usług świadczonych osobom bezdomnym ze szczególnym uwzględnieniem bezdomnych osób starszych potrzebujących wsparcia w codziennym funkcjonowaniu,

4. Diagnozowanie problemu bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego poprzez:
   - monitorowanie skali zjawiska bezdomności poprzez cykliczne prowadzenie *Ogólnopolskiego badania liczby osób bezdomnych*,
   - badanie i ewaluacja funkcjonujących rozwiązań w zakresie przeciwdziałania bezdomności i ich adaptacja do zmieniających się potrzeb populacji osób bezdomnych, w tym procesu deinstytucjonalizacji w obszarze pomocy osobom bezdomnym,
   - rozwój statystyki publicznej w obszarze mieszkalnictwa i bezdomności prowadzonej przez Główny Urząd Statystyczny, we współpracy z MRiPS,

---

36 op. cit. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu…, s. 74–75

37 Art. 88, ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 2004 r.

- współpraca międzysektorowa w zakresie prowadzenia badań w obszarze bezdomności i wykluczenia mieszkaniowego.[38]

W *Programie wychodzenia z bezdomności* udostępnionym na stronach serwisu jednostek samorządowych zawarte są następujące informacje:

Osoba bezdomna może zostać objęta indywidualnym programem wychodzenia z bezdomności, polegającym na wspieraniu osoby bezdomnej w rozwiązywaniu jej problemów życiowych, w szczególności rodzinnych i mieszkaniowych, oraz pomocy w uzyskaniu zatrudnienia. Indywidualny program wychodzenia z bezdomności jest opracowywany przez pracownika socjalnego ośrodka pomocy społecznej wraz z osobą bezdomną i podlega zatwierdzeniu przez kierownika ośrodka.[39]

W Polsce najbardziej powszechną pomocą oferowaną osobom bezdomnym jest pomoc doraźna w formie dożywiania oraz udostępniania miejsc noclegowych w placówkach tymczasowych typu noclegownie i schroniska (Patrz rozdz. 11.1.1). Od 2018 r. w wybranych miastach wdrażane są również programy mieszkaniowe dla osób chcących wyjść z kryzysu bezdomności. Celem instytucji rządowych i pozarządowych jest przekazanie do użytkowania indywidualnych lokali mieszkalnych. Dzięki temu programowi osoby bezdomne mogą rozpocząć nowe życie co wpływa realnie na proces wychodzenia z bezdomności (Patrz rozdz. 11.1.2).

2.5 PODSUMOWANIE

W rozdziale tym omówiona została definicja osoby bezdomnej oraz przyczyny bezdomności człowieka, którego najbardziej odpowiednim środowiskiem do życia jest wspólnota ludzi – społeczeństwo. Zarówno w ujęciu prawa polskiego, jak i prawa Unii Europejskiej, osobą bezdomną nazywany jest człowiek, który pozbawiony jest własnej przestrzeni do życia – własnego mieszkania. Przyczyn takiej sytuacji jest wiele i często zdarza się, że osoba bezdomna nie ma wpływu na przebieg zdarzeń kolejno po sobie następujących. Uzależnienia są jedną z przyczyn pogorszenia się sytuacji życiowej osób bezdomnych, ale nie jedyną. Nie należy generalizować tego złożonego problemu i niesłusznie – negatywnie, jak to często się zdarza, osądzać tych ludzi. Problem bezdomności jest wieloprzyczynowy, co autorka pragnie pokazać w tej pracy badawczej. Temat dostępności mieszkań dla tej grupy społecznej jest jednak wiodącym tematem - ważnym przede wszystkim dlatego, że ma znaczenie na poprawę sytuacji bytowej tej grupy społecznej.

Z informacji zawartych w powyższym rozdziale wynika, że bezdomność jest ważnym problemem dotykającym całe społeczeństwa i mającym znaczący wpływ na jego funkcjonowanie. Brak podejmowania działań w celu zapobiegania wykluczeniu osób bezdomnych ze społeczeństwa, powoduje pogłębianie się izolacji społecznej, co skutkuje trwałymi zmianami w ich zdrowiu i życiu. Miejsce zamieszkania, którego brakuje osobie bezdomnej, jest elementem, który może pomóc w procesie wychodzenia z bezdomności i w powrocie do przestrzeni wzajemnych – „dobrych" relacji.

---

38 op. cit. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu*…, s. 75–78

39 [źródło: samorząd.gov.pl], [dostęp: 29.04.2023 r.]

3.0 BEZDOMNOŚĆ, A WYKLUCZENIE SPOŁECZNE

Pojęcie godności leży u podstaw człowieczeństwa. Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (PDPCz) stanowi, że „wszyscy ludzie rodzą się wolni i równi pod względem swej godności i swych praw". Jednakże, w dużej mierze ze względu na ubóstwo, ideał ten nie stał się jeszcze rzeczywistością. Miliony osób na świecie, które mieszkają w nieodpowiednich warunkach są pozbawiane swojej godności.[40]

Wykluczenie społeczne dotyka osoby lub grupy osób znajdujących się w określonym czasie na danym obszarze. Z przyczyn ekonomicznych – w tym mieszkaniowych, kulturowych czy też religijnych osoba bezdomna może być wykluczona ze społeczeństwa. Skrajną sytuacją jest wojna lub zaostrzone konflikty społeczne, kiedy całe społeczeństwa muszą migrować, a więc porzucać swoje domostwa w poszukiwaniu nowego miejsca do życia. Można *[…] wyróżnić dwa podstawowe typy marginalizacji. Pierwszy to marginalizacja grup obcych, wykluczonych ze zbiorowości ze względu na odmienność lub obcość językową, etniczną bądź też religijną, np. imigranci.* ***Drugi stanowią grupy i środowiska wykluczone przymusowo przez nieczytelne procesy ekonomiczne oraz bezczynność państwa, np. osoby opuszczające placówki penitencjarne, bezrobotni oraz bezdomni***.[41]

Autorka opisuje i analizuje temat bezdomności w szerokim tego słowa znaczeniu i omawia to zjawisko dotyczące braku dostępu do przestrzeni mieszkalnej takiej jak miejsce noclegowe w ośrodku tymczasowym lub mieszkanie. Brak odpowiedniej polityki mieszkaniowej państw europejskich uniemożliwia osobom ubogim i wykluczonym prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie i realizację podstawowych potrzeb życiowych.

Osoby bezdomne żyjące na ulicy są najbardziej widoczną i skrajną formą ubóstwa i wykluczenia. Jednak problem bezdomności obejmuje szereg innych sytuacji, jak np. osoby przyjmowane awaryjnie, w czasowo lub przejściowo dostosowanych do tego lokalach, osoby mieszkające prowizorycznie u rodziny lub znajomych, osoby, które nie mają mieszkania, a są zmuszone do opuszczenia różnego rodzaju placówek, osoby zagrożone wydaleniem czy osoby żyjące w miejscach do tego nieprzystosowanych lub niebezpiecznych. […] Dostęp do mieszkania o odpowiednim standardzie może być [zatem] uważany za podstawową potrzebę ludzką.[42]

3.1 WYKLUCZENIE SPOŁECZNE – DEFINICJE ZAWARTE W PRAWIE POLSKIM

Polityka publiczna Polski dotycząca m.in. wykluczenia społecznego zawarta jest w dokumencie o charakterze programowym pt. *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku*

---

40 Moduł 2, *Mieszkanie jest prawem człowieka*. Sierpień 2012, Amnesty International, str. 2

41 T. Pilch, *Marginalizacja społeczna a edukacja*, [w:] T. Pilch, Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, Tom III, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004, s. 61–62

42 Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, *Opinia w sprawie problemu bezdomności (opinia z inicjatywy własnej*), (2012/C 24/07), Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.

2030 (KPPUiWS), który odpowiada zapisom strategii rozwoju kraju lub innym dokumentom strategicznym tj.:

- Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju,
- Strategia Rozwoju Kapitału Ludzkiego,
- Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego,
- Narodowy Program Mieszkalnictwa,
- Zintegrowana Strategia Umiejętności 2030,
- Polityka energetyczna Polski do 2040 r.43

Dokument KPPUiWS jest wyznacznikiem priorytetów do działań na rzecz nowych rozwiązań ograniczających zjawiska społeczne tj. ubóstwo i wykluczenie.

Podstawowymi celami strategii są m.in. przeciwdziałanie ubóstwu i wykluczeniu społecznemu dzieci i młodzieży oraz przeciwdziałanie bezdomności. Priorytetem są działania na rzecz przejścia z opieki instytucjonalnej do opieki rodzinnej i środowiskowej, zgodnie z paradygmatem deinstytucjonalizacji przyjętym zarówno na szczeblu UE, jak i w polskiej krajowej polityce społecznej oraz zgodnie z dokumentem pn. *Ogólnoeuropejskie wytyczne dotyczące przejścia od opieki instytucjonalnej do opieki świadczonej na poziomie lokalnych społeczności.*[44]

Liczba osób korzystających z pomocy w formie mieszkania chronionego stanowi jedną z najmniej licznych grup, w stosunku do wyżej omówionych – w 2019 r. pomocą w tej formie objęto ok. 3,6 tys. osób (tym samym udział tej grupy osób w liczbie osób ogółem korzystających z pomocy z udzielanej w ramach jednostek mogących zapewnić całodobową opiekę pobyt lub schronienie wyniósł 1,5%). W stosunku do danych za 2018 r. jest to wzrost o 4,9% oraz o 27,7% w porównaniu do liczby osób z 2017 r. W 2019 r. ze wsparcia udzielanego w ramach rodzinnych domów pomocy społecznej skorzystało jedynie 231 osób. Placówki te stanowiły też najmniej liczny typ jednostek w danej kategorii – w całym kraju funkcjonowały tylko 33 takie podmioty. W stosunku do danych za 2018 r. nastąpił wzrost o 13,8% jeśli chodzi o liczbę placówek oraz 41,7% jeśli chodzi o liczbę osób korzystających. […] ***Przedstawione dane wskazują, że w pierwszej kolejności niezbędne jest zwiększenie podaży usług świadczonych w środowisku lokalnym, w tym rozwój form mieszkalnictwa wspieranego oraz form małych, rodzinnych****. Należy także dążyć do stopniowego zmniejszania średniej liczby mieszkańców przebywających w domu pomocy społecznej oraz do zwiększania udziału form pozainstytucjonalnych w ogóle możliwych form wsparcia zapewniających całodobową opiekę.*[45]

---

[43] Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 września 2021 r., Poz. 843, Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r., w sprawie przyjęcia polityki publicznej pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030", s. 5

[44] Ibidem, s. 6

[45] Ibidem, s. 43-44

Istotnym elementem w przeprowadzeniu programu naprawczego dotyczącego najistotniejszych problemów społecznych tj. ubóstwo i wykluczenie jest polityka zdrowotna. KPPUiWS jako priorytet wyróżnia komplementarność proponowanych działań z inicjatywami strategicznymi podejmowanymi w obszarze zdrowia we współpracy z sektorem społecznym i sektorem ochrony zdrowia.

Ustawa z dnia 11 wrzesnia 2015 r. o zdrowiu publicznym (Dz. U. z 2021 r. poz. 183, z późn. Zm.) określiła ramy systemu zdrowia publicznego w Polsce oraz nałożyła na organy władzy publicznej obowiązek raportowania podejmowanych działań z zakresu zdrowia publicznego do Ministerstwa Zdrowia, które działa jako koordynator realizacji zadań określonych w ustawie. Wśród zadań z zakresu zdrowia publicznego, określonych w art. 2 ustawy, należy wyróżnić zadanie nr 9 dotyczace ograniczania nierówności w zdrowiu wynikających z uwarunkowań społeczno – ekonomicznych. Ponadto, zgodnie z art. 9 ustawy ustanowiono, w 2016 r. po raz pierwszy (w drodze rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 4 sierpnia 2016 r.) Narodowy Program Zdrowia na lata 2016–2020 […] Strategicznym celem NPZ jest wydłużenie życia w zdrowiu ludności rzeczpospolitej Polskiej i poprawa jakości życia związanej ze zdrowiem oraz ograniczenie społecznych nierówności w zdrowiu.[46]

Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym definiuje m.in. grupę osób będących w trudnej sytuacji życiowej, dla której przedstawiona jest m.in. oferta pomocy w celu:

- powrotu do zdrowia,
- aktywizacji,
- powrotu do czynnej pracy,
- usamodzielnienia się,
- wyjścia z kryzysu bezdomności.

Art. 1. Pkt. 2. Przepisy ustawy stosuje się w szczególności do:

1) bezdomnych realizujących indywidualny program wychodzenia z bezdomności, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej;

2) uzależnionych od alkoholu, po zakończeniu programu psychoterapii w zakładzie lecznictwa odwykowego;

3) uzależnionych od narkotyków lub innych środków odurzających, po zakończeniu programu terapeutycznego w zakładzie opieki zdrowotnej;

4) chorych psychicznie, w rozumieniu przepisów o ochronie zdrowia psychicznego;

5) bezrobotnych, w rozumieniu przepisów o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, pozostających bez pracy przez okres co najmniej 36 miesięcy;

---

46 Ibidem, s. 47

6) zwalnianych z zakładów karnych, mających trudności w integracji ze środowiskiem, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej;

7) uchodźców realizujących indywidualny program integracji, w rozumieniu przepisów o pomocy społecznej,
*którzy **podlegają wykluczeniu społecznemu** i ze względu na swoją sytuację życiową nie są w stanie własnym staraniem zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych i znajdują się w sytuacji powodującej ubóstwo oraz uniemożliwiającej lub ograniczającej uczestnictwo w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym.*[47]

3.2 WYKLUCZENIE CZŁOWIEKA LUB GRUPY LUDZI ZE SPOŁECZEŃSTWA W ASPEKCIE FILOZOFICZNYM, PSYCHOLOGICZNYM I SOCJOLOGICZNYM

W rozdziale tym omówione zostało zjawisko wykluczenia człowieka w różnych aspektach, również na płaszczyźnie relacji międzyludzkich, w określonej przestrzeni. W relacjach międzyludzkich najbardziej dotkliwa jest obojętność – brak wrażliwości na los drugiej osoby. To powoduje alienację i wykluczenie. Analiza postaw ludzkich przeprowadzona jest na płaszczyźnie: filozoficznej, psychologicznej i socjologicznej.

3.2.1 CZŁOWIEK I JEGO ŚRODOWISKO W KONTEKŚCIE WYKLUCZENIA SPOŁECZNEGO. GENEZA POSTAW LUDZKICH W UJĘCIU FILOZOFICZNYM NA PODSTAWIE MYŚLI ROMANA INGARDENA I KAROLA WOJTYŁY

Człowiekiem jest się zawsze w pewnym określonym miejscu, w pewnym narodzie, w pewnym momencie dziejów.[48]

Człowiek jest istotą od początku swego istnienia zakorzenioną w środowisku. Ma ono wpływ na życie jednostki od początku jej istnienia. Pierwszym środowiskiem, w którym rodzi się i dorasta jest rodzina, następnie środowisko rówieśnicze, otoczenie, które dobrze zna, w którym żyje na co dzień (szkoła, miejsce zamieszkania). Jako jednostka człowiek poznaje samego siebie w okresie dojrzewania, kiedy rozwija się w nim świadomość. Wydarzenia życia codziennego, dostarczają mu wiedzy na temat otaczającego świata, którą konfrontuje ze swoim systemem wartości i poglądami. Odkrywa swoje możliwości działania (talenty) poprzez obcowanie w grupie (rodzina, rówieśnicy, osoby bliskie, osoby, z którymi dzieli wspólny czas edukacji lub pracy). To właśnie otoczenie, ludzie wśród których żyje, pomagają mu skonfrontować swoją niepowtarzalną naturę, ze światem zewnętrznym.

---

47 Ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o zatrudnieniu socjalnym, [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/zatrudnienie-socjalne2], [dostęp: 5.03.2023 r.]

48 R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Instytut Jana Pawła II, KUL, Lublin 2010, s. 304

Człowiek nie jest tylko biernym zwierciadłem, które odbija przedmioty, ale zachowuje w stosunku do nich jakby dystans przez prawdę czy też wyższość prawdy. […] czyn pozostaje w osobie przez swą moralną wartość – to ma swe źródło i podstawę w sumieniu. Sumienie zaś wiąże się w człowieku z umysłem nie poprzez samą świadomość, ale poprzez prawdziwość."[49] *Tak więc „sumienie jest sądem, który określa wartość moralną czynu, dobro lub zło w nim zawarte.*[50]

Dążenie do prawdy wyznacza nam cele życiowe. Nasze działanie zawsze dają nam odpowiedź na pytanie, czy zamierzenie było słuszne i przyniosło oczekiwany efekt, zwykle nacechowany dobrem. Działanie to ma często formę współpracy z drugim człowiekiem lub grupą ludzi. W tym miejscu należy wyróżnić dwa typy działania. Pierwszy typ – opisany wyżej – ma charakter pozytywny (wtedy, gdy dbamy o interes własny, jednocześnie z podmiotowym traktowaniem drugiej osoby). Drugi zaś negatywny, wtedy gdy stawiamy dobro własne ponad dobro drugiej osoby i ogółu, w sposób pozbawiony wyższych uczuć.

Jest z pewnością bardzo trudno określić naturę człowieka. Wykracza on poza wszelkie ramy nadawanych mu określeń przez swoje czyny, czasem bohaterskie, a czasem straszliwe, przez niezmierną różnorodność swego charakteru i zamierzeń, jakie usiłuje realizować, przez nie dającą się wyczerpać nowość swych dzieł i przez podziwu godną zdolność do regeneracji po każdym prawie swym upadku.[51]

Działanie człowieka, chociaż bierze początek w realizowaniu potrzeb jednostki, może ewoluować uwzględniając potrzeby wspólnoty ludzi.

Człowiek uczestniczy w różnych typach wspólnoty. Niektóre z tych wspólnot dotykają samego bytu człowieka, inne są wspólnotami działania.[…] członek autentycznej wspólnoty ludzkiej gotowy jest do poświęcenia własnego partykularnego dobra na rzecz dobra wspólnego.[52]

Cechy charakteru, wyznawane wartości oraz niezależne od jednostki sytuacje życiowe, wpływają na motywację działania. Wolna wola dana każdemu człowiekowi, chociaż w wielu społeczeństwach ograniczana przez system, stanowi o postępowaniu służącemu dobru drugiego człowieka, grupy ludzi i społeczeństwa. To człowiek, jako istota ludzka, niepowtarzalna i wyjątkowa jest podmiotem. Nie byłoby jednak działania w dobrym, gdyby nie wspólnota osób o tych samych, bądź zbliżonych wartościach moralnych, będących fundamentem w swojej istocie. To wartości tworzą bazę dla naszego działania, sprawiają, że widzimy świat lepszym i potrafimy przezwyciężać trudności, które stają przed nami.

[...].człowiek w ogóle doznaje potrzeby, a nawet odczuwa konieczność posiadania i poznawania wartości tudzież ich realizowania, o ile to jest możliwe w ogóle i w szczególności w otaczającym go świecie. Bez bezpośredniego i intuicyjnego obcowania z wartościami, bez radości, jaką mu daje to obcowanie, człowiek jest głęboko nieszczęśliwy.[…] ich realizacja zależy

---

49 K. Wojtyła, Kardynał, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969, s. 166- 167

50 ibidem, s. 167

51 R. Ingarden, *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998, s. 18

52 R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział „Osoba i czyn", Instytut Jana Pawła II, KUL, Lublin 2010, s.241

od twórczej siły człowieka[…]. Lecz człowiek nie znajduje tych wartości po prostu w przyrodzie, w świecie materialnym. Musi wytworzyć realne warunki ich zaistnienia i ukazywania się w świecie. Dzięki szczególnej umiejętności przewidywania ich jakości wytwarza na podłożu świata realnego, przez odpowiednie przetworzenie niektórych rzeczy i wywołanie pewnych procesów, nowy świat – świat kultury ludzkiej, w którym wartości się ukazują.[53]

Natura ludzka jednoczy nas tak, że nie czujemy się wyobcowani w otaczającym nas świecie. Wspólne, ponadczasowe i ponad podziałami wartości oraz otwartość na relacje społeczne skłaniają nas do czynienia dobra, patrzenia na świat z perspektywy osoby, która może i chce dawać siebie innym. Jeśli otwartość na drugą osobę spotyka się z akceptacją zarówno osoby, której pomagamy, jej otoczenia oraz środowiska, w którym żyjemy, pozwala nam to na odkrycie znaczenia słowa wspólnota. Odnajdujemy się jako jednostka w czynie i w działaniu dla wspólnoty. Karol Wojtyła w swoich filozoficznych dziełach używa słowa „uczestnictwo". Uczestnicząc w tworzeniu rzeczywistości, w której żyjemy, dajemy najlepszą część nas samych.

Uczestnictwo oznacza, że w ramach wspólnego działania nie traktuje się „drugiego" jako przedmiotu i zarazem nie jest się traktowanym jako przedmiot. Idea uczestnictwa ma także znaczenie normatywne: zobowiązuje do tworzenia takiej formy współżycia i współdziałania społecznego, w której osoba jest respektowana i może przeżywać jako własny każdy akt wspólnego działania. Ma to miejsce wówczas, gdy działania społeczności zmierzają do dobra wspólnego i są podejmowane jako rezultat odpowiedzialnego uczestnictwa wszystkich obywateli. Wymaga to uznania wspólnoty losu i powołania, a zatem istnienia szczególnego rodzaju więzi kulturowej między ludźmi, którzy musza podejmować wspólne decyzje. Zakłada to ponadto taką antropologię, wedle której człowiek spełnia się poprzez związek z „drugim" a nie przez odcięcie się od niego.[54]

Jednak nie zawsze człowiek będący osoba wolną, może podejmować decyzje o swoim życiu. Zdarzają się sytuacje, których pomimo aktu woli, nie może zmienić. Ma to miejsce wtedy, gdy dotyka go choroba bądź zdarzenia, na które nie ma realnego wpływu. Sytuacje, które zmuszają człowieka do egzystowania wyłącznie na najniższym poziomie bytu (zaspakajanie podstawowych potrzeb fizjologicznych), powodują głębokie zmiany w samoakceptacji. Utrzymanie poziomu egzystencji, w sytuacji wykluczenia społecznego, a więc w najbardziej skrajnym przypadku, prowadzi do zmian w psychice człowieka. Taki stan powoduje szereg negatywnych konsekwencji, na które człowiek odrzucony, nieakceptowany przez swoje otoczenie, często nie ma już wpływu.

Możliwe są […] rozmaite ograniczenia sfery osobowego bytu i osobowego życia, w której obrębie człowiek mógłby w absolutnym sensie rzeczywiście dokonywać „własnych" działań. […] Zależnie od sytuacji życiowej i od rozwoju osoby rozszerza się lub zacieśnia sfera „własnych" aktów i działań. Może (ale nie musi) istnieć sytuacja, w której człowiek – mimo swego osobowego istnienia – nie rozporządza już żadną sferą „własnych" decyzji i czynów, a zatem jest zupełnie nieswobodny, gdzie wszystko w jego życiu jest wymuszone z zewnątrz. I nawet gdy „ja" sprzeciwia się temu czy tylko usiłuje się sprzeciwić, jest ono całkiem bezsilne i bezradne,

---

53 R. Ingarden, *Książeczka o człowieku,* Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987, s. 23

54 op. cit., R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział „Osoba i czyn"…, s. 238

wszystko biegnie bez możliwości wywarcia przez nie wpływu. Jest to też granica, na której człowiek nie jest już odpowiedzialny za nic, co dzieje się w nim albo z nim, co (jedynie pozornie) czyni lub znosi.[55]

Taką sytuację życiową mają osoby bezdomne, żyjące w skrajnej nędzy. W sytuacjach ekstremalnie trudnych, kiedy człowiek jest poniżony w swoim ubóstwie, odarty z godności, rodzi się pytanie o odpowiedzialność wspólnoty ludzkiej. Gdzie w tej sytuacji jest nasze człowieczeństwo, nasza obecność ?

Powszechne wykluczenie osób bezdomnych powoduje, że społeczeństwo staje się nieczułe na ich los. Dobrobyt w społeczeństwach Europy izoluje nas od nędzy. Nie jest nam wygodnie z tym tematem, ani nie jest nam wygodnie z tym środowiskiem. Łatwiej jest zepchnąć ludzi słabych, chorych i ułomnych na margines, ulokować w zamkniętych ośrodkach poza miastem, tak, aby w końcu stali się niewidoczni. Brzydota i nędza razi nas, nie chcemy z nią obcować.

[...] znamiennym rysem istoty uczestnictwa jest zdatność w człowieku do partycypacji w człowieczeństwie drugiego. [...] Uczestnictwo w takim ujęciu oznacza personalizację stosunku człowieka do człowieka.[56]

Karol Wojtyła troskę o dobro drugiego człowieka, przeciwstawia alienacji, czyli dobrowolnemu odłączeniu się od wspólnoty. *Z alienacją mamy do czynienia wówczas, gdy reguły udziału człowieka w konkretnej wspólnocie [...] nie uwzględniają transcendencji osoby wobec zasad kierujących funkcjonowaniem konkretnej dziedziny ludzkiej aktywności. Wypełnianie przypadającej mu roli pozbawia człowieka jego człowieczeństwa, ma charakter odczłowieczający. [...]* ***Ponadto odcinając się od bliźniego, człowiek odcina się od podstawowej zasady wspólnoty z „drugim", którą jest wspólne człowieczeństwo***.[57]

Bezdomni nie mają na ogół możliwości wyboru, muszą sami poradzić sobie z własną sytuacją życiową i zaspokojeniem podstawowych potrzeb. Mają pozorny wybór czy iść na ulicę, czy zamieszkać wśród ludzi mające podobne doświadczenia. Przebywanie w miejscach noclegowych, zwykle przepełnionych, wiąże się z obcowaniem z chorymi, którzy nie otrzymali odpowiedniej opieki medycznej. Naraża to ich życie na dodatkowe niebezpieczeństwo. Szczególnie trudna jest sytuacja w okresie zimowym. W większości przypadków, chcąc chronić własne życie, osoby bezdomne kierują się do ośrodków pomocy społecznej lub bezpośrednio do miejsc tymczasowego zamieszkania (noclegowni lub schronisk). Osoby będące w szczególnie trudnej sytuacji materialnej lub zdrowotnej, nie mają możliwości dokonania wyboru miejsca. Podejmują decyzje, często wbrew swojej woli, tak aby przeżyć.

---

55 op. cit., R. Ingarden, *Książeczka o człowieku...* Kraków 1987, s. 85-86

56 I. Mizdrak, Wspólnotowy charakter wolności na podstawie myśli antropologicznej Karola Wojtyły, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, przypis s. 21: K. Wojtyła, Osoba i podmiot, [w:] Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne, seria Człowiek i Moralność, T. 4, Wydawnictwo Towarzystwo Naukowe Kul, Lublin 2000 r., s. 452, [źródło: 2011_01_Mizdrak_21_31.pdf], [dostęp: 21.05.2023]

57 op. cit., R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział „Osoba i czyn"… s. 246–247

Wolność wyboru to zatem nic innego, jak ludzka zdolność do bycia wolnym. Wolność ta potwierdza się w przezwyciężaniu i wykorzystywaniu swych uwarunkowań. Wolność i racjonalność są zatem właściwą naturą człowieka, naturą, która przysługuje mu jako człowiekowi.[58]

Karol Wojtyła tak pisze o wolności:

Wolność bowiem, która właściwa jest osobie, nie może być sprowadzona do konieczności właściwej naturze.[59]

Sytuacja życiowa zmusza ich do podporządkowania się regułom panującym w danym społeczeństwie. Polityka państw europejskich, chociaż skierowana ku dobru wspólnemu, nie zawsze wychodzi naprzeciw potrzebom tej najsłabszej grupy społecznej. W konsekwencji osoby bezdomne nie mają możliwości egzystować w rzeczywistości Europy bogacącej się w dobie kapitalizmu, nowej ery rodzącego się przemysłu, w dobie budowania finansowych potęg europejskich. Państwo, postrzegane w ideologiach totalitarnych jako twór mający na celu służbę wybranej i uprzywilejowanej grupie społecznej, nie spełnia zadania państwa opiekuńczego, dbającego o wszystkich obywateli w takim samym stopniu lub ze wskazaniem na opiekę nad najsłabszymi.

Negatywny stosunek państwa do swoich obywateli, to taki, że osoba słabsza w społeczeństwie postrzegana jest jako jednostka niepotrzebna i nieprzydatna, „warta" tylko zapomnienia i wyeliminowania. Świat materialny opiera się na dobru jednostki, ale tylko tej zdrowej, o odpowiednim statusie społecznym i zamożności. W takiej osobie upatruje się pożądanego odbiorcę wytwarzanego przez gospodarkę produktu. Potrzeby i pragnienia tej jednostki stawiane są najwyżej w „hierarchii wartości". Człowiek, w tym wypadku, ma spełniać się sam dla siebie, nie patrząc w kierunku dobra drugiej osoby, nawet jemu najbliższej. Walka o przywództwo i konkurencja stwarzają człowiekowi współczesnemu możliwość bogacenia się w znaczeniu materialnym. Zatem zysk materialny i sukces stają się najważniejszymi celami w życiu jednostki. Takie postrzeganie świata ma jednak negatywny odbiór społeczny, ponieważ budowanie życia na egoizmie, w ostateczności nie przynosi spełnienia i szczęścia. Osoba taka jest ostatecznie niezaspokojona i samotna. Pozostająca sama dla siebie, jest nieobecna w twórczym działaniu dla osiągnięcia dobra wspólnego, dobra ludzi. Postawa ludzka zwrócona tylko w stronę swojego egoistycznego „ja" powoduje, że człowiek wykluczony, zepchnięty na margines, jest przez nią niezauważony.

[...] wola jest ontyczną władzą, która znajduje się u podstaw dynamizmu „mogę – nie muszę.[60]

Niezależność woli od sfery emocjonalnej ma swoje źródło w jej zależności od prawdy. Osoba panuje nad własnymi decyzjami, których konstytutywne elementy obiektywizuje w procesie samopoznania. Na tej dynamice opiera się fakt, że każdy akt ludzki jest wierny lub niewierny prawdzie, dobry lub zły z punktu widzenia jego relacji do prawdy i dobra."[61] *Tylko dzięki rozumowi „człowiek zdolny jest poznać sens swego istnienia w świecie i zodnie z nim kierować*

---

[58] ibidem, s. 209

[59] ibidem, s. 221

[60] ibidem, s. 204

[61] ibidem, s. 211

swym działaniem. Odniesienie do prawdy jest zatem konstytutywnym momentem aktu woli. W moim chceniu nie tylko uznaję atrakcyjność dobra, lecz wydaję zarazem sąd o wartości, która powinna zostać urzeczywistniona przez mój czyn.[62]

Jako wspólnota, jesteśmy odpowiedzialni za byt osób słabszych. To na społeczeństwie spoczywa obowiązek opieki i troski nad żyjącymi wśród nas osobami, dotkniętymi trudną sytuacją życiową. Ta solidarność powoduje, że dajemy im szansę ponownego powrotu do świata, który staramy się wspólnie tworzyć, opartemu na wartościach moralnych i etycznych.

Chrześcijańska postawa ludzkiej tożsamości oznacza zgodę na bycie człowiekiem swego czasu, człowiekiem solidarnym z innymi ludźmi żyjącymi w tych samych warunkach historycznych. Wymaga to również odwagi przyjęcia kondycji człowieka współczesnego, […] wraz z charakterystycznymi dla niej sprzecznościami.[63]

Tylko siła woli człowieka, jego odpowiedni system wartości, pomoc i współpraca otoczenia ludzi mu przychylnych, mogą sprawić, że podniesie się i podejmie wyzwanie odrodzenia się na nowo do życia w społeczeństwie. Taki człowiek, który egzystuje w zdrowym społeczeństwie, kierującym się wartościami moralnymi takimi jak: szacunek, uczciwość, przyjaźń i miłość, odpowiedzialność, jest w stanie powstać i od nowa zbudować swoje życie. Odpowiedzialność człowieka względem drugiego, poszanowanie jego odrębności i godności, dają realną możliwość wyjścia z jego trudnej sytuacji życiowej.

Poczuwamy się bowiem do odpowiedzialności właściwie nie tyle za czyn po prostu, ile za wierność lub niewierność temu, co powinniśmy czynić. […] Odpowiedzialność leży u podstaw przeżycia powinności […] i opiera się na niej […]. Osoba jest odpowiedzialna za realizację wartości i zarazem jest odpowiedzialna za realizację samej siebie jako wartości.[64]

Proces taki jest jednak bardziej złożony, ponieważ oprócz odpowiednich predyspozycji człowieka nacechowanego odpowiedzialnością potrzebne są również cechy charakteru takie jak: odwaga, męstwo, empatia, oraz poczucie własnej wartości. Nasze czyny budują nasze doświadczenie. Zarówno czyny, z którymi utożsamiamy się jak i te których wstydzimy się i chcemy o nich zapomnieć. Tworzą one nasza historię. Możemy czerpać z nich naukę, która pomaga nam w podejmowaniu kolejnych decyzji.

Sprawczość osoby w czynie z jednej strony dotyka rzeczywistości zewnętrznej: działając człowiek wprowadza zmianę w otaczającej go rzeczywistości; z drugiej jednak strony człowiek działając zmienia samego siebie. […] Każdy z nas jest tym, kim stał się przez swoje czyny. W szczególności działania mogące być moralnie dobre lub złe czynią dobrym lub złym człowieka, który ich dokonuje, ponieważ ich wartość moralna pozostaje w osobie.[65]

---

62 ibidem, s. 211

63 R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział *Wojtyła i Sobór*, Instytut Jana Pawła II, KUL, Lublin 2010, s. 304

64 Op. cit., R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział *Osoba i czyn*…, s. 218–219

65 ibidem, s. 219

Często życie stawia trudne wyzwania, wydawałoby się niemożliwe do zrealizowania, a jednak człowiek dysponuje wielką siłą sprawczą, jeśli tylko uwierzy we własne siły i oceni możliwości realizacji zadań. To nie zewnętrze naszej istoty jako osoby jest silne, ale to co nosimy wewnątrz nas, wartości moralne, które są jak drogowskazy w życiu ludzkim.

[...] To co wartością nazywamy: dobro, piękno, prawdziwość, sprawiedliwość itd., to nie znajduje się w owej fizyko – biologicznej podbudowie naszego ludzkiego świata, lecz występuje dopiero właśnie w owej przez nas wytworzonej i dla człowieka właściwej, nadbudowanej rzeczywistości, albo też przynajmniej – jak dobro w znaczeniu moralnym – przez nią się przejawia lub wymaga jej wytworzenia dla swego ucieleśnienia. Człowiek tę rzeczywistość wytwarza najwyższym swym wysiłkiem, nieraz trudem i ofiarą całego życia, największym wykwitem swej genialności.[66]

Wartości moralne przekazane nam w okresie dorastania oraz te, gromadzone w życiu dorosłym, dają nam siłę i możliwość przekraczania wszelkich trudności i przeciwstawiania się stereotypom, często obecnym w społeczeństwach. Ta siła wewnętrzna pcha człowieka do dochodzenia do prawdy. Pcha do walki z niesłuszną i niesprawiedliwą oceną drugiego człowieka.

Natura ludzka polega na nieustannym wysiłku przekraczania granic zwierzęcości tkwiącej w człowieku i wyrastania ponad nią człowieczeństwem i rolą człowieka jako twórcy wartości. Bez tej misji i bez tego wysiłku wyrastania ponad samego siebie człowiek zapada z powrotem i bez ratunku w swoją czystą zwierzęcość, która stanowi jego śmierć.[67]

Roman Ingarden o ponoszeniu odpowiedzialności pisze tak:

[...] muszę podkreślić, że przy rozważaniu tak ponoszenia, jak wzięcia na siebie odpowiedzialności nie można ograniczyć się do czystego „ja" i czystych przeżyć. Po pierwsze bowiem, czyn, za który sprawca ma być odpowiedzialny, musi być realnym działaniem w realnym świecie; [...] Zrealizowanie samego czynu jest podwójnie uwarunkowane: przez realne okoliczności, w których się on rozgrywa, i ewentualnie przez równie realne przyczyny w świecie, lecz z drugiej strony przez działającą i w momencie czynu rozwiniętą naturę osoby, przy czym naturalnie także jej ciało nie pozostaje bez wpływu na przebieg czynu. Na przykład musi się człowiek odznaczać wielką rozwagą i ostrożnością, jeśli ma działać odpowiedzialnie. Przy podjęciu odpowiedzialności musi często posiadać wielką odwagę cywilną i męstwo, kiedy niebezpiecznie jest bronić wartości, o które walczy, albo otwarcie wyznać swoją winę, kiedy chodzi o dobrowolne wzięcie na siebie następstw swego czynu. Przy ponoszeniu odpowiedzialności musi często wykazać wewnętrzna siłę i wytrwałość. Przede wszystkim musi mieć zdolność jasnego uchwytywania wartości pozytywnych i negatywnych, czułe sumienie, by móc jasno rozpoznać wobec siebie samego ewentualną wartość negatywną już zaczętego i dlań pozornie wartościowego działania. Musi także posiadać siłę do zwalczania własnych skłonności lub pożądań i przeciwstawienia się przynętom czy pokusom.[68]

---

66 op. cit., R. Ingarden, *Książeczka o człowieku...* Kraków 1987, s. 37

67 op. cit., R. Ingarden, *Książeczka o człowieku...* 1998, s. 23

68 op. cit., R. Ingarden, *Książeczka o człowieku...* Kraków 1987, s. 120-121

Realizowanie się w swoim życiu, w dobrym tego słowa znaczeniu, co odbierane jest pozytywnie w najbliższym otoczeniu – społeczności, w której żyjemy – rodzi w nas poczucie dobrze wypełnionego zadania. Wtedy możemy, ze spokojem patrząc w przeszłość, przeanalizować swoje czyny, które w swej naturze były dobre. To stanięcie w prawdzie, poczuciu własnej świadomości popełnionych czynów stanowi o naszej wyjątkowości, wyjątkowości wśród stworzeń żyjących. Tylko w takiej kondycji osobistej możemy ofiarować swoje życie drugiemu człowiekowi i tworzyć nową rzeczywistość we współczesnym świecie.

Spełnienie osoby związane jest z uznaniem prawdy o dobru i jego realizacją w czynie, natomiast jej niespełnienie – z teoretycznym i praktycznym odrzuceniem prawdy. Człowiek, uzależniając się od tego, co uznaje za dobro, jest w stanie przekraczać determinizm swej natury i dlatego może spełniać się właśnie jako osoba.[69]

Dobro, które wypływa z poszanowania człowieka słabszego i potrzebującego, objawia się w trosce o niego. Zaangażowanie na różnych płaszczyznach w pomoc drugiemu człowiekowi (również zapewnienia mu godziwych warunków do życia), powoduje, że ma on szansę na normalność, na powrót do swoich korzeni, do życia w pełni.

Rzeczywistość XXI wieku i pogłębiające się ubóstwo skłaniają nas do podjęcia społecznego dialogu na temat problemu bezdomności. Potrzeby są niewspółmiernie większe niż pomoc udzielana przez społeczeństwo i rządzących. Niewielka grupa ludzi (osoby zasiadające w organach władzy), decydująca o warunkach naszej egzystencji, powoływana jest w sposób demokratyczny. Ma ona realny wpływ na warunki bytu całego społeczeństwa. Najubożsi i bezdomni są najdalej „w kolejce" oczekujących na pomoc. Ich ilość, zarówno w Europie jak i na całym świecie, z roku na rok wzrasta. Instytucje Unii Europejskiej sporządzają statystyki, organizacje charytatywne alarmują, ale niestety odzew jest znikomy, a problem bezdomności wciąż narasta.

Dlatego też należy wyjść naprzeciw potrzebom osób najuboższych, sprzeciwiając się wykluczeniu i poniżeniu tej grupy społecznej. Tylko dialog i edukacja społeczna, zarówno w szkołach jak i poprzez media, mogą przyczynić się do polepszenia obecnej sytuacji.

Dzięki dialogowi sprzeciw może służyć solidarności; dialog pozwala na oddzielenie tego, co słuszne, od motywów subiektywnych i prowadzi do twórczego współdziałania w określaniu celów życia społecznego i sposobów ich osiągania.[70]

Nasze istnienie w rzeczywistości w której żyjemy, rozwijamy się i dorastaliśmy zobowiązuje nas do człowieczeństwa. Nasz byt jest dobrem, który otrzymaliśmy, tak jak każda inna istota żyjąca. Bez względu na to, czy sobie radzimy w życiu, czy też nie, mamy obowiązek postrzegać ten świat jako dobro wspólne, dane nam wszystkim na tych samych zasadach.

---

69 Op. cit., R. Buttiglione, *Myśl Karola Wojtyły*, Rozdział *Osoba i czyn*…, s. 214

70 ibidem, s. 244

Zdolność uczestniczenia w samym człowieczeństwie każdego człowieka stanowi rdzeń wszelkiego uczestnictwa i warunkuje personalistyczną wartość wszelkiego działania i bytowania „wspólnie z innymi.[71]

Człowiek, który przynależy do wspólnoty, potwierdza w istnieniu i działaniu swoja naturę społeczną. Jego zdolność bycia we wspólnocie wychodzi jednak poza ramy tylko uczestnictwa. Człowiek jest zdolny do „uczestniczenia w człowieczeństwie każdego człowieka."[72] Uczestnicząc w człowieczeństwie drugiej osoby – bliźniego, realizujemy cele zarówno jednostki jak i całej społeczności.

Jeśli więc działanie człowieka odpowiada jego naturze i właściwemu dla niej dobru, wówczas go doskonali. Jeśli natomiast brakuje owej zgodności, to mamy do czynienia z degradacją istoty ludzkiej. Ważną funkcję w tym procesie odgrywa rozum, który wskazuje prawdziwe dobro przyczyniające się do rozwoju natury człowieka.[73]

Podejmując temat pomocy osobom bezdomnym w dziedzinie architektury, autorka pracy analizuje aspekt filozoficzny zagadnienia „działania człowieka" – uczestniczenia w pomocy osobom znajdującym się w potrzebie. Wykluczanie przez społeczeństwo grupy osób żyjących w ubóstwie, nie mogących samodzielnie poprawić swojej sytuacji życiowej, powoduje ich negatywny odbiór. Jeśli społeczeństwo jest wspólnotą ludzi działających dla dobra własnego i innych, taka postawa jest skrajnie niewłaściwa. Poglądy filozofów przytoczone w tym rozdziale potwierdzają tę opinię. Postawa społeczeństwa otwartego na potrzeby innych jest uzasadniona względami natury ludzkiej i potrzebami działania. Tylko takie uczestnictwo może budować społeczeństwo obywatelskie, odpowiedzialne za byt swój i innych.

W każdej wspólnocie ludzkiej istnieją sposoby, zachowania w stosunku do dobra wspólnego, które decydują o jej klimacie. […] Autentyczne są te postawy, które respektują personalistyczną wartość działania i jego dynamiczne podporządkowanie prawdzie. Postawy takie to solidarność i sprzeciw. Postawami nie-autentycznymi są natomiast konformizm i unik. […] ***Solidarność jest gotowością aktywnego uczestnictwa w działaniu wspólnoty w celu realizacji właściwego jej dobra****. […] Człowiek solidarny dąży zatem do samospełnienia w służbie dobru wspólnemu jako świadomy uczestnik działania wspólnoty.*[74]

Taka postawa jest przeciwieństwem, propagowanego we współczesnych ideologiach, kultu jednostki jako odosobnionego bytu, nie związanego ze społecznością i przestrzenią, w której egzystuje. Konsumpcyjny styl życia, tak powszechnie dziś obecny, kłóci się z ideą „dobra wspólnego", którego elementami są: moralność w postępowaniu, humanitaryzm, uczestnictwo, odpowiedzialność i solidarność.

Dochowanie wierności filozofii oznacza niedopuszczenie, by lęk zniszczył zdolność myślenia.[75]

---

71 K. Wojtyła, Kardynał, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969, s.322

72 ibidem, s.321

73 K. Jasiński, *Czyn doskonalący osobę: w kręgu perfekcjoryzmu Karola Wojtyły,* Studia Elbląskie 13, 351-361, 2012, s. 356, [w:] Studia_Elblaskie-r2012-t13-s351-361.pdf (muzhp.pl), [dostęp: 23.01.2023 r.]

74 Op. cit., R. Buttiglione „Myśl Karola Wojtyły" Rozdział „Osoba i czyn"..., s. 242-243

75 op. cit., M. Horkheimer, *Społeczna funkcja filozofii*… s. 391

3.2.2 TEORIE, DEFINICJE, MECHANIZMY ZACHOWAŃ LUDZKICH W KONTEKŚCIE WYKLUCZENIA OSÓB BEZDOMNYCH ZE SPOŁECZEŃSTWA. ASPEKT PSYCHOLOGICZNY

W tym rozdziale poruszane są motywy i konsekwencje zachowań ludzkich, które obserwujemy we wzajemnych relacjach zarówno niewielkiej grupy osób, poprzez społeczności lokalne, jak i całych społeczeństw. Mechanizmy postępowania są wśród tych grup takie same, co autorka próbuje pokazać poprzez ich opis oraz definicje wybranych pojęć z dziedziny psychologii.

3.2.2.1 PSYCHOLOGIA CZŁOWIEKA NA PODSTAWIE BADAŃ ELLIOTA ARONSONA

Autorka podejmuje próbę odpowiedzi na pytania związane z reakcjami ludzi w stosunku do osób bezdomnych i odbiorem społecznym tragedii ludzkiej jaką jest bezdomność. Analizę przeprowadza na podstawie badań amerykańskiego psychologa E. Aronsona.

Pytania autorki:

Jaki jest mechanizm powstawania uprzedzeń?
Czym jest stereotyp?
Dlaczego oceniamy drugiego człowieka w innych kategoriach niż samego siebie?
Czy lubimy odsłaniać nasze słabe strony?
Czy każdy przekaz może mieć realny wpływ na indywidualne pojmowanie świata?
Czy często używamy naszego aparatu poznawczego?

Uprzedzenie

Uprzedzenie to negatywne uczucie ludzkie do drugiej osoby lub grupy ludzi, charakteryzujące się brakiem zaufania, wrogością, krytycyzmem. Nacechowane jest odczuciami przeciwnymi niż dobro, sympatia, otwartość, miłość, akceptacja. Amerykański psycholog społeczny Elliot Aronson definiuje uprzedzenie *[...] jako wrogą lub negatywną postawę wobec pewnej dającej się wyróżnić grupy, opartą na uogólnieniach wyprowadzonych z fałszywych lub niekompletnych informacji*.[76] Uważa, że *[...] pierwszym krokiem do zmniejszenia uprzedzeń jest zniesienie segregacji*.[77]

Stereotyp

Według E. Aronsona, stereotyp to słowo, które *[...] oznacza przypisywanie identycznych cech każdej osobie należącej do danej grupy, bez uwzględnienia istniejących*

---

[76] E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997 r., s. 359

[77] Ibidem, s. 424

w rzeczywistości różnic między członkami tej grupy. […] ***Posługiwanie się stereotypami nie musi być rozmyślnym aktem zniewagi: często jest ono jedynie sposobem upraszczania naszego obrazu świata i wszyscy czynimy to w pewnym stopniu***[78] Stereotypy mogą dotyczyć zachowania, postaw, wyglądu, pochodzenia, stanu posiadania – życia człowieka i każdej jego sfery. Ważną przyczyną dlaczego ludzie tworzą stereotypy jest przeprowadzanie analizy egzystencji człowieka w związku z jego zachowaniem w stosunku do drugiego człowieka lub grupy ludzi. Wnioski formułowane są poprzez znalezienie przyczyny zachowania drugiej osoby, a nie jej winy.

Zdarzenie

(ocena dotyczy np. zachowania się człowieka w danej sytuacji, jego wyglądu lub sposobu bycia)

↓

Przyczyna

↓

Wnioski

(atrybucja)

Teoria atrybucji dotyczy reguł, którymi posługuje się większość ludzi, usiłując wyciągnąć wnioski o przyczynach danego zachowania. Teoria ta zajmuje się także różnymi rodzajami zdarzeń, które wywołują różne rodzaje atrybucji.[79]

W tym miejscu należy zanalizować sytuację, w której znalazła się osoba bezdomna – każda z nich ma przecież inną historię życia. Odbiór społeczny tej grupy ludzi jest zwykle negatywny, a opinia o nich powstaje w sposób niesprawiedliwy. Temat bezdomności jest marginalizowany co wpływa na większą izolację tej grupy społecznej. Ludzie akceptujący siebie i żyjący w zgodzie z otoczeniem, tzw. „zdrowe społeczeństwo" przypisują winę za swoje niepowodzenia sytuacji w jakiej się znajdują, a nie samym sobie. Popełnione błędy są natychmiast przykrywane okolicznościami, które miały miejsce w przeszłości. Natomiast *[…]* ***błędy innych ludzi przypisujemy jakimś wadom osobowości lub niewystarczającym zdolnościom tych osób.***[80]

Osoby bezdomne zwykle oceniamy w ten sposób, że „znalazły się na ulicy", ponieważ „nie poradziły sobie w życiu lub miały nałogi, a to wszystko – z własnego wyboru". Znamy też opinie, że osoby bezdomne „żyją na ulicy", ponieważ same tego chcą, a więc ich zachowanie

---

[78] ibidem, s. 361

[79] ibidem, s. 366

[80] ibidem, s. 366

jest niezrozumiałe i obce. Takie postępowanie i życie w złych warunkach jest nie do zaakceptowania w „zdrowym społeczeństwie". Właśnie takie stereotypy tworzą podziały w społeczeństwie i pogłębianie się wykluczenia.

Stereotypy są odporne na zmianę. Kiedy mamy określone przekonania dotyczące innych, […] stwarzamy rzeczywistość społeczna zgodną z naszymi oczekiwaniami. A nawet wtedy, gdy odznaczamy się wystarczająco otwartym umysłem, by sprawdzać zgodność z prawdą naszych przekonań, często mimo woli stosujemy strategie, które je potwierdzają, bez względu na to, czy przekonania są poprawne, czy błędne.[81]

Słabe strony

Słabe strony, to cechy ludzkiej osobowości, których wstydzimy się, nie akceptujemy, i które ukrywamy „przed światem". Współczesne społeczeństwa, „ucywilizowane", wyznają kult siły i piękna. Słabości skrywane wewnątrz, często mogą być tak silne, że sami nie poradzimy sobie w ich przezwyciężeniu. Wobec mechanizmów współczesnego świata, opartego na dążeniu do dobrobytu, w myśl postępu cywilizacyjnego, nie będziemy potrafili samodzielnie obronić się będąc w trudnej sytuacji.

[…] ogólna zasada, jaką przyswajamy sobie w naszym społeczeństwie, brzmi: nigdy nie odsłaniaj swoich słabych stron. Strategia ta może być użyteczna, a w niektórych sytuacjach nawet niezbędna, w wielu jednak okolicznościach jest niewłaściwa, nieskuteczna, a nawet przynosząca efekty przeciwne niż zamierzone.[82]

Przekaz

W rzeczywistości o tym, czy dana osoba będzie uważać pewien wykład za formę kształcenia czy propagandy, decydują w dużej mierze uznawane przez tą osobę wartości. […] perswazja – czy nazwiemy ją kształceniem, czy propagandą – jest zjawiskiem realnym. Ignorowanie go nie zaprowadziłoby nas daleko.[83]

Jakie czynniki zwiększają efektywność przekazu? Są trzy kategorie zmiennych:

1. Źródło przekazu (kto to mówi),
2. Charakter przekazu (jak to mówi),
3. Cechy audytorium (do kogo mówi).[84]

Wszyscy słuchacze, czytelnicy czy widzowie różnią się miedzy sobą. Niektórych ludzi trudniej jest przekonać. […] typ przekazu, który przemawia do jednej osoby, może wcale nie przemawiać do innej. […] poziom wiedzy słuchaczy i ich ukształtowane wcześniej poglądy będą w dużej mierze decydować o tym, czy komunikat zawierający argumentację dwustronną będzie skuteczniejszy od komunikatu z argumentacją jednostronną.[85]

---

81 ibidem, s. 377

82 ibidem, s. 477

83 ibidem, s. 96

84 ibidem

85 ibidem, s. 131

Przekaz, który płynie do społeczeństwa z różnych stron: media, świat rzeczywisty – ludzie i ich otoczenie, instytucje rządowe, samorządowe, osoby wpływowe, idole, powoduje, że umysł ludzki – aparat poznawczy i uczucia są nieustająco doświadczane napływem „rzeki" informacji. Ma to zarówno pozytywne jak i negatywne oddziaływanie na nasze życie.

Aparat poznawczy

E. Aronson twierdzi, że *[...] niebezpiecznie jest nie zdawać sobie sprawy, że nasze „myślenie na skróty" może produkować nastawienia i uprzedzenia, które są dalekie od absolutu. Jeśli nie uświadomimy sobie naszych ograniczeń poznawczych, nie możemy nic zrobić dla ich przezwyciężenia. Jeśli na przykład nie uprzytomniamy sobie, że często oceniamy innych na podstawie stereotypów lub że sposób przedstawienia informacji może zniekształcić naszą ocenę, to nie jesteśmy w stanie przedsięwziąć żadnych kroków dla skorygowania naszych błędów. [...] możemy dojść do przekonania, że nasza osobista perspektywa jest jedyną perspektywą, jaka istnieje, a zatem jest równoznaczna z Prawdą*.[86]

Psychologowie społeczni, Susan Fiske i Shelly Taylor, twierdzą, że *[...] ludzie są „skąpcami poznawczymi" (cognitive misers) – tzn. zawsze starają się oszczędzać swoją energię poznawczą*.[87] Mając *[...] ograniczoną zdolność przetwarzania informacji, staramy się stosować strategie, które upraszczają złożone problemy. [...] strategie „skąpca poznawczego" mogą także prowadzić do poważnych błędów i uprzedzeń, zwłaszcza wtedy, gdy wybieramy niewłaściwą prostą strategię lub gdy w pośpiechu ignorujemy jakąś istotną informację*.[88]

Problem bezdomności, który dotyka ludzi na całym świecie, w tym i współczesne społeczeństwo europejskie, powoduje negatywny odbiór społeczny i reakcje niechęci i obojętności w stosunku do osób bezdomnych. Oceniamy je nie znając realnych przyczyn, dla których znalazły się w tak skrajnie trudnej sytuacji życiowej. „Przechodzimy obok" nich spiesząc się do swoich spraw i tłumacząc sobie, że to nie „nasz problem", tylko problem rządzących państwami.

Kontekst / Odniesienie

Kontekst społeczny, który jest *[...] sposobem przedstawiania i opisywania różnych rzeczy*[89] wpływa na ocenę otaczającego nas świata.

Aspekty kontekstu społecznego (według E. Aronsona) to:

a) Alternatywy porównawcze,
b) Wstępna aktywizacja pojęć przez sytuację (ang. *priming*),

---

86 ibidem, s. 154

87 E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 154, Przypisy: Fiske S. T., Taylor S. E., Social cognition, McGraw – Hill, New York 1991

88 ibidem

89 op. cit., E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*…, s. 155

c) Sposób ujęcia czy przedstawienia decyzji (ang. *decision framing*),
d) Sposób podania informacji.

Dzięki powyższym aspektom można zdefiniować podstawową zasadę myślenia społecznego: ***[…] ocena jest względna; to, jak oceniamy daną osobę czy rzecz, zależy od otaczającego ją kontekstu.***[90]

a) Alternatywy porównawcze

W związku z często występującym brakiem wyboru alternatyw porównawczych, człowiek wybiera tylko tą jedyną – wizję prezentowaną. Nie mając możliwości porównania obrazu, zdarzenia lub zachowania, nie jest w stanie obiektywnie ocenić tego co widzi lub czuje.

Z badań nad efektem kontekstu wynika jasno, że nie jest obojętne, co się wybierze jako punkt odniesienia dla porównań. Można sprawić, aby w zależności od kontekstu te same obiekty czy możliwości wydawały się lepsze lub gorsze. Często nie zwracamy zbytniej uwagi na kontekst, a jeszcze mniej na rzetelność prezentowanych ***alternatywnych możliwości****. Zwiększa to ogromnie siłę oddziaływania „producentów kontekstu", takich jak politycy, specjaliści od reklamy, dziennikarze i sprzedawcy. Kontekst jaki wytwarzają, może wpływać na nasze spostrzeżenia i oceny, skłaniając nas do podjęcia decyzji, których normalnie byśmy nie podjęli.*[91]

b) Priming

Zastosowanie danej procedury nazwanej przez E. Aronsona – wstępną aktywizacją (ang. *priming*) odgrywa ważną rolę *[…] w kształtowaniu się wrażeń dotyczących innych ludzi*[92] i wpływa na ocenę społeczną. Można zaobserwować to zjawisko w codziennych przekazach programów informacyjnych, w telewizji lub internecie.

W badaniach nad środkami masowego przekazu stwierdzono wielokrotnie, że istnieje związek między tematami poruszanymi w tych środkach, a tym, co telewidzowie uznają za najważniejsze zagadnienie dnia.[93] *Innymi słowy, środki masowego przekazu czynią pewne zagadnienia i idee łatwo dostępnymi i w ten sposób tworzą program społeczny i polityczny społeczeństwa.*[94]

Na potwierdzenie tej teorii, przytoczyć można słowa wybitnego filozofa niemieckiego żyjącego w pierwszej połowie XX wieku – Max'a Horkheimer'a:

---

90 ibidem

91 ibidem, s. 159

92 Analiza tekstu E. Aronsona, Człowiek istota społeczna, dokonana przez autorkę, na podstawie fragmentu opatrzonego w przypisach nr 11, w rozdziale 4 pt.: Poznanie społeczne, na stronie 160. Przypis nr 11: Higgins E. T., Rholes W. S., Jones C. R., Category accessibility and impression formation, „Journal of Experimental Social Psychology" 1977, 13, ss. 141–154.

93 E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 161. Przypisy: nr. 12, rozdział 4

94 op. cit., E. Aronson…, s. 161

Wzory myślenia i działania, jakie ludzie przejmują w gotowej formie od agentur kultury masowej, oddziałują ze swej strony na kulturę masową jako idee samych ludzi. W naszej epoce obiektywny duch adoruje przemysł, technikę i przynależność państwową nie wskazując zasady, która mogłaby nadać tym kategoriom jakiś sens; odzwierciedla nacisk systemu gospodarczego, nie zezwalającego na chwile oddechu czy ucieczkę.[95]

c) Sposób ujęcia decyzji

Kolejnym aspektem kontekstu społecznego jest sposób ujęcia decyzji (ang. *decision framing*). On również wpływa na człowieka i na jego interpretację świata, w którym żyjemy. Na decyzję wpływa wcześniejsza analiza problemu w kategoriach **zysku lub strat**. W opinii Daniela Kahnemana i Amosa Tversky'iego, którzy w latach 70. XX wieku opracowali teorię dotyczącą zachodzących procesów przy podejmowaniu decyzji. Twierdzili oni, że […] *ludzie nie lubią strat i starają się ich unikać.*[96]

d) Sposób przekazu

Istotnymi czynnikami wpływającymi na naszą świadomość społeczną są te, które dotyczące sposobu przekazywania informacji, np. kolejności lub ilości. Pierwsza informacji, która jest komunikowana wywołuje najwięcej emocji u człowieka i tworzy hierarchię ważności. Wpływa ona też na naszą świadomość i późniejszą ocenę.[97]

Opisywane powyżej mechanizmy działające w sferze psychologicznej człowieka zaobserwowane w społeczeństwie i przeanalizowane przez E. Aronsona, pokazują, że na obraz jednostki lub grupy osób (w tym wypadku osób bezdomnych) ma znaczący wpływ indywidualny sposób postrzegania świata. Obraz, który jest pewnego rodzaju oceną drugiego człowieka, oddziałuje na innych – na środowisko, w którym żyjemy. Osoby bezdomne, które spotykają się z brakiem zrozumienia i akceptacji otoczenia, w dalszym etapie są izolowane i wykluczane ze społeczeństwa.

3.2.2.2 ANALIZA ZACHOWAŃ LUDZKICH W SYTUACJI BEZPOŚREDNIEGO SPOTKANIA OSOBY BEZDOMNEJ

W poniższej tabeli autorka wyszczególnia przykładowe „obrazy" przestrzeni miejskiej z udziałem osób bezdomnych i związane z nimi reakcje ludzkie lub zdarzenia dotyczące relacji w społeczeństwie. Przedstawione są tutaj różne reakcje tzw. „przechodniów" – mieszkańców miast, na stan lub sytuację w jakiej się znajduje osoba bezdomna spotkana na ulicy. Autorka opracowała to zestawienie na podstawie własnych obserwacji, co pomogło jej w analizie i zrozumieniu tematu bezdomności.

---

95 op. cit., M. Horkheimer, *Społeczna funkcja filozofii...*, s. 384

96 op. cit., E. Aronson…, s. 163

97 ibidem s. 164

OBRAZ, SYTUACJA, ZDARZENIE	BEZPOŚREDNIA REAKCJA MIESZKAŃCA MIASTA NA SPOTKANĄ OSOBĘ BEZDOMNĄ
Osoba bezdomna leżąca na ulicy	• Krótkie spojrzenie w kierunku tej osoby i automatyczny powrót do momentu sprzed chwili • Ciekawość objawiająca się poprzez obserwację z pewnego dystansu fizycznego • Negatywna ocena osoby bezdomnej • Chwilowe uczucie żalu • Brak jakiejkolwiek reakcji
Osoba bezdomna prosząca o pieniądze	• Chęć ofiarowania „skromnej" sumy • Natychmiastowy odruch niechęci i odmowa • Brak jakiejkolwiek reakcji
Osoba bezdomna prosząca o jedzenie	• Chęć ofiarowania pieniędzy • Chęć zakupu żywności w pobliskim sklepie • Brak reakcji
Osoba bezdomna chcąca nawiązać kontakt z drugą osobą poprzez rozmowę z nią	• Natychmiastowy odruch niechęci • Chwilowe zaciekawienie • Chęć rozmowy – bardzo rzadko spotykana reakcja • Brak reakcji
Osoba bezdomna przebywająca w noclegowni lub schronisku	• Brak zainteresowania społecznego • Brak wiedzy na temat schronisk i noclegowni • Negatywna ocena lokalizacji obiektów tymczasowego zamieszkania (noclegownie, schroniska) blisko miejsca zamieszkania osoby pytanej
Osoba bezdomna stojąca zimą na ulicy	• Chęć ofiarowania pomocy • Rozmowa • Brak reakcji
Osoba bezdomna w miejscu publicznym (restauracja, sklep, komunikacja miejska itp.)	• Negatywna ocena osoby bezdomnej • Negatywne uwagi słowne • Brak akceptacji danej sytuacji • Brak reakcji
Bezdomna rodzina, w tym samotna matka, przebywająca na ulicy	• Ciekawość bez jakiejkolwiek reakcji • Negatywna ocena • Chęć pomocy dziecku • Rozmowa o potrzebach bezdomnej rodziny • Chęć pomocy i okazanie zainteresowania • Zdziwienie • Brak reakcji
Bezdomna osoba chora przebywająca na ulicy	• Chęć pomocy i okazanie zainteresowania • Rozmowa o potrzebach • Zdziwienie • Brak reakcji
Bezdomna osoba z niepełnosprawnością przebywająca na ulicy	• Chęć pomocy i okazanie zainteresowania • Rozmowa o potrzebach • Brak reakcji

Tab. 3.1 Analiza reakcji ludzkich na podstawie obserwacji mieszkańców Warszawy w stosunku do osób bezdomnych spotkanych na ulicy lub przebywających w placówkach opiekuńczych (opracowanie własne)

Człowiek stał się stopniowo mniej zależny od absolutnych norm zachowania, od powszechnie obowiązujących ideałów. Uważa się go za całkowicie wolnego i zupełnie wystarczają mu jego własne miary. Ten wzrost niezależności w paradoksalny sposób spowodował jednak wzrost jego pasywności. […] człowiek reaguje automatycznie, zgodnie z ogólnymi wzorami dostosowania. Siły ekonomiczne i społeczne nabierają charakteru ślepych sił natury, którym człowiek, by przetrwać musi sprostać dostosowując się do nich.”[98]

Społeczeństwo daje człowiekowi jako jednostce możliwość osiągnięcia samoakceptacji, która pomaga w skonfrontowaniu własnego świata z rzeczywistością nas otaczającą. Odrzucenie i obojętność na los drugiego człowieka, dotkniętego chorobą, przemocą, ubóstwem czy bezdomnością, ma daleko idące negatywne konsekwencje i powoduje wykluczenie społeczne.

3.2.3 TEORIE SOCJOLOGICZNE DOTYCZĄCE PRZECIWDZIAŁANIA WYKLUCZENIU SPOŁECZNEMU

Socjologia to *[…] w pierwotnym i najszerszym znaczeniu nauka o społeczeństwie*[99] badająca funkcjonowanie i zmiany społeczeństwa. Socjologowie badają społeczne reguły, procesy i struktury, które łączą i dzielą ludzi. Na podstawie wyników przeprowadzonych badań tworzą teorie i definicje relacji międzyludzkich, które są przejawem więzi między nimi i procesów ich zmian.[100]

W tym rozdziale poruszone będą aspekty socjologiczne problemu bezdomności, który jest ważnym tematem we współczesnym świecie, ponieważ dotyka ludzi na całym świecie i jest obecny we wszystkich społeczeństwach. Ostatnie dziesięciolecia pokazują, że temat jest marginalizowany, a wciąż wzrastająca liczba osób bezdomnych powoduje coraz większe podziały społeczne. Konsekwencją tego jest wykluczenie ich ze społeczeństwa, a w skrajnych sytuacjach agresja w stosunku do nich.

[…] bezdomność stanowi jaskrawe zagrożenie godności osobowej człowieka. Jest zaprzeczeniem jednego z podstawowych praw osoby, jakim jest prawo do dachu nad głową, prawo do miejsca, w którym człowiek może czuć się bezpiecznie, na którym może oprzeć swą egzystencję i swój rozwój.[101]

Przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu opiera się na kilku zasadach, które po zastosowaniu we współczesnej rzeczywistości, dają możliwość pozytywnej zmiany życia osoby bezdomnej.

---

98 op. cit., M. Horkheimer, *Społeczna funkcja filozofii*…, s. 332

99 [źródło: https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/socjologia;3977137.html], [dostęp: 5.03.2023 r.]

100 Socjologia – definicja, [w:] Socjologia – Wikipedia, wolna encyklopedia, [dostęp: 27.01.2023 r.]

101 T. Kamiński, *O społecznej odpowiedzialności za los bezdomnych*, Seminare, Poszukiwania naukowe 20, 2004, s.297

Główne cechy ludzkie lub elementy postępowania jednostki lub grupy osób prowadzące do poprawy sytuacji osoby bezdomnej:

1. **szacunek** do drugiego człowieka;
2. **empatia** czyli zrozumienie sytuacji drugiej osoby i chęć pomocy jej;
3. **solidarność** z osobami, które są w potrzebie;
4. **sprawiedliwość** w przywracaniu osób bezdomnych społeczeństwu;
5. **akceptacja** drugiego człowieka pomimo trudnej sytuacji w jakiej znalazł się;
6. **świadomość** o istnieniu problemu bezdomności;
7. **wiedza** na temat działalności organizacji lub instytucji, które pomagają osobom dotkniętym bezdomnością;
8. **odpowiednie przygotowanie** do działania oparte na edukacji społecznej;
9. **odpowiedzialność** za drugiego człowieka.

Szacunek i empatia są potrzebne do podjęcia pierwszego działania jakim jest zainteresowanie się losem drugiego człowieka, którego spotkała trudna sytuacja życiowa, i która pozbawiła go miejsca do życia – własnego mieszkania.

Kształtowanie u danej osoby empatii – zdolności postawienia się na miejscu innej osoby – jest korzystne dla stosunków międzyludzkich, gdyż sprzyja zachowaniom polegającym na udzielaniu pomocy i zmniejsza agresję.[102]

Akceptacja drugiego człowieka wyrasta z uczucia miłości i szacunku w pojęciu humanitarnym.

Dzisiaj walczymy o sprawiedliwość, o sprawiedliwość uogólnioną i przewartościowaną, ogarniająca również miłosierdzie.[103]

Świadomość istnienia problemu bezdomności daje możliwość pogłębiania wiedzy na ten temat i zdobywania informacji o programach pomocowych wdrażanych systemowo przez instytucje państwowe lub samorządowe we współpracy z organizacjami pozarządowymi.

Walka z bezdomnością powinna odbywać się poprzez przeciwdziałanie wykluczeniu i izolacji tej grupy społecznej, a pomoc powinna opierać się na współpracy wszystkich podmiotów włączonych w ten proces. Niezwykle ważnym jest to, aby osoba bezdomna miała świadomość swojej trudnej sytuacji i chcąc pokonać problem bezdomności akceptowała siebie w procesie zdrowienia.

Socjolog Anna Duracz-Walczak pisze, że:

[...] o rodzajach i metodach udzielania pomocy bezdomnemu oraz ewentualnych działaniach na rzecz jego powrotu do życia społecznie normalnego, powinna [...] decydować, jak się zdaje, nie tyle przyczyna bezdomności, ile aktualna postawa osoby bezdomnej.[104]

---

[102] op. cit., E. Aronson…, s. 422

[103] Op. cit. M. Horkheimer, *Społeczna funkcja filozofii* …, s. 405

[104] A. Duracz-Walczak, *Bezdomność w Polsce. O ujednolicenie pojęć*, [w:] Polityka Społeczna, 1998, nr 5–6, s. 26

3.2.3.1 ODPOWIEDZIALNOŚĆ W PROCESIE PRZYWRACANIA OSÓB BEZDOMNYCH SPOŁECZEŃSTWU

Problem bezdomności jest *[...] wieloaspektowy: nie tylko stricte społeczny, ale i polityczny, gospodarczy, psychologiczny oraz kulturowy*.[105] Do działania na rzecz tej grupy społecznej powołane są liczne urzędy, instytucje i organizacje, które za zadanie mają określenie skali problemu i znalezienie metod zaradczych.

Sam fakt powstania instytucji społecznej, której celem jest działanie na rzecz rozpoznania i rozwiązania jakiegoś problemu społecznego przyjmuje się w socjologii jako jeden ze sposobów rozpoznawania problemów społecznych. Jeśli bowiem pojawia się zinstytucjonalizowana forma odpowiedzi na jakieś zjawisko, to słusznie można wnioskować, iż istnieje i wymaga reakcji na nie.[106]

Określenie „społeczna odpowiedzialność" oznacza powinność niesienia pomocy innym, będącym w potrzebie. Jest to moralne zobowiązanie społeczeństwa, społeczności lokalnej, w tym też jednostek. Organy władzy mają za zadanie wspomagać to działanie poprzez wprowadzanie odpowiednich strategii i finansowanie ich, natomiast organizacje pozarządowe powinny czynnie włączać się w organizowanie i administrowanie zasobami mieszkaniowymi przeznaczonymi dla osób bezdomnych. Współcześnie, takie zobowiązania, można realizować na wiele sposobów, z których każdy może przeciwdziałać wykluczeniu.

Odpowiedzialność za los ludzi bezdomnych zaczyna się właściwie w momencie dostrzeżenia i uznania bezdomności jako realnego faktu. Zauważenie osoby pozbawionej tego podstawowego dobra i warunku godziwej egzystencji, jakim jest dach nad głową, pobudzić powinno do refleksji, ale i do działania. U podstaw istnienia tej odpowiedzialności, a co za tym idzie u źródła moralnej powinności działania na rzecz pomocy bezdomnym, tkwi – jak się wydaje – przekonanie o niezbywalnej godności człowieka. Zgodnie bowiem z zasadniczymi tezami antropologii chrześcijańskiej, a chyba i wszelkiej rzetelnej i uczciwej koncepcji człowieka, wszyscy ludzie – w tym także osoby słabe, dotknięte patologiami, głęboko poranione i nieszczęśliwe – obdarzeni są przyrodzoną i niezbywalną godnością osobową.[107]

W dokumentach papieskich omawiany jest temat odpowiedzialności w kontekście życia człowieka w społeczeństwie. *W encyklice Mater et Magistra papież Jan XXIII podkreślał, że udział w odpowiedzialności jest podstawowym wymaganiem natury ludzkiej, określonym sposobem realizowania jego wolności, środkiem jego rozwoju;*[108]

---

105 E. Moczuk, *Bezdomność jako problem społeczny w opiniach osób bezdomnych*, w: Poczucie nieegalitarnośći, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju, red. T. Sołtysiak, Włocławek 1999, s. 232.

106 op. cit., T. Kamiński, *O społecznej odpowiedzialności za los bezdomnych*…, s.295

107 ibidem, s.297

108 Papież Paweł VI, *Octogesima adveniens*, [w:] List Apostolski, Rzym 1971 r., s.48, cytat z: AAS 53 (1961), s. 420 - 422

Odpowiedzialność społeczna architekta i urbanisty polega na zrozumieniu potrzeb jednostki lub społeczności, dla których projektuje się obiekt architektoniczny lub urbanistykę. Poprzez dyskusję i wymianę informacji między stronami wyłania się obraz rzeczywistych potrzeb i pragnień klienta. Projektowanie jest procesem twórczym, niemniej jednak osadzonym w pewnych realiach przestrzennych. Nowe rozwiązania z dziedziny architektury mieszkaniowej, dedykowanej osobom bezdomnym, mogą w realny sposób pomóc w procesie przywracania tych osób społeczeństwu, jak również pozytywnie przyczynić się do tworzenia nowej jakości projektów zabudowy miejskiej. **Ważnym elementem w tym procesie jest integracja społeczna.**

3.2.3.2 SPRAWIEDLIWOŚĆ I SOLIDARNOŚĆ W PRZYWRACANIU OSÓB BEZDOMNYCH SPOŁECZEŃSTWU

Akceptując tezę o wspólnej wszystkim ludziom godności osobowej, uznać trzeba, że jedną z naczelnych zasad regulujących stosunki między poszczególnymi podmiotami życia społecznego winna być zasada solidarności. Jest ona w tym kontekście rozumiana właśnie jako odpowiedzialność za los drugiego człowieka.[109]

Solidarność w działaniu dla osiągnięcia wyznaczonego celu, który oparty jest na przekazaniu dobra innym, jest najwyższym dobrem społecznym. Społeczeństwo, które kieruje się w tym działaniu sprawiedliwością w znaczeniu etycznym, moralnym, może mieć znaczący wpływ na poprawę życia najuboższych i najbardziej dotkniętych wykluczeniem grup społecznych.

Sprawiedliwość (iustitia), będąca wyznacznikiem jakości życia zbiorowego, tudzież cnota etyczna, występuje w wielu przejawach: jako norma społeczna, prawna i ustrojowa.[110]

Zygmunt Ziembiński twierdzi, że *Sprawiedliwość może też być traktowana jako naczelna cnota zgodnie z perfekcjonistyczną koncepcją moralności, jako cnota sprowadzająca się do respektowania wzorca doskonałości etycznej, a ściślej biorąc - jak zauważał Arystoteles - doskonałości w układaniu stosunków z innymi ludźmi, a nie tylko doskonałości w odniesieniu do harmonii w podejmowaniu własnych działań [...]sprawiedliwość społeczna rozumiana jako urzeczywistnienie społecznej równości lub solidarności nie jest w ogóle odmianą sprawiedliwości, ale odrębną od niej ideą.*[111] *Arystoteles wskazuje, że może być ona pojmowana jako naczelna cnota sprowadzająca się do respektowania wzorca doskonałości*

---

109 op. cit., T. Kamiński, *O społecznej odpowiedzialności za los bezdomnych*…, s.297

110 T. Wrocławska, *„W trosce o sprawiedliwość społeczną…" a encyklika „Laborem exercens". W sprawie dopuszczalnych sposobów rozwiązywania konfliktów społecznych,* [w:] *Wartości i interesy, a prawo pracy. Wokół encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. A. Reda-Ciszewska, M. Włodarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2014, s. 154; Szczegółowe uwagi nt. pojęcia i pojmowania sprawiedliwości zostały zawarte w opracowaniu: Z. Ziembiński, O pojmowaniu sprawiedliwości, Lublin 1992, s. 26–35.

111 A. Stoiński, Przeobrażenia idei sprawiedliwości społecznej. Część III: Sprawiedliwość społeczna jako idea solidarności i równości, [w:] Roczniki Filozoficzne, Tom LXVI, nr 1, 2018 r., s. 1, [źródło: dx.doi.org], [dostęp: 20.05.2023 r.]

etycznej, a ściślej – doskonałości w układaniu stosunków z innymi ludźmi, a nie tylko doskonałości w odniesieniu do harmonii w podejmowaniu własnych działań.[112]

Natomiast w czasach rozwoju chrześcijaństwa, w Europie, [...] Pojęcie sprawiedliwości, bez względu na wymiar i płaszczyznę, do której można by ją odnieść, utożsamiane było z jakością poziomu życia społecznego.[113] W 1971 roku, papież Paweł VI, w liście apostolskim Octogesima adveniens (OA), nawoływał aby podejmować się działań społecznych *[...] kwestia społeczna jest sprawą całej ludzkości, tym samym konieczne jest pobudzanie nowych działań na rzecz sprawiedliwości społecznej.*[114] I dalej pisze: *„Niechaj więc każdy zada sobie pytanie: co dotąd uczynił i co jeszcze winien zrobić. Nie wystarczy bowiem przypominać ludziom ogólne zasady, potwierdzać intencje, potępiać krzyczące niesprawiedliwości, wygłaszać śmiałe sądy prorocze: to wszystko będzie bez wartości, jeśli nie będzie temu towarzyszyć pełniejsze poczucie własnego obowiązku i konkretna działalność.*[115]

Wobec tak złożonego tematu jakim jest moralna odpowiedzialność za życie drugiej osoby, czy nie byłoby właściwym przywołanie cnoty ludzkiej, która stoi na czele wszystkich innych cnót. Jest nią miłość. *[...] sprawiedliwość jest ważna, ale nie wystarcza do poprawnego uregulowania ładu oraz funkcjonowania wspólnoty, jeżeli nie występuje w połączeniu z innymi cnotami, zwłaszcza cnotą miłości*.[116]

To za sprawą miłości człowiek jest zdolny do okazywania miłosierdzia, a co za tym idzie aktów dobroczynności, które przez ostatnie wieki opisywane są w literaturze jako dzieła dobroczynności. Te dzieła były skierowane właśnie do ludzi będących w największej potrzebie: porzuconych, chorych, nie mających schronienia. Ważnym aspektem jest to, że osoby bezdomne nie mogą same już sobie pomóc, a więc decydując się na otoczenie ich opieką, wpływamy w sposób realny na ich życie, a nawet ich istnienie.

---

112 Z. Ziembiński, *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996 r.

113 op. cit., T. Wrocławska, *„W trosce o sprawiedliwość społeczną..." ...,* s. 155

114 ibidem, s. 158

115 op. cit., Papież Paweł VI…, s.48

116 op. cit., T. Wrocławska, *„W trosce o sprawiedliwość społeczną..." ...,* s. 155

3.3 WYKLUCZENIE SPOŁECZNE OSÓB BEZDOMNYCH W ASPEKCIE BRAKU DOSTĘPNOŚCI LOKALI MIESZKANIOWYCH

Wykluczenie społeczne osób bezdomnych w aspekcie braku dostępności architektury mieszkaniowej jest poważnym problemem obecnych czasów.

Brak możliwości zabezpieczenia mniej zamożnym osobom godnych warunków mieszkaniowych w kontekście zrównoważonego rozwoju wywołuje negatywne konsekwencje zarówno społeczne (segregacja w mieście, stygmatyzacja), ekonomiczne (degradacja istniejących zasobów, wysokie koszty eksploatacji lokali o niskiej jakości), jak i środowiskowe (energochłonność sub standardowych zasobów mieszkaniowych). Podstawowym celem przeciwdziałających tym skutkom działań jest wyrównywanie szans w dostępie do zasobów mieszkaniowych tak, aby zapobiec wykluczeniu, zwłaszcza najmniej uprzywilejowanych osób. Chodzi o ich usamodzielnienie i uniezależnienie od całkowitego polegania na zewnętrznej pomocy.[117]

Teoria społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji i jej wykorzystanie do sformułowania propozycji podstawowych założeń polskiej polityki architektonicznej w odniesieniu do architektury socjalnej.[118]

D. Piekut-Brodzka twierdzi, że bezdomność jest stanem odnoszącym się do istoty bytu człowieka, form istnienia ludzkiego: biologicznego, psychicznego i społecznego, czyli do wyobrażeń materialnej organizacji naszej egzystencji.[119]

R. Dobrzyniecki zaleca, by definiując bezdomność, odnieść się do rozważań definicyjnych, jakie przedstawił M. Porowski, który uważa, że pojęcie bezdomności powinno być odnoszone do:

- wzorów obyczajowych określających sposoby zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych;
- cech jakościowych decydujących o uznaniu za mieszkanie miejsca w tym celu użytkowanego;
- przyjętych standardów, ocen i przeżyć indywidualnych, które dają poczucie posiadania mieszkania – domu.

Dom oznacza odpowiednio urządzoną przestrzeń zapewniającą człowiekowi godną z punktu widzenia danej kultury egzystencję, poczucie stabilizacji oraz warunki wystarczające do spełnienia przezeń funkcji życiowych i urzeczywistnienia odczuwalnych potrzeb.[120] Autor ten

---

117 M. Arczyńska, Rozprawa doktorska pt. *Architektura mieszkaniowa w kontekście społeczeństwa konsumpcyjnego: wybory mieszkaniowe konsumentów a zrównoważony rozwój*, Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, 2012 r.

118 W. Kapuścik, *Teoria społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji i jej wykorzystanie do sformułowania propozycji podstawowych założeń polskiej polityki architektonicznej w odniesieniu do architektury socjalnej,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitats – Social architecture,* red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 272

119 L. Stankiewicz, *Zrozumieć bezdomność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego, Olsztyn 2002 r., s. 7

120 B. Moraczewska, *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi*

ujmuje pojęcie bezdomności jeszcze w inny sposób, a mianowicie podaje, że bezdomność jest to względnie trwała sytuacja człowieka pozbawionego dachu nad głową albo nieposiadającego własnego mieszkania.[121]

Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu zakłada, że:

Koniecznym warunkiem prowadzenia gospodarstwa domowego i życia rodzinnego jest bezpieczne mieszkanie*, spełniające podstawowe standardy budowlane, związane z wyposażeniem, brakiem wilgoci, odpowiednim ogrzewaniem itp. […] Warunkujące rozwój rodziny bezpieczne mieszkanie i jego utrzymanie jest więc drogie, w szczególności dla tych gospodarstw domowych, których dochody są […] niskie. […] Problemy w tym zakresie dobrze podsumowuje pojęcie wykluczenia mieszkaniowego. Jest to zjawisko obejmujące sytuację zarówno niestabilnego i niebezpiecznego mieszkania, jak i sytuację nieadekwatnego zamieszkania. Wykluczenie w tej sytuacji obejmuje nie tylko fizyczne problemy z mieszkaniem (dachem nad głową), ale także problemy z nawiązywaniem relacji społecznych czy uregulowaniami administracyjnymi i prawnymi.*[122]

Wysokie koszty związane z czynszem, mediami (tj. prąd, gaz, woda) i ich zużyciem oraz powszechny brak dostępu do „tanich mieszkań" powodują, że osoba indywidualna lub rodzina zamieszkująca dany lokal nie może wywiązać się z obowiązku wnoszenia opłat za użytkowanie mieszkania lub w ogóle nie ma do niego dostępu. Zadłużenia stanowią główny czynnik realizacji eksmisji oraz jedną z przyczyn bezdomności. Lokale, które są zadłużone to aż 38% wszystkich mieszkań komunalnych, a 21% osób zalega z opłatami powyżej 3 miesięcy.[123]

Z informacji przedstawionych w raporcie pt. *Usługi mieszkaniowe w pomocy osobom bezdomnym,* zrealizowanym przez Ogólnopolską Federację na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności w ramach programu MRiPS *Pokonać bezdomność. Program pomocy osobom bezdomnym*, wynika, że w Polsce wciąż w niewielkim zakresie otrzymuje się wsparcie związane z efektywną pomocą mieszkaniową. Dotyczy to zarówno dostępu do mieszkań komunalnych, mieszkań z rynku prywatnego, jak również usług związanych z udostępnianiem mieszkań dla osób bezdomnych w ramach specjalnych programów dedykowanych tej grupie społecznej. 87,2% respondentów wymieniła brak dostępu do mieszkań jako główną przyczynę bezdomności.[124]

---

luźnych, [w:] Wizje i rzeczywistość, t. X, Studia Gdańskie, 2013, s. 114; cytowany przez B. Moraczewską – R. Dobrzeniecki, *Bezdomność jako problem społeczny*, [źródło: www.kulturaswiecka.pl/node/ 301], [dostęp: 23.07.2013 r.]. Tekst zamieszczony na stronie internetowej jest skróconą i nieco zmodyfikowaną wersją napisanego przez tegoż autora artykułu [w:] *Patologia społeczna. Wybrane zagadnienia*, red. M. Borowski, R. Dobrzeniecki, Wydawnictwo NOVUM, Płock – Wyszków 2009 r.

121 ibidem

122 Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 września 2021 r., Poz. 843, Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r., w sprawie przyjęcia polityki publicznej pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030", s. 35

123 Ibidem, s. 36

124 ibidem, s. 38

W. Kapuścik[125] w pracy zbiorowej pt. *Habitaty Architektura socjalna. Habitats – Social architecture*, opisuje kluczowe rozwiązanie, które może pomóc w rozwiązaniu problemu wykluczenia mieszkaniowego w Polsce. Fundacja „Przyjaciel Gminy", której celem jest m.in. realizowanie programu pt. *„Zintegrowany program walki ze społecznym wykluczeniem", w* jednym z założeń programu określa zadanie polegające na wspieraniu gmin w budowie domów z mieszkaniami socjalnymi na „Bezpiecznych osiedlach" (*Program wspierania rozwoju mieszkalnictwa socjalnego).*

W Polsce do 2014 r. powstało 17 osiedli – „Bezpiecznych osiedli" lub budynków mieszkalnych tego typu.[126]

Naszą intencją jest zaprojektowanie całego typoszeregu bezpiecznych schronień, które nie tylko zapewniać będą dach nad głową, ale przede wszystkim będą narzędziami pracy socjalnej. Mają to być domy dziennego pobytu, domy nocnego pobytu, domy całodobowego pobytu krótkookresowego i domy całodobowego pobytu długookresowego. Łączyć ma je to, iż wszystkie będą narzędziami pracy socjalnej. W Bezpiecznym Osiedlu znajdować się mają mieszkania treningowe (gdzie kilka osób pod okiem trenera prowadzić ma wspólnie gospodarstwo domowe) oraz mieszkania socjalne (w których jedna osoba lub rodzina – samodzielnie prowadzić ma gospodarstwo domowe). Miarą efektów pracy socjalnej ma być osiągnięcie przez beneficjenta zdolności do korzystania z określonego rodzaju schronienia.[127]

Drugim założeniem programu *Zintegrowany program walki ze społecznym wykluczeniem* jest zainicjowanie realizacji pracy socjalnej z wykorzystaniem narzędzia, jakim jest „Bezpieczne Osiedle" (Program *Gospodarz Domu – Gospodarz Bezpiecznego Osiedla*).

3.4 PODSUMOWANIE

Wykluczenie społeczne osoby bezdomnej powoduje sytuację uniemożliwiającą jej prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, pełnienie określonych ról społecznych, zdobywanie dochodów, aktywne angażowanie się w życie środowiska, w którym żyje. Jest to proces, w wyniku którego pewne osoby są wypychane na peryferie społeczeństwa. Utrudnia to im pełne uczestnictwo w życiu społecznym z powodu ubóstwa, braku podstawowych kompetencji i możliwości zdobywania kwalifikacji w ciągu życia lub z powodu dyskryminacji. Proces ten oddala ludzi od możliwości znalezienia pracy, uzyskania dochodu i wykształcenia, jak również od aktywności, sieci społecznej i wspólnoty. Osoby takie mają ograniczony dostęp do władzy i do ciał

---

125 Wojciech Kapuścik jest Przewodniczącym Zarządu Fundacji „Przyjaciel Gminy", twórcą teorii społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji, współautor *Habitaty Zrównoważony rozwój środowiska mieszkaniowego*, Wrocław 2011 r.

126 op. cit., W. Kapuścik, *Teoria społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji i jej wykorzystanie do sformułowania propozycji podstawowych założeń polskiej polityki architektonicznej w odniesieniu do architektury socjalnej…*, s. 271

127 ibidem

decyzyjnych, czują się zatem bezsilne i niezdolne wpłynąć na decyzje, które mają wpływ na ich codzienne życie.[128]

Bezdomność ludzka jest jedną z najbardziej kryzysowych sytuacji życiowych jaka może spotkać człowieka. Oprócz braku dostępu do podstawowych warunków bytowych, które zapewniają prawidłowe codzienne funkcjonowanie, bezdomność ma znaczący wpływ na kondycję psychiczną człowieka. Dodatkowo negatywne reakcje i zachowania ze strony społeczeństwa tj. brak tolerancji, brak akceptacji, brak empatii, odrzucenie, powodują wykluczenie osoby bezdomnej ze środowiska, w którym żyje, co powoduje osamotnienie i alienację. W rozdziale tym opisane zostało pojęcie wykluczenia społecznego oraz jego przyczyny. Strategie i programy przygotowywane i wdrażane w ostatnich latach przez instytucje rządowe mają na celu ograniczenie rozszerzania się tego zjawiska w polskim społeczeństwie. W dokumencie pt. *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, w Rozdziale I pt. *Diagnoza skali ubóstwa i wykluczenia społecznego w Polsce*, **bezdomność jest określana jako jedna z *[…] najskrajniejszych form wykluczenia społecznego.*** *Koreluje ze skrajnym ubóstwem, bezrobociem, niską intensywnością pracy, zatrudnieniem w szarej strefie, utratą zdrowia i zagrożeniem życia, problemami zdrowia psychicznego, niemożnością funkcjonowania w rodzinie i społeczeństwie.*[129]

Dokument ten wyznacza priorytety działań na rzecz nowych rozwiązań ograniczających ubóstwo i wykluczenie.

W rozdziale 3 autorka poruszyła wiele aspektów, dotyczących natury ludzkiej i typów zachowań, które powodują wykluczenie osoby słabej, bezbronnej ze środowiska w którym żyje. Analizuje zjawisko wykluczenia człowieka (rodzina, środowisko miejsca nauki lub pracy, środowisko lokalnej społeczności) na płaszczyźnie filozoficznej, psychologicznej i socjologicznej. Do poprawy sytuacji osoby bezdomnej potrzebne jest przede wszystkim zaangażowanie społeczeństwa oraz zrozumienie ważności godności każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie, zamożność czy status społeczny. Ważnymi elementem w procesie wychodzenia z bezdomności i eliminacji wykluczenia jest akceptacja, zarówno samego siebie jak i osób, wśród których żyjemy. Do całkowitej poprawy sytuacji osób bezdomnych potrzebne są: szacunek, empatia, solidarność, sprawiedliwość, świadomość i wiedza, odpowiedzialność oraz zrozumienie ważności podejmowanego zagadnienia – uzdrowienia sytuacji kryzysowej drugiego człowieka, będącego w potrzebie.

Na koniec poruszony został problem wykluczenia mieszkaniowego, który wymaga pilnej reakcji nie tylko państwa polskiego ale również całej Unii Europejskiej. Sytuacja wykluczenia

---

128 B. Szatur-Jaworska, *Uwagi o ekskluzji i inkluzji na przykładzie polityki wobec ludzi starych*, [w:] *Ekskluzja i inkluzja społeczna*, red. J. Grotowska-Leder, K. Faliszek, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2005, s. 64

129 op. cit. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu*…s. 36

mieszkaniowego – braku dostępu do odpowiedniej „jednostki" mieszkaniowej zalicza się do jednej z głównych przyczyn bezdomności.

Według Europejskiej Typologii Bezdomności i Wykluczenia mieszkaniowego (ETHOS), przyjętej i promowanej przez KE, wykluczenie mieszkaniowe obejmuje wiele różnorodnych grup obywateli m.in. ludzi zagrożonych eksmisją, doświadczających przemocy, zamieszkujących substandardowe lub przeludnione mieszkania.[130]

[130] ibidem, s. 35

4.0 ZJAWISKO BEZDOMNOŚCI W EUROPIE I UNII EUROPEJSKIEJ

Pojęcie bezdomności opisane wcześniej dotyczy zjawiska występującego w każdym społeczeństwie, w całej Europie. Cytowane w tym rozdziale dane statystyczne oraz charakterystyka zjawiska bezdomności pokazują zarówno jego skalę, jak i trudności związane ze zdefiniowaniem dynamiki problemu. W poszczególnych państwach europejskich opracowywane są wciąż nowe metody liczenia osób bezdomnych.

4.1 ZJAWISKO BEZDOMNOŚCI W EUROPIE

W każdym państwie Unii Europejskiej oraz spoza niej, władze państwowe wprowadzają rozwiązania systemowe, które powinny poprawić sytuację egzystencjonalną najuboższych. Jednym z głównych problemów z tym związanych jest brak dostępności do mieszkań lub zbyt wysokie koszty związane z ich zakupem i użytkowaniem. W konsekwencji bezdomności doświadczają nie tylko jednostki, ale również całe rodziny.

4.1.1 DANE ILOŚCIOWE

Z roku na rok jest coraz więcej osób bezdomnych w Europie. Poniższa tabela (Tabela 1) zawiera dane dotyczące ilości osób bezdomnych w wybranych krajach europejskich w ostatnich latach.

Szacunkowa liczba osób bezdomnych w badaniach dotyczących liczenia osób bezdomnych w latach 2018 – 2020 w wybranych krajach europejskich

NAZWA KRAJU	ROK	ILOSĆ OSÓB BEZDOMNYCH	ILOSĆ OSÓB BEZDOMNYCH W % W STOSUNKU DO POPULACJI
POLSKA	**2019**	**30 330**	**0.08 %**
NIEMCY	2018	337 000	0.41 %
CZECHY	2019	23 830	0.22 %
DANIA	2019	6 431	0.11 %
IRLANDIA	2020	5 873	0.12 %
FINLANDIA	2018	5 482	0.10 %

Tab. 4.1 Liczba osób bezdomnych i procent jaki stanowią względem populacji w wybranych krajach europejskich[131]

[131] Opracowanie autorki, na podstawie własnego tłumaczenia: Table HC 3.1.1a: Estimated number of homeless people, 2020 or latest year available

Sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w 2019 r.:

a. bez własnego mieszkania (u rodziny, znajomych), bez meldunku – brak danych,
b. bez żadnego schronienia (tymczasowo zamieszkują noclegownie lub schroniska) – 24 323 osób (80,2% wszystkich przebadanych w 2019 r.). W tym 11 917 osób bezdomnych przebywało w schroniskach, a 2 987 osób w noclegowniach,
c. przebywających w przestrzeni publicznej, w warunkach niemieszkalnych (poza instytucjami) – 6 007 osób.

W Polsce najbardziej powszechną formą pomocy osobom bezdomnym pod względem zapewnienia miejsca noclegowego jako tymczasowej formy zamieszkania jest schronisko. Na terenie kraju znajduje się 217 jednostek dostępnych dla około 10 000 osób. Odczuwalne są braki w dostępności do schronisk z usługami opiekuńczymi. Z danych zebranych w 2019 r. wynika, że jest ich tylko 22 jednostek dostępnych dla 670 osób. Zapisy prawne dotyczące tworzenia placówek z usługami opiekuńczymi powstały dopiero w 2018 r. na mocy ustawy z dnia 8 lutego 2018 r. o zmianie ustawy o pomocy społecznej (Dz. U. z 2018 r. poz. 700 oraz Dz. U. poz. 875 z 2020 r.). Wymienione powyżej placówki są finansowane z środków otrzymanych od władz samorządowych. *Istotną rolę w systemie przeciwdziałania bezdomności pełnią placówki, które nie korzystają z finansowego wsparcia swojej działalności ze strony samorządu. Na koniec 2018 r. funkcjonowało 127 jednostek udzielających schronienia osobom bezdomnym o tzw. nieuregulowanym sposobie finansowania, tj. schronisk dla osób bezdomnych, noclegowni oraz ogrzewalni, z możliwością udzielenia schronienia 4 634 osobom.*[132]

4.1.2 DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE EUROPY

Osoby bezdomne w Europie w ujęciu liczbowym:[133]
– Niemcy (lata 2014–2016), 860 000 bezdomnych, +150%,
– Dania (lata 2015–2017), 6 635 bezdomnych (badanie przeprowadzone w ciągu 1 tygodnia w 2017 r.), + 8%,
– Irlandia (lata 2014–2017), 8 857 ludzi – alarmująca sytuacja mieszkaniowa (listopad 2017), +145%,
– Wielka Brytania (lata 2010–2017), 4 751 ludzi śpiących na ulicach (badanie wykonane w jedną noc w 2017 r.), +169 %,
– Austria (lata 2008–2016), 15 090 osób bezdomnych, + 32%,
– Holandia (lata 2011–2016), 60 120 osób zarejestrowanych w biurach pomocy społecznej, + 11%,
– Belgia (lata 2008–2016), 3 386 osób zarejestrowanych jednej nocy w listopadzie 2016, + 96%,
– Czechy (2016 r.), 68 500 osób bezdomnych,

---

132 op. cit. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu…*, s. 38

133 Dane opublikowane w magazynie *Third overview of Housing Exclusion in Europe 2018*, Abbe Pierre Foundation – Feantsa, 2018

– Litwa (lata 2015–2016), 4 569 osób zamieszkałych w tymczasowych lokalach mieszkalnych, policzonych w jedną noc w 2016, + 16,2%,
– Węgry, 10 206 bezdomnych (rejestracja odbyła się w jedną noc, w lutym 2016 r.),
– Hiszpania (lata 2014–2016), 16 437 osób policzonych we wszystkich placówkach typu schronisko lub noclegownia, + 20,5%,
– Szwecja, 33 000 bezdomnych policzonych w jednym tygodniu 2017 r.,
– Finlandia, 6 644 bezdomnych policzonych jednej nocy w listopadzie 2016 r., – 18 %

Statystyka ogólna:

1. 219 907 500 osób zamieszkujących w tym samym lokalu mieszkalnym, domostwie (100 %). Populacja w Europie liczy 510,2 mln mieszkańców (styczeń 2016 r.),
2. 24 409 732 domostw obciążonych zbyt dużymi bieżącymi opłatami, przekraczającymi 40% dochodów (11%),
3. 36 944 460 mieszkańców żyjących w przepełnionych lokalach mieszkalnych (16,8%),
4. 10 945 645 mieszkańców zmagających się ze skrajnie trudną sytuacją rodzinną (4,8 %),
5. 7 696 762 mieszkańców zalegających w spłatach kredytów hipotecznych lub w opłatach za wynajem mieszkań (3,5 %),
6. 19 131 952 mieszkańców odczuwających brak odpowiedniej temperatury we własnym lokalu mieszkalnym (15,4 %),
7. 33 865 755 mieszkańców żyjących w warunkach skrajnego ubóstwa, ze względu na złe warunki techniczne budynków, w których mieszkają (15,4 %),
8. 30 787 050 mieszkańców mieszkających w budynkach usytułowanych na terenach skażonych (zanieczyszczenie powietrza, wody lub terenu, np. odpadami), 14,2 %,
9. CAŁKOWITA LICZBA OSÓB BEZDOMNYCH JEST NIEZNANA

Liczby podawane w procentach dotyczą liczby populacji mieszkańców Europy.[134]

4.1.3 NOWOCZESNE METODY LICZENIA OSÓB BEZDOMNYCH W EUROPIE

Proces określenia liczby osób bezdomnych jest bardzo skomplikowany i trudny, ponieważ miejsca pobytu osób bezdomnych są często nieznane. Organizacje rządowe i pozarządowe organizują cyklicznie zbieranie danych ilościowych o osobach bezdomnych w celu wykonania statystyk.

Istnieje tylko kilka prac badawczych lub dokumentów, na których można merytorycznie budować teoretyczne ramy procesu obliczania osób bezdomnych w miastach. Głównym nurtem w tej dziedzinie jest nurt związany ze szkołą krytyczną. Propaguje go Marquardt, która w swojej pracy opisuje społeczno-polityczną ekonomię miasta (Marquardt, 2016)[135]

---

134 FEANTSA, 2018, *Third overview of Housing Exclusion in Europe*, Abbe Pierre Foundation, [źródło: feantsa-research.org], [dostęp: 2022 r.]

135 M. Drilling, J. Dittmann, D. Ondrušová, N. Teller, N. Mondelaers, *Measuring Homelessness by City Counts – Experiences from European Cities*, European Journal of Homelessness, Volume 14, No. 3_ 2020, s. 97,

i wykazuje, że dane i liczby stały się narzędziami władzy we współczesnych, wysoko rozwiniętych, państwach europejskich. Tam, gdzie brakuje ogólnokrajowych statystyk osób bezdomnych, politycy argumentują brakiem możliwości policzenia tej grupy społecznej. Takie podejście polityków do problemu bezdomności, Marquardt określa jako „ignorancję ontologiczną"[136] i zaznacza, że statystyka to wiedza o państwie i jako rzeczywista informacja o stanie społeczeństwa jest elementem władzy. Statystyka jest źródłem wiedzy o danym zjawisku.[137] Opisuje współczesny tryb życia społeczeństw i to, że wobec statecznego – „siedzącego" – stylu życia ludzi mieszkających w miastach można ich łatwo policzyć. Odnosząc się do Foucault'a podejrzewa, że powodem ignorowania osób bezdomnych przez rządzących państwami, jest brak woli zdobycia wiedzy w tym temacie. Przyczyną takiej postawy jest ignorancja określana jako zjawisko często obecne w polityce. Wymieniona jest społeczna polityka Węgier, w której, w 2018 r. wprowadzono ustawę zabraniającą osobom bezdomnym przebywanie i nocleg na ulicach węgierskich miast (Györi, 2018).[138]

Są jednak dobre przykłady miast europejskich, gdzie prowadzona jest polityka dążąca do rozwiązywania problemu osób będących w kryzysie bezdomności. Wybranymi przykładami są:

- Paryż, Francja

W Paryżu, na prośbę organizacji pozarządowych, zajmujących się opieką nad osobami bezdomnymi, państwowy instytut zajmujący się opracowywaniem statystyk i danych ekonomicznych (INSEE)[139], powołał grupę roboczą w celu gromadzenia danych dotyczących:

1. Kondycji w jakiej żyją osoby bezdomne,
2. Procesów, które zapoczątkowały kryzys bezdomności w danej grupie społecznej,
3. Trudności w otrzymywaniu lub pozyskiwaniu lokali mieszkalnych przeznaczonych dla osób najuboższych, w tym bezdomnych.[140]

- Manchester, Anglia

W Manchester opracowano strategię na potrzeby urzędu miasta nazwaną: „Homelessness Charter and a Homelessness Strategy 2018-2023".Przyjęto w niej, że: *[...] okoliczności osobiste nie stanowią bariery w dostępie do usług i możliwości otrzymania pomocy i należy*

[źródło: www.feantsaresearch.org/public/user/Observatory/2021/EJH_14-3/EJH_14-3_A4_web2.pdf], [dostęp: 4.03.2023 r.]

136 Ontologia: najważniejszym jej celem jest zajmowanie się analizą ogólnych właściwości bytu. [źródło: www.socium.pl/ontologia.html], [dostęp: 4.03.2023 r.]

137 Op. cit., M. Drilling, J. Dittmann, D. Ondrušová, N. Teller, N. Mondelaers, *Measuring Homelessness by City Counts – Experiences from European Cities*, European Journal of Homelessness, Volume 14…

138 ibidem

139 INSEE – Institut National de la statistique et des études économiques

140 Op. cit., M. Drilling, J. Dittmann, D. Ondrušová, N. Teller, N. Mondelaers, *Measuring Homelessness by City Counts – Experiences from European Cities*, European Journal of Homelessness, Volume 14…

zapewnić dodatkowe wsparcie tym, którzy mogą go potrzebować, aby przezwyciężyć kwestie strukturalne.[141] (Rada Miasta Menchester, 2018, s.3)

- Anglia

HMIS (Health Management Information System)[142] jest nowoczesnym rozwiązaniem systemowym polegającym na badaniu i gromadzeniu informacji z zakresu kondycji zdrowotnej społeczeństwa. „HIMS jest kluczowym narzędziem do zrozumienia potrzeb osób doświadczających bezdomności, ale to tylko jedno z wielu narzędzi, których używamy jako społeczność, aby zapewnić zasoby i wsparcie naszym pozbawionym dachu nad głową sąsiadom" – powiedziała dyrektor HMIS Whitney Bright. „Bezdomność jest płynna – ludzie tracą i odzyskują stabilność każdego dnia – dlatego musimy użyć każdego dostępnego narzędzia, aby wesprzeć osoby doświadczające tej trwającej traumy".[143]

4.2 ZJAWISKO BEZDOMNOŚCI W POLSCE

W Polsce, sytuacja osób bezdomnych jest trudna, ponieważ głównie oferowana jest im opieka doraźna. Przyjął się nawet pogląd, że istnieją „archipelagi", gdzie bezdomni mają odpowiednią opiekę, a w pozostałych miejscach w kraju bezdomni są pozostawieni samymi sobie. Proponuje się im pomoc w sytuacji ich długotrwałej bezdomności, natomiast brak odpowiedniej profilaktyki powoduje, że osoby żyjące przez wiele lat w ubóstwie nie są w stanie samodzielnie egzystować w społeczeństwie. Są więc skazane na pomoc socjalną oferowaną przez państwo polskie. Pomoc ta jednak jest tymczasowa, co w konsekwencji powoduje nieuchronny powrót do stanu kryzysowego bezdomności. Pomimo funkcjonowania licznych organizacji pozarządowych i ich wytrwałej pełnej zaangażowania pracy, wciąż brakuje rozwiązań systemowych, które umożliwiłyby trwałe rozwiązania polegające na powrocie osób bezdomnych do społeczeństwa. Dostępne w kraju formy mieszkalnictwa są w dużym procencie tymczasowe (Patrz rozdz. 4.1). Prawo polskie stanowi o przejęciu odpowiedzialności za osoby bezdomne przez władze lokalne, przez samorządy. Pierwszą i główną informacją o bezdomnym, pozwalająca zakwaterować osobę jest miejsce ostatniego zameldowania. We współpracy z organizacjami pozarządowymi oferowana jest pomoc w postaci miejsc noclegowych w noclegowniach lub schroniskach. Dla osób chcących przejść terapię psychologiczną, odbyć szkolenia zawodowe i podjąć pracę, władze lokalne mają ofertę lokalu mieszkalnego na czas długotrwały (Patrz rozdz. 11.1.2). W rzeczywistość jednak, osób bezdomnych jest tak wiele, a ich liczba z roku na rok rośnie, że noclegownie i schroniska są przepełnione. Mieszkań tzw. chronionych jest stosunkowo niewiele jak na potrzeby tej grupy społecznej. Dodatkowym problemem jest deficyt mieszkań socjalnych, który powoduje, że osoby bezdomne często pozostają na ulicy, „bez dachu nad głową".

---

141 ibidem

142 [źródło: hhmis.nhp.gov.in/], [dostęp: 30.01.2023 r.]

143 Migawka HMIS: *Oszacowanie rozpowszechnienia bezdomności w 2021 r.* – ECHO, [źródło: austinecho.org], [dostęp: 2022 r.]

Marta Mikołajczyk twierdzi, że „[...] trudno jest oszacować skalę zjawiska. Choć istnieją dane na temat liczby bezdomnych, to przedstawiają zróżnicowane wyniki. Obliczenia Andrzeja Przymeńskiego z 2000 roku wskazują, że bezdomnych było od 24 do 46 tysięcy19. Marek Kotański, założyciel Monaru i Markotu, szacował ją na pół miliona, zaś Joanna Chwaszcz podała przedział 30–300 tysięcy. Od kilku lat Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej [...] inicjuje akcję liczenia osób bezdomnych. Prowadzona jest ona metodą „punktu w czasie" – konkretnego dnia w każdym województwie, zespół pracowników socjalnych, przedstawicieli straży miejskiej, centrum zarządzania kryzysowego, organizacji pozarządowych liczy osoby bez dachu nad głową, zamieszkujące schroniska, noclegownie, ośrodki itp., a także ogródki działkowe, altany, węzły ciepłownicze. Porównanie uzyskanych wyników z lat 2010, 2013 i 2015 pozwala jednoznacznie stwierdzić, że ich liczba systematycznie wzrasta."[144]

4.2.1 KATEGORIE BEZDOMNOŚCI

W rozdziale tym autorka przedstawia kategorie bezdomności w oparciu o polskie prawo.[145] Wyróżniamy następujące kategorie bezdomności:

A. tymczasowa:

a. ofiary wojen, ofiary katastrof przyrodniczych, uchodźcy.

B. długotrwała:

a. osoby bezdomne z powodów losowych (problemy rodzinne tj. samotne matki, osoby starsze, osoby niepracujące, ofiary wypadków, osoby eksmitowane z mieszkań socjalnych lub mieszkań należących do osób prywatnych).
b. osoby bezdomne z powodu choroby (osoby z zaburzeniami i chorobami fizycznymi i psychicznymi, osoby z niepełnosprawnością, osoby uzależnione)
c. osoby bezdomne niepełnoletnie (niemowlęta, dzieci, młodzież)
d. osoby bezdomne dorosłe (osoby pełnoletnie po ukończeniu pobytu w domu dziecka)
e. osoby bezdomne mające problemy z prawem (byli więźniowe)

Według polskiego prawa stanowiącego o zasadach przyznawania pomocy społecznej:

Art. 7. Pomocy społecznej udziela się osobom i rodzinom w szczególności z powodu: 1) ubóstwa; 2) sieroctwa; 3) bezdomności; 4) bezrobocia; 5) niepełnosprawności; 6) długotrwałej lub ciężkiej choroby; 7) przemocy w rodzinie; 7a) potrzeby ochrony ofiar handlu ludźmi; 8) potrzeby ochrony macierzyństwa lub wielodzietności; 9) bezradności w sprawach

---

144 M. Mikołajczyk, *Rodziny bezdomnych matek. Charakterystyka i działanie pomocowe,* Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2018 r., s.14–15, [źródło: bezdomne_matki_internet.pdf (aps.edu.pl)], [dostęp: 28.02.2023 r.]

145 Dz. U. 2004 Nr 64 poz. 593 U S T AWA z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej

opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach niepełnych lub wielodzietnych; 10) (uchylony) 11) trudności w integracji cudzoziemców, którzy uzyskali w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy, ochronę uzupełniającą lub zezwolenie na pobyt czasowy udzielone w związku z okolicznością, o której mowa w art. 159 ust. 1 pkt 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach; 12) trudności w przystosowaniu do życia po zwolnieniu z zakładu karnego; 13) alkoholizmu lub narkomanii; 14) zdarzenia losowego i sytuacji kryzysowej; 15) klęski żywiołowej lub ekologicznej.[146]

Można wyróżnić również przyczyny bezdomności: obiektywne i losowe.

Procesy marginalizacji badane są od dawna, mają specyfikę zarówno globalną, jak i wielowymiarową, gdyż mogą powstawać w wyniku różnorakich przyczyn obiektywnych, takich jak czynniki ekonomiczno-społeczne, np. bezrobocie i bezdomność oraz subiektywnych, będących następstwem zdarzeń losowych, np. choroby, kalectwa.[147]

4.2.2 DANE STATYSTYCZNE DOTYCZĄCE POLSKI

Według ogólnopolskich badań dotyczących określenia liczby osób bezdomnych przebywających na obszarze Polski, przeprowadzonych na zlecenie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) liczba tych osób maleje z roku na rok. Ostatnie badania odbyły się w 2019 r. W tekście poniżej, dla porównania, przedstawione są dane liczbowe z przeprowadzonych badań w latach 2017 i 2019.

Dane dotyczące ilości osób bezdomnych w Polsce według badań przeprowadzonych w dniach 8 i 9 lutego 2017 r.

- **liczba osób bezdomnych wynosiła 33 408** (ilość spadła od ostatniego badania z 2015 r. o 2 753 osoby)
- głównymi przyczynami bezdomności były: eksmisje (45%), konflikty rodzinne (36,39%), uzależnienie (29,2%), brak pracy (17,3%),
- **83,55%** – bezdomni mężczyźni (27 911), **16,45** % – bezdomne kobiety (5 497),
- najwięcej osób bezdomnych zanotowano w przedziale wiekowym między 41–60 r.ż. (16 029 osób),
- osoby z wykształceniem zawodowym 42,71 % bezdomnych, z wykształceniem podstawowym 32,01 %, a wyższym 2,11 %,
- osoby pozostające w stanie bezdomności przez okres do 2 lat – 26,47% osób bezdomnych, a osób pozostających w stanie bezdomności od 6 do 10 lat – 25,14 %,

---

146 Dz. U. 2004 Nr 64 poz. 593 U S T AWA z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, [źródło: isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20040640593], [dostęp: 5.03.2023 r.]

147 L. Witkowski, *O paradoksach marginalizacji. Dwadzieścia dwa przejawy zmiany statusu marginesu w społeczeństwie i w naukach społecznych*, [w:] Marginalizacja…, red. K. Marzec-Holka, dz. cyt., s. 17

– źródło dochodu wśród osób objętych badaniem: 36,65 % – zasiłek z pomocy społecznej oraz 12,73 % – zbieractwo, 16,99 % – osoby, które nie posiadały żadnego dochodu.[148]

W 2019 roku odbyło się kolejne Ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych (Edycja 2019).

W momencie realizacji badania zdiagnozowano 30 330 osoby bezdomne, z czego 83,6% stanowili mężczyźni (25 369 osób), natomiast 16,4% kobiety (4 961 osób). W porównaniu z rokiem 2017 liczba osób bezdomnych spadła o ponad 9%. Spadek zaobserwowano zarówno wśród kobiet (o ponad 0,5 tys. osób), jak i mężczyzn (o ponad 2,5 tys. osób).

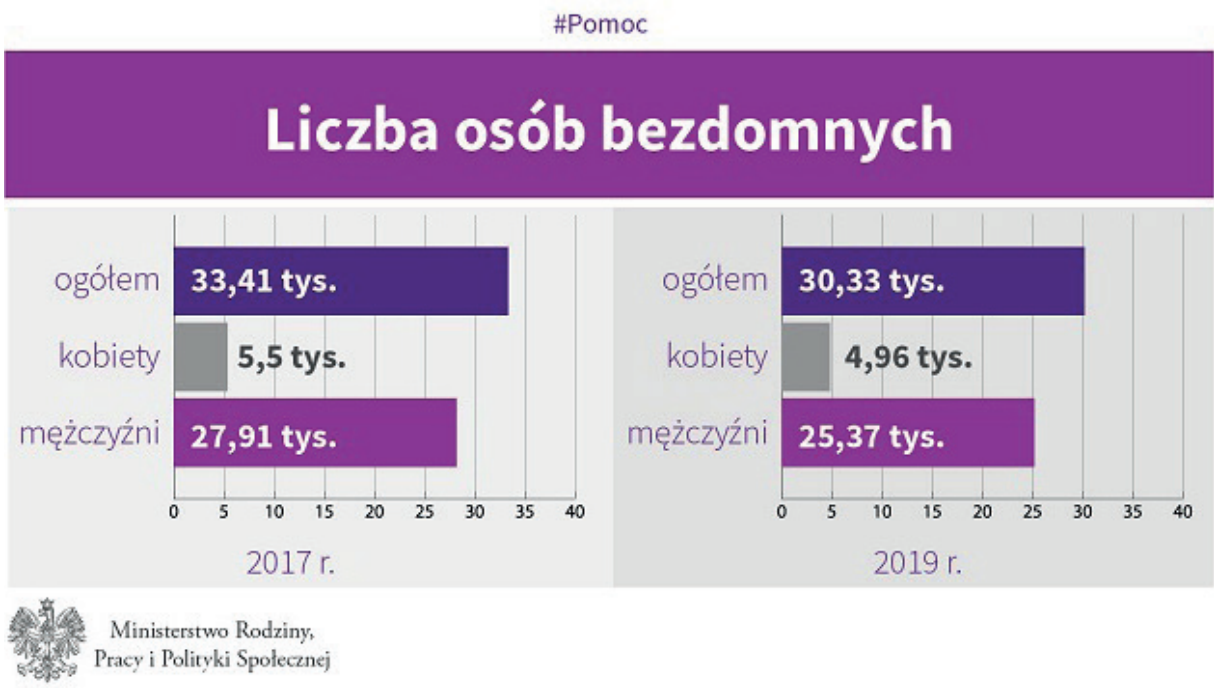

Fot. 4.1 Liczba osób bezdomnych w Polsce [źródło: www.gov.pl]

Nadal najwięcej osób bezdomnych przebywa w województwach: mazowieckim (4 278 osób), śląskim (4 255 osoby) i pomorskim (3 014 osób). Najmniej w województwie podlaskim (646 osoby), świętokrzyskim (794 osoby) oraz lubuskim (812 osób). We wszystkich województwach można zaobserwować spadek liczby osób bezdomnych, jedynie w województwie świętokrzyskim jest ich nieznacznie więcej w porównaniu do poprzedniej edycji badania (wzrost o 32 osoby).

148 Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych* – Edycja 2017, Biuro promocji, 2018 r., [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/edycja -2017-i], [dostęp: 2022 r.]

Fot. 4.2 Liczba osób bezdomnych w Polsce według województw [źródło: www.gov.pl]

Podobnie jak dwa lata wcześniej w placówkach instytucjonalnych przebywało 24 323 osób (80,2%), a 6 007 poza nimi tj. w przestrzeni publicznej i miejscach niemieszkalnych (19,8%).

Fot. 4.3 Liczba osób bezdomnych w Polsce według miejsca przebywania [źródło: www.gov.pl]

Nieznacznie zmieniła się okoliczność, którą osoby bezdomne wymieniają jako przyczynę bezdomności. Najczęściej podawanymi źródłami kryzysu bezdomności były: konflikt rodzinny i uzależnienie. W dalszej kolejności znalazły się: eksmisja, wymeldowanie, które podczas poprzedniego badania uznawane były za główną przyczynę bezdomności, a następnie rozpad związku.

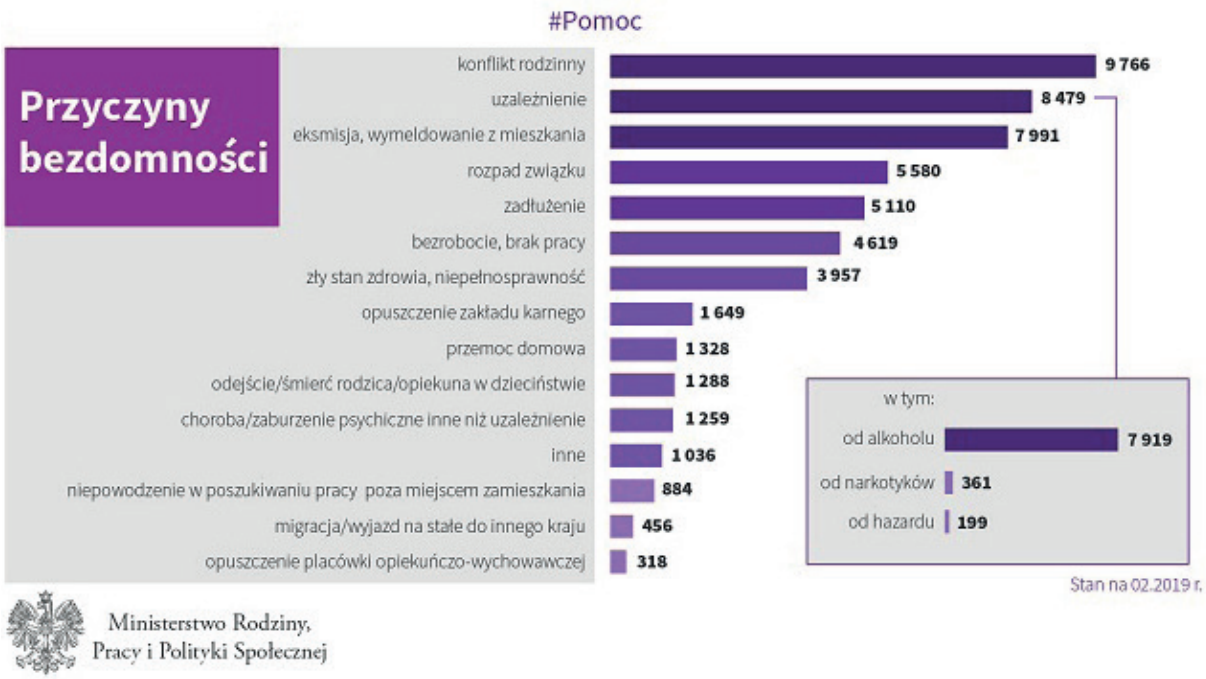

Fot. 4.4 Przyczyny bezdomności [źródło: www.gov.pl]

Podobnie jak przed dwoma laty najwięcej osób bezdomnych zdiagnozowano w przedziale wiekowym 41-60 lat (13 801 osób, w tym 1 770 kobiet i 12 031 mężczyzn).

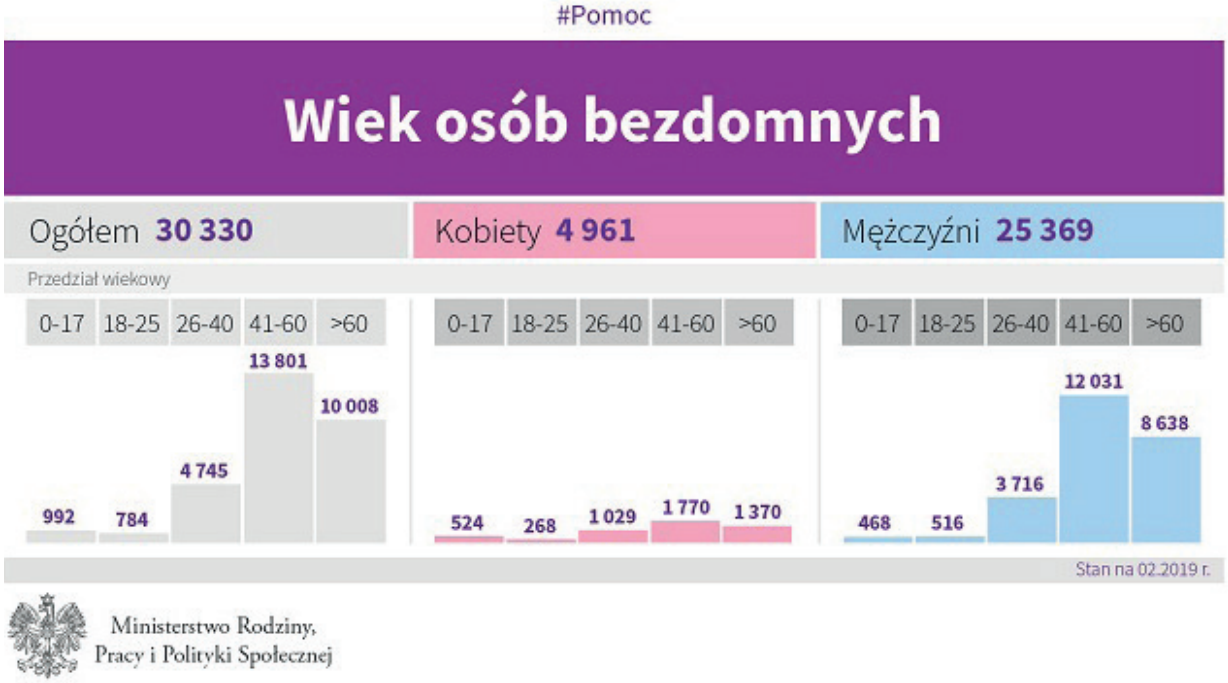

Fot. 4.5 Wiek osób bezdomnych [źródło: www.gov.pl]

Większość osób bezdomnych ma wykształcenie zawodowe (12 293 osób) oraz podstawowe (8 448 osób).

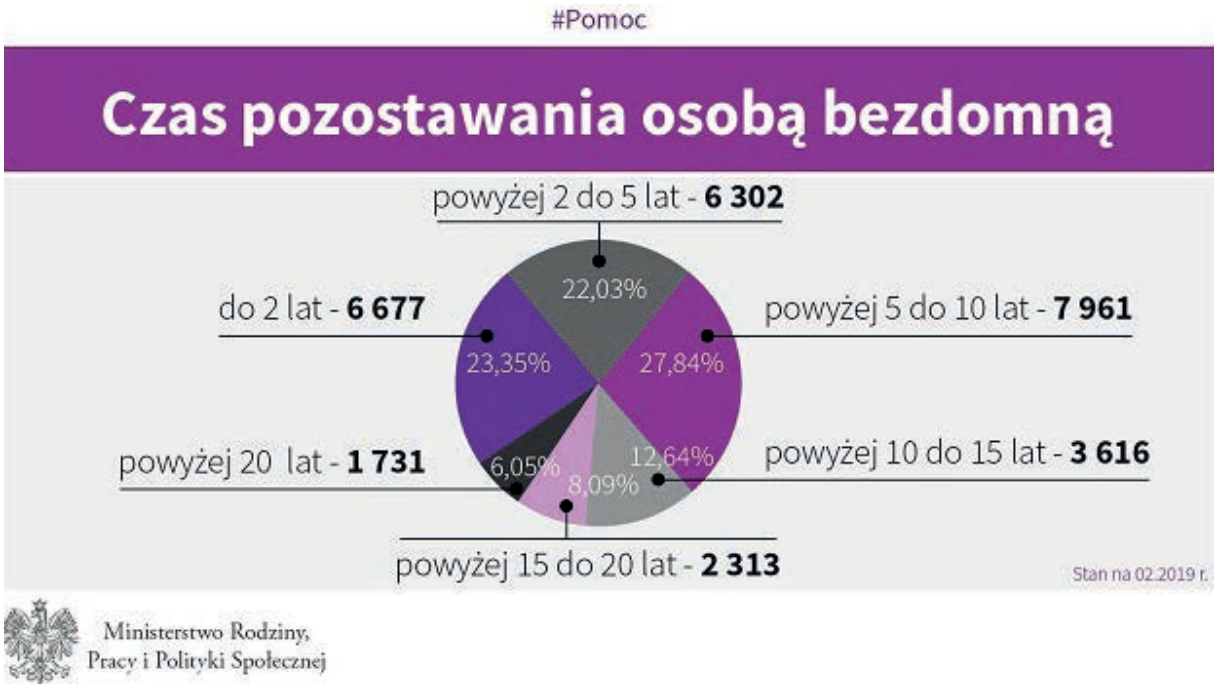

Fot. 4.6 Czas pozostawania osobą bezdomną [źródło: www.gov.pl]

Na podstawie informacji uzyskanych podczas badania przeprowadzonego w 2019 r., można zaobserwować, iż wydłużają się epizody bezdomności wśród badanych osób. Obecnie najliczniejszą grupę stanowią osoby pozostające w kryzysie bezdomności powyżej 5 do 10 lat – 7 961 osób (27,84%). Kolejna grupa to osoby będące bezdomnymi w okresie do 2 lat – 6 677 osób (23,35%).[149]

Działająca w Polsce od 2013 r. Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności jest organizacją zrzeszającą wiele podmiotów zajmujących się opieką nad osobami bezdomnymi. Jako ciało doradcze czynnie uczestniczy w pracach legislacyjnych i tworzeniu strategii przeciwko bezdomności. Zgłaszała również uwagi nt. metody liczenia osób bezdomnych w Polsce:

Kompleksowe przygotowanie badania z udziałem wielu instytucji, organizacji, służb i wolontariuszy, szczególnie w dużych aglomeracjach, wymaga minimum trzymiesięcznego okresu przygotowawczego. Wyrażamy obawę, że tak krótki okres przygotowania do badania zaowocuje jego bardzo niską jakością, licznymi błędami metodologicznymi w realizacji, a w konsekwencji – znacznym zaniżeniem danych o rozmiarach bezdomności w Polsce. […]Trudna jest do ustalenia dokładna liczba osób bezdomnych w Polsce ze względu na brak wystarczającej ilości i wysokiej wiarygodności ogólnopolskich badań, a także istniejące problemy definicyjne. Ostatnie ogólnopolskie badanie liczby osób bezdomnych przeprowadzone w nocy z 7 na 8 lutego 2013 roku (koordynowane przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej)[150]*, wskazuje skalę bezdomności, którą należy uznać za minimalną, na poziomie 30,7 tys. osób bezdomnych*. Partnerstwo organizacji pozarządowych złożone z Pomorskiego Forum na rzecz Wychodzenia*

[149] ibidem

[150] Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, [źródło: bezdomność.pl], [dostęp: 2022 r.]

z Bezdomności, Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, Caritas Kielce, Związku Organizacji Sieć Współpracy BARKA, Stowarzyszenia MONAR oraz Stowarzyszenia Otwarte Drzwi przyjmuje na podstawie istniejących badań ogólnopolskich i regionalnych, badań reprezentatywnych, baz danych oraz szacunków eksperckich, że liczba osób bezdomnych kształtuje się na poziomie 30-70 tysięcy osób.[151]

Według organizacji pozarządowych, do placówek oferujących nocleg osobom bezdomnym, trafia coraz więcej osób młodych ze średnim lub wyższym wykształceniem. Zwiększa się też grupa samotnych matek, osób uzależnionych od narkotyków oraz nosicieli wirusa HIV.

4.3 PODSUMOWANIE

Opisana skala i zjawisko bezdomności oraz sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w Polsce i w Europie pokazują, że zadania związane z niwelowaniem ubóstwa i wykluczenia społecznego nadal są aktualne. Nierozwiązany problem dostępności mieszkań różnego typu, zarówno dla osób indywidualnych, jak i rodzin będących w kryzysie bezdomności skutkuje wciąż rosnącą liczbą osób żyjących w skrajnie trudnych warunkach mieszkaniowych lub pozbawienie tych osób dostępu do godziwych warunków bytowych, a co za tym idzie skazanie ich na życie w ubóstwie, a w ostateczności nawet na ulicy.

Nowe, wzorcowe metody badania liczby osób dotkniętych bezdomnością (nowatorskie metody liczenia osób bezdomnych m.in. w miastach: Manchester i Paryż) dają możliwość analizy skali problemu w szerszym kontekście. Dzięki takim działaniom, w kolejnych etapach pomocy tej grupie społecznej, możliwe jest wdrażanie odpowiednio dobranych programów socjalnych oraz strategii politycznych. Instytucje rządowe Unii Europejskiej współpracujące z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się monitorowaniem sytuacji osób bezdomnych w poszczególnych krajach członkowskich UE, wspólnie prowadzą liczne inicjatywy związane z polepszeniem się sytuacji mieszkaniowej ludności europejskiej. Jedną z największych i najbardziej zaangażowanych organizacji NGO, działających na rzecz rozwiązania problemu bezdomności w Europie, jest powołana w 1989 r. przy Parlamencie Europejskim – FEANTSA (European Federation of National Organisations Working with the Homeless) z siedzibą w Brukseli, zajmująca się m.in. gromadzeniem danych statystycznych i organizowaniem spotkań i konferencji związanych z tą tematyką. Celem FEANTSA jest przeciwdziałanie bezdomności, tak aby pokonać ten problem na terenie całej Europy.

---

151 Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, 2013 r., [źródło: www.bezdomność.pl], [dostęp: grudzień 2022 r.]

5.0 ZARYS HISTORII POMOCY OSOBOM UBOGIM I BEZDOMNYM W ZAKRESIE MIESZKALNICTWA

W historii ludzkości zawsze podejmowane były działania na rzecz pomocy osobom najuboższym. Związane to było głównie z praktyką religijną. Obecnie w działania na rzecz osób potrzebujących, ubogich i wykluczonych angażują się instytucje państwowe na szczeblu rządowym i samorządowym, instytucje kościelne oraz organizacje pozarządowe. Współcześnie kraje europejskie tworzą programy społeczne i strategie ogólnokrajowe w ramach których oferują szeroko rozumianą pomoc osobom potrzebującym, również tym, które są w kryzysie bezdomności. Jednym z głównych kierunków działania jest pomoc mieszkaniowa. W rozdziale tym przedstawiona została historia pomocy w zakresie mieszkalnictwa ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji mieszkaniowej w Polsce. Szczegółowiej opisana została historia działalności dobroczynnej na terenie Warszawy w okresie od końca XVIII wieku do 1939 r.

5.1 POCZĄTKI POMOCY OSOBOM BEZDOMNYM W DZIEDZINIE ARCHITEKTURY W EUROPIE. POWSTAWANIE PRZYTUŁKÓW DLA BEZDOMNYCH, SIEROT I OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Informacje o początkach dobroczynności można znaleźć już w zapisach prawnych starożytnego Rzymu. Społeczeństwo Cesarstwa Rzymskiego, jako jedne z pierwszych społeczeństw Europy, podjęło się opieki nad najuboższymi, sierotami, dziećmi niechcianymi i niepełnosprawnymi. Troska o tą grupę społeczną zaczęła być popularna za czasów cesarza Trajana i cesarza Konstantyna.[152] W kolejnych wiekach, nowa religia – chrześcijaństwo, zwracała uwagę na ponadczasową wartość aktów miłosierdzia. Religia ta, w swojej istocie, jest oparta na pomocy bliźniemu. Okazywanie miłosierdzia, tak jak to czynił Jezus Chrystus, było życiowym drogowskazem dla wielu wyznawców tej religii. Herbert A. Simon (1916-2001), amerykański socjolog, psycholog i ekonomista, twierdził, że rysem charakterystycznym średniowiecznego społeczeństwa jest to, iż Kościół stworzył instytucje dobroczynne *[...] na własny koszt i na własną odpowiedzialność[...]*[153] Pierwsze zinstytucjonalizowane i zorganizowane czynności dobroczynne Kościół podejmował poprzez bractwa, czyli stowarzyszenia chrześcijan. Pozostawały one zazwyczaj w ścisłym związku z władzami kościelnymi. Tworzono bractwa: ubogich, szpitalne, dla obrony wiary, rycerskie i pokutnicze. Misją Kościoła było wspomaganie ubogich, a pomoc dla nich była finansowana z trzeciej lub czwartej części dochodów.[154] W Europie, jedną z pierwszych inicjatyw dobroczynnych było utworzenie przez św. Bazylego dzielnicy Basilias na

---

152 H. Markiewiczowa, *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich,* seminarium, druk t.28, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 2010 r., s. 274

153 M. Simon, *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa I-IV w.*, PIW, Warszawa 1979 r., tłum. E. Bąkowska, s. 308

154 op. cit., H. Markiewiczowa, *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich…*

przedmieściach Cezarei Kapadockiej. Podróżni i chorzy znajdowali tam schronienie i opiekę. Dla najmłodszych dzieci dostępna była szkoła, a dla dorosłych szkoła rzemiosł i sztuk pięknych.[155] Pierwszy szpital-przytułek powstał w 529 r, przy klasztorze ojców benedyktynów na Monte Cassino, na terenie obecnych Włoch. Pomoc ich polegała na poświęceniu się ubogim, poprzez opiekę nad nimi. Kościół katolicki w Europie jako pierwszy stał się obrońcą i opiekunem ubogich, opuszczonych i chorych, będących na marginesie społeczeństwa.

5.2 POCZĄTKI POMOCY OSOBOM BEZDOMNYM W EUROPIE W KONTEKŚCIE ROZWOJU OBSZARÓW MIEJSKICH NA PRZEŁOMIE XIX I XX WIEKU. DZIELNICE SOCJALNE

Nagły przyrost ludności miast Europy, stało się podstawą dla gruntownych przemian urbanistycznych. Większość miast europejskich przeżywała w XIX i początkach XX stulecia problemy z nadmierną migracją społeczeństwa, szczególnie ze wsi do miast. Spowodowane było licznymi wojnami, nieuleczalnymi chorobami i epidemiami oraz ubożeniem społeczeństwa. W 1850 r. na całej kuli ziemskiej były zaledwie cztery miasta liczące milion mieszkańców, a w 1900 r. liczba milionowych miast wzrosła do 19, a w roku 1960 – do 141. Według Edgara Vries'a i J.P. Thysse z Instytutu Nauk Społecznych w Hadze, liczba mieszkańców miast wzrastała w szokującym tempie 6,5% rocznie. Współcześnie, według powyższych danych, ludność miast podwaja się w ciągu jedenastu lat. Wraz z pojawieniem się XIX-wiecznych dzielnic biedy, powstają pierwsze organizacje działające na rzecz poprawy warunków życia ich mieszkańców. Powstają wówczas Social Settlement, osiedla działaczy społecznych (głównie inteligencji), prowadzących akcje na rzecz poprawy warunków bytowych. Pierwsze tego typu osiedle – Toynbee Hall, zorganizowano z inicjatywy S.A. Barnetta, w 1884 r. w Londynie, w dzielnicy Whitechapel. Następne powstają w USA, Kanadzie i Europie Zachodniej. Ebenezer Howard w pracy pt.: *Garden Cities of To-morrow* (1902), sformułował nową koncepcję socjalno-organizacyjną miast. Zapoczątkowana przez niego idea „miast-ogrodów" stała się popularna w całej Europie. *Powstają wtedy w Niemczech pod Dreznem – Hellerau proj. H. Tessenowa – jedno z najbardziej udanych niemieckich założeń.*[156]

Wspomnieć należy także o najstarszej dzielnicy socjalnej, wybudowanej w 1516 r. funkcjonującej do dzisiaj tzw. „Fuggerei", znajdującej się w dzielnicy Augsburga. Ufundowana przez rodzinę Fuggerów, przeznaczona była pierwotnie dla zubożałych mieszczan.[157]

---

155 M. Szegda, *Bazyli Wielki,* [w:] Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1985 r., kol. 135

156 R. Czajka, *Ubóstwo i bezdomność – problemy współczesnej architektury etycznej – przyczyny i potrzeby,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej Wrocław 2014, s. 151

157 ibidem, s. 152

5.3 HISTORIA WSPIERANIA OSÓB SŁABSZYCH W POLSCE POPRZEZ ZAPEWNIENIE IM MIEJSCA DO ŻYCIA

W Polsce początki działań dobroczynnych na rzecz osób bezdomnych i ubogich sięgają okresu średniowiecza. Ta szlachetna tradycja niesienia pomocy innym – potrzebującym wsparcia, do dziś jest dla Polaków istotną formą angażowania się w sprawy społeczne. Problem bezdomności, pomimo spadku liczby osób bezdomnych w ostatnich latach, wciąż jest obecny w naszym społeczeństwie. Nowe trendy cywilizacyjne oraz łatwy dostęp do informacji, w szerokim tego słowa znaczeniu, powodują, że dzieci i młodzież nierzadko narażone są na niebezpieczeństwo. Problem uzależnień i rozpad rodziny są częstą przyczyną bezdomności. W rozdziale tym przedstawiony jest zarys historii dobroczynności w Polsce, ze szczegółowym opisem większości form mieszkaniowych oferowanych najuboższym mieszkańcom Warszawy w okresie: od końca XVIII wieku, w XIX wieku, aż do końca lat 30. XX wieku. W zarysie przedstawiona została również sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w okresie od lat 90. XX w. do dziś. Zjawisko społeczne, jaką jest bezdomność, było zawsze obecne w Europie, a także i w Polsce. Zmieniała się jedynie intensywność działań, formy pomocy, oraz projektowane lub wdrażane programy pomocy osobom bezdomnym.

5.3.1 POCZĄTKI DOBROCZYNNOŚCI W POLSCE

Reguła św. Benedykta głosi, że każdego przybysza należy przyjąć jak Chrystusa, a ubogich wspierać, a jeśli mnich ma *[…] jakiś majątek, powinien albo rozdać go poprzednio ubogim, albo prawnym aktem darowizny zapisać klasztorowi […]*[158]. Początki działalności Benedyktynów w Polsce – okres fundacji zakonu, rozpoczyna się już w X w. i trwa do końca XIII w.[159] Obecnie, w Polsce najliczniejszym męskim zakonem są Franciszkanie, którzy rozpoczęli swoją działalność na ziemiach polskich w XIII w. Ich działalność opiera się m.in. na pomocy ubogim i chorym.

Pierwsze szpitale działające w Polsce były przytułkami lub domami opieki dla chorych. Nazywano je również „gospodami dla pielgrzymów" lub „domami gościnnymi dla ludzi biednych".

W literaturze polskiej znajduje się określenie ludzi bezdomnych zakwalifikowanych *[…] w opisach charakterystycznej dla Polski feudalnej kategorii społecznej tzw. ludzi luźnych lub ludzi gościńca. […] w hierarchii społecznej w Polsce wieku XII i XVIII znajdowali się oni poniżej chłopów pańszczyźnianych i część z nich stanowiła odpowiednik współczesnych ludzi bezdomnych.*[160]

---

158 [źródło: cspb.pl], [dostęp: 30.04.2023 r.]

159 [źródło: benedyktyni.pl], [dostęp: 30.04.2023 r.]

160 A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2001, s. 16

Do XVIII wieku nazwa „szpital" określała różne rodzaje obiektów przeznaczonych na cele dobroczynne.[161] Jednym z najstarszych szpitali w Polsce był założony przez księcia Przemysława szpital św. Jana w Gnieźnie. W dokumentach fundacyjnych szpitala zaznaczono, że wszystkim słabym i nieszczęśliwym należy dawać schronienie. Do zadań szpitala zakonu Duchaków należało przyjmowanie *[...] ubogich, chorych, sierot, kobiet brzemiennych i leżących na ulicach. Przyjmowane są także kobiety niemoralnego prowadzenia się [...]. Szpital wrocławski fundowany w 1214 roku, wedle słów dokumentu Henryka Brodatego ma służyć „przyjmowaniu biednych, chorych i pielgrzymów*.

Warto zaznaczyć, że z usług szpitali korzystali głównie ludzie ubodzy, którzy nie mieli schronienia, byli chorzy lub stracili swój dobytek w wyniku nagłych nieprzewidzianych okoliczności, np. w Brzegu pensjonariuszkami przytulisk były przeważnie kobiety, najczęściej wdowy, pozostające bez środków do życia i możliwości zarobkowych.[162] W połowie XVI wieku coraz częściej działalnością filantropijną zajmowały się bractwa. Podstawę materialną bractw stanowiły datki, wpisowe, ofiary i darowizny członków bractwa. W Polsce bractwa cieszyły się popularnością do XVII w., a jej członkami byli rzemieślnicy lub kupcy. Najstarsze bractwo to Bractwo św. Łazarza założone przez kardynała Zbigniewa Oleśnickiego w 1448 roku. Jednym z największych było założone przez Piotr Skargę w 1584 roku, w Krakowie, Bractwo Miłosierdzia.[163]

W XVII wieku działało wiele bractw, m.in. Bractwo Męki Pańskiej oraz wspomniane wyżej Bractwo Miłosierdzia i Lazaryści. Inicjatywa i zaangażowanie bractw w działalność dobroczynną było odpowiedzią kościoła katolickiego na reformację. Marcin Luter przekonywał wiernych do samodzielnego zadbania o swoje zbawienie, a dobre uczynki według niego nie miały zasadniczego znaczenia dla zbawienia duszy.[164]

5.3.2 MYŚL SPOŁECZNA ANDRZEJA FRYCZA MODRZEWSKIEGO

Początki myśli społecznej w Polsce, wiążą się z działalnością literacką Andrzeja Frycza Modrzewskiego (1503–1572). Jego dzieła przedstawiały świat sprawiedliwy i uporządkowany. Dzięki wykształceniu, które odebrał na europejskich uniwersytetach, Modrzewski miał szerokie spojrzenie na sprawy moralne i narodowe. W swoim najsłynniejszym dziele z 1551 r. *O poprawie Rzeczypospolitej*, uwrażliwia społeczeństwo polskie na niedolę ludzką. Postuluje opiekę nad najuboższymi i kształtuje świadomość społeczną opartą na cnotach ludzkich.

Zaprawdę cnota każda, jeśliże w serce ludzkie wkorzeniona nie będzie, koniecznie w tym zwierzchownym okazowaniu słaba a nietrwała będzie.[165]

---

161 W. Gomulicki, Tygodnik Ilustrowany, *Rozdział z dziejów dobroczynności,* 1897 r., nr. 10, s. 195

162 B. Woźniak, 2009, *Biedak w średniowiecznym przytułku*, [źródło: Portal historyczny, Histmag.org], [dostęp: 2022 r.]

163 op. cit., H. Markiewiczowa, *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich*…, s. 276

164 ibidem, s. 277

165 A. Frycz Modrzewski, *O poprawie Rzeczpospolitej,* rozdział: *XVIII. O dozorcach ludzi ubogich,* tłum. Cyprian Bazylik, [źródło: wolnelektury.pl/katalog/lektura/o-poprawie-rzeczypospolitej.html], [dostęp: 2022 r.]

O ludziach bezdomnych i opiece nad nimi Andrzej Frycz Modrzewski pisze:

Lecz jako ludzie, którzy się do roboty godzą, od żebraniny mają być odpędzani, tak zasię którzy są prawdziwie ubogimi, a schodzi im i na siłach i na żywności, mają być opatrzeni, aby i domy pospolite były im postanowione i wszelkie potrzeby do żywności należące im dawano.[166]

Myśli i nauki najwybitniejszego pisarza polskiego doby Odrodzenia zawarte w dziele *O poprawie Rzeczypospolitej* przepojone są wiarą w człowieka jako istoty rozumnej, mającej wpływ na swoje działanie, a tym samym na środowisko, w którym żyje. Czyn ludzki ma ogromne znaczenie i może wpłynąć na niesprawiedliwość i zło tego świata. Dojrzałe i stanowcze postulaty Modrzewskiego są aktualne również współcześnie i mogą być wykorzystane w działaniach na rzecz najuboższych i bezdomnych.

5.3.3 „DOBRE PRAKTYKI" DOBROCZYNNOŚCI

Niezwykle ważną postacią, w dziejach dobroczynności, był krakowski biskup Andrzej Trzebnicki. W połowie XVII wieku, w okresie licznych wojen toczących się na terenie Rzeczpospolitej, dawał on przykład wyjątkowej odwagi i ofiarności. W Krakowie, w czasie siedmiu lat trwania epidemii dżumy, Andrzej Trzebnicki wspierał i utrzymywał kilka tysięcy ubogich i chorych, a także klasztory. Chorym wybudował oddzielny dom na przedmieściach Krakowa. Finansował również ich leczenie.[167]

5.3.4 Z DZIEJÓW OPIEKI NAD OSOBAMI BEZDOMNYMI – KONIEC XVIII WIEKU DO PIERWSZEJ POŁOWY XIX WIEKU

W związku ze zmianami politycznymi, kulturalnymi i społecznymi XVIII – wiecznej Rzeczpospolitej, Sejm Czteroletni uchwalił zapisy związane z rozwojem i finansowaniem armii. Zanim przeprowadzono reformy podatkowe trzeba było wesprzeć się na ofiarności polskiego społeczeństwa.

Dnia 17 grudnia 1788 r. Sejm uchwala ustawę o „dobrowolnej ofierze na naglące potrzeby ojczyzny" i w ciągu krótkiego czasu uzyskuje z tego źródła przeszło 800.000 ówczesnych złotych polskich, sumę na owe czasy bardzo poważną. Znaczną część tej sumy ofiarowało mieszczaństwo warszawskie. Walczący wtedy z zapałem o zdobycie praw politycznych we wspólnej Rzeczpospolitej mieszkańcy Warszawy, pragnęli zadokumentować tym żywym udziałem w akcji zbiórkowej, że domagając się równych praw obywatelskich, potrafią wypełnić i związane z nimi obowiązki.[168]

---

166 ibidem, s. 128

167 op. cit., H. Markiewiczowa, *Rozwój społecznej działalności ...,* s. 277

168 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Ofiarność dawnej Warszawy*, 1939 r., nr 103, s. 5

Ofiarność mieszkańców Warszawy jest odtąd znacząca szczególnie w trudnych momentach historycznych tj. wojen lub powstań. Podczas zbiórek pieniężnych zbierano istotne sumy, które przekazywane były przede wszystkim na cele obronne. Solidarnie, ofiarodawcami byli przedstawiciele wszystkich grup społecznych.[169]

W Warszawie pierwszym miejscem, gdzie mogli schronić się najubożsi przebywający w stolicy był Dom schronienia Św. Ducha i Panny Maryi, który powstał z połączenia dwóch szpitali: Św. Ducha i Panny Maryi. Dokładna data utworzenia szpitali nie jest znana. Pierwsze wzmianki o Szpitalu Św. Ducha pojawiły się w 1388 r. W 1868 r. szpital mieścił się przy ul. Nowomiejskiej 167. Drugi szpital powstał w 1411 r., a w 1580 r. przeniesiono go do drewnianego budynku przylegającego do kościoła św. Panny Maryi. Murowana kamienica, w której mieścił się szpital w późniejszych latach powstała w 1779 r. W 1821 r. szpitale zostały połączone i nazwane Szpitalem Miejskim Św. Ducha i Panny Maryi. Od 1834 r. zarządzała nim Rada Szczegółowa Opiekuńcza podlegająca zarządowi Rady Głównej Instytutów Dobroczynnych. Wtedy też szpital zmienił nazwę z „miejskiego" na Szpital Miejski Św. Ducha i Panny Maryi dla Starców. Od tej pory było to schronisko dla osób starszych – kobiet i mężczyzn. Przyjęcie lub wpisanie na listę kandydatów wymagało jednorazowej opłaty.[170]

Mieszkaniec tego domu, ma lokal, światło, opał i pensja na przygotowanie sobie żywności [...] Aby być umieszczonym, trzeba mieć 50 lat wieku skończonych, być stałym mieszkańcem Warszawy, lub od lat 10-ciu tu zamieszkałym i moralnego prowadzenia się.[171]

Przy ul. Przyrynek i ul. Samborskiej pod numerami: 1883 B, 1884, 1885, 1920 B mieściły się Budynki Domu Schronienia.[172]

Zakłady opiekuńcze działające na przełomie XVIII/XIX wieku do lat 60. XIX wieku to:

1. Dom Podrzutków przy Szpitalu Dzieciątka Jezus. Była to jedna z najstarszych warszawskich placówek pomocy najuboższym dzieciom (działająca jeszcze przed 1822 r.),
2. Dom Ubogich i Roboczy przy ul. Kłopot[173],
3. Dom Przytułku i Pracy[174] (działający od 1830 r.),
4. Dom Schronienia Opieki Najświętszej Marii Panny przy ul. Chmielnej 1556 do 1859 r.; następnie przeniesiony na ul. Żelazną 2449[175](działający od 1854 r.)[176],

---

169 Ibidem, s.5

170 Kurjer Warszawski, *Q*, 1868 r., nr 270, s. 1

171 ibidem, s. 2

172 ibidem, s. 2

173 Gazeta Warszawska, *Obwieszczenie Magistratu z 26 IX o otwarciu Domu Ubogich i Roboczego przy ul. Kłopot,* 1806 r., nr 86 dod., s. 1389

174 Gazeta Warszawska, *Dom Przytułku i Pracy za rogatkami Wolskimi*, (Wiadomości krajowe), 1829 r., nr 331, s. 3078

175 Kurier Warszawski, *Zmiana adresu Domu Schronienia z ul. Chmielnej 1556 na ul. Żelazną 2449,* 1859 r., nr 193, s. 1029

176 Gazeta Warszawska, *Otwarcie Domu Schronienia,* 1854 r., nr 295, s. 1

5. Główny Dom Schronienia Ubogich i Sierot Starozakonnych[177],
6. Instytut Św. Kazimierza[178] przy ul. Tamka (dawał schronienie i opiekę 115 dzieciom pozbawionym rodziny[179]),
7. Instytut Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności – Instytut Ubogich[180], z siedzibą w Woli Grzybowskiej do 1831 r.[181] Od 1836 r. nowym adresem była ul. Krakowskie Przedmieście w Warszawie. Część rozbudowanego gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego[182] przeznaczona była dla 80 osób.
8. Przytułek Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności dla 10 chłopców[183] przy ul. Czerniakowskiej. Idea jego powstania zapoczątkowana była w 1861 r.[184],
9. Przytułek dla Niemowląt im. Kossakowskich przy ul. Wielkiej 1442 (działający od 1860 r.)[185] założony przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności[186],
10. Przytułek dla niemowląt Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności przy al. Jerozolimskich 1574[187] (do 1860 r.); nowy adres ul. Nowolipki (otwarty w grudniu 1857 r., a działający od stycznia 1858 r.[188]),
11. Przytułek dla niemowląt Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. przy ul. Tamka 3832[189] (działający od sierpnia 1860 r.). W innym źródle podany jest adres: ul. Tamka 2823[190]),
12. Przytułek dla ubogich prowadzony przez Siostry Miłosierdzia (działający od 1823 r.)[191],
13. Przytułek Św. Wincentego à Paulo przy ul. Chmielnej 1527 (działający od 1855 r.)[192],
14. Przytułek ubogich parafii ewangelicko-augsburskiej,
15. Zakład opiekuńczy „Przytulisko" przy ul. Dzielnej 2358[193],
16. Dom Przytułku i Pracy przy ul. Wolskiej (działający od 1829 r.). Obecnie pod tym adresem mieści się Szpital Wolski, pod nr 4.

---

177 Kurier Warszawski, *Działalność w 1864,* 1847 r., nr 129, s. 623–624

178 Gazeta Warszawska, *Instytut Św. Kazimierza w Warszawie,* 1863 r., nr 170, s. 2

179 ibidem

180 Gazeta Warszawska, Dodatek do Gazety Warszawskiej, *Towarzystwo Dobroczynności*, 1817 r., nr 77, s. 1931

181 Gazeta Warszawska, *Przeniesienie podopiecznych Instytutu z Woli Grzybowskiej do Warszawy,* 1831 r., nr 343, s. 2582

182 Kurjer Warszawski, 1936 r., nr 298, s. 1461

183 Gazeta Polska, 1861 r., nr 113, s. 1

184 Gazeta Warszawska, *Otwarcie 23 IV*, 1861 r., nr 109, s. 2

185 Gazeta Codzienna 1860 r., *Komunikat Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności o otwarciu 23 IV przy ul. Wielkiej 1442,* 1860 r., nr 107, s. 1

186 Gazeta Warszawska, 1860 r., nr 107, s. 1

187 Gazeta Codzienna, *Wiadomości Krajowe*, 1857 r., nr 334, s. 1-2

188 Gazeta Codzienna, *Otwarcie Przytułku przy Al. Jerozolimskich 1574,* (Wiadomości krajowe), 1857 r., nr 334, s. 1–2

189 Gazeta Codzienna, *Nowiny*, 1860 r., nr 213, s. 2

190 Kurjer Warszawski, 1860 r., nr 213, s. 1205

191 Gazeta Warszawska, *Otwarcie 12 I (Wiadomości krajowe),* 1823 r., nr 9, s. 103

192 Gazeta Warszawska, *Zarząd 2 Oddziału Domu Schronienia Najświętszej Marii Panny pod nazwą Przytułku Św. Wincentego à Paulo,* 1855 r., nr 324, s. 2

193 Gazeta Polska, *Przytulisko*, 1863 r., nr 11, s. 2

Wybrane pracownie rzemieślnicze i domy wychowawcze dla ubogich mężczyzn i kobiet:

1. Zakład Św. Feliksa przy ul. Mostowej do 1857 r.; nowy adres – ul. Daniłowiczowska 617[194],
2. Zakład Św. Marty przy ul. Krakowskie Przedmieście 783[195] (kolejne adresy to: Pałac Krasińskiego[196] i ul. Nowy Świat[197]),
3. Dom wychowawczy dla mężczyzn przy ul. Pokornej[198].

W ostatnich latach XVIII wieku oficjalnie zostało wprowadzone rozróżnienie pomiędzy „szpitalem – lecznicą", a „szpitalem – przytułkiem". Wcześniej obowiązywało jedne nazewnictwo – szpital, połączone z funkcją przytułku. W połowie XVIII wieku określenie szpital przypisywane było do wszystkich rodzajów obiektów służących działaniom dobroczynnym, prowadzonych przez instytucje filantropijne, w których opiekowano się chorymi i ubogimi. W Warszawie w tym okresie było 9 tzw. szpitali:

1. Szpital Dzieci Podrzuconych (założony przez ks. Baudouina),
2. Szpital Św. Łazarza (założony przez Piotra Skargę),
3. Szpital Sierocy Św. Benona,
4. Szpital Św. Ducha przy kościele Św. Marcina księży Augustianów,
5. Szpital Św. Ducha przy kościele księży Paulinów,
6. Dom poprawczy (założony przez ks. Rostkowskiego),
7. Szpital księży Bonifratrów,
8. Szpital Św. Rocha,
9. Szpital Św. Kazimierza.[199]

W Warszawie, za czasów króla Stanisława Augusta, z inicjatywy barona Le Forta powstał pierwszy przytułek przeznaczony dla ubogich i bezdomnych. Około 1783 r. Le Fort przygotował i wprowadził w życie „plan zapobiegania żebractwu". W kolejnych latach w miejscu położonym niedaleko rogatek Wolskich utworzono przytułek dla „niedołężnych kalek i starców".[200]

W Gazecie Warszawskiej z 1798 r. umieszczono „Obwieszczenie", w którym zostały opisane zasady przyjmowania do „Instytutów Ubóstwa i Szpitali" osób ubogich, chorych lub sierot. Osoby te mogły otrzymać bezpłatną pomoc i opiekę po okazaniu zaświadczenia od „Dyrekcji Policji" – „Komisarza cyrkułów warszawskich", a jeśli osoby te pochodziły ze wsi

---

194 Kurier Warszawski, *Przeniesienie zakładu z ul. Mostowej na ul. Daniłowiczowską 617,* 1857 r., nr 176, s. 957

195 Gazeta Codzienna, *Przeniesienie filii Zakładu Św. Marty na Krakowskie Przedmieście 783*, *(Wiadomości krajowe)*, 1855 r., nr 268, s. 1

196 Gazeta Warszawska, *Urządzenie nowej pracowni przy pałacu Krasińskiego przy Krakowskim Przedmieściu*, 1855 r., nr 61, s. 1

197 Gazeta Warszawska, *Nowe pomieszczenia Zakładu Św. Marty w domu Hortensji Małachowskiej przy ul. Nowy Świat*, 1856 r., nr 228, s. 1

198 Alleluja, *Ul. Pokorna w Warszawie*, 1841 r., s. 282–288

199 W. Gomulicki, Tygodnik Ilustrowany, *Rozdział z dziejów dobroczynności*, 1897 r., nr 10, s. 195

200 ibidem, s. 195

– od „Konsyliarza powiatowego”. Można było też korzystać z opieki zdrowotnej odpłatnie, bez okazywania zaświadczenia.[201]

W 1807 r. w Wilnie powstało pierwsze Towarzystwo Dobroczynności, a w kolejnych latach również w Krakowie.

W 1799 r. w Warszawie założono „Towarzystwo Przyjaciół Ludzkości”. W następnych latach jego członkowie na miejsce istniejącej instytucji powołali „Towarzystwo Dobroczynności”. *W samą wigilię Bożego Narodzenia 1814 r. odbyło się otwarcie nowej instytucji.*[202] Po wojnie napoleońskiej i jej klęsce, po 1812 r., Warszawa znalazła się w trudnej sytuacji, ponieważ liczba osób okaleczonych podczas działań wojennych i ich problemy związane ze stanem zdrowia, brakiem żywności i miejsca do życia, przekraczały możliwości pomocy. Zaczęły powstawać liczne inicjatywy oddolne – włączające społeczność Warszawy do pomocy i opieki nad osobami najuboższymi i chorymi.[203]Od 1819 r. Towarzystwo Dobroczynności miało swoją siedzibę na Krakowskim Przedmieściu.[204]

W 1841 r. z pomieszczeń noclegowych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności korzystało na czas stały 320 osób obojga płci. Opiekę nad chorymi i ubogimi sprawowały Siostry Miłosierdzia.[205] W 1863 r. ich liczba wzrosła do 329 osób. Opieka, nocleg i wyżywienie ubogich bezdomnych było bezpłatne. Zakład Starców i Kalek mieścił się nadal w budynku przy ul. Krakowskie Przedmieście, należącym do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego. W części przylegającej do ul. Bednarskiej mieściły się obszerne sale noclegowe, z których każda miała swojego opiekuna.[206]

W 1829 r. na czterohektarowej działce przy ul. Wolskiej powstał Dom Przytułku i Pracy. Budowa jego została sfinansowana przez Fundację Stanisława Staszica zgodnie z jego wolą i testamentem, w którym przekazał cały swój majątek na cele dobroczynne. W 1890 r. został przebudowany i nazwany „Domem Zarobkowym im. Stanisława Staszica”.[207]

W 1830 r., w „Kurierze Warszawskim” opisano przytułek przy rogatkach Wolskich:

Zwiedzający Dom przytułku i pracy za rogatkami Wolskiemi, przekonywaią się ile ten nowy Instytut iest użytecznym, iaki w nim wzorowy iest porządek, czystość i iak umieszczeni w nim dotąd próżniacy, są korzystnie zatrudnieni.[208]

---

201 Gazeta Warszawska, Dodatek drugi, *Obwieszczenie*, 1798 r., s. 1295

202 W. Gomulicki, Tygodnik Ilustrowany, *Rozdział z dziejów dobroczynności*, 1897 r., nr 10, s. 193

203 ibidem, s. 193

204 ibidem, s. 194

205 Kurjer Warszawski, 1841 r., nr 263, s. 1249

206 Kurjer Warszawski, 1863 r., nr 213, s. 1054

207 [źródło: stanislaw.staszic.waw.pl], [dostęp: 17.04.2023 r.]

208 Kurjer Warszawski, 1830 r., nr 263, s. 1377

W 1846 r. opisywano także Dom Przytułku Sierot i Ubogich Starozakonnych przy ul. Wolskiej 3096, gdzie mieli schronienie zarówno mężczyźni jak i kobiety w podeszłym wieku, młodzież i dzieci, łącznie 297 osób (dane z 1845 r.). Tutaj można było zdobyć podstawy wykształcenia, nauczyć się rzemiosła oraz sprawdzić swoje umiejętności w praktyce.[209]

W głównym budynku, na parterze była synagoga, sala noclegowa, warsztat, refektarz, a na piętrze, nad synagogą znajdowała się galeria oraz trzy obszerne sale noclegowe. W drugim budynku mieściła się: łaźnia, pralnia, kuchnia, magiel i stolarnia.[210]

Prócz domów schronienia (szpitali parafialnych) exystujących lub urządzających się po parafjach na prowincji, było z końcem 1847 r. Zakładów tego rodzaju w Królestwie 14, to jest: w Warszawie 6, przy szpitalach prowincjonalnych 8; razem 14.[...] dzienna ludność [...] wynosiła osób 1059,5.[211]

W połowie XIX wieku, w Królestwie Polskim, w dużych miastach (w tym – w Warszawie) pomocy udzielano w następujących typach instytucji:

1. Szpitale,
2. Przytułki,
3. Instytuty wychowawcze,
4. Zakłady podrzutków,

oraz na prowincji – zakłady prowincjonalne.[212]

W 1847 r., w Królestwie Polskim, Zakładów wychowania sierot było 13.[213] W tym samym roku w Domu Podrzutków przy szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie opiekę znalazło 5 909 dzieci.[214]

Dostępne były również ogrzewalnie (ogrzane sale w Szpitalu Dzieciątka Jezus i w Domu przytułku i pracy), gdzie otrzymywało żywność i schronienie. Przyjmowano w nich około 404 osób dziennie. Łącznie w 1847 r., we wszystkich guberniach w Królestwie Polskim nocleg i opiekę otrzymało 1 540 959 osób tj. chorych, ubogich i dzieci, nie licząc „podrzutków" i osób w ogrzewalniach (4 222 osób dziennie).[215]

W 1854 r. zostaje otwarty Dom Schronienia dla kobiet przy ul. Chmielnej 1556, zarządzany przez „Komitet Dam", któremu przewodniczyła hrabina Aleksandra Potocka. Jego działalność była możliwa dzięki zgodzie cara i pod warunkiem, że przez 3 lata będzie prowadzony w sposób rzetelny i odpowiedzialny. Młode kobiety mieszkające w tym przytułku miały

---

209 Kurjer Warszawski, 1847 r., nr 129, s. 623–624

210 ibidem, s. 624

211 Kurjer Warszawski, *Zakłady przytułkowe*, 1848 r., nr 154, s. 745

212 Kurjer Warszawski, *Fundusze*, 1848 r., nr 172, s. 846

213 Kurjer Warszawski, *Zakłady wychowania*, 1848 r., nr 155, s. 749

214 Kurjer Warszawski, *Dom podrzutków przy Szpitalu Dzieciątka JEZUS w Warszawie*, 1848 r., nr 160, s. 777

215 Kurjer Warszawski, *Sale zimowe*, 1848 r., nr 171, s. 841

zdobyć umiejętność czytania i pisania, nauczyć się wykonywania „robót kobiecych" oraz miały uczęszczać na religię. Zdobyta wiedza i umiejętności miała w przyszłości pozwolić im na podjęcie pracy służącej lub umożliwić im powrót do domu rodzinnego.[216] W 1859 r. Dom Schronienia (Dom Opieki Najświętszej Maryi Panny) został przeniesiony na ul. Żelazną 2449. W nowym budynku otworzono też pralnię, z której dochód miał iść na cele tego przytułku.[217]

W grudniu 1862 r., Warszawskie Towarzystwo Dobroczynne zanotowało następującą liczbę osób mieszkających w obiektach należących do tej instytucji: „starców i kalek" – 318 osób, sierot – 168, w przytułku dla ubogich chłopców – 9 osób.[218] W styczniu 1863 r. liczba osób korzystających z przytułków była zbliżona.[219] W kolejnych miesiącach (według statystyk zamieszczanych w numerach Gazety Warszawskiej z 1863 r.) sytuacja nie zmieniła się.

5.3.5 ŻYCIE I DZIAŁALNOŚĆ ŚW. BRATA ALBERTA

W 1888 r., Adam Chmielowski (św. Brat Albert), artysta malarz, założył nowe Zgromadzenie Braci Albertynów. W 1891 r. powstało także żeńskie zgromadzenie Sióstr Albertynek[220]. Ośrodki dla bezdomnych działały w Krakowie, Tarnowie i Lwowie.

Na początku XX wieku aktywnie działający na rzecz bezdomnych i ubogich byli zakonnicy ze Zgromadzenia Braci Albertynów[221]

Przytulisko Brata Alberta – Kraków, 1935 r.

Ważnym, historycznym obiektem architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych, który przetrwał do dziś, jest schronisko dla osób ubogich, nazwane pierwotnie Przytuliskiem Brata Alberta, które mieściło się przy ul. Zielnej 41 w Krakowie. Obecnie funkcjonuje tam Dom Pomocy Społecznej (DPS) przy ul. Adolfa Nowaczyńskiego 1. Jest to jeden z niewielu obiektów, które od początku swojego istnienia miało konkretny projekt architektoniczny. Ten zachowany do dziś obiekt jest przykładem architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych.

Fundatorem budynku był Magistrat Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa[222]. Autorami projektu architektonicznego byli architekci: Czesław Boratyński i Edward Kreisler. Zaprojektowany na planie prostokąta budynek posiadał dwa pawilony przylegające od południa

---

216 Gazeta Warszawska, 1854 r., nr 295, s. 1

217 Kurjer Warszawski, 1859 r., nr 193, s. 1

218 Gazeta Warszawska, 1863 r., nr 19, s. 1

219 Gazeta Warszawska, 1863 r., nr 37, s. 1

220 Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka z Asyżu

221 Pełna nazwa: Zgromadzenie Braci Albertynów Trzeciego Zakonu Regularnego Świętego Franciszka Serafickiego Posługujących Ubogim

222 Nazwa miasta Kraków – Ustawa z dnia 14 czerwca 1921 r., Dz.U. 1921 nr 59 poz. 371, [źródło: isap.sej.gov.pl], [dostep: 1.05.2023]

oraz kaplicę w części północnej. W budynku parterowym okalającym prostokątny dziedziniec znajdowały się mieszkania dla osób bezdomnych. Architektura została zaprojektowana w stylu modernistycznym.

Najciekawszy wyraz uzyskała elewacja frontowa oraz południowa ściana kaplicy. Fasadę w środkowej partii pierwszego piętra zaakcentowano wykuszem wspartym na czterech filarach – to rozwiązanie nadało bryle optycznej lekkości, a zarazem przełamało monotonię pozostałych, prostych elewacji. Wykusz ozdobiła płaskorzeźba ze sztucznego kamienia przedstawiająca brata Alberta, którą wykonał Ludwik Puszet. Na południowej elewacji budynku wykonano cofnięte duże okno o geometrycznych podziałach z betonowych kształtek; nadano im formę kwadratu z rombem oraz kwadratu podzielonego na cztery części, tworzącego krzyż. Detale te były nawiązaniami do podobnych elementów z kościoła Notre–Dame w Le Raincy projektu Augusta Perreta. Na tle okna umieszczono betonowy krzyż. Zaprojektowana w ten sposób fasada z jednej strony stanowi ścianę ołtarzową kaplicy, a z drugiej tworzy swoistego rodzaju mistyczną niemal przestrzeń za sprawą przenikającego do wnętrza strumienia światła. Kaplica otrzymała elegancki purystyczny wystrój dopasowany do przeznaczenia budynku.[223]

10 listopada 1935 roku poświęcony został kamień węgielny i rozpoczęła się budowa obiektu – trwała ona 3 lata. W lipcu 1938 roku obiekt został uroczyście otwarty. Początkowo budynek służył jako tymczasowe mieszkanie dla bezdomnym i bezrobotnym mężczyzn. We wrześniu 1939 r. podczas działań wojennych budynek został częściowo zniszczony, a następnie zamieniono go na niemiecki szpital wojskowy. Braci Albertynów okupanci wywieźli do obozu koncentracyjnego KL Auschwitz-Birkenau, gdzie wszystkich wymordowano. Podopieczni zostali wywiezieni do obozów pracy na terenie III Rzeszy, a niezdolni do pracy zostali rozstrzelani. W 1934 r. budynek po raz kolejny zmienił swoją funkcję. Powstał tutaj Dom Starców i Kalek p.w. św. Anny prowadzony przez Siostry Albertynki. Mieszkankami były kobiety. W 1945 r. Rada Miasta Krakowa przemianowuje obiekt na placówkę opieki społecznej i zmieniła jego nazwę na „Zakład dla nieuleczalnie chorych". W 1950 r. ośrodek został upaństwowiony. *W latach 1950–1959 główny budynek rozbudowano i podwyższono o jedną kondygnację, przez co częściowo stracił oryginalny wygląd*.[224] W części pomieszczeń zorganizowano gabinety lekarskie, świetlicę i sale do terapii zajęciowej. Zwiększono liczbę osób przebywających w zakładzie ze 180 do 270. Pomimo rozbudowy w placówce panowały trudne warunki, gdyż pokoje w większości pozostały kilkunastoosobowe.[225] Do 1989 r. osoby zarządzające obiektem, skupiały się głównie na finansowaniu opieki medycznej i zabezpieczeniu dostawy lekarstw. Duży deficyt finansowy ośrodka powodował brak środków na terapię i rehabilitację. Po roku 1990, dom opieki zmienia swoją nazwę na Dom Św. Brata Alberta. Przejęty został przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej. Ośrodek otrzymał dofinansowanie i w związku z tym poprawiły się warunki bytowe jego mieszkańców. *Coraz częściej dom pomocy społecznej przypomina, ze względu na wyposażenie,*

---

223 B. Zbroja, *Architektura międzywojennego Krakowa 1918-1939. Budynki, ludzie, historie.* Wydawnictwo Wysoki Zamek, Kraków 2013, s. 244-245

224 ibidem, s. 244-245

225 M. Walczak, M. Bażela, *Historia Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie*, 2022, [źródło: www.dpsnowaczynskiego.pl], [dostęp: 2022 r.]

dom rodzinny.[226] Ważnym elementem, który pomaga mieszkańcom w powrocie do zdrowia psychicznego i „normalnego życia" jest dostęp do funkcji usługowych t.j. sklepów, kawiarenek, sal rekreacyjnych, rehabilitacyjnych, terapeutycznych. *Początek lat 90-tych, to nadrabianie zaległości w zakresie remontów i nowych inwestycji. Na przełomie lat 1992 i 1993 dokonano rozbudowy pawilonów na parterze. Duże wieloosobowe pokoje przebudowano na mniejsze z przedpokojami i łazienkami dostosowanymi dla osób niepełnosprawnych. Zakupiono dębowe łóżka i szafy z Kalwaryjskich Zakładów Mebli Artystycznych*.[227] W kolejnych latach jedną z inwestycji było zainstalowanie windy osobowej. Mieszkańcy wyższych kondygnacji, osoby, nie poruszające się samodzielnie, mogły mieć dostęp do usług na parterze i do terenu wokół budynku. Dotychczas niektóre osoby nie opuszczały oddziału przez wiele lat, ponieważ nie mogły przemieszczać się klatka schodową. Była to duża bariera architektoniczna. Modernizacja obiektu spowodowała duże ułatwienie, w organizacji czasu zarówno mieszkańców jak i pracowników ośrodka. Unowocześniono także wyposażenie pokoi oraz wykończono wnętrza w kolorystyce i stylu przyjaznym dla podopiecznym, co sprawiło, że mogli poczuć ciepło domu rodzinnego. Coraz częściej organizowano wydarzenia kulturalne i spotkania artystyczne poza ośrodkiem.

W 2007 roku placówkę opuszczają Siostry Albertynki. W 2009 r. ośrodek uzyskał formalnie status domu pomocy społecznej i spełniając wszystkie wymogi prawne został przemianowany na placówkę dla przewlekle somatycznie chorych. Od tego czasu obiekt zamieszkuje 175 osób.

Niezwykle ważnym dla życia społeczności Domu jest czas wolny i jego organizacja. Rekreacja i rozwój psychofizyczny wpływały pozytywnie na ich zdrowie i dawały poczucie przynależności do wspólnoty.

5.3.6 Z DZIEJÓW OPIEKI NAD OSOBAMI BEZDOMNYMI W DRUGIEJ POŁOWIE XIX WIEKU W WARSZAWIE

Nędza istniała, istnieje i – zapewne mimo wysiłków mózgu i serca ludzkiego – istnieć będzie, jak istnieć będą choroby, starość, niemoc, kalectwo i inne udręki żywota. […] Tam gdzie położenie staje się bardzo krytyczne, mamy nędzę wyjątkową, rozpaczliwą.[228]

W 2 połowie XIX wieku w Warszawie funkcjonowały liczne zakłady opiekuńcze dla dzieci i dorosłych. W istniejącej sytuacji politycznej społeczeństwo angażowało się czynnie w sprawy społeczne i narodowe. Omawiane w tym rozdziale placówki instytucji dobroczynnych i katolickich przeznaczone były zarówno dla dorosłych, jak i dla młodzieży i dzieci. Głównym tematem rozprawy doktorskiej jest analiza obiektów przeznaczonych dla osób dorosłych z najuboższej grupy społecznej m.in. Warszawy.

---

226 ibidem

227 ibidem

228 Kurjer Warszawski, *Nędza wyjątkowa*., 1930 r., nr 141, s. 18

Warszawskie instytucje dobroczynne to m.in.:

1. Schronisko dla ubogich im. ks. Boduena,
2. Schronisko dla chorych przy ul. Nowowiejskiej 53,
3. Zakład dla nieuleczalnie chorych przy ul. Karolkowej,
4. Dom dla chorych należący do Fundacji Władysława Czarneckiego,
5. Dom dla najuboższych przy ul. Pawiej 38 (zlikwidowany w 1889 r.),
6. Dom Schronienia Starców Św. Ducha i Panny Marii na Nowym Mieście przy kościele Najświętszej Maryi Panny,
7. Dom noclegowy przy ul. Broni (działający od 1895 r.),
8. Zakład Św. Franciszka Salezego przy ul. Solec,
9. Schronisko dla chorych przy ul. Belwederskiej,
10. Zakład Św. Wincentego à Paulo przy ul. Ordynackiej 4,
11. Główny Dom Schronienia Sierot i Ubogich Starozakonnych,
12. Zakład dla samotnych kobiet,
13. Schronienie dla nauczycielek przy ul. Żurawiej 3 (od 1886 r. przeniesione na ul. Kruczą 7),
14. Schronienie dla nauczycielek przy ul. Zielnej 9,
15. Schronienie dla sług przy ul. Nowowielkiej 7,
16. Schronienie dla kobiet (szwaczek) przy ul. Nowy Świat 62,
17. Schronienie dla kobiet przy ul. Nowogrodzkiej 21 (od 1895 r. znajduje się przy ul. Brackiej 10),
18. Warszawski Dom „Przytulisko" (późniejsza nazwa – Warszawski Dom Przytułku) przy ul. Wilczej 7,
19. Przytułek dla głuchoniemych i ociemniałych (działający od 1869 r.),
20. Zakład „Ognisko domowe" (działający od 1903 r.),
    Schronisko „Magdalenki" (Zakład Opieki NMP) przy ul. Żytniej,
21. Zakład dla dziewcząt i kobiet im. Św. Anny,
22. Zakład Św. Jadwigi przy ul. Wiejskiej16 (działający od 1901 r.),
23. Przytułek dla osób bezdomnych z Warszawy przy kościele Św. Marcina,
24. Schronisko dla kobiet przy ul. Kruczej 3,
25. Schronienie dla guwernantek,
26. Izby noclegowe w cyrkułach (izby noclegowe w poszczególnych dzielnicach Warszawy, np.: przy komisariatach policji)[229],
27. Przytułek przy ul. Chłodnej,
28. Przytułek noclegowy przy ul. Olszowej 8 (działający do 1893 r.),
29. Przytułek noclegowy przy ul. Rybaki 17,
30. Przytułek noclegowy przy ul. Petersburskiej,
31. Przytułek noclegowy przy ul. Leszno 96/98,
32. Przytułek noclegowy przy ul. Smolnej 14,
33. Przytułek przy ul. Przemysłowej 19 (działający do 1893 r.),

---

229 Kurjer Warszawski, *Opieka nad ubogimi*, 1897 r., nr 105, s. 2

34. Przytułek dla podupadłych obywatelek ziemskich przy ul. Śliskiej 60[230],
35. Dom dla rzemieślników przy ul. Czerniakowskiej,
36. Dom dla rzemieślników przy ul. Młynarskiej 29.

W Warszawie w 1870 r. szambelan Cyprian Lachnicki założył Biuro Informacji o Nędzy Wyjątkowej. *Celem tej instytucji było […] przychodzenie z pomocą najuboższym w naszej stolicy, a więc odwiedzanie ich w domach, wyszukiwanie ich we wszystkich zaułkach miasta i – po zbadaniu – informowanie społeczeństwa o ich potrzebach.* Czyniono to za pośrednictwem „Kurjera Warszawskiego".[231] Od początku istnienia biuro miało swoją siedzibę przy Instytucie św. Kazimierza przy ul. Tamka (do lat 30. XX wieku). Pracownikami instytucji były m.in.. trzy Siostry Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo. Ubogim udzielano na miejscu *[…] wszelkich porad i pomocy w nagłych przypadkach choroby, zajęto się również umieszczaniem starców i dzieci bez opieki w zakładach opiekuńczych, wyszukiwaniem pracy. W bardzo wielu przypadkach uchroniono liczne jednostki i rodziny od upadku materialnego i moralnego. […]* ***Praca instytucji zmierza do tego, aby dając pomoc materjalną, przetwarzać dusze ludzi nieszczęśliwych. Budzić w nich wiarę w człowieka i w przyszłość.***[232]

W listopadzie 1884 r. w Warszawie otwarto 4 pierwsze „przytułki noclegowe". Inicjatorką i opiekunką tych placówek była M. Tołstoj. W każdym z nich mogły przebywać zarówno kobiety jak i mężczyźni. Wynajęte lokale mieściły się:

1. przy ul. Bugaj 4 (37 łóżek w dwóch lokalach mieszkalnych, z których każdy posiadał po dwa pomieszczenia noclegowe); był największy ze wszystkich 4 i zajmował dwa piętra budynku,
2. przy ul. Pańskiej 46 (4 pokoje; lokal posiadał dwa wejścia – jedno dla kobiet, drugie dla mężczyzn); znajdował się na parterze,
3. przy ul. Nowolipki 17 (4 pokoje; lokal również posiadał dwa oddzielne wejścia),
4. przy ul. Solec 27 (4 pokoje).[233]

W sumie do dyspozycji oddano (w dniu otwarcia obiektów) 80 łóżek. W pierwszym dniu zgłosiło się o pomoc 56 osób.

Nadzór nad obiektami i opiekę nad jej mieszkańcami sprawowali: opiekunowie przytułków *[…] działających pod kierunkiem komitetu centralnego, 16-tu kontrolerów […]*, którzy kolejno na 4 zmiany mieli odwiedzać przytułki rano i wieczorem i lekarze.[234]

Wszystkie mogły pomieścić około 100 osób z uwzględnieniem większej ilości łóżek dla biedniejszych dzielnic Warszawy. Początkowo posiadały one pomieszczenia higieniczne z umywalkami i wyposażeniem. W planach było utworzenie łazienek z miejscem do kąpieli.

---

230 Wiek, Wiadomości warszawskie, 1884 r., nr 260, s. 3

231 Kurjer Warszawski, *Nędza wyjątkowa*., 1930 r., nr 141, s. 18

232 ibidem s. 18

233 ibidem s. 18

234 ibidem s. 18

Planowano przyjmować osoby ubogie na nocleg po wniesieniu opłaty, dzięki której oprócz miejsca do spania można było również otrzymać skromny posiłek (herbata i chleb).

Najważniejszą jednak i najlepszą stroną tych przytułków będzie to, że gospodynie, mające nad niemi dozorować stale i przestrzegać tam należytego porządku, maja zalecone starać się o to, ażeby biedakom, którzy się tam chronić będą, wynajdowały jakieś natychmiastowe, choćby doraźne zatrudnienie, któreby im wprost z noclegu dozwoliło udać się na zarobek uczciwy.[235]

Przytułki noclegowe były utrzymywane w czystości i porządku. Czynne były każdego roku do 1 kwietnia, a ponownie otwierane na jesieni.[236]

W listopadzie 1886 r. został otwarty „przytułek dla żebraków ulicznych" przy ul. Pawiej 38. W pierwszych dniach działania tej placówki przyjęto 97 osób, zarówno mężczyzn jak i kobiet.[237]

W 1889 r. dysponował on 82 łóżkami (20 dla kobiet i 62 dla mężczyzn). Nocleg trzeba było opłacić. W tą cenę wliczony był kubek herbaty i kromka chleba, otrzymywane dwa razy dziennie.[238]

W 1890 r. powstały kolejne przytułki noclegowe: przy ul. Olszowej na Pradze i przy ul. Chłodnej. Działały na tych samych zasadach, co wszystkie inne warszawskie przytułki noclegowe – oferowały miejsce noclegowe za opłatą oraz dwa razy dziennie kubek ciepłego napoju i kromkę chleba.[239]

W 1882 r. podpisano ustawę o utworzeniu schroniska dla nauczycielek pracujących w Warszawie, będących w wieku podeszłym lub chorych, niezdolnych do pracy oraz kobietom *pozbawionym otoczenia domowego*.[240] Pomysłodawczynią utworzenia takiej placówki była Agnieszka Helwichówna, która sama doświadczyła trudów życia nauczycielki i postanowiła przeznaczyć wszystkie oszczędności na budowę domu dla nauczycielek niezdolnych już do pracy lub poszukujących pracy. W 1879 r. przedstawiła ten pomysł ks. Zygmuntowi Chełmickiemu – proboszczowi parafii Św. Ducha w Warszawie. Ks. Chełmicki opracowywał treść ustawy i wraz z senator Małkowską doprowadził do pomyślnego zatwierdzenia jej projektu. Schronienie dla nauczycielek mieściło się przy ul. Żurawiej 3 i dysponowało 34 miejscami noclegowymi. Placówka posiadała własna kuchnię, łazienkę, bibliotekę oraz dwie sale przeznaczone do spędzania czasu wolnego. Opiekę nad placówka sprawowała Rada Opiekuńcza.[241] Schronisko działało do lipca 1886 r. W sprawozdaniu z 1885 r. zamieszczono informację o liczbie osób przebywających

---

235 Wiek, Wiadomości warszawskie, 1884 r., nr 258, s. 3

236 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1886 r., nr 43a, s. 2

237 Kurjer Warszawski, *Ze świata nędzy*, 1886 r., nr 315, s. 1

238 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1889 r., nr 17, s. 3

239 Kurjer Warszawski *Wiadomości bieżące*, 1890 r., nr 310, s. 4

240 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla nauczycielek*, 1882 r., nr 146, s. 2

241 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla nauczycielek,* 1882 r., nr 151, s. 2

w placówce przebywały na stałe 22 nauczycielki i tymczasowo 98 nauczycielki.[242] W 1893 r. powstała nowa placówka przy ul. Zielnej 9, w której przebywały 33 nauczycielki (7 osób opłacało swój pobyt, 26 przebywało bezpłatnie). Obiekt dostępny był tymczasowo także dla nauczycielek zdrowych nieposiadających własnego miejsca do życia.[243] W 1897 r. w Warszawie pracowało w swoim zawodzie 6 000 nauczycielek.[244] W tym samym roku w „Kurjerze Warszawskim", w kolejnym artykule poświęconym tej tematyce opublikowano informacje dotyczące ilości osób przebywających w schronisku dla nauczycielek w okresie dziesięciu lat liczonych od 1887 r. Liczba nauczycielek przebywających na stałe podwoiła się (35 osób), a liczba nauczycielek przebywających na okres krótkotrwały trzynastokrotnie wzrosła. Instytucja ta umożliwiała również podjęcie pracy i tak w latach 1887–1897 otrzymało ją 950 kobiet.[245]

W 1884 r. powstało niewielkie schronisko dla 6 starszych osób – kobiet, w mieszkaniu przy ul. Solec 54, założone przez siostrę Annę. Niebawem, przy wsparciu osób przychylnych tej inicjatywie, wynajęto 3 lokale mieszkalne łącznie dla 67 osób. Zarządzało nimi Towarzystwo Dobroczynności. W kolejnych latach pod budowę nowego obiektu użyczono teren na Solcu, pod nr 36. Darczyńcą był warszawiak – Jan Bloch. Na tej działce w 1897 r., został oddany do użytkowania nowy dom należący do przytułku pod wezwaniem Św. Franciszka Salezego.

Na pustym do niedawna placu wznosi się obecnie ładny i z uwzględnieniem wszelkich wygód i wymagań sanitarnych zbudowany dom dwupiętrowy na suterenach, o przestronnych i wysokich kurytarzach i salach, o dużych oknach, mile przemawiający do widza swą jasnością, ładem i czystością wytworną.[246]

Projekt architektoniczny został wykonany i nadzorowany podczas realizacji przez Władysława Marconiego. Obiekt i jego otoczenie zostały zrealizowane dzięki hojności darczyńców, zarówno osób prywatnych, instytucji jak i władz miasta Warszawy. Oprócz miejsc noclegowych dla najuboższych oferowane są pokoje indywidualne dla ubogich warszawiaków, którzy mogliby za skromną opłatą miesięczną opłacać swój pobyt.[247]

Na trzech piętrach mieszczą się sale dla nich, przylegające do obszernego i widnego kurytarza, który zastępuje jadalnię i miejsce wspólnych przechadzek i posiedzeń. Na parterze mieści się oddział męski, oba piętra zaś przeznaczono dla kobiet. Na każdym piętrze znajduje się jedna sala większa na 14 łóżek [...], po dwie duże, każda z pomieszczeniem na 11 łóżek, po dwie mniejsze i wreszcie pokoje pojedyńcze. Tuż obok szatnia i inne pomieszczenia, odpowiadające potrzebom zakładu. Na dole, w suterenie obszerna kuchnia. pralnia, spiżarnia i jeden pokoik mieszkalny. Wszędzie zlewy i kanalizacja, gaz, dzwonki elektryczne, wreszcie ładne posadzki terakotowe, odpowiadające względom czystości.[248]

---

242 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla nauczycielek,* 1886 r., nr 262b, s. 2

243 Biesiada Literacka, *Schronienie dla nauczycielek,* 1893 r., nr 51, s. 394

244 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla nauczycielek,* 1897 r., nr 30, s. 2

245 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla nauczycielek,* 1897 r., nr 31, s. 1

246 Kurjer Warszawski, *Na skrzydłach miłosierdzia*, 1897 r., nr 340, s. 2

247 ibidem, s. 2

248 ibidem, s. 2

We wrześniu 1885 r. na łamach tygodnika polityczno-społecznego „Kraj" opublikowano listę instytucji i zakładów dobroczynnych działających w Warszawie.

Pod zawiadywaniem Rady Miejskiej Dobroczynności Publicznej:

1. *dom schronienia dla starców,*
2. *przytułek dla starych sług i wyrobników,*
3. *zakład dla sierot dziewcząt przy instytucyi św. Kazimierza,*
4. *dom przytułku dla biednych starców wyznania mojżeszowego,*
5. *ochrona dla biednych chłopców wyznania mojżeszowego,*
6. *pięć przytułku dla biednych położnic.*

Pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności:

1. *dom schronienia dla starców,*
2. *zakład wychowawczy dla sierot chłopców,*
3. *zakład wychowawczy dla sierot dziewcząt,*
4. *przytułek dla chorych dziewcząt, pozostających bez opieki rodziców,*
5. *25 ochron dla przychodnich dzieci i biednych rodziców,*
6. *Przytułek dla biednych rekonwalescentów, wyszłych ze szpitala.*

Pod opieką i zawiadywaniem Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczynności:

1. *Maryjski przytułek dla żołnierskich dzieci.*

Pod zawiadywaniem gminy ewangelicko-augsburskiej:

1. *Dom schronienia starców,*
2. *Zakład wychowawczy dla sierot dziewcząt i chłopców,*
3. *Ochrona dla przychodzących dzieci biednych rodziców.*

Pod opieką osób prywatnych:

1. *Zakład opieki Matki Boskiej dla upadłych kobiet,*
2. *Zakład św. Marty, dostarczający pracy biednym kobietom,*
3. *Przytułek dla paralityków imienia Sobańskiego,*
4. *Warszawski dom schronienia dla chorych kobiet, a także dla starców pochodzenia szlacheckiego,*
5. *Przytułek dla paralityków imienia hr. Czarnieckiego.*[249]

W 1896 r. powstał *Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych*[250] przeznaczony dla rzemieślników i robotników, którzy z powodu wieku lub chorób nie byli w stanie dłużej wykonywać swojego zawodu. Chciano w ten sposób uniknąć sytuacji, w której byli pracownicy fabryk i rzemieślnicy staliby się bezdomnymi. Zadaniem jego było zapewnienie mieszkańcom schronienia i wyżywienia. Inicjatorem i pomysłodawcą był członek Sekcji

---

249 Kraj, *Zakłady dobroczynne w Warszawie*, 1885 r., nr 36, s. 16

250 Gazeta Przemysłowo Rzemieślnicza, *Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych*, 1896 r., nr 40, s. 313

Rzemiosł i Drobnego Przemysłu – M. Kłyszewski, szewc i właściciel „składu skór".[251] W latach 90. XIX wieku trwała zbiórka na ten cel. Pierwszymi ofiarodawcami byli właściciele dużych fabryk i przemysłowcy warszawscy. Kierownictwo nad inwestycją przypadło Janowi Szlenkierowi.[252]

[...] do Przytułku przyjmowani być mogą rzemieślnicy cechowi i robotnicy fabryczni, stali mieszkańcy m. Warszawy od lat 10-ciu, starsi nad lat 60 lub też pozbawieni możności zarobkowania skutkiem kalectwa; [...] każdy przemysłowiec lub fabrykant może umieszczać swoich kandydatów gdy złoży 1000 rs. lub więcej na budowę, t.j. iż za każde 1000 rs. rezerwuje się do jego dyspozycji 1 miejsce w Przytułku; [...][253].

Właściciel fabryki lub zakładu przemysłowego musiał opłacać roczny pobyt mieszkańca „przytułku"(100 rs.) lub wpłacić jednorazową sumę na pokrycie kosztów związanych z jego pobytem (500 rs.). W zależności od sumy jaką dysponował zarząd obiektu można było również przyjmować osoby bezpłatnie. W 1893 r. utworzono wydział przy Warszawskim Towarzystwie Dobroczynnym, który zajmował się prowadzeniem tej inwestycji. Początkowo, działkę budowlaną miał ofiarować m. st. Warszawa, ale w związku iż teren okazał się nieodpowiedni na ten cel, postanowiono zakupić inną działkę ze zgromadzonych funduszy. Kupiono teren za rogatką Wolską przy ul. Młynarskiej 29 i 31.[254] Początkowo zagospodarowano dwa parterowe budynki murowane (dla 15 osób), natomiast w 1897 r. miał powstać właściwy obiekt zaprojektowany dla 120 osób. Ważnym elementem działki był zadrzewiony ogród.[255]

Zebrani patrzyli na istniejący już przytułek, jak na dzieło własne, czyniące zadość nie tylko uczuciom ludzkości, ale i obowiązkom społecznym. Mogli się wreszcie poszczycić, że ich to korporacja wstąpiła pierwsza na tę drogę, którą inne naśladować powinny.[256]

27 września 1899 r., przy ul. Młynarskiej 31 poświęcono fundamenty nowego obiektu przeznaczonego dla rzemieślników i robotników będących w trudnej sytuacji życiowej – pozbawionych miejsca do życia -schronienia.[257]

Budynek budowany był *[...] sposobem Rohbau, na wysokość 3-ch pięter o 8-iu oknach frontu, na suterenach, systemem kurytarzowym, ażeby zakład mógł pomieścić 50 pensjonarzy przytułku. Plan gmachu opracował budowniczy p. Staliński, [...]*[258].

---

251 ibidem, s. 313

252 Kurjer Warszawski, *Otwarcie przytułku dla rzemieślników*, 1896 r., nr 269, s. 4

253 Gazeta Przemysłowo Rzemieślnicza, *Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych*, 1896 r., nr 40, s. 313

254 Gazeta Przemysłowo Rzemieślnicza, *Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych*, 1896 r., nr 40, s. 314

255 Kurjer Warszawski, *Otwarcie przytułku dla rzemieślników*, 1896 r., nr 269, s. 4

256 ibidem, s. 4

257 Kurjer warszawski, Dodatek poranny, *Przytułek dla rzemieślników i robotników*, 1899 r., nr 268, s. 2

258 ibidem

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności z pomocą innych instytucji organizowało „przytułki" dla ubogich, bezdomnych, osamotnionych i niezdolnych do pracy. Jednym z nich był przytułek przy ul. Śliskiej przeznaczony dla kobiet – „podupadłych obywatelek ziemskich". Był to pierwszy tego typu lokal mieszkalny, który powstał w 1895 r. dzięki funduszom ofiarowanym przez rodzinę Pstrokońskich.[259] Znajdowało się w nim 9 miejsc noclegowych (każde miejsce to przestrzeń z łóżkiem oddzielona „parawanem"). *[...] lokal przy ul. Śliskiej złożony jest z czterech pokojów, z których trzy przeznaczone są na sypialnie [...] a jeden na salonik [...].* W „saloniku" kobiety mogły spędzać czas wolny oraz jeść posiłki. Dodatkowo w obiekcie mieściła się kuchnia i „umywalnie". Mieszkanki były podzielone ze względu na status materialny na dwie grupy – pierwsza musiała wnosić miesięczną opłatę za pobyt, druga przebywała w nim bezpłatnie. W razie choroby mieszkanki przytułku miały zapewnione miejsce w szpitalu, a opłatę za pobyt wnosił urząd władzy lokalnej.[260]

W 1894 r. opisywany został na łamach prasy codziennej „przytułek dla sług", który miał 10 miejsc noclegowych dostępnych dla osób chorych niezdolnych do pracy.[261] Przytułek dla sług – sierot znajdował się przy ul. Świętokrzyskiej 27 i ul. Drewnianej 7.[262] W 1899 r. istniało schronienie sług dla 46 osób przy ul. Aleksandrji. Mieszkały w nim młode kobiety, które uczyły się gotowania i zdobywały zawód.[263]

Przy ul. Nowogrodzkiej 21 w 1893 r. działało schronisko dla szwaczek. 10 kobiet otrzymywało tam nocleg, zasiłek oraz pomoc lekarską. Źródłem utrzymania placówki były m.in. zyski z działalności pracowni krawieckiej obsługiwanej przez mieszkanki.[264] W 1894 r. w pracowni zatrudnionych było 15 szwaczek. Opiekę nad placówką sprawowało Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.[265] Od 1895 r. nowa siedziba schroniska mieściła się przy ul. Brackiej 10.[266]

W „Kurjerze Warszawskim" z 1868 r. opisano instytucję dobroczynną pod nazwą „Przytulisko", która była zarządzana w tym czasie przez Towarzystwo Dobroczynności.[267] Instytucja ta działała podobnie do przytułków nocnych istniejących m.in. w Paryżu, Marsylii czy w Londynie.[268] Funkcjonowały one na zasadzie udzielania *[...] chwilowego schronienia istotom pozbawionym własnego dachu z obcych stron przybyłym, nim wynajdą sobie odpowiednie zajęcie*

---

259 Kurjer Warszawski, *Przytułek dla podupadłych obywatelek ziemskich*, 1895 r., nr 34, s.6

260 ibidem, s.6

261 Kurjer Warszawski, *Schronienie dla sług*, 1894 r., nr 10, s.4

262 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, nr 196, s. 3

263 Kurjer Warszawski, *Schronienie sług*, 1899 r., nr 152, s.5

264 Kurjer Warszawski, *Schronienie szwaczek*, 1893 r., nr 346, s. 5

265 Kurjer Warszawski, *Schronienie szwaczek*, 1894 r., nr 191, s. 3

266 Kurjej Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1895 r., nr 218, s. 4

267 Kurjer Warszawski, 1868 r., nr 199, s. 3

268 Kronika Rodzinna, *Przytułki nocne*, 1879 r., nr 9, s. 257–261

lub pomieszczenie w mieście, gdzie zamierzały szukać zarobku.[269] W 1897 r., w Warszawskim Domu Schronienia „Przytulisko" przy ul. Wilczej 7 przebywały 44 osoby, a w następnym roku pomoc znalazło jeszcze 87 osób.[270]

W 1899 r. Dom Opieki Najświętszej Maryi Panny, mający swoje siedziby przy ul. Żytniej w Warszawie i w Derdach dał schronienie i opiekę 188 kobietom.[271]

Działający w Warszawie przy ul. Wiejskiej 16 Dom Św. Jadwigi założony został przez Angielkę Mary Williams (podobne ośrodki z jej inicjatywy powstały w Krakowie i Poznaniu). Mieszkankami Domu były samotne kobiety pracujące w Warszawie jako: *[...] szwaczki, hafciarki, kwiaciarki, introligatorki, rękawiczniczki, nawet masażystki lub kasjerki czy ekspedientki sklepowe [...]*.[272] Opłacały one koszty miesięcznego pobytu w schronisku i za to otrzymywały miejsce noclegowe wraz z wyposażeniem (łóżko, szafka, stolik, krzesło, umywalka), całodzienne wyżywienie oraz całkowite utrzymanie.[273] W schronisku obowiązywał regulamin funkcjonowania oraz tygodniowy plan zajęć. Mogło w nim przebywać 38 kobiet od 14 do 30 roku życia. Przyjmowano do schroniska tylko osoby z rekomendacją od pracodawcy lub z zaświadczeniem z parafii albo od osoby poważanej z lokalnej społeczności, jeśli osoba ta mieszkała poza Warszawą.[274]

W 1897 r., w „Kurjerze Warszawskim" informowano o istnieniu 4 przytułków nocnych: przy ul. Czerniakowskiej, na Pradze, przy ul. Rybaki i na pl. Broni. W lutym 1897 r. z miejsc noclegowych skorzystało 24 184 osoby. W tym samym miesiącu otwarto Schronienie dla Guwernantek i Bon Francuskich" przy ul. Nowy Świat 22.[275]

Wszystkie instytucje dobroczynne opiekujące się najuboższymi w XIX i na przełomie XIX i XX wieku często organizowały bale charytatywne oraz inne wydarzenia, dzięki którym mogły zbierać fundusze na prowadzenie przytułków, domów opieki, zakładów opiekuńczych i sierocińców.[276]

---

269 ibidem, s. 261

270 Kurjer Warszawski, *Warszawski Dom Schronienia „Przytulisko",* 1899 r., nr 154, s. 12

271 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1901 r., nr 116, s. 5

272 Kurjer Warszawski, Dodatek Poranny, *Dom Św. Jadwigi*, 1901 r., nr 286, s. 1

273 ibidem, s. 1

274 ibidem, s. 2

275 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1897 r., nr 58, s.4

276 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące*, 1889 r., nr 17, s. 3

5.3.7 FUNKCJONOWANIE OBIEKTÓW PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB BEZDOMNYCH W WARSZAWIE (1904 r. – 1918 r.)

W tym okresie Polska wciąż była pod zaborami, co powodowało utrudnienia w rozwijaniu działalności dobroczynnej (współcześnie nazywanej charytatywną). Poniżej została opisana działalność instytucji filantropijnych oraz formy mieszkaniowe przeznaczone dla ludności ubogiej, przebywające na terenie Warszawy.

Zakłady opiekuńcze dla najuboższych i schroniska dla osób bezdomnych działające w Warszawie w latach 1904–1918 opisywane w prasie codziennej lub tygodnikach z tego okresu (spis ten nie obejmuje wszystkich obiektów opisanych w prasie warszawskiej sprzed 1904 r.):

1. Schronienie dla Sług przy ul. Aleksandrii 14[277],
2. Schronisko dla kobiet wyznania ewangelickiego przy ul. Erywańskiej 4 (działające od 1904 r.)[278],
3. Schronienie dla ubogich szwaczek przy ul. Bednarskiej 19[279],
4. „Przytulisko" przy ul. Wilczej 7[280],
5. Przytułek Św. Franciszka Salezego przy ul. Solec 36 (działający od 1904 r.)[281],
6. Przytułek Towarzystwa Przeciwżebraczego przy ul. Bonifraterskiej[282],
7. Schronienie Św. Zyty przy ul. Bednarskiej 26 (wcześniej mieściło się na ul. Dobrej)[283],
8. Przytułek Św. Zofii przy pl. Aleksandra 13 (pl. Trzech Krzyży 13)[284],
9. Schronienie dla Sług Św. Józefa (działające od 1893 r.)[285],
10. Dom Opieki Matki Bożej dla samotnych kobiet przy ul. Sewerynów 14[286],
11. Przytułek Towarzystwa Pomocy Ubogim przy ul. Twardej 27[287],
12. Schronisko dla bezdomnych na Woli (działające od 1914 r.)[288],
13. Schronisko dla bezdomnych na Pradze (działające od 1914 r.)[289],
14. Schronisko dla bezdomnych na Starym Mieście (działające od 1914 r.)[290],

---

277 Biesiada Literacka, *Wizyta doroczna w schronieniu sług*, 1904 r., nr 27, s. 418

278 Gazeta handlowa, *Otwarcie schroniska*, 1904 r., nr 113, s. 2

279 Kurjer Warszawski, *Schronienie ubogich szwaczek*, 1904 r., nr 79, s. 5

280 Kurjer Warszawski, *Warszawski dom schronienia „Przytulisko", ul. Wilcza 7, w 1903 r.,* 1904 r., 143, s. 7

281 Wędrowiec, *Poświęcenie przytułku*, 1904 r., nr 53, s. 532–533

282 Kurjer Warszawski, *Z przytułków noclegowych*, 1904 r., nr 83, s. 5

283 Biesiada literacka, *Schronienie Św. Zyty*, 1905 r., nr 39, s. 258–259

284 Kurjer Warszawski, 1906 r., *Przytułek pod wezwaniem Św. Zofii*, 1906 r., nr 39, s. 4

285 Kurjer Warszawski, *Dla schronienia*, 1906 r., nr 93, s. 5

286 Kurjer Warszawski, *Dom Opieki Matki Bożej*, 1913 r., nr 201, s. 3

287 Nowa Gazeta, *Otwarcie nowego przytułku*, 1912 r., nr 141, s. 2–3

288 Dzień, *Dla bezdomnych*, 1914 r., nr 324, s. 2

289 ibidem

290 ibidem

15. Schronisko dla bezrobotnych i bezdomnych nauczycieli przy ul. Nowo-Dobrej 3[291],
16. Schronisko dla bezdomnych w gmachu Towarzystwa Łyżwiarskiego[292],
17. Schronisko dla bezdomnych przy ul. Wiejskiej 3[293],
18. Schronisko „Sekcji Bezdomnych" przy ul. Grzybowskiej 19[294] (działające od 1915 r.),
19. Dom opieki przy ul. Zagórnej 9 (działający od 1915 r.)[295],
20. Dom dla ubogiej ludności Powiśla przy ul. Zagórnej 5 (działający od 1915 r.)[296],
21. Schronisko dla bezdomnych na Powązkach (działające od 1915 r.)[297],
22. Schronisko dla bezdomnych na obrzeżach Woli (koło rogatek), działające od 1915 r.[298],
23. Schronisko centralne dla bezdomnych przy ul. Wolskiej (działające od 1915 r.)[299],
24. Schronisko dla bezdomnych żołnierzy (zwolnionych z wojska) przy ul. Śliskiej 18 (działające od 1918 r.)[300].

Mieszkania otrzymywali nauczyciele, nauczycielki, młode kobiety z innych miast lub z prowincji, które przyjeżdżały aby uczyć się w Warszawie. O pomoc mieszkaniową mogły ubiegać się także guwernantki. Obiekty te nazywały się „schronieniami" i były to m.in.:

1. Schronisko dla nauczycieli i nauczycielek[301],
2. Schronisko dla nauczycielek przy ul. Siennej[302],
3. Schronienie dla guwernantek przy ul. Szczygłej 8[303],
4. Pensjonat dla samotnych kobiet „Ognisko domowe"[304],

Wybrane domy opieki dla osób starszych lub chorych:

1. Schronisko dla weteranów sztuki przy Towarzystwie Artystycznym Warszawy[305],
2. Przytułek dla staruszek przy ul. Dobrej 12[306],

---

291 Kurjer Warszawski, *I gniazdo nauczycielskie*, 1914 r., nr 34, s. 2

292 Świat, *W dolinie szwajcarskiej*, 1914 r., nr 41, s. 7

293 Dziennik Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, *Sprawozdanie z działalności przy schronisku dla bezdomnych przy ul. Wiejskiej 3*, 1915 r., nr 32 s. 2

294 Dziennik Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy, *Sprawozdanie z działalności schroniska „Sekcji Bezdomnych" przy ul. Grzybowskiej 19 do d. 1 czerwca 1915 r.*, 1915 r., nr 49, s. 1–2

295 Dzień, *Dom opieki dla najbiedniejszej ludności Powiśla*, 1915 r., nr 74, s. 2

296 Kurjer Warszawski, *Poświęcenie*, 1915 r., nr 74, s. 2

297 Dzień, *Otwarcie schroniska na Powązkach*, 1915 r., nr 212, s. 2

298 Gazeta lekarska, *Otwarcie schroniska dla bezdomnych za rogatką wolską*, 1915 r., nr 30, s.261

299 Kurjer Warszawski, *Otwarcie schroniska*, nr 194, dod. por., s. 3

300 Kurjer Polski, *Schronisko dla bezdomnych żołnierzy*, 1918 r., nr 34, s. 3

301 Kurjer Polski, *Schronisko dla nauczycieli i nauczycielek*, 1905 r., nr 92, s. 3

302 Kurjer Polski, Schronisko dla nauczycielek, 1909 r., nr 61, s. 1

303 Kurjer warszawski, *W schronieniu francuzek*, 1904 r., nr 16 dod. por., s. 3

304 Kurjer Warszawski, *Ognisko domowe*, 1906 r., nr 220, s. 4

305 Kurjer Warszawski, *Schronisko dla weteranów sztuki*, 1911 r., nr 302, s. 7

306 Kurjer Warszawski, *Przytułek dla staruszek*, 1904 r., nr 205, s. 4

3. Zakład dla Starców przy ul. Chmielnej 112/114[307],
4. Przytułek dla inwalidów pracy przy ul. Małej (Gmach Towarzystwa Austro-Węgierskiego)[308],
5. Schronisko dla artystów i pracowników teatrów rządowych im. Fredry[309],
6. Zakład dla niewidomych przy ul. Dzielnej 37[310],
7. Schronisko dla starców przy ul. Wolności 14[311],
8. Schronisko dla legionistów inwalidów przy ul. Hożej 45 (działające od 1917 r.)[312],
9. Przytułek dla starców i warsztaty krawieckie przy ul. Nowowiejskiej (działający od 1916 r.)[313],
10. Przytułek dla byłych powstańców na Podwalu[314].

Wybrane domy dla rzemieślników i robotników fabrycznych:

1. Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych przy ul. Młynarskiej 29/31 działający od 1913 r.[315] (w 1904 r. istniał przytułek na tej samej ulicy prawdopodobnie w innym miejscu[316]),
2. Dom robotników chrześcijańskich na Pradze[317],

Istniały również pracownie rzemieślnicze i domy wychowawcze dla ubogich mężczyzn i kobiet, np. Zakład Św. Kingi[318] przy ul. Marszałkowskiej 81a.

Na początku XX wieku sytuacja ekonomiczna Polski pogarszała się. Widać to na przykładzie ilości osób napływających do stolicy oraz ilości oferowanych usług najuboższej ludności warszawy przez instytucje dobroczynne. W Warszawie, w porównaniu z 1902 r., w 1904 r. podwoiła się ilość wydatków związana z dożywianiem osób ubogich, prowadzeniem i udostępnianiem coraz większej liczbie osób noclegów oraz z wydatkami związanymi z wypłatami za pracę osobom zatrudnionym w domach zarobkowych.[319] W latach 1905–1906 Towarzystwo wykonywało i rozwijało swoją działalność, polegającą na prowadzeniu przytułków noclegowych, domów zarobkowych i kuchni. W kolejnych latach Towarzystwo kontynuowało

---

307 Bluszcz, [Otwarcie zakładu dla starców przy ul. Chmielnej 112/114], 1906 r., nr 17, s. 199

308 Kurjer Polski, *Poświęcenie przytułku*, 1910 r., nr 335, s. 2

309 Kurjer warszawski, *Pierwszy emeryt*, 1913 r., nr 258, s. 5

310 Posiew, *Poświęcenie zakładu dla ociemniałych,* 1913 r., nr 9, s. 142

311 Kurjer Polski, *Nowe schronisko*, 1918 r., nr 52 s. 5

312 Kurjer Warszawski, Schronisko dla legionistów inwalidów, 1917 r., nr 78 wyd. por., s. 2

313 Godz. Pol., *Dawne koszary litewskie*, 1916 r. nr 81, s.3

314 Tygodnik Ilustrowany, *Kokarda 1863 r.*, 1917 r., nr 24 s. 297

315 Dzień, *Przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych*, 1913 r., nr 295, s. 3

316 Oświata, *Schronisko dla rzemieślników i robotników*, 1904 r., nr 4, s. 58

317 Przegląd katolicki, *Dom robotników chrześcijańskich na Pradze*, 1913 r., nr 31, s. 495

318 Prac. Pol., *Zakład im. św. Kingi*, 1911 r., nr 9, s. 5

319 Kurjer Polski, *Z działalności dobroczynnej*, 1904 r., nr 324, s. 2

zadania prowadzące do polepszenia sytuacji najuboższych w Warszawie.[320] W 1905 r. domy noclegowe udzieliły pomocy w formie noclegu 227 228 osobom (w 1914 r. była to liczba 148 080).[321]

W obrębie miasta, działały 4 domy noclegowe: na Pradze, przy ul Czerniakowskiej, przy pl. Broni i przy ul. Bonifraterskiej. W 1904 r., w domu noclegowym na ul. Bonifraterskiej każdej nocy nocowało około 200 osób, w tym również kobiety i dzieci (dane z marca). O 8 rano wszyscy musieli opuścić lokal. Osoby zwykle nocujące to m.in.: tragarze, pomywaczki, praczki, żebracy, nastoletni chłopcy oraz mieszkańcy wsi załatwiający sprawy w Warszawie.[322]

Oto opis jednego z pomieszczeń sypialnianych domu noclegowego na Pradze:

Ogromna sala, o szeregu okien z obu stron, z sufitem, opartym na żelaznych filarach. Od wejścia jasno, bardzo jasno. Silne lampy gazowe oświetlają połowę sali najdokładniej, druga połowa jest już w cieniu. Środkiem sali, wzdłuż słupów, podpierających sufit, przejście. Po obu stronach przejścia po dwa szeregi drewnianych tapczanów, zwróconych głowami ku sobie. Na nich kilkadziesiąt postaci […][323].

W artykule gazety popołudniowej „Dzień" z 1909 r. skarżono się na braku przytułku noclegowego dla bezdomnych na Powiślu. Władze stolicy starały się pozyskać właściwy na ten cel teren pod budowę nowego obiektu. Sprawę tą poruszył Komitet Towarzystwa Przeciwżebraczego miasta Warszawy. Autor artykułu wyliczył istniejące przytułki noclegowe tj.: na Powiślu przy ul. Czerniakowskiej i na Muranowie przy ul. Bonifraterskiej i przy pl. Broni.[324] W styczniu 2017 r. udzielono ponad 110 tys. osobom pomocy materialnej i mieszkaniowej, w zależności od potrzeb mieszkańców stolicy.[325] W 1918 powstał projekt pomocy dla ludności Warszawy, którego autorem był kierownik Wydziału Dobroczynnego Magistratu – K. Koralewski. Pomoc ta była kierowana do osób starszych, samotnych kobiet, kobiet z dziećmi. Projekt ten służył usystematyzowaniu pomocy ludności stolicy w trudnym okresie po I wojnie światowej. Miała to być unormowana opieka *[…] na zasadach racjonalnych, nadających jej do pewnego stopnia charakter społeczny i państwowy.*[326]

W październiku 1914 r. wszystkie schroniska warszawskie były przepełnione. Sytuacja ta była spowodowana trudnościami w organizacji nowych miejsc noclegowych dla ubogiej i bezdomnej ludności wciąż napływającej do miasta.[327] W prasie codziennej z listopada 1914 r. opisywane są liczne zadania sekcji opieki nad bezdomnymi. Jedną z pomyślnie zakończonych prac na rzecz

---

320 Słowo, *Kartka z dziejów dobroczynności publicznej Warszawy*, 1907 r, nr 48, s. 1–2

321 Kurjer Warszawski, *Domy zarobkowe, przytułki i kuchnie*, 1915 r., nr 160, s. 4

322 Kurjer Warszawski, Z przytułków noclegowych, 1904 r., nr 83, s. 5

323 ibidem

324 Dzień, *Przytułek noclegowy na Powiślu*, 1909 r., nr 30, s. 2

325 Gazeta Poranna 2 Grosze, *Wielomówne liczby*, 1917 r., nr 65, s. 2

326 Nowa Gazeta, *Nowe zasady pomocy dla ludności*, 1918 r., nr 350, s. 1

327 Kurjer Wieczorny, *Bezdomni*, 1914 r., nr 74, s. 2

najuboższych było utworzenie nowej przestrzeni noclegowej dla bezdomnych w lokalu w „Dolinie Szwajcarskiej" ofiarowanego przez Towarzystwo Łyżwiarskie. Do instytucji sekcji opieki nad bezdomnymi należały również dwa schroniska dla bezdomnych: przy ul. Wiejskiej 3 i na Kamionku.[328]

W Warszawie w 1914 r. funkcjonowało 26 przytułków dla starozakonnych[329] (wyznawców judaizmu). Były to m.in. schroniska przy ul. Leszno 103, ul. Pokornej, ul. Nowolipki, Wolskiej 18 oraz Towarzystwo „Dom Starców" przy ul. Górczewskiej 5a[330].

W pierwszych miesiącach 1915 r., w Kurierze Warszawskim, opisano Warszawę w czasie wojny i trudną sytuację stolicy związaną z napływem ludności z całego Królestwa Polskiego. Liczba bezdomnych wciąż rosła. W tym czasie miasto dysponowało kilkunastoma schroniskami, które mogły bezpłatnie udostępniać schronienie najuboższym i dotkniętym wojną Polaków. Działający na terenie Warszawy Centralny Komitet Obywatelski powołał Sekcję ds. warszawskich schronisk m.in. w celu poprawy warunków higienicznych schronisk tak aby uniknąć rozprzestrzeniania się chorób zakaźnych, które mogłyby stać się zagrożeniem dla całego miasta.[331] W styczniu 1915 r. (od 1 do 10 dnia miesiąca) schroniska warszawskie udzieliły 40 525 noclegów. Świadczy to o trudnościach z jakimi władze miasta musiały się mierzyć zwłaszcza, że w tym czasie szerzyły się liczne choroby zakaźne. Utworzono w tym czasie schronisko dla bezdomnych matek karmiących przy ul. Mokotowskiej 50. Planowano również powołanie dla 2 000 osób nowych schronisk w zabudowaniach pofabrycznych przy ul. Grzybowskiej 19.[332]

W lutym 1915 r. informowano o przepełnionych schroniskach na Woli. Pomimo funkcjonowania trzech dużych schronisk (budynki przy ul. Wolskiej 52, przy ul. Żelaznej 59 oraz w budynku „bazaru wolskiego") trzeba było udostępnić kolejne obiekty. Były nimi małe lokale mieszkalne w liczbie 33, znajdujące się w budynkach przy następujących ulicach: Chłodna numery 32, 34 i 36, Górczewska, Kacza 21, Karolkowa 10, Nowokarolkowa 6, Młynarska numery 4, 8, 30 i 45, Tylna-Młynarska 60, Okopowa 53, Obozowa 190, Wolska numery 25 (Schronisko dla samotnych kobiet) i 53, Skierniewicka 5, Wronia 52, Prosta 44 m.3, Ogrodowa numery 20 i 60, Leszno 87, Towarowa 50, Sokołowska 6, Górczewska 70, Wola numery 1, 4, 18, 165, 296 i 299, Kościelna 194 i Płocka. Wśród powyższych lokali często były prywatne mieszkania zamożnych warszawiaków, którzy ofiarowali je na cele dobroczynne.[333]

W grudniu 1915 r. została powołana przez władze Królestwa Polskiego – Rada Główna Opiekuńcza, z główną siedzibą w Warszawie. Miała ona objąć cały kraj swoimi działaniami na rzecz ludności polskiej pozostawionej *bez żadnej opieki organizacyjnej i pomocy.*[334]

---

328 Kurjer Warszawski, *Wiadomości bieżące. Z sekcji bezdomnych*, 1914 r., nr 304, s. 3

329 Kurjer Wieczorny, *26-ty przytułek otwarto dla Żydów otwarto przy ul. Pokornej,* 1914 r., nr 114, s. 2

330 Izraelita, *Towarzystwo „Dom Starców",* 1913 r., nr 6, s. 5

331 Kurjer Warszawski, *Sekcja schronisk dla bezdomnych*, 1915 r., nr 29, s. 2

332 Kurjer Warszawski, *Z sekcji bezdomnych*, 1915 r., nr 16, s. 2

333 Kurjer Warszawski, Dodatek Poranny, *Bezdomni na Woli*, 1915 r., nr 47, s. 2

334 Nowa Gazeta, *Rada Główna Opiekuńcza*, 1915 r., nr 580, s. 1

W Ustawie o utworzeniu Rady Głównej Opiekuńczej zawarte były również zapisy o zasadach ogólnych funkcjonowania Rad Opiekuńczych oraz o Radach Okręgowych Opiekuńczych. Wszystkie one *[...] są organizacjami samopomocy społecznej, mającemi na celu niesienie pomocy poszkodowanej przez wojnę ludności, bez różnicy wyznania*.[335]

W lutym 1918 r. zostaje otwarte nowe schronisko przy ul. Wolność 14. Przeznaczone było dla *[...] starców i kalek niedołężnych i do pracy niezdolnych płci obojga, pozbawionych opieki i środków do życia ubogich, wypisanych ze szpitali w wypadkach, gdy nie mogą być odesłani do rodzin i krewnych czy do miejsc przynależności.*[336]

5.3.8 FORMY MIESZKANIOWE DLA OSÓB BEZDOMNYCH W WARSZAWIE (1914 r. – 1939 r.)

W latach 1914–1918, kiedy w Europie toczyła się I wojna światowa, temat pomocy osobom najuboższym poprzez zapewnienie im miejsca do zamieszkania był nadal kontynuowany. Początki aktywnej działalności architektów i władz samorządowych Warszawy przypada na okres powojenny. Koniec lat 20. i lata 30. XX wieku przynoszą niestety głęboki kryzys w budownictwie, skutkiem czego wzrasta bezrobocie i społeczeństwo ubożeje.

Przyczyny szukać należy poza istotą gospodarczą przesilenia, a to w ciągle trwającej jeszcze niepewności i dezorientacji kapitałów. Budownictwo przemysłowe, monumentalne i inwestycyjne właściwie zanikło. Odbija się to bardzo krytycznie na stanie większych przedsiębiorstw budowlanych, których zatrudnienie jest znikome.[337]

Ważnym tematem w ówczesnych czasach było tanie budownictwo mieszkaniowe, które miało umożliwić polskim rodzinom budowę własnego domu. Związane było to z wzrastającą liczbą osób i rodzin pozbawionych własnej przestrzeni mieszkalnej. Jako bezdomni pozostawali na ulicach Warszawy i innych miast polskich. Niewystarczająca ilość miejsc noclegowych powodowała w społeczeństwie wciąż narastający i pogłębiający się problem ubóstwa.

Już od 1919 r. (do lat 30. XX wieku) tworzone były liczne ustawy i rozporządzenia dotyczące dostępności nowych mieszkań, ponieważ sytuacja mieszkaniowa kraju była niezwykle skomplikowana i trudna. Powodem tego były następujące przyczyny:

- Wojna (trwająca na terenach polskich aż 8 lat) i jej konsekwencje społeczno-polityczne,
- wysoki przyrost naturalny,
- szybki rozwój miast,
- kryzys gospodarczy.[338]

---

335 ibidem, s. 2

336 Kurjer Polski, *Nowe schronisko*, 1918 r., nr 52, s. 5

337 *Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, Budownictwo w roku 1932, 1932 r., nr 291, s. 6*

338 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Tani dom własny*, 1932 r., nr 245, s. 6

Wprowadzenie stałej waluty – złotego oraz Ustawy o rozbudowie miast z 29 kwietnia 1925 r. (zmiany do niej wprowadzono 22 kwietnia 1927 r.), mówiącej o zasadach regulacji pomocy państwa polskiego w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Na mocy tych ustaw powstał „Państwowy fundusz budowlany", który udostępniał kredyty budowlane z „Banku Gospodarstwa Krajowego". Największą ilość kredytów otrzymało budownictwo spółdzielcze (najlepsze warunki kredytowe). Preferowane było budownictwo z materiałów trwałych – „ogniotrwałe". Budownictwo drewniane otrzymywało kredyty na gorszych warunkach (do 30% kosztów budowy przy 5 letnim okresie amortyzacyjnym). Taka pomoc kredytowa nie była jednak wystarczająca wobec pogłębiającej się trudnej sytuacji gospodarczej kraju. W 1931 r. postanowiono rozszerzyć warunki kredytowe pod tanie budownictwo drewniane – jednorodzinne. *[...] w czerwcu 1931 r. rozpoczęto próbną akcję budowy domków drewnianych w Warszawie, Łodzi i w Zagłębiu Dąbrowskiem. Budowę prowadziły gminy z otrzymanych kredytów. W Warszawie wybudowano 1440 izb, w Łodzi zaś 192 izby.*[339] Postanowiono dalej popierać budowę indywidualnych domów drewnianych, których przewidywana lokalizacja była na przedmieściach miast. Takie działanie miało ożywić rynek budowlany oraz umożliwić sprzedaż polskiego materiału drzewnego, który w tamtym czasie nie był eksportowany. Promocją taniego budownictwa drewnianego była zorganizowana przez „Polskie Towarzystwo reformy mieszkaniowej", w Warszawie, na Bielanach, wystawa pt. „Tani dom własny". Celem wystawy było pokazanie: typów budynków, sposobu ich budowy, wyglądu i urządzenia wnętrz oraz kosztów budowy. Domy te miały odpowiadać wymogom przestrzennym budownictwa jednorodzinnego przeznaczonego […] dla rodzin o skromnych dochodach i niewielkich zasobach oszczędnościowych.[340]Według danych zamieszczonych w „Kurjerze Warszawskim", w maju 1931 r., wystawę odwiedziło 30 tys. osób.[341]

W 1932 r. zorganizowano specjalną konferencję poświęconą budownictwu mieszkaniowemu, która odbyła się w Banku Gospodarstwa Krajowego z siedzibą w Warszawie. Poruszane były m.in. tematy związane z tanim budownictwem (budownictwo drewniane).

W Warszawie, od 1929 r., z inicjatywy ks. Szwejnica, działało akademickie stowarzyszenie „Pomoc bliźniemu" z siedzibą przy ul. Zakroczymskiej 5 (dane adresowe z 1935 r.)[342]. Zrzeszało ono zarówno starszą młodzież – akademicką, jak i młodzież uczęszczającą do szkół średnich.[343] Zajmowało się pomocą na rzecz osób ubogich mieszkających w stolicy, m.in. pomagało ubogim dzieciom w świetlicach, a od 1935 r. również osobom dorosłym w świetlicy zorganizowanej w pomieszczeniach własnej siedziby. Stowarzyszenie organizowało opiekę nad rodzinami, młodzieżą i dziećmi oraz nad więźniami. Praca tej organizacji polegała również na zakładaniu poradni, bibliotek świetlic oraz prowadzeniu działań oświatowych i wychowawczych.[344]

---

339 ibidem

340 ibidem

341 op. cit., Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Budownictwo w roku 1932...,* s. 6

342 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Pomoc bliźniemu*, 1935 r., nr 341, s. 8

343 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Pomoc bliźniemu*, 1932 r., nr 169, s. 8

344 op. cit., Kurjer Warszawski, *Pomoc bliźniemu*, 1935 r…, s. 8

Akademicy wprowadzają w czyn zasadę zniesienia przegród społecznych. Poznają warunki bytu warstw pracujących fizycznie, ich potrzeby, ich bóle i zaniedbania. Przygotowują się tą drogą do ujmowania zagadnień społecznych od strony życia, a nie teorji i teoryjek, w których gubi się żywego cierpiącego człowieka, a widzi tylko jakieś cyfry i pozycje.[345]

Aktywność warszawskiej młodzieży w pracy nad polepszeniem się kondycji psychicznej i poziomu edukacji dzieci i dorosłych płynęła z głębi serca w duchu chrześcijańskiej miłości i odpowiedzialności.

Walka o młode dusze, o te dzieci, których rozwój odbywa się w tak trudnych teraz warunkach, gdy biją w nie przeróżne wpływy ujemne, – oto zadanie jakie sobie postawiła ta młodzież katolicka ze szkoły ś. w. pamięci ks. rektora Szwejnica.[346]

W latach 30. XX wieku wciąż funkcjonuje instytucja pod nazwą „Nędza wyjątkowa", założona już w latach 70. XIX wieku. W 1930 r. z opieki tej instytucji korzystało 300 rodzin. W planach była budowa nowego obiektu lub adaptacja istniejącego na dom noclegowy dla osób bezdomnych. W programie przestrzennym obiektu planowano następujące pomieszczenia: ambulatorium, łazienki, ubieralnie, obszerną kuchnię i świetlicę.[347]

5.3.8.1 POWOJENNA SYTUACJA SPOŁECZNA WARSZAWY. PLANY I REALIZACJE INWESTYCJI BUDOWLANYCH DLA OSÓB UBOGICH (1918 r. – 1924 r.)

W latach 20 tych XX wieku działało schronisko św. Teresy prowadzone przez Siostry Miłosierdzia. Znajdowało się ono przy ul. Floriańskiej 5 na warszawskiej Pradze. W 1922 r. zamieszkuje go 100 osób, które w większości znalazły się w schronisku po wcześniejszym pobycie w szpitalu, a pomoc jaką w nim otrzymywały polegała na opiece zdrowotnej i schronieniu z powodu braku miejsca zamieszkania. Budynek miał być rozbudowywany i w 1922 roku zbierane były na ten cel fundusze.[348] W latach tych oferowana jest również pomoc dla osób eksmitowanych z budynków mieszkalnych leżących na terenie Warszawy. „Baraki dla eksmitowanych" znajdują się przy ul Marymonckiej.[349] (patrz: Rozdz. 5.3.6.2).W 1921 roku, w Warszawie, kontynuuje swoją działalność schronisko dla ubogich im. „Brata Alberta". Prowadzą je i utrzymują Bracia Albertyni Zakonu III Św. Franciszka. Mieściło się ono przy ul. Jagiellońskiej, w dwóch oddzielnych budynkach. Jeden z nich był przeznaczony dla kobiet, a drugi dla mężczyzn. W 1920 r. korzystało z usług obiektów: 1211mężczyzn, 442 kobiety i 194 dzieci. W tym samym roku podjęło się pracy lub nauki 80 mężczyzn, 36 kobiety i 130 dzieci. W schronisku jest również oddział dla bezdomnych

---

345 ibidem

346 ibidem

347 Kurjer Warszawski, *Nędza wyjątkowa*, 1930 r., nr 141, s. 18

348 Kurjer Warszawski, *Na schronisko św. Teresy,* nr 151, Warszawa 2 czerwca 1922 r., s. 12

349 Kurjer Polski, *Baraki dla eksmitowanych*, 1924 r., nr 325, s. 5

sierot – chłopców, którzy otrzymywali utrzymanie i edukację szkolną i zawodową (szewstwo, krawiectwo i stolarstwo).[350]

W 1922 r. w Warszawie, przy ul. Wolność, działa schronisko dla osób starszych, które w tym właśnie roku miało być remontowane z kredytu udzielanego przez wydział pomocy i opieki społecznej miasta Warszawy.[351]

W 1924 roku kontynuuje swoją działalność schronisko dla weteranów mieszczące się na Pradze[352], przy ul. Floriańskiej 2. Opiekę nad jego mieszkańcami od stycznia 1925 r. sprawuje wydział opieki społecznej miasta Warszawy (wcześniej obiekt ten podlegał organom rządowym). Ma być finansowane oddzielnie, tak aby jego standard nie uległ zmianie, ze względu na to, że zamieszkiwali je uczestnicy walk niepodległościowych. Miało też być rozbudowywane. Kwalifikowaniem kandydatów do schroniska miał zajmować się „komisariat rządu na m.st. Warszawę".[353] W 1924 r., w Kurjerze Polskim, w wydaniu z 12 października podana jest informacja, że „Miasto posiada dla bezdomnych dwa przytułki noclegowe: przy ul. Dzielnej i na Pradze przy ul. Jagiellońskiej."[354] W 1924 r. zadecydowano o budowie baraku dla osób bezdomnych przy ul. Moczydło na Woli. Drugi taki obiekt istniał na Grochowie. Obiekt miał posiadać 60 mieszkań oraz 4 łazienki z wannami i dwie pralnie.[355]

W tych latach zaczęły powstawać osiedla dla Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (WSM) założonej w 1921 r., które jako poszczególne kolonie, powstawały etapami, a wznoszone były na terenie Żoliborza. *W projektowanie na rzecz spółdzielni zaangażowani byli między innymi tak znani twórcy dwudziestolecia międzywojennego jak Stanisław i Barbara Brukalscy czy Szymon i Helena Syrkusowie, wybitni architekci, autorzy wielu osiedli mieszkaniowych okresu międzywojennego oraz planów urbanistycznych, których poglądy na rolę nowoczesnej architektury i zawodu Ryc. 165. Hamburg-Altona – zabudowa szeregowa przy Rulantweg, osiedle socjalne, arch. G. Oelsner. Ryc. 164. Hamburg-Altona – miasto-ogród Steenkamp, osiedle socjalne, arch. G Oelsner. 169 Małgorzata Kostrzewska architekta zostały ukształtowane pod wpływem kontaktów i współpracy z modernistycznymi twórcami (choćby grupą De Stijl) oraz lewicowymi poglądami społecznymi. Syrkusowie i Brukalscy byli także współzałożycielami grupy twórczej Praesens, zrzeszającej polskich twórców, która stała się od 1928 roku polską sekcją CIAM.*[356]

W 1923 r. powstała Ustawa (16 sierpnia 1923 r.), która *[...] nakładała na związki komunalne obowiązek sprawowania opieki społecznej nad tymi mieszkańcami gmin, przebywającymi w ich obrębie przynajmniej od roku, którzy trwale lub chwilowo własnemi środkami*

---

350 Rzeczpospolita, *Ze schroniska Brata Alberta*, 1921 r., nr 26, s. 7

351 Kurjer Polski, *Odnawianie schroniska dla starców*, 1922 r., nr 239, s. 5

352 Kurjer Polski, *Schronisko dla weteranów*, 1924 r., nr 356, s. 6

353 Gazeta Warszawska, *Schronisko dla weteranów na Pradze*, 1924 r., nr 351, s. 3

354 Kurjer Polski, *O przytułek noclegowy,* 1924 r., nr 280, s.7

355 Kurjer Polski, *Budowa drugiego baraku dla bezdomnych*, 1924 r., nr 332, s. 5

356 [źródło: arch.pg.edu.pl/documents/174968/51761959/skrypt%206.pdf], [dostęp: 5.03.2023 r.]

materjalnemi lub własna pracą nie mogą zaspokoić swych niezbędnych potrzeb życiowych.[357] Szczególną opieką należało otoczyć: niemowlęta, młodzież, sieroty, dzieci zaniedbane, osoby starsze, bezdomnych i więźniów po odbyciu kary. W tym też roku Ministerstwo Zdrowia przekazało Ministerstwu Spraw Wewnętrznych istniejące drewniane baraki znajdujące się na Żoliborzu. Planowano przeznaczyć je na cele mieszkaniowe dla osób i rodzin eksmitowanych z warszawskich budynków mieszkalnych z powodu zniszczenia lub złego stanu technicznego obiektów lub z innych powodów. Oceniono, że baraki będą nadawały się do adaptacji na cele mieszkaniowe. Do czasu kiedy służby miejskie przygotowałyby lokale mieszkalne do użytkowania, wprowadzono plan rozmieszczenia tymczasowych namiotów dla najpilniej potrzebujących miejsca schronienia.[358] Od stycznia 1924 r. budynkami zarządzał Polski Czerwony Krzyż, oddział w Warszawie, zaś ich właścicielem pozostawało państwo polskie. Placówka funkcjonowała pod nadzorem Wydziału Opieki Społecznej m. st. Warszawy. Baraki miały dawać możliwość pobytu na okres 6 tygodni. W tym okresie znajdowało się w nich 116 osób, w tym mężczyźni, kobiety i dzieci.[359] W 1923 r. było w planach oddanie osobom potrzebującym do użytkowania (po wcześniejszym remoncie) *[…] budynków przy ul. Olszowej N° 2, b. koszary rosyjskie około mostu Poniatowskiego i szereg baraków na Pradze.*[360] W marcu 1923 r. Wydział Budownictwa m. st. Warszawy rozpoczął budowę baraku na terenie pofortecznym w Burakowie, przeznaczonego dla eksmitowanych z powodu rozbiórek budynków mieszkalnych. Miejsc noclegowych zaprojektowano dla 300 rodzin (jeden pokój dla rodziny). Dodatkowo była kuchnia – wspólna dla wszystkich mieszkańców.[361]

W latach 20. XX wieku powstał pierwszy w Polsce plan regionalny miasta. Świadczyło to o nowoczesnym sposobie myślenia i dogłębnej analizie potrzeb ówczesnego miasta – stolicy Polski. W 1924 r., we Wrocławiu, powstał również taki plan, nazwany planem generalnym Wrocławia. Dokument ten zawierał liczne nowe założenia tj. *[…] funkcjonalne strefowanie miasta, rozluźnienie zabudowy w nowo kształtowanych osiedlach mieszkaniowych, nadanie miastu wydłużonego kształtu dostosowanego do przebiegu rzeki i głównego traktu komunikacyjnego kolejowo-drogowego oraz zapewnienie dużej ilości terenów zielonych penetrujących tkankę miejską w układzie klinowo-pierścieniowym.*[362]

---

357 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka społeczna w warszawie*, 1931 r., nr 15, s. 7

358 Robotnik, *Lepiej późno, niż wcale*., 1923 r., nr 194, s. 9

359 Kurjer Polski, *Opieka Czerwonego Krzyża nad bezdomnymi eksmitowanymi*., 1924, nr 21, s. 2

360 Kurjer Warszawski, Dodatek poranny, *O nowe baraki dla bezdomnych*, 1923 r., nr 302, s. 5

361 Kurjer warszawski, Wydanie wieczorne, *Dla bezdomnych*., 1923 r., nr 72, s. 3

362 [źródło: arch.pg.edu.pl/documents/174968/51761959/skrypt%206.pdf], [dostęp: 5.03.2023 r.]

5.3.8.2 OBIEKTY ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH W WARSZAWIE (1924 r. – 1934 r.)

Nędzy jednak jest zbyt wiele, by można się było obejść bez specjalnych zakładów.[363]

Liczba mieszkańców, od czasu zakończenia się I wojny światowej i odzyskania przez Polskę niepodległości, wciąż rosła. Do miast polskich zaczynały napływać rzesze ludzi w poszukiwaniu pracy i opieki zdrowotnej. Często były to osoby poszkodowane materialnie podczas wojny, chore lub pozbawione dachu nad głową. Takie zjawisko obserwowano w całej Europie w pierwszych dekadach XX wieku. Zadaniem miast, w tym największych miast polskich, było zapewnienie lokali mieszkalnych dla jak największej grupy osób dotkniętych ubóstwem. Oprócz nowo budowanych inwestycji m.st Warszawy, powstawała również zabudowa mieszkaniowa – tymczasowa – typu schronisko dla osób bezdomnych. Były to: baraki drewniane lub murowane, obiekty istniejące – rozbudowywane lub remontowane oraz nowe domy opieki sytuowane na obrzeżach miasta (zakłady opiekuńcze, domy noclegowe, przytułki, schroniska, domy dla starców i kalek oraz dla weteranów, domy dla matki i dziecka, domy dla sierot). Organizacjami, opiekującymi się osobami najuboższymi i prowadzącymi dla nich placówki opiekuńcze lub tymczasowego zamieszkania, były min.: Czerwony Krzyż, Zakon Braci Albertynów, Siostry Miłosierdzia. Działający już wtedy Caritas, zajmował się również opieką nad bezdomnymi.

W Warszawie do grudnia 1925 r. Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża udzieliła pomocy 2 136 bezdomnym. W tym czasie 1 500 osób mieszkało w barakach na Żoliborzu (33 obiekty), a pozostałe osoby w barakach na Woli (4 obiekty) i na Powązkach (2 obiekty). Na Żoliborzu powstała kolonia przeznaczona dla osób bezdomnych, którym zaoferowano stałą opiekę, bezpłatną opiekę medyczną i lekarstwa. Dzieci z rodzin najuboższych mogły uczęszczać do szkoły i miały zapewnione posiłki.[364]

W 1927 r., w maju (między 9, a 14 dniem miesiąca włącznie) zarejestrowano 13 830 bezrobotnych, w tym 3 950 pracowników umysłowych. W tym okresie 345 osób znalazło pracę (w tym 16 pracowników umysłowych). W okresie wymienionego wyżej tygodnia 12 247 osób poszukiwało pracy (w tym 3 700 pracowników umysłowych).[365] Natomiast w lipcu 1929 r. bezrobocie w Warszawie wyniosło 9 650.[366]

W artykule w „Kurierze Warszawskim", z lipca 1929 r., opublikowano dane statystyczne dotyczące ilości osób przebywających w zakładach opiekuńczych dla dorosłych (osób starszych, chorych, bezdomnych). W tym czasie w zakładach miejskich przebywało 2928 osób, natomiast w innych wspieranych przez Magistrat – 670 osób.[367] W Warszawie w 1929 r. zakładów opiekuńczych dla dorosłych było 19 z 1 728 pensjonariuszami (81 zakładów dla dzieci i młodzieży – 6 130 osób).[368]

---

363 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Dom dla kalek*, 1932 r., nr 179, s. 8

364 Kronika Warszawy, *Opieka społeczna*. *Baraki dla bezdomnych*, 1925 r., nr 11, s. 15

365 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Stan bezrobocia w Warszawie*, 1927 r., nr 136, s. 4

366 Polska Zbrojna, *Bezrobocie w Warszawie*, 1929 r., nr 242, s. 5

367 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Zakłady opieki społecznej*, 1929 r., nr 185, s. 5

368 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka społeczna*., 1929 r., nr 275, s. 4

Budownictwo mieszkaniowe jako jedno z pierwszych gałęzi przemysłu doświadczyło ogólnokrajowego kryzysu spowodowanego również brakiem odpowiedniego dofinansowania tej gałęzi przemysłu przez instytucje rządowe. Po wojnie, w 1921 r., w kraju brakowało 270 tys. pojedynczych lokali mieszkalnych tj. 2,4 mieszkańców na jedno pomieszczenie, natomiast w 1930 r. – 280 tys. mieszkań jedno i dwupokojowych. W tej sytuacji istniała pilna potrzeba wsparcia przemysłu budowlanego przez państwo, w tym udostępnienie kredytów państwowych. Po licznych postulatach powstał państwowy fundusz budowlany, dotowany przez Skarb Państwa, lecz wciąż pomoc była niewystarczająca. W tym momencie jedyne co mogło przynieść ratunek to wejście kapitału prywatnego i przyznawanie zainteresowanym firmom ulg.[369]

[...] rząd popiera głównie budownictwo drewniane, jako tańsze, co ma charakter pionierski. [...] Jeśli chodzi o przyciągnięcie kapitałów prywatnych trzeba będzie uwzględniać budownictwo na szersze skale o większej różnorodności typów budowy. [...] szczupłość rynku kapitałowego i drożyzna kredytu prywatnego długo jeszcze będą tamowały rozwój ruchu budowlanego w takich rozmiarach, by mógł on zaspokoić normalny wzrost zapotrzebowania mieszkaniowego, wynikającego z przyrostu ludności w miastach.[370]

Według danych z 1931 r. liczba ludności Polski wynosiła 32 120 000, gęstość zaludnienia 82,2 mieszkańca na 1 km². W roku 1921 r., dla porównania, było to: 69,2 mieszkańca na 1 km². Najgęściej zaludnionym obszarem było województwo Śląskie – 307,1 mieszkańców na 1 km². Województwo warszawskie, nie licząc Warszawy, 86,3 mieszkańca na 1 km².[371]

W 1931 r. wciąż działa biuro nędzy wyjątkowej Sióstr Miłosierdzia przy ul. Tamki (Patrz rozdz. 5.3.4). W obiekcie należącym do tej instytucji znajduje się szereg pomieszczeń o różnych funkcjach dających ulgę osobom ubogim i chorym, m.in. są to: świetlica dla dzieci, gabinet dentystyczny, poradnia lekarska, jadłodajnia, kino i biblioteka. W planach była budowa nowego budynku – Domu Miłosierdzia, na Tamce przy Dynasach. Mieścić się tam mają: *[...] ambulatorium wewnętrzne, chirurgiczne i dentystyczne, infirmerja dla chorych [...], apteka dla ubogich, łazienka i pokój do strzyżenia i przebierania, sale zajęć dla dziewcząt i chłopców, świetlica dla dorosłych z radjem, kinem, odczytami, kursami dla analfabetów i t. p.*[372]

Rozwija swoją działalność także Katolicki Związek Instytucji i Zakładów Wychowawczych i Opiekuńczych Archidiecezji Warszawskiej „Caritas", którego siedziba znajdowała się przy ul. Miodowej 19 m. 32 w Warszawie. W tym czasie do związku przystąpiło 42 instytucji, w tym 21 zakładów, 15 towarzystw i 6 parafii. Głównym celem związku (wedle obowiązujących Rozporządzeń) było organizacyjne usystematyzowanie placówek niosących pomoc osobom ubogim i chorym (administrowanie placówkami), ich zrzeszenie

---

369 Ibidem, s. 8

370 Ibidem, s. 8

371 Polska Zbrojna, *Liczba i gęstość zaludnienia Polski*, 1932 r., nr 30, s. 8
(Dodatkowe informacje na ten temat dostępne w Pol. Zbr., 1932 r., nr 10, s. 7 i nr 15, s. 5)

372 Kurjer warszawski, Wydanie wieczorne, *U najuboższych*., 1931 r., nr 289, s. 8

i powszechna edukacja pracowników organizacji dobroczynnych (podniesienie kwalifikacji personelu). W tym celu organizowano:

- Kursy księgowości i rachunkowości,
- Kursy dokształcające personel pracujący z dziećmi w zakładach opiekuńczych (nauka: śpiewu, gry na instrumentach, rytmiki, literatury dziecięcej i rysunku),
- Kurs dla pracowniczek „ochronek",
- Kursy społeczno-charytatywne dla sióstr parafialnych (w celu zapoznania ich, jako przyszłych kierowniczek, z zakresem pracy w oddziałach „Caritas").[373]

W 1931 r. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności obchodziło 116 rocznicę istnienia. W tym czasie posiadało następujące nieruchomości: dobra Gościeradowskie, 13 nieruchomości w Warszawie i 3 na prowincji: w Drewnicy, w Ciechocinku i Kępnie (ówczesny powiat błoński). Na Bielanach pozyskano 1 ha pod budowę internatu dla chłopców. Zmienił swoją funkcję dom przy ul. Dzielnej 67, gdzie planowano utworzyć „przytułek popołogowy" dla 70 kobiet (na początku inwestycji, jedynie dla 6 kobiet). W 1931 r. przejęło również dom przy ul. Wolskiej 5 (dom im. Św. Zofii).[374]

We wrześniu 1931 r. Wydział Opieki Społecznej i Szpitalnictwa m. st. Warszawy postanowił założyć „kartotekę centralną ubogich".[375] Miała ona uporządkować pomoc ubogim na terenie miasta. W tym samym roku Wydział Opieki Społecznej i Szpitalnictwa zdecydował o wykorzystaniu obiektów „domów po rogatkowych" na cele społeczne i umieszczał w nich „stacje opieki społecznej". Wcześniej obiekty te należały do Wydziału Finansowo-Podatkowego i często nie były użytkowane. Korzyściami płynącymi z tych decyzji są: brak opłat za czynsz, dogodna lokalizacja dla petentów oraz bryła i usytuowanie budynków, które są obiektami wolnostojącymi i wzmożony ruch osób ubogich nie będzie kolidował z przestrzenią miejską przeznaczoną do innych celów.[376]

W Rzeczpospolitej, w latach 30. XX wieku, przemysł budowlany, w tym budownictwo mieszkaniowe było w pogłębiającym się z roku na rok kryzysie. 1932 r. był wyjątkowo trudny.

Ruch budowlany w kończącym się roku bieżącym spadł do rozmiarów hyperkryzysowych. […] I jako proste następstwo odczuł to świat pracy fizycznej, gdzie bezrobocie […] szerzy się w sposób z każdym dniem mocniej niepokojący […][377]. W szybkim tempie wzrastała liczba ludzi ubogich przybywających do Warszawy. W 1932 roku opisano na łamach „Polski Zbrojnej", że dzieci w wieku szkolnym potrzebujących stałej pomocy m.in. w zapewnieniu ciepłego posiłku w ciągu dnia było aż 40 000. Planowano podjęcia się dożywiania

---

373 Kurjer Warszawski, *Z pracy „Caritas"*, 1931 r., nr 141, s. 28

374 J. Czempiński, Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, 1931 r., nr 182, s. 7

375 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Kartoteka ubogich,* 1931 r., nr 262, s. 4

376 Rzeczpospolita, *Wykorzystanie domów porogatkowych*, 1931 r., nr 101, s. 8

377 Kurjer Warszawski, Wydanie Wieczorne, *Z zagadnień budowlanych*, 1932 r., nr 322, s. 7

od listopada 1932 roku.[378] W tym samym roku warszawski Magistrat podawał informację o liczbie 1 974 rodzin, które potrzebowały zakwaterowania w mieszkaniach na terenie Warszawy.[379]

Mimo […] prowadzonej przez miasta akcji budowy schronisk, mimo przystosowania gmachów pofabrycznych dla celów mieszkaniowych – napływ bezdomnych jest zawsze większy, niż przewidywano, tak, że nędza wielkomiejska „lokować" się musi pod mostem, na dworcu i na ustronnych ulicach, mając, nierzadko, kamień pod głową, zamiast poduszki.[380]

W 1932 r. wydano Regulamin dla mieszkańców schronisk warszawskich, który zawierał m.in. następujące zapisy:

1. Mieszkańcy schronisk mogą korzystać z nich tylko czasowo,
2. Po uzyskaniu środków finansowych muszą opuścić schronisko,
3. W schroniskach nie mogą zamieszkiwać osoby, które nie posiadają tytułu do świadczeń ze strony gminy m. st. Warszawy.[381]

W 1932 r. *[…] liczba bezdomnych, zamieszkałych w domach miejskich, wynosi […] 17.800 osób […]*[382] Natomiast osób bezrobotnych w warszawie było 18.320.[383] Przyczyną tego stanu było notowane już w 1929 r., wysokie bezrobocie spowodowane zastojem gospodarczym, zwłaszcza w drobnym przemyśle – brakiem pracy w mniejszych warsztatach oraz ograniczeniem robót publicznych. Zmalała również liczba osób zatrudnionych w instytucjach państwowych.[384]

W 1932 r. powstał pierwszy „Dom pracy przymusowej" w Warszawie. Finansowany przez Ministerstwo Opieki Społecznej, zarządzany przez Magistrat, miał być miejscem zamieszkania „włóczęgów i żebraków", którzy byliby tam kierowani na zasadzie wyroków sądowych. Do tego celu planowano przeznaczyć budynek przy ul. Przebieg 3, który po przebudowie miał dać 120 miejsc tymczasowego pobytu.[385]

W 1932 r. *Komisarjat rządu wystosował okólnik do społecznych zakładów opiekuńczych w sprawie stosowania jaknajdalej idących oszczędności.*[386] Ogłoszenie tego dokumentu było spowodowane ówczesnym kryzysem gospodarczym, niezbędne więc były oszczędności w dysponowaniu funduszami przeznaczonymi na opiekę społeczną. ***Korzystając z przysługujących mu z tytułu nadzoru uprawnień, komisariat rządu zaleca […] niepowoływanie***

---

378 Polska Zbrojna, *Z miasta*, 1931 r., nr 282, s. 6

379 ibidem

380 Rzeczpospolita, *Piekło w domach noclegowych*, 1930 r., nr 339, s.8

381 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Bezrobocie w Warszawie*, 1932 r., nr 190, s. 3

382 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Bezdomni*, 1932 r., nr 190, s. 3

383 op. cit., Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Bezrobocie w Warszawie*, 1932 r., nr 190…

384 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka społeczna*., 1929 r., nr 275, s. 4

385 Polska Zbrojna, *Pierwszy Dom pracy przymusowej w Warszawie*, 1932 r., nr 210, s. 11

386 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Instytucje opiekuńcze*, 1932 r., nr 44, s. 4

do życia nowych placówek, o ile placówki te nie będą rozporządzały dostatecznym do zrealizowania swych zadań majątkiem lub funduszami.[387]

W 1933 r. autor artykułu *Nowy dom dla bezdomnych*, zamieszczonym w Gazecie Polskiej, alarmował, że w Warszawie jest zbyt mało domów noclegowych w stosunku do liczby osób bezdomnych przebywających w stolicy.[388] Złe warunki bytowe oraz bezrobocie części mieszkańców Warszawy mógłby zobrazować poniższy fragment artykułu *Ubóstwo mieszkańców stolicy*, opublikowanego w Kurjerze Warszawskim we wrześniu 1933 r.:

Ogółem w r. 1931 zgłosiło się o pomoc 18.787 rodzin, wobec 6.053 w r. 1927. Jest to wzrost nad wyraz poważny, zwłaszcza, że w okresie od 1927 r. do 1931 rozwinęła się znacznie akcja pomocy bezroboczym.[389]

W opisie poniżej wyszczególnione są obiekty – formy mieszkaniowe, istniejące na terenie Warszawy, przeznaczone dla osób ubogich lub bezdomnych. Wykaz wraz z opisem jest utworzony według nazw ulic warszawskich.

Ul. Leszno

W 1846 r., warszawiak Izaak Simon Rozen przekazał na rzecz ubogich wyznawców judaizmu i sierot swoją nieruchomość przy ul. Leszno w Warszawie. Powstał tam przytułek, który otrzymał statut niezależnego instytutu. Zarządzany był przez Radę Dobroczynności miasta Warszawy. Rada ta działała do 1907 r. Później obowiązki Rady przejął Magistrat m. Warszawy. W następnych latach, wobec narastającej liczby ubogiej ludności Warszawy, powierzchnia budynku nie była wystarczająca.

W związku z nałożeniem na miasto ustawodawczego obowiązku wykonywania opieki społecznej, magistrat, jako zarządca fundacji, nie mógł ograniczyć się do prowadzenia domu sierot i ubogich starozakonnych w pierwotnym zakresie i uzyskał od rady miejskiej zatwierdzenie budżetu na wybudowanie nowego gmachu na schronisko dla starców i nieuleczalnych starozakonnych na nieruchomości fundacyjnej.[390]

Wobec pilnych potrzeb starano się szybko doprowadzić do zakończenia budowy. Wystąpiły jednak problemy formalne, które zatrzymały tę inwestycję.[391] W 1928 r. powstała nowa część obiektu (ul. Leszno 127 /129 w Warszawie), w której znajdowało się 6 dużych sal i kilkanaście pokoi. Nowy budynek mógł pomieścić więcej osób. Do tej pory w schronisku mieszkały 153 osoby, w tym połowę stanowiły dzieci.[392] W 1925 r. urząd miasta zakupił budynek przy

---

387 ibidem

388 Gazeta Polska, *Nowy dom dla bezdomnych*, Warszawa 1933 r., nr 337, s. 10

389 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Ubóstwo mieszkańców stolicy*., 1933 r., nr 265, s. 4

390 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Żydowskie schronisko dla starców i sierot*, 1927 r., nr 17, s. 5

391 ibidem

392 Głos Prawdy, *Otwarcie nowego pawilonu dla starców w zakładzie przy ulicy Leszno*, 1928 r., nr 140, s. 2

ul. Leszno 93, w którym ma powstać nowe schronisko dla bezdomnych kobiet, stan techniczny jednak nie pozwolił na szybką adaptację budynku. Konieczny był remont, który umożliwiłby korzystanie z obiektu w okresie zimowym.[393] Magistrat powierzył prowadzenie przytułku Polskiemu Towarzystwu Pomocy Ofiarom Wojny.[394] W listopadzie 1930 r., zakład udzielił pomocy 7 532 osobom bezdomnym tzn. statystycznie przyjmowano 251 osób dziennie.[395] Do 1932 r. istniejący budynek schroniska znajdujący się przy ul. Leszno 105 został całkowicie zlikwidowany.[396]

Ul. Jagiellońska

W latach 20. XX wieku kontynuuje działalność warszawskie schronisko Brata Alberta jako miejsce tymczasowego pobytu zarówno mężczyzn jak i kobiet i dzieci. Przed rokiem 1924 obiekt zamieszkiwało blisko dwa tysiące osób (Patrz rozdział 5.3.6.1). Część obiektu zamieszkiwali również bezdomni chłopcy (oddział wychowawczy).[397] W kolejnych latach dom zmienił tymczasowo funkcję na schronisko dla bezdomnych chłopców, ponieważ miasto nie dysponowało innym lokalem.

W 1924 r. liczba chłopców gwałtownie wzrosła i miasto postanowiło przeznaczyć kolejny budynek dla 200–300 chłopców.[398] W listopadzie 1930 r., udzielono pomocy 8 378 osobom bezdomnym, to jest 278 osobom dziennie.[399] W 1933 r. dom noclegowy przy ul. Jagiellońskiej 21 po zmianie przeznaczenia, został udostępniony dla mężczyzn (500 miejsc noclegowych). Bracia Albertyni, sprawujący do tej pory pieczę nad bezdomnymi chłopcami przenieśli się do nowego budynku również należącego do zgromadzenia.

Oprócz schroniska przy ul. Jagiellońskiej 21, na dom noclegowy dla osób ze środowiska inteligencji przeznaczono również istniejący już budynek znajdujący się przy ul. Jagiellońska 19.[400] Połączenie funkcji obydwu domów spowodowało zwiększenie ilości miejsc noclegowych o 300 łóżek – z 400 do 700 łóżek.[401]

---

393 Kronika Warszawy, *Architektura nowoczesnej Warszawy*, *Nowy przytułek noclegowy*, Zeszyt 4, 1925 r. nr 9, s. 20

394 Kronika Warszawy, *Opieka Społeczna*. *Przytułek noclegowy dla kobiet*., 1925 r., nr 11, s. 15

395 Gazeta Polska, *Przepełnienie w miejskich domach noclegowych*, 1930 r., nr 341, s. 8

396 Kurjer Warszawski, *Bezdomni,* 1932 r., nr 190, s. 3

397 Rzeczpospolita, *Ze schroniska Brata Alberta*, 1921 r., nr 26, s. 7

398 Kurjer Polski, *O przytułek noclegowy*, 1924 r. nr 280, s. 7

399 Gazeta Polska, *Przepełnienie w miejskich domach noclegowych*, 1930 r., nr 341, s. 8

400 Gazeta Polska, *Nowy dom dla bezdomnych*, 1933 r., nr 337, s. 10

401 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Nowy dom noclegowy*, 1933 r., nr 337, s. 4

Ul. Dzika

W 1925 r., przytułek noclegowy przy ul. Dzikiej, został rozbudowany o dodatkowe skrzydło – dzięki tej inwestycji mógł zapewnić nocleg 400 osobom tj. 150 osobom więcej niż do tej pory.[402] Dom noclegowy przy ul. Dzikiej podobnie jak Dom noclegowy przy ul. Jagiellońskiej 19 został powierzony opiece Zgromadzeniu Braci Albertynów.[403]

Ul. Wolność

Przy ul. Wolność w Warszawie znajdowało się miejskie schronisko dla starców i kalek.[404]

Żoliborz, Al. Mickiewicza

W tygodniku Głos Prawdy opisywane były inwestycje warszawskie, na Żoliborzu powstały z inicjatywy Polskiego Czerwonego Krzyża. Murowane baraki miały zapewnić schronienie dla eksmitowanych i bezdomnych.[405] W Kurierze Warszawskim, w sierpniu 1926 r. opublikowano sprawozdanie z otwarcia dwóch nowych obiektów, które powstały z inicjatywy także Polskiego Czerwonego Krzyża we współpracy z urzędem miasta Warszawa. Baraki były drewniane, widne i podzielone na małe pomieszczenia – pokoje mogły pomieścić jedną rodzinę. Wiele osób czekało na miejsce w nowych lub starych barakach. Część osób opuściła zabudowania mieszkalne na Starym Mieście, ponieważ stan techniczny budynków nie pozwalał na ich dalszą eksploatację.[406] Ciekawym fragmentem artykułu jest opis budynków i ich otoczenia *[…] każda rodzina ma przed swem oknem prostokątny, a przytem ogrodzony teren pod ogródek. I cóż, na kilkadziesiąt okien jest może 15 „ogródków", t. j. trochę słoneczników, kartofli, czasem grządka kwiatów. Na innych – chwasty, wyboje lub doły, pełne nieczystości. Nie trzeba dodawać, że w społeczności bezdomnych (a zresztą, czy tylko u nich), ci, którzy dbają o swój ogródek i pielęgnują go, są źle widziani. To „burżuje". Przywódcami tejże społeczności są ci, którzy o nie nie dbają i skutkiem tego nic nie mają. Tak już bywa. […] Ci, których tu wpędziło nie lenistwo, nie alkohol […] ci mimo ciężkich warunków życia dźwigają się tu i podnoszą. Pracują, nawet oszczędzają i z czasem wychodzą stąd na własne mieszkanka, powracając do względnego dobrobytu.*[407]

W 1932 r., z inicjatywy Towarzystwa Opieka, na terenie schroniska dla osób bezdomnych na Żoliborzu, zostaje ustawionych 12 wagonów kolejowych. Miały być oddawane kolejno do użytku od lutego 1932 r. Służyły one w kolejnych latach jako obiekty mieszkalne mogące

---

402 Kronika Warszawy, *Rozszerzenie przytułku noclegowego*, 1925 r., nr 10, s. 15

403 Kronika Warszawy, *Opieka społeczna. Miejskie domy noclegowe*., 1925 r., nr 11, s. 15

404 Kurjer Polski, Kurier miejski, *Odnawianie schroniska dla starców*, 1922 r., nr 239, s. 5

405 Głos Prawdy, *Okienko Głosu Prawdy. Marnotrawstwo ofiarności*, 1926 r., nr 31, s. 3

406 Kurjer Warszawski, *Otwarcie baraków. (Wizyta u bezdomnych)*, 1926 r., nr 214, s. 4

407 ibidem

zapewnić tymczasowe schronienie dla bezdomnych rodzin.[408] W 1929 r. w prasie warszawskiej pojawiały się artykuły zwracające uwagę na organizację przestrzenną obiektów mieszkalnych już istniejących, przeznaczonych dla osób bezdomnych. Osiedle baraków na Żoliborzu było jednym z takich miejsc, które nie cieszyło się dobrą opinią. W artykule *Niedola inteligencji bezdomnej* omówiono – oprócz trudnej sytuacji życiowej osób bezdomnych – problem stosunków między mieszkańcami żoliborskich baraków. Liczne konflikty między mieszkańcami powodowały, że zubożała inteligencja, często pochodząca z terenów kresów wschodnich, nie mogła korzystać z lokali mieszkalnych w warunkach względnego spokoju. Alkoholizm i problemy psychiczne części mieszkańców powodował liczne konflikty. Autor artykułu sugerował, konieczność podziału baraków na dwie części. W jednej zamieszkałyby osoby pochodzące ze środowiska inteligenckiego, a w drugiej z innych warstw społecznych.[409]

W artykule opublikowanym w 1930 r. w Gazecie Polskiej alarmowano o dramatycznej sytuacji osiedla, położonego na Żoliborzu przy Al. Mickiewicza.[410]

Ul. Marymoncka

W lutym 1924 roku, Oddział Warszawski Polskiego Czerwonego Krzyża podjął się również prowadzenia schroniska dla osób bezdomnych przy ul. Marymonckiej. Obiekt został przejęty od ówczesnego Wydziału Opieki Społecznej Komisariatu Rządu. Budynki przeznaczono dla osób eksmitowanych na obszarze Warszawy. W momencie przekazania budynków organizacji Czerwonego Krzyża, ośrodek posiadał 7 baraków: 2 drewniane i 5 blaszanych. Mieszkało w nich 68 rodzin (w tym 134 osoby). Osoby, bądź rodziny mogły w nich mieszkać najwyżej 2 miesiące z możliwością pozostania dłużej tylko w wyjątkowo trudnych sytuacjach życiowych. Dodatkowo, od marca 1924 roku, na terenie ośrodka powstało 6 nowych baraków (3 blaszane i 3 drewniane). Udostępniono także namioty, które miały być użytkowane w okresie letnim. Planowane było oddanie kolejnych 7 baraków drewnianych, przekazanych przez Generalną Służbę Zdrowia. *Domki będą urządzone już z większym komfortem i będą przystosowane do warunków bytu eksmitowanych. Nowe baraki maja czternaście pokoi, przeznaczonych dla każdej rodziny osobno*.[411] Do nowych budynków doprowadzono prąd i kanalizację. Na terenie ośrodka dla bezdomnych przebywało łącznie 486 osób, w tym 240 dzieci. W okresie letnim prowadzona była ochronka i świetlica dla dzieci z możliwością zjedzenia posiłku i zmianę odzieży. Działała też pralnia, łaźnia i ambulatorium. Brak było posterunku policji, który według autora artykułu umożliwiłby szybkie reagowanie na zaistniałe problemy. Koszt utrzymania jednego baraku to suma 2–3 tys. zł miesięcznie. Opłaty te ponosił w zasadniczej części – Czerwony Krzyż, a w mniejszej – władze miasta.[412] Ciekawym pomysłem zawartym

---

408 Polska Zbrojna, *Wagony mieszkalne dla bezdomnych*, 1932 r., nr 30, s. 8

409 Gazeta Warszawska, *Niedola inteligencji bezdomnej*, 1929 r., nr 128, s. 17

410 Gazeta Polska, *Siedliska nędzy i występku. Schroniska dla bezdomnych na Żoliborzu i na ulicy Okopowej*, 1930 r., nr 258, s. 8

411 Kurjer Polski, *Baraki dla eksmitowanych*, 1924 r., nr 325, s. 5

412 ibidem

w powyższym artykule była chęć stworzenia, przez Polski Czerwony Krzyż, nowego projektu zabudowy mieszkaniowej z jedno lub dwupokojowymi mieszkaniami. Projekt ten planowano zrealizować na terenie dzierżawionym od miasta Warszawy, na miejscu istniejących baraków.

W tym samym roku w „Kurierze Polskim" opisano przekazanie, przez komisarza rządu, schroniska dla weteranów, Wydziałowi Opieki Społecznej miasta Warszawy. Schroniska miało mieścić się na Pradze, w gmachu byłego rosyjskiego przytułku wdów.[413]

Ul. Podskarbińska i Moczydło

W 1924 roku, urząd m. Warszawy rozpoczął inwestycję budowy baraku dla bezdomnych na placu miejskim przy ul. Moczydło na Woli. Podobny barak powstał na Grochowie, w którym miały otrzymać schronienie rodziny. Planowano przeznaczyć na ten około 60 mieszkaniach. *W barakach będą oddzielnie pomieszczenia, w których będą się znajdowały 4 wanny oraz 2 pralnie*.[414] W „Kronice Warszawy" z 1925 roku zamieszczono opis nowo zaprojektowanych obiektów mieszkalnych dla osób bezdomnych. Były to dwa budynki, jeden przy ul. Podskarbińskiej i drugi przy ul. Moczydło.

W obu domach – wzorowo urządzonych – znajduje się 120 mieszkań 1 i 2 – izbowych (z kuchenkami), nowi lokatorzy mają zapewnione oświetlenie elektryczne, wanny i pralnię. Domy te budował urząd miasta (Magistrat) m. st. Warszawy i oddawał pod zarząd Wydziałowi Opieki Społecznej i Szpitalnictwa.[415]

Zostały też na polecenie Magistratu stworzone przepisy, które miały ułatwić pracę tych placówek i dotyczyły kwalifikowania osób na mieszkańców obiektów, zasad przydzielania mieszkań oraz prowadzenia administracji. Dochód z budynków miał pokrywać wydatki ponoszone na prowadzenie i koszty eksploatacji obiektów. Opłata miesięczna za użytkowanie jednopokojowego mieszkania wynosiła 25 zł, natomiast dwupokojowego mieszkania 40 zł. Dodatkowo dochodziła opłata za energie elektryczną. Osoby uboższe mogły liczyć na wsparcie w postaci pokrycia powyższych kosztów przez Wydział Opieki Społecznej i Szpitalnictwa.[416] Planowano także nowe inwestycje, które traktowane były priorytetowo.

Magistrat polecił wydziałowi technicznemu przystąpić niezwłocznie do budowy nowego baraku dla bezdomnych i eksmitowanych, gdyż w postawionych dotychczas […] można pomieścić zaledwie 800 osób, gdy tymczasem 1200 osób „jest w potrzebie".[417]

Na Grochowie, przy ul. Podskarbińskiej, do wykonane zostały prace budowlane. Pozostały tylko prace wykończeniowe. Na tej samej ulicy, w tym samym czasie, powstał hotel dla osób bezdomnych, przeznaczony dla 2500 osób. Obiekt miał być oddany do użytku latem 1928 r. Obydwie inwestycje miejskie były dobrze skomunikowane z miastem (dogodna

---

413 Kurjer Polski, *Schronisko dla weteranów*, 1924 r., nr 356, s. 6

414 Kurjer Polski, Budowa drugiego baraku dla bezdomnych, 1924 r., nr 332, s. 5

415 Kronika Warszawy, *Kronika Bieżąca. Szpitalnictwo i Opieka Społeczna. Poświęcenie domów dla bezdomnych*, 1925 r., nr 4, s. 11

416 ibidem

417 ibidem

linia tramwajowa) oraz zaprojektowane według najwyższych standardów (niezbędne instalacje w budynkach oraz infrastruktura).[418] Autor artykułu naświetla problem bezdomności i trafnie określa potrzebę systemowego rozwiązania tego problemu. Pisał też, że *[...] w normalnych warunkach sprawa walki z bezdomnością mogłaby być uważana za rozstrzygniętą. Tak jednak nie jest. Zagadnienie bezdomności posiada drugą jeszcze stronę [...] Chodzi mianowicie o uregulowanie kwestji jaka kategoria bezdomnych rościć może prawa do opieki władz miejskich. Czy z opieki tej mają korzystać bezdomni [...] eksmitowani [...] czy też opieka miasta ma się rozciągnąć na wszystkich bezdomnych, których los zagnał na bruki stolicy. [...] W pierwszym wypadku walka z bezdomnością da się ująć w pewne normy, możliwe jest obliczenie środków i metod walki z bezdomnością; w drugim wypadku nawet w przybliżeniu nie da się przewidzieć ani rozmiar środków potrzebnych do tej walki ani jej kres.*[419] W tym czasie do Warszawy przybywało wielu ludzi, często z dalekich stron Europy i Rosji. Temu *zadaniu nie jest w stanie sprostać absolutnie żadna gmina*.[420] Autor ostrzegał, iż Warszawa i jej mieszkańcy, wobec niemożności rozwiązania tego problemu, będą mieli *przed oczyma tragiczną kwestię bezdomnych koczujących rzesz*.[421] Niezmiernie ważną rzeczą było *by czynniki rządowe rozstrzygnęły prawną stronę kwestji bezdomnych, t.zn. by została sprecyzowana kategorja bezdomnych, którzy winni podlegać opiece miasta*.[422] Strona prawna powinna była być rozwiązana tak aby mieszkańcy Warszawy nie ponosili kosztów walki z bezdomnością przez lata, a nawet dziesięciolecia.

Ul. Podskarbińska, Grochów

W 1927 r. planowano zbudować nowe budynki mieszkalne dla osób bezdomnych, których inwestorem było miasto Warszawa, a odpowiedzialnym za inwestycję Wydział Techniczny miasta. Na Grochowie, przy ul. Podskarbińskiej, zakwaterowanie miały znaleźć m.in. osoby, które nie dostały możliwości noclegu w barakach na Żoliborzu. Jeden z budynków zakładano oddać do użytkowania we wrześniu 1927 r. Planowano w nim 70 pokoi z kuchniami dla około 300 osób.[423] W kolejnym roku, na Grochowie, zrealizowano ten projekt.[424] i powstała nowa zabudowa przy ul. Podskarbińskiej oraz na Annopolu.[425] Powstała też nowa zabudowa przy ul. Podskarbińskiej oraz na Annopolu. Na jesieni 1928 r. zaplanowano ukończenie budowy i oddanie do użytkowania czwartego gmachu przy ul. Podskarbińskiej, trzypiętrowego budynku z jednoizbowymi mieszkaniami przeznaczonymi dla kilkuset osób bezdomnych. W planach miasta była budowa piątego obiektu tego typu, również przy ul. Podskarbińskiej. [426]

---

418 Kurjer Polski, *Nowe schroniska dla bezdomnych*, 1927 r., nr 251, s. 4

419 ibidem

420 ibidem

421 ibidem

422 ibidem

423Kurier Warszawski, Dodatek poranny, *Domy dla bezdomnych*, 1927 r., nr 245, s. 3

424 Głos Prawdy, *Dwa hotele dla bezdomnych przy ulicy Podskarbińskiej*, 1928 r., nr 280, s. 6

425 Głos Prawdy, *Dwa hotele dla bezdomnych przy ulicy Podskarbińskiej*, 1928 r., nr 280, s. 6

426 Robotnik, *Nowy dom dla bezdomnych*, 1928 r., nr 21, s. 2

Nowe Miasto, ul. Przyrynek

Ważnym obiektem historycznym, przeznaczonym dla osób najuboższych w Warszawie, było schronisko Św. Ducha i Najświętszej Panny Marii przy ul. Przyrynek 4 w Warszawie. Instytucja dobroczynna prowadząca to schronisko mogła poszczycić się długą historią tego obiektu, który pełnił tą funkcję od 1387 r. Schronisko założono za rządów księcia Janusza Mazowieckiego.[427] Opis istniejącego budynku, zawartego w artykule *Schronisko starców Św. Ducha i N. M. Panny*, zawiera także opinię o złym stanie technicznym obiektu i konieczności jego przebudowy. *Według opracowanego przez miejski wydział budowlany projektu, obecne stare gmachy od ul. Przyrynek będą zburzone celem rozszerzenia ulicy. Nowy gmach schroniska utrzymany będzie w stylu harmonizującym z sąsiednim kościołem, od ul. Przyrynek zaś urządzony będzie skwer angielski […] Upiększy to ten zakątek dzielnicy staromiejskiej, przez który prowadzi droga do urządzonego na stokach Cytadeli parku miejskiego.*[428]

Opis powyższego założenia projektowego świadczy o cennej idei ówczesnych projektantów i urbanistów warszawskich, zawierającej zarówno potrzebę stworzenia miejsca dla najuboższych, jak i połączenia funkcji tego miejsca z ważną i atrakcyjną lokalizacją dzielnicy, w której usytuowana jest działka. Projektanci nie mieli obaw co do funkcji obiektu, a wręcz podkreślali historyczną wartość schroniska dla najuboższych.

Jest to jeden z najstarszych zakładów dobroczynnych. Powstał on z dwóch zakładów: Panny Marji, który istniał na tym samym co obecny przytułek, gruncie i Św. Ducha, który znajdował się przy zbiegu ulic Nowomiejskiej i Długiej. Przytułki te pod nazwą „szpitale dla ubogich" założone zostały jeszcze w 1387 t. j. prawie 600 lat temu, a w połowie XX w. połączono je w jedną instytucje dobroczynną.[429]

W opisie Przytułku dla Starców Św. Ducha i Panny Maryi, przeznaczonym dla „starych sług" i „staruszek", który mieścił się w jednym ośrodku, znajdującym się na Nowym Mieście w Warszawie, zawarta jest idea pozwalająca na godne życie osób bezdomnym, mieszkających w tym ośrodku. Prowadzący ośrodek chcieli zapewnić mieszkańcom atmosferę rodzinną i możliwość funkcjonowania niezależnie od harmonogramu pracy ośrodka. *[…] wszystko w zakładzie urządzone jest tak, by przypominało życie indywidualne.*[430] Każda z kobiet, pochodzących ze środowiska inteligencji warszawskiej, mieszkających w „zakładzie dla staruszek", miała własny pokój i dostęp do kuchni (jedna kuchnia na każdym korytarzu, przeznaczona dla kilku kobiet), w której można było przyrządzać własne posiłki. Kobiety otrzymywały też dzienną wypłatę (1 zł) z przeznaczeniem na zakup jedzenia. Byłe służące mieszkały w dwu- lub trzyosobowych pokojach schludnie urządzonych. Mogły mieszkać pod warunkiem, że przepracowały jako służące min. 10 lat w jednym domu. Miały bezpłatny pobyt w przytułku i bezpłatne ogrzewanie i prąd. Dostawały również dzienną stawkę na wyżywienie (1 zł). Ośrodek posiadał również

---

427 Kurier Warszawski, Wydanie wieczorne, *Schronisko starców Św. Ducha i N. M. Panny*, 1925 r., nr 64, s. 7

428 ibidem

429 Kurjer Polski, *Zakład istniejący w Warszawie od roku 1387. Zaciszne królestwo staruszek*., 1926 r., nr 257, s. 8

430 ibidem

bibliotekę. Zabudowa przypomina dwór wiejski. Niska zabudowa, o „niziutko umieszczonych oknach" z dziedzińcem pełnym kwiatów, tworzy niepowtarzalny klimat.[431]

W prasie warszawskiej z 1924 r. schronisko to było niejednokrotnie opisywane.

Ul. Floriańska

W 1924 r. na łamach „Gazety Warszawskiej" opublikowano artykuł na temat funkcjonowania schroniska dla weteranów przy ul. Floriańskiej 2, na Pradze. W 1924 r. zostało przejęte przez warszawski magistrat z obietnicą rozbudowy obiektu.[432] W 1926 roku, na łamach „Gazety Warszawskiej Porannej", pani Aurelia Kaplińska, przełożona i fundatorka schroniska dla osób starszych Św. Teresy w Warszawie, przy ul. Floriańskiej 2 (wcześniej przy ul. Floriańskiej 5[433]; inne źródła podają ul. Floriańską 2, jako adresu byłego przytułku Marji Teodorówny[434]) opisuje trudną sytuację osób bezdomnych i wskazuje na pilną potrzebę budowy obiektu przeznaczonego dla tych osób ze wskazaniem na dzielnicę Żoliborz. W tym samym roku zostaje poświęcony kamień węgielny pod budowę tego obiektu. Plac pod budowę pani Kaplińska otrzymała za pośrednictwem m.in. Ministerstwa Robót Publicznych. Powstaje też Komitet budowy tego obiektu.[435] Koszt budowy to 700 tys. złotych Schronisko Św. Teresy powstało w 1917 roku, w 1927 roku liczy 100 pensjonariuszy, głównie osoby starsze.[436] W 1922 roku schronisko opiekowało się ponad 100 osobami, często tymi, którzy opuszczali szpitale i nie mieli schronienia.[437] W 1926 roku odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod budowę nowego obiektu, na Żoliborzu, w sąsiedztwie już istniejących baraków dla osób bezdomnych przy ul. Marymonckiej. Przygotowano miejsca noclegowe dla 200 osób. Dla osób zamożniejszych przewidziano pokoje jedno- lub dwuosobowe, natomiast dla pozostałych osób sale zbiorowe do 9 osób. Projekt zakładał również salę przyjęć, bibliotekę i czytelnię. W budynku zaprojektowano nowoczesne rozwiązania grzewcze – centralne ogrzewanie. Koszt budowy nowego schroniska wyceniono na pół miliona złotych. Inwestycja sfinansowana miała być z darowizn osób prywatnych, instytucji oraz dzięki pożyczce rządowej. Wykonawcami projektu byli: Antoszewski i Szytajner.[438]

Ul. Czerniakowska

Autor artykułu *Żebractwo w Warszawie* wydanym w czasopiśmie „Kurier Warszawski" z 1926 r., uważa, że:

Jednym z najbardziej przykrych widoków na ulicach stołecznej Warszawy jest ogromna ilość żebrzących, których się spotyka na każdym kroku.[439]

---

431 ibidem

432 Gazeta Warszawska, *Schronisko dla weteranów na Pradze*, 1924 r., nr 351, s. 5

433 Kurjer Warszawski, *Na schronisko św. Teresy*, 1922 r., nr 151, s. 12

434 Gazeta Warszawska Poranna, *Schronisko św. Teresy. Poświęcenie Kamienia węgielnego*., 1926 r., nr 348, s. 3

435 Gazeta Warszawska Poranna, *Obrazki z Pragi. W schronisku św. Teresy*, 1926 r., nr 354, s. 5

436 Kurjer Warszawski, *Schronisko św. Teresy*, 1927 r., nr 1, s. 24

437 Kurjer Warszawski, *Na schronisko św. Teresy*, 1922 r., nr 151, s. 12

438 Gazeta Warszawska Poranna, *Schronisko św. Teresy. Poświęcenie Kamienia węgielnego*., 1926 r., nr 348, s. 3

439 Kurjer Warszawski, *Żebractwo w Warszawie*, 1926 r., nr 280, s. 5–6

Umieszczona jest też wzmianka o domu dla bezdomnych przy ul. Czerniakowskiej w Warszawie, przeznaczonym dla osób samotnych. W tym czasie warszawski magistrat udzielał zasiłków osobom *[...] ubogim, zarejestrowanym po przeprowadzeniu „djagnozy socjalnej". Prowadzone jest też „biuro nędzy wyjątkowej„przy ul. Tamki 14.*[440]

Marywil

W 1927 r. opisywane były działania Urzędu Miasta Warszawy, w których podejmowano się projektowania i budowy małych i tanich mieszkań. Zaobserwowano przyrost osób bezdomnych przebywających na ulicach Warszawy.[441]

Uważając budowę domów typu barakowego za niewskazaną dla stolicy, magistrat, chcąc współdziałać w akcji opiekuńczej, prowadzonej przez ministerium spraw wewnętrznych i ministerium opieki społecznej, przewiduje możność wybudowania tymczasowej kolonji mieszkalnej na terenie przyszłej rzeźni centralnej, gdzie budynki te mogłyby służyć za baraki dla zatrudnionych robotników przy rzeźni miejskiej.[442]

Plan urbanistyczny Warszawy, zwany planem regulacyjnym, przewidywał lokalizację zamierzenia projektowego w dzielnicy Praga, przy forcie XIV, gdzie zamierzano wydzierżawić teren pod budowę obiektów dla osób bezdomnych. Na tym obszarze (74 ha), nazywanym „Marywil", zaprojektowano osiedle 41 parterowych, drewnianych budynków mieszkalnych. Każdy z nich posiadał 20 lokali mieszkalnych. Zakładano, że w sumie osiedle mogłoby być dostępne dla 3280 osób.

[...] pomiędzy niemi utworzą się zadrzewione ogródki z boiskami dla dzieci, a poza tem zarezerwowane będzie miejsce dla budynku świetlicy, obsługującej całą te dzielnicę mieszkalną pod względem kulturalnym.[443]

Ul. Okopowa

W Warszawie, w drugiej połowie lat 20. XX wieku, funkcjonowało schronisko miejskie przy ul. Okopowej 59. W okresie zimowym, z powodu złego stanu technicznego budynku, nie można było korzystać z jego pomieszczeń, co uniemożliwiało nocleg osobom bezdomnym.[444] W listopadzie 1929 r. władze miasta przystąpiły do remontu *[...] pofabrycznego budynku, położonego na terenie schroniska przy ul. Okopowej 59.*[445] Wysoki gmach podzielono na dwie kondygnacje, na których znajdowały się m.in. dwie sale łącznie dla 200 osób bezdomnych.

---

440 ibidem

441 Kurjer Warszawski, *Kolonia mieszkalna na Marywilu*, 1927 r., nr 153, s. 11

442 ibidem

443 ibidem

444 Głos Prawdy, *300 bezdomnym koczującym pod gołym niebem miasto musi przyjść z pomocą*., 1928 r., nr 310, s. 6

445 Gazeta Polska, *Karne schronisko dla bezdomnych*, 1929 r., nr 41, s. 6

Śródmieście

Przy moście Poniatowskiego znajdował się budynek dla osób bezdomnych – „przytułek św. Franciszka Salezego", w którym posługiwały Siostry Szarytki[446], które w opiekowały się 200 podopiecznymi – osobami starszymi ze środowiska inteligencji warszawskiej, nie posiadającymi miejsca zamieszkania.[447]

Ul. Dzielna

W 1924 r. w Warszawie istniały dwa domy noclegowe przy ul Dzielnej.[448] We wrześniu 1927 r., w „Kurierze Warszawskim", opisywano trudną sytuację sierot z niepełnosprawnościami – „małoletnich kalek" z Zakładu im. Św. Stanisława Kostki znajdującego się w Warszawie przy ul. Dzielnej 39. Budynek powstał na przełomie lat 1897–1898 z inicjatywy Siostry Miłosierdzia Julii Złotnickiej. W artykule alarmowano o pilnej potrzebie stworzenia kolejnej placówki dla tej grupy społecznej. Zaznaczano, że grupa ta nie miała dostępu do innych obiektów o tym samym charakterze, ponieważ placówki o charakterze opiekuńczym, istniejące na terenie Warszawy, są przepełnione.[449] Na początku istnienia Zakład należał do Towarzystwa Dobroczynności, a następnie, od 1919 r. podlegał Wydziałowi Opieki Społecznej Magistratu m. st. Warszawy. Projektantem budynku (tzw. „budowniczym") był p. Huss.[450]

Zakład mieści staruszek i kalek 150 i dzieci – kalek 55. Wśród staruszek są b. nauczycielki – te dziś jeszcze wierne nawykowi pomagają dzieciom szkolnym w odrabianiu lekcji. Kaleki pracują w pracowni pończoszniczo – trykociarskiej zakładu. Dzieci maja pracownie osobną […] uczą się pod przewodnictwem jednej z sióstr haftu kolorowego i białego […] szycia bielizny, roboty kołder, guzikarstwa, robót szydełkowych […][451].

W 1932 r. planowane były kolejne inwestycje (Siostry posiadały dwa place i plany projektowe), ale niestety nie miały wystarczających funduszy na ich budowę. Podejmowały się jedynie remontów budynków istniejących, które wymagały dużego nakładu pracy własnej (Siostry w ten sposób udostępniły 70 miejsc noclegowych w okresie jesieni 1932 r.).[452]

Ludzi dziś nie stać na poświęcenie i cierpliwość dla kalek. Na to trzeba zakonów.[…] Szarytki uczą je znajdować to szczęście w pogodzie ducha, tworzyć sobie możliwości życia samodzielnego i radości mimo kalectwa. A nie słowami, lecz własnym przykładem uczą je żyć dla drugich i pracować niezmordowanie z wesołym na ustach uśmiechem […][453].

---

446 Pełna nazwa: Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo

447 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Przytułek św. Franciszka Salezego*., 1927 r., nr 136, s. 4

448 Kurjer Polski, *O przytułek noclegowy*, 1924 r., nr 280, s. 7

449 Kurjer Warszawski, *Zakład św. Stanisława Kostki*, 1927 r., nr 249, s. 9

450 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Dom dla kalek,* 1932, nr 179, s. 8

451 ibidem

452 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Dom św. Stanisława*, 1932 r., nr 322, s. 7

453 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *W zakładzie św. Stanisława*, 1933, nr 42, s. 6

W 1935 r. w ośrodku przebywa 230 osób, w tym osób starszych, osób z niepełnosprawnosciami i dzieci.[454]

Solec

W latach 30. na Solcu kontynuował swoją działalność Przytułek Św. Franciszka Salezego, założony przez siostrę Annę Kobylińską i prowadzony przez Siostry Miłosierdzia[455]. Zakład powstał w 1882 r. na potrzebę działalności dobroczynnej prowadzonej w drugiej połowie XIX wieku. Udostępniany był głównie dla osób starszych (w latach 30. XX wieku zdarzało się, że również dla studentów). Budynek został zaprojektowany przez Władysława Marconiego z przeznaczeniem na miejsce tymczasowego pobytu i opieki osób najuboższych. W sierpniu 1915 r. został częściowo zniszczony z powodu ostrzału. W 1932 r. zamieszkany był przez osoby starsze, a na parterze, dodatkowo prowadzony był żłobek (ochronka) dla 60 dzieci, urządzony według ówczesnych standardów. Na pierwszym i drugim piętrze znajdowały się sale sypialne, z których każda miała po 10-12 łóżek oraz łazienkę. Na drugim piętrze mieściły się pokoje mieszkalne dla Sióstr oraz biblioteka z czytelnią oraz pokój pielęgniarski. Na każdym piętrze, w oddzielnej części budynku, znajdowały się pokoje indywidualne, dodatkowo płatne. Było ich 24, po 8 na każdym piętrze.[456]

Annopol

W 1927 r. powstał nowy projekt baraków na Annopolu (współczesny Targówek, przy al. Wysockiego). Zbudowano w tym czasie 19 obiektów. Interesującym jest to, że dla potrzeb inwestycji poprowadzone były nowe instalacje: gazowa, elektryczna, wodociągowa i telefoniczna. W projekcie przeznaczono również miejsce na ambulatorium i posterunek policji. Teren inwestycji był dobrze skomunikowany z miastem (dostęp do linii tramwajowej oraz dróg i połączeń kolejowych). *W każdym baraku jest po dwanaście izb, każda z oddzielnym wejściem. Izba posiada kuchenny piec, […] dół na węgiel lub kartofle i widną sionkę*.[457]

Na Annopolu, w 1932 r., oddanych było do użytkowania również 5 nowych domów drewnianych. Każdy z nich posiadał po 12 mieszkań jednoizbowych.[458]

Ul. Powązkowska

W 1928 r. w gazecie „Głos Prawdy" opisywana była trudna sytuacja osób bezdomnych w schronisku przy ul. Powązkowskiej. Tamtejsze baraki zarządzane były przez Magistrat

---

454 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *W lęku o jutro*, 1935 r., nr 21, s. 5

455 kurjer warszawski, Wydanie poranne, *50-lecie Zakładu św. Franciszka Salezego na Solcu*, 1932 r., nr 340, s. 5

456 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *W zakładzie dla starców*, 1932 r., nr 112, s. 7

457 Kurjer Warszawy, *Baraki na Anopolu*, 1927 r., nr 291, s. 9

458 Gazeta Warszawska, *5 nowych domów dla bezdomnych*, 1932 r., nr 257 B, s. 8

m. st. Warszawy (wcześniej przez Polski Czerwony Krzyż). Zamieszkiwało je w tym czasie 150 rodzin (łącznie 598 osób). Warunki sanitarne były w bardzo złym stanie. Władze Warszawy zarządziły, że od 1928 r. osoby bezdomne zamieszkujące mieszkania jednopokojowe będą musiały je opłacać.[459]

Bródno

Schronisko na Bródnie składało się z baraków mieszkalnych.[460]

W październiku 1927 r., na łamach „Kurjera Polskiego", opisywana była inwestycja finansowana przez miasto Warszawę. Projektowano 35 nowych domów dla bezdomnych na Bródnie (w konstrukcji murowanej i drewnianej). Program przestrzenny zakładał utworzenie miejsc noclegowych dla około 3000 osób pozbawionych miejsca zamieszkania.

Ul. Lubelska na Pradze

W lipcu 1930 r., z inicjatywy Urzędu Miasta Warszawa, przy ul. Lubelskiej, powstało nowe schronisko dla osób bezdomnych. Teren ten należał pierwotnie do fabryki obuwia „Polus". W 7 obiektach znalazło schronienie 1500 osób. Każdy lokal mieszkalny był przeznaczony dla jednej rodziny, a jego metraż dostosowany był do ilości jej członków:
– rodzina 3 osobowa: 10–11 m²
– rodzina 4–5 osobowa: 12–14 m²
– rodzina 5–6 osobowa: 15–17 m²
– rodzina powyżej 6 osób: 18–20 m²

W jednym budynku było kilka pomieszczeń mieszkalnych – każde z nich dla jednej rodziny. Budynki zaopatrzone były w instalację elektryczną, wodną, kanalizacyjną oraz centralne ogrzewanie. Jedna kuchnia przypadała na 10 rodzin i każda z nich musiała wnosić miesięczne opłaty. Niestety aż 30 % mieszkańców pozostawało bez pracy. Organizacja funkcjonowania tego osiedla przysparzała wiele pracy, ponieważ mieszkańcami były osoby z różnych środowisk i warstw społecznych, co stwarzało liczne konflikty.[461] W 1934 r. ich sytuacja jeszcze bardziej skomplikowała się, ponieważ budynki zaczęły być przepełnione, a brak przeprowadzania remontów i napraw spowodował pogorszenie się ich stanu technicznego. Wydzielone pomieszczenia mieszkalne nie miały ścian, a sale mieszkalne podzielone na korytarze i pokoje, miały ściany utworzone z materiałów tekstylnych, *[...] z prześcieradeł, chustek i szmat.*[462] Tylko niektóre z prowizorycznych mieszkań-pokoi miało dostęp do okna. Na parterze budynków znajdowały się kuchnie, z jednym piecem kuchennym (jedna

---

459 Głos Prawdy, *Wzruszający obraz troskliwości. Komisja sanitarna zainteresowała się bezdomnymi na Powązkach*., 1928 r., nr 89, s. 6

460 Robotnik, *Baraki dla bezdomnych*, 1927 r., nr 226, s. 5

461 Gazeta Polska, *Jak Magistrat walczy z bezdomnością. Najnowsze schronisko w gmachu pofabrycznym na Pradze*, 1930 r., nr 257, s. 8

462 ibidem

kuchnia przypadała na dwadzieścia kilka rodzin). Na terenie osiedla, dla potrzeb mieszkańców, utworzono żłobek i przedszkole prowadzone przez Towarzystwo „Osiedle". Działała też szwalnia, prowadzona przez Związek Czcicieli Serca Jezusa, gdzie m.in. dziewczęta mogły uczyć się szyć.[463]

Ul. Dzika

W 1867 r., na ul. Dzikiej w Warszawie, założony został dom noclegowy dla „najbiedniejszych".[464] W tym „przytułku nocnym", mogli spędzić noc mężczyźni, którzy „nie cieszyli się dobra reputacją". Były to głównie osoby mające problemy z prawem. Budynek miał bryłę o ścianach zewnętrznych obłych (przypominał cyrk) – potocznie nazywany był „cyrkiem". Opiekę nad nim sprawował Komitet Opieki nad Bezdomnymi.[465] Od listopada 1930 r. w „cyrku", udostępniono miejsca noclegowe i inną pomoc dla 24 666 osób bezdomnych (przeciętna ilość osób przyjętych wynosiła – 822 dziennie). W okresie letnim dzienna ilość osób przyjmowanych nie przekraczała 300 osób. Ciekawym faktem opisanym w artykule w „Gazecie Warszawskiej" z 1930 r., jest to, że osoby bezdomne miały możliwość wyjazdu do różnych krajów Europy w celach zarobkowych i podjąć się pracy sezonowej.[466]

Ul. Ordona, ul. Podwale, ul. Kredytowa

W maju 1930 r. otwarto dom noclegowy dla mężczyzn przy ul. Ordona na Woli oraz „ognisko" – dom opieki dla bezdomnych chłopców przy ul. Podwale 50. Pierwsza taka placówka powstała z inicjatywy Związku Towarzystw Przyjaciół Inwalidów, natomiast druga z inicjatywy Komitetu Ognisk dla Młodzieży.[467] W roku 1929 r. otwarto i poświęcono schronisko dla kobiet przy ul. Kredytowej 14.[468]

Ul. Przebieg

W 1929 r. utworzono schronisko przy ul. Przebieg 3.[469]

W 1929 r. Warszawa jest już w innej sytuacji społecznej niż na początku lat 20. XX wieku. Problem bezdomności narasta w szybkim tempie, a ilość osób bezdomnych w stolicy sięga już kilkunastu tysięcy. Władze miasta starały się pomóc wszystkim osobom w związku z brakiem miejsc tymczasowego zamieszkania. Miejsc noclegowych w tym czasie zapewniono

---

463 Gazeta Warszawska, *Miasteczko nędzy na Pradze*, 1934 r., nr 84, s. 6

464 Gazeta Polska, *Na dnie nędzy ludzkiej. Domy noclegowe w Warszawie*, 1930 r., nr 22, s. 8

465 Gazeta Warszawska, *Opieka nad bezdomnymi*, 1930 r., nr 66 A, s. 6

466 Gazeta Polska, *Przepełnienie w miejskich domach noclegowych*, 1930 r., nr 341, s. 8

467 Polska Zbrojna, *Otwarcie ogniska i domu dla bezdomnych*, 1933 r., nr 127, s. 2

468 Gazeta Warszawska, *Dla niezdolnych do pracy służących. Otwarcie i poświęcenie schroniska [przy ul. Kredytowej 14*], Nr 12, Warszawa 1929 r., s.1

469 Rzeczpospolita, *Opieka nad ubogimi mieszkańcami Warszawy i walka z bezdomnością w świetle budżetu wydziału opieki społecznej i szpitalnictwa*, 1929 r., nr 29, s. 5

kilkunastu tysiącom, a kilka tysięcy czekało na przyjęcie do schronisk. Obawą było to, że w stolicy w ciągu kilku lat, mógłby utworzyć się obóz dla bezdomnych. Autor artykułu *Groźna klęska bezdomności w Warszawie*, opublikowanym w „Gazecie Warszawskiej" w 1929 r. sugeruje, że problem ten powinien być rozwiązany na szczeblu rządowym.[470] „Rzeczpospolita" w tym samym roku, w styczniu, publikuje następujące dane:

Osoby dorosłe, chwilowo będące w potrzebie, otrzymują pomoc w 7-miu stacjach opieki społecznej [...]. Prawdziwie ubodzy lub pozbawieni pracy, a zwłaszcza wdowy obarczone dziećmi otrzymują tam pomoc doraźną. Ogółem stacje wspomagają przeciętnie około 4 000 ubogich rodzin.[471]

Osoby starsze, samodzielne mają wypłacane miesięczne zapomogi pieniężne. Bezrobotnym wypłacane są zasiłki, a osoby dorosłe, niezdolne do pracy, miasto utrzymuje we własnych i społecznych zakładach opiekuńczych (ponad 3 000 osób). Nowym pomysłem było udostępnianie bonów, dzięki którym ograniczono „żebractwo" w stolicy. Po otrzymaniu bonów, bezdomny zgłaszała się do stacji opieki społecznej *[...] i po oględzinach lekarskich zostaje skierowany do schroniska dla niedołężnych lub do domu zarobkowego, w zależności od stanu zdrowia i niezdolności do pracy.*[472] Niezbędna jest w tych działaniach zaangażowanie społeczeństwa.

W tym też roku weszła w życie Ustawa o opiekunach społecznych. W związku z tym zapisem legislacyjnym Magistrat opracował projekt powiększenia ilości stacji opieki społecznej (z 7 do 12). Wiązała się z tym również zmiana powierzchni i lokalizacji istniejących stacji.[473]W artykule *Wędrówki po Warszawie. Prawdziwa Warszawa*, czytamy:

Ilekroć mówimy o Warszawie, pamiętajmy, że tylko 100.000 ludzi mieszka między Marszałkowską a Nowym Światem, a 900.000 gnieździ się na Krochmalniakach, Solcach, Targówkach i Starówkach. Że tamto to jest tylko zręcznie narzucona elegancka sukienka, pod którą kryje się Warszawa prawdziwa, szara, ponura, schorzała i wrzodami okryta, w pyle i brudzie zatopiona, Warszawa – Pracy, Warszawa – Nędzy.[474]

1929 r. jest rokiem przełomowym, ponieważ miastu udało się w znaczący sposób zatrzymać rozszerzające się zjawisko bezdomności. Świadczą o tym liczne obiekty, które powstały w II połowie lat 20. XX wieku.

Trudne zadanie ulokowania rzeszy bezdomnych zostało prawie całkowicie rozwiązane. Dziś już nie ma w stolicy ludzi bez dachu nad głową. W okresie 2-ch ostatnich lat miasto pobudowało 74 baraki, nabyło lub wydzierżawiło 6 domów, w których umieszczono ogółem 2928 rodzin bezdomnych składających się z 11 113 osób.[475]

---

470 Gazeta Warszawska, *Groźna klęska bezdomności w Warszawie*, 1929 r., nr 208, s. 6

471 op. cit., Rzeczpospolita, *Opieka nad ubogimi...* s. 5

472 ibidem

473 Polska Zbrojna, *Powiększenie ilości stacyj opieki społecznej*, 1929 r., nr 180, s. 6

474 Robotnik, *Wędrówki po Warszawie. „Prawdziwa Warszawa"*, nr 210, s. 2

475 op. cit., Rzeczpospolita, *Opieka nad ubogimi...* s. 5

W 1929 r. przewidywano stały wzrost ludności Warszawy, w związku z czym zakładano dodatkowe sumy w budżecie miasta na dalszą rozbudowę schronisk. Istniała również pilna potrzeba utworzenia hotelu dla służących, młodych dziewcząt, podejmujących nową pracę w stolicy. Rozbudowywano również szpitale i budowano nowe obiekty opieki zdrowotnej.

Istniejące w stolicy 3 domy noclegowe nie są w stanie pomieścić wszystkich przejezdnych [...] z chwilą rozszerzenia domów zarobkowych i uruchomienia domów przymusowej pracy część tych lokatorów zostanie tam przeniesiona, to jednak zachodzi konieczna potrzeba urządzenia jeszcze 2-ch domów noclegowych na 1000 osób.[476]

Miejskie stacje opieki społecznej w kolejnych latach udzielały pomocy:

- W 1929 r. – 3 181 rodzinom (7 990 osobom),
- W 1930 r. – 4 819 rodzinom (12 064 osobom),
- W 1931 r. – 7 130 rodzinom (19 949 osobom),
- W 1932 r. – 9 604 rodzinom (29 047 osobom),
- W 1933 r. – 11 543 rodzinom (34 008 osobom).[477]

Liczba świadczeń finansowych – pieniężnych, z roku na rok zmniejszała się względem obserwowanego znacznego wzrostu liczby osób i rodzin ubiegających się o pomoc i opiekę do instytucji dobroczynnych i placówek podlegających urzędowi m. st. Warszawy.

W 1931 r. obiekty należące do instytucji dobroczynnych były przepełnione, a sytuacja ekonomiczna kraju wciąż pogarszała się. Władze miejskie musiały zredukować świadczenia dla opieki społecznej. Obowiązkowo trzeba było zadbać o los dzieci, młodzieży i osób starszych. Powstał wtedy pomysł na zmniejszenie kosztów utrzymania „zakładów dla starców i sierot" poprzez przeniesienie części zadań na prowincję. Prezydent Warszawy Z. Słomiński polecił zbadać Polesie jako potencjalne miejsce przeniesienia części osób będących w potrzebie. Zarząd miasta miał *[...] pewne konkretne propozycje, m.in. o nabycie większych objektów mieszkalnych, do których mogliby być przewiezieni mieszkańcy zakładów dobroczynnych w Warszawie.*[478] Znaczące oszczędności można było uzyskać na wyżywieniu mieszkańców i na kosztach utrzymania personelu. Plan ten był słuszny, ponieważ ówcześnie trudno było znaleźć w Warszawie odpowiednie działki budowlane lub obiekty do adaptacji na cele dobroczynne.

W latach 30. XX wieku jako kontynuacja działań na rzecz ludności ubogiej powstawały „domy zarobkowe" umożliwiające im pracę i zarobek. Jednym z nich był utworzony w 1931 r. Dom Zarobkowy przy ul. Żelaznej 97c.[479]

W „Gazecie Warszawskiej" z 1932 r. opisywana była trudna sytuacja osób najuboższych, które w okresie jesienno–zimowym potrzebowały ogrzać się i napić ciepłej herbaty z kromką

---

476 ibidem

477 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka społeczna w Warszawie*, 1936 r., nr 62, s. 3

478 J. Czempiński, Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Obciążenie stolicy*, 1931 r., nr 26, s. 7

479 Kurjer Warszawski, *Filja Domu zarobkowego*, 1931, nr 222, s. 10

chleba. Działające w stolicy herbaciarnie prowadzone przez organizacje dobroczynne oferowały taką pomoc. Autor tego artykułu zaznaczał, że istnieje potrzeba ciągłości prowadzenia tego typu działalności na terenie stolicy.

Pominąwszy znaczenie materialne doraźnej pomocy, która niejednego ochroniła od śmierci z zimna i głodu i świetlice takie mają ogromne znaczenie moralne. Pewność, że istnieje taki lokal, dokąd można w każdej chwili przyjść, ogrzać się, i gdzie przyjmą z otwartemi ramionami, nie pytając o zawód, nazwisko, przyczyny – jest dla niejednego biedaka tem, co go może pogodzić jeszcze z życiem i ze społeczeństwem.[480]

Władze Warszawy miały możliwość otrzymania dofinansowania od rządu Rzeczpospolitej Polskiej w ramach pomocy mieszkaniowej osobom lub rodzinom bezdomnym przebywającym na terenie stolicy. Informacja o takiej pomocy opisana została w artykule *Dach nad głową dla bezdomnych* opublikowanym w gazecie „Polska Zbrojna" w 1934 r. W tym czasie, na terenie Warszawy, pozbawionych miejsca zamieszkania było sto kilkanaście rodzin. Ministerstwo Opieki Społecznej zwróciło się do władz stolicy o pomoc rodzinom potrzebującym i udostepnienie im lokali mieszkalnych na zasadzie wynajmu. Koszty z tym związane miało pokrywać Ministerstwo Opieki Społecznej.[481] W 1934 r. sytuacja osób bezdomnych mieszkających w barakach na Żoliborzu jest bardzo ciężka. Funduszy z Wydziału Opieki Społecznej jest coraz mniej i ludzie zaczynają cierpieć głód. Ta sytuacja była opisywana w artykule *Nędza i pomoc indywidualna* zamieszczonym w Kurjerze Warszawskim w 1934 r. Potrzebna była pomoc we wszystkich dziedzinach życia. Brakowało wyposażenia pokoi, odzieży, wyżywienia. Apelowano o pomoc indywidualną, ponieważ funduszy miejskich nie wystarczało.[482]

Czynnik ludzki – wartość człowieka wysuwa się na pierwszy plan zagadnień społecznych i – szczególniej – w opiece społecznej wychodzi na jaw, ile zależy od tego, aby módz indywidualizować metody i traktować odrębnie każdy wypadek, ile trzeba głębokiej wnikliwości, aby ta opieka naprawdę była skuteczna, t. zn. nie czyniła z ludzi żebraków, lecz po bratersku pomagała im przetrwać złą chwilę i znów stanąć samodzielnie o własnych siłach. Aby dojść do tego, trzeba zarówno ze strony pomoc dających, jak biorących ją, wspólnej więzi pojęć etycznych. I dlatego słuszny jest punkt widzenia tych, którzy opiekę społeczną ujmują od strony wychowawczego jej znaczenia.[483]

---

480 Gazeta Warszawska, *Rozpaczliwe położenie bezrobotnych. Akcja „Stowarzyszenia doraźnej pomocy",* 1932 r. nr 79 B, s. 14

481 Polska zbrojna, *Dach nad głową dla bezdomnych dzięki Min. Opieki Społecznej*, 1934 r., nr 2, s. 2

482 Kurjer Warszawski, *Nędza i pomoc indywidualna. W barakach na Żoliborzu*., 1934 r., nr 109, s. 14

483 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Tydzień Miłosierdzia*., 1932 r., nr 291, s. 6

5.3.8.3 FORMY MIESZKANIOWE DLA OSÓB BEZDOMNYCH W WARSZAWIE (1934 r. – 1939 r.)

Na przełomie lat 20. i 30. XX wieku sytuacja gospodarcza Rzeczpospolitej pogorszyła się znacząco. Kryzys gospodarczy i wzrost bezrobocia miał wpływ na sytuację społeczną ludności. Panowała coraz większa „nędza i głód". W styczniu 1932 r., w Warszawie, *[...] odbyła się narada przedstawicieli kilkudziesięciu organizacji dobroczynnych łącznie z przedstawicielami wydziału finansowego i wydziału opieki społecznej magistratu m. st. Warszawy. P. Wolska zobrazowała zobrazowała trudności, w jakich znalazły się zakłady dobroczynne, zwłaszcza te, które korzystają z pomocy finansowej miasta. Znalazły się one wobec groźby eksmisji z lokali, niewypłacalności personelu, trudności z wyżywieniem dzieci. Przyczyna leży w ciężkiej sytuacji kasy miejskiej, wywołanej ogólnym kryzysem gospodarczym, oraz w odcięciu tych zakładów od zasiłków, udzielanych im dotychczas przez instytucje rządowe, przemysłowe, bankowe. Zasiłki te kierowane są obecnie prawie całkowicie na pomoc dla bezroboczych. Celem narady było wspólne z przedstawicielami magistratu znalezienie sposobów przetrwania kryzysu bez zahamowania pożytecznej działalności.*[484]

Od końca lat 20. XX wieku i przez całe lata 30. instytucje charytatywne Warszawy zmagały się z trudnościami związanymi z gromadzeniem funduszy i finansowaniem działań na rzecz osób ubogich i bezdomnych. W styczniu 1934 r. zanotowano najwyższy wskaźnik bezrobocia, tzn. 400 000 osób bezrobotnych.[485]

W 1934 r. w Rzeczpospolitej działały zakłady opiekuńcze zamknięte i otwarte. Zakłady zamknięte podzielone były na dwa typy:

1. Schroniska, przeznaczone dla osób starszych, chorych i osoby niezdolne do pracy,
2. Zakłady specjalne dla osób wymagających opieki specjalistycznej.

W 1934 r., na terenie kraju, znajdowało się:

- 572 schroniska (18 023 osób),
- 44 zakłady specjalne (4 096 osób).

Z danych statystycznych wynikało, że 205 zakładów opiekuńczych należało do gmin, 92 do organizacji społecznych, 89 do fundacji, 64 do związków wyznaniowych, a 40 do „powiatowych związków samorządowych". Pozostałe zakłady stanowiły własność „wojewódzkich związków samorządowych", zgromadzeń zakonnych i instytucji prywatnych. Ponad połowa wszystkich zakładów należała do państwa polskiego – do władz samorządowych. W 1934 r. na obszarze Rzeczpospolitej istniało 616 zamkniętych zakładów opiekuńczych dla dorosłych. Przebywało w nich 22 119 osób (na 10 000 mieszkańców Rzeczpospolitej przypadało 6,9 osób przebywających w tych zakładach). Najwięcej zakładów zamkniętych, z największą liczbą „pensjonariuszy"

---

484 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Zakłady dobroczynne*, 1932 r., nr 22, s. 4

485 Kurjer Warszawski, *Najdawniejsza organizacja kobieca w Warszawie*, 1934 r., nr 32, s. 10

znajdowało się na terenie Warszawy (27 osób na 10 000 mieszkańców). Biorąc pod uwagę taki sam wskaźnik, w dalszej kolejności były to: woj. Pomorskie (18,8 osób), woj. Poznańskie (15,8 osób), woj. Wileńskie (9,7 osób) oraz woj. Warszawskie (9 osób). Najmniejszą liczbę osób korzystających z pomocy Wydziału Opieki Społecznej było woj. Wołyńskie (1,1 osoby).[486]

W latach 30. XX wieku, oprócz ośrodków opieki społecznej podlegających m. st. Warszawy, działały inne instytucje dobroczynne:

1. Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności

W artykule z czerwca 1930 r., zamieszczonym w „Kurjerze Warszawskim", opisana została sytuacja materialna Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności (WTD) – brak było środków na prowadzenie warszawskich domów pomocy (przytułków, domów zarobkowych, sierocińców i ochronek) i na dożywianie najuboższej ludności. Stan finansowy instytucji był spowodowany był sytuacją gospodarczą Rzeczpospolitej oraz *[...] nikłą ofiarnością społeczeństwa. [...] W raporcie komisarza rządu m. st. Warszawy z dn. 19 czerwca 1929 r. zaznaczono wadliwość polityki gospodarczej, zbyt nikłą działalność wydziału wsparć, brak inicjatywy w kierunku ożywienia działalności i nadania jej form, odpowiadających dzisiejszym wymaganiom w dziedzinie pracy społecznej [...]. Stare bo przeszło 100 lat liczące Towarzystwo dobroczynności ze swym wielkim majątkiem w postaci dóbr gościeradowskich, szeregiem nieruchomości w Warszawie i kapitałów stanowi zbyt ponętną domenę, aby się po nią nie wyciągały ręce, chciwe władzy i prawa dysponowania znacznemi funduszami*.[487] Autor artykułu stwierdził, że pomimo trudności należy *[...] wydobyć z siebie maximum energii. Trzeba rozszerzać zakłady istniejące i tworzyć nowe. Odpowiednio do potrzeb czasu. [...] Społeczeństwo polskie, społeczeństwo narodowe i katolickie stworzyło wielomilionowy majątek Towarzystwa. To społeczeństwo nie odmówi i nadal swego poparcia tak, jak nigdy nie odmawia innym instytucjom, zwłaszcza starym i zasłużonym.*[488]

Pomimo kryzysu Towarzystwo nadal starało się rozwijać swoją działalność. Na początku lat 30. XX wieku założono „schronisko dla kobiet z inteligencji" oraz zakład dla chorych chłopców (budynek przy ul. Dzielnej 67). Zakład dla „starców" dawał pomoc w tym czasie 48 mężczyznom oraz 136 kobiet.[489] Budynek przy ul. Dzielnej 67 wciąż zmieniał swoją funkcję. Od 1932 r. dodatkowo działał przytułek dla 28 dzieci, „na rekonwalescencji".[490] Niestety, nadal borykano się ze skromnym budżetem rocznym i dużymi wydatkami prowadzonej instytucji. Prasa codzienna donosiła: *[...] z każdym dniem wzrasta potrzeba dobroczynności, gdy tymczasem środki finansowe stale maleją.*[491]

---

486 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka nad dorosłymi*, 1934 r., nr 232, s. 4

487 ibidem

488 ibidem

489 ibidem

490 J. Czempiński, Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności*, 1932 r., nr 180, s. 7

491 ibidem, s. 8

W 1936 r. WTD prowadziło 5 zakładów wychowawczych zamkniętych i 17 otwartych.[492] W 1937 r. opisywano wciąż działające trzy schroniska prowadzone przez Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności: „przytułek dla starców" przy ul. Chmielnej (nazywanym „Betania"), „schronisko dla starców" przy Krakowskim Przedmieściu i „przytułek dla rzemieślników i robotników fabrycznych".[493] W tym czasie ważnym zadaniem Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynnego było wydawanie posiłków dla bezrobotnych mieszkańców Warszawy.

2. Caritas

W 1935 r. Cenną inicjatywą, podjętą przez Związek Katolicki „Caritas", była budowa nowego obiektu przeznaczonego dla bezrobotnej młodzieży – „Domu Pracy" im. Ks. Kardynała A. Kakowskiego.

W „Domu pracy" mieścić się będą cztery sale warsztatowe: krawiecka (dla dziewcząt), szewska, ślusarska i stolarska (dla chłopców). Warsztaty obliczone są dla 200 osób. Ponadto znajdzie tam pomieszczenie przedszkole dla 150 dzieci, sala teatralna na 650 osób, bibljoteka, czytelnia, kuchnia, jadłodajnia, natryski i t.p.[494]

Budowa obiektu placówki „Dom pracy" przy ul. Poborzańskiej na Bródnie, została ukończona we wrześniu 1937 r., a uroczyste poświęcenie budynku odbyło się 16 września 1937 r. W obiekcie tym organizowano warsztaty dla młodzieży o charakterze zarobkowo-wychowawczym.[495]

Opublikowana w 1935 r. statystyka działalności instytucji dobroczynnej „Caritas" na terenie Warszawy pokazuje, iż w 29 działających oddziałach korzystało z pomocy 3 247 rodzin w sposób stały i 1 965 rodzin w sposób tymczasowy (w okresie zimy). W tej grupie były także: „kaleki", wdowy z dziećmi, samotne matki, dzieci osierocone i osoby starsze.[496]

3. Towarzystwo „Samarytanin"

W latach 30., w Warszawie, działało również Towarzystwo „Samarytanin", które w sprawozdaniu zamieszczonym w „Kurjerze Warszawskim" z 1939 r., prezentuje plany utworzenia ośrodka dla „podupadłych ziemian". Towarzystwo dysponowało na ten cel dwoma majątkami: folwarkiem Tępoczów–Błociska (leżący na ziemi miechowskiej) oraz osadą Kruszyna (powiat błoński).[497]

---

492 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Zakłady wychowawcze warsz. Tow. dobroczynności*, 1936 r., nr 172, s. 3

493 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, 1937 r., nr 171, s. 5

494 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Dom pracy*, 1935 r., nr 315, s. 3

495 Kurjer Warszawski, Wydanie poranne, *Dom pracy im. Ks. Kardynała Kakowskiego*, 1937 r., nr 256, s. 5

496 Warszawski Dziennik Narodowy, *Nędza w Warszawie*, 1935 r., nr 133, s. 4

497 Kurjer Warszawski, *Z Towarzystwa „Samarytanin",* 1939 r., nr 159, s. 12

4. Stowarzyszenie (Towarzystwo) Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo

W latach 30. XX wieku, na Ochocie wciąż działało Towarzystwo Pań św. Wincentego à Paulo zajmujące się pomocą najuboższym, m.in. pomocą rodzinom ubogim w ich własnych domach oraz dofinansowaniem „ochronki" dla dzieci, przy ul. Opaczewskiej, prowadzonej przez Siostry Szarytki.[498] Towarzystwo zostało założone w latach 50. XIX wieku przez Paulinę z hr. Krasińskich Ludwikową Górską. W 1934 r. do Towarzystwa należało 700 kobiet, które pracowały w 22 oddziałach w Warszawie i w 23 oddziałach poza Warszawą. Instytucja ta pomagała łącznie 7 500 osobom. W 1939 r. „Stowarzyszenie Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo" obchodziło 85-lecie istnienia. Pracujących przy ubogich i odwiedzających ich było 1 110 kobiet. W Warszawie Stowarzyszenie prowadziło dom dla sierot, a w Kutnie, Końskich i Zbuczynie – „przytułki dla starców". Poza tą działalnością prowadziło przedszkola, kuchnie, szwalnie, trykotarnie. Panie organizowały pielgrzymki chorych na Jasną Górę oraz kolonie dla dzieci i matek.[499] W 1937 r. w Warszawie działało 49 Stowarzyszeń Parafialnych Pań Miłosierdzia, aktywnych członkiń było 967, natomiast wspierających członkiń – 2 171. *Stowarzyszenie miało własnych świetlic i przedszkoli 8, kuchen 5, 1 przytułek dla starców. Trykotarni, szwalni i t.p. dzieł 6.*[500] Natomiast w 1939 r. istniało 53 oddziałów, w tym 21 w Warszawie, 32 na prowincji i 5 przy Radzie Naczelnej.

5. Polski Czerwony Krzyż

W 1936 r. kontynuuje swoja działalność Polski Czerwony Krzyż, który w Warszawie prowadził 3 schroniska przeznaczone dla inwalidów (Żoliborz), weteranów (Praga) i wdów po wojskowych.[501] *W miarę rozrostu stolicy zwiększały się obowiązki. Przybywało ubogich i chorych, którzyby ginęli bez ofiarnej pomocy. […] Szczególnie rozszerzyły się te obowiązki od czasu wybuchu wojny i po niej, zwłaszcza w ostatnich latach ciężkiego kryzysu, gdy o pracę bardzo trudno, maleją zaś stale źródła ofiarności wobec ogromu potrzeb. Choć zaszły też w naszem życiu wewnętrznem olbrzymie przemiany, choć stworzono ubezpieczenia socjalne, choć nowe prądy zmierzały do pomniejszenia akcji miłosierdzia, uprawianej siłami społeczeństwa, jednak nędza ludzka tak się rozwielmożniła, takie przybrała gigantyczne rozmiary, iż i dziś, po latach 80-ciu, pomoc wielu instytucji społecznych, […] jest po tysiąckroć cenniejsza i potrzebniejsza, niż w połowie zeszłego wieku.*[502]

W Warszawie oraz w innych polskich miastach oprócz wymienionych wyżej instytucji dobroczynnych działało jeszcze wiele innych, które prowadziły działalność charytatywną. Nowych obowiązków wciąż przybywało za sprawą wciąż powiększającej się liczby chorej lub ubogiej ludności Polski.

---

498 Kurjer Warszawski, *Z Towarzystwa pań miłosierdzia św. Wincentego à Paulo na Ochocie*, 1933 r., nr 31, s. 5

499 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *85-cio lecie Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego à Paulo*, 1939 r., nr 138, s. 12

500 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *W Stow. św. Wincentego à Paulo*, 1937 r., nr 99, s. 7

501 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Schroniska P.C.K.*, 1936 r., nr 172, s. 3

502 ibidem, s. 11

W 1937 r., dziennikarz Jan Czempiński zajmujący się opisywaniem działań dobroczynnych w Warszawie tak pisał na łamach „Kurjera Warszawskiego”:

Był u nas taki prąd – przed kilkunastu laty – gdy mniemano, iż organizacje społeczne, działające w kierunku charytatywnym są zbędne. Miało się tymi sprawami całkowicie zająć państwo. […] Rychło się przekonano, iż rola państwa w opiece społecznej jest bardzo duża, lecz bardzo określona. Udział społeczeństwa był nadal konieczny.[503]

W latach 1934–1935 podjęto się reorganizacji systemu opieki społecznej. Postanowiono zwiększyć fundusze na cele opiekuńcze kosztem oszczędności w wydatkach administracyjnych i zamianie dotychczasowych form opieki z tradycyjnych na celowane. Warszawa w 1935 r. została podzielona na 10 okręgów opiekuńczych. W każdym okręgu utworzono Ośrodek Zdrowia i Opieki – wielozadaniową regionalną placówkę opieki nad rodzinami. Powstała ona na miejsce i po złączeniu dotychczasowych Stacji Opieki i Ośrodków Zdrowia (w 26 obwodach działało 277 obwodowych opiekunów społecznych oraz 10 000 opiekunów domowych[504]).

W 1938 r. „Kurjer Warszawski” publikuje informację o nowej placówce powstałej w Warszawie: *Ponadto powstał XI eksterytorialny ośrodek opieki, do którego zadań należy pomoc dla bezdomnych, nigdzie niemeldowanych, opieka nad ofiarami nierządu, ewakuacją.*[505] Od momentu rozpoczęcia pracy nowe placówki wdrażały zmiany w opiece społecznej, w tym również *[...] z opieki zamkniętej, czyli zakładowej, na opiekę otwartą, wykonywana przez ośrodki.*[506]

Do 1934 r. skupiano się na rozbudowywaniu zakładów opiekuńczych dla różnych warstw społecznych, co pochłaniało ogromne koszty. Nowa „reforma” ograniczyła ilość zakładów i określiła jaka grupa będzie mogła korzystać z tego typu opieki. Do tej grupy zaliczono: dzieci, osoby starsze lub całkowicie niezdolne do pracy.

W zakładach opiekuńczych przeprowadzono selekcję […], rozszerzono i usprawniono działalność zakładów obserwacyjno-rozdzielczych. […] ***Jednocześnie z przejściem na opiekę otwartą zarwano z dotychczasowym systemem masowej opieki, przechodząc na indywidualnie stosowaną pomoc.*** *Jak wskazywały doświadczenia, opieka społeczna stosowana nie przemyślanie nie tylko nie pomagała wspieranym, lecz przez systematyczne udzielanie zasiłków, bez żądania wkładu pracy, utrwalała w nich stan bezczynności. […] wszakże myślą przewodnią opieki społecznej jest przejściowe, a nie systematyczne udzielanie pomocy. Ma ona odbudować rodzinę, ma jej umożliwić najszybszy powrót do samodzielności.*[507]

---

503 Kurjer Warszawski, *Pod egidą św. Wincentego à Paulo*, 1937 r., nr 9, s. 7

504 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Opieka społeczna w Warszawie*, 1935 r., nr 104, s. 3

505 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Nowe tory opieki społecznej w stolicy*, 1938 r., nr 329, s.6

506 ibidem

507 ibidem

Świadczenia pieniężne stosowane wcześniej były przyznawane w szczególnych przypadkach, a głównym dążeniem ośrodków opieki było zastąpienie ich inną formą pomocy, np. udostępnieniem miejsc pracy bezrobotnym – zdolnym do pracy. Przy wszystkich ośrodkach czynne były poradnie dla młodzieży oraz różne kursy. W 1934 r. zapoczątkowano akcję przenoszenia dzieci z zakładów opiekuńczych (np. z *sierocińców*) do rodzin zastępczych i przybranych. Rodziny takie wspierano odpowiednim miesięcznym dofinansowaniem. Dzieci wychowujące się w swoich rodzinach dostawały opiekę „zdrowotno-pielęgniarską". W latach 1937–1938 rozpoczęto akcję przenoszenia młodzieży z zakładów opiekuńczych do rodzin rzemieślników, tak aby mogły żyć w normalnym środowisku i wyuczyć się zawodu.[508]

W 1934 r. w warszawskiej prasie codziennej pisano, że: *Zakłady dla dzieci nie są ideałem, gdyż wychowanie przy rodzinie posiada poważniejsze walory*.[509] Dbano także o profilaktykę społeczną w tym także o samotne matki wychowujące dzieci (udostępniano im miejsca noclegowe w „domach dla matki i dziecka" tak aby zapobiegać porzucaniu dzieci.[510]

W 1938 r., na Bielanach, został oddany do użytkowania dwupiętrowy budynek – Dom Matki i Dziecka. *Wnętrze jest obszerne, obmyślone racjonalnie i rozplanowane zgodnie z potrzebami i zadaniami wychowawczymi.*[511] Był to jeden z nowocześniejszych obiektów pomocy najuboższym i bezdomnym w Warszawie.

Po 1934 r. kolejną zmianą była zmiana charakteru domów noclegowych, które wcześniej udostępniały miejsce noclegowe na czas długotrwały, a w nowej reformie systemu miały spełniać charakter placówek tymczasowego pobytu. Osoby bezdomne, uprawiające żebractwo lub łamiące prawo, po odbytej sprawie sądowej, kierowane były do: domu pracy przymusowej, domu pracy dobrowolnej, przytułku lub zakładu specjalnego.

Na specjalne podkreślenie […] zasługuje współpraca w tej dziedzinie czynnika obywatelskiego, przede wszystkim zaś opiekunów społecznych. Instytucja opiekunów społecznych powołana została do życia w kwietniu 1935 r. Opiekunowie społeczni zgrupowani zostali w dziesięciu okręgach opiekuńczych […]. Okręgi zostały podzielone z kolei na obwody. […] Opiekunowie społeczni stanowią łączność pomiędzy rodzinami i jednostkami, wymagającymi pomocy, a miejskimi organami, udzielającymi tej pomocy. […] Naczelnym zadaniem opiekunów jest usamodzielnianie rodzin przez wyszukiwanie im zatrudnienia. Zakładane przez opiekunów kasy bezprocentowe mają na celu udzielanie pożyczek na zakupy warsztatu, czy narzędzi pracy. Ponadto opiekunowie zajmują się sprawami kulturalno-oświatowymi […].

Pierwsi opiekunowie społeczni pracujący w Warszawie kontynuowali swoją pracę w kolejnych latach mimo iż praca ta była bezpłatna.[512]

---

508 ibidem

509 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Z opieki społecznej*., 1934 r., nr 232, s. 4

510 ibidem

511 Kurjer Warszawski, Wydanie wieczorne, *Dom matki i dziecka*, 1938 r. nr 318, s. 13

512 Ibidem

W celu lepszej koordynacji prac na rzecz opieki społecznej w 1934 r. zastała utworzona Centralna Kartoteka Osób Wspieranych, działająca przy Wydziale Opieki Społecznej m. st. Warszawy.[513]. Jej działania miały również na celu wyeliminowanie nadużyć finansowych przez osoby nieuczciwe, które ubiegały się o pomoc w kilku miejscach jednocześnie. W grudniu 1937 r. zarejestrowano *[...] 4 096 rodzin i osób samotnych, korzystających z opieki społecznej*[514], a w styczniu 1939 r. na łamach Dziennika Zarządu Miejskiego w M. Stoł. Warszawy opublikowano raport dotyczący korzystania z opieki społecznej przez mieszkańców Warszawy:

Centralna Kartoteka Pomocy Społecznej, prowadzona na zlecenie Wydziału Opieki Społecznej Z. M. przez Obywatelski Komitet Pomocy Społ., rejestruje obecnie 55.000 rodzin lub osób samotnych, korzystających z pomocy społecznej. Kartoteka przyjmuje przeciętnie w ciągu miesiąca ok. 2.500 nowych zgłoszeń do rejestracji osób, którym przyznano jakąkolwiek pomoc z funduszów społecznych. Z drugiej strony instytucje, współpracujące z Kartoteką, zapytują ją przed udzieleniem komukolwiek pomocy, czy i z jakiej instytucji osobnik, zgłaszający się po zasiłek, otrzymuje świadczenia. W ten sposób instytucje, [...] zyskują w pewnym stopniu gwarancję, że środki materialne są sprawiedliwie przydzielane [...].[515]

Obowiązujące w Polsce w 1938 r., ustawodawstwo znaczący ciężar odpowiedzialności za opiekę społeczną kładło na władzę samorządową. W Warszawie funkcję taką spełniał Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego, który zapewniał pomoc ludziom ubogim, bezdomnym, niezdolnym do pracy oraz wszystkim tym, którzy przebywali w ośrodkach zdrowia oraz zakładach typu schroniska i domy noclegowe. W latach poprzedzających zanotowano znaczny wzrost liczby osób zgłaszających się po pomoc socjalną. Pomimo zmniejszenia się bezrobocia, liczba osób w potrzebie wciąż rosła, wiele z nich pochodziła z prowincji lub innych miast polskich (około 20 %–30 %).

5.4 POCZĄTKI ARCHITEKTURY SOCJALNEJ W EUROPIE I W POLSCE (POCZĄTEK XX WIEKU – 1939 r.)

Początek XX wieku to czas, w którym architekci i urbaniści musieli zmierzyć się z problemem postępującego przeludnienia miast, a tematem najbardziej palącym była forma i dostępność „taniej" zabudowy mieszkaniowej, która mogłaby powstać w krótkim czasie, za niewielkie pieniądze i być dostępna dla wszystkich, w szczególności dla zubożałej klasy średniej oraz dla klasy robotniczej. W Europie w latach 20. XX wieku powstawały nowe osiedla, które odpowiadały na wciąż rosnącą potrzebę mieszkań dla wciąż rozwijających się miast. Pierwszymi krajami, które podjęły się zgłębienia zagadnienia nowej polityki mieszkaniowej jaką było zapewnienie odpowiednich warunków mieszkaniowych na wielką skalę, były Holandia

---

513 ibidem

514 Dziennik Zarządu Miejskiego w M. Stoł. Warszawie, *Centralna Kartoteka wspieranych*., 1938 r., nr 2, s. 3

515 Dziennik Zarządu Miejskiego w M. Stoł. Warszawie, *Z działalności Centralnej Kartoteki Pomocy Społecznej*, 1939 r., nr 2, s. 2

i Niemcy. Wśród najbardziej znanych holenderskich architektów tego okresu można wymienić: H. P. Berlage (1856–1934), J.J. P. Oud (1890–1963), Willem van Tijen (1894–1974). Niemieckimi architektami tego okresu, propagujących nurt modernistyczny byli: Bruno Tout i Martin Wagner (osiedle Britz, 1925–1933), Ernst May (Patrz rozdz. 5.4.1) oraz Walter Gropius.[516] Tworzyli oni architekturę i urbanistykę modernistyczną daleką od ideologii utopii. Coraz częściej zwracali uwagę na potrzebę projektowania architektury socjalnej.

Zamiast prywatyzacji, zaproponowano socjalizację programu mieszkaniowego, co wiązało się z udostępnieniem tanich terenów pod zabudowę mieszkaniową, wzbogacenie jej programu o infrastrukturę społeczną (ośrodki zdrowia, przedszkola, placówki edukacyjne, łaźnie, warsztaty, biblioteki, sklepy spółdzielcze, urządzenia sportowe, domy kultury, miejsca spotkań sąsiedzkich etc.) oraz odejście od estetyzacji formy domu, przy jednoczesnym wzmocnieniu wagi gospodarczych metod wznoszenia budynków i użyciu tanich, lokalnych materiałów. Program mieszkaniowy określał standardy mieszkań, od małych jednopokojowych z niszą kuchenną i toaletą (pow. 35 m²) do większych dwupokojowych z salonem, sypialnią i balkonem (pow. 45–57 m²). Plany domów powstawały we współpracy z takimi architektami, jak Josef Frank, Peter Behrens, Grete Lihotzky czy Adolf Loos, który opracował różne warianty taniego i prostego w konstrukcji domu z płaskim dachem, pozbawionego piwnicy i poddasza, z minimalną przestrzenią mieszkaniową (tzw. System Loos, 40–50 różnych typów domu, trakt konstrukcyjny 5,5 m) oraz z własnym ogrodem (200–400 m).[517]

Inną koncepcją architektury mieszkaniowej, z początku XX wieku, autorstwa francuskiego architekta Le Corbusiera (1887–1965) była architektura, która wyrażała w pełni *[...] idee kolektywizmu i przemysłowego umasowienia, stanowiąc całkowite odejście od tradycyjnego modelu urbanistycznego z jego zróżnicowaniem, ludzką skalą oraz grą przestrzeni publicznych i prywatnych. Projekt Miasta Promienistego bazował na zunifikowanych formach wolnostojących superbloków i rozległych przestrzeniach otwartych o nieokreślonej przynależności. [...] Ruch nowoczesny w architekturze należy odczytać przede wszystkim jako wielki projekt społeczny, wykorzystujący architekturę i urbanistykę do realizacji swoich postulatów. Jednak to właśnie negatywne konsekwencje społeczne związane z przeprowadzeniem modernistycznego eksperymentu zostały poddane szerokiej krytyce, co ostatecznie spowodowało zmianę paradygmatu w architekturze. Fiasko modernizmu umniejszyło znaczenie idei socjalnych w architekturze.*[518]

W Polsce, w latach 1932–1939, realizowany był socjalny program mieszkaniowy, który adresowany był do ludzi ubogich przybywających do miast polskich z prowincji, będących bez pracy i bez własnego miejsca do życia. Program ten wzorowany był na doświadczeniach architektów i urbanistów wiedeńskich. W Wiedniu, w latach 1918–1934, pod auspicjami

---

516 K. Januszkiewicz, N. Malinga, *Osiedle socjalne w Europie w pierwszej połowie XX wieku,* [w:] *Habitaty – architektura socjalna,* red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 57–58

517 A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 71

518 op. cit., W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze*…, s. 119

Stowarzyszenia Terenów Działkowych, działał ruch społeczny *Rotes Wien*. Pionierska idea ruchu, polegająca na tworzeniu kooperatyw mieszkaniowych, skupiających ludzi biednych, bezrobotnych i bezdomnych. Dawała możliwość monitorowania sytuacji na rynku mieszkaniowym oraz formułowania potrzeb z zakresu: mieszkalnictwa i ochrony zdrowia. Ważnym elementem tych inwestycji była możliwość uprawy przydomowych ogródków, które dawały możliwość samodzielnej uprawy roślin na potrzeby danej rodziny.

Związek Towarzystw Ogródków Działkowych Rzeczypospolitej Polskiej promował rozwiązania małych domów jednorodzinnych na ogródkach działkowych, zlokalizowanych na tanich terenach na obrzeżach miast m.in. w Poznaniu, Toruniu, Lwowie, Grudziądzu, Gdyni, Sochaczewie, Częstochowie, Chełmnie, Tczewie czy Włocławku. Propozycje projektowe modelowych rozwiązań obejmowały plany domów, wraz z kosztorysami i zestawieniem materiałowym, oraz z podziałem ogródka na strefy użytkowo-produkcyjne (sad, warzywnik, kwietnik i podwórko). Domy jednorodzinne o powierzchni 30–50 m^2 (jedno- lub dwupokojowe) były realizowane na działce 800–900 m^2. Domy wznoszono metodą gospodarczą przy udziale osób bezrobotnych (domy drewniane lub murowane). Środki finansowe były pozyskiwane z kredytów Towarzystwa Osiedli Robotniczych oraz Funduszu Pracy […].[519]

Twórcą polskiego budownictwa socjalnego oraz aktywnym działaczem na rzecz poprawy warunków zamieszkiwania na początku XX wieku był Teodor Toeplitz. Jako założyciel Polskiego Towarzystwa Reformy Mieszkaniowej i Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej wraz z członkami grupy Praesens (powstałej w 1926 r.) prowadził aktywnie swoją działalność. W skład Praesens wchodzili najbardziej znani architekci i urbaniści tamtych czasów: Bohdan Lachert, Józef Szanajca, Helena i Szymon Syrkusowie, Barbara i Stanisław Brukalscy. Zaproponowane przez nich rozwiązania, stały się wzorem dla kolejnych pokoleń architektów.[520]

5.4.1 ARCHITEKTURA ERNST'A MAY'A REALIZOWANA W LATACH 1919 – 1925 WE WROCŁAWIU

Jeśli ktoś kiedyś powie, że Nowe Budownictwo jest zimnym, bez serca i bezdusznym uniformizmem, to trzeba mu wyjaśnić, że my – architekci Neues Bauen[521] *– nigdy się nie obrażamy, kiedy krytykuje się naszą architekturę, ale że* ***trafia nas prosto w serce jeśli ktoś zaprzecza, że to człowiek, czyli społeczne podejście, jest głównym filarem, na którym wznosimy budowlę;***[522]

---

519 op. cit., A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny…,* s. 71–72

520 R. Czajka, *Ubóstwo i bezdomność – problemy współczesnej architektury etycznej – przyczyny i potrzeby,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 153

521 Neues Bauen (niem.): Nowe budownictwo; nazwa nurtu w architekturze i urbanistyce; inna nazwa to: modernizm

522 L. Cramer**,** *Rationalisierung des Haushaltes und Frauenfrage – Die Frankfurter Kuche und zeitgenossische Kritik*, [w:] Ernst May und das Neue Frankfurt 1925–1930, Ausst. – Kat. Deutsches Architekturmuseum Frankfurt am Main, Berlin 1986, s. 77

Temat projektowania nowej architektury dla najuboższej grupy społecznej poruszany był na początku XX wieku m.in. przez niemieckiego architekta Ernst'a May'a (1886–1970). Dążył on do budowy uniwersalnych i wykonanych z trwałych materiałów tanich mieszkań. Aspekty społeczne tworzonej architektury i idee, które wyznawał dotyczyły zabudowy mieszkaniowej i urbanistyki miast i wsi. Należał do pionierów ruchu funkcjonalizmu. E. May wzorował się m.in. na projektach angielskiego urbanisty Raymond'a Unwin'a (1863-1940), od którego przejął *[...] zasadę oparcia zadania projektowego w pierwszym rzędzie na przesłankach społecznych [...]*[523]. Praca architekta miała charakter szczególnego posłannictwa w służbie człowiekowi i społeczeństwu. Cierpliwą, twórczą i konsekwentną pracę, stawiał ponad ambitne i spektakularne zamierzenia. W swoich rozwiązaniach projektowych podejmował się działań, w których ukazywał potrzebę skierowania się ku człowiekowi i jego potrzebom. Wyrażał się również na temat poszanowania godności człowieka.

E. May tworzył głównie na terenie Niemiec, a w latach 1919–1925 na terenie Polski, na Śląsku. Tam właśnie wprowadzał w życie idee budownictwa mieszkaniowego przeznaczonego dla ubogiej klasy społecznej – pracowników fabryk, robotników, drobnych urzędników oraz ich rodzin. Powstały osiedla mieszkaniowe w ramach planów urbanistycznych Wrocławia i okolic. Głównymi cechami jego architektury były: typizacja i industrializacja. Normy projektowe pochodziły z niemieckiego Werkbundu (Niemiecki Związek Twórczy). Architekt wprowadzał je do projektów osiedli mieszkaniowych np. we Frankfurcie. Główną cechą architektury mieszkaniowej Wrocławia drugiej dekady XIX wieku była typizacja. W Polsce Ernst May pracował od 1919 r. jako kierownik wydziału budowlanego spółki Schlesische Landgesellschaft, wzorowanej na spółkach niemieckich. W założeniach spółki było wspieranie budowy osiedli wiejskich, przedmiejskich i miejskich. Rolą spółki było natomiast: sporządzanie planów osiedli, projektowanie zabudowy mieszkaniowej, koordynacja zaopatrzenia w materiały budowlane oraz organizacja pracy w ramach tych zadań. Interesującym faktem było stworzenie na potrzeby spółki czasopisma „Schlesisches Heim", które informowało opinię publiczną o postępach prac budowlanych.

W artykule o sposobie budowania domów pierwszej potrzeby, opublikowanego na łamach tego czasopisma, E. May umieścił motto niemieckiego pisarza Wilhelma Raabego (1831–1910), piszącego pod pseudonimem Jacob Corvinuf:[524]

Pracować i tworzyć powinien każdy zgodnie ze swoją naturą, bowiem w tym tkwi jego godność; powinien budować w sobie i dookoła siebie i ciągle od nowa cierpliwie odbudowywać to, co zostało przez wrogie mu siły zburzone w jego duszy i wokół niego, bo to jego szczęście. Kto opuszcza ręce, jest stracony i ginie bez ratunku. Kto jednak na każdym kroku broni się przed zatratą i jest w stanie godnie opuścić rozświetlone szczyty by zejść w mroczne doliny – bez tchórzliwych skarg i bezsilnego uporu – ten wygrał![525]

---

523 W. Konowicz, *Wrocławskie dokonania urbanisty i architekta Ernsta Maya w latach 1919-1925 – etapem w drodze do Funkcjonalnego Frankfurtu*, por. E. May, „Notheime", w Schlesisches Heim, 1 (1920), z. 2, s. 1–10

524 ibidem

525 ibidem

Architekt systematycznie udoskonalał własne projekty, do których należały m.in. domy jedno i wielorodzinne – wolnostojące, zabudowa bliźniacza oraz szeregowa. Z bogatej kolekcji projektów wybrał 16 typów co miało usprawnić i zmniejszyć koszty budowy osiedli. W katalogu domów mieszkalnych z 1925 r., można było znaleźć obiekty o następującym metrażu: dom jednorodzinny wolnostojący – 63,20 m², dom jednorodzinny bliźniaczy – 57,11 m², dom jednorodzinny szeregowy – 53,63 m², dom wielorodzinny dla 6 rodzin – z najmniejszymi mieszkaniami po 42 m². Jednym z jego największych założeń urbanistycznych było osiedle Złotniki – Żerniki koło Leśnicy, położone na obrzeżach Wrocławia. Projekt przewidywał 750 indywidualnych domów wraz z „parcelami ogrodniczymi". Teren pod zabudowę wynosił 350 ha. Zakwaterowanie przewidywane było dla 3-4 tys. mieszkańców. Tak tworzona architektura mieszkaniowa bazowała na seryjnej produkcji stosując znormalizowane elementy budowlane, powtarzalne plany funkcjonalne oraz jednolite wzornictwo przemysłowe mebli dostosowanych do tych mieszkań. E. May twierdził, że […] osiedle mieszkaniowe powinno być *„rytmiczną kompozycją jednakowych elementów, a nie tematem z wariacjami".*[526] Ponad estetykę projektowanych domów stawiał na prostotę bryły i funkcjonalność wnętrza: […] nowoczesne myślenie architektoniczne powinno się wywodzić z funkcji i bryły budowli, a nie estetyki fasady.[527]

W latach 20. XX wieku Wrocław był miejscem kreowania nowych kierunków w architekturze. Właśnie tutaj E. May rozpoczął prace nad domami „pierwszej potrzeby", projektowanych w myśl idei „Die Wohnung fur das Existenzminimum".[528]

5.4.2 MIESZKANIE MINIMALNE

Mieszkanie minimalne (ang. The minimum dwelling) stało się głównym tematem w okresie architektury modernizmu. W latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, w Europie i w wielu państwach świata, wielką potrzebą dużych miast było budownictwo mieszkaniowe, a w szczególności takie budownictwo, które mogłoby sprostać narastającej fali ludzi przybywających do miast w poszukiwaniu pracy. Lata powojenne i wzrost ubóstwa w społeczeństwach europejskich dodatkowo wzmacniały tą migrację. Wielu ludzi żyło w trudnych warunkach mieszkaniowych lub w ogóle nie posiadało żadnego schronienia. Najbardziej pożądane były lokale mieszkalne o małym metrażu, niedrogie i wybudowane po niskich kosztach. Od początku lat 20. XX wieku polityka mieszkaniowa państw europejskich skierowana była na szybki wzrost produkcji „małych i dostępnych dla każdego mieszkań". Do tego aby w szybkim tempie rosła ilość takich mieszkań potrzeba było nowych idei w architekturze oraz ogromnych nakładów finansowych. Tylko bogate państwa było na to stać. Dodatkowo, grupa osób zainteresowanych tanim budownictwem ciągle rosła. Należeli do niej: pracownicy fabryk i robotnicy, niewykwalifikowani i zatrudniani tymczasowo bezrobotni oraz inne osoby z najniższych

---

526 E. May, *Die Grundtypen der Schlesischen*, op. cit., w SH, 5 (1924), z.3, s. 72

527 op. cit., W. Konowicz, *Wrocławskie dokonania urbanisty i architekta Ernsta Maya w latach 1919-1925…*

528 ibidem

warstw społecznych. W Europie była to ogromna rzesza ludzi, liczona w milionach, dla której architekci tamtych lat musieli zaproponować nową architekturę dla mas i sprostać wyzwaniu, poprzez projektowanie na wielka skalę zabudowy wielorodzinnej, a w niej mieszkań o minimalnym metrażu. Dramatyczna sytuacja mieszkaniowa tamtych lat, polegająca na niewystarczającej ilości mieszkań na rynku powodowała, że dwie trzecie ludności zamieszkującej miasta europejskie była zmuszona do życia na krawędzi egzystencji. W Niemczech jednym z nowych na tamte czasy pomysłów było wyprowadzanie ubogich ludzi poza granice miasta – na wieś (niem. Umsiedlung). Propagującym tą ideę był architekt zieleni Leberecht Migge (1881–1935). Głosił on teorię o walorach życia osób ubogich na wsi i uprawiania przez nich roli. Pomysł ten jednak skończył się niepowodzeniem, ponieważ nikogo nie było stać na budowę domu i zapewnienie sobie odpowiednich warunków do życia na wsi. Powodowało to tworzenie się „kolonii slamsów" zamieszkałych przez ludzi żyjących na skraju ubóstwa.[529]

Po raz pierwszy, w 1928 r., zagadnienie projektowania mieszkań minimalnych zostało przeanalizowane przez czeskich architektów modernizmu, którzy przygotowali założenia projektowe w tym samym roku, w którym odbył się Międzynarodowy Kongres Architektury Modernistycznej (CIAM)[530] zorganizowany we Frankfurcie. Czescy architekci nie brali udziału w pracach kongresu i nie byli też obecni na wystawie prac projektowych, nie wnieśli też wkładu w prace kongresu nad dokumentem pt. Mieszkanie jako egzystencjalne minimum (ang. *The Dweeling for the Existential Minimum*). Zaraz jednak po kongresie, czeska delegacja CIAM wraz z Leva Fronta (ang. *Left Front*) zaczęła przygotowania do kolejnego kongresu CIAM w 1930 r. w Brukseli. Skupiono się na dotychczas zaniedbanym problemie mieszkań o małej powierzchni (ang. *The minimum dweeling*) oraz badaniu socjologicznego aspektu współczesnej architektury, lat 20. i 30. XX wieku.[531]

Opisana powyżej minimalna architektura mieszkaniowa została po raz pierwszy opisana przez czeskiego pochodzenia pisarza i krytyka sztuki sztuki Karel'a Teige'a (1900-1951), w wydanej w 1932 r. książce pt. *Minimum Dwelling*. Autor książki był jednym z najbardziej rozpoznawalnych przedstawicieli modernizmu Avant – garde. Minimum dwelling to nie tylko opowieść o architekturze mieszkaniowej, ale także o ówczesnej wizji sposobu życia, która była nowym spojrzeniem na przestrzeń mieszkalną projektowaną i realizowaną dla klasy robotniczej i ubogiej ludności dużych miast europejskich. K. Teige opisuje w swojej książce jak ówcześni wielcy architekci tj.: Gropius, Le Corbusieur, Mies van der Rohe i inni projektowali dla zamożnej grupy społecznej spragnionej nowoczesnych rozwiązań.

Teige wyobrażał sobie mieszkanie minimalne nie jako zredukowaną wersję mieszkania burżuazyjnego lub wiejskiej chaty, ale jako zupełnie nowy typ mieszkania zbudowany na współpracy architektów, socjologów, ekonomistów, urzędników służby zdrowia, lekarzy, pracowników socjalnych, polityków i związkowców. Książka obejmuje wiele tematów, które wciąż mają duże znaczenie.[532]

---

529 fragment wolnego tłumaczenia autorki pracy, książki Karel Teige pt.: The minimum dwelling, s.102, [źródło: https://books.google.pl/books?id=3Q4TYPRPKpUC&dq=idea+Die+Wohnung+fur+das+Existenzminimum&hl=pl&source=gbs_navlinks_s], [dostęp: 25.01.2023 r.]

530 ibidem

531 ibidem

532 [źródło: books.google.pl/books?id=3Q4TYPRPKpUC&dq=idea+Die+Wohnung+fur+das+Existenzmini-

5.5 SYTUACJA MIESZKANIOWA OSÓB NAJUBOŻSZYCH I BEZDOMNYCH NA TERENIE POLSKI (1945 r. – LATA 90. XX WIEKU)

Cechą charakterystyczną wiedzy na temat bezdomności we współczesnej Polsce jest jej płytkość historyczna. Jej przyczyną jest zatarcie tego zjawiska w świadomości potocznej i naukowej, które dokonało się w okresie PRL. Przerwana ciągłość refleksji na jego temat spowodowała rodzaj amnezji, zapomnienia literatury przedmiotu powstałej przed 1939 rokiem i dorobku jej autorów. Dzieło przywrócenia tej literatury do obiegu (jeśli ona w ogóle istnieje) i zbadania historyczno–społecznej historii problemu bezdomności z punktu widzenia społeczeństwa polskiego, pozostaje zatem do wykonania.[533]

Pomoc skierowana do osób bezdomnych jako działania ujęte w przepisach prawnych lub w strategiach władz państwowych lub samorządowych praktycznie nie istniała. Temat bezdomności i budownictwa dla osób bezdomnych był zapomniany.

Poważne konsekwencje skutkujące wzrostem zjawiska bezdomności w Polsce, przyniosło wycofywanie się państwa z socjalnego budownictwa komunalnego w latach 1945–1989.[534]. Z jednej strony prowadziło to do wielu eksmisji, a osoby pozbawione miejsca do życia – zagrożone bezdomnością, nie mogły sprostać kosztom i opłatom lokali mieszkalnych otrzymanych od państwa polskiego. Powodem trudnej sytuacji mieszkaniowej były: brak pracy, problemy rodzinne lub zdrowotne oraz niewystarczająca ilość mieszkań socjalnych dostępnych w tej formule. Osoby oczekujące na mieszkanie socjalne nie miały perspektywy na jego otrzymanie, czas bowiem liczony był w latach. Osoby bezdomne spychane były na margines społeczny, a w konsekwencji na wykluczenie i życie na ulicy.

Od lat 90. XX wieku do czasów współczesnych temat zapewniania miejsca do zamieszkania osobie bezdomnej, jako podstawowej potrzeby życiowej człowieka, jest częstym tematem poruszanym przez organizacje pozarządowe.

W 2001 r. polski socjolog i ekonomista A. Przymeński tak opisuje początki badań naukowych na temat ludzi bezdomnych w Polsce:

Pierwszymi znanymi mi autorami badań […] był zespół psychiatrów, który pod kierunkiem S. Sidorowicza od kwietnia do czerwca 1983 roku przebadał 40 bezdomnych mężczyzn, mieszkańców schroniska im. Błogosławionego Brata Alberta we Wrocławiu […] Uzyskane przez ów zespół wyniki są cenne jako materiał porównawczy, dotyczą bowiem populacji „wczesnych" bezdomnych, jeszcze z okresu PRL. […] Do pionierów badań nad bezdomnością w Polsce należy też K. Wierzbicka.[535]

---

mum&hl=pl&source=gbs_navlinks_s], [dostęp: 2022 r.]

533 op. cit., A. Przymeński, *Bezdomność jako kwestia społeczna*…, s. 15–16

534 ibidem, s. 72

535 Ibidem, s. 17

Lata 90. to początek powstawania ośrodków pomocy dla osób bezdomnych. W tym czasie nie jest to jednak ani zamierzenie systemowe, ani długofalowe.

Po roku dziewięćdziesiątym ubiegłego stulecia wzrasta również liczba osób bezdomnych i żyjących w skrajnie złych warunkach w Polsce. Nie oznacza to, że wcześniej nie mieliśmy do czynienia z bezdomnością. Jak wiele innych negatywnych zjawisk była ona skrzętnie skrywana, nie licowała bowiem z propagandą sukcesu minionego ustroju państwa.[536]

W wyniku przemian ustrojowych i gospodarczych w Polsce po 1989 r., rynek mieszkaniowy zaczął powoli odradzać się. Zapotrzebowanie na mieszkania socjalne nadal było duże i zaczęło jeszcze wzrastać. Spowodowane to było m.in. tym, że państwowe zakłady produkcyjne zaczęły być prywatyzowane na szeroką skalę. Wzrastało bezrobocie, a społeczeństwo polskie zaczęło ubożeć. Wielu Polaków nie było stać na własne mieszkanie. Lata 90. XX wieku zapoczątkowały emigrację zarobkową do bogatych krajów europejskich, głównie w kierunku zachodnim i do Stanów Zjednoczonych. W 1997 r., procent populacji egzystującej na granicy ubóstwa, tzw. „minimum egzystencji", wynosił 5,4 %, natomiast w 2004 wynosił już 11,8%.[537]

Artykuł 2, Ustawy Nr 5 określa lokal socjalny jako: „lokal socjalny to lokal nadający się do zamieszkania ze względu na wyposażenie i stan techniczny, którego powierzchnia pokoi przypadająca na członka gospodarstwa domowego najemcy nie może być mniejsza niż 5m^2 a w wypadkach jednoosobowego gospodarstwa domowego 10 m^2, przy czym może to być lokal o obniżonym standardzie.[538]

W latach 90. XX wieku i na początku XXI wieku proponowana architektura mieszkaniowa tymczasowa, przeznaczona dla osób bezdomnych, często stwarzała niedogodności jej mieszkańcom. Obiekty były często niedoinwestowane, w złym stanie technicznym, a ich użytkowanie pochłaniało ogromne koszty eksploatacji. Przykładami są formy mieszkaniowe typu kontener lub modułowe budownictwo typu „barak" (forma szkieletowa, drewniana, której ściany zewnętrzne zbudowane były z materiałów drewnopochodnych o niskiej izolacyjności). Zabudowa istniejąca przeznaczona do adaptacji, której stan techniczny wymagał prac remontowych, a pierwotne funkcje nie spełniały warunków programu przestrzennego noclegowni lub schroniska, również wymagały odpowiedniego projektu architektonicznego. Obiekt powinien był odpowiadać standardom zabudowy mieszkaniowej tymczasowej. Do tej pory, w Polsce, istnieje wiele obiektów w podobnym, niskim standardzie, niedostosowanych do potrzeb jej mieszkańców. Współcześnie w licznych dyskusjach dotyczących rozwiązania problemu bezdomności w Polsce pojawia się temat dostępności mieszkań na okres tymczasowy i długotrwały. Pilna potrzeba pomocy mieszkaniowej dla osób bezdomnych spowodowana jest niedoborem różnego typu lokali mieszkalnych przeznaczonych dla najuboższych w tym także dla grupy osób bezdomnych świadomych trudnej sytuacji w jakiej się znaleźli i chcących wyjść z bezdomności.

---

536 R. Czajka, *Ubóstwo i bezdomność – problemy współczesnej architektury etycznej – przyczyny i potrzeby,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej Wrocław 2014, s. 147

537 ibidem, s. 148, Tab.II.2: *Stopa ubóstwa w Polsce w latach 1997–2004 (procent osób poniżej granicy ubóstwa) [...].* Oprac. Na podstawie GUS 2006, s. 100

538 ibidem, s. 148

Ważnym elementem w projektowaniu tego typu nowej zabudowy mieszkaniowej jest energooszczędność, tak aby w okresie jesienno-zimowym, w warunkach klimatycznych panujących w Polsce, budynki nie generowały zbyt dużych kosztów. Zjawiskiem często występującym w zabudowie tymczasowej typu noclegownia lub schronisko jest zastosowanie nieodpowiedniej instalacji grzewczej (w związku z oszczędnościami przy adaptacji lub projektowaniu budynku). Zabudowa taka może ulegać trwałemu zniszczeniu z powodu: wilgotności, utrzymującego się chłodu, nieodpowiedniej wentylacji, bądź całkowitemu zlikwidowaniu jej. W Rozdziale 7.0 opisane są obiekty typu noclegownia i schronisko. Materiał do opisu autorka pozyskała w efekcie pracy badawczej wykonanej na przykładzie wybranych ośrodków na terenie następujących miast: Wrocławia, Warszawy i Płocka. Praca badawcza polegała na odwiedzeniu ośrodków pomocy osobom bezdomnym, zrobieniu dokumentacji fotograficznej, zrobieniu notatek opisujących stan budynku pod względem programowo – przestrzennym, architektonicznym i lokalizacyjnym oraz przeprowadzeniu wywiadu z osobami zarządzającymi tymi budynkami. Wywiady są nieautoryzowane, a informacje pozyskane dotyczą funkcjonowania osób (mieszkańców i pracowników) w danej przestrzeni i ewentualnych potrzeb związanych z dodatkową powierzchnią i programem, które to umożliwiłyby lepsze funkcjonowanie obiektu i komfort jej mieszkańców.

5.6 SYTUACJA MIESZKANIOWA OSÓB NAJUBOŻSZYCH NA POCZĄTKU XXI WIEKU. KRYZYS SUB-PRIME

W 2007 r., w Stanach Zjednoczonych rozpoczął się kryzys na rynku nieruchomości, nazwany sub-prime. Efektem tego był kryzys w różnych sektorach gospodarki na całym świecie, również i w Europie. Sytuacja ta pokazała *[...] jak niebezpieczne w wymiarze globalnym może stać się naruszenie pewnych standardów i norm etycznych. [...] Agresywny marketing sprowadzał się do oszukiwania ludzi i ukrywania prawdy odnośnie faktycznego ryzyka danego produktu*.[539] Wobec tak istotnego kryzysu i jego konsekwencji zadawano sobie pytanie o potrzebę rozwoju idei społecznej odpowiedzialności. Papież Benedykt XVI wypowiadał się w tym czasie na temat etyki ekonomii i stwierdzał, że ekonomia ze wszystkimi swymi dziedzinami stanowi sektor działalności ludzkiej.

W encyklice „Caritas in veritate" (tłum. „Miłość w prawdzie") czytamy, że wyzwaniem jakie pojawiło się w dobie kryzysu ekonomiczno-finansowego, jest pokazanie, zarówno w zakresie myśli, jak i zachowań, że nie można zaniedbywać lub osłabiać tradycyjnych zasad etyki społecznej takich jak przejrzystość, uczciwość czy odpowiedzialność.[540]

W związku z trudną sytuacją ekonomiczną krajów na całym świecie powstały m.in. pewne etyczne rozwiązania i reguły, które mogą prowadzić do zapewnienia równowagi w obszarze ekonomicznym i społecznym. Są to np.: inwestycje odpowiedzialne społecznie (Socially Responsible Investment – SRI) czy społeczna odpowiedzialność firm (Corporate Social

---

539 M. Czerwonka, *Inwestycje odpowiedzialne społecznie (SRI) – inwestowanie alternatywne*, Szkoła Główna Handlowa, s. 136, [źródło: journals.pan.pl], [dostęp: 4.05.2023 r.]

540 Ibidem

Responsibility – CSR).[541] Komisja Parlamentu Europejskiego określiła definicję CSR jako koncepcję, zgodnie z którą przedsiębiorstwa dobrowolnie włączają kwestie społeczne i środowiskowe do swojej działalności biznesowej i interakcji z interesariuszami.[542]

5.7 PODSUMOWANIE

W warunkach polskich, w społecznym odczuciu o bezdomności decyduje raczej niezdolność do swobodnego i legalnego korzystania z danego lokalu niż jego standard użytkowy. Zgodnie z kryteriami zastosowanymi przez T. Żarskiego, według danych z 1984 roku, w skrajnie złej sytuacji mieszkaniowej znajdowało się wówczas w miastach 1,9 mln, a na wsiach 5,7 mln osób. Od tego czasu sytuacja w Polsce w zakresie mieszkalnictwa nie zmieniła się radykalne.[543]

Zarys historii działalności dobroczynnej w Polsce, pokazuje, że społeczeństwo polskie było zawsze otwarte na cierpienie drugiego człowieka. Pierwsze zapisy historyczne dotyczące zakładania szpitali (do XVIII wieku pełniących również funkcje przytułków) pochodzą z XIV wieku. W okresie Odrodzenia ważną rolę w polskich dziejach nauk społecznych odegrał Andrzej Frycz Modrzewski, który w swoim dziele *O poprawie Rzeczypospolitej* podkreślał istotną rolę człowieka w kształtowaniu środowiska, w którym żyje, i na które ma wpływ. Jego słowa przepełnione były również troską o drugiego człowieka, szczególnie ubogiego, cierpiącego. Zapisy w Konstytucji 3 Maja również miały znaczący wpływ na postawy społeczne. Zryw patriotyczny i kształtowanie polskiej państwowości sprzyjało postawom pro-społecznym. Na przełomie XVIII i XIX wieku oraz w kolejnym stuleciu założono wiele instytucji filantropijnych na terenach Polski będącej w tym czasie pod zaborami. Szczególnie intensywnie instytucje te rozwijały się w Warszawie. W okresie I wojny światowej i po jej zakończeniu do Warszawy napływała ludność z całej Polski. Miasto musiało zmierzyć się z zapewnieniem odpowiedniej opieki osobom ubogim, chorym, bezdomnym i bezrobotnym. W Warszawie w latach 20. XX wieku powstaje wiele obiektów zabudowy mieszkaniowej tymczasowej (schroniska i noclegownie). Informacje na temat tego typu form mieszkaniowych na terenie Warszawy, są wynikiem kwerendy prasowej i pochodzą z artykułów z warszawskiej prasy codziennej i tygodników od końca XVIII wieku do wybuchu II wojny światowej.

Projektowana w tym czasie zabudowa tymczasowa była ważnym elementem w przestrzeni miejskiej. Obiekty te były często usytuowane na dużych obszarach, w dzielnicach zamieszkałych przez mieszkańców Warszawy, a także na peryferiach miasta. Często nie były to miejsca „lubiane" przez warszawiaków z powodu, licznych chorób, uzależnień i warunków bytowych ich mieszkańców. W tym czasie władze samorządowe stolicy borykały się z narastającą ilością ludzi przybywających do miasta w poszukiwaniu pracy. Mimo to podejmowano się licznych inwestycji na rzecz osób ubogich, co w ocenie autorki było pozytywnym działaniem.

---

541 Ibidem, s. 137

542 EU Commission, 2002 r., 347 final: 5, [w:] Corporate Social Responsibility, D. Crowther, G. Aras, s. 11, [źródło: bookboon.com], [dostęp: 5.05.2023 r.]

543 op. cit., A. Przymeński, Bezdomność jako kwestia społeczna, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu…, 2001 r., s. 34

Temat bezdomności w Warszawie po 1945 r. do lat 90. XX wieku nie był podejmowany. Ówczesne władze PRL pomijały ten temat ze względów politycznych. Dopiero po 1989 r. rozpoczęła się na nowo dyskusja na temat pomocy bezdomnym połączona z działaniami na rzecz najuboższych. Jednym z najważniejszych dokumentów dotyczącym polityki społecznej, obecnie obowiązującym w Polsce jest uchwalony w 2021 r. *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu* (Patrz rozdz. 2.3, 2.4, 3.1, 6.0).

6.0 ARCHITEKTURA MIESZKANIOWA DLA OSÓB UBOGICH ZAGROŻONYCH BEZDOMNOŚCIĄ. BUDOWNICTWO SOCJALNE

Innymi formami mieszkaniowymi z dziedziny architektury oferowanymi osobom z najuboższej grupy społecznej, są mieszkania socjalne opisane w tym rozdziale. Architektura socjalna była odpowiedzią na przemiany społeczne w XIX i XX wieku. Nurty w architekturze i urbanistyce tj. nurt utopijny i partycypacyjny znacząco wpłynęły na architekturę socjalną tworzoną na potrzeby społeczeństw europejskich.

Architektura jest sztuką organizacji fizycznego środowiska życia człowieka w wymiarze indywidualnym oraz społecznym. Dlatego jest dziedziną w fundamentalnym sensie „socjalną" (od łac. socio – łączyć, jednoczyć, stowarzyszyć). Współcześnie określenie „architektura socjalna" odnosi się najczęściej do zamierzeń budowlanych mających na celu poprawę warunków życia uboższych grup społecznych w zakresie potrzeb mieszkaniowych, edukacji, opieki zdrowotnej etc. będących inicjatywą pochodzącą od osób prywatnych lub instytucji.[544]

Współczesne nurty w architekturze i urbanistyce będą omawiane w rozdziale dziesiątym tej pracy.

6.1 ARCHITEKTURA SOCJALNA. NURT UTOPIJNY I NURT PARTYCYPACYJNY

Pomiędzy przestrzenią architektoniczną, a organizacją społeczną występuje silne wzajemne oddziaływanie. ***Struktura przestrzenna jest fizyczną manifestacją struktury społecznej.*** *Organizacja przestrzeni zbudowanej przebiega według reguł określonych przez stosunki, normy i potrzeby społeczne. Równocześnie jednak przestrzeń architektoniczna warunkuje zjawiska w społeczeństwie i wpływa na formę jego organizacji.* ***Architektura może być również świadomie wykorzystanym środkiem kreacji zjawisk i struktur społecznych****. Istnieje zatem zarówno „przestrzenna logika społeczeństwa", jak i „społeczna logika przestrzeni". W analogii do wskazanych kierunków oddziaływań, można wyróżnić dwa biegunowe stanowiska w teorii architektury, których cechą charakterystyczną jest odmienne podejście do omawianego zagadnienia: nurt utopijny akcentujący wpływ środowiska na człowieka i nurt partycypacyjny podkreślający kształtowanie przestrzeni przez społeczność. Jako uzupełnienie tej klasyfikacji należy wskazać kierunek wpisujący się we współczesny paradygmat zrównoważonego rozwoju."*[545]

W rozdziale tym przedstawione są dwie teorie architektury i urbanistyki, które przez ostatnie stulecie były tworzone, analizowane i wdrażane przez architektów i twórców reform społecznych XIX i XX wieku. Rozwój przemysłu zapoczątkowany w XVIII wieku miał znaczący

---

544 W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze*, [w:] *Habitaty – architektura socjalna*. Habitats – social architecture, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s 117,118

545 op. cit., W. Januszewski, Ku społecznej *logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze*…, s. 117–118

wpływ na transformację ówczesnych społeczeństw europejskich, którego efekty odczuwamy do dziś. Wspomniane teorie architektury to:

1. **teoria oparta na oddziaływaniu środowiska na człowieka, w którym on żyje**. Rozwijając tą teorię – istotą jest relacja miejsca (osiedle mieszkaniowe, zakład pracy, park), w którym człowiek mieszka, pracuje lub odpoczywa i odczuć jakie jemu towarzyszą w czasie użytkowania jej. Teoria ta kształtowała się w **nurcie utopijnym**, na który miały znaczący wpływ ideologie filozoficzne, socjologiczne, psychologiczne, a nawet religia.
2. **teoria oparta na kształtowaniu przestrzeni poprzez bezpośredni udział społeczności lokalnej w procesie jej tworzenia**. Społeczność lokalna w rozumieniu grupy ludzi, która korzysta i żyje w danej przestrzeni np. miejskiej. Rozwijając tą teorię – istotą jest wpływ społeczeństwa, które żyje w określonym czasie, w określonym kręgu kulturowym i religijnym, na miejsce, w którym żyje. Architektura i urbanistyka tak są kształtowane, aby odpowiedzieć na konkretne potrzeby danego społeczeństwa, zarówno w mikro jak i makro skali. Teoria ta kształtuje się w **nurcie partycypacyjnym**.

6.1.1 NURT UTOPIJNY

Jednym z prekursorów nurtu utopijnego był Robert Owen (1771–1858)[546] – socjalista, pionier ruchu spółdzielczego, który w swoich poglądach wyrażał potrzebę do zmiany sytuacji klasy najuboższej – klasy robotniczej (od jego nazwiska powstała nazwa **„wioski owenowskie”**). Postawił sobie za cel poprawę sytuacji życiowej swoich pracowników, budując na własnym terenie w New Lanark, osiedle domów robotniczych. Starał się odpowiadać na każde potrzeby rodzin robotniczych, które zatrudniał, a w szczególności na względzie miał los dzieci, które w dobie XIX wieku były zatrudniane w fabrykach. Zapewniał im m.in. dostęp do edukacji. Jego metody pomocy i pro społeczna działalność cieszyły się wielką popularnością. Szybko zdobył rozgłos w całej Europie. R. Owen chciał znieść podział na warstwy społeczne i zlikwidować własność prywatną. Choć jego wizje były często niemożliwe do realizacji to pozostawił po sobie **myśl o budownictwie dla ubogich i o planowaniu przestrzeni wokół miejsc zamieszkania, przeznaczoną do integracji i wypoczynku**. Co ważne, uważał, że warunki w jakich żyje człowiek wpływają na jego zachowanie. Francuski socjalista Karol Fourier (1772–1837) miał zbliżone poglądy do Owena. Był twórcą koncepcji „falansteru” – idealnej wspólnoty zamieszkania i pracy, w której każdy wykonywałby zajęcie, do którego ma naturalne predyspozycje.[547] Zainspirowany tą ideą, przemysłowiec i filantrop Jean-Baptist Godin, wybudował w 1859 r. „Familister” (osiedle dla pracowników zaprojektowane według założeń Fouriera – tzw. „pałac dla ludu”) w mieście Guise, we Francji. Forma mieszkaniowa miała posiadać wszystkie podstawowe do życia i rozwoju człowieka funkcje: mieszkalne, produkcyjne, oświatowe i rekreacyjne. Brytyjski urbanista i planista Ebenezer Howard (1850–1928)[548] inspirował się również ideami utopijnymi. Chciał tworzyć **miasta „wolne od slumsów”**, które powstawałyby

---

546 [źródło: mfiles.pl], [dostęp: 4.05.2023 r.]

547 op. cit. W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze…*, s. 118

548 [źródło: urbnews.pl], [dostęp: 4.05.2023 r.]

poprzez połączenie zalet przestrzeni miejskich i wiejskich. Projektował miasta suburbia – **„miasta ogrody”**, które zrealizował w Letchworth i Welwyn. Jego ideologia projektowania była inspiracją dla wielu architektów w późniejszym okresie. Jednym z nich był holenderski architekt H. P. Berlage (1856–1934). Jako reprezentant modernizmu w architekturze, w swoim pierwszym projekcie dzielnicy mieszkaniowej Amsterdam – Południe, zainspirował się właśnie miastami ogrodami.[549]

6.1.2 NURT PARTYCYPACYJNY

Odejście od pierwiastka ludzkiego w architekturze i skupienie się tylko na industrialnej potrzebie tworzenia budownictwa mieszkaniowego, służącego zapewnieniu miejsca do zamieszkania dla klasy pracującej-robotniczej, spowodowało, że w latach 60. XX wieku na nowo zaczęto dyskusję o architekturze skierowanej na człowieka. Jednym z prekursorów tego nowego nurtu był brytyjski architekt Christopher Alexander (1936–2022). W 1977 r powstało najbardziej znane jego dzieło literackie – *Język wzorców* (ang. *A Pattern Language: Towns, Buildings, Construction*[550]), którego współautorami są, Sara Ishikawa and Murray Silverstein z Center for Environmental Structure w Berkeley w Kalifornii. W książce opisywane są 253 rozwiązania projektowe znanych architektów i urbanistów. Poruszane tematy odnoszą się zarówno do planowania przestrzeni miast jak i obiektów architektury. Skala terenu czy obiektu nie jest istotna, istotny jest problem projektowy, który trzeba rozwiązać. Ostatecznie rozwiązania *[...] stanowią konkretne „przepisy” stosowane w jasno zdefiniowanych przypadkach o podstawowym, dla procesu projektowania, charakterze. Są to elementarne cegiełki, z których można budować kompletne konstrukcje przestrzenne, uwzględniające złożony kontekst psychologiczny, społeczny, kulturowy, przyrodniczy, gospodarczy i przestrzenny.”*[551] Pokazanie problemu lub zalety projektu z jego wszystkimi poszczególnymi elementami, pozwala na dogłębną analizę i użycie tej wiedzy przy tworzeniu w przyszłości, nowego, projektowanego dzieła.

Drugim architektem, który propagował powrót do pierwotnych założeń urbanistyki miast i tworzenia architektury odpowiadającej skali człowieka, jest luksemburski architekt i planista Leon Krier – jeden z głównych przedstawicieli współczesnej architektury konserwatywnej. Propaguje również New Urbanism – ruch w urbanistyce, który powstał w latach 80. XX wieku i był odpowiedzią na potrzeby społeczeństw miast z tamtego okresu. W 1989 r. powstało miasteczko Poundbury w Dorchester w południowej Anglii, którego autorami byli architekci Leon Krier i Liam O’Connor. Przestrzeń miejska Poundbury podzielona jest na cztery dzielnice, *[...] z których każda posiada własny ryneczek, dostępny dla mieszkańców w ciągu 5 – minutowego spaceru od głównego centrum.*[552] Wspólna przestrzeń publiczna tj. plac miejski, urzędy

---

549 op. cit., W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze…*, s. 55

550 [w:] A Pattern Language, [dostęp: 26.01.2023 r.]

551 J. Łukowicz, *Wykorzystanie wzorców projektowych Christophera Alexandra na przykładzie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnic: Śródmieście-Centrum, Lasowice, Osada Jana w Tarnowskich Górach*, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, 2008 r., s. 9, [źródło: _01_tekst_pracy_design_patterns_in_mpzp.pdf], [dostęp: 2022 r.]

552 E. Węcławowicz – Gyurkovich, Przeszłość w miastach przyszłości, [w:] Architektura, Zeszyt 1, Rok 109,

i budynki usługowe jest ogólnie dostępna dla wszystkich mieszkańców, natomiast przestrzeń prywatna jest oddzielona. Taki model miasta, powstały na bazie siatki miejskiej miasteczek XVIII i XIX wiecznych, z perspektywy jego mieszkańców jest atrakcyjny.[553]

W ramach ***kierunku partycypacyjnego*** *podjęto próby wypracowania realnych strategii włączających przyszłych użytkowników przestrzeni w proces projektowania i realizacji zamierzenia budowlanego. Dokonano redefinicji roli architekta, który zamiast nieomylnego twórcy miał stać się raczej moderatorem i doradcą lokalnej społeczności […]. Udane próby tego rodzaju przeprowadzali architekci Lucien Kroll i Ralph Erskine.*[554]

Obserwacje dotyczące projektowania miast i zabudowy miejskiej z okresu modernizmu, prowadzone przez architektów i urbanistów epoki postmodernistycznej, dały odpowiedź na pytanie: dlaczego miasta z tego okresu przestały spełniać swoją funkcję jako przestrzeni przeznaczonej człowiekowi? Architekt i urbanista Oskar Newman (1935–2004), *[…]* ***analizując doświadczenia wielkich modernistycznych zespołów mieszkaniowych wskazał na brak powiązania zaprojektowanych przestrzeni i lokalnej społeczności.***[555]

Na polu teorii architektury dokonano ważnych obserwacji, które przyczyniły się do wyjaśnienia niepowodzenia modernizmu na płaszczyźnie społecznej. Jedną z nich była koncepcja „przestrzeni bronionej" Oscara Newmana, wprowadzająca do architektury pojęcia terytorialności i naturalnej kontroli. […] W badanych przez Newmana osiedlach występowanie niekontrolowanej „przestrzeni niczyjej" przyczyniło się do rozprzestrzenienia zachowań aspołecznych. Teoria Newmana postulowała organizację zespołów mieszkaniowych wokół półprywatnych i półpublicznych „przestrzeni bronionych" przyporządkowanych małym grupom sąsiedzkim (Newman 1996). ***Koncepcje partycypacyjne stanowiły przełom w teorii architektury****, zwłaszcza w kierunku afirmacji czynnika społecznego. […] Akcentowana przez Newmana terytorialność i kameralność miejsca zamieszkania są tylko jednym z aspektów społecznej logiki przestrzeni.*[556]

Architekci i urbaniści projektując plany nowej przestrzeni miejskiej i jej zabudowy wykonują je bez porozumienia z jej użytkownikami, a jedynie z inwestorami. Przyszli mieszkańcy często nie mają wpływu na wygląd planowanej przestrzeni, jej formę, czy czas realizacji. Istnieje nadzieja, że współczesne idee zrównoważonego planowania miast i partycypacja mieszkańców w procesie ich tworzenia, pozwolą społecznościom lokalnym efektywnie wpływać na kształt i charakter kreowanej przestrzeni, w której w przyszłości będą żyć.

Postulat partycypacji społecznej moderowanej rzetelną wiedzą naukową i etyką zawodu architekta wydaje się być wciąż aktualny jako propozycja podniesienia jakości przestrzeni.[557]

Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012 r., s. 346

553 ibidem

554 op. cit., W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze…*, s. 120

555 ibidem

556 ibidem, s. 120–121

557 ibidem, s. 122–123

6.2 ARCHITEKTURA SOCJALNA NA PRZYKŁADZIE HABITATÓW

Habitat to przestrzeń, którą człowiek zamieszkuje i zapewniać mu bezpieczeństwo i komfort użytkowania. To przestrzeń, z którą identyfikuje się, i która odpowiada na jego potrzeby, tak aby mógł wykonywać swoje podstawowe czynności życiowe.

W pierwotnym znaczeniu słowo „architektura" oznaczało sztukę projektowania systemów. Twórców, projektów systemów nazywano architektami. Z czasem miano to zaczęło oznaczać tylko projektowanie obiektów budowlanych i ich otoczenia budowlanego. Jednak wielcy twórcy – architekci – wciąż zdają sobie sprawę, iż obiekt budowlany i jego otoczenie tworzą system, którego elementami są m.in. obiekty budowle i ich otoczenie. Do tego grona naukowców należy m.in. prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Bać, twórca Szkoły Naukowej „HABITAT".[558]

Architekt i wykładowca akademicki Z. Bać[559] tak opisuje potrzebę tworzenia założeń do polskiej polityki architektonicznej, zajmującej się zagadnieniami dotyczącymi interdyscyplinarnych studiów na temat środowiska mieszkaniowego[560]:

Poszukiwania ideowe i projektowe powinny być efektem przemyśleń i wniosków na temat dzisiejszej sytuacji i polityki mieszkaniowej miast oraz wrażliwości na sytuację społeczną niezamożnych obywateli w naszym kraju. Należy też zwrócić uwagę aby projekty były zgodne z ***ideą HABITATU****, a więc tworzyły nie tylko środowisko fizyczne, ale uwzględniały również relacje społeczne, prezentując rozwiązania alternatywne.*[561]

W badaniach dotyczących Habitatów, które prowadził z architektem J. Łątką, opisuje tworzone w Izraelu od 2010 r osady, których społeczność ma wspólne cele i zasady funkcjonowania oparte na określonych relacjach międzyludzkich. Osadami są tzw. kibuce,[562] których tradycja sięga pierwszej dekady XX wieku.[563] Cała wspólnota ją zamieszkująca tworzy „zgromadzenie generalne", które piastuje ważne funkcje tj.; wybieranie zarządu, omawianie budżetu, przyjmowanie nowych członków.[564]

---

558 op. cit., W. Kapuścik, *Teoria społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji i jej wykorzystanie do sformułowania propozycji podstawowych założeń polskiej polityki architektonicznej w odniesieniu do architektury socjalnej….*, s. 272

559 Prof. dr hab. inż. arch. Zbigniew Bać, Katedra Projektowania Architektury Mieszkaniowej, Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej. Twórca Szkoły Naukowej HABITAT (od 1985 r.), Organizator corocznych Konferencji Międzynarodowych, Redaktor Wydawnictwa HABITAT, Członek Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN, Przewodniczący Komitetu Architektury i Urbanistyki Polskiej Akademii Nauk, Członek Kolegium Sędziów Konkursowych Stowarzyszenia Architektów Polskich

560 Z. Bać, *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014, s. 7

561 ibidem, s. 8

562 jęz. hebr.: Kibbutz

563 Z. Bać, J. Łątka, 2014, *Kibuce – habitaty pustyni,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 10

564 ibidem

Obecnie na terenie całego Izraela funkcjonuje około 270 kibuców. W każdym z nich zamieszkuje od 40 do 1200 członków. Większość kibuców liczy ok. 500–600 mieszkańców, w tym 300–400 dorosłych członków, resztę mieszkańców stanowią dzieci, wolontariusze, goście itd. Liczba ludności żyjąca obecnie w kibucach sięga 130 000, co stanowi ok. 2,5% populacji Izraela. [dane wg jewishvirtuallibrary.org 10 07 2007].[565]

W publikacji pt. *Kibuce – habitaty pustyni*, autorzy opisują kibuc Neot Semadar (hebr. Oaza Semadary), który położony jest w południowej części pustyni Negev, w Izraelu. Założony był w 1989 r., jako „wspólnota poszukująca" (ang. *learning community*) i *[...] składa się z części mieszkalnej, centrum artystycznego, części produkcyjnej, i rekreacyjnej. Centrum zostało zaprojektowane i zbudowane przez członków wspólnoty na przestrzeni około czternastu lat. Proces projektowania i budowy stworzył idealne warunki do odkrycia oraz wyrażenia głównego celu kibucników:* ***poszukiwania możliwości harmonijnej kooperacji w pracy i twórczych aktywnościach****. Wyzwanie było imponujące: własnymi siłami zbudować strukturę jako dzieło sztuki, w pustynnym, nieprzyjaznym klimacie „*[566]

Fot. 6.1 Budownictwo ekologiczne w Negev[567]

Podsumowując, można stwierdzić, że osiedla socjalne należy tworzyć jako „habitaty uniwersalne". Oznacza to, że trzeba je w taki sposób organizować, aby każdy użytkownik mógł w nich w miarę możliwości samodzielnie funkcjonować i korzystać ze wszystkich jego elementów. ***Konieczne jest zatem, aby przy projektowaniu środowiska mieszkaniowego, uwzględniać potrzeby i możliwości wszystkich osób, które ze względu na wiek, wzrost, płeć czy stan zdrowia są bardzo różne i zmieniają się w czasie. Przestrzeń ta musi być kreowana w sposób elastyczny, łatwy do adaptacji i, co najważniejsze, bez barier architektonicznych.***[568]

---

565 ibidem

566 ibidem, s. 12

567 [w:] Ecolological Building in Kibbutz Neot Semadar using local desert mud to apply plaster to the wall, in the Negev, south of Israel Stock Photo – Alamy (fragment fot. – własne opracowanie), [dostęp: 26.01.2023 r.]

568 N. Ratajczak, *„Projektowanie uniwersalne" w odniesieniu do architektury socjalnej,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 349

6.2.1 LOKALIZACJA PROJEKTOWANEGO HABITATU

Lokalizacja habitatu socjalnego w tak wyizolowanym miejscu czyni z grupy ludzi wykluczonych społecznie – grupę ludzi wykluczonych przestrzennie z życia miasta. ***Decyzja o lokalizacji jest jedną z ważniejszych determinant powodzenia całego przedsięwzięcia***.[569]

Elementy, które mogą przyczynić się do uatrakcyjnienia lokalizacji inwestycji to możliwość:

- dostępu do miejsc publicznych i lokalnego transportu,
- uczestniczenia w realizacji projektu – udział własny, fizyczny, w jego budowie,
- adaptacji przestrzeni do zmieniających się potrzeb.

6.2.2 PROJEKTOWANIE W ZALEŻNOŚCI OD POTRZEB KLIENTA. MINI, MIDI I MAXI HABITATY

Według A. Kwiatkowskiej rozwiązania architektury socjalnej:

– mini-domu i mini-habitatu *[...] definiują możliwe do osiągnięcia standardy przestrzeni mieszkalnej oraz wzajemne relacje architektury socjalnej z przestrzenią miejską. Skala mini oznacza podkreślenie wagi dekoncentracji i wtopienie budynków socjalnych w istniejąca zabudowę miejską oraz nadanie awangardowej estetyki minimalnym przestrzeniom domu i habitatu, dowartościowując tym samym jego mieszkańców.*

– midi-domu i midi-habitatu *[...] ogniskują się na jakości przestrzeni wspólnej i atrakcyjności programowej habitatu (kluby, kawiarnie, urządzenia sportowe itp.). Skala midi oznacza tworzenie swoistego mikro-uniwersum, w którym główny nacisk kładzie się na integrację społeczną.*

– maxi-domu i maxi-habitatu socjalnego z założenia, muszą *[...] prowadzić do katastrofy społeczno-przestrzennej. Świadczą o tym doświadczenia krajów bloku komunistycznego, w których masowo powstawały socjalne blokowiska [...], powstających na peryferiach metropolii Europy Zachodnie" osiedli dla emigrantów. [...] osiedli, ulegających degradacji przestrzennej na skutek agresji i apatii jej mieszkańców lub niszczonych w kolejnych falach zamieszek na tle konfliktów rasowych i ekonomicznych. Skala maxi dla socjalnej architektury mieszkaniowej oznacza zamykanie całej grupy ludzi biednych, wykluczonych, nieprzystosowanych, rozgoryczonych lub oburzonych w gettach, narażając ich na ciągły stres i poczucie zagrożenia, co jest sprzeczne z ideą niesienia pomocy i poprawy bytu najuboższej warstwy społeczeństwa.*[570]

---

569 op. cit., A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny...*, s. 69

570 ibidem, s. 75–76

6.3 NOWOCZESNE MYŚLENIE O ARCHITEKTURZE SOCJALNEJ, A PRAKTYKA

W procesie tworzenia założeń do architektury socjalnej przeznaczonej dla ludzi ubogich lub bezdomnych oraz w kolejnych etapach inwestycji powinno się[571]:

- **zapewnić odpowiednią lokalizację budowanej inwestycji** (możliwość nabycia przez władze samorządowe taniego terenu, dostęp do taniej żywności i energii oraz dostęp do informacji etc.)

Pytania: gdzie budować? jakie są koszty utrzymania i eksploatacji domu?

- **umożliwić mobilność pomiędzy miejscem pracy lub szkoły, a domem**

Pytania: jak zapewnić użytkownikowi dostęp do źródeł utrzymania?

- **dać możliwość adaptacji przestrzeni do zmieniających się potrzeb,**

Pytania: jak przystosować strukturę przestrzenną do zmieniających się potrzeb użytkownika?

- **dać możliwość udziału w tworzeniu koncepcji architektonicznej:** mini-maxi habitaty socjalne**,**

Pytania: jaka powinna być skala, intensywność i efektywność socjalnej zabudowy mieszkaniowej?

- **dać możliwość udziału w procesie tworzenia i realizacji własnego domu,**

Pytania: jak zapewnić użytkownikowi wolność ekspresji?

[…] w opracowaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych z 2004 [14], […] podaje się, że mieszkalnictwo socjalne (ang. social Housing) obejmuje mieszkania finansowane ze środków publicznych, jak też mieszkalnictwo czynszowe o umiarkowanym zysku (ang. Limited profit rental housing). W. Nykiel podaje, że jest to mieszkalnictwo subsydiowane na etapie ich produkcji, dystrybucji lub eksploatacji i udostępnianie ich warstwom ludności o niskich dochodach [20]. Zadaniem mieszkalnictwa socjalnego jest zapewnienie mieszkań w przystępnych cenach, zwłaszcza dla gospodarstw domowych i grup społecznych, których potrzeby mieszkaniowe nie mogą być spełnione za zasadach wolnorynkowych. Dotyczy to głównie osób z problemami na płaszczyźnie socjoekonomicznej oraz ludzi starszych, młodzieży, niepełnosprawnych, imigrantów itp.[572]

---

571 op. cit., A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*…, s. 69

572 A. Bać, *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 94–95. Przypis o numerze [20] autorki A. Bać, dotyczy: Nykiel L., *Mieszkalnictwo socjalne, doświadczenia europejskie i szansa dla Polski*, Studia i Materiały Towarzystwa Naukowego Nieruchomości, Olsztyn 2010, Vol. 18, Nr 3, 63–73, [źródło: tnn.org.pl/tnn/publik/18/TNN_Tom_XVIII_3.pdf.], [dostęp: 5.09.2012 r.]

6.4 PODSUMOWANIE

Architekci powinni brać udział w dyskusji o koncepcji architektury socjalnej w tej części, która dotyczy możliwych standardów funkcjonalno-użytkowych zabudowy mieszkaniowej, ukazując ten problem zarówno z punktu widzenia jej adresata, zainteresowanego maksymalizacją efektów użytkowych przestrzeni oraz – jej płatnika, dążącego do minimalizacji kosztów programu socjalnej architektury mieszkaniowej.[573]

Wyżej wymienione przykłady nowych założeń z dziedziny architektury socjalnej oraz nowych idei urbanistycznych miały na celu osiągnięcie harmonii społecznej i budowania rzeczywistości, w której mieszkańcy tworzyliby wspólnotę ludzi opartą na wzajemnym szacunku. W XIX i na początku XX wieku w wyniku szybko rozwijających się obszarów miejskich i licznej napływającej ludności, w urbanistyce kształtowały się nowe idee. Były one odpowiedzią na potrzeby zmieniających się społeczeństw europejskich. W tym rozdziale zanalizowano dwa nurty: utopijny i partycypacyjny. Pierwszy z nich opierał się na teorii, w której główną wartością było środowisko – przestrzeń do życia i funkcjonowania człowieka oraz sposób w jaki oddziałuje ono na niego. Drugi z nich opierał się na teorii, według której istotny wpływ na kształtowanie przestrzeni ma jej odbiorca mający realny udział w jej tworzeniu.

Prekursorem nurtu utopijnego był m.in. R. Owen. Wzorował się na nim K. Fourier – twórca koncepcji idealnej wspólnoty zamieszkania i pracy odpowiadającej predyspozycjom, zdolnościom lub umiejętnościom jej mieszkańców. Urbanista E. Howard stworzył projekty „miast ogrodów", w których połączył walory przestrzenne miast i wsi.

Prekursorem nurtu partycypacyjnego był m.in. architekt Ch. Alexander. Opracował on listę rozwiązań projektowych z dziedziny architektury i urbanistyki, umożliwiających budowanie przestrzeni odpowiadającej wymaganiom odbiorcy. Architekt L. Krier, propagujący *New Urbanism*, a także architekt i urbanista O. Newman głosili potrzebę tworzenia przestrzeni dostosowanej do potrzeb użytkującej ją społeczności.

Architektura powinna spełniać rolę miejsca, w którym człowiek czuje się bezpiecznie. Takim przykładem mogą być zakładane w Izraelu „kibuce", funkcjonujące jako habitaty – miejsca, które tworzą pewną przestrzeń fizyczną pomagającą kształtować i utrwalać relacje społeczne.

---

573 ibidem, s. 68–69

7.0 ZABUDOWA MIESZKANIOWA DLA OSÓB BEZDOMNYCH – WSPÓŁCZESNE FORMY MIESZKALNICTWA. EUROPA I POLSKA

Formami zabudowy mieszkaniowej oferowanymi dla osób bezdomnych są budynki przeznaczone na pobyt tymczasowy tj. noclegownie i schroniska oraz na pobyt długoterminowy tj. mieszkania. Formy te tworzą pewnego rodzaju „skalę schodkową" w tradycyjnym modelu procesu wychodzenia z bezdomności. Osoby bezdomne chcące dobrowolnie włączyć się w program wychodzenia z bezdomności (program dotyczy m. in. działań związanych z usamodzielnieniem się, edukacją, podjęciem pracy, decyzją dotyczącą leczenia) wspierane są w tym procesie, zarówno przez instytucje samorządowe, jak i organizacje pozarządowe. Głównym celem jest otrzymanie mieszkania, które przy wsparciu władz lokalnych i instytucji pozarządowych opłacane byłoby przez osoby je zamieszkujące. Dodatkowo osoba wychodząca z bezdomności otrzymałaby pomoc specjalistyczną: medyczną, psychologiczną i zawodową.

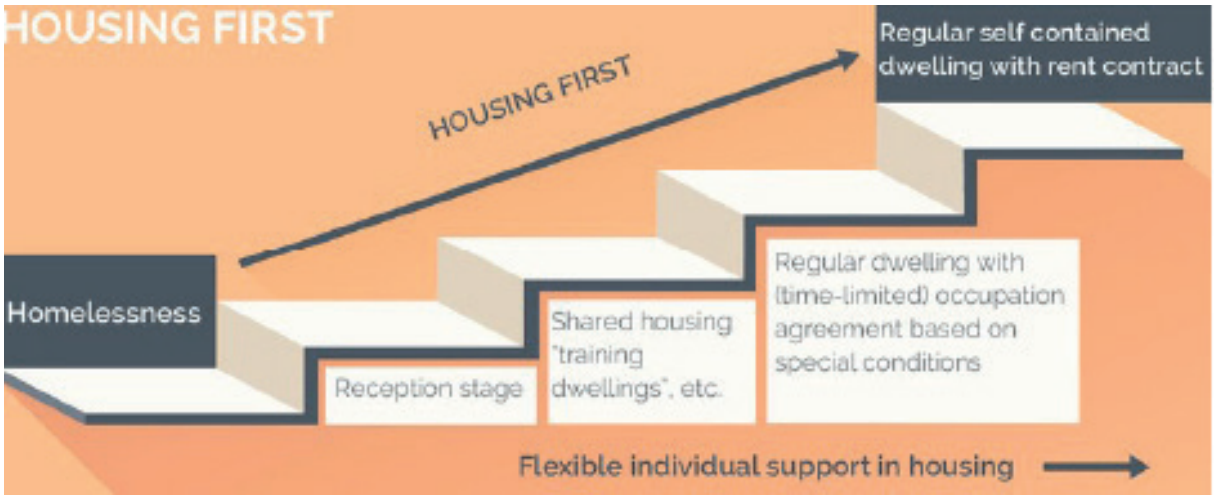

Fot. 7.1 Model schodkowy Housing First[574](Najpierw Mieszkanie)

Model pomocy mieszkaniowej według programu Housing First (*Najpierw Mieszkanie*) polega na zapewnieniu osobie bezdomnej, w stosunkowo krótkim czasie, mieszkania, które pozwoli jej na odbudowanie własnego życia.

W Polsce w 2021 r. uchwałą Rady Ministrów został wprowadzony Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Zawiera on aktualny opis ubóstwa, zjawiska bezdomności i wykluczenia społecznego, podejmowanych dotychczas działań na rzecz poprawy sytuacji ludzi najuboższych i wykluczonych oraz wytyczne, jak należy postępować w przyszłości, aby ich sytuacja uległa zmianie.

Biorąc pod uwagę, że długotrwałe przebywanie w placówkach wieloosobowych pogłębia wykluczenie społeczne np. w zakresie braku konieczności podejmowania decyzji za własne życie, należy wprowadzać kompleksowe działania w obszarze przejścia od świadczenia usług dla osób bezdomnych w instytucjach do usług środowiskowych poprzez

574 [źródło: https://www.researchgate.net/figure/Summarising-the-differences-between-Housing-First-and-Staircase-Services-9_fig1_303898328], [dostęp: 17.03.2023 r.]

rozwój mieszkalnictwa oraz zapewnienia usług wspierających powrót osób bezdomnych do społeczeństwa. […] Raport z badania dostępności rozwiązań mieszkaniowych w pomocy osobom doświadczającym bezdomności pokazuje ogromne zainteresowanie programami mieszkaniowymi i świadomość ich znacznie większej, w porównaniu z rozwiązaniami instytucjonalnymi, skuteczności. Wskazuje przede wszystkim na konieczność adaptacji różnorodnych rozwiązań mieszkaniowych do lokalnych warunków i możliwości, a także potrzebę popularyzacji wiedzy o modelu „Najpierw Mieszkanie" (Housing First), mającym na celu zapewnienie wsparcia osobom, które z różnych przyczyn nie są w stanie sprostać warunkom obowiązującym w systemie instytucjonalnym.[575]

Sytuacja mieszkaniowa człowieka i jej znaczenie dla społeczeństwa znajduje odzwierciedlenie w dokumentach i aktach prawnych o najwyższej randze, w tym – w Konstytucji RP. Art. 75 ust. 1 Konstytucji RP głosi, że władze publiczne są zobowiązane do prowadzenia polityki sprzyjającej *[...] zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, a w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania*.[576]

7.1 ZAKRES POJĘĆ

W relacji do innych dziedzin sztuki, architektura jest jedną z najbardziej konserwatywnych, ponieważ zaspokaja potrzeby człowieka, które w najbardziej zasadniczym zakresie nie zmieniają się od tysiącleci.[577]

Architektura w tym rozumieniu ma za zadanie nie tylko stanowić o dziele twórcy, ale również spełniać ważną rolę – użytkową. Człowiek utożsamia się z przestrzenią, w której mieszka. Proces ten trwa od początku życia człowieka, a kończy się na jego śmierci. W tym czasie tworzy się poczucie godności i przynależności. Osoba bezdomna pozbawiona przestrzeni – miejsca do życia, choćby w jednym z okresów swojego życia, ma utrudnione kontynuowanie procesu rozwoju osoby ludzkiej, co w konsekwencji może spowodować izolację od reszty społeczeństwa co doprowadzić może do wykluczenia. W ostateczności może narazić ją na całkowite odtrącenie i zagrożenie jej życia.

---

575 Monitor Polski, Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r. w sprawie przyjęcia polityki publicznej pod nazwą „Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030"; załącznik s. 74

576 Raport 2006. O naprawie sytuacji mieszkaniowej. Streszczenie. Warszawa 2007, [źródło: www.kongresbudownictwa.pl/pliki/Streszczenie%20A.pdf], [dostęp: 17.03.2023 r.]

577 E. Kuryłowicz, *Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych*, [w:] *Projektowanie uniwersalne. Sztokholm miasto dla wszystkich*, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2005 r., s. 12

7.1.1 ARCHITEKTURA JAKO DZIEŁO TWÓRCZE I UŻYTKOWE

Według definicji zawartej w *Słowniku wyraz obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Władysława Kopalińskiego, **architektura** to *dyscyplina organizująca i kształtująca przestrzeń dla zaspokojenia potrzeb człowieka; nauka i sztuka projektowania i wznoszenia budowli.*[578] *Encyklopedia PWN* określa pojęcie architektury jako sztuki *tworzenia ładu w otoczeniu w celu dostosowania go do zaspokojenia wielorakich fizycznych, materialnych i kulturowych potrzeb ludzi przez planową przemianę naturalnego środowiska oraz budowanie form i wydzielanie przestrzeni o różnym przeznaczeniu.*[579] Natomiast według architekta rzymskiego Witruwiusza, żyjącego w I w. p.n.e., autora znanego dzieła – traktatu o architekturze – pt.: *De architectura libri decem (O architekturze ksiąg dziesięć)*[580]*, […] podstawową zasadą projektowania i wznoszenia budowli są: trwałość, użyteczność i piękno*.[581]

Architektura jako obiekt, w którym człowiek przebywa, spełnia następującą rolę użytkową i jest miejscem do:

1. życia,
2. pracy,
3. spotkania -budowania relacji międzyludzkich,
4. relaksu,
5. rozwoju psychicznego i fizycznego,
6. nauki,

   korzystania z dóbr cywilizacyjnych (usługi, przemysł).

We Francji, w XVII wieku, powstawały prace teoretyczne o architekturze, która w oparciu o tradycję i warunki lokalizacyjne miała spełniać potrzeby swoich czasów. W *Wielkiej encyklopedii francuskiej* J.d'Alemberta i D.Diderota opisano definicje architektury, która obejmuje *[…] zagadnienie tak specyficzne i właściwe tylko jej samej, że powinna być przedstawiona osobno i pozostawać w granicach własnej domeny*.[582]

7.1.2 ARCHITEKTURA MIESZKANIOWA

Architektura mieszkaniowa i inne jej formy, opisane w tej pracy, tj. obiekty architektury socjalnej, o charakterze mieszkaniowym, tworzą elementy tkanki miejskiej, którą analizował

---

578 W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2007, s. 43

579 Encyklopedia PWN, [źródło: encyklopedia.pwn.pl/haslo/architektura;3870803.html], [dostęp: 21.03.2023 r.]

580 [źródło: encyklopedia.pwn.pl/haslo/witruwiusz;3996929.html], [dostęp: 28.02.2023 r.]

581 ibidem

582 J.d'Alembert, D.Diderot, *Wielka encyklopedia francuska* (franc. Encyclopedie, ou Dictionnaire Raisonné des Sciences, des Arts et des Métiers, par une société de gens de lettres), hasło „Architecture", s. 617, [źródło: www.biodiversitylibrary.org], [dostęp: 24.05.2023]

jeden ze znaczących architektów XX wieku – Aldo Rossi. Podkreślał znaczenie rangi formy architektonicznej jako nośnika tożsamości miejsca i miasta jako całości.

To właśnie forma robi na nas wrażenie, żyjemy w niej i doświadczamy jej, a ona buduje miasto.[583]

Jego twórczość i założenia ideowe są wciąż źródłem inspiracji i podstawą do tworzenia nowej architektury bliskiej każdemu człowiekowi. Aldo Rossi wierzył w *wielką architekturę obywatelską, która jest w stanie przywrócić ideę miasta, pozwalając na życie w miejscu, które zapewnia wolność, sprawiedliwość i piękno*[584].

Wśród wielu teorii ekonomicznych i socjologicznych panuje zgodność co do niezwykłego znaczenia budownictwa mieszkaniowego w życiu indywidualnym, społecznym i państwowym. Budownictwo mieszkaniowe posiada bowiem cechy odróżniające je od innych działów gospodarki, a mające zasadnicze znaczenie dla poziomu życia obywateli, jak też dla siły i rozwoju gospodarczego kraju. Ma ono znaczenie jednocześnie w czterech wymiarach:

- *indywidualnym – zaspokaja indywidualną potrzebę człowieka do posiadania mieszkania i umożliwia osiągnięcie pełni człowieczeństwa w życiu rodzinnym,*
- *wspólnotowym – daje osnowę dla podstawowych więzi społecznych,*
- *materialnym – jego produkty stanowią jeden z podstawowym składników majątku rodzinnego, wspólnotowego i państwowego,*
- *gospodarczym – jest jednym z najważniejszych kierunków rozwoju gospodarczego – daje zatrudnienie, tworzy infrastrukturę techniczną i podstawę dla infrastruktury społecznej*[585].

Architektura mieszkaniowa ma za zadanie zapewnić człowiekowi lub grupie osób schronienie w rozumieniu miejsca, w którym będzie mógł zaspokoić podstawowe potrzeby życiowe. Takimi potrzebami jest m.in. miejsce do wypoczynku, przygotowania posiłku, wykonania podstawowych czynności higienicznych.

Architektura mieszkaniowa (ang. housing) jest opisana w *Encyklopedii Britannica* jako przestrzeń mieszkalna typu: dom, apartament, w której mieszkają ludzie.[586] Jest to architektura tworzona dla sektora społecznego: osoby indywidualnej, rodziny bądź grupy osób z ich podopiecznymi, np.: zwierzętami. Zapewnia schronienie i bezpieczeństwo na poziomie podstawowych funkcji życiowych, gdzie jest: miejsce do spania, przygotowania i spożycia posiłków i pracy. Jest to miejsce schronienia przed wpływem warunków atmosferycznych oraz przestrzeń pobytu stałego.

Według Abrahama Maslowa dom (w rozumieniu miejsce zamieszkania) jako miejsce podstawowych aktywności życiowych spełnia potrzeby fizjologiczne: schronienie, jedzenie

---

583 A. Mielnik, *Architektura mieszkaniowa Aldo Rossiego – pomiędzy racjonalizmem a poetyką.* [w:] *Środowisko Mieszkaniowe. Housing Environment,* nr 26, 2019 r., s. 68, [źródło: https://doi.org/10.4467/25438700SM.19.009.10797], [dostęp: 2022 r.]

584 ibidem, s. 69

585 op. cit., *Raport 2006, O naprawie sytuacji mieszkaniowej...*

586 The Britanica Dictionary, 2022, „housing", [źródło: www.britanica.com/dictionary/housing], [dostęp: 2022 r.]

i prokreację. Maslow twierdził, że *Każda jednostka – jeśli trafi na sprzyjające rozwojowi i wzrastaniu środowisko – zrealizuje siebie jako dojrzałą, doskonałą osobę*.[587] Był jednym z przedstawicieli nurtu psychologii tzw. psychologii humanistycznej. Założeniem psychologów humanistycznych było twierdzenie, iż tym, co wyznacza istotę człowieka, jest świadomość: *Humaniści twierdzili, że człowiek jest kimś znacznie więcej niż tylko bezwolnym efektem oddziaływań jawnych i ukrytych bodźców środowiska zewnętrznego (skrajny behawioryzm) czy ślepych sil nieświadomości (klasyczna psychoanaliza)*[588]. Według teorii Maslowa opisanej w piramidzie potrzeb, *brak zaspokojenia potrzeb podstawowych hamuje rozwój, ponieważ uniemożliwia przejście na wyższy poziom funkcjonowania i aktywizację oraz realizację potrzeby samo urzeczywistnienia.*[589]

7.2 FORMY MIESZKANIOWE DLA OSÓB BEZDOMNYCH W EUROPIE

W Europie podstawowymi formami pomocy mieszkaniowej proponowanymi osobom bezdomnym są miejsca noclegowe w zabudowie tymczasowej (noclegownie i schroniska) lub mieszkania w zabudowie jednorodzinnej lub wielorodzinnej na okres długotrwały. Proponowany jest również program Housing First polegający na zapewnieniu pomocy osobie znajdującej się w kryzysie bezdomności poprzez zaproponowanie jej opieki stosownej do stanu zdrowia i sytuacji w jakiej się znajduje i mieszkania. Opieka zdrowotna i socjalna oferowana jest w ciągu dnia lub całodobowo przez cały tydzień. W ostatnim etapie tego programu, jeśli spełnione są odpowiednie warunki i jest wola osoby bezdomnej do włączenia się do programu, otrzymuje ona przestrzeń mieszkalną tak aby mogła godnie żyć i odbudowywać relacje społeczne.

7.2.1 ZAPISY I AKTY PRAWNE OBOWIĄZUJĄCE W UNII EUROPEJSKIEJ DOTYCZĄCE PRAW CZŁOWIEKA W ZAKRESIE MIESZKALNICTWA W POJĘCIU OGÓLNYM ORAZ MIESZKALNICTWA SOCJALNEGO PRZEZNACZONEGO DLA OSÓB BEZDOMNYCH

W 2011 r. Eurostat opublikował sprawozdanie w sprawie warunków mieszkaniowych w Europie (*Housing Condition in Europe in 2009*), z którego wynika, że 30 mln obywateli UE cierpi z powodu braku przestrzeni i trudnych warunków mieszkaniowych.[590]

Prawo do mieszkania powinien mieć każdy człowiek, a w szczególności osoba, która żyje na marginesie społecznym i potrzebuje pomocy ze strony społeczeństwa i władz lokalnych, które mają możliwość wdrożenia odpowiedniego programu wychodzenia bezdomności.

---

587 A. Hulewska, *Rozwój psychiczny człowieka w ujęciu humanistycznych teorii osobowości*, materiały dla studentów, s. 2 [źródło: www.aleksandrahulewska.pl/], [dostep: 2022 r.]

588 Ibidem, s. 1

589 Ibidem, s. 3

590 Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny, *Opinia w sprawie problemu bezdomności* (opinia z inicjatywy własnej), (2012/C 24/07), Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.

W Opinii Europejskiego Komitetu Ekonomiczno–Społecznego UE, w punkcie 3 pt.: *Prawo do mieszkania*, czytamy:

1. Zjawisko osób bezdomnych może bezpośrednio naruszać prawa człowieka zawarte w Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej.
2. […] Art. 34 tej Karty głosi: *3) W celu zwalczania wykluczenia społecznego i ubóstwa, Unia uznaje i szanuje prawo do pomocy społecznej i mieszkaniowej dla zapewnienia [...] godnej egzystencji wszystkim osobom pozbawionym wystarczających środków*.
3. […] Powszechna Deklaracja Praw Człowieka ONZ gwarantuje prawo do odpowiednich warunków życia obejmujących dostęp do mieszkań oraz usług zdrowotnych i społecznych. Zgodnie z jej art. 25 ust. 1 *Każdy człowiek ma prawo do stopy życiowej zapewniającej zdrowie i dobrobyt jego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież, mieszkanie, opiekę lekarską i konieczne świadczenia socjalne [...]*.
4. […] W art. 31 zrewidowanej Karty społecznej Rady Europy określa się, że każdy obywatel ma prawo do mieszkania i zachęca się strony do *podjęcia działań zmierzających do: popierania dostępu do mieszkań o odpowiednim standardzie; zapobiegania i ograniczania bezdomności w celu jej stopniowego likwidowania; uczynienie kosztów mieszkania dostępnymi dla tych, którzy nie mają odpowiednich zasobów*.
5. […] Prawo do mieszkania zawarte jest w konstytucjach krajowych wielu państw członkowskich UE. Odpowiednie miejsce zamieszkania to jednocześnie prawo i potrzeba.[591]

Istnieją różne formy pomocy dla osób bezdomnych; jest to zarówno pomoc mieszkaniowa, jak i inna. Propagowanie partnerstwa publiczno-prywatnego jest kluczowym elementem wdrażania strategii umożliwiających dostęp do mieszkania. Ogromne znaczenie ma udostępnienie trwałych mieszkań i pogotowia medyczno-socjalnego, a także upowszechnianie partnerstw, zwłaszcza w zimie i w lecie – w niektórych krajach pewien odsetek osób bezdomnych umiera na ulicy za każdym razem, kiedy następuje okres upałów lub bardzo niskich temperatur.

EKES (Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny) zaleca rozwijanie zróżnicowanych usług i upowszechnianie minimalnych standardów w zakresie wszystkich usług społecznych skierowanych do osób bezdomnych, aby odpowiedzieć na ich różnorodne potrzeby:

- bezpośrednie interwencje socjalne: pomoc socjalna i prawna w celu uzyskania mieszkania, zakwaterowanie tymczasowe, domy i mieszkania socjalne, sieci pomocy i objęcia opieką, ośrodki wszechstronnej pomocy;
- usługi specjalistyczne (dla bezdomnych nosicieli wirusa HIV lub dla osób o specjalnych potrzebach itp.);
- doradztwo, porady prawne i szkolenia zawodowe;
- kształtowanie zmysłu przedsiębiorczości wśród bezdomnych, gospodarka społeczna;
- monitorowanie i wsparcie (pomoc wspólnotowa);
- działania na rzecz promowania rodziny, prospołeczne i kulturalne, programy prewencyjne.[592]

---

591 *Europejski Komitet Ekonomiczno-Społeczny. Opinia w sprawie problemu bezdomności (opinia z inicjatywy własnej), (2012/C 24/07), Dz.U.UE C z dnia 28 stycznia 2012 r.*

592 ibidem

Wnioski dotyczące obecnej sytuacji osób bezdomnych tj. brak schronienia lub dostępu do mieszkań, są następujące:

1. Problem bezdomności człowieka prowadzi do jego degradacji;
2. Problem bezdomności człowieka prowadzi do dyskryminacji ze względu na przynależność do danej grupy społecznej (grupy w trudnym położeniu);
3. Brak pomocy osobie bezdomnej w skrajnych przypadkach prowadzi do śmierci (zwłaszcza w okresie zimowym).

EKES uważa, że zjawisko bezdomności może bezpośrednio naruszać prawa człowieka, o których mowa w *Karcie praw podstawowych Unii Europejskiej* (art. 1, 2, 3, 6, 7, 21 i 34) oraz w zrewidowanej *Europejskiej Karcie Społecznej* i w Międzynarodowym Pakcie Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych.

Integracja społeczna osób bezdomnych to trudny i złożony proces. EKES wzywa Komisję Europejską do opracowania ambitnej strategii, by pomóc państwom członkowskim wykorzenić społeczne zjawisko bezdomności poprzez wdrażanie skutecznych strategii krajowych. Powinny skupiać się one na wspólnych definicjach, przyczynach, działaniach i skutkach. EKES zachęca Komisję Europejską do przygotowania kampanii informacyjnej dotyczącej bezdomności i podkreśla, że chodzi tu o absolutną konieczność. Postuluje o to, by w opracowywaniu europejskiej polityki i strategii politycznych uczestniczyły organizacje świadczące usługi socjalne, osoby pozbawione domostwa, władze publiczne oraz środowiska naukowo-badawcze.[593]

7.2.2 FORMY MIESZKALNICTWA STOSOWANE W EUROPIE

Podstawowymi formami pomocy mieszkaniowej są:

– noclegownie;
– schroniska;
– formy mieszkalnictwa doraźnego (mieszkania wspomagane): mieszkania w budynkach w zabudowie wielorodzinnej;
– formy mieszkalnictwa długoterminowego: mieszkania w budynkach w zabudowie wielorodzinnej lub budynki w zabudowie jednorodzinnej.

[593] ibidem

7.2.2.1 FORMY POMOCY MIESZKANIOWEJ NA PRZYKŁADZIE ANGLII I SZKOCJI

W Wielkiej Brytanii obowiązują szczegółowe przepisy prawne związane z udostępnianiem lokali mieszkalnych osobom ubogim.[594] Pomoc mieszkaniowa oferowana jest przez lokalne władze samorządowe (ang. council).

Wyróżniamy następujące formy pomocy mieszkaniowej:
a) Miejsce zamieszkania w nagłej sytuacji – noclegownia (ang. *emergency housing*);
b) Tymczasowe miejsce zamieszkania – schronisko (ang. *emegency housing*);
c) Miejsce zamieszkania z funkcją specjalistyczną – domy samotnej matki, domy dla osób starszych, domy dla byłych więźniów;
d) Hostel, mieszkanie prywatne, b&b, mieszkanie z zapewnioną opieką socjalną (ang. temporary housing)
e) zabudowa mieszkaniowa długoterminowa (ang. *long term housing*).

Według prawa obowiązującego w Wielkiej Brytanii każdy zgłaszający się do urzędu gminy lub miasta (ang. council) jako osoba bezdomna otrzymuje tzw.: *personal housing plan* – plan personalny dostosowany do potrzeb danej osoby (plan działania w związku z brakiem lokalu mieszkalnego).

Ad. a) **Miejsce zamieszkania w nagłej sytuacji**

Pomoc mieszkaniowa w nagłych wypadkach jest krótkoterminowym zakwaterowaniem udzielanym przez władze lokalne osobie, która jest osobą bezdomną. Osoby będące w trudnej sytuacji życiowej są zobowiązane do złożeniu stosownego wniosku o przydział lokalu mieszkalnego.

Mieszkaniem w nagłej sytuacji może być:
– bed & breakfast (B&B),
– hostel lub schronisko dla bezdomnych,
– dom lub mieszkanie w pełni wyposażone (pod wynajem),

Do takiej pomocy kwalifikują się m.in:
– osoby bezdomne będące bez lokalu mieszkalnego w danym momencie,
– osoby poszkodowane w związku z nagłym wydarzeniem losowym lub będące w nagłej potrzebie.

Władze lokalne miasta lub gminy, po złożeniu wniosku przez osobę bezdomną, muszą rozważyć jakie miejsce zamieszkania byłoby najbardziej odpowiednie dla niej i czy dysponują nim w danej dzielnicy, w której dotychczas mieszkała osoba aplikująca. Brane są pod uwagę: miejsce pracy, miejsce nauki dzieci (jeśli posiada rodzinę), obowiązki, które posiada oraz wsparcie

594 [źródło: https://england.shelter.org.uk/housing_advice/homelessness/temporary_housing_when_homeless], [dostęp: 2022 r.]

otrzymywane od instytucji samorządowych lub innych instytucji, a także organizacji pozarządowych (jeśli korzysta). W sytuacji braku dostępności lokali mieszkalnych na danym obszarze np. dzielnicy miasta, w którym osoba potrzebująca mieszkała, oferowana jest pomoc w innej, dogodnej lokalizacji. Można mieszkać w *emergency housing* do czasu kiedy władze lokalne nie zadecydują o długoterminowym miejscu zamieszkania (ang. *long term housing*). Jest to okres czasu do 3 miesięcy. Prawo mówi o możliwości pobytu osoby bezdomnej w tymczasowym miejscu zamieszkania (ang. temporary housing), aż do momentu udostępnienia mieszkania lub domu na pobyt długotrwały. Przebywanie osoby bezdomnej w B&B nie może trwać dłużej niż 6 tygodni (z wyjątkiem kobiet w ciąży lub matek z dziećmi). Osoba zakwalifikowana przez władze lokalne do pobytu w miejscu długoterminowym jest informowana o zmianie miejsca zamieszkania w terminie do 7 dni. Jeśli osoba ta mieszka z dziećmi – 28 dni wcześniej. Mieszkanie z rodziną lub z przyjaciółmi również może być traktowane jako sytuacja wymagająca nagłej interwencji. Wtedy proponowane jest tymczasowe miejsce zamieszkania (ang. *emergency housing*). Według prawa obowiązującego w Wielkiej Brytanii, osoba, która korzysta z takiego rozwiązania ma status osoby „bezdomnej w domu". Odpowiedni urząd decyduje o tym, czy spełnia warunki, na podstawie których może ubiegać się o lokal mieszkalny w sytuacji nagłego wypadku.[595]

Przykład: 34 MIESZKANIA W ZABUDOWIE WIELORODZINNEJ ZBUDOWANEJ Z KONTENERÓW, ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W DZIELNICY EALING W LONDYNIE.[596]

Ad. b) **Tymczasowe miejsce zamieszkania**

Prawo stanowi, że jeśli osoba jest w trudnej sytuacji mieszkaniowej np. jako osoba bezdomna może ubiegać się o tymczasowe miejsce zamieszkania. Władze lokalne mają obowiązek pomóc takiej osobie. Tymczasowe miejsce zamieszkania jest oferowane przez odpowiedni urząd lokalny. Jeśli instytucja samorządowa nie dysponuje mieszkaniem lub domem na okres długotrwały, powinna zaoferować tymczasowe miejsce zamieszkania tj.:

– prywatne mieszkanie,
– mieszkanie komunalne lub spółdzielcze,
– mieszkanie przyznawane w ramach specjalnego „programu chronionego" (ang. *housing with suport)*.

Urząd przydzielający wyżej wymienione mieszkanie decyduje po analizie jego potrzeb o najbardziej dogodnej lokalizacji. Brana jest pod uwagę sytuacja w jakiej znajduje się dana osoba i szuka się najbardziej optymalnego rozwiązania. Priorytetowymi są następujące uwarunkowania: czas dojazdu do pracy, lokalizacja szkoły, lokalizacja przedszkola itp.. Ograniczona liczba mieszkań będących w dyspozycji władz lokalnych może uniemożliwić dobór lokalu według wyżej wymienionych kryteriów. Istnieje możliwość złożenia zażalenia do urzędu, jeśli: danej osoby nie stać na płacenie czynszu, lokal mieszkalny jest zatłoczony, lokal jest

---

595 Tłumaczenie własne z: england.shelter.org.uk/housing_advice/homelessness/temporary_housing_when_homeles

596 *London's Marston Court transforms shipping containers into emergency housing for the homeless,* [źródło: www.inhabitat.com], [dostep: 5.03.2023]

w złym stanie technicznym, jest niedostępny dla osoby z niepełnosprawnościami lub chorej, jest zbyt daleko położony od miejsca pracy bądź szkoły do której uczęszczają dzieci.

Stosowny urząd odpowiedzialny za pomoc mieszkaniową może pozbawić osobę prawa do korzystania z przydzielonego jej mieszkania jeśli osoba ta:

– odmówi przeniesienia się do odpowiedniego długoterminowego mieszkania lub domu,
– nie płaci czynszu,
– opuściła miejsce pobytu bez poinformowania urzędu,
– nie przestrzega regulaminu.[597]

Przykład: 60 TYMCZASOWYCH MIESZKAŃ W ACTON'S HOPE GARDENS, MEATH COURT.[598]

Typy zabudowy mieszkaniowej wymienionej powyżej w punktach c) i d) nie są przedmiotem pracy badawczej.

Ad. e) **Zabudowa mieszkaniowa długoterminowa**

Mieszkanie lub dom długotrwałego pobytu przydzielany jest osobom, które spełniają następujące kryteria:

1. Osoba ma status osoby bezdomnej według obowiązującego prawa.
   Osoba bezdomna, to osoba, która:
   – została zmuszona do opuszczenia swojego domu,
   – została poproszona o wyprowadzenie się z domu należącego do swojej rodziny lub przyjaciół,
   – musiała opuścić dom z powodu przemocy fizycznej lub psychicznej,
   – została zmuszona do opuszczenia własnego domu, ponieważ uległ on zniszczeniu w momencie klęski żywiołowej tj. powódź lub z powodu nieszczęśliwego wypadku tj. pożar,
   – mieszka na ulicy.

2. Osoba ma status emigranta według obowiązującego prawa.
   Prawo określa taką osobę jako „kwalifikującą się do pomocy" (ang. *eligible for assistance*) jeśli jest:
   – osobą przebywającą w Wielkiej Brytanii lub Irlandii Północnej,
   – obywatelem Unii Europejskiej pracującym w Wielkiej Brytanii lub Irlandii Północnej, posiadającym stałe miejsce pobytu,
   – osobą spoza Unii Europejskiej kwalifikująca się do otrzymania pomocy socjalnej.
   Jeżeli władze lokalne zadecydują, że osoba spełnia powyższe kryteria to może otrzymać pomoc mieszkaniową w ramach programu pomocowego, dostosowanego do indywidualnych potrzeb osoby zgłaszającej się do urzędu.

---

597 Tłumaczenie własne z: england.shelter.org.uk/housing_advice/homelessness/temporary_housing_when_homeles

598 *The UK's largest temporary housing scheme*, [źródło: www.futurebuild.co.uk], [dostep: 2022]

3. Osoba o statusie „pierwszeństwa pomocy” (ang. *priority need*).
   Do grupy tej należą:
   – rodziny z dziećmi poniżej 16 roku życia (lub poniżej 19 roku życia jeżeli dzieci są na utrzymaniu rodziców),
   – kobiety w ciąży,
   – osoby pod opieką lekarską (ang. *care leaver*) w wieku od 18 do 20 lat,
   – osoby bezdomne, które straciły dobytek w związku z nieszczęśliwym wypadkiem tj. pożar, bądź w innym przypadku,
   – osoby „bezbronne”, wymagające szczególnej opieki, narażone na niebezpieczeństwo (ang. *vulnerable*), osoby z niepełnosprawnościami, osoby z poważnymi problemami zdrowotnymi, ofiary „przemocy domowej”,
   – osoby w wieku od 16 do 17 roku życia.

4. Osoba, która jest bezdomna nie ze swojej winy.
   Taką osobę określa prawo jako „intencjonalnie bezdomną” (ang. *intentionally homeless*).

5. Osoba, która jest związana z danym miejscem pobytu (ang. *local connection*), poprzez:
   – miejsce zamieszkania lub pracę,
   – rodzinę mieszkającą w pobliżu,
   – specjalistyczny ośrodek opieki zdrowotnej, w którym jest leczona.[599]

Przykład: GREAT ARTHUR HOUSE, LONDYN.[600]

7.2.2.2 STANDARDY DOTYCZĄCE PODSTAWOWYCH WYMOGÓW PRZESTRZENNYCH W WIELKIEJ BRYTANII DLA OBIEKTÓW TYPU SCHRONISKO I NOCLEGOWNIA

Standardy przestrzenne i programowe obiektów architektury mieszkaniowej – form mieszkalnictwa, typu schronisko i noclegownia, obowiązujące w Wielkiej Brytanii:

Standardy dla pomieszczeń mieszkalnych

Standardy pokoi dotyczą ilości i płci osób mieszkających w tym samym pomieszczeniu. W obliczeniach tych ujęte zostały nie tylko sypialnia ale każde pomieszczenie, w którym można spać np.: salon, jadalnia, studio.

Budynek mieszkalny, w rozumieniu prawa brytyjskiego, jest przepełniony, jeśli: dwie osoby odmiennej płci powyżej 10 roku życia są zmuszone mieszkać/spać w tym samym pomieszczeniu.

---

599 Tłumaczenie własne z: england.shelter.org.uk/housing_advice/homelessness/temporary_housing_when_homeles

600 *Golden Lane Estate*, [źródło: www.openhouselondon.open-city.org.uk], [dostep:2022]

Zasada nie dotyczy osób, które pokój dzielą i wspólnie użytkują np.: małżonkowie.
Standardy powierzchni (metoda obliczeń nazywa się „standardami powierzchni").
Istnieją dwa wskaźniki określające przepełnienie pomieszczenia:

1. Ilość osób określana według kryterium wieku:
   – każda osoba powyżej 10 roku życia jest liczona jako 1 osoba (ang. one person),
   – dziecko miedzy 1, a 9 rokiem życia liczone jest jako 0,5 osoby,
   – dziecko poniżej 1 roku życia nie jest wliczane do statystyki.

Nie bierze się pod uwagę następujących powierzchni:
   – pokoju, który ma powierzchnię mniejszą niż 4,6 m²,
   – pokoju, który nie jest sypialnią bądź salonem (ang. living room).

2. Powierzchnia pomieszczenia i dopuszczalna ilość osób:
   4,6 m² – 6,4 m² – 0.5 osoby
   6,5 m² – 8,3 m² – 1 osoba
   8,4 m² – 10,1 m² – 1.5 osób
   10,2 m² – 2 osoby

7.3 FORMY MIESZKANIOWE DLA OSÓB BEZDOMNYCH W POLSCE

Podobnie jak w całej Europie, w Polsce dostępne są formy mieszkaniowe zabudowy tymczasowej (tj. noclegownie i schroniska) i długoterminowej (tj. mieszkania indywidualne). Wyjątkiem są domy jednorodzinne, które dostępne są dla rodzin bezdomnych jedynie w krajach wysokorozwiniętych (np.: Wielka Brytania, Irlandia).

7.3.1 AKTY PRAWNE OBOWIĄZUJĄCE W POLSCE DOTYCZĄCE PRAW CZŁOWIEKA W ZAKRESIE MIESZKALNICTWA ORAZ MIESZKALNICTWA SOCJALNEGO PRZEZNACZONEGO DLA OSÓB BEZDOMNYCH

W Konstytucji Rzeczpospolitej Polskiej czytamy, że władze publiczne są zobowiązane do prowadzenia polityki sprzyjającej *[...] zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, a w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania*.[601]

Art. 4. Finansowego wsparcia udziela się gminie, związkowi międzygminnemu albo organizacji pożytku publicznego na pokrycie części kosztów przedsięwzięcia polegającego na:

1) budowie, w tym rozbudowie lub nadbudowie budynku na nieruchomości stanowiącej własność albo będącej w użytkowaniu wieczystym gminy, związku międzygminnego albo organizacji pożytku publicznego,
2) remoncie lub przebudowie budynku, przeznaczonego na pobyt ludzi, będącego własnością gminy, związku międzygminnego albo organizacji pożytku publicznego, albo części takiego budynku,

---

601 Art. 75. [Zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych], Dz.U.1997.78.483| Akt obowiązujący, Wersja od: 21 października 2009 r.

3) zmianie sposobu użytkowania budynku będącego własnością gminy, związku międzygminnego albo organizacji pożytku publicznego, albo części takiego budynku, wymagającej dokonania remontu lub przebudowy
– w wyniku którego powstaną noclegownie lub domy dla bezdomnych lub nastąpi zwiększenie powierzchni użytkowej pomieszczeń mieszkalnych, w tym sypialni, w istniejącej noclegowni lub domu dla bezdomnych.[602]

7.3.1.1 ZAPISY PRAWNE DOTYCZĄCE WYTYCZNYCH FUNKCJONOWANIA POSZCZEGÓLNYCH FORM MIESZKANIOWYCH – NOCLEGOWNI I SCHRONISK

Wytyczne w zakresie pomocy osobom bezdomnym (Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej Dz. U. z 2016 r. poz. 930 ze zm.) opublikowane w kwietniu 2017 r. opisują szczegółowo formy pomocy osobom bezdomnym z zakresu mieszkalnictwa:

- UDZIELANIE SCHRONIENIA W FORMIE NOCLEGOWNI I OGRZEWALNI

Każda gmina musi realizować zadanie określone w art. 17 ust. 1 pkt 3 Ustawy o pomocy społecznej i nie zmienia tego przepis art. 48a ust. 8 ww. ustawy, który stanowi, iż *[...] pomoc przyznawana w formie tymczasowego schronienia w ogrzewalni lub noclegowni nie wymaga przeprowadzenia rodzinnego wywiadu środowiskowego oraz wydania decyzji administracyjnej, a wydatki poniesione za udzieloną pomoc nie podlegają zwrotowi.*[603]

Każda gmina w sytuacji, w której sama nie prowadzi ogrzewalni i noclegowni, powinna wykazać się zleceniem tego zadania podmiotowi uprawnionemu w drodze konkursu ofert lub zawarciem odpowiedniego porozumienia administracyjno-prawnego z innymi gminami na prowadzenia schronienia w tych formach.[604]

- UDZIELANIE SCHRONIENIA W FORMIE SCHRONISKA

Na podstawie art. 101 ust. 2 Ustawy o pomocy społecznej[605], właściwą miejscowo gminą do wydania decyzji administracyjnej o przyznaniu świadczenia z pomocy społecznej, którego jedną z form jest udzielenie schronienia w przypadku osoby bezdomnej, jest gmina ostatniego miejsca zameldowania tej osoby na pobyt stały. Natomiast w art. 101 ust. 3 ww. Ustawy został określony wyjątek od tej zasady, tj. *[...] w przypadkach*

---

602 Ustawa z dnia 12 lutego 2009 r. o zmianie ustawy o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych oraz ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego, Art. 1.

603 Dz.U.2021.0.2268, Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej, [źródło: https://lexlege.pl/ustawa-o-pomocy-spolecznej/art-17/], [dostęp: 17.03.2023 r.]

604 ibidem

605 Ustawa o pomocy społecznej, [źródło: https://isap.sejm.gov.pl/], [dostęp: 17.03.2023 r.]

szczególnie uzasadnionych sytuacją osobistą osoby ubiegającej się o świadczenie, w sprawach niecierpiących zwłoki […] właściwą miejscowo jest gmina miejsca pobytu tej osoby.[606] Nie ulega wątpliwości, iż przeniesienie właściwości miejscowej z gminy ostatniego miejsca zameldowania na gminę miejsca pobytu powinno występować w sytuacjach nagłych, mogących stanowić zagrożenia dla życia i zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenie, np. sprawą niecierpiącą zwłoki może być udzielenie osobie bezdomnej schronienia w okresie zimowym.

- OSOBA BEZDOMNA „ZDOLNA DO SAMOOBSŁUGI" – ART. 48A UST. 5 USTAWY O POMOCY SPOŁECZNEJ

Zgodnie z przepisami Ustawy o pomocy społecznej, w placówkach dla osób bezdomnych mogą przebywać *[…] osoby zdolne do samoobsługi, których stan zdrowia nie zagraża zdrowiu i życiu innych osób przebywających w placówce.*[607] Ustawodawca nie zdefiniował tego pojęcia, ponieważ każdą sytuację osoby bezdomnej kierowanej do placówki należy rozpatrywać indywidualnie. Jednak za osobę zdolną do samoobsługi można uznać taką, która bez pomocy innych osób jest w stanie zaspokoić swoje podstawowe potrzeby życiowe w zakresie odżywiania, pielęgnacji ciała i przemieszczania się. Założeniem ustawodawcy było, aby w placówkach dla osób bezdomnych nie przebywały osoby, które nie mogą samodzielnie funkcjonować w codziennym życiu. Osoby takie powinny uzyskać pomoc w jednostkach, które są przygotowane do świadczenia usług osobom wymagającym całodobowej opieki (np. w domach pomocy społecznej) lub wymagającym usług opiekuńczych (np. rodzinnych domach pomocy, mieszkaniach chronionych,). Jeżeli osoba bezdomna wymaga opieki medycznej, powinna zostać skierowana do zakładu opiekuńczo-leczniczego lub pielęgnacyjno-opiekuńczego. Z kolei o zakazie przebywania osób chorych w placówkach mówimy tylko wtedy, gdy ich stan zdrowia zagraża innym, np. chorują na choroby zakaźne wymagające odizolowania od innych mieszkańców. Zatem ani wiek, ani niepełnosprawność nie są powodem, dla którego osoba wymagająca wsparcia nie mogłaby być skierowana np. do schroniska dla osób bezdomnych.

- UDZIELANIE SCHRONIENIA W SYTUACJI KRYZYSOWEJ WYSTĘPUJĄCEJ NA SKALĘ MASOWĄ

Ustawa o pomocy społecznej przewiduje sytuacje, w przypadku wystąpienia których, zadanie własne obligatoryjne gminy można realizować z pominięciem standardów, które będą obowiązywały po wydaniu rozporządzenia przez ministra właściwego ds. zabezpieczenia społecznego na podstawie art. 48a ust. 14 ustawy[608] oraz w innej formie niż ogrzewalnia, noclegownia albo schronisko dla osób bezdomnych. Oznacza to, że w przypadku wystąpienia zdarzenia kryzysowego (np. powodzi, huraganu, znacznych, długotrwałych opadów śniegu, niskich temperatur) o skali masowej (np. zdarzenie powodujące znaczny wzrost ilości osób

606 ibidem

607 ibidem

608 art. 48a ust. 14 ustawy 5 o pomocy społecznej

potrzebujących pomocy), pomoc w postaci schronienia może być udzielana w ogrzewalniach, noclegowniach lub schroniskach dla osób bezdomnych z pominięciem obowiązujących standardów, jak również w innych nieprzewidzianych w ustawie formach np. w szkołach, halach sportowych.

7.3.1.2 ARCHITEKTURA SOCJALNA W POLSCE. PODSTAWY PRAWNE

Mieszkalnictwo socjalne (ang. social housing) *[...] w opracowaniu Organizacji Narodów Zjednoczonych z 2004 [...] podaje się, że [...] obejmuje mieszkania finansowane ze środków publicznych, jak też mieszkalnictwo czynszowe o umiarkowanym zysku (ang. Limited profit rental housing).*[609]

Profesor nauk prawnych W. Nykiel *[...] podaje, że jest to mieszkalnictwo subsydiowane*[610] *na etapie ich produkcji, dystrybucji lub eksploatacji i udostępnianie ich warstwom ludności o niskich dochodach*[611].

Mieszkalnictwo socjalne, to lokale mieszkalne udostępniane osobom z problemami socjoekonomicznymi, ludziom starszym, młodzieży kształcącej się, pracującej lub bezrobotnej, osobom z niepełnosprawnościami i ich rodzinom, imigrantom. Celem polityki socjalnej, mieszkaniowej jest zapewnienie mieszkań w przystępnych cenach, zwłaszcza dla gospodarstw domowych i grup społecznych, których potrzeby mieszkaniowe nie mogą być spełnione za zasadach wolnorynkowych. W Polsce i w Unii Europejskiej wyróżniamy mieszkalnictwo socjalne, które jest przydzielane na okres tymczasowy, 3–5 lat, z możliwością przedłużenia tego okresu.[612] W Polsce obowiązki związane z najmem socjalnym spoczywają na gminach. Mieszkanie socjalne – lokal socjalny przydzielany jest osobom nie mającym możliwości zakupu własnego mieszkania lub osobom bezdomnym. Ta forma pomocy oferowana jest przez władze lokalne – samorządowe. Jest to ważne działanie ku polepszeniu sytuacji życiowej grupy społecznej, która znalazła się na marginesie społeczeństwa. Niemożność zapewnienia sobie lub swojej rodzinie schronienia, prowadzi do izolacji, a następnie wykluczenia. W Polsce sytuacja mieszkaniowa jest bardzo trudna. Ilość lokali mieszkalnych, dostępnych jako socjalne, wciąż nie jest wystarczająca.

[...] ramy prawne w tym zakresie określa ustawa z 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego. Zapotrzebowanie na tego

---

609 op. cit., A. Bać, *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury…*

610 Subsydia są to subwencje, dotacje, udzielane jako bezzwrotne świadczenie dla beneficjenta, [w:] Subsydia – Encyklopedia Zarządzania (mfiles.pl), [dostęp: 26.01.2023 r.]

611 op. cit., A. Bać, *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury…*, s. 94–95. Przypis o numerze [20] autorki A. Bać, dotyczy: Nykiel L., Mieszkalnictwo socjalne, doświadczenia europejskie i szansa dla Polski, Studia i Materiały Towarzystwa Naukowego Nieruchomości, Olsztyn 2010, Vol. 18, Nr 3, 63–73, [źródło: tnn.org.pl/tnn/publik/18/TNN_Tom_XVIII_3.pdf.], [dostęp 5.09.2012 r.]

612 K. Szymański, *Mieszkanie socjalne – jakie kryteria trzeba spełnić, aby dostać mieszkanie socjalne?,* 2021 r., [źródło: www.finansowysupermarket.pl/artykul-mieszkanie-socjalne-jakie-kryteria-trzeba-spelnic-aby-dostac-mieszkanie-socjalne-2466259#komentarze-1], [dostęp: 2022 r.]

typu lokale jest większe niż możliwości państwa. Z ogólnodostępnych raportów Głównego Urzędu Statystycznego (GUS) wynika, że na koniec 2018 r. zasoby krajowe liczyły 101,2 tys. lokali socjalnych, czyli o 2,6 proc. więcej niż rok wcześniej. To wciąż jednak o wiele za mało, bowiem w tym samym czasie na listach oczekujących wciąż widniało 85,9 tys. osób, w tym ponad 52,5 tys. z nakazem eksmisji.[...] Na mieszkanie socjalne zwykle trzeba czekać— średnio kilka lat.[613]

Od 2019 r. weszło w życie Rozporządzenie Ministra Inwestycji i Rozwoju w sprawie standardów dotyczących przestrzennego kształtowania budynku i jego otoczenia, technologii wykonania i wyposażenia technicznego budynku oraz lokalizacji przedsięwzięć realizowanych z wykorzystaniem finansowego wsparcia z Funduszu Dopłat, na podstawie Ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali mieszkalnych na wynajem, mieszkań chronionych, noclegowni, schronisk dla bezdomnych, ogrzewalni i tymczasowych pomieszczeń[614]. **Program rządowy, którego podstawą prawną jest powyższe rozporządzenie, dotyczy bezzwrotnego finansowego wsparcia budownictwa lokali mieszkalnych przeznaczonych w ramach pomocy społecznej i służy zaspokojeniu potrzeb osób o niskich i przeciętnych dochodach.** Program finansowany jest ze środków Funduszu Dopłat, a jego obsługę prowadzi BGK. O bezzwrotne wsparcie mogą ubiegać się: gminy, jednoosobowe spółki gminne, związki międzygminne, powiaty oraz organizacje pozarządowe. Program nie ma ograniczenia czasowego jego finansowania oraz[615] Program służy finansowemu wsparciu, władz lokalnych i organizacji non – profit, tworzenia lokali mieszkalnych i działa na podstawie ustawy o finansowym wsparciu niektórych przedsięwzięć mieszkaniowych.[616]

Z danych Ministerstwa Rozwoju i Technologii wynika, że 2021 rok, po wprowadzeniu tzw. Społecznego pakietu mieszkaniowego, okazał się rekordowy.

Dzięki rządowym programom finansującym społeczne budownictwo czynszowe, w tym komunalne, powstanie bądź też zostanie zmodernizowanych łącznie blisko 15 tysięcy lokali mieszkalnych. Samorządy gminne złożyły w ubiegłym roku wnioski o dofinansowanie 392 przedsięwzięć opartych o finansowe wsparcie z Funduszu Dopłat. Pozwoli to na utworzenie lub zmodernizowanie 9.461 lokali mieszkalnych. W ramach programu preferencyjnych kredytów dla inwestorów społecznego budownictwa czynszowego w 2021 r. zakwalifikowano wnioski dotyczące 87 przedsięwzięć realizowanych przez

---

613 Urban.one, *Mieszkanie socjalne. Podpowiadamy, dla kogo i jakie kryteria trzeba spełnić*, 2020 r., [źródło: urban.one/blog/mieszkanie-socjalne-podpowiadamy-dla-kogo-i-jakie-kryteria-trzeba-spelnic/], [dostęp: 2022 r.]

614 Dz. U. z 2018 r. poz. 2321, 2018, Rozporządzenie Ministra Inwestycji i Rozwoju *w sprawie standardów dotyczących przestrzennego kształtowania budynku i jego otoczenia, technologii wykonania i wyposażenia technicznego budynku oraz lokalizacji przedsięwzięć realizowanych z wykorzystaniem finansowego wsparcia z Funduszu Dopłat*, art. 14 a ust. 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2006 r. o finansowym wsparciu tworzenia lokali mieszkalnych na wynajem, mieszkań chronionych, noclegowni, schronisk dla bezdomnych, ogrzewalni i tymczasowych pomieszczeń

615 Bank Gospodarstwa Krajowego, 2022 r., *Bezzwrotne wsparcie budownictwa z Funduszu Dopłat*, [źródło: www.bgk.pl], [dostęp: 2022 r.]

616 Dz. U. z 2022 r. poz. 377 z późn. zm., [źródło: www.gov.pl], [dostęp: 2023 r.]

towarzystwa budownictwa społecznego, społeczne inicjatywy mieszkaniowe, spółki gminne oraz spółdzielnie mieszkaniowe, obejmujących utworzenie 8.481 lokali mieszkalnych.[617] W Polsce, prawo do lokalu socjalnego, mają następujące osoby:

- osoba, której średni miesięczny dochód na członka gospodarstwa domowego w okresie ostatnich 3 miesięcy nie przekracza 100% najniższej emerytury,
- osoba samotna lub wychowująca samotnie dziecko,
- osoba otrzymująca 150% najniższej emerytury,

priorytetowo:

- kobiety w ciąży,
- emeryci i renciści o niskich dochodach, korzystający z pomocy społecznej,
- osoby chore,
- bezrobotni,
- małoletni, niepełnosprawni oraz ubezwłasnowolnieni wraz z osobami sprawującymi nad nimi opiekę.

O przyznanie lokalu socjalnego mogą starać się również:

- poszkodowani w klęskach żywiołowych, w wyniku której osoby te utraciły dach nad głową,
- byli podopieczni domów dziecka lub rodzin zastępczych, jeśli tylko wystąpią oni z wnioskiem do gminy w przeciągu 3 lat od uzyskania pełnoletniości,
- osoby, które opuściły zakład karny,

Każda gmina sama ustala reguły udostępniania lokali socjalnych wnioskującym.[618]

7.3.2 DANE ILOŚCIOWE MIESZKAŃCÓW POLSKI W STOSUNKU DO ISTNIEJĄCEJ ILOŚCI MIESZKAŃ

Wyróżnia się dwie grupy osób bezdomnych funkcjonujących w społeczeństwie polskim:

a) osoby bez własnego mieszkania (zamieszkujące u rodziny lub znajomych),
   Obecnie (2023 r.) w Polsce jest obowiązek meldunkowy. Jeśli osoba przebywa dłużej niż 3 miesiące w jednym miejscu zalecane jest aby zameldowała się na pobyt czasowy,
b) osoby bez żadnego schronienia (tymczasowo zamieszkujące noclegownie lub schroniska).

W ocenie ekspertów *HRE Investments* – analityków sytuacji mieszkaniowej na rynku nieruchomości w Polsce: *Na 1000 osób przypada w Polsce już ponad 400 mieszkań, jednak to*

---

617 R. Horbaczewski, *Sejm uchwalił zmiany o finansowaniu budownictwa socjalnego i komunalnego,* 2022 r., [źródło: https://www.prawo.pl/samorzad/mieszkania-socjalne-i-komunalne-zmiany-w-przepisach,514182.html], [dostęp: 2022 r.]

618 Dz.U.2022.172, 10 sierpnia 2022 r., Art. 14. – [Uprawnienie do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego] – „Ochrona praw lokatorów, mieszkaniowy zasób gminy i zmiana Kodeksu Cywilnego." [źródło: sip.lex.pl/akty-prawne/dzu-dziennik-ustaw/ochrona-praw-lokatorow-mieszkaniowy-zasob-gminy-i-zmiana-16903658/art-14], [dostęp: 2022 r.]

ciągle za mało do zaspokojenia potrzeb. Do europejskiej średniej brakuje jeszcze 2,2 mln nieruchomości. Ponadto spora część lokali jest w złym stanie i wymaga zastąpienia […]. Analitycy powołują się na wstępne dane z najnowszego spisu powszechnego, zgodnie z którymi na koniec marca 2021 roku mieliśmy w Polsce 15,2 mln mieszkań i domów. Uwzględniając dane o 182 tys. nieruchomości zbudowanych do końca grudnia ub.r. oraz produkcję styczniową, szacują obecną liczbę mieszkań na ok. 15,4 mln.[619]

7.3.3 PROGRAMY POMOCY MIESZKANIOWEJ W POLSCE ORAZ SYSTEM ICH FINANSOWANIA

W Polsce wdrażane są rożne formy pomocy osobom bezdomnym. Zaangażowane są w nią zarówno władze lokalne – samorządowe, jak również instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i osoby indywidualne. Najnowszym dokumentem dotyczącym aktualnej sytuacji osób bezdomnych i zapobieganiu zjawiska bezdomności w Polsce jest dokument dotyczący ubóstwa i wykluczenia, który został wydany przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, pt. *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021–2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*. Jego treść dostępna jest w załączniku do Uchwały nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r., Poz. 843, opublikowanym w Monitorze Polskim (Patrz rozdz. 3.3). Dodatkowo podejmowana jest pomoc w zakresie mieszkalnictwa dotycząca dostępności miejsc noclegowych w zabudowie tymczasowej oraz długoterminowej. Dzielimy ją wtedy na dwa systemy pomocowe:

a) System pomocy osobom bezdomnym w zakresie mieszkalnictwa – zabudowa tymczasowa

28 września 2016 r. w dokumencie pt.: *Narodowy Program Mieszkaniowy* (NPM), przygotowanym przez Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa (MIiB), na posiedzeniu Komisji Ekspertów ds. Przeciwdziałania Bezdomności, w rozdziale pt. *Wsparcie budownictwa dla najuboższych z Funduszu Dopłat* czytamy: *W latach 2007-2015 odbyło się 18 edycji składania wniosków. W okresie ponad 8 lat programu dofinansowanie ogółem 11,3 tys. lokali socjalnych,* ***132 mieszkań chronionych*** *oraz* ***1232 miejsc w noclegowniach i domach dla bezdomnych***.[620] Według najnowszych standardów obowiązujących w Europie (m.in. Program Housing First) dąży się przede wszystkim do uzyskania jak największej liczby niezależnych mieszkań (osoby indywidualne) lub domów (rodziny), a następnie do przystosowania schronisk według nowych wytycznych dotyczących powierzchni w m^2 na jednego mieszkańca oraz noclegowni. Noclegownie są na najniższym szczeblu jakości pomocy mieszkaniowej dla osób w potrzebie i powinny być oferowane doraźnie, w sytuacjach nagłej utraty miejsca zamieszkania.

---

619 [źródło: forsal.pl/nieruchomosci/mieszkania/artykuly/8344466,analitycy-400-mieszkan-na-1000-osob-to--wciaz-za-malo-w-stosunku-do-potrzeb.html], [dostęp: 6.03.2023 r.]

620 Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, *Narodowy Program Mieszkaniowy* (NPM), Uchwała Nr 115/2016 Rady Ministrów z dnia 27 września 2016 r. [źródło: www.gov.pl], [dostęp: 4.05.2023 r.]

Zgodnie z danymi EUROSAT z 2012 r., którego badania obejmowały 27 krajów UE, Polska jest na:
– 19 miejscu pod względem przeciętnej wielkości mieszkania (84,9 m² – przy średniej 98 m²),
– 24 miejscu pod względem powierzchni użytkowej mieszkania na osobę (27,6 m² – przy średniej 39,3 m²),
– między 23–26 miejscu pod względem przeciętnej liczby izb na osobę (1,1 izby – przy średniej ilości izb, 1,6).[621]

II filarem, w dokumencie NPM, jest Społeczne Budownictwo Czynszowe (SBC), które zawiera zmiany m.in. w istniejącym programie pt. *Wsparcie budownictwa dla najuboższych* (Ustawa o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, UD99). Przykładowo są to zmiany tj. *[...] umożliwienie dofinansowania przedsięwzięć remontowych istniejących noclegowni lub schronisk dla bezdomnych w celu dostosowania do standardów, o których mowa w art. 48a ustawy o pomocy społecznej*.[622]

b) System pomocy osobom najuboższym w zakresie dostępności mieszkań socjalnych

W Polsce dostępne są lokale komunalne i socjalne oferowane osobom z najuboższej grupy społecznej.

Lokale komunalne przeznaczone są dla osób, których nie stać na zakup lub wynajem po cenach rynkowych. Podstawowym warunkiem otrzymania tego rodzaju mieszkania są niskie dochody – limity ustalane są przez samorządy i mogą się od siebie nieco różnić. Najczęściej jest to jednak:

- 220 proc. najniższej emerytury w przypadku gospodarstwa jednoosobowego (czyli 2945 zł brutto),
- 130 proc. najniższej emerytury na każdego domownika w przypadku gospodarstw wieloosobowych (1740 zł brutto na osobę)

Lokale komunalne są przeznaczone dla mieszkańców danej miejscowości – często konieczne jest udowodnienie trwałego związku z miastem np. poprzez płacenie w nim podatków, wieloletnie zamieszkiwanie, itp.

Mieszkania komunalne otrzymuje się na zasadzie wynajmu. Cechują się one jednak znacznie niższym czynszem niż średnie rynkowe stawki. Są one przyznawane jedynie osobom, które nie posiadają prawa do innej nieruchomości. Niestety w większości przypadków popyt przekracza podaż, co sprawia, że czas oczekiwania na nie bardzo się wydłuża.[623]

---

621 badanie SILC 2012, Europejskie Badanie dochodów i warunków życia (EU-SILC), [źródło: stat.gov.pl/obszary-tematyczne/warunki-zycia/dochody-wydatki-i-warunki-zycia-ludnosci/europejskie-badanie-dochodow-i-warunkow-zycia-eu-silc-w-2012-r-,7,4.html], [dostep: 6.03.2023 r.]

622 NMP, jest Społeczne Budownictwo Czynszowe (SBC), [źródło: bgk.pl], [dostęp: 5.03.2023 r.]

623 [źródło: www.krn.pl/wiadomosci/mieszkanie-komunalne-socjalne-czy-tbs-co-zrobic-by-dostac-lokal-od-miasta,11636], [dostęp: 3.04.2023 r.]

Lokale socjalne przeznaczone są dla osób znajdujących się w skrajnie trudnej sytuacji materialnej, osób eksmitowanych lub tych, których domy kwalifikują się do rozbiórki.

Pierwszeństwo w kolejce po lokale socjalne mają również osoby niepełnosprawne oraz kobiety w ciąży lub z małymi dziećmi, które nie mają innego mieszkania, a ich zarobki nie pozwalają na nabycie go. Czynsz w lokalu socjalnym może wynosić maksymalnie ½ stawki za lokal komunalny.[624] Czas oczekiwania na lokal socjalny to okres od kilku miesięcy do kilku lat.

Miasta polskie oferują tzw. „mieszkania miejskie". Są to lokale będące własnością danego miasta. Przykładowo, w Warszawie, są to *[...] lokale stanowiące własność m.st. Warszawy, czyli mieszkaniowy zasób m.st. Warszawy (tzw. lokale komunalne) oraz mieszkania stanowiące własność miejskich spółek – Towarzystw Budownictwa Społecznego. Mieszkaniowy zasób m.st. Warszawy i spółek TBS liczył w na koniec 2020 r. łącznie 84 384 mieszkania, z czego:*

- *lokali z zasobu m.st. Warszawy (tzw. lokale komunalne) było: 81 281*
- *lokali w zasobach towarzystw budownictwa społecznego było: 3 103*[625]

W kwietniu 2021 r. podjęta została Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy dotycząca ***Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem m.st. Warszawy na lata 2021–2025, w tym Programu Mieszkaniowego m.st. Warszawy***. Jak czytamy w treści programu – jego głównym celem jest *[...] zapewnienie dostępu do szerokiej oferty mieszkań dla różnych grup społecznych, poprzez działania podejmowane w zakresie gospodarowania zasobem mieszkaniowym Miasta.*[626]

W 2018 r. zostały przeprowadzone konsultacje społeczne projektu *Programu Mieszkania 2021–2025,* których celem było włączenie mieszkańców stolicy w dyskusję na temat mieszkań oferowanych przez miasto oraz zebranie wniosków, w których opisane są potrzeby mieszkańców Warszawy. Jednym z głównych wniosków po konsultacjach było skupienie się *[...] na potrzebach osób wymagających największego wsparcia, a w szczególności osób z niepełnosprawnościami oraz osób w kryzysie bezdomności; [...].*[627] *Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem m.st. Warszawy na lata 2021–2025, w tym Program Mieszkaniowy m.st. Warszawy,* Załącznik nr 6 pt. *Warszawski Standard Mieszkaniowy* zawiera m.in. *Proces przygotowania i realizacji inwestycji.* Celem stworzenia powyższego dokumentu było ***[…] zebranie jednolitego zbioru zasad i wytycznych łatwych do zastosowania dla nowych inwestycji mieszkaniowych realizowanych w ramach budownictwa społecznego oraz podczas remontów, rozbudowy, przebudowy – w tym wyposażania nieruchomości m.st. Warszawy przeznaczonych na***

---

624 ibidem

625 *Informacje ogólne o miejskich mieszkaniach,* [źródło: mieszkania.um.warszawa.pl/-/informacje-ogolne-mieszkania], [dostęp: 3.04.2023 r.]

626 Uchwała nr XLVII/1459/2021 Rady Miasta Stołecznego Warszawy z dnia 15 kwietnia 2021 r., [źródło: www.bip.warszawa.pl/dokumenty/radamiasta/uchwaly/2018-2023/tekst_ujednolicony_XLVII-1459-2021_do_XLIX-1531-2021.pdf], [dostęp: 3.04.2023 r.]

627 Rada Miasta Stołecznego Warszawy, załącznik nr 1 *Wieloletni Program Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem m.st. Warszawy na lata 2021–2025, w tym Program Mieszkaniowy m.st. Warszawy,* do Uchwały Nr XLVIII/1303/2012 RADY MIASTA STOŁECZNEGO WARSZAWY z dnia 13 grudnia 2012 r., Warszawa 2013 r., s. 5, [źródło: www.bip.warszawa.pl/dokumenty/radamiasta/uchwaly/2018-2023/tekst_ujednolicony_XLVII-1459-2021_do_XLIX-1531-2021.pdf], [dostęp: 3.04.2023 r.]

cele mieszkalne.[628] Standard obiektów był określony na podstawie wytycznych opracowanych przez firmy zajmujące się przyznawaniem certyfikatów europejskich w zakresie budownictwa tj. LEED, BREEAM, HQE, DGNB oraz WELL. Na bazie tych certyfikatów została przygotowana lista aspektów, które powinny być uwzględnione we wszystkich fazach procesu przygotowania i realizacji projektu architektonicznego. Wyróżnia się następujące aspekty: ekologiczny, ekonomiczny, społeczny i techniczny.[629] Proces przygotowania i realizacji inwestycji opiera się na:

1. **rozpoznaniu uwarunkowań inwestycji (diagnoza stanu istniejącego danego obszaru w kontekście przestrzennym i społecznym):**
   – **kontekst przestrzenny**: uwarunkowania i wymagania planistyczne; komunikacja i infrastruktura transportowa; infrastruktura społeczna (m.in. obiekty oświaty, kultury, opieki zdrowotnej); wartościowe elementy istniejące w tkance danego obszaru wymagające zabezpieczenia lub zachowania (elementy: przyrodnicze, społeczne, kulturowe, gospodarcze); uwarunkowania środowiska (m.in. cenne obszary przyrodnicze); bariery ograniczające użytkowanie i rozwój obszaru objętego inwestycja; uciążliwość i zagrożenia związane z hałasem; istniejąca struktura przestrzenna – urbanistyka;
   – **kontekst społeczny:** sposób użytkowania przestrzeni; zapotrzebowanie na wprowadzenie nowych wartości (m.in. społecznych, kulturowych, przyrodniczych); kierunki zmian elementów stanowiących bariery społeczne dla użytkowników danej przestrzeni,

2. **identyfikacji potrzeb funkcjonalnych i techniczno-użytkowych:**
   – zapotrzebowanie na lokale mieszkalne i użytkowe,
   – zalecenia techniczno-użytkowe (wskazówki ogólne dla układu budynku, układu mieszkań i ich wyposażenia),

3. **przygotowanie koncepcji urbanistyczno-architektonicznej,**

4. **zintegrowanym procesie projektowym według wytycznych wymienionych powyżej.**[630]

Oprócz wytycznych do powstania nowej inwestycji *Warszawski Standard Mieszkaniowy* zawiera również wytyczne do:

- przygotowania inwestycji do modernizacji budynku istniejącego,
- planowania inwestycji lokali mieszkalnych przeznaczonych dla różnych grup społecznych tj. osoby z niepełnosprawnościami, osoby z zaburzeniami psychicznymi, seniorzy, rodziny zastępcze, rodziny wielodzietne,
- planowanie inwestycji lokali o różnym przeznaczeniu tj. mieszkania chronione, wspomagane, treningowe,

---

628 ibidem, s. 3

629 ibidem

630 ibidem, s. 5–11

- przygotowania lokali substandardowych (nie spełniających norm prawnych lokali mieszkalnych).[631]

c) System finansowania organizacji pozarządowych przez samorządy lokalne w celu zapewnienia odpowiedniej opieki osobom najuboższym w zakresie dostępności zabudowy mieszkaniowej

Główną motywacją do współpracy z sektorem pozarządowym władz samorządowych powinna być troska o lokalną społeczność i aktualne spojrzenie na jej problemy. Formy współpracy mogą być różnorodne, np.:

- władze samorządowe zgłaszają chęć powołania wraz z organizacją pozarządową zespołu do koordynacji działań na rzecz rozwiązywania danego problemu społecznego,
- oba organy współrealizują wspólny projekt,
- władza samorządowa przekazuje dotację organizacji pozarządowej, która w dalszej kolejności zajmuje się działaniami w zakresie realizacji projektu społecznego.

Istnieje możliwość zaproponowania władzom samorządowym pomocy w rozwiązaniu danego problemu społecznego. W sferze współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi nie ma jednak żadnego zabezpieczenia typu prawa autorskie autorów projektów prospołecznych. Zdiagnozowanie problemu, a nawet zgłoszenie propozycji jego rozwiązania nie daje gwarancji, że organizacja dająca impuls do działania, będzie ostatecznie jego wykonawcą.[632]

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie przewiduje różne możliwości współpracy finansowej administracji państwowej lub samorządowej z sektorem pozarządowym. Są nimi: *[...] umowy partnerskie, partnerstwo-publiczno prywatne oraz inicjatywy lokalne. Szczególnym trybem jest przekazywanie organizacjom bezzwrotnych środków na podstawie umów międzynarodowych – dotyczy to przede wszystkim funduszy strukturalnych UE, których dystrybucją zajmują się instytucje publiczne.*[633]

Władze samorządowe mogą wesprzeć finansowo organizację pozarządową w jej działaniach poprzez następujące działania[634]:

- ogłoszenie i przeprowadzenie konkursu na wspieranie lub powierzanie określonego zadania,
  Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (art. 11, ust 1) przewiduje, że administracja może wesprzeć realizację zadania publicznego przez organizację

---

631 Ibidem, s. 11–15

632 *Na czym polega współpraca finansowa administracji z organizacjami pozarządowymi ?* [źródło: poradnik.ngo.pl/na-czym-polega-wspolpraca-finansowa-administracji-z-organizacjami-pozarzadowymi], [dostęp: 5.03.2023 r.]

633 ibidem

634 ibidem

lub powierzyć to zadanie organizacji pozarządowej. Każda z tych form wymaga ogłoszenia i przeprowadzenia konkursu, wynikiem którego jest przyznanie dotacji. Ogłaszając konkurs organ administracji musi określić, czy jest to konkurs na wspieranie, czy powierzanie zadania. Ustawa przewiduje, że powierzaniu wykonywania zadań publicznych wiąże się z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji. Natomiast wspieranie wykonywania zadań publicznych wiąże się z udzieleniem dotacji na dofinansowanie ich realizacji.

- udzielenie organizacji pozarządowej zamówienia publicznego,
  Dla organizacji, które prowadzą działalność gospodarczą, tzn. są wpisane w Krajowym Rejestrze Sądowym do rejestru przedsiębiorców lub odpłatną działalność pożytku publicznego, ta forma uzyskiwania pieniędzy publicznych może być w niektórych przypadkach atrakcyjna. Szczególnie, kiedy wartość zamówienia nie przekracza wyrażonej w złotych równowartości kwoty 14 tys. euro, co skutkuje zwolnieniem ze stosowania przepisów Ustawy prawo zamówień publicznych (art. 4, pkt 8). Organ administracji udziela wtedy zamówienia publicznego, na podstawie obowiązującego w danym urzędzie regulaminu, bez długotrwałych procedur konkursowych. Po wykonaniu zamówienia, organizacja wystawia rachunek lub fakturę, na podstawie której zostają jej przekazane środki publiczne.

- przekazanie pieniędzy bez ogłaszania i przeprowadzania otwartego konkursu ofert,
  Taką możliwość przewiduje art. 19a. Odbywa się to jednak pod pewnymi warunkami:
  – organizacja nie może otrzymać w ten sposób więcej niż 10 tys. zł,
  – realizacja zadania w ten sposób dofinansowanego musi się zakończyć w ciągu 90 dni.
  Samorząd z kolei nie może w ten sposób przekazać:
  – więcej niż 20% dotacji planowanych w roku budżetowym na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe,
  – więcej niż 20 tys. zł jednej organizacji w danym roku kalendarzowym.

- przekazanie pieniędzy w innych sytuacjach
  – w razie wystąpienia klęski żywiołowej, katastrofy naturalnej lub awarii;
  – technicznej (art. 11a) w kraju lub poza jego granicami w celu zapobieżenia ich skutkom;
  – jeżeli jest to niezbędne ze względu na ochronę życia lub zdrowia ludzkiego albo ze względu na ważny interes społeczny lub ważny interes publiczny (Prezes Rady Ministrów) (art. 11b);
  – w przypadkach dotyczących zadań z zakresu ochrony ludności i ratownictwa, może zlecać specjalistycznym stowarzyszeniom o zasięgu ogólnokrajowym (Minister właściwy do spraw wewnętrznych) (art. 11c).

Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie określa zasady na jakich organizacje typu: stowarzyszenie, spółdzielnia socjalna, organizacja kościelna lub fundacja mogą otrzymać pieniądze ze środków publicznych (forma dotacji na realizację zadań publicznych). Środki publiczne pochodzą z budżetów miast, gmin, województw lub ministerstw.

Otrzymanie środków publicznych wiąże się z podpisaniem umowy. A to oznacza, że mogą je otrzymać tylko takie podmioty (organizacje), które mają osobowość prawną lub ułomną osobowość prawną.[635]

Zasady współpracy między opisanymi organami i przekazywanie środków finansowych na cele społeczne określają również inne ustawy, takie jak: Ustawa o pomocy społecznej, Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu niepełnosprawnych, Ustawa o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, Ustawa o przeciwdziałaniu narkomanii. Tryb zlecania zadań publicznych jest zawsze ten sam – określony Ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.[636]

7.3.4 RODZAJE FORM MIESZKALNICTWA W POLSCE

W Polsce wyróżnia się następujące formy mieszkalnictwa przeznaczone dla osób bezdomnych:

1. Zabudowa mieszkaniowa tymczasowa:
   a) Noclegownia,
   b) Schronisko,
   (Podobną funkcję do schroniska spełniają min.: domy samotnej matki, domy opieki dla osób starszych, domy dziecka oraz wioski S.O.S.. Nie są one analizowane w pracy badawczej autorki),
   c) Mieszkanie treningowe – mieszkanie wspomagane,
   d) Mieszkanie wspierane (chronione) – mieszkanie wspomagane.

2. Zabudowa mieszkaniowa długoterminowa:
   a) Mieszkania indywidualne dostępne dla osób dobrze adaptujących się w programach wychodzenia z bezdomności
   b) Mieszkania indywidualne przeznaczone dla osób bezdomnych ze względu na stan zdrowia potrzebujących wsparcia w codziennych czynnościach życiowych. Do takich mieszkań zaliczany również mieszkania chronione.[637]

Noclegownia jest obiektem, w którym można przebywać czasowo, w godzinach od 18:00 do 8:00. Usługa jest oferowana w sytuacji nagłej – doraźnej potrzeby osoby bezdomnej. Zwykle posiłek w obiekcie nie jest dostępny, a jedynie nocleg i możliwość zadbania o higienę osobistą. Osoby przebywające w noclegowni mogą korzystać z jadłodajni miejskich.

Schronisko przyjmuje osoby bezdomne na okres dłuższy (od kilku miesięcy do kilku lat). Oferuje im całodzienne wyżywienie, nocleg i opiekę medyczną. W nielicznych obiektach są

---

635 ibidem

636 ibidem

637 *Warunki, jakie powinny spełniać mieszkania chronione*, 2011, [źródło: GK/mpips.gov.pl , www.portalsamorzadowy.pl], [dostęp: 2022 r.]

dostępne również sale integracyjne, rehabilitacyjne, szkoleniowe i pomieszczenia przeznaczone na warsztaty do nauki rzemiosła. Schronisko posiada wyższy niż noclegownia standard programowo – przestrzenny. Świetlica, z której osoby mogą korzystać i przebywać w ciągu dnia, daje m.in. możliwość budowania relacji międzyludzkich.

Sytuacja osób bezdomnych w Polsce jest złożona i trudna, ponieważ liczba miejsc noclegowych w placówkach tymczasowych jest niewystarczająca. Osoby chore lub w starszym wieku często pozostają w nich nawet po kilkanaście lat uniemożliwiając skorzystanie z tej formy pomocy innym osobom będącym w potrzebie. Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2018 r. określające minimalne standardy noclegowni i schronisk dla osób bezdomnych wprowadza określenie „tymczasowe schronienie" w wypadku noclegowni i „całodobowe przebywanie" w wypadku schroniska. Nie jest określony czas, w którym osoba bezdomna powinna usamodzielnić się i opuścić obiekt. Oferuje się więc pomoc krótkoterminową z możliwością pozostania dłużej w sytuacjach wyjątkowych**. We współczesnej Polsce w sytuacji niewystarczającej ilości baz noclegowych oraz nieodpowiednich warunków lokalowych (np. niedostosowania pomieszczeń do przebywania osób na okres dłuższy niż tymczasowy), temat stworzenia nowych standardów mieszkaniowych dla osób bezdomnych i dostępności mieszkań staje się niezwykle ważny.** Każdy człowiek powinien godnie żyć, nawet jeśli jego sytuacja życiowa jest trudna i wymaga on pomocy osób trzecich. Nie można pozwolić na marginalizowanie tematu związanego z zapewnieniem godnych warunków mieszkaniowych osobom najsłabszym – osobom bezdomnym. W rzeczywistości, w której żyjemy, jest to grupa społeczna pomijana w wielu aspektach funkcjonowania naszego społeczeństwa. Nie pamięta się, że często są to ludzie mieszkający obok nas. Coraz częściej bezdomność dotyczy młodzieży, która nie może odnaleźć się w dzisiejszym świecie lub samotnych matek, nie mających możliwości schronienia się u rodziny.

7.3.5 STANDARDY DOTYCZĄCE PODSTAWOWYCH WYMOGÓW PRZESTRZENNYCH DLA OBIEKTÓW SCHRONISK I NOCLEGOWNI

Podstawą do określania wielkości powierzchni mieszkalnej (minimalnego standardu) dla osoby bezdomnej korzystającej z obiektu typu noclegownia lub schronisko, jest wydane w 2018 r. Rozporządzenie Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej. Mowa jest w nim o minimalnych standardach powierzchni użytkowanych przez mieszkańca m.in. noclegowni i schroniska dla osób bezdomnych.[638] Określony jest w nim wykaz i minimalna powierzchnia pomieszczeń, które muszą być uwzględnione w tego typu placówkach. Zapisy Rozporządzenia przedstawione są w poniższych tabelach: Tab. 1 i Tab. 2. Rozporządzenie zawiera m.in. maksymalną liczbę miejsc noclegowych w jednym obiekcie, maksymalną ilość łóżek w jednym pomieszczeniu, minimalną powierzchnię przypadającą na jedną osobę przebywającą w pomieszczeniu noclegowym, wymogi dotyczące wyposażenia pomieszczeń oraz rodzaj pomieszczeń, które powinny znajdować się w określonej placówce tymczasowego pobytu.

---

638 Dziennik Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 14 maja 2018 r. Poz. 896, Rozporządzenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 kwietnia 2018 r.

Tab. 7.1 Standardy przestrzenno-programowe dla noclegowni (opracowanie własne na podstawie Dz. U. z dnia 14 maja 2018 r., Poz. 896, Rozporządzenie MRPiPS z dnia 27 kwietnia 2028 r.)

Liczba miejsc w noclegowni	**Liczba miejsc nie większa niż 100**
Liczba osób w pomieszczeniach noclegowych	Nie więcej niż 20 osób w jednym pomieszczeniu
Powierzchnia przypadająca na osobę w pomieszczeniu noclegowym	Nie mniej niż 3 m²/osobę. W pomieszczeniach z łóżkami piętrowymi nie mniej niż 2 m²/osobę
Wyposażenie pomieszczeń noclegowych	Pomieszczenia noclegowe z co najmniej 1 otwieranym oknem na pomieszczenie lub wentylacją przewidzianą dla pomieszczeń mieszkalnych bez otwieranych okien. Pomieszczenia noclegowe ze swobodnym dostępem do łóżek. Miejsca do spania wyposażone w materac i komplet pościeli (tj. poduszkę, koc, prześcieradło i pokrycie na koc)
Sanitariaty	Urządzenie natryskowe – 1 dla 15 osób, miska ustępowa – 1 dla 10 kobiet oraz 1 dla 20 mężczyzn, pisuar – 1 dla 20 mężczyzn, umywalka – 1 dla 5 osób. Pomieszczenia sanitariatów zapewnia-jące stały dostęp do bieżącej ciepłej i zimnej wody oraz gwarantujące możliwość przeprowadzenia zabiegów higienicznych
Jadalnia/świetlica	Pomieszczenie do spożywania posiłków, które poza porami posiłków może pełnić funkcję świetlicy lub sali spotkań grupowych
Pomieszczenie biurowe	Wydzielone pomieszczenie do prac biurowych oraz indywidualnych rozmów z osobami bezdomnymi
Magazyn odzieży, bielizny, pościeli	Pomieszczenia wyposażone w regały, szafy i inne meble umożliwiające wymianę ubrań
Magazyn środków chemicznych	Wydzielone pomieszczenie na środki czystości i higieny
Pralnia	Wydzielone pomieszczenie wyposażone co najmniej w 1 pralkę dla 30 osób

Tab. 7.2 Standardy przestrzenno-programowe dla schroniska (opracowanie własne na podstawie Dz. U. z dnia 14 maja 2018 r., Poz. 896, Rozporządzenie MRPiPS z dnia 27 kwietnia 2028 r.)

Liczba miejsc w schronisku	**Liczba miejsc nie większa niż 80**
Liczba osób w pomieszczeniach mieszkalnych	Nie więcej niż 10 osób w jednym pomieszczeniu
Powierzchnia przypadająca na osobę w pomieszczeniu mieszkalnym	Nie mniej niż 4 m² /osobę. W pomieszczeniach z łóżkami piętrowymi nie mniej niż 3 m² /osobę
Wyposażenie pomieszczeń mieszkalnych	Pomieszczenia mieszkalne mają co najmniej 1 okno, zapewniają swobodny dostęp do łóżek wyposażonych w materac i komplet pościeli (tj. poduszkę, koc, prześcieradło i pokrycie na koc) oraz dostęp do szafy
Sanitariaty	Urządzenie natryskowe – 1 dla 15 osób, miska ustępowa – 1 dla 10 kobiet oraz 1 dla 20 mężczyzn, pisuar – 1 dla 20 mężczyzn, umywalka – 1 dla 5 osób. Pomieszczenia sanitariatów zapewniające stały dostęp do bieżącej ciepłej i zimnej wody oraz gwarantujące możliwość przeprowadzenia zabiegów higienicznych
Kuchnia do sporządzania indywidualnych posiłków	Wydzielone pomieszczenie do samodzielnego przygotowywania posiłków wyposażone w co najmniej jedną kuchenkę i lodówkę oraz szafki kuchenne
Jadalnia/świetlica	Pomieszczenie do spożywania posiłków, które poza porami posiłków może pełnić funkcję świetlicy lub sali spotkań grupowych
Sanitariaty	Sanitariaty wyposażone stosownie do potrzeb osób korzystających z tych pomieszczeń m.in. w: – urządzenie natryskowe – 1 dla 15 osób, – miskę ustępową – 1 dla 10 kobiet oraz 1 dla 20 mężczyzn, – pisuar – 1 dla 20 mężczyzn, – umywalkę – 1 dla 5 osób. Przynajmniej 1 sanitariat (lub jego część) wyposażony w urządzenie natryskowe, umywalkę i miskę ustępową, dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Pomieszczenie sanitariatów zapewniające stały dostęp do bieżącej ciepłej i zimnej wody oraz gwarantujące możliwość przeprowadzenia zabiegów higienicznych
Kuchnia	Pomieszczenie do przygotowywania posiłków lub porcjowania i wydawania
Jadalnia/świetlica	Pomieszczenie do spożywania posiłków, które poza porami posiłków może pełnić funkcję świetlicy lub sali spotkań grupowych
Pralnia i suszarnia	Pomieszczenie na pralnię i suszarnię, wyposażone w co najmniej jedną pralkę na 30 osób. W przypadku gdy schronisko nie posiada suszarni, zapewnia dostęp do co najmniej jednej suszarki elektrycznej na 30 osób
Pomieszczenie biurowe	Wydzielone pomieszczenie do prac biurowych
Magazyn odzieży, bielizny, pościeli	Pomieszczenia wyposażone w regały, szafy i inne meble umożliwiające wymianę ubrań
Magazyn środków chemicznych	Wydzielone pomieszczenie na środki czystości i higieny
Pokój spotkań indywidualnych	Wydzielone pomieszczenie do spotkań indywidualnych
Pracownia komputerowa	Wydzielone pomieszczenie lub jego część, wyposażone w komputer z dostępem do Internetu

Dla porównania, normy przestrzenne w schroniskach młodzieżowych i pensjonatach III kategorii to powierzchnia 2,5–3 m²/1 osobę.[639]

W hotelach pracowniczych jest to powierzchnia minimum 5m²/1 osobę:

Norma powierzchni mieszkalnej w hotelu pracowniczym nie powinna być niższa niż 5 m² na jednego mieszkańca hotelu stałego.[640]

W Polsce od 2018 r. podejmowane są działania na rzecz wprowadzania nowych standardów w istniejących obiektach – schroniskach i noclegowniach.[641] W zależności od kondycji istniejącego obiektu standardy muszą być utrzymane lub spełnione. W 2019 r. Ministerstwo Rozwoju i Technologii ogłosiło ogólnopolski konkurs na mieszkania w programie Najpierw Mieszkanie (Housing First). Od 2020 r. projekt ten prowadzony jest w kilku miastach w Polsce (Wrocław, Warszawa i Gdańsk). Po raz pierwszy został formalnie wdrożony przez władze samorządowe przy wsparciu finansowym władz państwowych. Nowa ogólnopolska inicjatywa przewidywała m.in. udostepnienie 23 mieszkań (indywidualnych lub kilkuosobowych) dla Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta. Przyszły mieszkaniec nowego lokalu jest pod opieką organizacji pozarządowej i ma zapewnioną m.in. opiekę psychologiczną przez 2,5 roku od momentu zamieszkania. W początkowym okresie użytkowania danego lokalu mieszkalnego przewidywano, że opłata miesięczna wyniesie 30 % miesięcznych wydatków na czynsz. Według osób odpowiedzialnych za opiekę nad osobami bezdomnymi oraz specjalistów w tej dziedzinie – forma pomocy poprzez zapewnienie mieszkania jest najlepszą formą wsparcia. Ważnym aspektem oferowanej pomocy jest również poziom kwalifikacji osób pracujących z ta grupą społeczną.

Jednym z kluczy do sukcesu jest zatrudnienie i wyszkolenie pracowników, którym bliskie są wartości humanitaryzmu i sprawiedliwości społecznej, na których oparty jest program NMP.[642]

7.4 PODSUMOWANIE

Ocenia się, że nowe standardy są zbyt ujednolicone, a kryteria funkcjonowania małych, średnich i dużych placówek zamieszkania tymczasowego lub długotrwałego nie są zróżnicowane. Prawo stanowi, że obiekty pobytu stałego i tymczasowego nie mogą być połączone ze sobą. Każdy z obiektów musi posiadać oddzielne wejście i oddzielny układ funkcjonalny. Minimalne standardy opisane w Rozporządzeniu z 2018 r. nie zawierają standaryzacji obiektów pod względem układu funkcjonalnego w rozumieniu architektonicznym. Zawarte w prawie zasady dotyczą jedynie ilości i rodzaju pomieszczeń oraz minimalnej powierzchni, jaka powinna przypada na jednego mieszkańca.

---

639 Dziennik Ustaw Nr 188, Poz. 1945, Rozporządzenie Ministra Gospodarki i Pracy, z dnia 19 sierpnia 2004 r. w sprawie obiektów hotelarskich i innych obiektów, w których są świadczone usługi hotelarskie.

640 Dz.U.76.25.149, Rozporządzenie Ministra Pracy, Płac i Spraw socjalnych, z dnia 21 czerwca 1976 r. w sprawie zasad zajmowania i opróżniania lokali położonych w hotelach pracowniczych, § 5 pkt. 2.

641 [źródło: www.gov.pl], [dostęp: 2022 r.]

642 [źródło: czynajpierwmieszkanie.pl], [dostęp: 4.05.2023 r.]

W Polsce tzw. „model schodkowy" wspierania człowieka będącego w kryzysie bezdomności, przebywającego na ulicy, polegający na zapewnieniu miejsca noclegowego w noclegowni, a następnie w schronisku – nie sprawdza się. Mieszkania indywidualne lub kilkuosobowe oferowane są niewielkiej liczbie osób potrzebujących. Obiekty tymczasowej pomocy mieszkaniowej powinny spełniać rolę „stacji ratunkowej", a nie jak jest obecnie – spełniać rolę długotrwałego miejsca pobytu.

W grudniu 2022 r. Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej przyjęło dokument *Pokonać bezdomność. Program pomocy osobom bezdomnym* dotyczący nowych założeń programowych pomocy osobom bezdomnym. Na walkę z bezdomnością w 2023 r. zaplanowano budżet w wysokości 5,5 mln zł. Działania miałyby dotyczyć m.in.: profilaktyki w opiece nad osobami bezdomnymi, wsparcia poprzez aktywizację zawodową i integrację społeczną. Program ten został podzielony na cztery moduły. Jeden z nich, zatytułowany „Infrastruktura", dotyczy wsparcia podmiotów (w tym organizacji pozarządowych) *[...] w dostosowaniu do obowiązujących standardów prowadzonych przez nie placówek świadczących usługi dla osób zmagających się z kryzysem bezdomności*.[643]

W 2021 r. podjęta została również Uchwała Rady Miasta Stołecznego Warszawy dotycząca „Wieloletniego Programu Gospodarowania Mieszkaniowym Zasobem m.st. Warszawy na lata 2021–2025", w tym programu mieszkaniowego dotyczącego udostępnienia szerokiej oferty mieszkań dla różnych grup społecznych.

---

643 *MRiPS przeznaczy 5,5 mln zł na wsparcie dla osób bezdomnych w 2023 r.,* 27.12.2022, [źródło: www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/kraj/artykuly/8618522,wsparcie-bezdomnych-2023-mrips.html], [dostęp: 28.02.2023 r.]

8.0 AKTUALNA SYTUACJA OSÓB BEZDOMNYCH W PLACÓWKACH TYMCZASOWYCH NA TERENIE POLSKI

Aktualna sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych różni się w zależności od województwa lub miasta. W rozdziale tym zanalizowana została sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w wybranych placówkach tymczasowych – w schroniskach i noclegowniach w województwach: mazowieckim i dolnośląskim oraz w miastach: Wrocławiu, Warszawie i w Płocku. Opis placówek został opracowany przez autorkę na podstawie badań naukowych przeprowadzonych w terenie w 2019 r.

8.1 SYTUACJA MIESZKANIOWA W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM I DOLNOŚLĄSKIM

W 2018 r. na poniższe mapy województw: mazowieckiego i dolnośląskiego, zostały naniesione istniejące formy zabudowy tymczasowej: schroniska i noclegownie oraz ogrzewalnie. W kolejnych latach nastąpiły zmiany w liczbie placówek, chociaż cześć z nich została zlikwidowana, a na ich miejsce powstały nowe. Mapy te pokazują intensywność zabudowy tymczasowej oraz jej usytuowanie w stosunku do położenia dużych miast. W woj. dolnośląskim ośrodki te są rozproszone na całe województwo, natomiast w woj. mazowieckim większość z nich usytuowana jest na obrzeżach Warszawy.

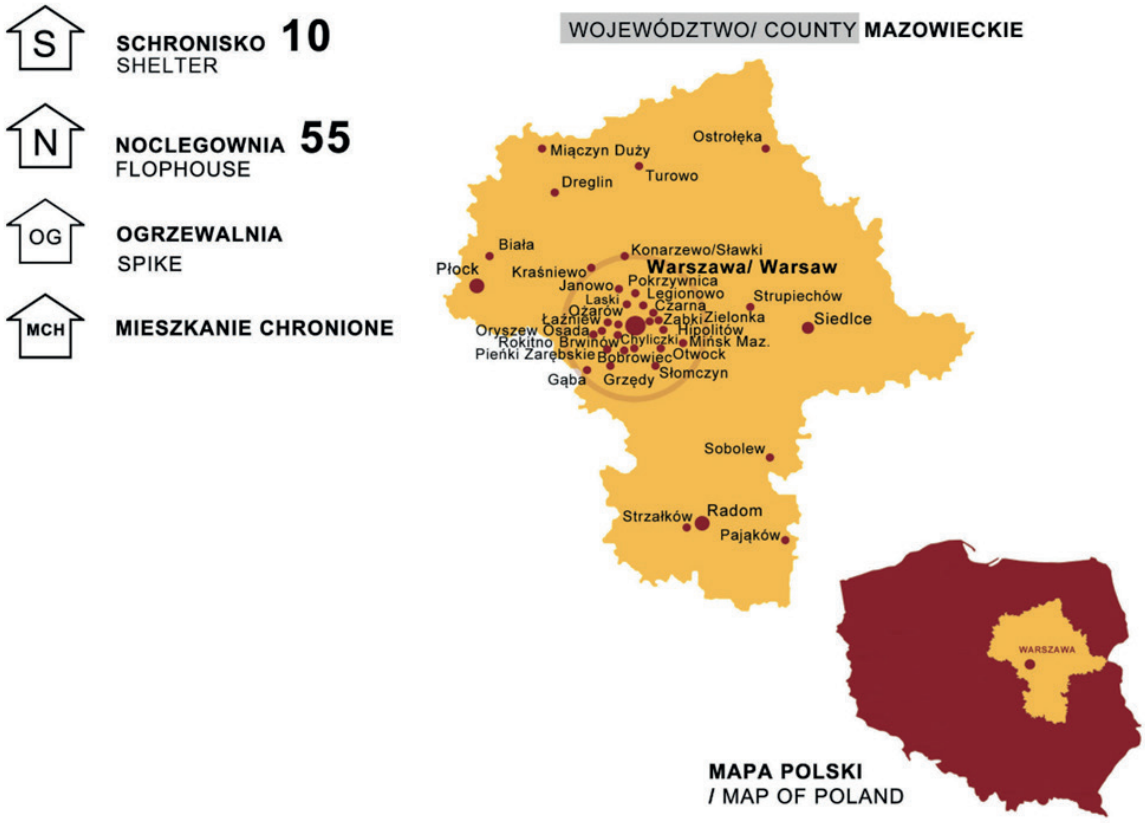

Fot. 8.1 Schroniska i noclegownie w woj. mazowieckim (opracowanie własne, dane z 2018 r.)

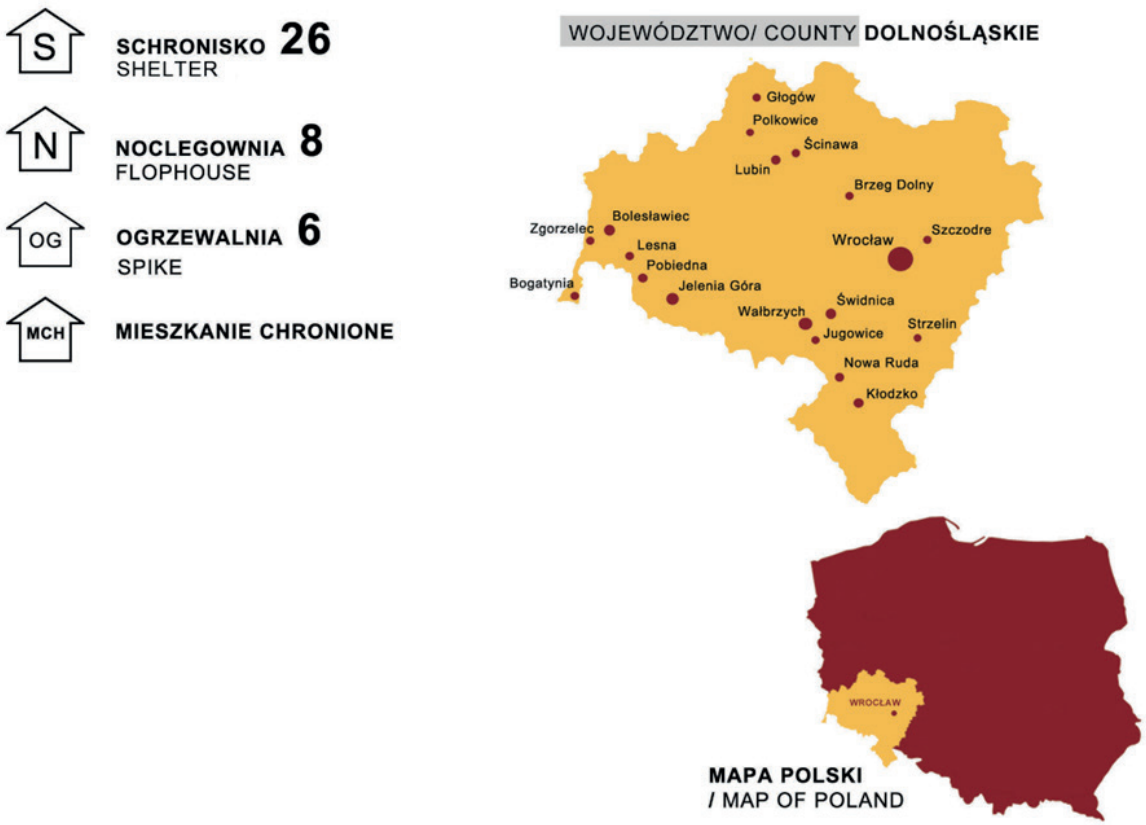

Fot. 8.2 Schroniska i noclegownie w woj. dolnośląskim (opracowanie własne, dane z 2018 r.)

8.2 FORMY ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ W WOJEWÓDZTWIE MAZOWIECKIM NA PODSTAWIE WYBRANYCH, ISTNIEJĄCYCH SCHRONISK W WARSZAWIE I PŁOCKU

W województwie mazowieckim, tak jak w innych województwach w całej Polsce, istnieją placówki pomocy w zakresie mieszkalnictwa takie jak: schroniska i noclegownie. Wdrażany jest również program udostępniania mieszkań wspomaganych – treningowych i chronionych.

Pensjonat Socjalny św. Łazarza w Warszawie

Wzorcowym przykładem domu stałego zamieszkania dla osób bezdomnych jest „Pensjonat Socjalny Św. Łazarza (Fot.1), prowadzony przez organizację pozarządową – Kamiliańską Misję Pomocy Społecznej. Jest to jeden z najlepiej wyposażonych i prowadzonych domów mieszkalnych dla osób bezdomnych w Polsce. Obiekt znajduje się w Warszawie, w dzielnicy Ursus. Posiada cztery kondygnacje, na których znajdują się głównie mieszkania. Pokoje są przestronne (Fot.3), kilkuosobowe z łazienkami (jedna na dwa pokoje). Obecnie (badanie przeprowadzone w 2019 r.) w pensjonacie przebywa 79 mężczyzn i jedna kobieta. Pensjonariusze mają do dyspozycji własną jadalnię (Fot.4), kuchnię (Fot.5), kawiarnię oraz inne pomieszczenia t.j. pralnia, magazyn z pościelą oraz pomieszczenia porządkowe. Na poziomie -1 znajduje się łaźnia dla nowo przyjętych (Fot.6). Na poziomie wysokiego parteru znajdują się m. in. biura Fundacji Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej (KMPS).

Teren należący do fundacji (Fot.2) jest zadbany, zagospodarowany na ogród i parking.

Fot. 1/8.3

Fot. 2/8.3

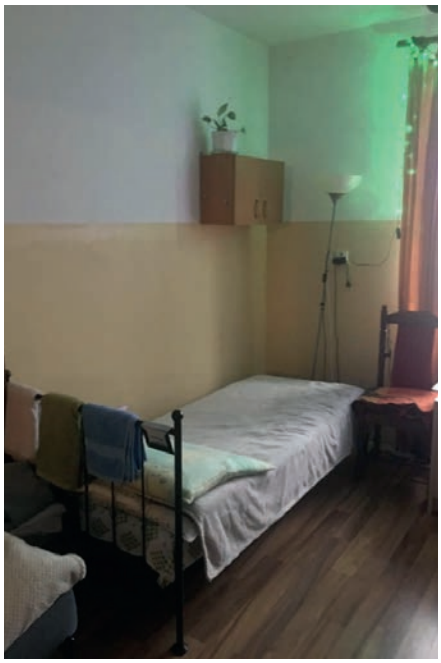

Fot. 3/8.3

Fot. 4/8.3

Fot. 5/8.3

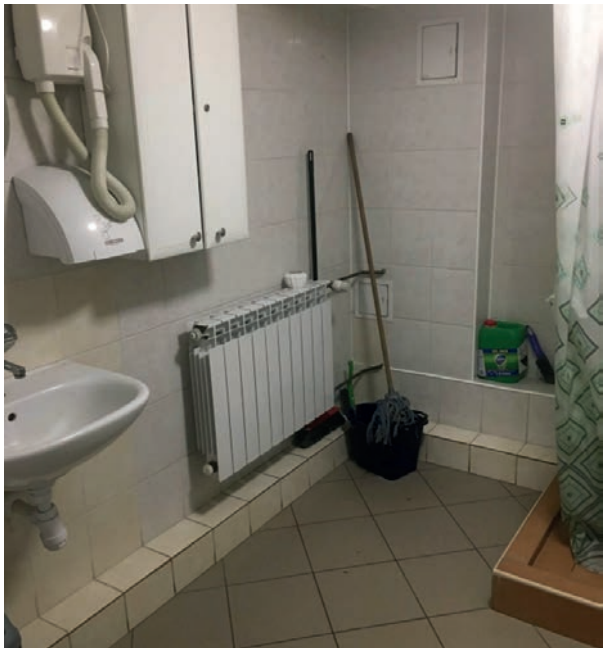

Fot. 6/8.3

Fot. 7/8.3

Schronisko dla kobiet z dziećmi w Płocku

Przy ul. Misjonarskiej w Połocku znajduje się schronisko dla kobiet z dziećmi prowadzone przez Polski Komitet Pomocy Społecznej. Jest to jedyne takie schronisko w województwie mazowieckim. Budynek schroniska należy do miasta Płock i znajduje się w samym centrum miasta (Fot.1 i 2). Osoby korzystające z usług ośrodka mają również do dyspozycji teren wokół budynku, przestronny taras i zadrzewiony skwer z miejscem do zabawy dla dzieci (Fot.3 i 4). Budynek jest parterowy, posiada 6 pokoi kilkuosobowych, zamieszkiwanych przez 12 kobiet z dziećmi

(Fot.4). Większość obiektu przeznaczona jest na pokoje biurowe, świetlicę, kuchnię i inne pomieszczenia porządkowe(Fot.5,6,7). Warunki są dobre. Najbardziej odczuwalny jest brak wystarczającej powierzchni mieszkalnej i pomieszczeń magazynowych. Większa część powierzchni budynku jest wynajmowana przez miasto innym organizacjom i instytucjom.

Fot. 8.4 Wykaz zdjęć Schroniska dla kobiet z dziećmi w Płocku (wykonanie własne, 2020 r.)

Fot. 1/8.4

Fot. 2/8.4

Fot. 3/8.4

Fot. 4/8.4

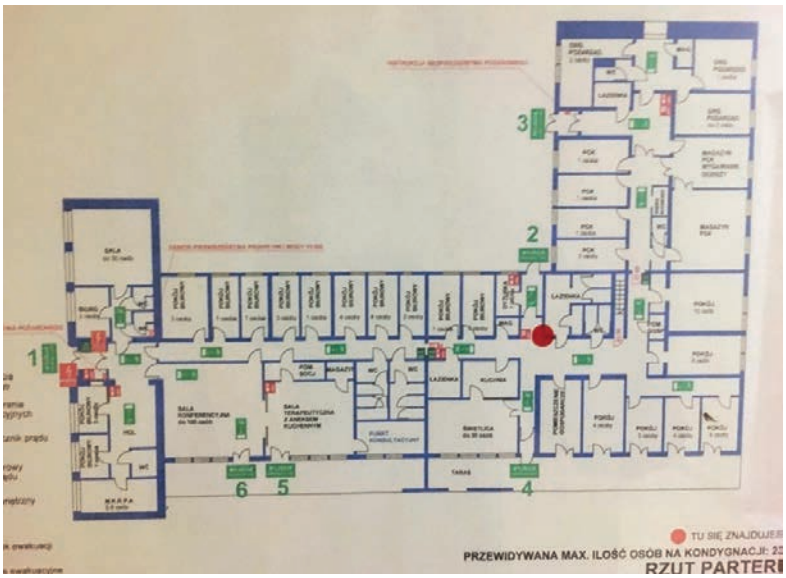

Fot. 5/8.4

8.3 FORMY ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ W WOJEWÓDZTWIE DOLNOŚLĄSKIM NA PODSTAWIE WYBRANYCH, ISTNIEJĄCYCH SCHRONISK I NOCLEGOWNI WE WROCŁAWIU

W województwie dolnośląskim jedną z najprężniej działających organizacji pozarządowych jest Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta (TPBA). Celem Towarzystwa jest niesienie pomocy osobom bezdomnym i ubogim, m. in. poprzez tworzenie i prowadzenie schronisk i noclegowni dla osób bezdomnych oraz oferowanie mieszkań dla tych osób, które chcą skorzystać z programu Housing First.

W 2019 r. autorka przeprowadziła badania terenowe, odwiedzając ośrodki pomocy osobom bezdomnym znajdujące się we Wrocławiu. Były to:

1. Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Bogedaina,
2. Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn w Szczodrem,
3. Schronisko św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet przy ul. Strzegomskiej,
4. Noclegownia św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Małachowskiego,
5. Ogrzewalnia św. Brata Alberta dla Osób Bezdomnych (kobiet i mężczyzn) – sezonowa placówka interwencyjna Gminy Wrocław przy ul. Gajowickiej

Powyższe placówki oferują w sumie 420 miejsc tymczasowego pobytu. W porze jesienno–zimowej zapotrzebowanie na pobyt dłuższy niż kilka dni jest większe i placówki te udzielają noclegu większej niż jest przewidziana ilości osób. Obserwuje się zmiany w tzw. obrazie bezdomności. Z roku na rok zwiększa się ilość osób młodych z uzależnieniami (alkohol i narkotyki) oraz osób z problemami psychicznymi. Liczba osób bezdomnych jest stała, natomiast w okresie jesienno–zimowym zwiększa się. Spowodowane to jest zmianą temperatury

Fot. 6/8.5

Fot. 7/8.4

i pogodą. Jeżeli niska temperatura utrzymuje się, przyjmuje się w ośrodkach pomocy nawet dwa razy więcej osób.

W Polsce, przez Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta prowadzonych jest: 59 schronisk i 14 noclegowni. Pomoc również jest oferowana poprzez udostępnianie indywidualnych mieszkań readaptacyjnych. Możliwość stałego lub tymczasowego pobytu w domach należących do Towarzystwa mają: mężczyźni, kobiety, matki z dziećmi, osoby starsze lub chore.

Budynki należące do miasta Wrocław są dofinansowywane, natomiast inne nie. Większość z nich położona jest w centrum miasta, na terenie, który ma dużą wartość na rynku nieruchomości. Organizacje pozarządowe zmagają się z problemami lokalowymi, ponieważ nie wiedzą kiedy będzie wypowiedziana im umowa dzierżawy. Taka sytuacja sprawia, że budynki są nieremontowane lub nieprzebudowywane.

8.3.1 SCHRONISKO ŚW. BRATA ALBERTA DLA BEZDOMNYCH MĘŻCZYZN PRZY UL. BOGEDAINA WE WROCŁAWIU

Schronisko dla mężczyzn położone jest w południowo wschodniej części Wrocławia, na terenie należącym do miasta. Budynek schroniska (Fot.1 i 2) oraz obiekt biurowy – siedziba Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta (TPBA) należą do Towarzystwa. Schronisko zamieszkuje 100 mężczyzn.

Fot. 1/8.5

Fot. 2/8.5

Schronisko posiada następujące pomieszczenia:
– pokoje mieszkalne znajdujące się na dwóch kondygnacjach (Fot.3 i 3a),
– kuchnia (Fot. 4),
– jadalnia ze świetlicą (Fot.5 i 5a),
– pokój biurowy,
– kaplica (Fot. 6),
– pomieszczenia gospodarcze,
– ciągi komunikacji poziomej, często służące jako tymczasowe miejsce noclegu dla osób bezdomnych (Fot.7),
– magazyny (na zewnątrz budynku), (Fot. 8, 8a,8b),
– pomieszczenie dla zwierząt domowych (Fot.9).

Budynek był projektowany jako schronisko dla osób bezdomnych. W Polsce większość schronisk i noclegowni mieści się w budynkach adaptowanych, często niedostosowanych do potrzeb ich mieszkańców.

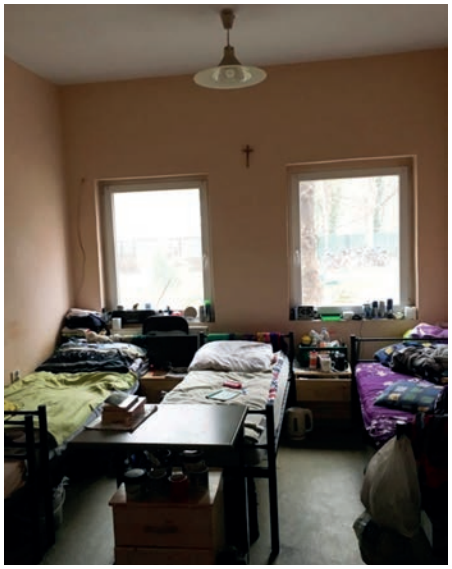

Fot. 3/8.5

Fot. 3a/8.5

Fot. 4/8.5

Fot. 5/8.5

Fot. 5a/8.5

Fot. 6/8.5

Fot. 7/8.5

Fot. 8/8.5

Fot. 8a/8.5

Fot. 8b/8.5

Fot. 9/8.5

8.3.2 SCHRONISKO ŚW. BRATA ALBERTA DLA BEZDOMNYCH MĘŻCZYZN W SZCZODREM

Schronisko jest usytuowane w obiekcie zabytkowym – pałacu w Szczodrem, otoczonym pięknym parkiem. Trzykondygnacyjny budynek jest w złym stanie technicznym i wymaga remontu. Jest miejscem schronienia dla bezdomnych mężczyzn. Brak jest perspektywy utworzenia nowej placówki, do której pensjonariusze mogliby przenieść się, tak aby móc wyremontować obiekt i ewentualnie zmienić jego funkcję. Lokalna społeczność Szczodrem wyraża sprzeciw wobec istnieniu tej placówki, chociaż obowiązuje całkowity zakaz spożywania alkoholu, a mężczyźni są pod stałą opieką pracowników TPBA. W placówce mieszka 130 mieszkańców, natomiast w okresie zimowym przebywa w nim nawet do 200 osób. Warunki lokalowe są niewystarczające z powodu braku wystarczającej liczby miejsc noclegowych. Jednym z istotnych problemów jest zmiana przeznaczenia pomieszczenia jadalni na salę noclegową w porze nocnej.

Fot. 1/8.6

Na poziomie 0, znajdują się następujące pomieszczenia: hall wejściowy (Fot.2), jadalnia (Fot.3), spełniająca również funkcję świetlicy, pokoje mieszkalne, łaźnia, toaleta.

Na poziomie -1 znajdują się: kuchnia (Fot.4), kotłownia, warsztat, pralnia, magazyn pościeli i magazyn materacy, korytarz połączony z klatką schodową (Fot.5).

Na poziomie +1 znajdują się: kaplica, spełniająca również funkcję sali terapeutycznej (Fot.6), pokoje mieszkalne (Fot.7), gabinet zabiegowy, pokój dla osób chorych tzw. „szpitalka", biuro, magazyn porządkowy oraz korytarz wykorzystywany jako przestrzeń noclegowa (Fot.8).

POZIOM 0

Fot. 2/8.6

Fot. 3/8.6

POZIOM -1

Fot. 4/8.6

Fot. 5/8.6

POZIOM +1

Fot. 6/8.6

Fot. 7/8.6

Fot. 8/8.6

8.3.3 SCHRONISKO ŚW. BRATA ALBERTA DLA BEZDOMNYCH KOBIET PRZY UL. STRZEGOMSKIEJ WE WROCŁAWIU

Schronisko dla kobiet znajduje się w centrum miasta Wrocław. Jest to budynek parterowy (Fot.1,2,3) w kształcie litery U, z dziedzińcem wewnętrznym, zagospodarowanym i przeznaczonym na ogród. W prawym i lewym skrzydle budynku, patrząc od bramy głównej, znajdują się pokoje mieszkalne, biuro, kuchnia i pomieszczenia gospodarcze. W centralnej części obiektu usytuowana jest świetlica, która spełnia również funkcję kaplicy. Budynek pełni funkcję schroniska od 1999 r. i oferuje nocleg dla 76 kobiet. Dysponuje 16 pokojami czteroosobowymi. Obecnie przebywa w placówce 49 kobiet, w tym 15 z niepełnosprawnościami.

Fot. 1/8.7

Fot. 2/8.7

Fot. 3/8.7

W obiekcie znajdują się następujące pomieszczenia: korytarz łączący poszczególne części budynku (Fot.4), pokoje mieszkalne (Fot.5), świetlica z jadalnią (Fot.6), pokój biurowy, kuchnia (Fot.7), pomieszczenie do przyrządzania posiłków, magazyn żywności, magazyn środków czystości, pralnia, 2 łazienki (Fot.8), łazienka i dwie toalety, w tym jedna dla osób z niepełnosprawnościami.

Fot. 4/8.7

Fot. 5/8.7

Fot. 6/8.7

Fot. 7/8.7

Fot. 8/8.7

8.3.4 NOCLEGOWNIA ŚW. BRATA ALBERTA DLA BEZDOMNYCH MĘŻCZYZN PRZY UL. MAŁACHOWSKIEGO WE WROCŁAWIU

Budynek noclegowni (Fot.1) oraz teren (Fot.2), na którym jest położony należy do miasta Wrocław. Placówka czynna jest w godzinach od 20:00 do 6:00. Pokoje zamieszkałe są przez osoby bezdomne oraz te, które dłuższy czas przebywają w obiekcie (te osoby, np. chore lub starsze, nie maja obowiązku opuszczania budynku w ciągu dnia). Większość osób przyjmowanych na nocleg przebywa na korytarzach, śpiąc na materacach rozłożonych bezpośrednio na podłodze. Pokoje mają powierzchnię około 35 m² każdy, co daje możliwość umieszczenia od 8 do 10 łóżek piętrowych. W budynku znajduje się ich 7 sal noclegowych. Obiekt jest dwukondygnacyjny. Pierwsza kondygnacja z wejściem głównym to wysoki parter (poziom 0), druga to piwnica (poziom -1). Na poziomie 0 usytuowane są następujące pomieszczenia: hall wejściowy (Fot.3), korytarz (Fot.4), pokoje mieszkalne(Fot.5), pokój do rozmów (Fot.6), pokój lekarski (Fot.7), biuro (Fot.8), toalety dla mieszkańców, toaleta dla personelu, magazyn porządkowy. Na poziomie -1 usytuowane są następujące pomieszczenia: korytarz (Fot.9), łaźnia (Fot.10), świetlica z przeznaczeniem na kaplicę (Fot.11), magazyn techniczny, magazyn chemiczny, magazyn odzieżowy (Fot.12) i magazyn pościeli i materacy (Fot.13).

Osób przebywających w budynku w porze nocnej jest 180. W porze zimowej liczba ta dochodzi nawet do 290 osób.

Stan zdrowia osób przyjmowanych do noclegowni często wymaga leczenia, jednak placówka nie posiada pomieszczeń, które mogłaby przeznaczyć na doraźną opiekę medyczną. Przepisy nie pozwalają na dłuższy pobyt osób chorych w ośrodku.

Fot. 1/8.8

Fot. 2/8.8

POZIOM 0

Fot. 3/8.8

Fot. 4/8.8

Fot. 5/8.8

Fot. 6/8.8

Fot. 7/8.8

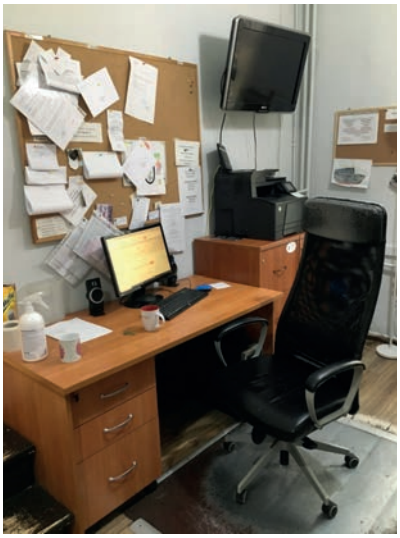

Fot. 8/8.8

POZIOM -1

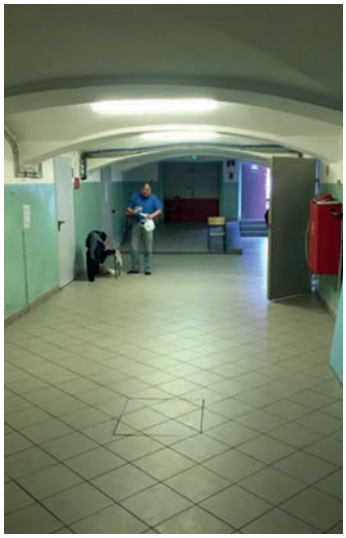

Fot. 9/8.8

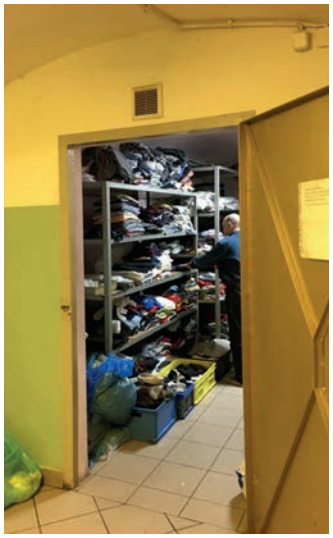

Fot. 12/8.8

Fot. 11/8.8

Fot. 10/8.8

Fot. 13/8.8

8.4 PODSUMOWANIE

Wyszczególnione w tym rozdziale obiekty należą do zabudowy mieszkaniowej tymczasowej – form mieszkalnictwa typu noclegownia i schronisko, znajdujących się na terenie województw: mazowieckiego i dolnośląskiego. Obiektami tymi są w większości budynki adaptowane na cele mieszkalne (są to np. dawne zabudowania należące do polskich kolei znajdujące się w centrum Wrocławia, przedwojenny pałac w Szczodrem, czy budynek usługowy przeznaczony na noclegownię we Wrocławiu). Placówki te mogą jednak służyć osobom bezdomnym tylko na krótki czas – noclegownie na kilkanaście godzin w ciągu doby, a schroniska na czas dłuższy, w zależności od stanu zdrowia lub sytuacji życiowej osoby bezdomnej. Osoby starsze i chore maja możliwość dłuższego pobytu, nawet do kilku lat, a w wyjątkowych sytuacjach na czas nieokreślony. W wybranych i opisanych powyżej placówkach warunki bytowe są zbliżone. Najlepszy standard oferowany jest w schronisku prowadzonym przez Fundację Kamiliańskiej Misji Pomocy Społecznej. Pokoje mieszkalne są kilkuosobowe, przestronne i odpowiednio zaaranżowane. Każdy mieszkaniec ma własną przestrzeń do zagospodarowania. Łazienki dostępne są na każdym piętrze. W innych obiektach warunki są trudniejsze, a nawet bardzo trudne. Jeden z nich posiada pomieszczenie noclegowe znajdujące się w jadalni. Osoby bezdomne zamieszkujące ta placówkę musza codziennie składać i rozkładać metalowe, piętrowe łóżka, tak aby móc przenocować.

Praca badawcza przeprowadzona na obszarze Polski, w wybranych województwach i miastach, w ośrodkach pomocy osobom bezdomnym, pomogła autorce w analizie problematyki bezdomności i zasadności podjętego tematu pracy naukowej. Jednym z wniosków jest to, że osoby bezdomne powinny mieć godne warunki do życia – dostęp do własnej przestrzeni mieszkalnej, tak aby móc pokonać bezdomność, rozwijać się i tworzyć nowa jakość swojego życia. Odpowiednie warunki lokalowe i dostępność opieki w różnych obszarach pomocy (opieka zdrowotna, doradztwo zawodowe, szkolenia i kursy) mogą trwale przyczynić się do polepszenia sytuacji życiowej osób bezdomnych, które oprócz fachowej pomocy mogą liczyć na kontakt z drugim człowiekiem, otwartym na jego indywidualne potrzeby.

9.0 WSPÓŁCZESNE WZORCOWE MODELE ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ PRZEZNACZONEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH. POLSKA I EUROPA

Współcześnie ważnym tematem projektowym, zarówno dla architektów jak i urbanistów, który odpowiedziałby na potrzeby osób bezdomnych jest najbardziej odpowiednia forma zabudowy mieszkaniowej, tak aby mogła pomóc w procesie wychodzenia z bezdomności. Podjęcie badań nad tym tematem powinno iść równolegle z dyskusją specjalistów z różnych dziedzin nauki poświęconym człowiekowi oraz środowisku, w którym żyje. Autorka podejmuje próbę analizy istniejących i projektowanych form mieszkalnictwa w Polsce i w Europie w XXI wieku. Obecnie dostępne są formy mieszkalnictwa tymczasowego i długoterminowego, z przewagą pierwszego typu. Obydwa rodzaje zabudowy, omawiane w tym rozdziale, są przedstawione na najbardziej odpowiednich według autorki przykładach opisanych pod względem wymogów programowo-przestrzennych, architektonicznych i lokalizacyjnych (wszystkie wyszczególnione przykłady architektury europejskiej znajdują się w miastach, których lokalizacja pozwala na korzystanie z transportu publicznego). Najbardziej propagowanym programem polityki socjalnej w Unii Europejskiej, dotyczącym mieszkalnictwa, jest program Housing First zajmujący się problematyką dostępności mieszkań w odpowiednim standardzie dedykowanych osobom bezdomnym. Są to mieszkania na czas długotrwały. Polska edycja tego programu nosi nazwę Najpierw Mieszkanie (NM) i jest wdrażana przez instytucje samorządowe od 2018 r., w ostatnich latach w miastach tj. Warszawa, Wrocław i Gdańsk. W Warszawie pomoc mieszkaniową otrzymano przy udziale Fundacji Najpierw Mieszkanie, która wspiera osoby bezdomne na drodze powrotu do życia w społeczeństwie. Fundacja wymienia kluczowe wartości, które kształtują całe systemy wsparcia osób bezdomnych. Wzorcowym modelem jest model Housing First wdrażany w Finlandii.

Sposób prezentowania tego programu *[...] ewoluował w miarę upowszechniania się metody na świecie, ale według jej twórców jest ich pięć: prawo do mieszkania, decydowanie, zdrowienie, wspieranie i społeczność. [...]* ***Możliwość pobytu w mieszkaniu dla człowieka przenoszącego się tam prosto "z ulicy" jest warunkiem koniecznym, bazą, punktem czerpania energii do trudnej pracy nad problemami życiowymi.*** *Od uczestników NM przed przeniesieniem się do lokalu nie wymaga się tzw. „gotowości mieszkaniowej", czyli okresu abstynencji, poddania się leczeniu zdrowia psychicznego, posiadania pracy, ustabilizowania kontaktów z rodziną czy uregulowania sytuacji urzędowej. Warunkiem trwałości pracy w tych obszarach jest pobyt w mieszkaniu i samodzielne decydowanie o jej podjęciu. Mieszkanie jest narzędziem, a nie celem lub nagrodą. Mieszkanie to niezależny lokal z czystym wnętrzem i podstawowym wyposażeniem niezbędnym do samodzielnego życia: miejscem do aktywności dziennej, odpoczynku i snu, miejscem do przygotowywania posiłków i miejscem umożliwiającym zadbanie o higienę osobistą.*[644] Mieszkania oferowane w Polsce to głównie mieszkania w budynkach istniejących, pochodzących z rynku wtórnego.

---

[644] Najpierw Mieszkanie, 2011 r., [źródło: najpierwmieszkanie.org.pl], [dostęp: 5.03.2023 r.]

9.1 WSPÓŁCZESNE FORMY MIESZKANIOWE PRZEZNACZONA DLA NAJUBOŻSZYCH W POLSCE

W rozdziale omówione są zarówno istniejące formy mieszkaniowe przeznaczone dla osób bezdomnych tj. noclegownie i schroniska, nowe schroniska z usługami opiekuńczymi oraz nowe realizacje mieszkań wspomaganych. Przedstawione są również przykłady form mieszkaniowych – nowych realizacji zabudowy mieszkaniowej tymczasowej powstałe z inicjatywy Fundacji Domy Wspólnoty Chleb Życia Siostry Małgorzaty Chmielewskiej. Są to schroniska nazwane Domami, które zostały zaprojektowane w sposób nowoczesny, zgodny z wymogami prawa i przyjazny człowiekowi (Patrz rozdz. 11.1.1).

Austriacki architekt Adolf Loos (1870–1933) zauważył, że w procesie projektowania istotna jest kolejność warunków jakie wpływają na tworzoną architekturę. Wartościował je następująco:

Najpierw warunki atmosferyczne, potem higienę, a następnie cechy, które wprowadzą nas w odpowiedni nastrój. Jeśli buduje się […] mieszkanie – poczucia zadomowienia.[645]

9.1.1 RODZAJE ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ PRZEZNACZONEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH ORAZ PRACE NAD UNIFIKACJĄ PRZEPISÓW PRAWNYCH ZWIĄZANYCH Z PRZESTRZENIĄ MIESZKALNĄ (TYMCZASOWĄ I DŁUGOTERMINOWĄ)

W Polsce, od kilku lat, podejmowane są próby pomocy osobom bezdomnym poprzez zapewnienie im odpowiednich warunków mieszkalnych z zabudowie tymczasowej oraz dostęp do mieszkań indywidualnych lub kilkuosobowych. Projektowane są nowe schroniska i noclegownie według nowych zaleceń (Patrz rozdz. 7.3.5) lub prowadzone są adaptacje budynków istniejących w tym samym celu. Mieszkania indywidualne lub kilkuosobowe są przeznaczone do zamieszkania na okres długotrwały (mieszkania w programie Housing First) oraz tymczasowy (mieszkania wspomagane: chronione i treningowe). Działania te mają na celu przeciwdziałanie zjawisku bezdomności i prowadzić do usamodzielnienia się osób wychodzących z bezdomności.

Do nowych inicjatyw należą:

- Program mieszkań chronionych i treningowych oferowany przez instytucje rządowe we współpracy z organizacjami pozarządowymi wdrażany w całej Polsce,
- Nowe realizacje architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych realizowane przez niezależne organizacje, m. in.: Kamiliańska Misja Pomocy Społecznej, Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta, Fundacja Domy Wspólnoty Chleb Życia,
- Tworzenie nowych mieszkań w programie Najpierw Mieszkanie (mieszkania w programie Housing First), oferowanych przez organizacje pozarządowe przy współpracy z władzami samorządowymi polskich miast.

---

645 A. Basista, *Architektura i wartości. Architecture and values*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009 r., s.151

9.1.2 ISTNIEJĄCE I PROJEKTOWANE FORMY MIESZKANIOWE

W ostatnich latach, w Polsce, nastąpił przełom w tworzeniu architektury dla osób bezdomnych. Chociaż wśród nowych projektów przeważają budynki zamieszkania tymczasowego to obiekty są projektowane w sposób nowoczesny i zgodny z obowiązującymi normami. Tworzone są też obiekty typu modułowego takie jak zabudowa kontenerowa oraz powstają adaptacje istniejącej zabudowy o różnej funkcji. Wśród nich można wymienić następujące budynki:

1. Schronisko-Dom dla bezdomnych Fundacji Domy Wspólnoty Chleb Życia w Jankowicach (2019)[646],
2. Schronisko z usługami opiekuńczymi – Dom Matki Bożej Serdecznej przy ul. Foliałowej 10 w Warszawie. Jest to schronisko dla osób bezdomnych powstałe z inicjatywy Fundacji Domy Wspólnoty Chleb Życia Siostry Małgorzaty Chmielewskiej przy współpracy z urzędem miasta st. Warszawy (2023),[647]
3. Schronisko dla bezdomnych mężczyzn Fundacji na Rzecz Rewaloryzacji Miasta Śrem w gminie Śrem, w Nochowie[648],
4. Noclegownia dla osób bezdomnych przy ul. Kaczorowej w Warszawie (2020)[649],
5. Noclegownia dla osób bezdomnych przy ul. Kupieckiej w Warszawie (2022)[650],
6. Mieszkanie chronione przy ul. 1 Maja, w Kątach Wrocławskich (2019)[651].

Większość obiektów wymienionych powyżej dostało pozwolenie na budowę lub zostało oddane do użytkowania po 2019 r.

W Warszawie oprócz wymienionych wyżej obiektów działa 18 schronisk, 7 z nich to schroniska z usługami opiekuńczymi. Osoby bezdomne zgłaszają się do Ośrodka Pomocy Społecznej (dane z 2022 r.), a następuje po przeprowadzonym postępowaniu są kwalifikowane do odpowiedniej placówki.[652] Schroniska zapewniają dostęp do podstawowej opieki medycznej oraz oferują usługi wzmacniające aktywność społeczną, uzyskanie samodzielności życiowej i wyjście z bezdomności. Prowadzone są treningi umiejętności interpersonalnych i społecznych (np. rozwiązywania problemów w relacjach międzyludzkich), a także można skorzystać z grup wsparcia.

---

646 Dom dla bezdomnych. Jankowice, [źródło: xystudio – pracownia architektoniczna – uzytecznosc publiczna], [dostęp: 20.03.2023 r.]

647 *Dom Matki Bożej Serdecznej. W Warszawie powstało kolejne schronisko dla bezdomnych. Rafał Trzaskowski: będziemy je wspierać*, 2023 r., [źródło: warszawa.naszemiasto.pl/dom-matki-bozej-serdecznej-w-warszawie--powstalo-kolejne/ar/c15-9207439], [dostęp: 20.03.2023 r.]

648 *Schronisko dla bezdomnych w Nochowie*, 2019 r., [źródło: http://www.fundacja.srem.info/], [dostęp: 9.05.2023 r.]

649 *Nowa noclegownia w Warszawie*, 2022 r., [źródło: um.warszawa.pl/-/nowa-noclegownia-w-warszawie], [dostęp: 20.03.2023 r.]

650 *Bezdomni z Siekierek trafili na Żerań. Otwarto nową noclegownię*, 2022 r., [źródło: tustolica.pl/bezdomni--z-siekierek-trafili-na-zeran-otwarto-nowa-noclegownie_88898], [dostęp: 20.03.2023 r.]

651 *Mieszkanie Chronione w Kątach Wrocławskich*, [źródło: www.pcpr.wroclaw.pl/strona/553-mieszkanie-chronione-w-katach-wroclawskich], [dostęp: 20.03.2023 r.]

652 op. cit., *Nowa noclegownia w Warszawie…*

W Polsce, w Jankowicach, w 2019 r. powstał jako jeden z pierwszych tego typu obiektów – nowoczesny budynek mieszkalny dla osób bezdomnych, przeznaczony na pobyt tymczasowy lub stały. Budynek ma 1485 m² i znajduje się w nim 19 dwuosobowych pokoi mieszkalnych, kaplica, stołówka i sala rekreacyjna oraz pomieszczenia dla pracowników i pomieszczenia gospodarcze. Obiekt architektury posiada estetyczną bryłę, skalę przyjazną człowiekowi, jest funkcjonalny, dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz spełnia normy budowlane. Budynek jest parterowy, a bryła jest niezwykle prosta i dostępna. Nowoczesna, a zarazem przyjazna człowiekowi architektura tego obiektu znacząco odbiega od stylu i estetyki budynków – typu schronisko, projektowanych w ostatnich dekadach.

To co jest najważniejsze, to przełom w traktowaniu osób bezdomnych, dla których można wypracować nowy styl projektowania, pamiętając o indywidualnym podejściu do klienta. Standardy te do tej pory były niedostępne. Takiej architektury jak budynek w Jankowicach jest niewiele, ale jest nadzieja, że fakt powstania tego obiektu będzie dobrym początkiem do zmian i patrzenia na środowisko osób najuboższych jak na grupę ludzi, którzy potrzebują wsparcia, godnych warunków do życia i zainteresowania środowiska architektów.

Szersza analiza współczesnych obiektów architektury zabudowy tymczasowej i długoterminowej przeznaczonych dla osób bezdomnych, wybudowanych w Polsce, przeprowadzona jest w **Rozdziale 11.1.1** i **11.1.2** oraz w **Tabelach Tab. 11.1** i **Tab. 11.2.**

Warto tutaj wspomnieć o programie Najpierw Mieszkanie (programu wdrażanego w Europie i na świecie pod nazwą Housing First), który w Polsce jest wdrażany od kilku lat i jest odpowiedzią na potrzeby mieszkaniowe, związane z dostępem do mieszkań indywidualnych oferowanych osobom bezdomnym, które przy wsparciu specjalistów z różnych dziedzin chcą wyjść z bezdomności.

„Najpierw mieszkanie" to filozofia wspierania ludzi w kryzysie opierająca się na kluczowych wartościach m.in prawie do posiadania własnego mieszkania i samostanowienia. Wokół nich budowane są całościowe systemy wsparcia oraz indywidualne programy. Najpierw Mieszkanie zyskuje wymiar systemowy jeśli polityka publiczna jest realizowana zgodnie z tymi wartościami i odpowiada na gamę potrzeb ludzi wykluczonych, będących w trudnej sytuacji mieszkaniowej.[653]

W 2020 r. na terenie Warszawy przeznaczonych zostało 20 mieszkań dla osób bezdomnych w programie Najpierw Mieszkanie, w ramach projektu pt. *Najpierw mieszkanie – innowacyjne metody trwałego rozwiązania problemu bezdomności chronicznej*, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego oraz w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 ze środków budżetu państwa polskiego. Celem projektu jest opracowanie, testowanie i wdrożenie *Modelu Trwałego*

653 [źródło: www.najpierwmieszkanie.org.pl], zakładka pt.: „o metodzie", 2021, [dostęp: 2022 r.]

Kończenia Bezdomności opartego o metodę *Najpierw mieszkanie* (Model NM) poprzez transfer, zaadaptowanie i wdrożenie oraz wymianę informacji i doświadczeń we współpracy z partnerem zagranicznym z Finlandii.[654]

Partnerem samorządowym projektu jest Biuro Polityki Lokalowej m.st. Warszawy, które zapewnia mieszkania w celu realizacji zadania, natomiast partnerem zagranicznym, fundacja Y-Saatio z Finlandii, której rolą jest konsultowanie przebiegu wdrażania pod kątem zgodności transferu rozwiązania. Ważna jest ciągłość realizacji zamierzeń związanych z zapewnieniem lokalu mieszkalnego na okres długotrwały oraz opieka prawna gwarantująca bezpieczny proces przeprowadzenia programu *Najpierw Mieszkanie*.

9.2 WSPÓŁCZESNE ROZWIĄZANIA PROJEKTOWE FORM MIESZKANIOWYCH PRZEZNACZONYCH DLA NAJUBOŻSZYCH W EUROPIE

Współczesne rozwiązania zabudowy mieszkaniowej dedykowanej osobom bezdomnym są omawiane pod względem wymogów programowo-przestrzennych, architektonicznych i lokalizacyjnych. Nowe rozwiązania projektowe tworzone są przy użyciu nowoczesnych technologii oraz przy udziale organizacji pozarządowych lub władz lokalnych zajmujących się czynnie opieką nad osobami bezdomnymi.

9.2.1 TYPY FORM MIESZKANIOWYCH – WYBRANE PRZYKŁADY

Wyszczególnione poniżej typy zabudowy mieszkaniowej odnoszą się do nowych propozycji programu przestrzennego współczesnej architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych i wykluczonych. Architektura poniższych obiektów jest nowoczesna i projektowana z uwzględnieniem potrzeb ich mieszkańców związanych z dostępem do opieki medycznej, edukacji i rozwoju zawodowego oraz miejsc usługowych i kulturalnych.

654 *Najpierw Mieszkanie w Warszawie*, 2020 r., [źródło: www.najpierwmieszkanie.org.pl], zakładka publikacje/projekt/najpierw-mieszkanie-FFW/, [dostęp: 2022 r.]

PRZYKŁADY ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ PRZEZNACZONEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH W EUROPIE

Typ I	Typ II	Typ III	Typ IV	Typ V
MIESZKANIA INDYWIDUALNE Dostęp do przestrzeni mieszkalnej w formie mieszkań indywidualnych	**MIESZKANIA INDYWIDUALNE Z USŁUGAMI DLA RÓŻNYCH GRUP SPOŁECZNYCH** Dostęp do przestrzeni, gdzie będzie można spotykać się z ludźmi, integrować się i budować więzy społeczne	**MIESZKANIA INDYWIDUALNE W ZABUDOWIE WIELORODZINNEJ POŁOŻONE W CENTRUM MIAST** Dostęp do przestrzeni umożliwiającej pracę, kształcenie się lub rozwój własnych umiejętności	**MIESZKANIA INDYWIDUALNE WRAZ Z OBIEKTEM SZKOLENIOWYM** Dostęp do przestrzeni umożliwiającej kreatywne działanie, rozwój wewnętrzny i rozwój funkcji społecznych	**MIESZKANIA INDYWIDUALNE Z DOSTĘPEM DO PLACÓWKI MEDYCZNEJ PROJEKTOWANEJ NA POTRZEBY JEJ MIESZKAŃCÓW, ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W BEZPOŚREDNIM SĄSIEDZTWIE** Dostęp do funkcji medycznych umożliwiający osobie bezdomnej powrót do zdrowia
Finlandia, cały kraj; mieszkania przyznawane na okres długotrwały w programie Housing First	Holandia, Delf; budownictwo inkluzywne, projekt Dom nie Schronisko!	Francja, Paryż; Mieszkania Socjalne w Boulogne – Billancourt	Wielka Brytania, Kenish Town; zabudowa szeregowa Holmes Road Studios	Szwajcaria, Zurych; Kompleks obiektów Glaubenen-Areal
Wielka Brytania, Lewisham; PLACE/ Ladywell, zabudowa tymczasowa modułowa	Dania, Kopenhaga; zabudowa tymczasowa przy Jagtvej 69,			
Szwajcaria, Zurych; Osiedle Brothuse, zabudowa wielorodzinna				

Tab. 9.1 Modelowe typy form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób bezdomnych – przykłady (opracowanie własne)

9.2.2 WSPÓŁCZESNE FORMY MIESZKANIOWE ZABUDOWY TYMCZASOWEJ I DŁUGOTERMINOWEJ W EUROPIE – WYBRANE PRZYKŁADY

Najpopularniejszym programem mieszkaniowym w Europie jest program Housing First, który promowany jest również przez Komisję Unii Europejskiej. Szczegółowo omawiany jest w kolejnych rozdziałach.

Wykaz krajów europejskich, w których autorka odnalazła przykłady architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych i bezdomnych rodzin:

Zabudowa mieszkaniowa długoterminowa (ang. *long term housing*)

A. Finlandia – zabudowa wielorodzinna w programie Housing First,
B. Wielka Brytania – zabudowa mieszkaniowa w programie Housing First,
C. Wielka Brytania – zabudowa mieszkaniowa z przestrzenią do kształcenia zawodowego,
D. Irlandia – domy jednorodzinne oraz apartamenty w nowym budownictwie,
E. Dania, Kopenhaga – zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna wraz z usługami.

Zabudowa mieszkaniowa tymczasowa (ang. *temporary housing*)

A. Wielka Brytania – zabudowa mieszkaniowa modułowa – kontenerowa,
B. Holandia – zabudowa mieszkaniowa wielorodzinna z przestrzenią integracyjną dla młodzieży i seniorów,
C. Szwajcaria – zabudowa wielorodzinna z zabudowaniami szpitalnymi.

9.2.2.1 ZABUDOWA MIESZKANIOWA DŁUGOTERMINOWA

A. Finlandia – adaptacja budynków istniejących oraz nowe formy mieszkaniowe zabudowy długoterminowej w programie Housing First

W zależności od kraju i panujących w nim standardów mieszkaniowych lokale różnią się wielkością np. w Finlandii przeciętny lokal w programach NM ma od 20 do 36 m^2 i składa się z sypialni oraz pokoju kuchenno-dziennego i łazienki […].W programach NM Pathways to Housing mieszkania są rozproszone w lokalnych wspólnotach, nie w "gettach" socjalnych ani nie na bogatych osiedlach, najlepiej tam gdzie jest tzw. miks społeczny. W tym samym budynku może być nie więcej niż kilka lokali NM. Jeśli lokale NM znajdują się we wspólnym budynku – tak jak w programach fińskich – lokatorzy nadal mają zagwarantowaną prywatność, samostanowienie i samodzielność.[655]

Przykłady architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych w programie Housing First w Finlandii:

---

655 Najpierw Mieszkanie, 2011 r., [źródło: najpierwmieszkanie.org.pl], [dostęp: 5.03.2023 r.]

1. Roihuvuori, Helsinki

Budynek wielorodzinny posiadający 22 mieszkania, przeznaczone dla osób z uzależnieniami. Pomoc socjalna ma na celu wspieranie młodych ludzi, w szczególności po terapii. Ścisła współpraca odbywa się w okresie leczenia i powrotu do społeczeństwa. Proponowane jest samodzielne mieszkanie w budynku wielorodzinnym, który obsługuje dwóch pracowników socjalnych pomagających mieszkańcom w radzeniu sobie w codziennych obowiązkach i na nowo uczeniu się wszystkich niezbędnych umiejętności.

Celem programu Housing First jest to, aby osoby bezdomne biorące udział w tym programie, odnalazły swoje miejsce w społeczeństwie i jeśli to możliwe wróciły do własnego domu lub usamodzielniły się będąc w posiadaniu własnego mieszkania. Proponuje się im szkolenia i zatrudnienie.

2. Pääskylänkadun, Helsinki

Budynek wielorodzinny przy ulicy Pääskylänkadun, w Helsinkach, który posiada 9 lokali mieszkalnych przeznaczonych dla mężczyzn. Każdy mieszkaniec ma własny pokój, natomiast kuchnia, salon, łazienka i toaleta są wspólne.

Pracownicy socjalni i pracownicy opieki społecznej pracują przez cały tydzień.

3. Vilppula, Mantta – Vilppula

W Vilppula jest 10 miejsc mieszkalnych dla mężczyzn, którzy są zdolni do samodzielnego życia. Każdy mieszkaniec ma prywatny pokój, natomiast łazienka i kuchnia są wspólne. Pracownik socjalny przeprowadza wywiad i kwalifikuje osobę bezdomną na mieszkańca własnego, samodzielnego lokalu. Jeśli jest to konieczne, oferowane jest specjalistyczna opieka. Czynsz za lokal wynosi ok. 250 euro za jeden miesiąc.

4. Brahen, Helsinki

Obiekt posiada 55 apartamentów, w tym 10 apartamentów dwupokojowych. Dostępne są dwa typy apartamentów, o powierzchni: 27,5m² i 58,5m². Mieszkania posiadają aneks kuchenny i łazienkę. Mieszkańcy mogą korzystać ze wspólnej przestrzeni wielofunkcyjnej – świetlicy, sauny i pralni. Wszystkie apartamenty posiadają telefon bezpieczeństwa, dzięki któremu otrzymują pomoc w razie potrzeby (telefon czynny jest po godzinach pracy pracownika socjalnego).

5. Toukolakoti, Helsinki

Budynek przeznaczony jest dla 15 osób bezdomnych – mężczyzn, w wieku produkcyjnym, z uzależnieniami. Działa samodzielnie, a od osób w nim zamieszkujących, wymaga się zaangażowania w utrzymanie porządku i zachowanie panującego w nim regulaminu. Każdy mieszkaniec ustala własne cele, które przygotowują go do samodzielnego życia. Ten projekt społeczny polega na wspieraniu ludzi w różnych sytuacjach życiowych, również tych trudnych.[656]

6. Vanha Viertotie, Helsinki

Zabudowa mieszkaniowa oferowana dla osób bezdomnych obejmuje następujące typy lokali mieszkalnych: mieszkanie indywidualne i mieszkanie dla kilku osób (tzw. mieszkania wspomagane)

---

656 [źródło: ahuri.edu.pl], [dostęp: 2022 r.]

oraz domy wielorodzinne przeznaczone dla osób bezdomnych wychodzących z bezdomności.[657] Przydział mieszkań odbywa się poprzez pracownika socjalnego. Autorami projektu są wykładowcy i studenci University of Applied Sciences przy udziale przyszłych pracowników i mieszkańców obiektu. Realizacja projektu adaptacyjnego na cele mieszkaniowe dla osób bezdomnych przypadła na lata 2013–2015. Projekt finansowany był przez Ministerstwo Środowiska i Miasto Helsinki.

7. Vainola, Espoo

Zabudowa wielorodzinna powstała na potrzeby mieszkaniowe osób bezdomnych. Projekt został zrealizowany w 2014 r. i zawiera 33 lokale mieszkalne – apartamenty: 31 mieszkań (studio) o powierzchni 36 m² i 2 apartamentów dwupokojowych o powierzchni 50 m². Budynek zamieszkuje 36 osób. Obiekt obsługuje 11 osób, w tym zarządca budynku, 8 pielęgniarek i dwóch pracowników socjalnych wspierających mieszkańców w poszukiwaniu pracy i rozwijaniu własnych umiejętności.[658]

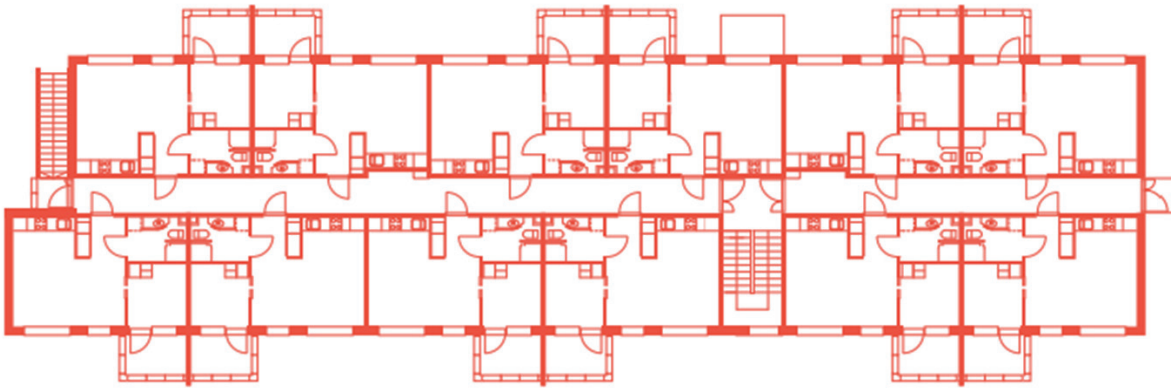

Fot. 9.1 Budynek wielorodzinny Vainola w Espoo – rzut poziomy piętra [źródło: feantsaresearch.org]

Fot. 9.2 Budynek wielorodzinny Vainola w Espoo – rzut poziomy mieszkania [źródło: feantsaresearch.org]

657 [źródło: Rehabilitacyjne zakwaterowanie mieszkaniowe wsparcia mieszkaniowego | Miasto Helsinki, www.hel.fi/helsinki/en/administration/administration/services/service-description?id=3719], [dostęp: 28.02.2023 r.]

658 Y-Foundation, *A home of your own*, *Housing First and ending homelessness in Finland,* Otava Book Printing Ltd, Keuruu 2017 r., s. 47, [źródło: a_home_of_your_own_lowres_spreads6069661816957790483.pdf (feantsaresearch.org), [dostęp: 28.02.2023 r.]

8. Alppikatu 25, Helsinki

Do 2008 r. budynek mieszkalny pełnił funkcję schroniska dla osób bezdomnych, natomiast od 2012 r. jest to obiekt mieszkalny przeznaczony na okres długotrwały. Posiada 81 apartamentów przeznaczonych dla 88 mieszkańców. Każde mieszkanie ma własną kuchnię, pokój dzienny i sypialnię. Wspólne dla wszystkich mieszkańców są pomieszczenia: pralnia, sala rekreacyjna i ogólnodostępna kuchnia ze stołówką. Mieszkania mają powierzchnię od 19 m² do 36 m². Zatrudnionych jest 22 pracowników, w tym pracownicy socjalni i pielęgniarki.[659]

Fot. 9.3 Budynek wielorodzinny przy Alppikatu 25 w Helsinkach – rzut poziomy piętra [źródło: feantsaresearch.org]

ROK	MIESZKANIA ZE WSPARCIEM	NIEZALEŻNE MIESZKANIA POD WYNAJEM	HOSTELE SCHRONISKA
1985	**127**	**65**	**2 121**
2008	**552**	**2 033**	**558**
2016	**1 309**	**2 433**	**52**

Tab. 9.2 Sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w Helsinkach[660]

659 ibidem, s. 34

660 Ibidem, s. 30

Fot. 9.4 Mapa Finlandii z wyszczególnionymi miastami, w których powstała zabudowa mieszkaniowa w programie Housing First (wykonanie własne, 2018 r.)

B. Wielka Brytania – nowa zabudowa mieszkaniowa w programie Housing First

W Wielkiej Brytanii jest wiele programów społecznych dedykowanych osobom bezdomnym w ramach pomocy mieszkaniowej. Jednym z nich jest program Housing First. Pierwsze projekty pilotażowe tego programu miały miejsce w 2010 r., w Glasgow i w Londynie – w Camden. W 2018 r. Rząd Wielkiej Brytanii przeznaczył 28 milionów funtów na wprowadzenie programu Housing First w miastach: Meanchester, Liverpool i West Midlands. Pierwszy taki projekt powstał w Camden, w Londynie, w 2010 r.[661] List Mera Londynu – Sadiq Khan'a z 2019 r., będącego odpowiedzią na raport Komitetu do Spraw Mieszkalnictwa (ang. Housing Committee) przy Radzie Miasta Londyn (ang. City Hall), zawiera stwierdzenie, iż rozwiązanie problemu bezdomności powinno być zagadnieniem priorytetowym. Mer Londynu zaznacza, że rozwiązaniem w sprawie zapewnienia osobom bezdomnym lokali mieszkalnych długotrwałego pobytu jest program Housing First dla miasta Londyn.[662]

---

661 London Assembly, *Housing First – a solution to chronic homlessness?,* 2019 r., [źródło: www.london.gov.uk/who-we-are/what-london-assembly-does/london-assembly-publications/housing-first-solution-chronic-homelessness], [dostęp: 28.02.2023 r.]

662 ibidem

C. Wielka Brytania – Zabudowa mieszkaniowa z przestrzenią do kształcenia zawodowego

Przykładem form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób bezdomnych na czas długotrwały jest kompleks obiektów w Kentish Town, w dzielnicy Camden, w Londynie – Holmes Road Studio, projektu Petera Barbara. Projekt przewidywał przebudowę budynku istniejącego na cele skierowane na pomoc osobom bezdomnym w zapewnieniu im miejsc do zamieszkania. Projekt zakładał powstanie indywidualnych mieszkań w zabudowie szeregowej, ze wspólnym dziedzińcem oraz przestrzenią do edukacji i kształcenia zawodowego. (Patrz rozdz. 11.1.2.1)

Zabudowa szeregowa ma wysokość dwóch kondygnacji i fronty domków otwarte są na wspólny dziedziniec. Do budowy użyto cegły pełnej, która nadaje rustykalny charakter, natomiast drzwi wejściowe do poszczególnych mieszkań są wielokolorowe tak aby ich kolory podkreślały indywidualny i niepowtarzalny charakter poszczególnych mieszkań. W ten sposób architekt chciał zerwać z przestarzałą formą typowego hostelu, schroniska dla osób bezdomnych.

Fot. 9.5 Widok ogrodu dziedzińca Holmes Road Studio [źródło: www.peterbarberarchitects.com]

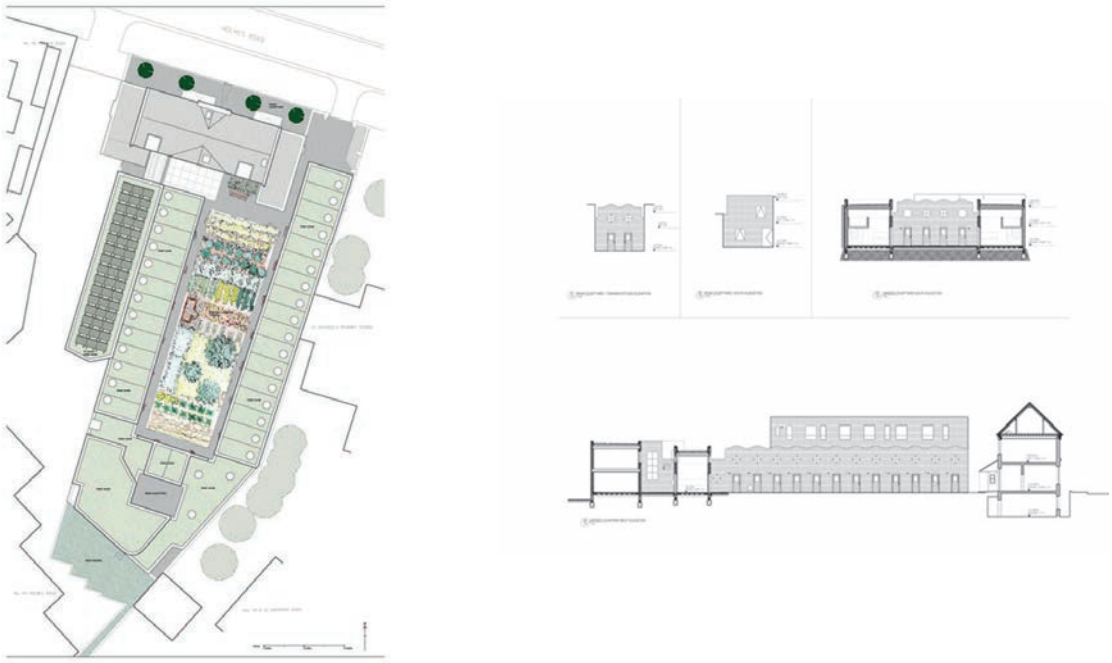

Fot. 9.6 Projekt architektoniczny Holmes Road Studio – rzut parteru i przekroje budynków [źródło: www.peterbarberarchitects.com]

Głównym punktem w projekcie architektonicznym jest ogród zaprojektowany na dziedzińcu wewnętrznym.

Wyobrażaliśmy sobie grupę mieszkańców pracujących w ogrodzie pod okiem ogrodnika aby stworzyć i uprawiać różnorodny, bogaty w roślinność piękny ogród. […] Byłoby tu drzewo jabłoni […] ziemniaki, zielone warzywa, miękkie owoce, zioła oraz zielony domek z miejscem na rośliny doniczkowe i słoneczne miejsce do relaksu. Myślimy, że powinno tu być również małe pomieszczenie na prywatne rozmowy dla dwóch osób […]. Ogród stwarza domową i przytulna atmosferę w tym miejscu. To daje osobom zamieszkującym możliwość do poszerzania zainteresowań i pracę pozwalającą na spożytkowanie swojej energii. To może sprzyjać w poczuciu przynależności, poczuciu własnej wartości i zaistnieniu w środowisku lokalnej społeczności. To może zapewnić im możliwość rozwoju umiejętności ogrodniczych i zachęceniu ich do myślenia o odżywianiu.[663]

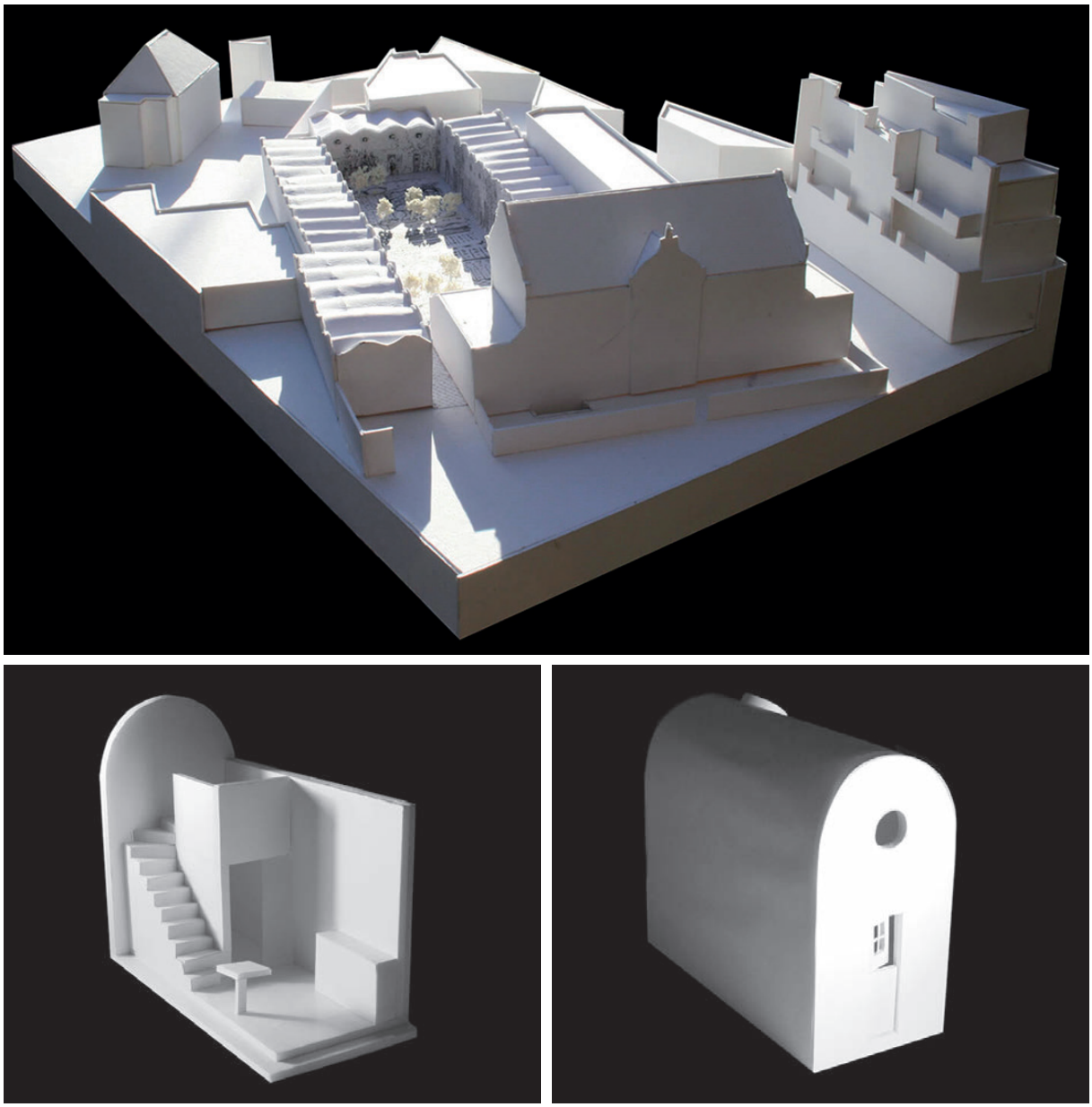

Fot.9.7 Makieta 3D Holmes Road Studio [źródło: www.peterbarberarchitects.com]

[663] ibidem

D. Irlandia – zasady wdrażania programu Housing First oraz przykłady modułowych domów jednorodzinnych oferowanych rodzinom będącym w kryzysie bezdomności

Irlandzki, ogólnokrajowy program Housing First oparty jest na modelu Pathways Housing First[664] Pilotażowy projekt Pathways Housing First, zapoczątkowany w Nowym Jorku, dostarczył dowodów naukowych na skuteczność programu Housing First.

W marcu 2022 r. uruchomiono Krajowe Biuro Mieszkaniowe, które swoją siedzibę ma w Agencji Mieszkaniowej i odpowiedzialne jest za koordynację i kierowanie programem Housing First na obszarze całej Irlandii. W ramach realizacji *Krajowego planu wdrażania budownictwa mieszkaniowego na lata 2022–2026* biuro współpracuje z władzami lokalnymi, HSE, organizacjami pozarządowymi i zatwierdzonymi organizacjami mieszkaniowymi. Odpowiedzialne jest m. in. za:

- Wspieranie regionalnej i lokalnej realizacji programu Housing First;
- Nadzorowanie wyników w zakresie osiągania uzgodnionych celów Housing First;
- Ocenę procesów zastosowanych przy wdrażaniu Housing First w Irlandii.

W latach 2022–2026, *Pierwszy krajowy plan wdrażania budownictwa mieszkaniowego na lata 2022–2026* przewiduje utworzenie 1319 dodatkowych najemców. Oznacza to średnio 264 nowych najemców rocznie, z uwzględnieniem konkretnych celów regionalnych. Cele te opierają się na analizie potrzeb, w której uczestniczyli wszyscy kluczowi interesariusze, przygotowanej w oparciu o Agencję Mieszkaniową.

W 2018 r. został wdrożony *Krajowy plan wdrażania „Housing First" na lata 2018-2021*, który zainicjował Minister Mieszkalnictwa, Planowania i Samorządu Lokalnego wraz z Ministrem Zdrowia. Plan ten określał liczbę umów najmu w ramach programu Housing First, które każda władza lokalna miała osiągnąć do końca 2021 r. Stanowisko National Director of Housing First zostało utworzone na początku 2018 r. w celu stymulowania wdrażania tego programu na poziomie krajowym, a organem nadzorującym jego realizację miał być Krajowy Komitet Wdrożeniowy Housing First.[665]

W 2020 r. został wydany Przewodnik do programu Housing First w Irlandii (ang. *A Housing First Manual for Ireland).*[666]

Program Housing First implementowany w Irlandii składa się z trzech głównych filarów:

1. Oferty tanich mieszkań stałego pobytu,
2. Usług w zakresie opieki medycznej, doradczej i społecznej, w zależności od indywidualnych potrzeb osoby bezdomnej,
3. Filozofii zawartej u podstaw programu Housing First, polegającej na dobrowolnym wyborze przez klienta drogi wychodzenia z bezdomności poprzez zgodę na leczenie, pracę

---

664 Housing First, 2023 r., [źródło: www.housingagency.ie/housing-information/housing-first], [dostep: 1.03.2023 r.]

665 ibidem

666 [źródło: www.housingagency.ie], [dostęp: 4.05.2023 r.], Tłumaczenie nazwy przewodnika – tłumaczenie własne

i usamodzielnienie się, tak aby na nowo powrócić do życia i prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie.

Przykładem współczesnych form architektury mieszkaniowej istniejących i projektowanych jest budownictwo modułowe oferowane osobom będącym w kryzysie bezdomności.

W 2015 r., w Dublinie, przy East Wall Road, zostało zaprojektowanych i oddanych do użytkowania 6 budynków modułowych przeznaczonych dla rodzin. Powierzchnia jednego budynku zapewnia przestrzeń, która zawiera: dwie sypialnie, kuchnię wraz z jadalnią, łazienkę oraz pomieszczenie gospodarcze. Powierzchnia użytkowa wynosi pomiędzy 46m², a 81 m².

Innym przykładem form mieszkaniowych w Irlandii są obiekty mieszkaniowe powstały z kontenerów morskich. Pierwszy taki obiekt powstał w trzy dni, a projektantami byli architekci z biura architektonicznego Ceardean Architects. Była to odpowiedź na krajowy kryzys mieszkalnictwa irlandzkiego.[667] Na fotografiach poniżej przedstawione są poszczególne etapy budowy (**Fot. 9.8** i **Fot. 9.9**).

Fot.9.8 Zabudowa jednorodzinna zaprojektowana przez Ceardean Architects. I etap budowy
[źródło: Ceardean Architects]

Fot.9.9 Zabudowa jednorodzinna zaprojektowana przez Ceardean Architects. II etap budowy
[źródło: Ceardean Architects]

667 *Ireland's First Shipping Container Home Built in 3 Days & Houses Homeless Peopl,* [źródło: offgridworld.com/irelands-first-shipping-container-home-built-in-3-days-houses-homeless-people/], [dostęp:1.03.2023 r.]

9.2.2.2 ZABUDOWA MIESZKANIOWA TYMCZASOWA

1. Nowe mieszkania w zabudowie tymczasowej konstruowane z kontenerów morskich w Wielkiej Brytanii

Przykładowymi projektami nowoczesnej zabudowy kontenerowej (Modułowe budownictwo kontenerowe; ang. Modular Container Homes) przeznaczonej do tymczasowego zamieszkania są:

- Marston Court, Londyn

Fot. 9.10 Zabudowa wielorodzinna w Marston Court w Londynie
[źródło: Ealing Council]

W 2017 r., w dzielnicy Ealing, w Londynie, powstało pierwsze osiedle mieszkaniowe zbudowane w technologii kontenerów morskich.[668] Na osiedlu Morston Court przy Bordars Walk, przeznaczonym dla rodzin najuboższych powstało 34 indywidualnych lokali mieszkalnych.[669]

- Meath Court w Acton, Ealing, Londyn

Obiekt zabudowy wielorodzinnej został skonstruowany z kontenerów morskich, a jego budowa trwała 24 miesiące. Posiada 60 mieszkań, w których mieszkają zarówno osoby samotne jak i rodziny.[670]

Fot.9.11 Zabudowa wielorodzinna w Meath Court w Acton w Londynie
[źródło: Photograph: Martin Godwin/The Guardian]

---

668 F. Miller, *The incredible homes being built for the homeless out of shipping containers in Ealing,* [źródło: www.mylondon.news/news/west-london-news/incredible-homes-being-built-homeless-15832904], [dostęp: 1.03.2023 r.]

669 A. Joshi, „My London", 2017 r., [źródło: www.mylondon.news/news/west-london-news/inside-hanwell-container-homes-set-12717817], [dostęp: 1.03.2023 r.]

670 *They just dump you here': the homeless families living in shipping containers*, [źródło: www.theguardian.com/society/2019/aug/23/they-just-dump-you-here-the-homeless-families-living-in-shipping-containers], [dostęp: 1.03.2023 r.]

Fot.9.12 Zabudowa wielorodzinna w Meath Court w Acton w Londynie
Widok na podwórko [źródło: Photograph: Martin Godwin/The Guardian]

- Bute Street, Cardiff, Walia

Fot.9.13 Zabudowa wielorodzinna przy Bute Street w Cardiff
[źródło: The converted containers on Bute Street, Butetown. Image: Edd Church]

Fot.9.14 Zabudowa wielorodzinna przy Bute Street w Cardiff.
Wnętrze mieszkania
[źródło: The interior of the Ely containers. Image: Cardiff Council]

Zabudowa wielorodzinna – kontenerowa znajduje się również w Ely i Butetown w Cardiff, w Walii. Obiekt oddano do użytkowania w marcu 2020 r. W 2020 r. w Cardiff było 8 tys. osób oczekujących na mieszkanie. Budowa obiektów z kontenerów miała pomóc w zakwaterowaniu osób i rodzin znajdujących się w najtrudniejszej sytuacji.[671]

---

671 E. Church, The Cardiffian, *Homeless families move into shipping containers*, 2020 r., [źródło: jomec.co.uk/thecardiffian/2020/03/06/homeless-families-move-into-shipping-containers/], [dostęp: 1.03.2023 r.]

- Caversham, Reading

Fot.9.15 Zabudowa wielorodzinna w Caversham w Reading
[źródło: The homes in Caversham, Reading (Photo: Vicky Spratt)]

W 2016 r., w mieście Reading zostały oddane do użytkowania obiekty zabudowy mieszkaniowej składające się z 28 modułowych mieszkań. Każdy z pojedynczych obiektów posiada 4 mieszkania. Budynki skonstruowane są podobnie jak kontenery morskie, z płaszczyzn z blachy stalowej[672], a na zewnątrz wykończone są drewnem. Przeznaczone są dla rodzin będących w kryzysie bezdomności do tymczasowego zamieszkania.[673]

Inne projekty zabudowy kontenerowej są zrealizowane w Brighton, Bristolu, Broxbourne, Caerphilly, Epping Forest, Redbridge, Waltham Forest, Merthyr Tydlif, Ribble Valley, Southampton i Wrexham.[674] Pomimo wielu udogodnień w realizacji powyższych projektów można usłyszeć głosy krytyki. Specjaliści różnych branż i dziedzin, ale również i część mieszkańców zabudowy kontenerowej uważa, że standard, w tym materiał z jakiego są skonstruowane nie spełniają warunków bezpiecznej przestrzeni do mieszkania. Angielski komisarz d.s. dzieci – Ann Longfield twierdzi, że przebywanie w nich w dłuższym okresie jest nieodpowiednie i niebezpieczne. Panuje w nich zbyt wysoka temperatura latem, a zbyt niska zimą. Twierdzi też, że system mieszkalnictwa w Anglii źle funkcjonuje, skoro dzieci żyją w takich warunkach. Ponadto mieszkańcy narzekają na wysoką temperaturę wewnątrz pomieszczeń w ciepłe dni, szczególnie w pomieszczeniach znajdujących się na wyższych piętrach. Zdarza się, że część mieszkańców śpi na korytarzu. Problemem jest również brak przestrzeni dla dzieci do zabawy i nauki.[675] Królewski Instytut Architektów Brytyjskich (RIBA) przedstawił negatywną opinię co do stosowania kontenerów morskich jako elementów konstrukcyjnych zabudowy mieszkaniowej.[676]

---

672 Zabudowa w konstrukcji stalowej, modułowej lecz nie na bazie kontenerów morskich

673 V. Spratt, Inews, *Shipping container Britain: Growing umer of homeless families are being housed in container-style homes,* 6.08.2020, [źródło: inews.co.uk/news/shipping-container-housing-uk-investigation-modular-homes-homeless-families-567429], [dostęp: 1.03.2023 r.]

674 ibidem

675 The Guardian, ‚They just dump you here': the homeless families living in shipping containers, [źródło: www.theguardian.com/society/2019/aug/23/they-just-dump-you-here-the-homeless-families-living-in-shipping-containers], [dostęp: 1.03.2023 r.]

676 op. cit., V. Spratt, Inews, *Shipping container Britain: Growing umer of homeless families are being housed*

Architektura mieszkaniowa oferowana w formie zabudowy wielorodzinnej w konstrukcji stalowej na bazie kontenerów morskich, pomimo tymczasowego charakteru, nie jest odpowiednia, ponieważ ludzie w niej mieszkający są narażeni na długotrwały pobyt. Właściwe warunki bytowe służące do prawidłowego rozwoju człowieka powinny być priorytetem polityki mieszkaniowej dla każdej grupy społecznej.

Bez względu na to, jak bardzo są wypaczone wielkie idee cywilizacji: sprawiedliwość, równość i wolność, są one protestem natury przeciw jej tragicznemu położeniu, jedynymi sformułowanymi świadectwami, jakie posiadamy.[677]

2. Mieszkania indywidualne dla rodzin w zabudowie tymczasowej w Lewisham

Zabudowa wielorodzinna PLACE/Ladywell, Lewisham, Anglia.
Projekt architektoniczny: Rogers Stirk Harbour + Partners (RSHP)

Fot.9.16 Zabudowa wielorodzinna w Lewisham
[źródło: www.architectsjournal.co.uk]

Zabudowa mieszkaniowa autorstwa Rogers Stirk Harbour + Partners (RSHP) we współpracy z AECOM jest nowatorskim rozwiązaniem projektowym i polega na wykorzystaniu budownictwa modułowego, które jest mobilne i może być przeniesione w inne miejsce. Zakłada się, że na jednej działce budowlanej może pozostać od jednego do czterech lat.[678] Projekt został zrealizowany w 2016 r. na zlecenie Urzędu Miasta Lewisham. Zabudowa ma powierzchnię 2 050 m² i składa się z trzech budynków czterokondygnacyjnych połączonymi ze sobą komunikacją poziomą i pionową. Konstrukcja budynku składa się z elementów prefabrykowanych, złożonych na miejscu budowy, co pozwoliło na stworzenie mobilnych modułów. Głównym celem inwestycji było zaproponowanie nowych mieszkań osobom, które nie miały gdzie mieszkać, tak aby skrócić czas oczekiwania na własne mieszkanie. Okazało się jednak, że korzyści jest więcej. Standard mieszkań podniósł się o 10% od dotychczasowego co pozytywnie wpłynęło na rozwój społeczności. Dobrym rozwiązaniem było połączenie funkcji mieszkaniowej z usługową znajdująca się w parterze budynków. Inwestycja wraz ze swoim nowatorskim programem

in container-style homes…

677 Op. cit., M. Horkheimer, Społeczna funkcja filozofii…, s. 408

678 AECOM, *PLACE/Ladywell*, 2022 r., [źródło: PLACE/Ladywell (aecom.com)], [dostęp: 2022 r.]

umożliwiła realizację ponad 95% projektu poza siedzibą firmy i zmniejszyła koszty eksploatacji nawet o 50%.[679] Kolory użyte na elewacji budynku nie były jednak dobrze odbierane przez mieszkańców, którzy uważali je za stygmatyzację ich środowiska. Wzięto to pod uwagę w ocenie architektury tymczasowej, projektowanej w kolejnych latach.

Badania przeprowadzone przez Royal Holloway na Uniwersytecie Londyńskim pokazują, że [...] jest pionierskim pomysłem pop – up village (pop – up wioski) dla bezdomnych rodzin.[680]

Nazwanie tej zabudowy potocznym określeniem „pop–up village" również nie spotkało się z aprobatą, ze względu na charakter tego określenia tj. prowizoryczny.

Londyńskie samorządy stwierdziły, że podczas gdy budownictwo modułowe wykorzystywane jest na lokalnych terenach, które w przeciwnym razie pozostałyby nieużywane, gminy są zgodne, że ostatecznie bezdomność musi zostać rozwiązana poprzez rozwiązanie problemu niedoboru mieszkań socjalnych w Londynie.[681]

Architekt Ivan Harbour, jeden z partnerów RSHP, opisuje tą inwestycję jako niezwykle praktyczną pod wieloma względami. Zaletą jest modułowość bryły, która może mieć dowolny kształt i osiągać wysokość do 13 kondygnacji. Stosując konstrukcję modułową, tworzoną poza placem budowy, można przewozić i montować elementy konstrukcji w dowolnym miejscu w kraju.

W lutym 2016 r. projekt wygrał główną nagrodę w konkursie organizowanym przez the New London Architecture, w kategorii „Budynek Tymczasowy".[682]

3. Osiedle mieszkaniowe dla osób bezdomnych w Zurichu

Osiedle Brothuuse przy Zehntenstrasse, dzielnica Affotern, Zurich, Szwajcaria.
Projekt architektoniczny: Baubüro in situ AG

Osiedle Brothuuse położone w północnej części Zurychu jest miejscem tymczasowego zamieszkania dla osób bezdomnych w różnym wieku, z różnych środowisk**,** osób poszukujących pomocy, położonych w ciężkiej sytuacji życiowej. Projekt osiedla autorstwa Baubüro in situ AG powstał w 2012 r. z inicjatywy pastora – ojca Ernesta Sieber'a. Osiedle dysponuje dwoma budynkami mieszkalnymi, domem kultury, placem spotkań i ogrodem. Ośrodek ma pomóc społeczności osób bezdomnych, mieszkających w nim, tak aby dać im poczucie bezpieczeństwa – schronienie, wzmocnić relacje społeczne i pomóc w usamodzielnieniu się. Osiedle tworzą trzy budynki znajdujące się na terenie o powierzchni 2 738 m². Wykonane są z drewna i szkła, w konstrukcji szkieletowej.[683] Wszystkie obiekty są wybudowane zgodnie ze standar-

---

679 ibidem

680 Ella Jessel, *RSHR's colourfull PLACES/Ladywell block made residents feel stigmatised*, 2019 r., [źródło: RSHP's colourful PLACE/Ladywell block made residents feel 'stigmatised' (architectsjournal.co.uk)], [dostęp: 2022 r.]

681 ibidem

682 RSHP, *Lewisham Ladywell Temporary Housing*, 2020 r., [źródło: Lewisham Ladywell Temporary Housing – Designing Buildings], [dostęp: 2022 r.]

683 *Blumer Lehmann Holzbau / Engineering*, 2022 r., [źródło: www.lehmann-gruupe.ch/holzbau/referenz/sozialwerk--pfarrer-sieber.html], [dostęp: 2022 r.]

dem „MINERGIE”.Oferta jest przeznaczona dla 50 osób, zarówno kobiet jak i mężczyzn. Dostępne są jednoosobowe pokoje, zaprojektowane w sposób nowoczesny, z użyciem materiałów wykończeniowych popularnych w nowym budownictwie. Opiekunowie pracujący w tym ośrodku oferują pomoc w znalezieniu pracy oraz organizują czas na integracje między mieszkańcami.

Nie tylko udzielamy informacji, ale także otrzymujemy je różnymi kanałami (osobiście, listownie, telefonicznie, elektronicznie). Nasze wysiłki są zatem czymś więcej niż tylko jednokierunkową komunikacją. Z jednej strony chcemy, aby troski tych ludzi, którzy nam je powierzają, były dla nas zrozumiałe. Z drugiej strony jesteśmy otwarci na opinie i sugestie od wszystkich osób zainteresowanych naszą pracą.[684]

Fundacja ojca Sieber’a zaangażowana jest w działania na rzecz sprawiedliwego i solidarnego społeczeństwa Szwajcarii.

Fot.9.17 Osiedle Brothuuse w Zurichu [źródło: swsieber.ch]

Fot.9.18 Osiedle Brothuuse w Zurichu. Makieta wnętrza mieszkania
[źródło: www.lehmann-gruupe.ch/holzbau/referenz/sozialwerk-pfarrer-sieber.html]

684 [źródło: Praca socjalna Pastor Sieber (swsieber.ch)], [dostęp: 2022 r.]

4. Dom – Home not Shelter! z dostępem do przestrzeni integracyjnej w Delf

W latach 2017–2018 w Delf, w Holandii, powstała nowa inicjatywa Home not Shelter! (Dom nie Schronisko!)[685] polegająca na stworzeniu przestrzeni do mieszkania i integracji ludzi w różnym wieku i pochodzących z różnych grup społecznych, m. in.: osób bezdomnych. Pomysłodawcą i jednym z realizatorów było studio i platforma badawcza – Veldacademie z Rotterdamu, która zajmuje się pracami badawczymi i projektami dotyczącymi społecznego i urbanistycznego rozwoju, mająca na celu stworzenie pomostu między instytucjami samorządowymi miasta Rotterdam i placówkami edukacyjnymi.[686]

Mieszkalnictwo to coś więcej niż tylko zakwaterowanie, to fundament pod integrację społeczną. W oparciu o tę wizję, niemiecka inicjatywa Dom nie Schronisko ! (Home not Shelter!) promuje budownictwo mieszkaniowe dostępne dla każdego (mieszkalnictwo inkluzywne). Valdacademie przeniosło tą inicjatywę do Holandii i razem z SHS Delft stworzyło centrum kulturalne przy domu opieki społecznej, które teraz oferuje zakwaterowanie dla osób starszych, studentów i osób tymczasowo bezdomnych.[687]

Home not Shelter! Jest inicjatywą TU Berlin i Hans Sauer Stiftung, gdzie studenci pracują nad budownictwem mieszkaniowym inkluzywnym w dziedzinie architektury i urbanistyki. […] Inicjatywa jest odpowiedzią na napływ emigrantów do Europy i wprowadzeniem nowej strategii tworzenia mieszkalnictwa jako części procesu integracji w miastach i powiatach.[688]

W 2018 r. rozpoczęła się budowa Home not Shelter!, według projektu architekta Kristjan'a Kaltenbach'a, w której uczestniczyli studenci i przyszli mieszkańcy obiektu. Oprócz części mieszkalnej obiekt posiada centrum kulturalne zawierające: przestrzeń do gotowania i podawania posiłków, miejsce do odpoczynku i nauki – czytelnia oraz przestrzeń do rekreacji. Celem powstałej inicjatywy było stymulowanie nieformalnych spotkań między jej mieszkańcami, będącymi w różnym wieku – studentów i osób starszych. W kwietniu 2018 r. obiekt został oficjalnie otwarty przez władze miasta i rektora Uniwersytetu Technicznego w Delf.

5. Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze

Projekt architektoniczny: We Architecture i Erik Juul

Przykładem tymczasowej zabudowy mieszkaniowej jest projekt budynku z wkomponowanymi ogrodami miejskimi przy Jagtvej 69 w Kopenhadze, w Danii. Zaprojektowany przez biuro architektoniczne We Architecture wraz z Erik'iem Juul obiekt, to budynek mieszkalny, kilkukondygnacyjny, przeznaczony zarówno dla klientów komercyjnych jak i dla osób bezdomnych. Ideą projektu było zapewnienie komfortowej przestrzeni własnej na użytek jej mieszkańców.

---

685 Tłumaczenie własne

686 [źródło: Meet the team (veldacademie.nl)], [dostęp: 2022 r.]

687 Valdacademie, „Home not Shelter Delft", 2022 r., [źródło: Project: Home Not Shelter! Delft (veldacademie.nl)], [dostęp: 2022 r.]

688 ibidem

Architekci opisują projekt jako miejsce, *[...] w którym mieszkania i zielone ogrody [tworzą] platformę do spotkania mieszkańców i bezdomnych oraz ścieżkę do nowego początku*.[689]

Fot.9.19 Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze
[źródło: archello.com]

Projektantom zależało na tym aby bryła budynku była dostępna i miała otwartą formę architektoniczną. Szkielet budynku jest podzielony na moduły, które wzajemnie przenikają się m. in. pod względem funkcji. Oprócz części mieszkalnej są zaprojektowane również pomieszczenia ogólnie dostępne, t.j. kuchnia, jadalnia, biura, sale integracyjne oraz miejsca do relaksu (np. studio jogi). Architekci kierowali się przesłaniem, w którym głównym celem było umożliwienie mieszkańcom korzystania z aktywności społecznych, kulturalnych i zawodowych. Poprzez zaprojektowanie ogrodów i miejsc spotkań tzw. „semi public spaces", obiekt ten jest miejscem integracji różnych grup społecznych. Jego modułowość oraz prosta konstrukcja (system rusztowań) daje możliwość zmian funkcji lub przeniesienia budynku w inne miejsce.

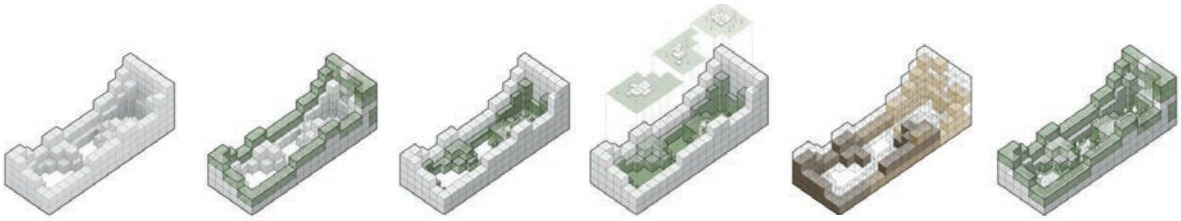

Fot.9.20 Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze. Wizualizacje bryły budynku
[źródło: WE Architecture]

Projekt wyróżnia się w przestrzeni miejskiej poprzez swoją ciekawą formę. Dzięki inicjatywom społecznym i środowiskowym ludzie będą mogli utożsamiać się z tym miejscem, które ma na celu podniesienie świadomości na temat integracji społeczeństwa z grupą osób narażonych na wykluczenie, jakimi są osoby bezdomne.[690]

---

689 P. Lynch, *WE architecture + Erik Juul's Urban Garden and Housing to Provide Turning Point for Copenhagen's Homeless*, 2017 r., [źródło: <https://www.archdaily.com/867338/we-architecture-plus-erik-juuls-urban-garden--and-housing-to-provide-turning-point-for-copenhagens-homeless> ISSN 0719-8884], [dostęp: 2022 r.]

690 ibidem

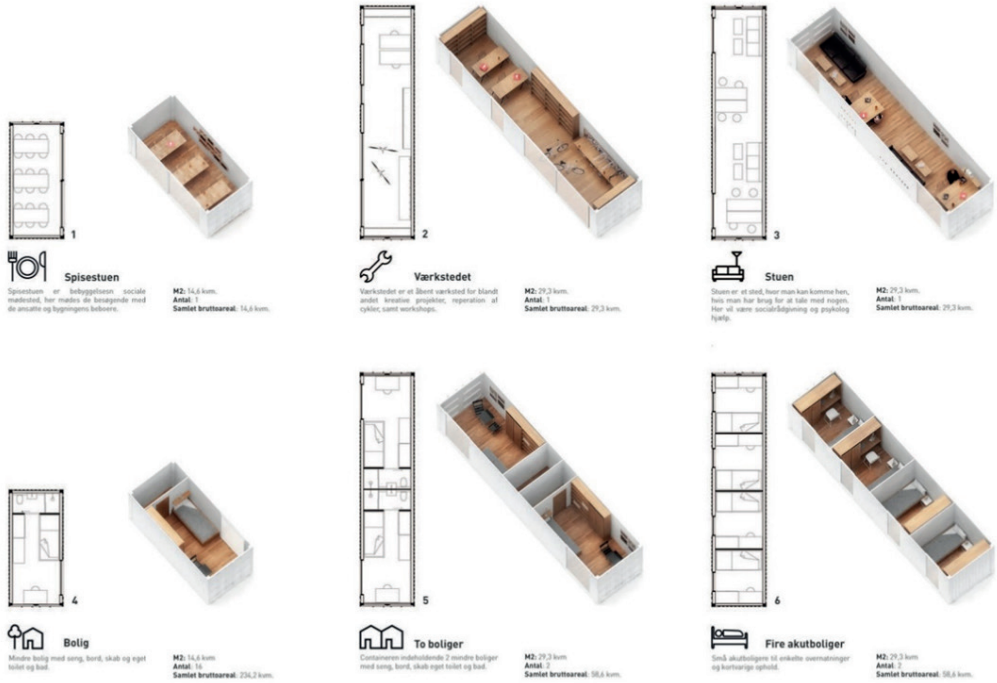

Fot.9.21 Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze. Rzuty i makiety poszczególnych modułów mieszkań
[źródło: WE Architecture]

6. Mieszkania socjalne w Boulogne-Billancourt

W artykule Łukasza Mazura *Mieszkania społeczne jako narzędzie walki z bezdomnością. Analiza realizacji budownictwa społecznego w podparyskiej miejscowości Boulogne-Billancourt, Francja*., mieszkania socjalne nazywane są społecznymi i prezentowane są jako jedno z rozwiązań problemu bezdomności we współczesnej Francji.

Obecnie najpoważniejszymi problemami Unii Europejskiej są: wzrost cen mieszkań, starzenie się społeczeństwa, pogłębiająca się różnica między bogatymi i biednymi, wykluczenie społeczne oraz bezdomność.

[...] ponad 80 milionów Europejczyków jest zagrożonych ubóstwem. W polityce państw członkowskich mieszkania socjalne stanowią jedynie uzupełnienie oferty prywatnego rynku mieszkań deweloperskich, a w budownictwie wspomaganym przez państwo mieszka 25 milionów obywateli UE, co stanowi 5% wszystkich mieszkańców.[691]

We Francji obowiązuje prawo, które reguluje zarówno liczbę mieszkań społecznych przypadających na jedną gminę w zależności od jej wielkości, jak i ilość miejsc noclegowych w placówkach przeznaczonych dla osób bezdomnych.

Lokalni urzędnicy gminni, dążąc do realizacji programu mieszkaniowego, współpracują z odpowiednimi podmiotami polityki mieszkaniowej, to jest — podmiotami publicznymi lub prywatnymi. Instytucje o charakterze niekomercyjnym, zapewniające godziwe warunki

691 *Mieszkalnictwo socjalne w Unii Europejskiej*. Rezolucja Parlamentu Europejskiego z dnia 11 czerwca 2013 roku w sprawie budownictwa socjalnego w Unii Europejskiej, Strasbourg: Parlament Europejski 2013, s. 6–8.

mieszkaniowe wszystkim obywatelom francuskim znajdującym się w trudnej sytuacji materialnej, dzielimy na: instytucje HLM (fr. habitation a loyer modéré — „mieszkania z czynszem umiarkowanym") oraz spółki SEM (fr. Société d'économie mixte — „spółki o charakterze mieszanym"). Z usług budownictwa społecznego korzysta około 10 milionów ludzi, a sektor ten stanowi około 15% zasobów mieszkaniowych Francji.[692]

Według francuskiego prawa: *Lokalne plany mieszkaniowe określają minimalną liczbę mieszkań społecznych dla każdej gminy: w przypadku aglomeracji powyżej 200 000 mieszkańców jest to 20% mieszkań o umiarkowanym czynszu. Dodatkowo gmina zobowiązana jest do dysponowania 1 miejscem w schronisku dla bezdomnych przypadającym na tysiąc lub dwa tysiące mieszkańców w zależności od wielkości gminy. Lokalne plany mieszkaniowe dodatkowo określają politykę dotyczącą nowej zabudowy mieszkaniowej oraz sposobu rewitalizacji istniejącego zasobu mieszkaniowego.*[693] Planowanie przestrzenne polega na tym, że lokalni urzędnicy wydają pozwolenia na budowę na podstawie określonych warunków zabudowy danej gminy oraz określają liczbę mieszkań społecznych potrzebnych danej gminie. Inwestorzy poprzez spełnienie wymagań formalnych uzyskują pozwolenia na przeprowadzenie inwestycji.

W praktyce wygląda to następująco: deweloperzy przeznaczają dla organizacji HLM mieszkania na niższych kondygnacjach, gdzie lokale będą zaadaptowane jako mieszkania o umiarkowanym czynszu. Wyższe kondygnacje budynku przeznaczone są zgodnie z oczekiwaniami dewelopera na sprzedaż lub wynajem po cenach na poziomie rynkowym. W ramach opłacalności inwestycji deweloperzy mogą również starać się o zwolnienie z podatku, otrzymać nisko oprocentowany kredyt na cele realizacji mieszkań społecznych lub otrzymać subwencję. Rozwiązanie takie skutkuje tym, że co trzecie mieszkanie społeczne zostaje wybudowane przez firmę prywatną.[694]

Rozwiązanie to zostało wdrożone w życie m. in. w gminie, należącej do regionu Île-de-France, liczącej 119 127 mieszkańców (według danych na 2015 r.). Gmina położona jest w atrakcyjnym miejscu, przepływa przez nią Sekwana, a w jej północnej części znajduje się park – Las Buloński (16 dzielnica Paryża). Władze gminy Boulogne-Billancourt, od 2003 r. podjęły się prac rewitalizacyjnych obszaru położonego na 74 ha i należącego do dawnych terenów poprzemysłowych koncernu samochodowego Renault wraz z wyspą.

Przeznaczono pod nową zabudowę — dzielnicę „La Trapeze", współczesną tkankę miejską nastawioną na wysoką jakość mieszkaniową […] o powierzchni 37,5 ha […] zaprojektowana jako „mix funkcjonalny", w którym będą się znajdować budynki mieszkaniowe, obiekty publiczne, miejsca pracy takie jak biura czy sklepy, przestrzenie publiczne itp.. […] W dzielnicy Trapez znajdują się przede wszystkim miejsca do życia dla 15 tysięcy mieszkańców, dodatkowo zostanie stworzonych

---

692 A. Zubrzycka-Czarnecka, *Polityka mieszkaniowa we Francji na przełomie XX i XXI wieku*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011 r., s. 104

693 op. cit., A. Zubrzycka-Czarnecka, *Polityka mieszkaniowa we Francji…..*, s. 92.

694 Ł. Mazur, *Mieszkania społeczne jako narzędzie walki z bezdomnością. Analiza realizacji budownictwa społecznego w podparyskiej miejscowości Boulogne-Billancourt, Francja*, [w:] *Mieszkanie i dom jako nieoczywistość kulturowo-społeczna*, Wydawnictwo LangeL-Łucja Lange & Łódzkie Partnerstwo Pomocy w sytuacji Wykluczenia i Bezdomności, Łódź 2017 r., s. 149

12 tysięcy miejsc pracy. Projekt obejmuje 5 tysięcy mieszkań (o łącznej powierzchni 352,30 metrów kwadratowych), z tego jedna trzecia będzie przeznaczona na mieszkania społeczne.[695]

Udostępnienie mieszkań socjalnych spowoduje polepszenie się sytuacji osób bez stałego miejsca zamieszkania co może zmienić ich życie na stałe. Władze samorządowe, które maja za zadanie prowadzenie polityki pro-społecznej, mają realny wpływ na polepszenie się trudnej sytuacji mieszkaniowej najuboższej grupy społecznej – bezdomnych.

[...] przedstawiony wyżej schemat działania prezentuje się jako antidotum dla projektowanych współcześnie homogenicznych obszarów zamieszkania. Współczesne miasta potrzebują aktywnej polityki mieszkaniowej oraz różnego typu inicjatyw miejscowej społeczności, instytucji i organizacji pozarządowych w walce z wykluczeniem społecznym. Mieszkania społeczne z pewnością są takim narzędziem, zapewniają mieszkańcom stabilizację, podstawę do egzystencji oraz warunki do wyjścia z trudnych sytuacji życiowych.[696]

7. Kompleks obiektów Glaubenen-Areal w Zurichu

Projekt architektoniczny: Schneider Studer Primas Architekten

Nowa inicjatywa ojca Sieber'a przy współpracy z parafią kościoła Ewangelicko – Reformowanego w Zurichu to budowa nowego obiektu na terenie Glaubenen – obiektu tzw. „latarni morskiej". W projektowanym kompleksie znajdują się następujące funkcje: szpital specjalistyczny Sune-Egge, dom opieki Sunegarte, osiedle Brothuuse (po 2024 r. przeniesione będzie z Affotern) oraz siedziba Fundacji Sozialwerk Pffarer Sieber wraz z pomieszczeniami administracyjnymi. W części południowej obiektu, od strony Wehntalerstrasse, powstanie budynek biurowo–usługowy, który będzie udostępniony innym podmiotom. Teren, na którym planowana jest inwestycja należy do parafii Glaubenen, która jest centralnym miejscem spotkań jedenastej dzielnicy kościołów reformowanych (Zurych-Affoltern i Seebach). Oferuje szeroki zakres opieki duszpasterskiej, poradnictwa i usług.[697] W nowym projekcie dostęp do części kościelnej będzie niezależny – będzie miał oddzielne wejście.

Od samego początku fascynowała nas bliskość sąsiedniego centrum kościelnego, ponieważ miejskie przeplatanie się obiektów religijnych i charytatywnych ma długą tradycję. Dla projektu charakterystyczna była lokalizacja, typologia centrum kościoła Esther i Rudolfa Guyerów, ruchliwa Wehntalerstrasse i, oczywiście, wymagania funkcjonalne dla nowego budynku.[698]

---

695 *BNP Paribas, La réussite du quartier Trapèze à Boulogne*, 2017 r., [źródło: www.bnppre.fr/actualite/marche/20170111/la-reussite-du-quartier-trapeze-a-boulogne-153.html], [dostęp: 30.04.2017 r.]

696 op. cit., Ł. Mazur, *Mieszkania społeczne jako narzędzie walki z bezdomnością*…, s. 139–152

697 *Centrum Kościelne Glaubenen w Zurychu-Affoltern*, 2022 r., [źródło: www.glaubten-areal.ch], [dostęp: 2022 r.]

698 F. Schneider, *Wspólny parasol dla organizacji pomocy społecznej Pastora Siebera* [źródło: www.glaubten-areal.ch], [dostęp: 2022]

(Architekt Franziska Schneider, **Schneider Studer Primas Architekten)**

Fot.9.22 Kompleks obiektów Glaubenen-Areal w Zurichu

1. Szpital specjalistyczny z oddziałami ostrymi i długoterminowymi (Sune-Egge i Sunegarte)
2. Apartamenty przejściowe (Brothuuse)
3. Administracja Pracy Socjalnej Pastor Sieber
4. Lokale usługowe dla pozostałych najemców

[źródło: www.glaubten-areal.ch]

Nowy szpital specjalistyczny, przeznaczony dla osób bezdomnych z uzależnieniami, powstanie w związku z likwidacją szpitala przy Konradstrasse Przestrzeń dawnego szpitala nie jest niewystarczająca i nie spełnia odpowiednich standardów.[699] Szpital projektowany jest dla 42 pacjentów odbywających stacjonarne leczenie. Nowy kompleks budynków ma od 3 do 6 kondygnacji, a bryła kościoła pozostaje architektoniczną dominantą dzielnicy. Projektowana nowa część mieszkalna w Glaubenen-Areal będzie posiadać 10 apartamentów 1/2-pokojowych dla około 30 mieszkańców, którzy będą pod opieką 4 pracowników socjalnych.

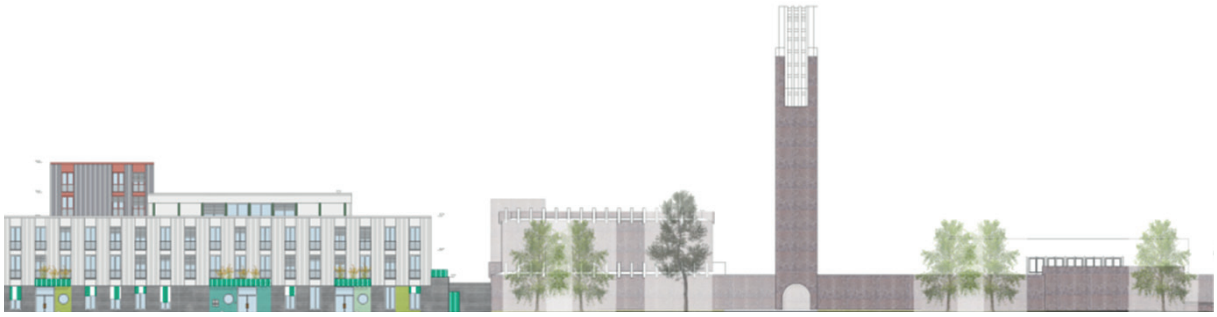

Południowa fasada

Północna fasada

Fot.9.23 Kompleks obiektów Glaubenen-Areal w Zurichu. Widok pierzei południowej i północnej
[źródło: www.glaubten-areal.ch]

699 *Nowy budynek ze szpitalem specjalistycznym,* [źródło: www.glaubten-areal.ch], [dostęp: 2022 r.]

Parafia w Zurychu postawiła sobie za cel spełnienie standardów zrównoważonego rozwoju „2000-Watt Society" dla projektów budowlanych." Dzięki prostym kształtom i rozplanowania funkcji czterech budynków Glaubenen Areal, projekt spełnia warunki niezbędne do osiągnięcia tego trudnego zamierzenia. Położenie działki budowlanej, bardzo dobre połączenia komunikacyjne i zaplecze handlowe, w niewielkiej odległości od planowanej inwestycji, pozytywnie wpływa na aspekt mobilności. Dodatkowo, użycie odwiertowej pompy ciepła do wytwarzania ciepła oraz wielkoskalowy system fotowoltaiczny do produkcji energii elektrycznej umieszczony na dachach projektowanej zabudowy, zapewniają dobry bilans energetyczny. Dobrze izolowana fasada i skuteczna, zewnętrzna ochrona przeciwsłoneczna wspierają zrównoważony rozwój.[700]

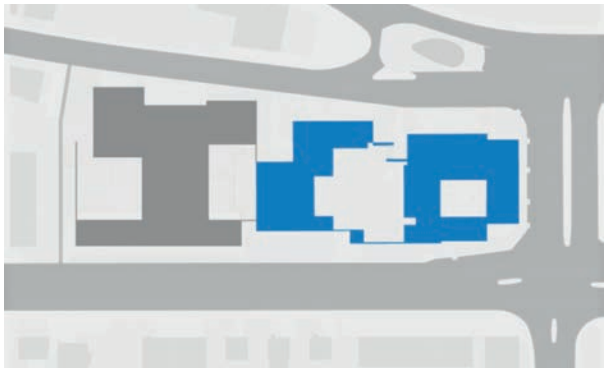

Fot.9.24 Widok istniejącego kościoła parafialnego Glaubenen wraz z terenem wokół. Plan sytuacyjny terenu Glaubenen-Areal w Zurichu
[źródło: www.glaubten-areal.ch]

Centrum kościelne powstało na początku 1970 r. zgodnie z planami architektów Esther i Rudolfa Guyerów. Glaubenen-Zentrum, jak się go popularnie nazywa, stał się „punktem orientacyjnym" w Zurychu-Affoltern. Obiekt jest otwarty dla wiernych kościoła reformowanego, ale również na wszelkiego rodzaju inicjatywy i spotkania. Zachodnia część obszaru została wykorzystana tylko nieznacznie, tak aby przestrzeń została zachowana na kolejne inwestycje. Teraz ma na celu przynieść korzyści ludziom będącym na „marginesie" społeczeństwa.[701]

Z osiedlem Brothuuse w Affoltern tutejsza parafia od lat pielęgnuje niezwykłą współpracę. Na przykład w projekcie „Pearl Work" mieszkańcy Brothuuse mogli wykonywać krótkie zadania w parafii i dzielnicy za niewielką opłatą. Zaowocowało to wieloma cennymi kontaktami.[702]

---

700 *Wykorzystanie cennej przestrzeni dla osób znajdujących się w niekorzystnej sytuacji społecznej*, 2022, [źródło: www.glaubten-areal.ch], [dostęp: 2022 r.]

701 op. cit., *Centrum Kościelne Glaubenen w Zurychu-Affoltern…*

702 ibidem

9.3 MIESZKANIA INDYWIDUALNE W PROGRAMIE HOUSING FIRST JAKO ELEMENT POLITYKI MIESZKANIOWEJ FINLANDII – DZIAŁALNOŚĆ FUNDACJI Y-FOUNDATION

Finlandia jest jedynym krajem w Europie, który ma ujemny przyrost osób bezdomnych. Realizacja programu Housing First jest wpisana w priorytetowe zadania tego kraju. W pracy badawczej przeprowadzona została analiza tego programu na przykładzie Finlandii i przedstawione zostały jej pozytywne skutki w procesie wychodzenia z bezdomności.

Program Housing First jest wdrażany w Finlandii przez Fundację Y-Foundation, której hasłem przewodnim jest zapewnianie domu tym, którzy go potrzebują, tak aby niwelować problem bezdomności. Obecnie fundacja jest w posiadaniu 18 000 apartamentów, w 57 lokalizacjach, w całym kraju. Zamieszkuje je 26 600 osób doświadczonych bezdomnością, w tym osób o niskich zarobkach lub mających trudności w znalezieniu domu dla siebie lub dla swojej rodziny. Fundacja zapewnia im bezpieczne schronienie i dostęp do profesjonalnej opieki.

Założycielami fundacji Y-Foundation byli Ilkka Taipale i Heikki S. von Hertzen. W latach 80. XX wieku rozpoczęli pracę z osobami bezdomnymi, a za główny cel postawili sobie wybudowanie i zakup apartamentów pod wynajem. Na początku miała to być oferta dla klientów, ale z czasem ta inicjatywa przerodziła się w pomoc osobom w potrzebie. W tym czasie istniały już w Finlandii organizacje dobroczynne oferujące osobom bezdomnym miejsca do zamieszkania – schronienia. W tym czasie Y-Foundation rozpoczęła działania polegające na przygotowaniu oferty indywidualnych mieszkań pod wynajem i programu pomocy w ich utrzymaniu. Pozyskane w tym czasie fundusze zostały przeznaczone na zakup nowych mieszkań, oferowanych w sektorze nieruchomości prywatnych. Przeprowadzano także renowacje mieszkań z rynku wtórnego. Dostępne były zarówno apartamenty jedno, jak i dwupokojowe. Zabudowa mieszkaniowa tymczasowa zastąpiona została mieszkaniami na okres długoterminowy lub stały, a osoba będąca w programie wychodzenia z bezdomności stała się najemcą lokalu z obowiązkiem opłaty czynszu i kosztów stałych. Pracownicy socjalni dbali o pomoc w zakresie pozyskania funduszy socjalnych i pracy.

Obecnie nowe mieszkania jak i pensje pracowników opłacane są z funduszu państwowego koordynowanego przez Y-Foundation. Dodatkowo fundacja otrzymuje wsparcie od The Finish lottery oraz niektórych banków. Fundacja może opłacać zaciągnięte kredyty z funduszy otrzymywanych od osób wynajmujących lokale mieszkalne.

Musieliśmy pozbyć się problemu z noclegowniami i schroniskami dla osób bezdomnych, które mieliśmy ciągle jako sprawę nierozwiązaną. Mieliśmy długą historię ich funkcjonowania i każdy mógł zobaczyć, że miejsca te w żaden sposób nie pomagały osobom wyjść z bezdomności. Zdecydowaliśmy zmienić tą sytuację.[703]

Do dziś posiadanie własnego mieszkania przez osobę będącą w kryzysie bezdomności jest podstawą działalności fundacji opartej na fińskim modelu Housing First.

---

703 Y-Foundation, *A Home of your own*, Y-Foundation, 2017, [źródło: ysaatio.fi/en/housing-first-finland/a-home--of-your-own-handbook], [dostęp: 5.03.2023 r.]

An own apartment is a human right, not a reward that a person gets when everything else is in order.[704]

Własne mieszkanie jest prawem człowieka, a nie nagrodą, którą człowiek otrzymuje wtedy kiedy wszystko jest poukładane w jego życiu.

Y-Foundation dysponuje dwoma rodzajami apartamentów:

1. Y-Kodit są to apartamenty, przeznaczone dla grupy osób o szczególnych potrzebach w tym mieszkaniowych.
   Grupą docelową są osoby bezdomne, osoby zagrożone bezdomnością lub mające problemy ze znalezieniem miejsca do zamieszkania. Głównie są to małe mieszkania (z jedną sypialnią) lub studia.
2. M2 – Kodit są to apartamenty, przeznaczone dla osób nieposiadających mieszkania, udostępniane pod wynajem.

Osobom zamieszkującym te apartamenty fundacja daje wsparcie również w momencie utraty pracy lub innych sytuacji losowych. Y-Foundation dysponuje biurem prawnym oraz od 2016 r. programem *Uuras*, który polega na pomocy w znalezieniu nowej pracy. Y-Foundation skupiła się głównie na udostępnianiu mieszkań osobom tego potrzebującym, tak aby wyeliminować problem bezdomności, który na początku lat 80. XX wieku dotyczył dużej części populacji fińskiej.

Priorytetem jest osoba. Bezdomność nie jest z wyboru. […] Nikt nie może samemu zaradzić problemowi tak rozległemu i wszechogarniającemu jak bezdomność.[705]

Ludzie, którzy przez długi czas byli bez domu, mogą napotykać różnorodne wyzwania w ich codziennym życiu. Potrzebują wsparcia ekspertów z różnych sektorów, aby ich życie wróciło na właściwe tory. Dlatego też Y-Foundation oferuje apartamenty, a jej partnerzy pomagają w organizowaniu wsparcia w postaci obsługi spraw mieszkaniowych przez pomoc socjalną.[706]

Większość apartamentów znajduje się w Helsinkach i na jego przedmieściach. Wielkość mieszkań wynosi od 30 m² do 70 m², a ilość pokoi w mieszkaniu wynosi od 1 do 4. Głównymi zaletami mieszkań oferowanych przez fundację, tak aby komfort mieszkania był jak najlepszy, są następujące:

- dostosowany metraż do potrzeb mieszkańca,
- kuchnia wyposażona w niezbędny sprzęt i meble,
- dobrej jakości materiały wykończeniowe,
- przestrzeń dostosowana do poruszania się na wózku inwalidzkim (niskie progi w drzwiach, winda w budynku itp.),
- balkon,
- dostępność części wspólnych budynku t.j. sala rekreacyjna, sauna, pralnia itp.

---

704 Y-Foundation, *Home for All A practical guide to providing homes for those in need: The story of the Y-Foundation*, 2022 r., s. 10–11

705 ibidem, s. 15

706 ibidem, s. 23

Dodatkowo, na potrzeby danego obiektu, w niektórych budynkach mieszkalnych, są dostępne:

- sala komputerowa, udostępniana do pracy zdalnej,
- sala wypoczynkowa, która spełnia również funkcję pomieszczenia do integracji,
- ogólna kuchnia,
- sala do uprawiania wspólnej aktywności,707
- basen,
- pomieszczenia magazynowe np. na sprzęt sportowy lub wózki dziecięce.

Mieszkańcy są zobowiązani do płacenia miesięcznego czynszu oraz utrzymywania przestrzeni w czystości. Mieszkania w programie Housing First znajdują się w budynkach przeznaczonych do realizacji tego programu lub w zabudowie wielorodzinnej dostępnej na rynku komercyjnym. Osoby, które potrzebują stałej opieki mają możliwość otrzymania jej, udostępnia się wtedy mieszkanie dla opiekuna, który jest dostępny przez 24 h.

Hybrydowy model budynków mieszkalnych – „Hibrid buildings" zawiera obydwa rodzaje apartamentów, arówno Y – Kodit (apartamenty na potrzeby osób ze wsparciem), jak i M2 – Kodit (apartamenty ogólnodostępne).

Podstawowymi założeniami Y-Foundation są: mieszkanie w godnych warunkach i zaufanie do wynajmujących.[708]

Homelessness has increased everywhere across European Union except in Finland. We want to instil hope in those who work with homelessness that things could be different. Homelessness is not a law of nature that must be tolerated. It is always possible to do something. (Taina Hytönen, Head of International Affairs, Y-Foundation)[709]

Bezdomność wzrosła we wszystkich krajach Unii Europejskiej z wyjątkiem Finlandii. Chcemy zaszczepić nadzieję u tych osób, którzy pracują na rzecz zapobiegania bezdomności, że może być inaczej. Bezdomność nie jest prawem natury, która ma być tolerowana. Zawsze jest możliwość zrobienia czegoś.

Od 1990 r. Y-Foundation jest członkiem międzynarodowej organizacji FEANTSA działającej przy Parlamencie UE i skupiającej organizacje zajmujące się problemem bezdomności w całej Europie. W 2016 r. powołano Housing First Europe Hub network. Y-Foundation koordynuje europejską współpracę i bierze aktywny udział w Housing First Europe Hub network przekazując w nim swoje doświadczenie. Bez współdziałania na skalę europejską, międzynarodową, rozwój organizacji nie byłby możliwy. Wspólna aktywność w sieci Housing First Europe Hub pozwala na znalezienie odpowiednich rozwiązań problemu bezdomności.

---

707 ibidem, s. 58

708 ibidem, s. 74

709 ibidem, s. 112–113

9.4 DANE EKONOMICZNE, A EFEKTYWNOŚĆ DZIAŁAŃ NA PRZYKŁADZIE FINLANDII

Elementy, które mają znaczący wpływ na spadek bezdomności w Finlandii to:

1. program rządowy wprowadzany od 2008 roku, mający na celu likwidację problemu bezdomności na obszarze całego kraju,
2. program edukacyjny skierowany do społeczeństwa,
3. konsekwentne wprowadzanie programu „Housing First".

Finlandia postawiła sobie za cel, że nikt nie może mieszkać na ulicy i każdy obywatel powinien mieć możliwość zamieszkania we własnym mieszkaniu.

Od lat 80. XX wieku Finlandia podejmuje działania na rzecz osób bezdomnych. Powszechne było budowanie schronisk. Problem bezdomności jednak narastał. Osoby, które nie miały dostępu do miejsca zamieszkania na okres długoterminowy, ciągle pozostawały bez pomocy. Dostępne były noclegownie i schroniska. Wymogiem pracodawcy przy zatrudnianiu pracownika było stałe miejsce zamieszkania. Osoba bezdomna nie miała więc szans na zdobycie pracy, dzięki której mogłaby opłacić wynajęte mieszkanie. Dodatkową trudnością było otrzymanie zasiłku socjalnego. W związku z tymi problemami osoby bezdomne były bezradne co prowadziło do poczucia wykluczenia ze społeczeństwa.

Do 2008 r. w centrum Helsinek można było zobaczyć wioski namiotów i tymczasowych konstrukcji, które służyły osobom bezdomnym za mieszkania. Surowy klimat Finlandii dodatkowo utrudniał warunki tymczasowego zamieszkania.

Obecnie, w dziedzinie pomocy socjalnej, polityka mieszkaniowa Finlandii skierowana jest przede wszystkim na wdrożenie i monitorowanie programu „Housing First". Program ten jest odmienny od tradycyjnego modelu pomocy osobom bezdomnym. Powszechnie twierdzi się, że osoba bezdomna musi znaleźć pracę, pozbyć się problemów zdrowotnych i nałogów i wtedy dostanie pomoc w postaci znalezienia zakwaterowania w lokalu mieszkalnym.

Program Housing First odwraca to myślenie: osoby bezdomne otrzymują mieszkanie bez żadnych stawianych im warunków wstępnych. Pracownicy socjalni pomagają im w złożeniu dokumentów o zapomogę socjalną oraz oferują doradztwo w potrzebnych dla nich sprawach. W takiej nowej i bezpiecznej sytuacji ludziom dotkniętym bezdomnością jest łatwiej znaleźć pracę i zadbać o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Rezultaty są imponujące: z pięciu osób, aż cztery będą w stanie utrzymać swoje mieszkanie (otrzymane w programie Housing First) i ustabilizować swoje życie.

W ostatnich 10 latach, w Finlandii, w ramach tego programu przekazano 4 600 miejsc do zamieszkania. W 2017 r. osób bezdomnych żyjących na ulicy było ciągle 1 900, a dzięki temu programowi, w 2019 r., można było zredukować tą liczbę do mniej niż 1 000 osób przy wystarczających miejscach w noclegowniach i schroniskach. Ludzie dotknięci bezdomnością nie musieli zatem spać na ulicy.

Zapewnienie miejsca zamieszkania w programie Housing First jest tańsze niż pozostawienie osoby bezdomnej na ulicy, pomimo, że zorganizowanie mieszkania rodzi duże koszty.

W programie tym, w ostatnich 10 latach, na budowę, zakup lub remont mieszkań wydano 270 mln Euro. Jest to dużo mniejszy koszt niż wydatki związane z dotychczasowym rozwiązywaniem problemu bezdomności.

Ludzie będący w trudnej sytuacji życiowej, często poszkodowani na skutek przemocy fizycznej, będący w stanie załamania zdrowia psychicznego lub uszczerbku na zdrowiu fizycznym z przyczyn niezależnych od nich, wymagają opieki wielu instytucji. Należą do nich m. in. policja, instytucje służby zdrowia i sądownictwa. Dla państw europejskich jest to czynnik generujący koszty. Dla porównania, obecnie dzięki wdrożeniu programu Housing First, państwo fińskie oszczędza 15 000 Euro rocznie na opiece przeznaczonej dla jednej osoby bezdomnej.

20 % osób bezdomnych, przebywa w otrzymanych z tego programu mieszkaniach w okresie krótkotrwałym, ponieważ dzięki otrzymanej pomocy specjalistycznej decydują się na powrót do swoich rodzin lub przyjaciół i naprawę relacji społecznych. W razie potrzeby osoby te mogą ponownie skorzystać z tego programu.

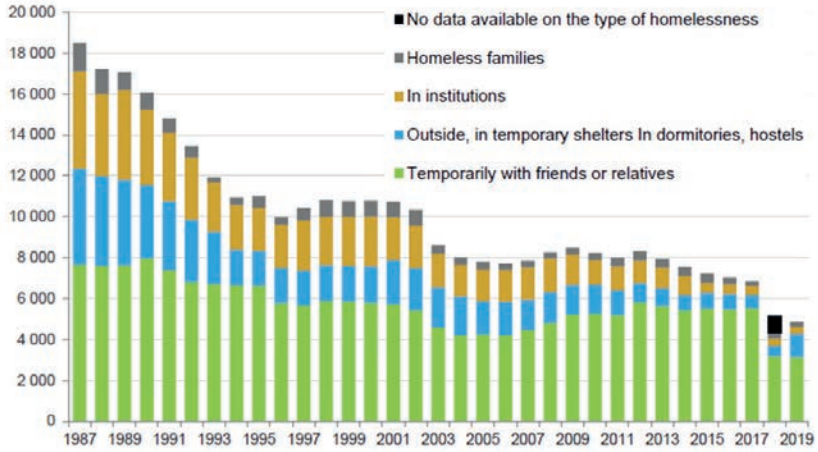

Fot.9.25 Wykres liczby osób bezdomnych i miejsc ich przebywania w Finlandii [źródło: Y – Foundation]

Jest tylko jedno kryterium w cywilizowanym społeczeństwie: opieka nad wszystkimi jej mieszkańcami, włączając ludzi doświadczonych bezdomnością. Są kraje wysoko rozwinięte gospodarczo, bogate, światowi liderzy, które całkowicie poniosły porażkę w zapewnieniu podstawowych praw człowieka, w tym wypadku prawa do miejsce zamieszkania[710]

Dla porównania, współczesny widok osób bezdomnych koczujących w obozowiskach w dużych miastach np. Kanady, to obraz fińskich miast sprzed 60 lat. W 1987 r. w Finlandii, gdzie populacja sięgała 5 mln ludzi, liczba osób bezdomnych wynosiła aż 20 000. Obecnie liczba ta spadła do 4 300 pojedynczych osób i około 200 rodzin. Większość z nich żyje u rodzin bądź u przyjaciół. W Vancouver (Kanada), mieście liczącym 603 502 mieszkańców (dane z 2011 r.), w marcu 2020 r. odbyło się liczenie osób bezdomnych przebywających na terenie miasta. Po przeprowadzonym badaniu liczba ta wyniosła 2 095 osób, w tym 547 osób mieszkających na ulicy, a 1 548 osób przebywających w schroniskach, placówkach odwykowych czy szpitalach.

710 K. Gold, '*Simply not an option': How Finland is solving the problem of homelessness*, 13.08.2021, [źródło: www.theglobeandmail.com/real-estate/vancouver/article-simply-not-an-option-how-finland-is-solving-the--problem-of/], [dostęp: 30.01.2023 r.]

Program mieszkaniowy Housing First i badania przeprowadzone po jego wdrożeniu pokazują, że stabilna sytuacja mieszkaniowa w społeczeństwie jest najbardziej efektywnym rozwiązaniem, zarówno dla poprawy warunków życia jak i ze względów ekonomicznych.

Potwierdza to badanie przeprowadzone w 2009 r., opublikowane przez Journal of the American Medical Association, w którym przedstawione zostały koszty poniesione w ramach opieki zdrowotnej mieszkańców Seattle (Stany Zjednoczone). W ciągu 6 miesięcy spadły one o 60 % w momencie zapewnienia miejsca zamieszkania dla osób bezdomnych dotkniętych alkoholizmem.

Przekaz od osób bezdomnych zawsze był ten sam – mieszkanie musi być zapewnione na czas stały, tylko w ten sposób można poczuć się bezpiecznie, a nie tymczasowy w schronisku czy też w hostelu. Oczywiście, w praktyce, odpowiedzialność za takie działanie pro społeczne mają władze miasta, władze samorządowe, ale również w tym działaniu wspierani są przez osoby, które wyszły już z bezdomności, a które włączają się w prace nad projektami przeciwdziałania bezdomności na skalę krajową. Są częścią grupy planującej działania na rzecz osób bezdomnych w mieście. Myślę, że jest to bardzo pragmatyczny i dobry sposób pracy.[711]

W 1985 r. organizacja NGO – Y-Foundation (Patrz rozdz. 9.3) rozpoczęła wykup mieszkań na rynku prywatnym na obszarze całej Finlandii. Fundusze były pozyskiwane z grantów otrzymanych z programów rządowych, które pokrywały 50 % ceny poszczególnych mieszkań. Obecnie, fundacja może kupować mieszkania bez dodatkowego wsparcia finansowego z zewnątrz. 80 % lokali mieszkalnych, które przeznaczone są dla osób bezdomnych, wydzierżawionych jest przez władze samorządowe oraz organizacje NGO. Organizacje pozarządowe wynajmują mieszkania oraz zapewniają program wsparcia w dziedzinie mieszkalnictwa, jeśli jest takie zapotrzebowanie. Przychody z wynajmu pokrywają koszty operacyjne. Gminy lub miasta wraz z organizacjami NGO rozwijają nowy, dostosowany do aktualnych potrzeb, rynek mieszkaniowy. **Obecnie, w Finlandii, w dużych centrach miejskich, 25 % nowo projektowanej zabudowy mieszkaniowej musi być przeznaczona na budownictwo socjalne. Budownictwo mieszkaniowe socjalne oraz prywatne ma podobny standard.**

Takie założenia powodują, że rodzi się idea o bardziej równym społeczeństwie. Program wdrażany z sukcesem ma socjalne korzyści oraz ogromne psychologiczne znaczenie, ponieważ wszyscy mogą poczuć, że należą do społeczeństwa.[712]

W Finlandii, osoba bezdomna oprócz otrzymania własnego mieszkania może ubiegać się również o „dodatek mieszkaniowy". Są to osoby mieszkające w miastach, które wyszły z bezdomności i zaangażowały się w ogólnokrajowy socjalny program mieszkaniowy. Program Housing First jest wdrażany w porozumieniu z instytucjami państwowymi, samorządowymi oraz organizacjami pozarządowymi (NGO). Działania są prowadzone zarówno na poziomie krajowym jak i lokalnym. Prawnik L. Farha, który jest dyrektorem The Shift – programu

---

711 op. cit., J. Kaakinen, Y-Foundation, *A Home of your own…*

712 ibidem

dostępności tanich mieszkań w Ottawa (Kanada) oraz specjalnym sprawozdawcą Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. prawa dostępu do mieszkań osób bezdomnych, twierdzi, że:

Częścią sukcesu Finlandii jest stworzenie w społeczeństwie fińskim pewnego sposobu myślenia nakierowanego na osoby bezdomne. Pomoc tym osobom to nie jest opcja wyboru. […] Ludzie (obywatele Finlandii) mają prawo do własnego miejsca zamieszkania, co zostało zapisane w konstytucji. Ujęto to w ramy prawne. To zupełnie inna kultura społeczeństwa.[713]

W 11 miastach Finlandii, w których obserwowano największy problem z bezdomnością, wprowadzono niezależne programy działania w dziedzinie rozwiązywania trudnych sytuacji mieszkaniowych. Wszystkie z tych miast (Helsinki, Espoo, Vantaa, Tampere, Lahti, Jyväskylä, Oulu, Joensuu, Kuopio, Turku i Pori) przygotowały własne programy operacyjne, których cele i środki odpowiadają celom mieszkaniowego programu krajowego.

9.5 PODSUMOWANIE

W XXI wieku można znaleźć różne ciekawe propozycje z dziedziny architektury mieszkaniowej, których rozwiązania przestrzenno-programowe, architektoniczne czy lokalizacyjne wspomagają proces wychodzenia z bezdomności. W rozdziale 9 autorka przedstawiła przykłady rozwiązań projektowych, które w sposób nowatorski traktowały formy mieszkaniowe przeznaczone dla osób bezdomnych. Część z nich, oprócz mieszkań posiada dodatkowe funkcje – wspomagające, o charakterze integrującym i wspomagającym procesie przywracania osób bezdomnych społeczeństwu. Dodatkową przestrzenią zapewniającą kształcenie się i zdobywanie umiejętności są: sale warsztatowe, sale szkoleniowe, pracownie komputerowe oraz czytelnie. Takim obiektem jest np. Holmes Road Studios w Kenish Town. Innym obiektem oferującym przestrzeń do nauki i rekreacji jest budynek mieszkalny Home not Shelter! w Delf w Holandii. W jednym z prezentowanych obiektów – Glaubenen-Areal w Zurychu, mieści się szpital przeznaczony dla młodych osób z uzależnieniami. Wspólna przestrzeń mieszkalna, możliwość leczenia szpitalnego oraz udzielanie pomocy terapeutycznej w nowo projektowanej części Glauben-Areal oraz przestrzeń integracyjna zorganizowana w części przykościelnej Glabenen Zentrum, pozwalają na trwały proces powrotu do zdrowia człowieka będącego w kryzysie bezdomności.

W rozdziale tym omówiona została również zabudowa tymczasowa, zbudowana z kontenerów – zrealizowana w Wielkiej Brytanii. Ważnym tematem związanym z bezdomnością i wykluczeniem mieszkaniowym jest polityka socjalna Finlandii, która jest jedynym krajem w Europie mającym ujemny przyrost osób bezdomnych. Edukacja społeczna i wdrażanie programów rządowych przy jednoczesnej współpracy z organizacjami pozarządowymi sprzyjają polepszeniu się sytuacji osób bezdomnych w tym kraju. Mieszkania indywidualne, które Finlandia proponuje osobom z najuboższej grupy społecznej – osobom i rodzinom bezdomnym, dają możliwość wyjścia z bezdomności i szansę na godne życie.

---

713 L. Farha, Y-Foundation, *A Home of your own*, Y-Foundation, 2017, [źródło: ysaatio.fi/en/housing-first-finland/a-home-of-your-own-handbook], [dostęp: 5.03.2023 r.]

10.0 EWOLUCJA FORM MIESZKANIOWYCH PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB BEZDOMNYCH W KONTEKŚCIE POTRZEB JEJ MIESZKAŃCÓW ORAZ PRZESTRZENI W JAKIEJ OBIEKT JEST USYTUOWANY

Nie chcemy bowiem traktować architektury jako zbioru abstrakcyjnych, oderwanych od kontekstu dzieł, lecz skupić się na jej użytkowym i ludzkim aspekcie. Prace skłaniają do zadania pytania o rolę przestrzeni i o to, gdzie toczy się „prawdziwe życie" – ponad, a może poza, architekturą?[714]

Fot. 10.1 Zdjęcie z wystawy Poza architekturą. Beyond Architecture organizowanej w Hamburgu w 2019 r.[715]

Własne miejsce, w którym człowiek może samorealizować się, jest podstawowym prawem ludzkim, dającym poczucie własnej godności. Zapewnienie podstawowych potrzeb mieszkańcom, którzy są w trakcie procesu wychodzenia z bezdomności, sprawia, że mają oni większe szanse na przezwyciężenie swoich problemów. Usytuowanie obiektu mieszkalnego jest tak samo ważne jak sama bryła budynku i jego funkcjonalność. W tym rozdziale poruszona została problematyka dotycząca nowych nurtów w architekturze i urbanistyce oraz zagadnienia dotyczące przestrzeni miejskiej i jej roli w integracji społecznej.

10.1 NOWE TRENDY W ARCHITEKTURZE I URBANISTYCE

Bezdomność, jako zjawisko społeczne, jest coraz jaskrawiej widoczna w naszej rzeczywistości i ma charakter wielopłaszczyznowy. Problem bezdomności dotyka wiele grup społecznych i każdej grupy wiekowej, od dzieci, aż po osoby starsze. Dotyka nie tylko ludzi chorych czy uzależnionych, ale również osoby zdrowe, młode, które nie mając możliwości podjęcia pracy nie maja własnego mieszkania. Istnieje duże zapotrzebowanie na rozwiązania urbanistyczne oraz obiekty architektury mieszkaniowej dostosowanej do potrzeb osób najsłabszych w społeczeństwie – osób wykluczonych, które w dobie globalizacji, nie mają dostępu do

714 *Poza architekturą. Beyond Architecture*, wystawa organizowana przez Narodowy Instytut Architektury i Urbanistyki oraz Bund Deutscher Architekten BDA z Hamburga, 2019 r., [źródło: niaiu.pl/dzialalnosc/poza-architektura/], [dostęp: 4.05.2023 r.]

715 ibidem

godnych warunków mieszkaniowych. W rozdziale tym autorka prezentuje nowe trendy w założeniach projektowych z dziedziny architektury i urbanistyki. Są nimi: **projektowanie zrównoważone, projektowanie uniwersalne, projektowanie partycypacyjne, projektowanie proekologiczne, New Urbanism oraz metoda analizy urbanistyki Space Syntax.**

10.1.1 PROJEKTOWANIE ZRÓWNOWAŻONE

Obszar oddziaływania procesów zachodzących podczas wdrażania projektów zrównoważonego rozwoju na przestrzeń naszego życia jest ogromny. Można powiedzieć, że nasza współczesna rzeczywistość jest jak żyjący organizm, który umiejscowiony w konkretnej przestrzeni, w zależności od czynników zewnętrznych i wewnętrznych ulega ciągłym zmianom. Zrównoważone projektowanie architektury i urbanistyki wdrażane jest na całym świecie i ma wpływ na nowy kształt przestrzeni, która nas otacza. Zmianom ulegają całe kraje, regiony i miasta. Zrównoważony rozwój, ***w sposób bezwarunkowy łączy potrzeby teraźniejszego pokolenia ze zdolnością do zaspokajania potrzeb przyszłych pokoleń.***[716]

W 1983 roku została powołana przy ONZ, Światowa Komisja d.s. Środowiska i Rozwoju (ang. The World Commission on Environment and Development – Komisja Brundtland), która w 1987 r. opublikowała raport pt. „Nasza Wspólna Przyszłość". Zawarto w niej szczegółową koncepcję polityczną zrównoważonego rozwoju.[717]

Zawarta w niej definicja rozwoju cywilizacji, *[...] w sposób niezagrażający zdolności przyszłych pokoleń do zaspakajania ich własnych potrzeb. [...], wskazuje na konieczność postrzegania wszelkich współczesnych działań poprzez pryzmat tzw.* ***trzech filarów zrównoważenia****. Są nimi społeczny, środowiskowy i ekonomiczny wymiar procesów rozwoju czy też poprawy istniejącej sytuacji w dowolnym polu działalności człowieka*.[718]

W 1994 roku John Elkington (autorytet z dziedziny ekonomii i środowiska), stworzył nową koncepcję równości działalności: społecznej, ekonomicznej i środowiskowej. Opisana przez niego teoria, oparta na zasadach rachunkowości, nazwana Potrójna Linią Graniczną (ang. Triple Bottom Line – TBL) pozwala *mierzyć zrównoważenie w odniesieniu do trzech wyżej wymienionych zagadnień. I tak, dla przykładu, społeczny wymiar zrównoważenia w mieście może być mierzony poziomem bezrobocia lub zadowoleniem społecznym. Wymiar środowiskowy byłby mierzony na podstawie gospodarki odpadami, np. procentem recyklingowanych*

---

716 R. Gerlach, R. Tomaszewska – Lipiec, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako nowa „filozofia" zarządzania*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, s.44 [w:] Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako nowa „filozofia" zarządzania, [źródło: ukw.edu.pl], [dostęp: 24.01.2023 r.]

717 EUR-Lex, Baza aktów prawnych Unii Europejskiej, *Zrównoważony rozwój*, [źródło: eur-lex.europa.eu], [dostęp: 4.05.2023 r.]

718 A. Bać, *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 91

odpadów komunalnych na danym obszarze. Zaś wymiar ekonomiczny byłby określony przez zapewnienie miejsc pracy w mieście i poziom zarobków jego mieszkańców. Wszystkie wymiary TBL przenikają się wzajemnie […].[719] Według Elżbiety Srzypek, analizującej TBL, przedsiębiorstwo *dążyć powinno do zachowania odpowiednich proporcji między trzema obszarami funkcjonowania: ekonomicznym, społecznym i ekologicznym. Badania dowodzą, że przyjęcie zasady „triple bottom line" w długookresowej perspektywie stwarza szanse na osiągnięcie 3,5-krotnie lepszych wyników finansowych. Zrównoważony rozwój to bowiem rozwój trwały, co wymusza konieczność analizowania przyszłych konsekwencji dzisiejszych decyzji i działań.*[720]

Współcześnie, cele zrównoważonego rozwoju można osiągać zarówno na szczeblu rządowym, naukowym jak i oddolnych inicjatyw społecznych. Współpraca między tymi podmiotami jest w tym procesie niezbędna. W zrównoważonym rozwoju krajów, regionów i miast mają pomóc przyjęte przez instytucje i organizacje międzynarodowe rezolucje zawierające liczne strategie i rozwiązania. Do najważniejszych z nich należą:

- **Milenijne Cele Rozwoju** (MCR) tworzące zestaw 8 globalnych celów przyjętych przez ONZ podczas tzw. „Szczytu Milenijnego" w 2000 r.[721]
- Agenda (nazywana również **Agendą 2030**) zawierająca rezolucję 70/1 pt. *Przekształcamy nasz świat: Agenda na rzecz zrównoważonego rozwoju 2030*, z 25 września 2015 r., zaprojektowana przez przywódców krajów członkowskich ONZ, zawierająca **Cele Zrównoważonego Rozwoju** (ang. Sustainable Development Goals – SDG) na lata 2015-2030. Agenda ta, określa 17 Celów Zrównoważonego Rozwoju i 169 powiązanych z nimi zadań dla świata.[722]
- **Strategie Unii Europejskiej**. *Od 2010 r. idee zrównoważonego rozwoju zostały włączone do dziesięcioletniej strategii rozwojowej UE – Strategii Europa 2020.*[723] W listopadzie 2016 r., po przyjęciu Agendy 2030, powstały dwa dokumenty: *Komunikat Komisji Europejskiej. Kolejne kroki na rzecz zrównoważonej Europejskiej przyszłości. Europejskie działania na rzecz zrównoważonego rozwoju* **(Komisja Europejska, 2016b)**[724] oraz dokument pt.: *Kluczowe Europejskie działania wspierające Agendę 2030 i Cele Zrównoważonego Rozwoju* **(Komisja Europejska, 2016a)***.*[725] *Działania te mają przebiegać w ramach dwóch ścieżek (ang. workstreams): 1) włączenia Celów Zrównoważonego rozwoju*

---

719 ibidem

720 op. cit., R. Gerlach, R. Tomaszewska – Lipiec, *Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako nowa „filozofia" zarządzania*… s. 49

721 P. Arak, *Rola regionalnych czynników zrównoważonego rozwoju w planowaniu strategicznym na poziomie województw,* Uniwersytet Warszawski Wydział Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Macieja Duszczyka, Warszawa 2022 r., s. 69 [źródło: ceon.pl,(-0000-DR-118331-praca.pdf)], [dostęp: 24.01.2023 r.]

722 ibidem

723 ibidem, s.77

724 ibidem, s. 77, przypis autora *Komisja Europejska (2016b)* oznacza: Kolejne kroki na rzecz zrównoważonej Europejskiej przyszłości. Europejskie działania na rzecz zrównoważonego rozwoju, COM/2016/0739, [źródło: eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/?uri=COM%3A2016%3A739%3AFIN], [dostęp: 09.03.2021 r.]

725 ibidem

w działania realizowane w ramach 10 priorytetów Komisji Europejskiej na lata 2015-2019 wyrażonych w planie Junckera; 2) rozpoczęcia prac nad wizją zrównoważonego rozwoju po 2020 r. i przeorientowaniem budżetu wspólnotowego, w tym Wieloletnich Ram Finansowania w tym kierunku.[726]

- **Koncepcja Przestrzennego Zagospodarowania Kraju 2030** oraz **Krajowa Polityka Miejska 2023**[727]. Wcześniej opracowana Strategia Zrównoważonego Rozwoju Polski do roku 2020, realizowana była przez władze lokalne (samorządowe), które określały kierunki działania oraz wskazywały na praktyczne rozwiązania polityki zrównoważonego rozwoju, w których niezbędny był udział lokalnych społeczności.

Jednym z pięciu nadrzędnych obszarów Agendy 2030 są „ludzie". Treść zapisu dotyczy *[...] wyeliminowania ubóstwa i głodu, we wszystkich ich formach i wymiarach, a także zapewnienie, by wszyscy ludzie mogli wykorzystywać swój potencjał w godności i poczuciu równości, żyjąc w zdrowym środowisku.*[728] *„[...] spośród 193 krajów, które zobowiązały się do podejmowania działań w celu wdrożenia idei zrównoważonego rozwoju, 48 krajów, w tym Polska (Ministerstwo Rozwoju, 2017), zgłosiło się do przedstawienia swoich raportów w 2018 .r [...].*[729]

Krajowa Polityka Miejska 2023, w rozdziale 4.2.2 pt.: *Kierunki działań*, wyszczególnia cele, które maja prowadzić do partycypacji miasta. W kontekście osób bezdomnych, jeden z nich dotyczy:

[...] poprawy współpracy pomiędzy wszystkimi aktorami miejskimi (choć szczególną rolę pełnią tu mieszkańcy i władze miejskie) oraz budowania społeczeństwa obywatelskiego, rozwoju wspólnot lokalnych, wzrostu zaufania społecznego i troski o dobro wspólne;[730]

Projektowanie zrównoważone określa parametry, jakie spełniać powinna architektura tego typu. Według architekta Detlef'a Glucklich'a (1943–2013) parametry te *[...] odnoszą się do podstawowych konceptów, [...] które zostały sprecyzowane jako: energia, woda, materiały, odpady, a także przestrzeń i mobilność [...].*[731]

Wprowadzenie takich parametrów do projektowania powoduje, że zmieniają się priorytety tworzenia architektury. Tradycyjne znaczenie „bryła, funkcja, konstrukcja" musi być nadbudowane społecznym znaczeniem, które przeobraża projektowanie w proces interdyscyplinarny.

---

726 ibidem, s. 78

727 Uchwała Rady Ministrów, *Krajowa Polityka Miejska 2023*, Dokument przyjęty uchwałą Rady Ministrów w dniu 20 października 2015 r., Warszawa 2015, [źródło: gov.pl, [w:] Krajowa_Polityka_Miejska_2023_0.pdf], [dostęp: 24.01.2023 r.]

728 op. cit., P. Arak, *Rola regionalnych czynników zrównoważonego rozwoju w planowaniu strategicznym na poziomie województw...*, s. 70

729 Ibidem, s. 72

730 op. cit., Uchwała Rady Ministrów, *Krajowa Polityka Miejska 2023…*, s. 30

731 op. cit., A. Bać, *Budownictwo socjalne...*, s. 92

Krokiem ku wdrażaniu zrównoważenia architektury jest stosowanie innego od tradycyjnego ***procesu realizacji inwestycji****, a mianowicie praktykowanie* ***Zintegrowanego Procesu Projektowego – ZPP*** *[15]. Oprócz szeregu zasad, proces ten uwzględnia udział użytkowników w procesie projektowym, a więc jest jednym z gwarantów rzeczywistej* ***partycypacji społecznej****. W konsekwencji zapewnia on zadowolenie i identyfikacją użytkowników z miejscem. Dodatkową korzyścią jest umożliwienie zrozumienia użytkownikom zasadności stosowania takich, a nie innych rozwiązań. Motywuje ich zatem do szanowania rozwiązań w praktyce.*[732]

Aspekt projektowania zrównoważonego w dziedzinie mieszkalnictwa dotyczy zagadnień spójności społecznej oraz różnorodności przestrzennej i programowej. W dokumencie pt.: **Karta Ateńska,** opracowanym w 1998 roku i przyjętym przez Europejską Radę Urbanistów, w części zatytułowanej *Zasady planowania miast* czytamy:

Obywatele XXI wieku, żyjący w coraz bardziej globalnym społeczeństwie będą oczekiwali większej możliwości wyboru i rozmaitości w ofiarowanych typach i rodzajach mieszkań, produktów, usług i urządzeń w mieście.[733]

Elementami projektowania zrównoważonego zabudowy mieszkaniowej są:

- Ekonomia inwestycji,
- Struktura społeczna,
- Program użytkowy,
- Lokalizacja,
- Lokalna tradycja lub lokalne trendy,
- Oddziaływanie wzajemne wnętrza i zewnętrza obiektu mieszkalnego.

Elementami pożądanymi w budownictwie mieszkaniowym są:

- Odpowiednia skala budynku w stosunku do działki, na której jest projektowany,
- Czytelność przestrzeni wewnątrz i na zewnątrz budynku,
- Prawidłowo zaprojektowany układ funkcjonalny pomieszczeń,
- Otwarcia i zamknięcia kompozycyjne,
- Odpowiednio dobrane elementy wykończenia wnętrz budynku: kolor, faktura, transparentność,
- Odpowiedni dobór materiałów budowlanych (projektowanie proekologiczne),
- Odpowiedni dobór instalacji grzewczych, wentylacyjnych, wodnych i kanalizacyjnych (projektowanie proekologiczne),
- Odpowiedni dobór technologii.

Rozwiązaniami projektowania zrównoważonego są również adaptacje obiektów istniejących, których pierwotna funkcja jest zmieniana dla potrzeb miasta. *Z adaptacji opuszczonych budowli*

---

732 op. cit., A. Bać, *Budownictwo socjalne…*, s. 93–94. Przypis o numerze [15] autorki A. Bać, dotyczy: Kujawski W., Zintegrowany Proces Projektowy, czyli jak możemy projektować lepiej, Izba Architektów Rzeczypospolitej Polskiej, Zawód Architekt, 2011, 1/11, nr.19

733 Nowa Karta Ateńska 1998, *Zasady planowania miast przyjęte przez Europejską Radę urbanistów*, rozdział – Wybór i rozmaitość, pkt 1.21, Biuletyn Informacyjny TUP, Numer specjalny, Warszawa 1998 r., s. 12.

korzystają także miasta, czy najszerzej pojęte przestrzenne środowisko. Dzięki adaptacjom miasto się nie rozrasta, a jego dawne tereny przemysłowe, składowe, dworcowe, czy inne znajdujące się na ogół blisko śródmieścia, odżywają.[734] Nie wiemy jeszcze jakie formy przestrzenne będą przeważać w nowo tworzonej architekturze mieszkaniowej – zrównoważonej. Architekt i dydaktyk Grażyna Schneider–Skalska uważa, że: *[...] obecnie obserwujemy zarówno dobrze funkcjonujące i rozwijające się formy tradycyjne, jak i nowe budynki hybrydowe, które pokazują, że wracamy do struktur wielofunkcyjnych*.[735] W urbanistyce natomiast zwraca uwagę na to, że wracamy do *„dzielnicy jako obszaru przedmieść, do układów policentrycznych i liniowych, takich jak Solar City w Linzu, które jest połączeniem „miasta ogrodu" Ebenezera Howarda i miasta pasmowego Sorii y Maty. Idee przełomu dziewiętnastego i dwudziestego wieku zostały na nowo zinterpretowane i wróciły w nowej „sukni", z najnowszymi zdobyczami techniki i technologii*.[736] W projekcie Solar City mamy sekwencję oddzielnych osiedli, gdzie każde z nich posiada odrębne lokalne centrum z usługami. Łączy je ciąg komunikacyjny, do którego „podoczepiane" są poszczególne jednostki osiedlowe, między którymi można przemieszczać się pieszo. Każda z nich oferuje różne typy zabudowy, w większości otoczone zielenią, gdzie można znaleźć również przestrzeń wspólną dla jej mieszkańców. W projekcie tym pierwsza jednostka osiedla, jako architektura mieszkaniowa o cechach architektury zrównoważonej, zaprojektowana została przez biura architektoniczne architektów: R. Rogersa, T. Herzoga i N. Fostera. *W obiektach i w skali urbanistycznej zastosowano rozwiązania takie jak wykorzystanie energii słonecznej w sposób bierny, poprzez odpowiednie usytuowanie budynków w stosunku do stron świata, kolektory słoneczne i baterie fotowoltaiczne, gromadzenie wody deszczowej, ale też atrakcyjne tereny rekreacyjne i jak już to zostało wspomniane, wygodne przestrzenie społeczne.*[737]

Obecnie w Europie i na całym świecie prezentowane są różnorodne modele miasta współczesnego i miasta przyszłości, w tym różne wizje idealnego środowiska mieszkaniowego. Od 1998 roku, architekt Sir. Richard Rogers, […] *rozwija ideę zmierzającą do regeneracji miejskiej struktury poprzez zastosowanie praktycznych sposobów powrotu ludzi do miasta i sąsiedztwa. Idea ta uważana jest za nową wizję renesansu miejskości, w której pożądany kontakt z naturą mają zapewnić nowatorskie formy intensywnej zabudowy mieszkaniowej oraz parki miejskie stworzone dzięki skoncentrowaniu zabudowy na mniejszym terenie*.[738] Paul Barker z The Institute of Community Studies w Londynie uważa, że *[...] próby zatrzymywania rozwoju miasta na obrzeżach muszą zakończyć się niepowodzeniem […]. zabudowa mieszkaniowa zawsze podąża za miejscami pracy, a współczesne firmy coraz częściej przenoszą się na obrzeża, w tereny o łatwiejszej dostępności komunikacyjnej, zapewniające kontakt z naturą.*[739]

---

734 A. Basista, *Architektura i wartości. Architecture and values*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009, s.143

735 G. Schneider – Skalska, *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 51

736 ibidem

737 ibidem

738 ibidem

739 ibidem

10.1.2 PROJEKTOWANIE UNIWERSALNE

Projektowanie „uniwersalne" – projektowanie dla wszystkich można zdefiniować jako filozofię projektowania architektonicznego uwzględniającą w sposób naturalny potrzeby wszystkich użytkowników otoczenia, niezależnie od ich indywidualnych możliwości fizycznych.[740]

Projektowanie uniwersalne odpowiada na potrzeby wszystkich odbiorców, a w szczególności skierowane jest do osób z niepełnosprawnością fizyczną. Przykładem form mieszkaniowych, które są przeznaczone dla każdego są habitaty socjalne. Ich nadrzędną funkcją i zarazem celem tworzenia *[...] tego typu zespołów mieszkaniowych jest wsparcie rodzin ubogich oraz przeciwdziałanie bezdomności.*[741] Lokale socjalne, które powinny spełniać zadanie architektury dla wszystkich, są często niedostępne dla grup społecznych dotkniętych ubóstwem lub chorobą. Ich stan techniczny wymaga prac remontowych lub przebudowy. Użytkownikami architektury socjalnej mogą być osoby z różnych grup społecznych, osoby z niepełnosprawnością fizyczną lub psychiczną, osoby samotne lub rodziny, trzeba podjąć trudne wyzwanie projektowe dotyczące przestrzeni mieszkalnych, która byłaby dostępna dla wszystkich. Projektowanie uniwersalne, w tym znaczeniu, mogłoby spełniać tą funkcję i zgodnie z nowym przeznaczeniem służyć każdemu, z możliwością swobodnego przekształcania przestrzeni mieszkalnej do potrzeb jej mieszkańców.

Po pierwsze, użytkownicy takich obiektów to osoby o różnych możliwościach psychofizycznych, stąd ich środowisko powinno być pozbawione barier architektonicznych. Po drugie, konieczność stworzenia taniego budownictwa wymusza zaprojektowania go w takiej formie, aby łatwo i bez ponoszenia wysokich kosztów można go było zaadaptować do potrzeb konkretnego użytkownika.[742]

Tworzenie przestrzeni mieszkalnych dedykowanych określonej grupie społecznej, tak popularne w latach 70. XX wieku, nie sprawdziło się. Pomysł ten w konsekwencji spowodował zjawisko wykluczenia społecznego osób z niepełnosprawnościami, którym oferowano mieszkania na parterze, ale tylko w nowym budownictwie, na peryferiach miast, z dala od usług i miejsc do integracji. Osoby z niepełnosprawnościami nie mogły też pozostać w dawnym miejscu zamieszkania, ponieważ koszty przystosowania lokalu mieszkalnego były zbyt duże. W związku z tym nowa oferta mieszkaniowa nie znalazła pozytywnego oddźwięku wśród grupy docelowej. Osoby z niepełnosprawnościami nie chciały być izolowane od społeczeństwa, natomiast inni potencjalni użytkownicy nie mogli starać się o nie, ponieważ nie mieli do tego podstaw prawnych. *Doświadczenia te pokazały, że nie ma typowego niepełnosprawnego użytkownika, więc nie ma też standardowego mieszkania. Z tego względu lokale powinny zakładać*

---

740 op. cit. E. Kuryłowicz, *Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych*..., s. 145

741 N. Ratajczak, *Projektowanie uniwersalne w odniesieniu do architektury socjalnej.* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 342

742 ibidem, s. 342-343

możliwość adaptacji do ewoluujących potrzeb człowieka.[743] Te przesłanie miał również dokument pt.: *European Manual for an Accessible Built Environment*[744] opracowany w 1990 r.

Projektowanie uniwersalne, które odpowiada również na potrzeby osób bezdomnych, powinno dotyczyć:

- wnętrza budynku, np.: odpowiednie założenia programowo – przestrzenne oraz architektoniczne m.in. otwarcie przestrzeni wejściowej tak aby mógł z niej korzystać każdy użytkownik, zaprojektowanie przestrzeni obiektu tak aby wszystkie jej elementy nie stwarzały barier architektonicznych,
- zewnętrza budynku wraz z jego otoczeniem (odpowiednie założenia architektoniczne i lokalizacyjne).

Budynek mieszkalny powinien posiadać cechy architektury dostępnej dla wszystkich użytkowników, który tworzyłby przyjazny nastrój, a jego przestrzeń byłaby dostępna dla wszystkich jej mieszkańców. W tego typu obiekcie nawet najmniejsze elementy wykończenia wnętrz powinny być przemyślane przez architekta tak, aby użytkowanie przestrzeni nie stwarzało niepotrzebnych dysonansów i utrudnień. Teren wokół budynku powinien być zorganizowany w sposób estetyczny i funkcjonalny.

Tętniąca życiem przestrzeń publiczna jest […] w mniejszym stopniu narażona na degradację. Do komponentów tworzących otoczenie zabudowy mieszkaniowej należą przede wszystkim ciągi komunikacyjne, parkingi, zieleń urządzona, place zabaw, boiska, miejsca wypoczynku i rekreacji. Na jakość tej przestrzeni wpływa wiele elementów, takich jak: sposób zagospodarowania, zastosowane urządzenia i elementy małej architektury oraz ich dostępność dla wszystkich grup społecznych. Należy więc kreować mezo i makro środowiska jako spójny i intuicyjny obszar, który będzie uwzględniał potrzeby jak największej liczby użytkowników i nie będzie ograniczał mobilności żadnego z nich.[745]

10.1.3 PROJEKTOWANIE PARTYCYPACYJNE

W pracy zbiorowej pt.: *Udział społeczeństwa w ochronie, zarządzaniu i planowaniu krajobrazu – podręcznik dobrych praktyk*, czytamy o **korzyściach partycypacji społecznej** w początkowej fazie projektowania, a sama partycypacja dotyczy wielu dziedzin życia. Krajobraz, który *[…] jest obrazową syntezą wszystkiego, co istnieje i dzieje się w przestrzeni*[746] zawiera w sobie wiele podmiotów, w tym również architekturę i urbanistykę obecną w otoczeniu

---

743 ibidem, s. 346

744 Prezentacja *Europejskiego podręcznika dostępnego środowiska zbudowanego*, Instytut Niezależnego Życia [źródło: independentliving.org], [dostęp: 24.01.2023 r.]

745 op. cit., N. Ratajczak, *Projektowanie uniwersalne…,* s.347–348

746 K. Pawłowska, A. Staniewska, J. Konopacki, *Udział społeczeństwa w ochronie, zarządzaniu i planowaniu krajobrazu – podręcznik dobrych praktyk*, Wydawca: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Kraków 2012 r., s. 5

środowiska naturalnego. Wpływ na kształt naszego otoczenia – przestrzeni, którą wszyscy zamieszkujemy, mają władze samorządowe i państwowe, w tym urzędnicy, prawnicy, architekci i inżynierowie różnych branż. Odpowiedzialni za wygląd i kondycję krajobrazu są zarówno decydenci jak i obywatele. Dbanie o krajobraz jest naszym obowiązkiem, a udział w decydowaniu o nim powinien dotyczyć całego społeczeństwa. Partycypacja społeczna daje nie tylko możliwość rozwiązywania istniejących sporów społecznych, ale również może zapobiec konfliktom. Działanie w kierunku odpowiedzialnej polityki przestrzennej będącej gwarantem ochrony krajobrazu sprawi, że środowisko naturalne i przestrzeń, w której mieszkamy przetrwa na kolejne pokolenia. Ważnym elementem w tym procesie jest komunikacja międzyludzka, za której skuteczność *[...] odpowiada przede wszystkim nadawca komunikatu, bo tylko on może wybrać sposób przekazu tak, aby był zrozumiały dla odbiorcy.*[747]

Można wyróżnić sześć faz partycypacji:

1. Informowanie Interesariuszy,
2. Badania opinii i potrzeb interesariuszy,
3. Prezentacja i wyjaśnienie projektu,
4. Dyskusja publiczna,
5. Negocjacje,
6. Uczestnictwo interesariuszy w realizacji zamierzenia.[748]

Projektowanie partycypacyjne podlega zasadom, przebiegającym etapowo. Zasady te ukierunkowane są na użytkownika, nowego lub istniejącego obiektu lub przestrzeni. Zgodność pomiędzy projektantem i przyszłym użytkownikiem jest bardzo ważna, a wszelkie potrzeby i problemy klienta muszą być przez uwzględnione przez autora projektu. We współczesnym, proekologicznym projektowaniu miast jest to kluczowy element w podejmowaniu decyzji o zagospodarowaniu przestrzeni miejskiej. Jej mieszkańcy powinni mieć realny wpływ na rzeczywistość, w której żyją na co dzień. Obszar aglomeracji miejskiej skupia w swej przestrzeni wiele grup społecznych, których potrzeby są tak samo ważne. Często trzeba szukać kompromisu aby stworzyć nowe dzieło architektury lub urbanistyki. Według autora publikacji pt.: *Misja architekta w projektowaniu partycypacyjnym*, architekta Łukasza Rosiaka, to *[...] architekt przejmuje rolę instytucji, która bierze udział w budowaniu kapitału społecznego.*[749]

Zgodnie z koncepcją Roberta D. Putnama, architekt:

- *ma za zadanie rozwiązywać społeczne potrzeby,*
- *ich efektywność wzrasta wraz z zaangażowaniem społeczności,*
- *uczestnictwo w procesie projektowym wpływa na efektywność pracy architekta.*[750]

---

747 ibidem, s. 16

748 ibidem, s. 12–19

749 Ł. Rosiak, *Misja architekta w projektowaniu partycypacyjnym*, [w:] Przestrzeń i Forma, nr 36, 2018, s. 46, [źródło: yadda.icm.edu.pl], [dostęp: 5.03.2023 r.]

750 ibidem

W projektowaniu partycypacyjnym, w którego proces zaangażowany jest architekt oraz władza samorządowa, *[...] akcentuje się postulat kształtowania przestrzeni według potrzeb i preferencji samych użytkowników. Doświadczenia modernistycznych utopii skierowały uwagę badaczy wzorcom architektury bliższej człowiekowi.*[751]

Wojciech Januszewski w swojej publikacji pt.: *Ku społecznej logice przestrzeni – ewolucja idei socjalnych w architekturze*, pisze:

Całkowita rezygnacja z planowania na rzecz spontaniczności byłaby kolejną utopią. Współcześnie samorzutna architektura i urbanistyka wiąże się najczęściej z dzielnicami nędzy, w których zamieszkuje duża część populacji miejskiej krajów rozwijających się. Brak właściwego planowania tych zespołów blokuje dostęp do podstawowej infrastruktury, a przez to uniemożliwia zapewnienie godziwych warunków życia ich mieszkańców. Podobnie nadmierna koncentracja wokół potrzeb małej społeczności lokalnej wiązała się z ryzykiem dla spójności większego organizmu socjoprzestrzennego, jakim jest miasto. Błędnie rozumiana teoria „przestrzeni bronionej" stała się z czasem usankcjonowaniem dla tworzenia grodzonych enklaw, tzw. osiedli zamkniętych (gated communities) i nieuprawnionej prywatyzacji przestrzeni a przez to narastania zjawisk fragmentacji i getto-izacji miast.[752]

10.1.4 PROJEKTOWANIE PROEKOLOGICZNE

Pojęcie architektonicznego kształtowania przestrzeni poszerza się obecnie o wartości przyrodnicze. Kompleksowe kształtowanie przestrzeni musi uwzględniać zagadnienia biosfery w tych dziedzinach działalności, w których dotychczas dostrzegano jedynie problemy społeczeństwa, funkcji i techniki.[753]

Projektowanie z uwzględnieniem ochrony przyrodniczej nazywane jest projektowaniem zrównoważonym-proekologicznym. Badanie wpływu na przyrodę rozwiązań proekologicznych w budynkach na przyrodę nie jest tematem badawczym tej pracy, chociaż ma znaczący wpływ na projektowanie nowych form mieszkaniowych dla osób bezdomnych, które są opisywane w tej pracy badawczej. Zastosowanie tych rozwiązań w przestrzeni miejskiej ma istotny wpływ na środowisko naturalne, a więc i na życie ludzkie. Środowisko mieszkaniowe, w którym żyjemy i funkcjonujemy, nie może być rozdzielone od przyrody, która nas otacza. To co ma bezpośredni wpływ na życie ludzkie to czynniki przyrodnicze, takie jak: klimat, warunki wodne, ukształtowanie powierzchni i gleba. Jakość ich wpływa bezpośrednio na nasze zdrowie. Korzystamy z jej dóbr, więc jako społeczeństwo powinniśmy

---

751 W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – ewolucja idei socjalnych w architekturze*, [w:] *Habitaty – architektura socjalna*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014, s 120

752 ibidem, s. 120–121

753 J. Minorski, *Środowisko przyrodnicze a gospodarka przestrzenna*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1977 r., s. 7

dbać o dostęp do optymalnie najzdrowszych produktów i surowców naturalnych. Niemiecki filozof i socjolog Erich Fromm, w książce Mieć czy być twierdzi, że eksploatację natury należy zastąpić wymianą między człowiekiem i naturą.[754] Powstaje pytanie, dlaczego architektura nie mogłaby odpowiadać na potrzeby użytkownika również w tym zakresie? Jako architektura proekologiczna. W 1998 r., w Stanach Zjednoczonych, **został wprowadzony,** po raz pierwszy na świecie, **USGBC**[755] **system wielokryterialnej oceny budynków. Ten autorski system, który stworzył U.S. Green Building Council, polega na szczegółowej analizie wszystkich procesów projektowych, w tym na wykorzystaniu odpowiednich materiałów budowlanych oraz odpowiednim doborze systemów instalacyjnych, tak aby w końcowym etapie inwestycji powstał budynek przyjazny środowisku naturalnemu.** Systemy certyfikacji wielokryterialnej budynków LEED (amerykański system, również pierwszy na świecie) i BREEM (brytyjski system) są wprowadzane w Polsce od 2009 r. przez Polskie Stowarzyszenie Budownictwa Ekologicznego PLGBC[756] Wdrażanie powyższych systemów zarówno w nowo projektowanym jak i istniejącym budownictwie, jest odpowiedzią na budownictwo zrównoważone, proekologiczne. Kategorie etapów jakim podlega proces projektowy i wykonawczy są zbliżone w obydwu systemach certyfikacji. Są to:

- zarządzanie (m.in. sporządzanie proekologicznych procedur zarządzania i monitorowania procesu inwestycyjnego, sporządzanie instrukcji obsługi urządzeń zainstalowanych w obiekcie, przedstawienie wartości proekologicznych obiektu, usytuowanym na danym obszarze, w wymiarze lokalnym),
- zdrowie użytkowników obiektu (m.in. zapewnienie optymalnych rozwiązań dotyczących: właściwego naświetlenia światłem naturalnym i jego regulacji wewnątrz budynku, odpowiedniej akustyki, wentylacji, temperatury i ergonomii pomieszczeń),
- energia (przyjęcie wszelkich rozwiązań architektonicznych, budowlanych, konstrukcyjnych, technicznych i technologicznych, prowadzących do redukcji zużycia energii i emisji gazów cieplarnianych, powstałych w związku z procesami budowy i eksploatacją budynku),
- transport (analiza transportu publicznego wokół terenu projektowanego, optymalne rozplanowanie transportu zarówno podczas budowy obiektu jak i podczas jego użytkowania obiektu po zakończeniu procesu inwestycyjnego; promowanie transportu pieszego i rowerowego; ograniczenie ruchu samochodowego poprzez lokalizację usług blisko miejsca pracy lub zamieszkania),
- woda (ekonomiczne uzdatnianie i zużycie wody),
- materiały budowlane (wykorzystanie materiałów pochodzących ze źródeł odnawialnych i ekologicznych, według obowiązujących klasyfikacji; adaptowanie fragmentów lub całości istniejących budynków na nowe potrzeby; stosowaniu rozwiązań trwałych i wytrzymałych),

---

754 M. Kucharczyk, *Inkluzywizm a społeczna odpowiedzialność architekta*, [w:] Czasopismo Techniczne. Architektura, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2011 r., s. 125, Przypis 14 - E. Fromm, Ucieczka od wolności, s. 241

755 [źródło: usgbc.org], [dostęp: 19.05.2023 r.]

756 [źródło: plgbc.org.pl], [dostęp: 2021 r.]

– odpady (gospodarowanie odpadami w trakcie budowy i po jej zakończeniu; zasady magazynowania odpadów; zasady gromadzenia wody deszczowej; zastosowanie systemów gromadzących szkodliwe oleje i zanieczyszczenia z budynków i parkingów),
– gospodarka gruntami i ekologia (optymalna lokalizacja budynku na działce oraz sporządzenie przyjaznego dla środowiska naturalnego planu zagospodarowania terenu; przygotowanie planów monitorowania i ochrony przyrody w trakcie realizacji budowy i po jej zakończeniu; rekultywacja terenu; konsultacje branżowe dotyczące fauny i flory),
– zanieczyszczenia (GWP czynnika chłodniczego: zapobieganie wyciekom oraz regulacja instalacji wewnętrznych; kontrolowanie emisji związków azotu (NOx); zapobieganie zagrożeniom powodziowym; minimalizacja zanieczyszczeń cieków wodnych; optymalna regulacja systemami nocnego oświetlania obiektów; tłumienie hałasu),
– innowacje.[757]

10.1.4.1 OSIEDLE MIESZKANIOWE W DZIELNICY KAZIMIJJA W BAGDADZIE

Interesującym przykładem architektury zrównoważonej, ekologicznej jest zabudowa mieszkaniowa dzielnicy Kazimijja (Kadhemiyah) w Bagdadzie, która jako architektura tradycyjna, spełnia założenia proekologiczne. Kompleks budynków mieszkalnych utrzymany w pierwotnej formie pomimo złego stanu technicznego, został zachowany przez władze miasta właśnie z powodu ciekawych rozwiązań architektonicznych, znacząco wpływających na oszczędną eksploatację budynku. Plan przestrzenny miasta zakłada pozostawienie dzielnicy w formie o charakterze tradycyjnym. Dlaczego więc władze miasta nie poszły z duchem czasu i nie zastosowały nowoczesnych rozwiązań? Nie zainwestowały w nowe budownictwo mieszkaniowe? Odpowiedź jest następująca. Tradycyjna zabudowa mieszkaniowa, chociaż wizualnie przypominała slumsy, zapewniała odpowiednie walory energetyczne. Budynki mogły funkcjonować bez użycia energii pomimo ostrego klimatu przez cały rok – występowania wysokich temperatur powietrza. Dobre i efektywne funkcjonowanie obiektów zapewniały:
– wewnętrzne dziedzińce,
– wąskie i zadaszone przejścia między budynkami lub wewnątrz nich,
– płaskie dachy z możliwością użytkowania ich do różnych celów (m.in. do spania),
– pomieszczenia usytułowane pomiędzy poziomem 0, a -1, dzięki czemu panował w nich chłód,
– system naturalnej klimatyzacji, polegającej na umieszczaniu naczyń z wodą w kanałach nawiewnych, która to woda w momencie parowania oziębiała przepływające przez kanały powietrze.[758]

---

757 Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie, S-2 Projektowanie architektoniczne proekologiczne, r.a. 2014/2015, [źródło: zut.edu.pl], [dostęp: 2021 r.]

758 op. cit., A Basista, *Architektura i wartości. Architecture and values*..., s.77

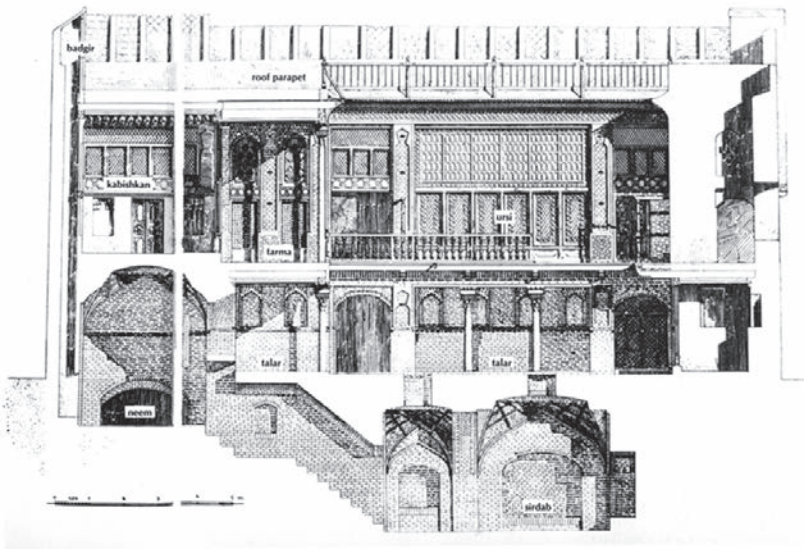

Fot. 10.2 Rycina przedstawiająca tradycyjny budynek mieszkalny w Bagdadzie[759]

Podobnym przykładem architektury zrównoważonej tworzonej w tym samym klimacie jest kibuc Neot Semadar w Izraelu.

Krajobraz i środowisko są ze sobą ściśle związane. Krajobraz jest odzwierciedleniem środowiska w którym żyje człowiek, który ma wpływ na jego charakter, który może być pierwotny lub zurbanizowany.

10.2 ULICA JAKO ELEMENT PRZESTRZENI MIEJSKIEJ INTEGRUJĄCY SPOŁECZEŃSTWO. NEW URBANISM

Rozdział ten jest poświęcony zagadnieniu, które jest nierozłączne z ideą pomocy osobom bezdomnym. Idea ta to tworzenie przestrzeni miejskiej nie tylko poprzez wprowadzanie do niej nowych form architektury mieszkaniowej, ale również poprzez organizowania miejsc w tkance miejskiej, które integrowałyby społeczeństwo. Takim miejscem może być ulica, która od zawsze była elementem scalającym różne grupy społeczne. Ulica jest miejscem spotkania, miejscem konfrontacji, miejscem zderzenia się różnych kultur, religii, idei. Można tam wyrażać swoje poglądy jak i korzystać z niej odpoczywając. Architekt Jacek Wiszniowski uważa, że: *Metamorfoza ulicy powinna przebiegać w kierunku zachęcania do przebywania, kreatywności oraz zwiększania efektywności wykorzystania przestrzeni ulicznej. Potrzebne jest nowe planowanie ulic jako miejsc przyjaznych ludziom i ożywionych miejskimi aktywnościami. Przemyślane, dobrze zaprojektowane i ukształtowane ulice powinny włączać mieszkańców w życie miasta i optymalizować kontekst urbanistyczny.*[760] Analizując

759 *Traditional Houses in Baghdad, Warren and Fethi, 1982*, [źródło: www.hnna.co, Plan generalny Świętego Miasta — HNNA], [dostęp: 25.01.2023 r.]

760 J. Wiszniowski, *Kształtowanie ulicy jako przestrzeni miejskiej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2019 r., [źródło: www.oficyna.pwr.edu.pl/ksiazki/ksztaltowanie-ulicy-jako-przestrzeni-publicznej/], [dostęp: 5.03.2023 r.]

ten pogląd można by zadać pytanie czy sformułowanie „przyjazne ludziom" oznacza również przyjazne osobom bezdomnym? Przecież ulica jest stałym miejscem przebywania tych osób, bez względu na atrakcyjność danej dzielnicy miasta. Powszechnym jest fakt, że osoby bezdomne doświadczają wykluczenia społecznego spowodowanego odrzuceniem ich przez społeczeństwo, przez własną rodzinę, przyjaciół, społeczność lokalną. Ulica staje się zatem ich miejscem pobytu, a w skrajnych przypadkach życia, nieokreślonego czasowo. Co możemy zrobić, aby ulica, część składowa przestrzeni miejskiej, stała się przyjazna również dla tej grupy społecznej? Można spojrzeć na nowo na problem bezdomności w mieście i zaproponować rozwiązania, które pomogłyby zintegrować społeczeństwo. Poszanowanie środowiska naturalnego wpisuje się też w tą koncepcję.

Nurt urbanistyczny Nowy Urbanizm odpowiada na potrzebę integracji społecznej. Nawiązując do tradycyjnego planowania miast, gdzie są czytelnie zdefiniowane wnętrza urbanistyczne, w których jest obecny plac miejski wraz z wieńcem ulic prowadzących do niego. Obecnie, miasta, podporządkowane są transportowi kołowemu, który często uniemożliwia swobodne przemieszczanie się pieszych. Atrakcyjność przestrzeni publicznej podkreślona jest poprzez wprowadzanie różnorodnych funkcji miejskich. We współczesnym mieście w wiele miejsc dojeżdżamy samochodem, często nie zastanawiając się jakie punkty mijamy po drodze. Podobnie jest z ludźmi. Przemieszczając się samochodami, często nie mamy możliwości nawiązania kontaktu z mieszkańcami tej samej ulicy, dzielnicy czy miasta. W pracy *Death and Life of Great Amercian Cities* z 1966 r., Jane Jacobs twierdzi, że […] *o jakości i bogactwie życia w mieście stanowi również otwartość i dostępność dla przechodniów*.[761]

W. Januszewski pisze o współczesnej urbanistyce, która *[…] rezygnuje z modernistycznego modelu planowania, w którym występuje ścisła kategoryzacja funkcjonalna i separacja przestrzenna podsystemów miejskich. Zamiast tego funkcjonuje pojęcie „miasta zwartego" (compact city) tworzącego wielofunkcyjne środowisko życia człowieka, integrującego na ograniczonej przestrzeni wszystkie niezbędne funkcje miejskie, zwłaszcza funkcję pracy i zamieszkania (mix-development).*[762]

10.3 PROJEKTOWANIE STRUKTURY INTEGRACYJNEJ MIASTA

W dobie globalizacji, która dotyka również strukturę miasta – skupiska dużej ilości ludzi na jednym obszarze, coraz trudniej znaleźć miejsca i przestrzenie wspólne dla jej mieszkańców. Częsta migracja ludności, ciągłe podążanie za komfortem miejsca zamieszkania związanym z poczuciem stabilizacji i bezpieczeństwa, powodują odejście od pierwotnych założeń urbanistycznych opartych na wspólnotowości i poczuciu jedności jej mieszkańców. Miasto w procesie kształtowania swojej struktury na przestrzeni wieków zawsze

---

761 op. cit., W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni – ewolucja idei socjalnych w architekturze…*, s. 120–121

762 ibidem

zapewniało miejsce do integracji i spotkania człowieka z człowiekiem. Były to place, rynki, ulice oraz miejsca kultury. Obecnie styl życia mieszkańców i wciąż rosnące potrzeby udoskonalania przestrzeni miejskiej, mającej być „wizytówką" mikro- czy makroregionu, powodują, że przestrzeń bardziej ma być ładna niż prawdziwa. **Miejsce „spotkania" na płaszczyźnie ludzkiej, w kontekście wykluczenia osób bezdomnych, może stanowić przestrzeń do dialogu w społeczeństwie. Odpowiedź na pytanie czy każdy ma takie samo prawo do korzystania z ławki w parku czy miejsca w autobusie, jest niezwykle ważna aby rozpocząć dyskusję na temat powrotu do struktury integracyjnej miasta.** Dlaczego tak jest? Autorka w tym rozdziale pragnie przedstawić argumenty potwierdzające powyższą teorię.

Człowiek jako jednostka przynależna do środowiska, z którym się identyfikuje (rodzina, środowisko szkoły, pracy, zamieszkania itp.), potrzebuje samorealizacji, akceptacji i komunikacji interpersonalnej. Przestrzeń miejska, która odpowiada na tą potrzebę, umożliwia człowiekowi lub grupie ludzi spotkanie. Takie miejsca spotkania to:

– parki i skwery, lasy miejskie,
– ulice,
– miejsca kultu,
– restauracje lub inne podobne miejsca,
– bulwary nad rzeką,
– miejsca relaksu i integracji w obrębie osiedli mieszkaniowych lub kwartałów zabudowy jednorodzinnej.

Elementy integrujące społeczeństwo obecne w strukturze miejskiej, pozwalają na wyrażenie własnego „ja". Daje to również możliwość poznania świata nas otaczającego, różnorodności życia jego mieszkańców, kreatywnego działania, które w psychologii społecznej można określić jako pozytywny wpływ na relacje społeczne. Dodatkowo człowiek, poprzez obcowanie z innymi osobami należącymi do danej społeczności lokalnej, może uczyć się współpracy i pomocy drugiemu człowiekowi, której najwyższą i najcenniejszą formą jest okazywanie empatii (patrz: Rozdz. 1.6).

Tworzenie urbanistyki zamkniętych osiedli i promowanie jej przez władze miast, ogranicza dążenie do zachowania pierwiastka ludzkiego w tkance miejskiej i *[…] życie społeczne zanika, ewentualna współpraca pomiędzy mieszkańcami jest kwestią przypadku, a nie pozytywnie zwaloryzowanej umowy społecznej. W takiej strukturze ci, którzy nie poradzili sobie finansowo, wypadają poza nawias życia i pozostają niezauważeni. Jako „niewidzialni" przestają być problemem dla innych.*[763]

[763] A. Wołodźko, *Komercjalizacja przestrzeni – charakterystyka zjawiska*, [w:] *S.O.S. dla poczucia miejskiej wspólnoty*, [w:] Urbanista, Warszawa 2008 r., s. 152

10.3.1 OSIEDLE MIESZKANIOWE W DZIELNICY LEWISHAM W LONDYNIE

Można znaleźć przykłady projektów architektury lub urbanistyki, które mają jednak na uwadze dobro społeczne i nawiązują do humanistycznego aspektu przestrzeni miejskiej. Takim przykładem jest np.: londyńskie osiedle w dzielnicy Lewisham, nazywane Walters Way, które powstało wg. koncepcji budowy niedużych domów, w prostej konstrukcji lekkiej – drewnianej, mogących być realizowanych samodzielnie przez jej przyszłych mieszkańców[764] Autorem koncepcji systemu budowania domów w Lewisham był architekt brytyjski Walter Segal. Mieszkańcy tego typu osiedli mogą spotykać się w przestrzeni wspólnej osiedla i wchodzić w naturalne relacje społeczne. Samodzielne konstruowanie osiedli wg. takiej koncepcji buduje poczucie odpowiedzialności za przestrzeń mieszkalną jej mieszkańców, którą sami tworzyli od podstaw. W następstwie tego, budzą się kolejne ważne cechy zdrowej społeczności lokalnej, takie jak poczucie tożsamości, pragnienie integracji, współpraca międzysąsiedzka.

10.3.2 DOMY EKOLOGICZNE – MAŁE FORMY MIESZKANIOWE NISKOBUDŻETOWE

W przestrzeni miejskiej powstają w ostatnich dziesięcioleciach ciekawe projekty zabudowy tymczasowej – mała architektura mieszkaniowa – która ma za cel stworzenie alternatywy dla drogiego, nieekologicznego i komercyjnego budownictwa mieszkaniowego, budowanego w wysokim standardzie dla wąskiej grupy społecznej. Ponieważ w ostatnim czasie coraz więcej uwagi poświęcamy ekologii i projektowaniu zrównoważonemu, młodzi architekci próbują odpowiedzieć na inne potrzeby mieszkaniowe niż tylko zapewnienie standardowej przestrzeni M3. Do takich przykładów należą następujące projekty:

1. Dom z tektury[765] projektu architekta Jerzego Łątki, wykładowcy na Politechnice Wrocławskiej. J. Łątka bada naukowo wykorzystanie papieru w realizacji innowacyjnych konstrukcji, także w tematach architektury mieszkaniowej tymczasowej.
2. Dom z materiałów z recyclingu, Berlin, (2004). Autorami są artyści Koebberling i Kaltwasser[766], którzy *[...] promują ideę miasta jako miejsca przeznaczonego do społecznej komunikacji i rozwijania wiary w możliwość kreatywnego działania.*[767] Do budowy wykorzystano używane elementy do wykańczania wnętrz, tj.: drzwi, okna, palety, płyty drewniane. Podobne projekty to: Haus Cologne i Villa Horstel.

Jeśli pozbawimy przestrzeń miejską architektury i elementów architektury czy też urbanistyki sprzyjających integracji społecznej, a skupimy się tylko na tworzeniu miasta idealnego pod względem dostępu do: miejsc pracy, szkół, mieszkań o wysokim standardzie i usług komercyjnych, pozbawimy współczesne miasto pierwiastka ludzkiego. *Może okazać się*

---

764 ibidem

765 [źródło: Archi-tektura.eu], [dostęp: 28.01.2023 r.]

766 [źródło: notes54_internet.pdf; beczmiana.pl], [dostęp: 28.01.2023 r.]

767 op. cit., A. Wołodźko, *Komercjalizacja przestrzeni…,* s. 153

wówczas, że w tym nowym, racjonalnym, kontrolowanym i monitorowanym zabraknie miejsca dla jakiejkolwiek odmienności czy mniejszości – najuboższych grup społecznych, bezdomnych, imigrantów żyjących według innych wzorców kulturowych czy tych, którzy świadomie odmawiają dostosowania się do standardów konsumeryzmu.[768]

10.4 PODSUMOWANIE

Tworząc przestrzeń miejską powinno się zwracać uwagę na społeczny aspekt przestrzeni. Proponując nowe programy pomocy osobom bezdomnym w zakresie mieszkalnictwa można jednocześnie wdrażać założenia projektowe przyjazne środowisku naturalnemu, w tym rozwiązania tj. systemy energooszczędnych instalacji, zbiorniki na wodę deszczową z systemem jej rozprowadzania po działce, systemy instalacji oczyszczalnia ścieków, itp. Rozwiązaniem proekologicznym jest również koncepcja zerowego bilansu energii domu (zestawienie zysków i strat energii zbliżony do zera[769], która *[...] jest jednym z najbardziej aktualnych wyzwań w architekturze mieszkaniowej. Założenia tej koncepcji powinny być zastosowane w modelowych rozwiązaniach architektury socjalnej.*[770]

Nowe formy architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych w kontekście współczesnego, proekologicznego kształtowania przestrzeni miejskiej, odpowiadają na potrzeby zarówno użytkowników obiektów, jak również wpisują się w myśl nowoczesnego projektowania architektury w poszanowaniu środowiska przyrodniczego. Współistnieć harmonijnie z naturą to wyzwanie naszych czasów, bez względu na zawód jaki się wykonuje, czy posiadany status społeczny. Projekty urbanistyczne nakierowane na zachowanie środowiska naturalnego w formie parków miejskich lub rekreacyjnych terenów zielonych, jako naturalnego przewietrzania miasta wpisują się w proekologiczne projektowanie. Tkanka miejska, która zawiera w sobie również tereny zielone oraz ulice jako elementy spajające miasto, powinna cechować się otwartością na wspólną integrującą przestrzeń.

W dobie XXI wieku twórcy nowych założeń urbanistycznych i współczesnej architektury mieszkaniowej mają nowe zadanie, które jest dużo trudniejsze niż w minionych dekadach. Zadaniem tym jest projektowanie zrównoważone, które wymaga szerszego spojrzenia na problemy otaczającej nas rzeczywistości. Są nimi:

- Deficyt mieszkań na rynku nieruchomości oraz deficyt mieszkań socjalnych,
- Nadmiar pustostanów należących do zamożnych mieszkańców miast europejskich,
- Starzenie się społeczeństw europejskich,
- Migracja ludzi,
- Zmiana stylu życia społeczeństw europejskich – efekt globalizacji,

---

768 op. cit., A. Wołodźko, *Komercjalizacja przestrzeni...*, s. 155

769 A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 72

770 ibidem

- Zmiana struktury rodziny,
- Nowe zjawiska związane ze zmianami klimatycznymi.

Wprowadzając **nowe kryteria projektowania**, oparte na zrównoważonej polityce mieszkaniowej, można przeciwdziałać narastającym w ostatnich latach problemom. Na te kryteria składają się następujące elementy:

- Kształtowanie przestrzeni mieszkalnej przez człowieka i dla człowieka,
- Tworzenie wspólnej przestrzeni dla jej mieszkańców jako miejsca wypoczynku, edukacji i integracji,
- Ekologia,
- Ekonomia.

Takie spojrzenie na współczesną architekturę stanowi wielkie wyzwanie dla polityków, projektantów i inwestorów. Celem nadrzędnym staje się tworzenie środowiska mieszkaniowego – *społecznego, oszczędnego i pięknego*[771], które przeciwdziała wykluczeniu i segregacji wśród społeczeństwa. Środowiska lokalne, które składają się na całość społeczności miejskiej, a poszczególne miasta na cały kraj, są ważnym elementem wpływającym na jednostkę ludzką. To społeczność lokalna, żyjąca na danym obszarze w znaczeniu przestrzennym, nadaje charakter temu miejscu. To miejsce (osiedla, ulica, plac, dzielnica) odpowiednio zaprojektowane, z uwagą i szacunkiem do osób je użytkujących, może stanowić przestrzeń do rozwoju jednostki. Może też pozytywnie wpłynąć na problemy społeczne dotykające to konkretne środowisko. Życzliwość ludzka, oparta na szacunku do drugiego człowieka, może dać szansę na dobry start w dorosłe życie młodzieży, dać odpowiednią opiekę osobom w potrzebie (choroba, bezdomność, samotność) oraz inspirować do wielu inicjatyw społecznych integrujących społeczeństwo.

W ramach koncepcji zrównoważonych postuluje się wprowadzenie rozwiązań mających na celu podtrzymanie szerokiego spektrum lokatorskiego zespołów miejskich oraz przeciwdziałanie zjawiskom segregacji społecznej – gettoizacji, a także gentryfikacji, polegającej na gwałtownym ujednoliceniu przekroju społecznego fragmentu miasta. Proponuje się koncepcję „mieszanej integracji" – łączenia w obrębie jednego zespołu urbanistycznego mieszkań przeznaczonych dla mieszkańców o różnym statusie materialnym. Wśród współczesnych koncepcji zrównoważonych należy zwrócić uwagę ***na ideę odnowy przestrzeni publicznej miasta, jako podstawowej sfery aktywności integrującej społeczność miejską****. Prawidłowo ukształtowana przestrzeń ulic i placów sprzyja identyfikacji mieszkańców z miejscem zamieszkania i stwarza możliwość społecznej interakcji. Jest w ten sposób przestrzennym odwzorowaniem wspólnoty miejskiej a równocześnie koniecznym warunkiem jej zaistnienia.*[772]

Analiza przeprowadzona w tym rozdziale jest zaledwie naświetleniem tak szerokiego tematu jakim jest projektowanie przestrzeni miejskiej w sposób zrównoważony i proekologiczny z ukierunkowaniem na osoby bezdomne, często wykluczone z tej przestrzeni i ze społeczeństwa.

---

[771] op. cit., G. Schneider – Skalska, *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture…*, s. 51

[772] op. cit., W. Januszewski, *Ku społecznej logice przestrzeni…,* s. 120–121

11.0 EFEKTYWNOŚĆ ARCHITEKTURY MIESZKANIOWEJ W RELACJI DO PROGRAMU WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. POLSKA I EUROPA – WYBRANE PRZYKŁADY

Najbardziej efektywną architekturą mieszkaniową zgodnie z wytycznymi programu wychodzenia z bezdomności jest zabudowa mieszkaniowa, w której osoby bezdomne posiadałyby przestrzeń indywidualną.

Człowiek spędza średnio około 80% swego życia w mieszkaniu, toteż stanowi ono zasadniczy wyznacznik ludzkiego bytu. Mieszkanie służy zaspokojeniu podstawowych funkcji biologicznych i jest miejscem regeneracji sił. Jest więc elementarną potrzebą z punktu widzenia jednostki. Jednakże mieszkanie pełni rolę znacznie szerszą. Decyduje ono w dużej mierze o trwałości rodziny, wymiarze kultury i modelu życia. Wyznacza trend demograficzny. Jest wreszcie miejscem chroniącym istotne wartości społeczne i narodowe. Tym samym sytuacja mieszkaniowa kraju rozstrzyga w dużej mierze o losie narodu.[773]

Osoby bezdomne mogą korzystać z pomocy jednostek opieki społecznej, które mają obowiązek udzielać pomocy w zakresie zapewnienia miejsca noclegowego w placówce tymczasowej i pomocy w wyjściu z kryzysu bezdomności poprzez odpowiednią ofertę programową wspierającą osobę bezdomną w nauce, znalezieniu pracy lub usamodzielnianiu się. W krajach europejskich programy wychodzenia z bezdomności dostępne są w ramach strategii polityki społecznej (Patrz rozdz. rozdz. 12.2). Jedną z nich jest strategia udostępniania lokali mieszkalnych na czas długotrwały (ang. Housing First) osobom lub rodzinom będącym w kryzysie bezdomności.

11.1 ANALIZA OBIEKTÓW ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ PRZEZNACZONEJ DLA OSÓB BEZDOMNYCH W KONTEKŚCIE WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI

Marginalizowanie braku dostępu do mieszkalnictwa osób najuboższych ma znaczący wpływ na pogłębianie się zjawiska bezdomności i ma negatywne konsekwencje. Deficyt mieszkaniowy i powiązane z nim zagadnienia związane m. in. z kompleksową opieką nad osobami dotkniętymi bezdomnością powoduje pogłębianie się procesu ich wykluczania ze społeczeństwa.

We współczesnym rozumieniu architektura jest dyscypliną organizującą i kształtującą przestrzeń w realnych formach niezbędnych do zaspokojenia materialnych i duchowych potrzeb człowieka. Jest więc odbiciem społecznej i gospodarczej rzeczywistości, określonego etapu form jej rozwoju. Współczesna architektura ma sprostać zadaniom wynikającym zarówno ze złożonych form organizacji życia, jak i szybkich zmian społecznych i gospodarczych; musi nie tylko odpowiadać warunkom chwili bieżącej, lecz uwzględniając przemiany społeczne, gospodarcze, techniczne i w dziedzinie różnych nauk w miarę możliwości przewidywać zaspokojenie

---

[773] op. cit., *Raport 2006. O naprawie sytuacji mieszkaniowej. Streszczenie*, s. 1

różnych potrzeb w przyszłości. Współczesna architektura obejmuje: problemy przestrzennego zagospodarowania kraju, planowania i budowy miast i osiedli, wznoszenia budowli służących różnym potrzebom społecznym, gospodarczym i indywidualnym. Dzieło architektury winno odpowiadać zamierzonej funkcji, technice, wymaganiom ekonomicznym i estetycznym, a więc rozwiązywać problemy kształtowania wszystkich elementów bezpośredniego otoczenia człowieka wewnątrz i na zewnątrz budowli. Są to niezmienne cele architektury realizowane w przeszłości i obecnie w różnych formach, funkcjach i technologiach.[774]

W pracy badawczej autorka omawia przykłady form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób bezdomnych, z których nie wszystkie kwalifikują się w kontekście procesu wychodzenia z bezdomności. Wśród opisanych form takich jak: noclegownie, schroniska i mieszkania/domy indywidualne, tylko te ostatnie zapewniają warunki umożliwiające powrót osób wykluczonych do społeczeństwa.

Celem tej rozprawy jest znalezienie odpowiednich rozwiązań z dziedziny architektury mieszkaniowej, tak aby wspomóc osoby bezdomne w procesie wychodzenia z bezdomności.

Główne cele, które powinno się osiągnąć poprzez zastosowanie odpowiednich form architektury mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych, to:

1. Powrót do samodzielnego życia,
2. Nauka samodzielności,
3. Integracja społeczna,
4. Dostęp do pracy,
5. Możliwości zdobycia dodatkowych kwalifikacji,
6. Zapewnienie opieki medycznej i socjalnej.

Analiza wielokryterialna przeprowadzona w tabelach Tab. 11.1 i Tab. 11.2. prowadzi do osiągnięcia wskazanych celów. Wnioski zostały opisane na podstawie spodziewanych efektów wprowadzenia poszczególnych wymogów w procesie projektowania form mieszkaniowych tymczasowych i długoterminowych. Przedstawione poniżej wymogi i ich zastosowanie w procesie projektowania architektury, stanowić będą o właściwym, modelowym przykładzie formy zabudowy mieszkaniowej dla osób bezdomnych. Są to:

A. Wymogi programowo – przestrzenne,
B. Wymogi architektoniczne,
C. Wymogi lokalizacyjne.

Wymogi te zostały przedstawione dla poszczególnych form architektury, opisanych w poniższych rozdziałach (Patrz Tab. 11.1 i Tab. 11.2).

---

774 Encyklopedia PWN, hasło *Architektura*, [źródło: www.encyklopedia.pwn.pl/haslo/;3870803], [dostęp: 2022 r.]

11.1.1 ANALIZA OGÓLNA ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ TYMCZASOWEJ

Podstawową formą pomocy osobom bezdomnym (która jest niestety powszechnie stosowana w wielu krajach europejskich, a także w Polsce) jest działanie interwencyjne polegające na udostępnianiu osobom bezdomnym miejsc noclegowych w schroniskach lub noclegowniach. Osoba bezdomna znajdująca się na ulicy, może otrzymać podstawową opiekę tymczasową, ograniczającą się do zapewnienia miejsca na nocleg i otrzymanie posiłku. W Warszawie i w wielu miastach polskich ilość takich placówek jest niewystarczająca. Warszawa dysponuje blisko 1,4 tys. miejsc noclegowych przeznaczonych dla osób dotkniętych bezdomnością. 18 placówek to schroniska, z czego 7 z nich ma usługi opiekuńcze (opieka zdrowotna). Instytucje, które działają na rzecz osób bezdomnych są bezradne w związku z brakiem odpowiedniego zaplecza lokali mieszkalnych i miejsc tymczasowego pobytu (noclegownie i schroniska). Wobec wzrastającej liczby osób poszukujących miejsca do zamieszkania, z roku na rok problem narasta. Przytoczony wyżej tradycyjny model pomocy zakłada, że osoba bezdomna mająca zapewnione w placówce tymczasowe miejsce schronienia, leczenie i aktywizację społeczno–zawodową, w niedługim czasie poradzi sobie z problemem bezdomności. Efektem końcowym ma być powrót do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie. Ten przewidywany i wyznaczony okres czasu jest zwykle niewystarczający do zakończenia procesu wychodzenia z bezdomności. Nie przewiduje się, że osoby bezdomne, często dotknięte chorobami psychicznymi lub fizycznymi, a także uzależnieniami, borykające się z problemami rodzinnymi lub utratą pracy, nie są w stanie samodzielnie udźwignąć ciężaru. Im dłuższy jest czas pobytu człowieka na ulicy, funkcjonującego w realiach wykluczenia społecznego, odczuwającego niedostatek w każdej dziedzinie swojego życia (więzy rodzinne, lokal mieszkalny, wyżywienie, praca), tym trudniej powrócić mu do zdrowia i normalnego funkcjonowania.

Taki tradycyjny model, funkcjonujący zgodnie z ustawą o pomocy społecznej w Polsce, pozornie prosty i oczywisty, napotyka w praktyce na szereg rozmaitych problemów, które powodują, że pomimo szerokiego zastosowania […] nie przynosi on spodziewanych rezultatów – liczba trwałych usamodzielnień osób bezdomnych jest znacznie mniejsza od oczekiwań, a łączna liczba osób doświadczonych bezdomnością wolno, acz systematycznie wzrasta, pomimo stopniowo poprawiającej się sytuacji materialnej ogółu społeczeństwa i […] gospodarki. Wśród problemów tych należy wymienić przede wszystkim:

- *słabość definicji prawnej bezdomności,*
- *„schodkowy" charakter świadczonej pomocy,*
- *uzależnienie się osób bezdomnych od sposobu życia i pomocy świadczonej w placówkach,*
- *brak dostępu do mieszkań.*[775]

Do zabudowy mieszkaniowej tymczasowej oferowanej w krajach europejskich zaliczamy: noclegownię, schronisko, mieszkanie chronione, mieszkanie treningowe oraz domy

---

[775] J. Wilczek, *Programy mieszkaniowe w przeciwdziałaniu bezdomności – dobre praktyki i refleksja systemowa*, wydawnictwo biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2017 r., s. 7–8

jednorodzinne – najczęściej dostępne jako zabudowa modułowa (przykłady dotyczą architektury dostępnej w Wielkiej Brytanii).

- **Noclegownia**

W tradycyjnym modelu „schodkowym" pomocy mieszkaniowej, noclegownia jest oferowana w pierwszym etapie wychodzenia z bezdomności. „Emergency housing" – mieszkalnictwo w nagłej potrzebie – jest tym rozwiązaniem, które zabezpiecza osobę bezdomną w sytuacji skrajnie trudnej wynikającej z braku miejsca do życia. W sytuacji nagłej, kiedy osoba bezdomna jest zagrożona przebywaniem na ulicy, oferowana jest zabudowa tymczasowa (ang. *temporary housing*). Pomoc kierowana jest również do osób długotrwale żyjących na ulicy lub tych, które czasowo są pozbawione mieszkania. Obiekty czynne są przez cały rok. Pobyt osoby bezdomnej może być jedynie tymczasowy, a jego dostępność jest określona w przedziale czasowym: od 18:00 do 8:00. W ciągu dnia należy opuścić budynek.

Przykładem zabudowy tymczasowej typu noclegownia jest budynek przy ul. Kupieckiej w Warszawie, oddany do użytkowania w 2022 r. Obiekt posiada 150 miejsc noclegowych. W placówce tej wydawane są posiłki: kolacja i śniadanie.[776]

Fot. 11.1 Noclegownia przy ul. Kupieckiej w Warszawie
[źródło: um.warszawa.pl/-/nowa-noclegownia-w-warszawie]

- **Schronisko**

To forma architektury mieszkaniowej oferowana osobom bezdomnym w pierwszym etapie wychodzenia z bezdomności. „Emergency housing" – mieszkalnictwo w nagłej potrzebie – jest tym rozwiązaniem, które zabezpiecza osobę bezdomną w sytuacji trudnej, np.: likwidacji własnego mieszkania lub utraty pracy. Jest to pomoc kierowana również do osób długotrwale żyjących na ulicy, które mają problemy zdrowotne lub są w podeszłym wieku. Obiekty czynne są przez cały rok, przez całą dobę. Pobyt osoby bezdomnej może być jedynie tymczasowy. W wyjątkowych sytuacjach w schronisku mogą przebywać osoby na czas długotrwały

776 [źródło: um.warszawa.pl/-/nowa-noclegownia-w-warszawie], [dostęp: 20.03.2023 r.]

(możliwość pobytu nawet do kilku lat). Schroniska różnią się od noclegowni standardem (np.: mają większą powierzchnię przeznaczoną na jedną osobę). Ich program funkcjonalno–przestrzenny różni się przede wszystkim wielkością indywidualnej przestrzeni mieszkalnej oraz posiadaniem dodatkowych pomieszczeń opieki zdrowotnej oraz pomieszczeń służących do odpoczynku i integracji.

Przykładem zabudowy tymczasowej typu schronisko jest budynek w Jankowicach oddany do użytkowania w 2019 r. Zaprojektowany został przez biuro architektoniczne xystudio z Warszawy. Obiekt posiada trzy strefy funkcjonalne. Pierwsza z nich to strefa wejściowa z częścią ogólnodostępną (kaplica, gabinety, sale rehabilitacyjne, świetlica, stołówka), druga jest częścią mieszkalną (19 dwuosobowych pokoi z łazienkami, dostosowanych dla osób o różnym stopniu niepełnosprawności), a w trzeciej strefie znajdują się mieszkania dla opiekunów osób bezdomnych mieszkających w tym ośrodku.[777]

Fot. 11.2 Dom dla Bezdomnych w Jankowicach
[źródło: www.bryla.pl]

- **Mieszkanie chronione treningowe – mieszkanie wspomagane**

Jest to mieszkanie, w którym osoby bezdomne przygotowują się do prowadzenia samodzielnego życia. Nie jest to mieszkanie socjalne, ponieważ usługa oferowana mieszkańcom takich lokali, jest okresowa i *służy określonym kategoriom osób w osiągnięciu częściowej lub całkowitej samodzielności, m.in. poprzez trening samodzielności, poradnictwo, pracę socjalną lub inne usługi aktywnej integracji;*[778] Mieszkańcy uczą się podstawowych codziennych czynności domowych, zarządzania swoim czasem i pieniędzmi, uczestnictwa w życiu społecznym. Podejmują dodatkowe szkolenia zawodowe i starania nad znalezieniem pracy.

---

777 [źródło: www.bryla.pl/dom-dla-bezdomnych-w-jankowicach-od-xystudio-prosty-ladny-i-tani-w-eksploatacji], [dostęp: 21.03.2023 r.]

778 Ministerstwo Rozwoju i Finansów, *Wytyczne w zakresie realizacji przedsięwzięć w obszarze włączenia społecznego i zwalczania ubóstwa z wykorzystaniem środków Europejskiego Funduszu Społecznego i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego na lata 2014–2020*, wydawnictwo: Ministerstwo Rozwoju i Finansów, [źródło: gov.pl], [dostęp: 2022 r.]

W mieszkaniu chronionym treningowym zapewnia się usługi bytowe oraz naukę, rozwijanie lub utrwalanie samodzielności, sprawności w zakresie samoobsługi, pełnienia ról społecznych w integracji ze społecznością lokalną, w celu umożliwienia prowadzenia samodzielnego życia.[779]

Przykładem zabudowy tymczasowej typu „mieszkanie chronione treningowe" jest mieszkanie przy ul. Oszmiańskiej w Warszawie oddane do użytkowania w 2010 r. Lokal mieszkalny *przeznaczony jest dla czterech osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, które ukończyły 25 rok życia, pracujących lub korzystających z różnych środowiskowych form wsparcia.*[780]

Cele do osiągnięcia dla mieszkańców: nabycie umiejętności samodzielnego funkcjonowania przy wsparciu specjalistów w otwartym środowisku, podniesienie poziomu samodzielności i zaradności życiowej poza środowiskiem rodzinnym, rehabilitacja psychofizyczna organizmu, nauka współpracy.

Fot. 11.3 Mieszkanie chronione treningowe przy ul. Oszmiańskiej w Warszawie [źródło:psoni.warszawa.pl]

- **Mieszkanie chronione wspierane – mieszkanie wspomagane**

Program udostępniania mieszkań wspomaga osoby bezdomne w wychodzeniu z bezdomności. Osoby będące w kryzysie bezdomności, młode lub w podeszłym wieku, które chcą żyć samodzielnie, ale potrzebują wsparcia innych osób (opiekunów socjalnych lub specjalistów),

---

779 Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Mieszkanie chronione, 2016 r., [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/mieszkanie-chronione], [dostęp: 17.03.2023 r.]

780 *Mieszkanie Chronione Treningowe,* Warszawskie Koło Polskiego Stowarzyszenia na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną, [źródło: psoni.warszawa.pl/placowka/mieszkanie-chronione-treningowe/], [dostep: 21.03.2023 r.]

są potencjalnymi kandydatami do posiadania takiego mieszkania lub pokoju w takim mieszkaniu. Pomoc specjalistów i pracowników opieki społecznej nie jest oferowana całodobowo jak to jest w przypadku innych ośrodków pomocy.

Mieszkanie chronione jest formą pomocy społecznej przygotowującą pod opieką specjalistów osoby tam przebywające do prowadzenia samodzielnego życia lub wspomagające te osoby w codziennym funkcjonowaniu.[781]

Mieszkanie chronione wspierane przeznaczone jest dla: osoby z niepełnosprawnościami (w szczególności osoby niepełnosprawnej fizycznie lub osoby z zaburzeniami psychicznymi), osoby w podeszłym wieku lub przewlekle chorej.[782] W mieszkaniach wspieranych osoby bezdomne korzystają przede wszystkim *ze wsparcia terapeutycznego, poradnictwa socjalnego i zawodowego.*[783] *W mieszkaniu chronionym wspieranym zapewnia się usługi bytowe oraz pomoc w wykonywaniu czynności niezbędnych w życiu codziennym i realizacji kontaktów społecznych, w celu utrzymania lub rozwijania samodzielności osoby na poziomie jej psychofizycznych możliwości*.[784]

Są to mieszkania oferowane przez instytucje samorządowe lub organizacje pozarządowe współpracujące ze sobą. *Decyzję o skierowaniu do korzystania ze wsparcia w mieszkaniu chronionym wydaje się na czas określony. W stosunku do osób, które posiadają orzeczenie o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a także w szczególnie uzasadnionych przypadkach w stosunku do innych osób, może być wydana decyzja o skierowaniu do korzystania ze wsparcia w mieszkaniu chronionym wspieranym na czas nieokreślony.*[785]

Przykładem mieszkania chronionego jest mieszkanie w Kątach Wrocławskich, przy ul. 1 Maja, funkcjonujące od 2018 r., a po remoncie – od marca 2019 r. Działa ono w ramach Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie we Wrocławiu i przeznaczone jest dla pełnoletnich wychowanków opuszczających rodziny zastępcze. Mogą oni korzystać z mieszkania do ukończenia 25 roku życia. Dostępne jest pięć miejsc. W skład mieszkania wchodzą trzy pokoje: dwa dwuosobowe i jeden jednoosobowy. Dodatkowo mieszkanie posiada pomieszczenia użytkowe, wspólne tj. przedpokój, kuchnię, salon z jadalnią i łazienkę z toaletą. Zaadaptowane, przystosowane i nowocześnie urządzone pomieszczenia zostały wyposażone w sprzęt AGD, komputer i telewizor. Pobyt w mieszkaniu chronionym ma charakter całodobowy.

---

781 Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Mieszkanie chronione*, [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/mieszkanie-chronione], [dostęp: 17.03.2023 r.]

782 ibidem

783 *Warszawskie mieszkania chronione*, [źródło: www.wsparcie.um.warszawa.pl], [dostęp:2022 r.]

784 *Mieszkanie chronione*, [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/mieszkanie-chronione], [dostęp: 2022 r.]

785 Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, *Mieszkanie chronione*, [źródło: www.gov.pl/web/rodzina/mieszkanie-chronione], [dostęp: 17.03.2023 r.]

Fot. 11.4 Mieszkanie chronione w Kątach Wrocławskich
[źródło: www.powiatwroclawski.pl/aktualnosci/mieszkanie-chronione-w-katach-wroclawskich.html]

Mieszkanie Chronione, jako jedna z form wsparcia, ma na celu przygotowanie młodej osoby do samodzielnego funkcjonowania w środowisku oraz zintegrowanie jej ze społecznością lokalną. Specjalistyczna kadra wspomaga osoby przebywające w Mieszkaniu w codziennym funkcjonowaniu. Wsparcie to polega na nauce i utrwalaniu umiejętności w wykonywaniu codziennych czynności domowych, m. in.: w planowaniu wydatków, pomocy w pozyskaniu mieszkania i pracy, zdobyciu wykształcenia i zawodu. Praca specjalistów dostosowana jest do indywidualnych potrzeb i możliwości psychofizycznych osób korzystających z tej formy wsparcia.

Przyznanie miejsca w Mieszkaniu Chronionym następuje w formie decyzji administracyjnej. Decyzję administracyjną o przyznaniu lub odmowie wydaje Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie we Wrocławiu po przeprowadzeniu wywiadu środowiskowego, mającego na celu ustalenie całości sytuacji rodzinnej, zdrowotnej, mieszkaniowej i dochodowej osoby ubiegającej się o miejsce w Mieszkaniu. Decyzja ta wydawana jest na czas określony. Warunkiem korzystania ze wsparcia w formie pobytu w Mieszkaniu Chronionym jest kontynuowanie przez Mieszkańca nauki oraz realizowanie Indywidualnego Programu Usamodzielniania.[786]

- **Dom w zabudowie jednorodzinnej (oferowane poza Polską, np. w Szkocji, Wielka Brytania)**

Przeznaczone są głównie dla rodzin i powstają zgodnie z programem mieszkaniowym przedstawionym powyżej. Zabudowa taka daje możliwość wspólnego zamieszkania całej rodzinie, co stwarza większe szanse na prawidłowy rozwój człowieka i perspektywę zbudowania zdrowych relacji społecznych dorastającej młodzieży i dzieci na etapie wchodzenia w dorosłość.

Przykładem zabudowy tymczasowej w formie domu jednorodzinnego jest architektura niewielkich, indywidualnych obiektów mieszkalnych nazywanych Tiny Homes lub Tiny Houses[787].

---

786 Mieszkanie chronione w Kątach Wrocławskich, [źródło: www.pcpr.wroclaw.pl/strona/553-mieszkanie-chronione-w-katach-wroclawskich], [dostęp: 20.03.2023 r.]

787 [źródło: lgiu.org/tiny-houses-a-neat-homelessness-solution-or-a-reminder-of-the-problem/], [dostęp: 21.03.2023 r.]

Do tej architektury zaliczyć można obiekt NestHouse™Duo (a highly insulated moveable modular micro house system)[788], zaprojektowany przez Jonathana Avery, dla szkockiej organizacji Social Bite[789] zajmującej się pomocą osobom bezdomnym w wielu aspektach kryzysu bezdomności. Jedna z inicjatyw było stworzenie, we współpracy z miastem Edynburg, osiedla – Social Bite Village[790]. Składa się ono z 11 modułowych domów skonstruowanych z prefabrykatów. Każdy z nich ma dwie sypialnie, kuchnię i pomieszczenie higieniczno–sanitarne. Zwykle osoby lub rodziny bezdomne przebywają w tego typu zabudowie tymczasowej dłużej niż rok.

Fot. 11.5 Social Bite Village w Edynburgu (Osiedle domków Tiny Houses)
[źródło: www.social-bite.co.uk/who-we-are/]

11.1.2 ZABUDOWA MIESZKANIOWA NA CZAS DŁUGOTRWAŁY

Zabudowa mieszkaniowa na czas długotrwały to mieszkania indywidualne bądź kilkuosobowe oraz domy jednorodzinne. Przestrzeń mieszkalna jest przystosowana na potrzeby jej mieszkańców, a ich lokalizacja zapewnia swobodny dostęp do miejsca pracy, szkoły i usług. Do takiej zabudowy należą:

A. Mieszkania indywidualne przeznaczone dla osób dobrze adaptujących się w programach wychodzenia z bezdomności
B. Mieszkania indywidualne przeznaczone dla osób bezdomnych potrzebujących ze względu na stan zdrowia wsparcia w codziennych czynnościach życiowych. Do takich mieszkań zaliczamy również mieszkania chronione.[791]
C. Domy jednorodzinne przeznaczone dla rodzin dotkniętych bezdomnością

Zabudowa mieszkaniowa długoterminowa przeznaczona jest głównie dla rodzin oraz osób indywidualnych dobrze radzących sobie na płaszczyźnie relacji społecznych. Funkcjonuje

788 [źródło: tinyhousescotland.co.uk], [dostęp: 19.05.2023 r.]

789 [źródło: www.social-bite.co.uk], [dostęp: 21.03.2023 r.]

790 [źródło: tinyhousescotland.co.uk/social-bite-homeless-tiny-house-village/], [dostęp: 21.03.2023 r.]

791 *Warunki jakie powinny spełniać mieszkania chronione*, 2011 r., [źródło: GK/mpips.gov.pl], [dostęp: 2022 r.]

w ramach programów mieszkaniowych przedstawionych w poprzednich rozdziałach (np.: program Housing First). Zabudowa ta daje możliwość wspólnego zamieszkania całej rodzinie, co stwarza większe szanse na prawidłowy rozwój człowieka i perspektywę zbudowania zdrowych relacji społecznych. Daje szansę na zdrowe funkcjonowanie podstawowej komórki społecznej jaka jest rodzina, szczególnie w kontekście rozwoju psychofizycznego dzieci i młodzieży.

Autorka określa następujące kryteria oceny form architektury mieszkaniowej w kontekście pomocy w wychodzeniu z bezdomności:

- dostęp do przestrzeni mieszkalnej w formie mieszkań indywidualnych,
- dostęp do przestrzeni umożliwiającej pracę, kształcenie się lub rozwój własnych umiejętności,
- dostęp do przestrzeni ułatwiającej kontakty z ludźmi zapewnione m. in. poprzez zajęcia integracyjne,
- dostęp do przestrzeni umożliwiającej kreatywne działanie, rozwój wewnętrzny i rozwój więzi społecznych,
- dostęp do funkcji medycznych umożliwiający osobie bezdomnej powrót do zdrowia.

Architektura jest jedna i jedynie istotnym kryterium, które ją wartościuje, jest to, czy jest dobra, czy zła. Dobra architektura, w swym warsztatowym wymiarze oparta na analizie potrzeb wszystkich ludzi, ma także swój drugi wymiar – twórczy.[792]

11.1.2.1 ANALIZA WYBRANYCH, WZORCOWYCH OBIEKTÓW MIESZKALNYCH ZABUDOWY DŁUGOTERMINOWEJ W KONTEKŚCIE WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI OSÓB WYKLUCZONYCH ZE SPOŁECZEŃSTWA

W analizie form mieszkaniowych długoterminowych, przeznaczonych dla osób bezdomnych, autorka wyróżniła trzy wymogi (programowo–przestrzenne, lokalizacyjne i architektoniczne), które zawierają elementy wpływające w znaczący sposób na komfort życia osób zamieszkujących wskazane obiekty. W tym miejscu należy podkreślić, że najbardziej efektywną architekturą mieszkaniową, dedykowaną osobom najuboższym (w tym wypadku osobom pozbawionym podstawowej przestrzeni do życia jaką jest własne mieszkanie), jest dom lub mieszkanie – traktowane jako zabudowa jednorodzinna oferowana na czas długotrwały.

Do zabudowy mieszkaniowej długoterminowej należą:

A. Mieszkanie indywidualne dostępne dla osób dobrze adaptujących się w programach wychodzenia z bezdomności

Przykładem zabudowy oferującej mieszkania indywidualne dla osób będących na etapie wychodzenia z bezdomności jest zrealizowana w 2019 r. i zlokalizowana w w Kentish Town[793]

---

792 op. cit., E. Kuryłowicz, *Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych…*, s. 140

793 [źródło: kentishtowner.co.uk], [dostęp: 19.05.2023 r.]

(Anglia) **zabudowa szeregowa Holmes Road Studios**[794], autorstwa – architekta Petera Barbera. Podstawową zaletą tego projektu, oprócz atrakcyjnej i estetycznej przestrzeni mieszkalnej, jest dostęp do przestrzeni wspólnej, umożliwiającej kreatywne działanie, rozwój wewnętrzny oraz rozwój funkcji społecznych (udostępnione pomieszczenia to: sale szkoleniowe, dziedziniec wewnętrzny w formie ogrodu). Opis projektu zawarty jest zawarty jest w Rozdziale 9.2.2.1.

Fot. 11.6 Holmes Road Studio
[źródło: Holmes Road Studios — Peter Barber Architects]

Projekt Holmes Road Studio autorstwa Peter Barber Architects zdobył wiele prestiżowych nagród m. in.: NLA OVERALL BUILDING OF THE YEAR AWARD 2016, NLA WELLBEING AWARD 2016, THE GUARDIAN TOP 10 BUILDINGS OF 2016, RIBA LONDON AWARD 2021.

B. Mieszkanie indywidualne przeznaczone dla osób bezdomnych potrzebujących wsparcia w codziennych czynnościach życiowych ze względu na ich stan zdrowia (do takich mieszkań zaliczamy również mieszkania chronione)

Przykładem zabudowy mieszkaniowej oferującej mieszkania indywidualne jest **hybrydowy model budynków mieszkalnych** tzw. „Hibrid buildings" – zawierający dwa rodzaje apartamentów: Y – Kodit (apartamenty na potrzeby osób ze wsparciem) jak: M2 – Kodit[795] (apartamenty ogólnodostępne). Model ten wdrażany jest m. in. w Finlandii. Y-Foundation[796], fińska organizacja pozarządowa, ściśle współpracująca z rządem Finlandii, zapewnia odpowiednie lokale mieszkalne dla tej grupy społecznej – osób będących w kryzysie mieszkaniowym lub zagrożonych bezdomnością. Budynki projektowane w hybrydowym modelu, oprócz funkcji

794 Holmes Road Studios - Peter Barber Architects, [źródło: www.peterbarberarchitects.com], [dostęp: 21.03.2023 r.]

795 [źródło: m2kodit.fi/en/rental-apartments/who-can-apply-for-an-apartment-from-m2-kodit/], [dostęp: 21.03.2023 r.]

796 [źródło: world-habitat.org/world-habitat-awards/winners-and-finalists/y-foundation/], [dostęp: 21.03.2023 r.]

mieszkalnych, posiadają również dodatkowe funkcje tj. pomieszczenia, dostępne dla wszystkich mieszkańców np.: świetlicę lub salę szkoleniową.

Y – Kodit apartamenty, przeznaczone są dla grupy osób o szczególnych potrzebach, w tym mieszkaniowych. **Grupą docelową są osoby bezdomne, osoby zagrożone bezdomnością lub mające problemy ze znalezieniem miejsca do zamieszkania.** Dostępne są małe mieszkania (z jedną sypialnią) lub studia.

M2 – Kodit apartamenty, przeznaczone dla osób nieposiadających mieszkań i korzystania z nich z możliwością niskiej opłaty za wynajem.

Przykładem takiej zabudowy jest budynek Vainola[797] wybudowany w Espoo (Finlandia). Inwestycja ta została zrealizowana na potrzeby programu Housing First[798] (Patrz rozdz. 9.2.2.1).

Fot. 11.7 Budynek wielorodzinny Vainola, Espoo, Finlandia
[źródło: www.theglobeandmail.com]

C. Dom dla rodzin dotkniętych bezdomnością.

Przykładem zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej długoterminowej jest **zabudowa modułowa przy East Wall Road**[799], w Dublinie (Irlandia), powstała na zlecenie Dublin Region Homeless Executive (DRHE)[800]. Podstawową zaletą tej modułowej zabudowy jest jej powtarzalna konstrukcja. Daje ona możliwość montażu w krótkim czasie oraz wykończenia wnętrz według indywidualnych potrzeb (Patrz rozdz. 9.2.2.2, przykład nr 2).

Budownictwo tego typu odgrywa obecnie kluczowa rolę w zapewnieniu osobom bezdomnym szybkiej pomocy mieszkaniowej. Rozwiązania takie promowane są przez organizacje pozarządowe i instytucje rządowe, w tym Radę Miasta Dublin (Dublin City Council).[801]

---

797 [źródło: www.feantsa.org/download/a_home_of_your_own_lowres_spreads6069661816957790483.pdf], [dostęp: 21.03.2023 r.]

798 [źródło: Bezdomność – Y-Säätiö ; ysaatio.fi], [dostep: 21.03.2023 r.]

799 [źródło: www.irishmirror.ie], [dostęp: 20.03.2023 r.]

800 [źródło: newatlas.com/modular-houses-for-homeless-dublin/39479/], [dostęp: 1.03.2023 r.]

801 *Modular housing represents, 'new innovation' as Dublin rises to homelessness challenge,* [źródło: www.housing.eolasmagazine.ie/modular-housing-represents-%E2%80%A8new-innovation-as-dublin-rises-to-homelessness-challenge/], [dostęp: 21,03.2023 r.]

Fot.11.8 Zabudowa modułowa w Dublinie, w Irlandii
[źródło: www.irishmirror.ie]

11.2 PODSUMOWANIE

Osoby bezdomne wykluczone ze społeczeństwa mogą w realny sposób zadbać o swoje życie i swoją przyszłość, pod warunkiem, że zapewni się im godne warunki do mieszkania, pomoc specjalistyczną oraz możliwość kształcenia i podjęcia pracy. Rodziny będące w kryzysie bezdomności również powinny mieć możliwość otrzymania takiej pomocy. Odpowiednio zaprojektowana architektura mieszkaniowa, zapewniająca podstawowy standard programowo-przestrzenny, zastosowanie dobrej jakości materiałów budowlanych i wykończeniowych, zadbanie o energooszczędność w eksploatacji obiektu oraz odpowiednia lokalizacja sprawiają, że człowiek odczuwa komfort życia, czuje się bezpiecznie, utożsamia się z przestrzenią, w której przebywa. I to architekt ma realny wpływ na formę architektury, która może pomóc w procesie wychodzenia człowieka z bezdomności.

Człowiek jest ostatecznym opiniodawcą użytkowanej przestrzeni i architekci nie mogą bezkrytycznie forsować osobistych przekonań, nieskonfrontowanych z aktualna wiedzą.[802]

Typy form mieszkalnictwa w zabudowie długoterminowej mogą pozytywnie wpłynąć na proces wychodzenia z bezdomności. Do tych form należą: indywidualne mieszkania z dostępem do przestrzeni integracyjnej i szkoleniowej oraz domy jednorodzinne oferowane dla rodzin. Otrzymanie takiego lokalu mieszkalnego jest możliwe dzięki wdrażaniu w skali całego kraju odpowiednich strategii pomocy społecznej. Tylko taka polityka pro-społeczna połączona z kampanią edukacyjną angażującą całe społeczeństwo, gwarantuje realną pomoc tej grupie społecznej w wychodzeniu z bezdomności. W tym procesie ważną role odgrywa środowisko architektów, którzy dzięki zdobytej wiedzy i doświadczeniu (warsztat architekta, praktyka zawodowa, nowe technologie budowlane), mogą tworzyć projekty architektoniczne na miarę potrzeb osób najuboższych w tym także bezdomnych.

---

802 E. Kuryłowicz, *Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych,* [w:] *Projektowanie uniwersalne. Sztokholm miasto dla wszystkich*, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2005, s. 16

12.0 WNIOSKI I WYTYCZNE

Wstęp

Zgodnie z zaleceniami instytucji rządowych i organizacji pozarządowych zajmujących się opieką nad osobami bezdomnymi najbardziej efektywnym rozwiązaniem w wychodzeniu z bezdomności jest wprowadzenie form mieszkalnictwa długoterminowego, tzn. indywidualnych mieszkań w zabudowie jednorodzinnej i wielorodzinnej.

Architekt tworząc projekt ma za zadanie wykreować obiekt - w tym wypadku mieszkalny, który będzie spełniał określone funkcje oraz będzie odpowiadał na potrzeby jego użytkowników. Najistotniejszym celem w procesie projektowym jest m.in. stworzenie przestrzeni, zarówno wewnętrznej, jak i zewnętrznej, zapewniającej użytkownikowi komfort życia. Spełnione powinny być następujące warunki: możliwość wykonywania codziennych czynności bytowych, możliwość integracji społecznej (np. zapewnienie miejsca na wspólne spożycie posiłku) oraz możliwość realizacji własnych potrzeb z zakresu psychicznej sfery życia (np. zapewniających relaks i odpoczynek). Architekt poprzez wykonywanie swojego zawodu, może znacząco wpłynąć na „samopoczucie" człowieka dla którego tworzony jest dany projekt. Tylko odpowiedzialna i solidarna postawa architekta może realnie wpłynąć na to jak osoba, która przechodzi kryzys bezdomności zaakceptuje nową przestrzeń – miejsce odbudowywania swojego życia, miejsca, w którym poczuje się bezpiecznie. Analiza tego zagadnienia pokazuje iż zasadne jest stworzenie standardów projektowych w dziedzinie architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych. Standardy te zdeterminowane przez szczególne potrzeby najuboższej grupy społecznej powinny uwzględniać także wszystkie inne zasady projektowania tj. poszanowanie dla tradycji i kultury regionu oraz warunki terenowe i lokalizację projektu.

Autorka jest przekonana iż takie podejście do zadań i rezultatów pracy projektantów prowadzi do odbudowania społecznej roli architektów we współczesnym świecie. Ich twórcza praca mogłaby przynieść wymierny i znaczący efekt dla najuboższej grupy społecznej, jaką są ludzie bezdomni – wykluczeni. Wdrożenie tej wizji wymaga realizacji konkretnych postulatów wobec przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, organizacji pozarządowych oraz mediów. Są to następujące zadania:

- wprowadzanie do systemu edukacji odpowiednich programów prospołecznych adresowanych do młodzieży (np. praktyki zawodowe dla studentów architektury),
- inicjowanie badań naukowych z dziedziny architektury zrównoważonej,
- budowanie zaufania i solidarności w pracy zawodowej architekta opartych na odpowiedzialności, akceptacji i służbie drugiemu człowiekowi oraz na poszanowaniu godności ludzkiej,
- eliminowanie zjawiska „niezdrowej" konkurencji,
- wprowadzanie wzorcowych zasad współpracy z klientem,
- wprowadzanie wzorcowych rozwiązań z dziedziny architektury mieszkaniowej dla osób bezdomnych.

12.1 ROLA ARCHITEKTA W SPOŁECZEŃSTWIE – ODPOWIEDZIALNA MISJA JAKĄ WYPEŁNIA W PROCESIE TWÓRCZYM I REALIZACYJNYM

W rozdziale tym autorka opisuje różne aspekty pracy architekta i jego roli w tworzeniu odpowiednich warunków mieszkaniowych dla osób pragnących wyjść z bezdomności. Architekt podejmując się zadania mającego na celu stworzenie przestrzeni mieszkalnej jest zobowiązany do kierowania się potrzebami jej przyszłych mieszkańców oraz zadbania o komfort w jej użytkowaniu.

12.1.1 ETYKA ZAWODOWA ARCHITEKTA

Jako architekci – stale jeszcze bardziej technokraci niż humaniści […] pamiętamy o pierwszym aspekcie: techniczno–gospodarczym, zapominamy o dwóch pozostałych: psychologiczno – moralnym i społeczno–kulturowym.[803] *Są one po prostu trudniejsze do zrozumienia i zauważenia. A przecież etyka, jeśli użyć słów J. Tischnera, „jest wiedzą o sposobie bycia ludzi wśród ludzi. Jest zatem wiedzą z gruntu humanistycznego […]".*[804]

Proces projektowania architektury składa się z wielu etapów – w ostatniej fazie pracy twórczej powstaje dzieło przeznaczone dla człowieka. Odbiorca, człowiek, otrzymuje ostateczny, fizyczny produkt, który wpływa na jego sferę zarówno psychiczną jak i fizyczną. Jeżeli człowiek nie czuje się komfortowo przebywając w nim lub na zewnątrz jego ma to wpływ to na jego psychikę. Nie bez znaczenia jest też fakt percepcji dzieła architekta przez osoby odwiedzające go lub przemieszczające się w jego sąsiedztwie. Ma on wpływ nie tylko na użytkowników, ale również na otoczenie, ludzi przebywających w jego bliskości. Czy mieszkając w osiedlu domów jednorodzinnych czulibyśmy komfort, jeśli jeden z domów byłby większych rozmiarów niż pozostałe?

Współczesne społeczeństwo europejskie ma rozbudowaną sferę przynależności do grupy osób podobnych sobie i o podobnych sobie typach osobowości. Żyjemy w zgodzie z normami, które przez dziesięciolecia były tworzone tak aby wszystkie elementy pasowały do siebie. Podświadomie dążymy do komfortu w przestrzeni, w której przebywamy na co dzień lub chwilowo, zawsze lub cyklicznie. Dążymy do utworzenia szeroko pojętego środowiska zgodnie z subiektywnym pojęciem estetyki. Na nasze wybory i preferencje ma wpływ tradycja, kultura, wyznanie, ideologia. Jeśli brakuje w przestrzeni elementów, które znamy, lubimy lub kojarzą się nam pozytywnie, nie czujemy się w niej dobrze. Opisując odczucia, odnoszące się do architektury (przestrzeni domkniętej) i urbanistyki (przestrzeni niedomkniętej), można powiedzieć, że architekt ma znaczące zadanie w procesie tworzenia dzieła na

---

803 K. Kucza – Kuczyński, *Warsztat architektoniczny jako funkcja etyki zawodowej*, Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej. Architektura, z.1 (1985), 1985 r., s. 12, Przypisy: K. Kucza-Kuczyński „Kryzys architektury mieszkaniowej – kryzys etyki", referat wygłoszony na II Ogólnopolskiej Naradzie Architektów w Gdańsku, 17 II 1984 r. (maszynopis – ZG SARP).

804 ibidem, Przypisy: J. Tischner: *Myślenie według wartości*, Znak, Kraków 1982 r., s. 372

wszystkich jego etapach: powstawania koncepcji projektu, powstawania realnego rysunku oraz jego realizacji.

Architekt Konrad Kucza-Kuczyński[805] zaznacza, że *[...] w żadnym innym zawodzie twórczym poza architekturą nie występuje tak bezpośredni związek twórcy i użytkownika*.[806] Krystalizuje się dzieło architektoniczne w świecie realnym, a poprzez jego użytkowość odpowiada na potrzeby psychofizyczne człowieka.[807] Architekt jest zatem niejako zależny od potrzeb odbiorców swojej pracy, a poprzez proces kreacji – budując nastrój swojego dzieła, wpływa na ich odczucia. Takie efekty można uzyskać poprzez użycie odpowiedniego światła, barwy, materiału lub tekstury, a przede wszystkim poprzez bryłę – obiekt 3D, o dowolnym kształcie. Ograniczająca go funkcja i powierzchnia, zadana przez inwestora, nie musi determinować stylu, kształtu czy układu poszczególnych elementów przestrzennych. Architekt może wykreować je sam. Proces tworzenia jest zatem procesem długotrwałym i łączącym wiele elementów. Ma na niego wpływ również napięcie twórcze i emocje jakie towarzyszą architektowi. Musi więc istnieć coś jeszcze, co daje motywację i siłę do realizacji wykreowanego dzieła. Jest nim **powołanie do zawodu**, które może przełamać wszelkie trudności i konflikty.[808]

K. Kucza-Kuczyński omawia jeszcze inny aspekt procesu projektowania. Pisze on: *[...] w relacji twórca – użytkownik architektury musimy uzupełnić wiedzę o warsztacie architekta szeroko pojętym zakresem odpowiedzialności*.[809] Za Aulisem Blomstedtem stwierdza, iż *[...] środowisko tworzy na zawsze oddziaływanie pozytywne lub negatywne na tego, który je zamieszkuje. Dlatego nie można tworzyć architektury bez brania za nią odpowiedzialności [...]*.[810] Jak rozumieć pojęcie odpowiedzialności architekta? Czy mowa tu o odpowiedzialności zawodowej za produkt finalny w rozumieniu prawa? Czy o odpowiedzialności za tworzenie obiektu architektury, który wpływa na odbiorcę? Właściwy, znaczy taki, którego oddziaływanie jest pozytywne i przyjazne człowiekowi – otwiera i przybliża przestrzeń, w której przebywa, wzbudza uczucie komfortu psychofizycznego oraz poczucia przynależności.

Wykonując zawód architekta, nie możemy zatem unikać tematów trudnych, które związane są z cierpieniem ludzkim. Oznacza to, że w procesie projektowania architekt może spotkać na

---

805 Przytoczone cytaty z pracy architekta i wykładowcy akademickiego K. Kuczy – Kuczyńskiego pt. *Warsztat architektoniczny jako funkcja etyki zawodowej* są cennym elementem potwierdzającym tezę pracy badawczej autorki. Opisując w swoim tekście zagadnienie etyki zawodowej architekta, potwierdza słuszność jej stosowania jako niezbędnego elementu warsztatu. Istotne dla autora było wsparcie jego teorii przez grono wykładowców tworzących kadrę dydaktyczną Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej w latach 80 XX wieku: Z. Ihnatowicza, T. Zielińskiego, B. Urbanowicza, M. Gutta, J. Bogusza i S. Czajkowskiego, s. 64

806 K. Kucza – Kuczyński, *Warsztat architektoniczny jako funkcja etyki zawodowej*, Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej. Architektura, z.1 (1985),1985 r., s. 6

807 ibidem, s. 5

808 ibidem, Rozdział VIII pt.: *Konflikty i napięcia w twórczości architekta wobec odpowiedzialności warsztatowej*

809 op. cit., K. Kucza – Kuczyński…s. 6

810 ibidem, Przypisy s. 65, Wstęp, 4. A. Blomstedt: „Myśl i forma", Muzeum architektury, Wrocław 1978 r., s. 8

drodze osoby – chore, skrzywdzone, słabe i zagubione. Rolą architekta jest zatem zapewnienie im poczucia bezpieczeństwa w najprostszej postaci – przestrzeni, która da im możliwość:

– odnalezienia własnego „ja" poprzez dostęp do przestrzeni osobistej – prywatnej,
– zapewnienia podstawowej potrzeby fizjologicznej – snu,
– zapewnienia miejsca do wykonywania codziennych czynności: przygotowania posiłku, higieny osobistej, relaksu.
– integracji, która może zaistnieć tylko w otoczeniu osób akceptujących daną jednostkę i pragnących jej pomóc.

Analizując architekturę mieszkaniową dla bezdomnych autorka zadawała sobie pytanie czy zasadne byłoby określenie podstawowych potrzeb mieszkaniowych osób bezdomnych metodą ankietowania. Autorka nie podjęła się przeprowadzenia ankiety wśród osób bezdomnych, ponieważ podstawowe potrzeby ludzkie są takie same. W tej potrzebie nie ma między nami różnicy. Czy jesteśmy zdrową jednostką w społeczeństwie czy jesteśmy wykluczeni ze społeczeństwa z powodu bezdomności, każdy z nas odczuwa te same braki i pragnie spełnienia podstawowej potrzeby ludzkiej – posiadania własnej, bezpiecznej przestrzeni do realizacji siebie i do życia w szerokim tego słowa znaczeniu.

Odpowiedzialność architekta może więc być realizowana przez dążenie do możliwie jak najszerszego zrozumienia problematyki danego zadania projektowego oraz w oparciu o to – udzielenie kompleksowej na nie odpowiedzi.[811]

Kategoria odpowiedzialności nie jest statyczna *(M. Lisak, 2006), Jej realizacja musi się odbywać w płaszczyźnie indywidualnej i społecznej jednocześnie.*[812] *Według niemieckiego politologa Bernharda Sutora [...] w przestrzeni społecznej nie należy usuwać związku pomiędzy etyką indywidualną a zbiorową. Nie można wymagać jedynie heroizmu postaw i zachowań jednostek, nie dbając jednocześnie o doskonalenie instytucji, i odwrotnie.*[813]

Potrzeba niesienia ludziom pomocy, a w szczególności ubogim i bezdomnym, tworzy przestrzeń do dyskusji dla architektów i urbanistów. Projektowanie obiektów przeznaczonych na pobyt tymczasowy lub stały powinno być oparte o rzetelną analizę potrzeb tej grupy społecznej i powinno uwzględniać wiedzę osób zapewniających tej grupie opiekę materialną i zdrowotną. Uzasadnione byłoby stworzenie standardów projektowych w dziedzinie architektury mieszkaniowej, które pomogłyby w tworzeniu budynków mieszkalnych dla osób bezdomnych. Przykładem może być idea niesienia pomocy osobom bezdomnym przez organizację religijną – Armia Zbawienia, posiadającą od początku swojej działalności biuro architektoniczne, w którym powstawały projekty budynków o różnej funkcji, tak aby jak najlepiej odpowiedzieć na potrzeby jej użytkowników.[814]

Konieczność tworzenia zasobów mieszkaniowych, zgodnych z założeniami zrównoważonego rozwoju, ma szansę przywrócić architektowi pozycję lidera i zmienić przyszłość profesji

---

811 M. Kucharczyk, *Inkluzywizm a społeczna odpowiedzialność architekta*, [w:] Czasopismo Techniczne. Architektura, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2011 r., s. 125

812 ibidem

813 ibidem

814 [źródło: salvationarmy.org], [dostęp: 2021 r.]

(Bennetts, 2011). Paradoksalnie możliwość odzyskania utraconej pozycji wynika także z niektórych aspektów konsumpcjonizmu – stawiania na oryginalność i ponadprzeciętność, które wymagają kreatywnego podejścia do projektowania, jakie może zapewnić architekt. Produkty mieszkaniowe, uwzględniające poziom siły nabywczej i refleksyjności użytkowników, wymagają zindywidualizowania […].[815]

12.1.2 PRZYGOTOWANIE DO ZAWODU ARCHITEKTA

Zawód architekta wymaga długiego procesu edukacji. Wymienione poniżej praktyki studenckie pomagają studentom wydziałów architektury lepiej zrozumieć projektowaną przestrzeń oraz potrzeby swoich klientów, którymi mogą być również osoby ubogie i bezdomne.

12.1.2.1 PRAKTYKA STUDENCKA W RURAL STUDIO (USA)

We encourage aspiring young architects to adress the ethical responsibility for the social, political, and environmental consequences of what they design and build.[816]*(Rural Studio)*

Zachęcamy aspirujących młodych architektów do zajęcia się etyczną odpowiedzialnością za społeczne, polityczne i środowiskowe konsekwencje tego, co projektują i budują.[817]

Dobrym przykładem projektowania form architektury mieszkaniowej dla osób ubogich, gdzie twórca angażuje się w problem społeczności lokalnej w dosłownym tego słowa znaczeniu, jest praktyka studencka w studio projektowym Rural Studio[818]. Bez względu na podziały społeczne i złożoność problemów poszczególnych mieszkańców, Rural Studio z Hale County w Alabamie, podejmuje się wyzwania projektowego. W ramach Szkoły Architektury, Planowania i Architektury Krajobrazu na Uniwersytecie Auburn pracownia architektoniczna przygotowuje swoich studentów do wykonywania zawodu, m.in. sprawdzają oni jakość swoich prac projektowych w praktyce. Polega ona na bezpośrednim kontakcie – rozmowie, z osobami, dla których powstaje obiekt mieszkalny oraz na sprawdzeniu na miejscu budowy, czy spełnia on oczekiwane rezultaty projektowe. Mieszkanie w miejscu prowadzonej inwestycji i wykonywanie podstawowych prac budowlanych włącza architekta w realny świat społeczności lokalnej. Mieszkańcy małych miasteczek i przedmieść, dla których powstaje projekt wchodzą w dialog z architektem. To doświadczenie buduje relacje międzyludzkie i wpływa korzystnie na cały proces inwestycji. Zachodnia części Black Belt – zubożałego regionu wiejskiego stanu Alabama, była od dziesięcioleci regionem zaniedbanym inwestycyjnie. Nikt z jego mieszkańców nie przypuszczał, że inicjatywa Rural

---

815 M. Arczyńska, *Architektura mieszkaniowa w kontekście społeczeństwa konsumpcyjnego; wybory mieszkaniowe konsumentów a zrównoważony rozwój*, Rozprawa doktorska Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Gdańsk 2012 r., [źródło: pbc.gda.pl], [dostęp: 8.05.2023 r.]

816 A. Freear, Rural Studio, [źródło: ruralstudio.org, About-Rural Studio], [dostęp: 6.03.2023 r.]

817 Tłumaczenie własne

818 [źródło: ruralstudio.org], [dostęp: 19.05.2023 r.]

Studio przyczyni się do rozwoju tego regionu i będzie miała pozytywny wpływ na jego społeczność lokalną.

W tym pionierskim działaniu:
– prowadzi się badania nad wydajnym i zdrowym obiektem mieszkalnym,
– buduje się relacje społeczne poprzez współpracę ze społecznością lokalną, klientem inwestycji,
– wprowadza się elementy projektowania zrównoważonego na obszarze wiejskim.[819]
– edukuje się studentów w kierunku pracy zespołowej,
– eliminuje się zjawisko „niezdrowej" konkurencji,
– wprowadza się unikatowy model współpracy z klientem.[820]

Założyciele Rural Studio, Samuel Mockbee i Dennis K. Ruth, których ideą było tworzenie architektury mieszkaniowej dla osób ubogich, swoje pierwsze działania w tym kierunku rozpoczęli w 1993 r. Mockbee twierdził, że *[...] architektura, bardziej niż jakakolwiek inna dziedzina sztuki, jest sztuką społeczną i musi być związana ze społeczeństwem i kulturą, w określonym miejscu i czasie*.[821] Rolą architektów jest *[...] zapewnianie jakości życia wszystkim obywatelom, zarówno tym najbardziej pomijanym, jak i tym nadmiernie uprzywilejowan*ym *[...]*.[822] I dalej – ***Naszą główną misją jako programu akademickiego jest wyprowadzenie studentów tam, na zewnątrz by działali przeciw socjalnym i materialnym problemom społeczności** [...]. Fakt, że w efekcie budujemy domy i budowle publiczne, to zadanie domowe*.[823] W edukacyjnej roli swojego dzieła, widział nadzieję, że w przyszłości studenci wrócą jeszcze do jego idei.

Oni znają satysfakcję, jaka płynie z wykorzystywania własnego talentu by pomagać innym. To się objawi w którymś momencie ich zawodowej kariery. Nie wiem kiedy, ale wiem, że tak będzie [...]. Będą chcieli odnaleźć to jeszcze raz.[824]

W Rural Studio, w trakcie projektowania, studenci, zajmują się organizacją pracy na wielu etapach. Począwszy od wyboru tematu, poprzez znalezienie odpowiedniej działki budowlanej, dostosowaniu projektu do danego budżetu oraz realizacji projektu, jako ostatniego etapu praktyki studenckiej. Trzeba tu dodać, że w procesie tworzenia, młodzi ludzie zawsze otrzymują od swoich prowadzących dużo swobody. Mockbee zachęcał *[...] swoich podopiecznych do **kreatywnej improwizacji i szukania rozwiązań podczas budowy***.[825] Studenci często inspiro-

---

819 Cooper Hewitt, National Design Award Winners, 2022 r., [źródło: www.cooperhewitt.org, 2022 National Design Award Winners | Cooper Hewitt, Smithsonian Design Museum], [dostęp: 2022 r.], tłumaczenie własne

820 M. Jagielak, *Rural Studio. Architektura socjalna w rękac studentów,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014 r., s. 241

821 ibidem, s. 235

822 ibidem

823 ibidem

824 ibidem, s. 241

825 ibidem, s. 238

wali się tradycją regionu, budownictwem lokalnym, w jego wielu aspektach oraz krajobrazem. W projektach wykorzystywane były również materiały z recyclingu.

Zajęcia projektowe i praktyka budowlana są łączone z wykładami i ćwiczeniami z historii, konstrukcji, materiałoznawstwa (nacisk położony jest na pracę z drewnem – materiałem produkowanym w Alabamie), malarstwa (akwarele). […] Dyplomanci pracują w grupach 3–5 osobowych przygotowując projekty budynków użyteczności publicznej, we współpracy z lokalną społecznością organizacjami charytatywnymi etc. Są zaangażowani w projekty od początku (organizacja finansowania) do końca (budowa „własnymi rękami") co zwykle oznacza spędzenie dwóch lat (jeden rok na projekt jeden na budowę) w prowincjonalnej Alabamie. Studenci trzeciego roku skupiają się na pracach w obrębie campusu Rural Studio, co jest pewnym krokiem wstecz, ponieważ wcześniej młodsi studenci byli dopuszczeni również do projektowania i budowania domów. Od 1999 Prowadzony jest też program „outreach" – otwarty dla studentów i absolwentów innych uczelni.[826]

Założyciele Rural Studio pragnęli, aby ich pomysł rozszerzał się na inne uczelnie w USA i dalej – na cały świat. Mockbee uważał, że nie można projektować nie mając jednocześnie kontaktu z człowiekiem, który ma swoje potrzeby. Tylko przez dialog i pracę w terenie można osiągnąć porozumienie, a projekt architektoniczny jest realnym urzeczywistnieniem konkretnych potrzeb. Za tą wizją szły pozytywne efekty, które obserwować można było na wielu płaszczyznach. Studenci projektując dla realnych osób mogli bezpośrednio obserwować ich reakcje w procesie realizacji projektu w danej przestrzeni oraz obserwować ich bezpośrednią reakcję. Zaangażowanie młodych przyszłych architektów w pracę było doceniane zarówno przez klientów, jak i przez społeczność, z którą mieszkali po sąsiedzku, i z którą w miarę upływu czasu utożsamiali się. Mieszkańcy danej wioski lub miasteczka czuli się wyróżnieni, a ich życie nabierało większego sensu. Dla młodszego pokolenia dotkniętego ubóstwem młodzi adepci Wydziału Architektury Uniwersytetu Auburn byli wzorem do naśladowania. To wszystko rodziło wiele pozytywnych zjawisk, tak potrzebnych w uzdrawianiu społeczeństwa.

Obecnie Rural Studio projektuje także obiekty o innej niż mieszkaniowa funkcji: obiekty użyteczności publicznej, rekreacji, sportu (hale i boiska). Andrew Freear, jako kontynuator dzieła Mockbee'ego, wprowadził w ostatnich latach nowe trendy w tej praktyce studenckiej. Projekty oferowane są również instytucjom władzy lokalnej – samorządowej. Do projektowania angażowani są też specjaliści.[827] W 2022 r., Rural Studio otrzymało prestiżową nagrodę "National Design Award 2022" w kategorii projektu Architektury/ Architektury Wnętrz, w konkursie organizowanym raz do roku przez Cooper Hewitt, Smithsonian Design Museum w Nowym Jorku (USA). Od trzech dekad Rural Studio uważane jest za najbardziej wpływowe, profesjonalne i szanowane miejsce tworzenia architektury na świecie. Do tej pory zaprojektowano i zrealizowano ponad 200 projektów. Prezentowane kierunki charakteryzują się odpowiedzialnym spojrzeniem na projekt architektury mieszkaniowej. Rural

---

826 ibidem, s. 235–236

827 ibidem, s. 238

Studio jest przykładem działań w ramach edukacji, praktykowanej w USA, nazywanej Design Build Studio (DBS).[828]

Samuel Mockbee uważał, że: ***Ostatecznie w Rural Studio chodzi o ludzi**. […] Chodzi o bycie demokratycznym*.[829] J. Till twierdzi, że *Edukacja architektoniczna jest wciąż prowadzona na podstawie wiktoriańskich wartości, według których indywidualny geniusz architekta (mężczyzny) dostarcza estetycznych rozkoszy bogatym mecenasom. Rural Studio kategorycznie walczy z tym paradygmatem. Promuje współpracę, komunikację międzyludzką i przedkłada proces nad produkt*.[830]

12.1.2.2 PRAKTYKA STUDENCKA NA WYDZIALE ARCHITEKTURY UNIWERSYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO (POLSKA)

Problematyka przeciwdziałania problemowi bezdomności w kontekście architektury mieszkaniowej zainteresowała studentów architektury Politechniki Zielonogórskiej działających w Kole Naukowym *Architektura w przestrzeni zrównoważonej* (APZ). W interdyscyplinarnym projekcie pt.: *Architektura przeciw bezdomności* kierowano się potrzebą wyrażenia *odpowiedzialności za upowszechnianie architektury posiadającej cechy społecznej użyteczności, wywołującej emocje i jednocześnie odpowiadającej na określone potrzeby użytkowe*.[831] W projekcie realizowanym w 2016 r., członkowie koła wraz z pensjonariuszami ośrodka Fundacji Wzajemnej Pomocy „ARKA", uczestniczyli w dwutygodniowych warsztatach, polegających na budowie innowacyjnego zespołu mieszkaniowego „BAĆARKA" przeznaczonego dla samotnych matek z dziećmi oraz osób bezdomnych w miejscowości Krzyw koło Nowogrodu Bobrzańskiego. Warsztaty poprzedzone były badaniami studentów nad następującą problematyką: przyczyny bezdomności, wiedza o człowieku, psychologia architektury, humanizacja przestrzeni i budowanie więzi społecznych, odpowiedzialności architekta w procesie tworzenia i realizacji projektu architektonicznego. Wykorzystywane były *[…] idee wspólnego budowania i mieszkania (ang. Co-operative housing, Self-build) oraz alternatywne rozwiązania dotyczące mieszkalnictwa do przeciwdziałania poważnym i skomplikowanym problemom współczesności: wykluczeniu społecznemu i mieszkaniowemu*.[832] Forma architektury, która powstała, to ekonomiczny obiekt modularny o powierzchni 50 m². Innowacyjność projektu polega na osobistym zaangażowaniu w realizację projektu przyszłych mieszkańców – osób bezdomnych. Budują tym samym *[...] poczucie własnej wartości i odpowiedzialności oraz otrzymują możliwość zamieszkania we własnym, przez siebie wybudowanym domu, którego koszty mogą być nawet trzykrotnie niższe od klasycznej*

---

828 ibidem, s. 240

829 ibidem

830 ibidem, s. 241

831 Koło naukowe „Architektura w przestrzeni zrównoważonej", *Architektura przeciw bezdomności,* Uniwersytet Zielonogórski – Katedra Architektury i Urbanistyki – Architektura przeciw bezdomności 2016-2017, [źródło: uz.zgora.pl], [dostęp: 18.01.2023 r.]

832 ibidem

budowy. Letnia Szkoły Architektury 2016 została zorganizowana również w, gdzie Druga realizacja miała miejsce w Górach Bystrzyckich, gdzie studenci Koła Naukowego „APZ" wspomniany wyżej system konstrukcyjny wykorzystali do budowy drewnianego pawilonu, który zapoczątkował „Habitat Sudecki", ważny projekt lokalnej społeczności w Wójtowicach.[833] Efektem tych warsztatów była przygotowana i przedstawiana na konferencjach w 2016 r. prezentacja (*Międzynarodowa Konferencja Naukowa i Warsztaty Architektoniczne HABITATY 2016* organizowanej we Wrocławiu i Zielonej Górze; *Międzynarodowa Konferencja Build – Master – Class* w Kijowie). Wystawa zdjęć z warsztatów była prezentowana na licznych wystawach w całej Polsce.[834]

12.1.2.3 PRAKTYKA STUDENCKA NA WYDZIALE ARCHITEKTURY POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ

Wydział Architektury Politechniki Wrocławskiej zaangażowany jest w edukację społeczną poświęconą osobom bezdomnym. Organizowane są na uczelni m.in. warsztaty i zajęcia dla studentów poświęcone formom mieszkaniowym przeznaczonym dla tej grupy społecznej. W lutym 2023 r. studenci Politechniki Wrocławskiej wykonali pracę semestralną – projekt noclegowni dla osób bezdomnych. Projekt ten powstał przy współpracy miasta Wrocław oraz Towarzystwem Pomocy św. Brata Alberta.

Koncepcje planowanej noclegowni przy ul. Kumko we Wrocławiu powstały jako projekty zaliczeniowe w ramach kursu ***Studio habitat – złożone struktury mieszkaniowe*** *na trzecim roku architektury. Zajęcia prowadzili* ***dr inż. arch. Jerzy Łątka, dr inż. arch. Wojciech Januszewski*** *i doktorantka* ***Marcelina Terelak****.*[835]

W 2022 r. studentka WA Politechniki Wrocławskiej, Kaja Lewandowska, zdobyła pierwszą nagrodę w międzynarodowym konkursie pt. „Step Forward", którego tematem było zaprojektowanie ośrodka dla osób bezdomnych – schronienia dla bezdomnej młodzieży Toronto.[836]

Projekt architektoniczny zwieńcza proces interwencji w tkankę społeczną, ale wbrew pozorom nie jego ostateczny kształt jest tutaj ważny, lecz przyjęte założenia ideowe, decydujące o powodzeniu przedsięwzięcia.[837]

---

833 ibidem

834 ibidem

835 [źródło: pwr.edu.pl/uczelnia/aktualnosci/studenci-pwr-zaprojektowali-noclegownie-dla-osob-w-kryzysie-bezdomnosci-we-wspolpracy-z-miastem-12807.html], [dostęp: 6.03.2023 r.]

836 [źródło: www.whitemad.pl], [dostęp: 5.03.2023 r.]

837 op. cit., A. Kwiatkowska, *Mini – Maxi Habitat socjalny...*, s. 69

12.2 NOWE KIERUNKI W DZIAŁANIACH INSTYTUCJI RZĄDOWYCH I POZARZĄDOWYCH NA RZECZ WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI W KONTEKŚCIE DOSTĘPU DO NOWYCH MIESZKAŃ LUB INDYWIDUALNYCH LOKALI MIESZKALNYCH W SCHRONISKACH

Najważniejszym tematem jest współpraca władz państwowych i samorządowych z organizacjami charytatywnymi tak aby tworzyć architekturę mieszkaniową zorientowaną na dana społeczność i jej potrzeby. W innym wypadku mieszkanie zacznie być postrzegane jako wyznacznik dobrobytu zamiast spełniać swoją podstawową rolę jaką jest zapewnienie schronienie człowiekowi. […] Architektura do tej pory współdziałała z nurtem odpowiedzialności społecznej za przestrzeń, w której wspólnie mieszkamy. Nie można jednak rozwiązać problemu bezdomności tylko architekturą. Niechęć do zaangażowania w ten problem i niechęć do podjęcia się tworzenia architektury socjalnej powoduje brak interakcji z problemami miasta i jej mieszkańcami.[838]

Nowe kierunki w działaniach instytucji rządowych i pozarządowych na rzecz wychodzenia z bezdomności w kontekście dostępu do indywidualnych lokali mieszkalnych na okres tymczasowy lub długotrwały zawarte są w krajowych strategiach państw europejskich oraz w zaleceniach Unii Europejskiej. W poprzednich rozdziałach zostały omówione zapisy prawne i dokumenty międzynarodowe dotyczące praw człowieka i poszanowania jego godności, w szczególności osób słabych i wykluczonych - osób bezdomnych. W Polsce od 2021 r. obowiązuje Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021 – 2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030[839] w ramach działań związanych z polityką publiczną państwa polskiego (Patrz rozdz. 2.4 i 3.1).

21 czerwca 2021 r. w Lizbonie odbyła się międzynarodowa konferencja poświęcona walce z bezdomnością, na której ustanowiono **Europejską Platformę na rzecz Zwalczania Bezdomności** (ang. *European Platform on Combatting Homelessness*) jako narzędzie współpracy na rzecz wyeliminowania bezdomności w UE. Do wspólnego tworzenia przestrzeni do dialogu zobowiązały się instytucje, w tym również rządowe UE oraz organizacje pozarządowe. Obecnie platforma działa na podstawie Planu Działania Europejskiego Filaru Praw Socjalnych (ang. *European Pillar of Social Rights Action Plan*).

Państwa członkowskie UE ponoszą główną odpowiedzialność i kompetencje w zakresie przeciwdziałania bezdomności.[840]

---

838 Yiling Shen, *Architecture and homelessness: What Approaches Have We Seen,* [w:] ArchDaily, 2018 r., [źródło: www.archdaily.com], [dostęp: 8.05.2023 r.]

839 *Krajowy Program Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu. Aktualizacja 2021 – 2027, polityka publiczna z perspektywą do roku 2030*, Monitor Polski, Dziennik Urzędowy Rzeczpospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 września 2021 r., Poz. 843, Uchwała nr 105 Rady Ministrów z dnia 17 sierpnia 2021 r.

840 *Homelessness*, Social protection & social inclusion, European Commission [źródło: ec.europa.eu], [dostęp:

Uruchomienie platformy na rzecz przeciwdziałania bezdomności opiera się na wcześniejszych inicjatywach politycznych w dziedzinie przeciwdziałania zjawisku bezdomności, w tym na udostępnianiu przez UE dotacji dla inwestycji społecznych, które mają na celu zachęcenie państw członkowskich do:

- przyjęcia długoterminowych, opartych na mieszkalnictwie, zintegrowanych strategii przeciwdziałania bezdomności na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym,
- wprowadzenia skutecznej polityki zapobiegającej eksmisjom.

Polityka UE realizuje nowe zadania w ramach włączenia społecznego, rozwoju regionalnego, migracji, regulacji finansowych, ochrony praw człowieka oraz działań na rzecz ochrony zdrowia, w tym profilaktyki. Zajmuje się złożonymi przyczynami bezdomności i tworzy odpowiednie strategie jej przeciwdziałania.

UE może wspierać finansowo kraje członkowskie w walce z bezdomnością udostępniając dotacje w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego Plus (ang. *European Social Fund Plus (ESF)*) i Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (ang. *European Regional Development Fund (ERDF)*).

12.2.1 ZADANIA INSTYTUCJI PAŃSTWOWYCH I SAMORZĄDOWYCH

Należy zwrócić szczególną uwagę na dwa obszary, w których przesądzony zostaje efekt końcowy, a są nimi POLITYKA oraz ŚWIADOMOŚĆ I EDUKACJA.[841]

Do zadań instytucji państwowych i samorządowych w zakresie opieki nad najuboższą grupą społeczną – osobami bezdomnymi, należy:

- prowadzenie wnikliwych analiz i badań nad zjawiskiem bezdomności i jego wpływu na społeczeństwo,
- wypracowanie długofalowej strategii przeciwdziałania bezdomności poprzedzonej ogólnokrajową analizą sytuacji osób bezdomnych,
- długofalowa polityka państwa,
- wsparcie działań prospołecznych,
- tworzenie wizji i kierunków dla regionu, gminy czy miasta,
- zagwarantowanie stabilności prawa we wdrażaniu zrównoważonych inwestycji mieszkaniowych,
- dofinansowanie programów socjalnych i projektów tworzonych na rzecz osób bezdomnych przez organizacje non – profit.

W obszarze edukacji konieczna jest szeroka akcja środowiskowa:

- ogólnokrajowa promocja wspierania osób bezdomnych,
- edukacja szkolna dotycząca przeciwdziałania bezdomności,

19.05.2023 r.]

[841] op. cit., G. Schneider – Skalska, *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe…*, s. 47

- szkolenia i konferencje na temat procesów społecznych zachodzących w państwie, w tym problemu bezdomności,

W procesie powstawania inwestycji niezbędne jest:

- jednolite traktowanie wszystkich podmiotów realizujących inwestycje mieszkaniowe,
- określenie założeń projektowych odpowiadających potrzebom osób najuboższych,
- tworzenie planów miejscowych zagospodarowania terenów miast i wsi z uwzględnieniem projektowania zrównoważonego,
- powszechne udostępnianie informacji o procedurach postępowania przy realizacji inwestycji oraz standardowych kosztach cyklu inwestycyjnego,
- edukowanie projektantów na temat zasad kształtowania zrównoważonego środowiska mieszkaniowego,
- wprowadzenie oceny projektu pod względem wprowadzonych elementów zrównoważenia na etapie projektowania, budowy i eksploatacji inwestycji.[842]

[…] konieczne są pilotażowe, demonstracyjne obiekty świadczące o możliwościach i celach zrównoważonej architektury, projektowanej w myśl idei zrównoważonego rozwoju. Powstawanie takich obiektów wydaje się być szczególnie korzystne w przypadku mieszkalnictwa socjalnego, kiedy gmina może wdrażać innowacyjne rozwiązania, znani są przyszli użytkownicy i możliwa jest kontrola przebiegu realizacji inwestycji. Dla praktycznej realizacji takich zamierzeń wskazane są świadome i długoterminowe działania gminy i urzędów odpowiedzialnych za budownictwo komunalne. Należy więc przede wszystkim podnosić świadomość osób decyzyjnych i wykorzystywać sprawdzone praktyki zagraniczne oraz stosować się do obowiązującej strategii Unii Europejskiej.[843]

---

842 ibidem

843 op. cit., A. Bać, *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury…*, s. 98–99

12.2.1.1 SZCZEGÓŁOWE ZADANIA INSTYTUCJI SAMORZĄDOWYCH, W TYM WOJEWÓDZKICH, POWIATOWYCH I GMINNYCH W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA PROBLEMOM SPOŁECZNYM TAKIM JAK BEZDOMNOŚĆ ORAZ POMOCY OSOBOM UBOGIM, WYKLUCZONYM I BEZDOMNYM

Zadania gmin, powiatów i samorządów wynikające z ustawy o pomocy społecznej[844]:

Do zadań obowiązkowych gminy należy:

- opracowanie i realizacja gminnej strategii rozwiazywania problemów społecznych ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka;
- udzielanie schronienia, zapewnienie posiłku oraz niezbędnego ubrania osobom tego pozbawionym;
- organizowanie i świadczenie usług opiekuńczych, w tym specjalistycznych, w miejscu zamieszkania, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
- prowadzenie i zapewnienie miejsc w mieszkaniach chronionych;
- kierowanie do domu pomocy społecznej i ponoszenie odpłatności za pobyt mieszkańca gminy w tym domu;
- utworzenie i utrzymywanie ośrodka pomocy społecznej, w tym zapewnienie środków na wynagrodzenia pracowników;

Do zadań własnych gminy należy:

- prowadzenie i zapewnienie miejsc w domach pomocy społecznej i ośrodkach wsparcia o zasięgu gminnym oraz kierowanie do nich osób wymagających opieki;
- podejmowanie innych zadań z zakresu pomocy społecznej wynikających z rozeznanych potrzeb gminy, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych;

Do zadań obowiązkowych powiatu należy:

- opracowanie i realizacja powiatowej strategii rozwiazywania problemów społecznych, ze szczególnym uwzględnieniem programów pomocy społecznej, wspierania osób niepełnosprawnych i innych, których celem jest integracja osób i rodzin z grup szczególnego ryzyka – po konsultacji z właściwymi terytorialnie gminami;
- pomoc w integracji ze środowiskiem osób mających trudności w przystosowaniu się do życia, młodzieży opuszczającej domy pomocy społecznej dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie, domy dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży oraz schroniska dla nieletnich, zakłady poprawcze, specjalne ośrodki szkolno-wychowawcze, specjalne ośrodki wychowawcze, młodzieżowe ośrodki socjoterapii zapewniające całodobową opiekę lub młodzieżowe ośrodki wychowawcze, mających braki w przystosowaniu się;

---

844 [źródło: Ustawa o Pomocy Społecznej z dnia 12 marca 2004 r. (Dz. U. z 2013 r. poz. 182, z późn. zm)], [dostęp: 1.03.2023 r.]

- prowadzenie i rozwój infrastruktury domów pomocy społecznej o zasięgu ponadgminnym oraz umieszczanie w nich skierowanych osób;
- prowadzenie mieszkań chronionych dla osób z terenu więcej niż jednej gminy oraz powiatowych ośrodków wsparcia, w tym domów dla matek z małoletnimi dziećmi i kobiet w ciąży, z wyłączeniem środowiskowych domów samopomocy i innych ośrodków wsparcia dla osób z zaburzeniami psychicznymi;
- podejmowanie innych działań wynikających z rozeznanych potrzeb, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych;

Do zadań obowiązkowych województwa należy:

- opracowanie, aktualizowanie i realizacja strategii wojewódzkiej w zakresie polityki społecznej będącej integralną częścią strategii rozwoju województwa obejmującej w szczególności programy: przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu, wyrównywania szans osób niepełnosprawnych, pomocy społecznej, profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych, współpracy z organizacjami pozarządowymi – po konsultacji z powiatami;
- rozpoznawanie przyczyn ubóstwa oraz opracowywanie regionalnych programów pomocy społecznej wspierających samorządy lokalne w działaniach na rzecz ograniczania tego zjawiska;
- diagnozowanie i monitorowanie wybranych problemów społecznych w regionie;
- inspirowanie i promowanie nowych rozwiązań w zakresie pomocy społecznej.[845]

12.2.2 ZADANIA INSTYTUCJI POZARZĄDOWYCH

Do zadań instytucji pozarządowych należy podejmowanie działań dotyczących rozwiązywania problemów społecznych m. in. poprzez edukację, przygotowywanie i realizację projektów pro- społecznych. Praca organizacji pozarządowych służy polepszeniu sytuacji osób najsłabszych i najuboższych – tych, które nie mogą samodzielnie funkcjonować w społeczeństwie np. ze względów zdrowotnych i potrzebują pomocy drugiej osoby – opiekuna lub grupy specjalistów, którzy pomogą im w rozwiązaniu ich problemów związanych z bezdomnością.

W 2014 r. powstała **Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności**[846], która skupia 27 organizacji z całej Polski. Celem federacji jest opracowanie wspólnego stanowiska na temat rozwiazywania trudnych tematów z dziedziny bezdomności oraz współpraca z organami władzy. Hasło przewodnie tej organizacji brzmi „Rozwiązywanie problemu bezdomności jest możliwe".

Celem Federacji jest zapobieganie i łagodzenie skutków ubóstwa i wykluczenia społecznego osób zagrożonych bezdomnością i doświadczających bezdomności poprzez stymulowanie i wspieranie współpracy wszystkich środowisk zaangażowanych w pomoc osobom bezdomnym

---

845 ibidem

846 [źródło: www.bezdomnosc.pl], [dostep: 20.03.2023]

w Polsce oraz wpływanie na politykę społeczną w zakresie rozwiązywania problemu bezdomności. Kierunki działań Federacji na najbliższe lata określa Deklaracja 2020 w sprawie pryncypiów rozwiązywania problemu bezdomności w Polsce.[847]

W 2022 r. Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności wydała kolejną książkę z cyklu Pokonać bezdomność, pt. *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*[848], współfinansowanej przez MRiPS w ramach programu *Pokonać bezdomność. Program pomocy osobom bezdomnym*. W publikacji tej podjęto się m. in. problematyki form i dostępności mieszkalnictwa przeznaczonego dla osób bezdomnych oraz perspektywy deinstytucjonalizacji.

W 2014 r. Pomorskie Forum na rzecz Wychodzenia z Bezdomności (PFWB) wydało podręcznik pt. *Model Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności* (GSWB)[849], który współfinansowała Unia Europejska w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. Partnerami projektu i współtwórcami publikacji byli: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, PFWB, Towarzystwo Pomocy św. Brata Alberta, Stowarzyszenie Monar, Caritas Diecezji Kieleckiej, Związek Organizacji Sieć Współpracy Barka i Stowarzyszenie Otwarte Drzwi. Publikacja ta prezentuje model rozwiązywania problemu bezdomności na poziomie lokalnym, który jest elementem szerszej polityki społecznej i obejmuje działania na 3 poziomach: prewencji, interwencji i integracji.

1 lutego 2007 r. powstał Polski Komitet EAPN (EAPN Polska) jako platforma współpracy 15 polskich organizacji pozarządowych działających w obszarze szeroko rozumianej pomocy społecznej i część międzynarodowego EAPN. Jako sieć organizacji prospołecznych działa przy Wspólnocie Roboczej Związków Organizacji Socjalnych (WRZOS) i reprezentuje 32 polskie organizacje pozarządowe.

EAPN Polska jest koalicją na rzecz osób potrzebujących pomocy i wsparcia, której celem jest złagodzenie, ograniczenie i rozwiązanie problemu ubóstwa w Polsce.

W celu stworzenie profesjonalnej platformy dialogu między organizacjami pozarządowymi, administracją publiczną i światem naukowym mającej za zadanie zwiększenie zdolności organizacji pozarządowych w prowadzeniu dyskusji nad dokumentami, które dotyczą zarówno polskiej, jak i europejskiej polityki społecznej Polski Komitet EAPN wyłonił Radę Ekspertów Społecznych, w której skład wchodzą przedstawiciele środowisk naukowych.[850]

Jako WRZOS i EAPN Polska przewidujemy, że ubóstwo skrajne, sfera niedostatku, ubóstwo energetyczne, materialna i społeczna deprywacja drastycznie wzrosły w 2022 r. ze względu na

---

847 *Federacja* [źródło: sites.google.com/view/bezdomnosc-pl/federacja], [dostęp: 19.05.2023 r.]

848 *Pokonać bezdomność 2022. Ku deinstytucjonalizacji*, [źródło: drive.google.com/file/d/1GWeehnYaG3bO1F-NTuoqb5JJgklDimX9S/view], [dostęp: 19.05.2023 r.]

849 *Model Gminny Standard Wychodzenia z Bezdomności,* 2014 r., [źródło: efs.mrips.gov.pl], [dostęp: 9.05.2023 r.]

850 [źródło: www.eapn.org.pl], [dostęp: 19.05.2023 r.]

bardzo wysoką inflację i napływ uchodźców z Ukrainy. Dane GUS na ten temat będą znane dopiero 30 czerwca 2023. Wysoka inflacja ma miejsce również w roku bieżącym co przy niskim wzroście gospodarczym grozi tym, że wzrosty ubóstwa z 2022 r. utrzymają się również w 2023 i 2024 r. Potwierdza to projekt Joint Employment Report 2023 oraz prognozy samej Komisji Europejskiej z jesieni 2022 r.[851]

12.3 ZADANIA MEDIÓW

Przyjazny klimat dla kształtowania zrównoważonego środowiska powinny tworzyć środki masowego przekazu za pomocą promocji planowania proekologicznego rozwoju i promowania rozwiązań zrównoważonych, […] Pełne zrozumienie jakości, funkcjonowania i oceny wymaga uwzględnienia zarówno elementów środowiska fizycznego i ekonomicznego, do których odnosi się większość zasad projektowania zrównoważonego ale też, a może przede wszystkim głębokiego wniknięcia w istotę środowiska społecznego. Efektem uzyskania równowagi społecznej, środowiskowej i przestrzennej będzie środowisko mieszkaniowe SPOŁECZNE, OSZCZĘDNE i PIĘKNE.[852]

Tematyka bezdomności jako problemu społecznego dotykającego z roku na rok coraz większą liczbę osób w Europie i na świecie, zdaje się być ważną i interesującą z perspektywy mediów wiadomością. Nie jest tak jednak. Problematyka ta dotyka sfery ludzkiej, która nie jest atrakcyjna z punktu widzenia przeciętnego odbiorcy. Ubóstwo, wykluczenie i „choroby cywilizacyjne" współczesnych społeczeństw wzbudzają niechęć, obojętność lub negację. Dzieje się tak, ponieważ dotyczą one w znaczącym stopniu uczuć ludzkich - sumień ludzkich, co wykracza poza sferę zewnętrzną człowieka, co może powodować angażowanie lub włączanie się w czynną pomoc.

Bieda w ogóle nie jest tematem medialnym w społeczeństwie konsumpcji. Nie wydaje się tematem intrygującym odbiorców, nie jest zjawiskiem pożądanym, jest więc też stosunkowo rzadko przedstawiana w telewizji, radiu, na łamach gazet i czasopism. O biedzie mówi się m.in. w kontekście jednostkowych tragedii, surowej zimy i problemów osób bezdomnych, świąt Bożego Narodzenia oraz dobroczynności.[853]

We współczesnym świecie istotą przekazu medialnego przede wszystkim powinna być rzetelna informacja na temat ubóstwa i wykluczenia, które maja bezpośredni wpływ na bezdomność człowieka. Ważne jest również prezentowanie tego tematu na większą skalę i przy udziale osób bezdomnych i z poszanowaniem ich godności, tzn. tak, aby osoby bezdomne miały możliwość wypowiedzenia się i nie były wykluczane z debaty o nich samych.

Warto też kierować się etyką dziennikarską oraz Kodeksem w sprawie obrazów i wiadomości dotyczących krajów Południa (Gadzinowska, Lipska, & Wojtalik, 2009, s. 6–8). Kodeks

---

851 *Opinia WRZOS i EAPN Polska do projektu Krajowego Programu Reform 2023/2024*, fragment [źródło: www.eapn.org.pl], [dostęp: 19.05.2023 r.]

852 op. cit., G. Schneider – Skalska, *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe…*, s. 47

853 T. Kanasz, Media masowe wobec biedy w Polsce, [w:] Adeptus, 2017 (10), s. 5

akcentuje wartość godności ludzkiej, szacunku, równości, uczciwości, solidarności oraz sprawiedliwości. Podkreśla zagwarantowanie osobie biednej możliwości opowiedzenia swojej historii oraz wyrażeniu zgody na upublicznienie wizerunku. Zalecane jest unikanie sensacyjnych obrazów czy wiadomości, które mogą być dyskryminujące i szerzyć stereotypy.[854]

Media oprócz roli informacyjnej odgrywają również rolę edukacyjną poprzez udostępnianie odpowiednich platform i kanałów społecznościowych do tego służących (fora internetowe, informatory, publikacje prasowe, książkowe i internetowe, programy informacyjne i publicystyczne w telewizji i internecie itp.).

[...] wybitna badaczka ubóstwa w Polsce Elżbieta Tarkowska w jednym z wywiadów (Hanyga & Tarkowska, 2013) na pytanie „Jak mówić o biedzie?" odpowiada, że należy przedstawiać złożoność oraz różnorodność tego problemu, unikać negatywnych stereotypów, nie uogólniać jednostkowych doświadczeń. Zarazem dodaje, że nie wiadomo, jakim językiem mówić o biedzie, ponieważ i bieda, i wykluczenie mogą być stygmatyzujące dla osoby potrzebującej.[855]

12.4 PODSUMOWANIE

Architektura […] ***jest odbiciem rzeczywistości kształtującej się w warunkach czasu, przestrzeni i środowiska społecznego.***[856] Analizując stan istniejący zabudowy mieszkaniowej tymczasowej i długoterminowej przeznaczonej dla osób bezdomnych w Polsce można stwierdzić, że wobec narastającego problemu bezdomności, temat projektowania nowych form architektury o tym samym przeznaczeniu, jest nadal aktualny. W tym właśnie rozumieniu proces twórczy ma odpowiedzieć na potrzeby społeczeństwa, a dzieło architekta ma za zadanie przestrzenną organizację życia człowieka będącego w trudnej sytuacji życiowej. Proces ten jest wynikiem złożoności struktury społeczeństwa. Rolą współczesnej architektury i urbanistyki jest wypełnianie zadań, takich jak: przestrzenne zagospodarowanie obszarów miejskich i podmiejskich oraz projektowanie obiektów architektury służących różnym potrzebom człowieka. W tym procesie podstawową rolą architekta, jako twórcy dzieła, jest zaproponowanie odpowiednich form mieszkalnictwa – takich, które zapewniłyby człowiekowi przestrzeń do życia jako miejsca schronienia i wykonywania podstawowych codziennych czynności. Człowiek pozbawiony miejsca, z którym się identyfikuje i poczucia stabilizacji, nie ma możliwości prawidłowego rozwoju. Własna przestrzeń jest ważna do stworzenia podstawowej komórki społecznej jaką jest rodzina. Rolą architekta i architektury przez niego tworzonej jest zatem zapewnienie takich warunków, aby każdy człowiek mógł żyć i funkcjonować w społeczeństwie.

Zastąpienie architektury wernakularnej powtarzalnymi „maszynami do mieszkania" angażuje architekta tylko jako twórcę, ale nie stawia go w dialogu z użytkownikami budynków

---

854 ibidem, s. 13

855 ibidem

856 op. cit., S. Giedion, *Przestrzeń, czas, architektura…*

i ich potrzebami. Filozofia postępu w zderzeniu z formalną manierą pozbawiły architekturę indywidualności, skutkując produkcją masowych, wyrwanych z lokalnego kontekstu budynków. Próby odwrócenia tego procesu przyniosły niewielki skutek – w realiach gospodarki rynkowej na zindywidualizowane miejsce zamieszkania mogą pozwolić sobie tylko najzamożniejsi.[857]

Każdy człowiek ma prawo do godnego życia. Według prawa polskiego ma prawo jeśli znalazł się w trudnej sytuacji życiowej do dostępu do podstawowej opieki socjalnej. Sytuacja życiowa osoby bezdomnej jest często spowodowana czynnikami niezależnymi od niej samej. Mogą to być czynniki zewnętrzne, takie jak złe warunki lokalowe miejsca zamieszkania, choroba lub trudna sytuacja rodzinna. Konsekwencją tego jest uniemożliwienie samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie, co oznacza niemożność podjęcia pracy lub brak dostępu do opieki zdrowotnej. Do pomocy społecznej zaliczamy również zapewnienie osobom najuboższym miejsca do mieszkania, gdzie mógłby zaspokoić podstawowe potrzeby: odpocząć, spożyć posiłek, zadbać o higienę. Własny dom czy mieszkanie są ważne również dla poczucia wartości, zdrowia psychicznego i fizycznego. Architektura mieszkaniowa typu tymczasowego (noclegownie i schroniska) często nie spełnia standardów, jeśli chodzi o funkcjonalność czy też warunki bytowe. Niewystarczająca powierzchnia mieszkalna powoduje, że osoby bezdomne starające się o bezpieczne lokum, umieszczane są w pomieszczeniach już przepełnionych ludźmi. Dodatkowo, ich trudną sytuację pogłębia fakt, iż z powodu braku dostępności miejsc noclegowych w noclegowniach lub schroniskach, nie mają gdzie się udać na nocleg. Pozostaje im więc tylko ulica lub podobne miejsca do przeczekania kolejnego dnia w poszukiwaniu miejsca schronienia. Często też osoby bezdomne z powodu złego stanu zdrowia muszą być objęte opieką medyczną, a obiekty pobytu tymczasowego nie mają warunków dla zapewnienia takiej opieki (np. brak pokoju lekarskiego i izolatki). Sytuacja lokalowa jest często na tyle ciężka, że oferowana pomoc to tylko miejsce na korytarzu w noclegowni z warunkiem opuszczenia budynku na czas dnia. Mieszkania typu stałego (mieszkania chronione lub mieszkania w programie *Najpierw Mieszkanie* (NM)– Housing First) to najbardziej odpowiednia forma dla osób świadomie szukających pomocy w wyjściu z bezdomności. Same decydują się na zmianę swojej sytuacji. Główną zaletą programu *Najpierw Mieszkanie* jest to, że są to samodzielne mieszkania lub kilkuosobowe, wykończone w nowej technologii, dostępne na rynku nieruchomości, położone w dobrej lokalizacji miasta i rozproszone w strukturze społeczności lokalnej.

Program NM został zauważony i podchwycony przez wiele społeczności lokalnych w USA, a potem w Europie, Kanadzie i Australii. Badania potwierdziły jego wysoką skuteczność w trwałym kończeniu bezdomności chronicznej. Od 70 do 80% uczestników po dwóch latach interwencji potrafiło i chciało samodzielnie funkcjonować w mieszkaniach, nigdy nie wrócili na ulicę, poprawił się ich stan zdrowia i zadowolenie z życia.[858]

---

857 op. cit., M. Arczyńska, Rozprawa doktorska…

858 Fundamentalne zasady NM, [źródło: www.czynajpierwmieszkanie.pl], [dostęp: 2022 r.]

W Polsce, mieszkania w programie Housing First nie są dostępne dla szerokiego grona osób, ponieważ dopiero od niedawna program ten jest wdrażany w naszym kraju. We współpracy z władzami samorządowymi i organizacjami pozarządowymi pozyskiwane są środki finansowe i wdrażane programy pomocy mieszkaniowej przeznaczonej dla osób bezdomnych.

Ważną rolę w budowaniu świadomości społecznej odgrywa lokalna władza – samorządowa oraz organizacje pozarządowe. To właśnie do nich należy edukacja społeczeństwa prowadząca do lepszego zrozumienia procesów zachodzących we współczesnym świecie. Problem bezdomności należy do tych tematów, które powinny być szerzej omawiane.

13.0 PODSUMOWANIE PRACY

Teza:

Odpowiednie formy mieszkalnictwa stanowić mogą wkład architektury i architektów w zatrzymanie procesu wykluczenia osób bezdomnych.

Problem bezdomności jest złożony i wymaga natychmiastowej reakcji. Powodem zainteresowania autorki tym tematem jest fakt, że w Europie, z roku na rok wzrasta liczba osób bezdomnych. Polityka mieszkaniowa prowadzona przez poszczególne kraje europejskie nie podejmuje tej problematyki w sposób wystarczający. Istnieje znaczący deficyt lokali mieszkalnych przeznaczonych dla tej grupy społecznej, a dotyczy on głównie miast i terenów podmiejskich. W 2020 r. Parlament Europejski w rezolucji dotyczącej celów strategicznych rozwiązywania problemu bezdomności w UE do 2030 r. jako jeden z priorytetów wyróżnił implementowanie strategii długoterminowych w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego.[859] Jest to odpowiedź m.in. na badania francuskiej Fundacji Abbé Pierre i organizacji FEANTSA, które opublikowały badania na temat bezdomności w UE. Wynika z nich, że w UE około 700 tys. ludzi przebywa na ulicach w porze nocnej. Jest to wzrost o 70% w ciągu ostatnich dziesięciu lat[860] Ważnymi czynnikami wzrostu kryzysu mieszkaniowego wpływającego na sytuację osób bezdomnych są:

- stale rosnące ceny wynajmu i użytkowania mieszkań w UE,
- pogarszające się warunki bytowe tj. przepełnione obiekty zabudowy tymczasowej, niedogrzane budynki w okresie zimowym lub letnim (niski standard rozwiązań projektowych) oraz zły stan techniczny obiektów istniejących form mieszkaniowych,
- niewystarczająca liczba wykwalifikowanych pracowników socjalnych.[861]

Badania socjologów wykazują, że kondycja psychiczna i fizyczna człowieka pozbawionego własnego miejsca do życia tzn. miejsca zamieszkania w okresie dłuższym niż jeden rok, ulega znacznemu pogorszeniu. Z upływem czasu powrót do „normalnej" egzystencji staje się co raz bardziej problematyczny. Nie każdy człowiek będący w trudnej sytuacji życiowej jest w stanie samodzielnie poradzić sobie z problemem bezdomności i dokonać zmiany w swoim życiu. Często osoby te nie wiedzą, gdzie mogą zgłosić się o pomoc, co spowodowane jest ich kondycją psychiczną. Taki stan osoby bezdomnej wymaga wsparcia ze strony specjalistów, pracowników socjalnych oraz instytucji rządowych. Trudna sytuacja życiowa osób dotkniętych bezdomnością pozwala na sformułowanie diagnozy, iż głównym czynnikiem powodującym wykluczenie ze społeczeństwa jest brak dostępu do odpowiednich form mieszkaniowych, a w szczególności tych na czas długotrwały. Tylko taka forma mieszkalnictwa, gwarantująca

---

859 [źródło: EU should set goal to end homelessness by 2030 | News | European Parliament (europa.eu)], [dostęp: 20.03.2023 r.]

860 [źródło: www.feantsa.org/en/report/2020/07/23/fifth-overview-of-housing-exclusion-in-europe-2020?bcParent=27], [dostęp: 20.03.2023 r.]

861 European Index of Housing Exclusion 2020, Chapter #4, [źródło: www.feantsa.org/public/user/Resources/OHEE/2020/Chapter_4_European_Index_of_Housing_Exclusion_2020.pdf], [dostęp: 20.03.2023 r.]

stały pobyt, sprzyja rozwojowi, kształceniu i samodzielnemu utrzymaniu się człowieka będącego w potrzebie. Efekt pracy architekta odgrywa tutaj znaczącą rolę. Dostęp do obiektu architektury i użytkowania jego jako przestrzeni do życia i rozwoju człowieka, spełniającej podstawowe wymogi programowo–przestrzenne, architektoniczne i lokalizacyjne, prowadzi do odrodzenia się człowieka i powrotu do społeczeństwa. Jest formą schronienia i daje poczucie bezpieczeństwa. Zapewnia również miejsce do wykonywania podstawowych czynności życiowych i budowania relacji międzyludzkich. Stanowi o jego tożsamości i poczuciu godności.

Głównym rozwiązaniem z zakresu mieszkalnictwa, stosowanym w Polsce, jest tworzenie zabudowy tymczasowej typu noclegownie i schroniska. W rozumieniu nowych zapisów Parlamentu Europejskiego rozwiązanie to w sposób rzeczywisty nie może pomóc człowiekowi w wyjściu z kryzysu bezdomności. Wzorcowym programem pomocowym w tej dziedzinie jest program Housing First[862], który jest wdrażany w wielu krajach europejskich. Wiodącym krajem jest Finlandia, która jako jedyna w Europie ma ujemny przyrost osób bezdomnych. Swój sukces zawdzięcza szeroko promowanej kampanii edukacyjnej i ścisłej współpracy organizacji pozarządowych z instytucjami rządowymi i samorządowymi. Społeczeństwo fińskie również czynnie włącza się w pomoc tej najuboższej grupie społecznej. W Polsce program ten jest wdrażany od 2018 r., a organizacją wspierającą jest Fundacja „Najpierw Mieszkanie Polska". W Warszawie od 2019 r. realizowany jest projekt *Najpierw mieszkanie – innowacyjne metody trwałego rozwiązania problemu chronicznej bezdomności*, który współfinansuje Fundusz Europejski. Głównym partnerem projektu jest Miasto Stołeczne Warszawa oraz inni krajowi i zagraniczni partnerzy, m.in. Y-Foundation z Finlandii. Jego realizacja została przedłużona do maja 2023 r.

Metoda Najpierw Mieszkanie to innowacyjna w Polsce metoda. Metoda polega na zapewnieniu osobie w kryzysie bezdomności pomocy składającej się z 2 części:

1. *samodzielnego mieszkania;*
2. *kompleksowego i zindywidualizowanego wsparcia zespołu specjalistów (psychiatry, psychoterapeuty, terapeuty, pracownika socjalnego, doradcy pracy, prawnika itp.).*

Dzięki takiej pomocy, osoba bezdomna będzie miała szansę rozwiązać część swoich problemów i stopniowo powracać do samodzielności. Zadaniem Miasta w projekcie jest przekazanie na czas realizacji Projektu 21 lokali mieszkalnych z mieszkaniowego zasobu m.st. Warszawy do zamieszkania dla uczestników Projektu. Wyznacznikiem świadczącym o poprawie sytuacji osoby bezdomnej będzie jej zdolność do utrzymania się w mieszkaniu oraz informacje dotyczące poprawy jej sytuacji życiowej (m.in. stan zdrowia, samodzielne funkcjonowanie, role społeczne, relacje międzyludzkie) na podstawie informacji gromadzonych przez pracujący z osobą zespół specjalistów. Metoda testowana jest w oparciu o doświadczenia fińskie, przy wsparciu partnera z Finlandii Y-Foundation. Zastosowanie tej metody w Finlandii umożliwiło całkowite wyeliminowanie w tym kraju problemu chronicznej bezdomności.[863]

---

862 Housing First Europe Hub, [źródło: www.feantsa.org/en/network/2018/05/01/housing-first-europe-hub], [dostęp: 20.03.2023 r.]

863 Najpierw mieszkanie – innowacyjne metody trwałego rozwiązania problemu chronicznej bezdomności [źródło: mieszkania.um.warszawa.pl/-/najpierw-mieszkanie], [dostęp: 21.03.2023 r.]

Podjęcie tematu: *Rola architektury w wychodzeniu z bezdomności. Pomoc dla osób wykluczonych w Polsce.* Powinno przyczynić się do:

1. stworzenia projektu pilotażowego dotyczącego odpowiedniego programu dostępności form mieszkaniowych dla osób bezdomnych,
2. podjęcia prac legislacyjnych dotyczących rozwiązań systemowych pomocy osobom bezdomnym,
3. stworzenia projektów studenckich i badawczych związanych z poszukiwaniem najlepszych rozwiązań projektowych form mieszkalnictwa przeznaczonych dla osób bezdomnych.

Bezdomność jako zjawisko społeczne jest problemem, który wciąż narasta, a jego rozwiązanie powinno być wielopłaszczyznowe. Dotyka każdą grupę wiekową, zarówno ludzi chorych, jak i zdrowych, ludzi, którzy mogą borykać się z trudnościami związanymi z utratą pracy lub pogorszeniem się relacji rodzinnych. Istnieje zatem realne zapotrzebowanie na formę pomocy jaką jest zapewnienie osobie bezdomnej własnej przestrzeni do życia. Pomimo rozwoju gospodarczego i cywilizacyjnego Europy, wciąż znaczna część społeczeństwa europejskiego nie ma dostępu do godnych warunków bytowych – warunków mieszkaniowych.

14.0 ŹRÓDŁA

Internet
Literatura polska
Literatura zagraniczna

WYKAZ ŹRÓDEŁ

aecom.com
ahuri.edu.pl
amnesty.org.pl
aps.edu.pl
archdaily.com
architectsjournal.co.uk
archi-tektura.eu
austinecho.org
bgk.pl
bnppre.fr
bn.org.pl
bratalbert.org
britanica.com
dbc.wroc.pl
czynajpierwmieszkanie.pl
encyklopedia.pwn.pl
europa.eu
eu.wikipedia.org
feantsaresearch.org
fondation-abbe-pierre.fr
futurebuild.co.uk
gazetaprawna.pl
glaubten-areal.ch
gov.pl
hel.fi
housingagency.ie
hnna.co
lgiu.org
independentliving.org
inews.co
inhabitat.com
irishmirror.ie
isap.sejm.gov.pl
kentishtowner.co.uk
kongresbudownictwa.pl
lehmann-gruupe.ch
london.gov.uk
mpips.gov.pl
muzhp.pl
mylondon.news
najpierwmieszkanie.org.pl
newatlas.com
offgridworld.com
openhouselondon.open-city.org.uk
peterbarberarchitects.com
plgbc.org.pl
poradnik.ngo.pl
portalsamorządowy.pl
ruralstudio.org
socium.pl
stat.gov.pl
theglobeandmail.com
theguardian.com
trybunal.gov.pl
ukw.edu.pl
wsparcie.um.warszawa.pl
vatican.va
veldacademie.nl
xystudio.pl
ysaatio.fi

15.0 BIBLIOGRAFIA

LITERATURA POLSKA I ZAGRANICZNA

książki, publikacje naukowe (tj. publikacje pokonferencyjne, monografie, seminaria), artykuły prasowe

Antas A., Formy opieki nad bezdomnymi. Schroniska im. Św. Brata Alberta na Lubelszczyźnie w latach 1986-2003, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010

Arak P., *Rola regionalnych czynników zrównoważonego rozwoju w planowaniu strategicznym na poziomie województw,* Uniwersytet Warszawski Wydział Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych, Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Macieja Duszczyka, Warszawa 2022

Arczyńska M., Rozprawa doktorska pt. *Architektura mieszkaniowa w kontekście społeczeństwa konsumpcyjnego: wybory mieszkaniowe konsumentów a zrównoważony rozwój*, Politechnika Gdańska, Wydział Architektury, Gdańsk 2012

Aronson E., *Człowiek istota społeczna*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997

Bać A., *Budownictwo socjalne – potencjał dla realizacji zrównoważonej architektury*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Bać Z., *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Bać Z., Łątka J., 2014, *Kibuce – habitaty pustyni,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Basista A., *Architektura i wartości. Architecture and values*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2009

Buttiglione R., *Myśl Karola Wojtyły*, Instytut Jana Pawła II, KUL, Lublin 2010

Church E., *Homeless families move into shipping containers*, [w:] „The Cardiffian", jomec.co.uk 2020

Cramer L*., Rationalisierung des Haushaltes und Frauenfrage – Die Frankfurter Kuche und zeitgenossische Kritik*, [w :] Ernst May und das Neue Frankfurt 1925 – 1930, Ausst. – Kat. Deutsches Architekturmuseum Frankfurt am Main, Berlin 1986

Czajka R., *Ubóstwo i bezdomność – problemy współczesnej architektury etycznej – przyczyny i potrzeby,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Czerwonka M., *Inwestycje odpowiedzialne społecznie (SRI) – inwestowanie alternatywne*, Szkoła Główna Handlowa

Declerck P., *Rozbitkowie. Rzecz o paryskich kloszardach*, Wydawnictwo Muza, Warszawa 2004

Drilling M., Dittmann J., Ondrušová D., Teller N., Mondelaers N., *Measuring Homelessness by City Counts – Experiences from European Cities*, European Journal of Homelessness, Volume 14, No. 3_ 2020

Duracz-Walczak A., *Bezdomność w Polsce. O ujednolicenie pojęć*, [w:] Polityka Społeczna, 1998Horkheimer M., *Społeczna funkcja filozofii*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987

Faliszek K. (red.), *Ekskluzja i inkluzja społeczna*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2005

Freear A., *Rural Studio*, [w:] ruralstudio.org, About – Rural Studio

Frycz Modrzewski A., *O poprawie Rzeczpospolitej,* rozdział: *XVIII. O dozorcach ludzi ubogich,* tłum. Cyprian Bazylik, [źródło: wolne lektury]

Gerlach R., Tomaszewska – Lipiec R., *Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako nowa „filozofia" zarządzania*, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Bydgoszcz [w:] Koncepcja zrównoważonego rozwoju jako nowa „filozofia" zarządzania, [źródło: ukw.edu.pl]

Giedion S., *Przestrzeń, czas, architektura*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1968

Gold K., '*Simply not an option': How Finland is solving the problem of homelessness*, 2021, [w:] theglobeandmail.com

Grabarczyk I., *System wsparcia i pomocy bezdomnym*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2007

Horbaczewski R., *Sejm uchwalił zmiany o finansowaniu budownictwa socjalnego i komunalnego,* 2022

Hulewska A., *Rozwój psychiczny człowieka w ujęciu humanistycznych teorii osobowości*, materiały dla studentów, [w:] aleksandrahulewska.pl

Ilkosz J., Red. Wersji polskiej, *Ernst May 1886-1970*, [w:] Architrend, 2012

Ingarden R., *Książeczka o człowieku,* Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987

Ingarden R., *Książeczka o człowieku*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1998

Jagielak M., *Rural Studio. Architektura socjalna w rękac studentów,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, pod red. Z. Bacia, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Januszewski W., *Ku społecznej logice przestrzeni – Ewolucja idei socjalnych w architekturze*, [w:] *Habitaty – architektura socjalna*. Habitats – social architecture, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Januszkiewicz K., N. Malinga, *Osiedle socjalne w Europie w pierwszej połowie XX wieku,* [w:] *Habitaty – architektura socjalna,* red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Jasiński K., *Czyn doskonalący osobę : w kręgu perfekcjoryzmu Karola Wojtyły,* Studia Elbląskie 13, 2012

Jessel E., *RSHR's colourfull PLACES/Ladywell block made residents feel stigmatised*, [w:] architectsjournal.co.uk, 2019

Joshi A., *My London*, [w:] mylondon.news, 2017

Kamiński T., *O społecznej odpowiedzialności za los bezdomnych*, Seminare, Poszukiwania naukowe 20, 2004

Kapuścik W., *Teoria społecznego wykluczenia oraz zrównoważonej egzystencji i jej wykorzystanie do sformułowania propozycji podstawowych założeń polskiej polityki architektonicznej w odniesieniu do architektury socjalnej,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitats – Social architecture,* red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Kędzia Z., *Prawa gospodarcze, socjalne i kulturalne (PGSiK) jako przedmiot międzynarodowej ochrony*, Komentarze Becka, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2018

Konowicz W., *Wrocławskie dokonania urbanisty i architekta Ernsta Maya w latach 1919-1925 – etapem w drodze do Funkcjonalnego Frankfurtu*, por. E. May, „ Notheime", w Schlesisches Heim, 1 (1920)

Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Dom Wydawniczy Bellona, Warszawa 2007

Kucharczyk M., *Inkluzywizm a społeczna odpowiedzialność architekta*, [w:] Czasopismo Techniczne. Architektura, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej im. Tadeusza Kościuszki, Kraków 2011

Kucza – Kuczyński K., *Warsztat architektoniczny jako funkcja etyki zawodowej*, Zeszyty Naukowe Politechniki Białostockiej. Architektura, z.1 (1985), Białystok 1985

Kuryłowicz E., *Uwarunkowania architektoniczne kształtowania otoczenia wybudowanego przyjaznego dla osób niepełnosprawnych*, [w:] *Projektowanie uniwersalne. Sztokholm miasto dla wszystkich*, Stowarzyszenie Przyjaciół Integracji, Warszawa 2005

Kuźma I. B., *Domy bezdomnych. Badania sytuacji kryzysowych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2015

Kwiatkowska A., *Mini – Maxi Habitat socjalny,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Lynch P., *WE architecture + Erik Juul's Urban Garden and Housing to Provide Turning Point for Copenhagen's Homeless*, [w:] archdaily.com, 2017

Łukowicz J., *Wykorzystanie wzorców projektowych Christophera Alexandra na przykładzie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla dzielnic: Śródmieście-Centrum, Lasowice, Osada Jana w Tarnowskich Górach*, Wydział Architektury Politechniki Gdańskiej, Gdańsk 2008

Markiewiczowa H., *Rozwój społecznej działalności opiekuńczej na ziemiach polskich,* seminarium, druk t.28, Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej, Warszawa 2010

May E., *Die Grundtypen der Schlesischen*, op. cit., w SH, 5 (1924), z.3

Mazur Ł., *Mieszkania społeczne jako narzędzie walki z bezdomnością. Analiza realizacji budownictwa społecznego w podparyskiej miejscowości Boulogne-Billancourt, Francja*, [w:] *Mieszkanie i dom jako nieoczywistość kulturowo-społeczna*, Wydawnictwo LangeL – Łucja Lange & Łódzkie Partnerstwo Pomocy w sytuacji Wykluczenia i Bezdomności, Łódź 2017

Dobrowolski P., Mądry I., *Ubodzy i bezdomni*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998

Mielnik A., *Architektura mieszkaniowa Aldo Rossiego – pomiędzy racjonalizmem a poetyką*. [w:] *Środowisko Mieszkaniowe. Housing Environment,* nr 26, 2019

Mikołajczyk M., *Rodziny bezdomnych matek. Charakterystyka i działanie pomocowe,* Wydawnictwo Akademii Pedagogiki Specjalnej, Warszawa 2018

Miller F., *The incredible homes being built for the homeless out of shipping containers in Ealing*, [w:] mylondon.news

Minorski J., *Środowisko przyrodnicze a gospodarka przestrzenna*, Wydawnictwo Arkady, Warszawa 1977

Moczuk E., *Bezdomność jako problem społeczny w opiniach osób bezdomnych*, [w:] Poczucie nieegalitarnośći, ubóstwo, bezdomność a zjawiska patologii społecznej w aktualnej rzeczywistości kraju, red. T. Sołtysiak, Włocławek 1999

Moraczewska B., *Bezdomność. Definicja, problemy, rozwiązania obecne oraz historyczne odwołanie do ludzi luźnych*, [w:] Wizje i rzeczywistość, t. X, Studia Gdańskie, 2013

Olenderek J., *Być architektem – powołanie, pasja, zawód czy misja,* Zeszyty Naukowe Politechniki Łódzkiej, Architektura, nr 1, 2011

Oliwa-Ciesielska M., *Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2006

Oliwa-Ciesielska M., *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013

Papież Paweł VI, *Octogesima adveniens*, [w:] List Apostolski, Rzym 1971

Pawłowska K., Staniewska A., Konopacki J., *Udział społeczeństwa w ochronie, zarządzaniu i planowaniu krajobrazu – podręcznik dobrych praktyk*, Wydawca: Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Kraków 2012

Pleace N., *Najpierw mieszkanie w Europie, Poradnik (ang. Housing First Guide Europe),* Redakcja tłumaczenia polskiego: Jakub Wilczek, Wydawca tłumaczenia polskiego: Ogólnopolska Federacja na rzecz Rozwiązywania Problemu Bezdomności, Zabrze 2020

Pilch T., *Marginalizacja społeczna, a edukacja*, [w:] Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku, Tom III, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa 2004

Przymeński A., *Bezdomność jako kwestia społeczna*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Poznaniu, Poznań 2001

Przemieński A., M. Oliwa-Ciesielska, *Publiczna pomoc mieszkaniowa, a demargalizacja społeczna ludności ubogiej*, Uniwersytet Ekonomiczny Poznań, Wydawnictwo U.E., 2014

Porowski M., *Bezdomność – obraz zjawiska i populacji ludzi bezdomnych*, [w:] *Pedagogika społeczna: człowiek w zmieniającym się świecie*, red. T. Pilch, I. Lepalczyk, Żak, Warszawa 1995

Ratajczak N., „*Projektowanie uniwersalne ”w odniesieniu do architektury socjalnej,* [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Rosiak Ł., *Misja architekta w projektowaniu partycypacyjnym*, [w:] Przestrzeń i Forma, nr 36, 2018, [źródło: yadda.icm.edu.pl]

Simon M., *Cywilizacja wczesnego chrześcijaństwa I-IV w*., PIW, Warszawa 1979

Shen Y., *Architecture and homelessness: What Approaches Have We Seen,* [w:] ArchDaily 2018

Spratt V., *Shipping container Britain: Growing umer of homeless families are being housed in container-style homes,* [w:] inews.co.uk, 2020

Stankiewicz L., *Zrozumieć bezdomność*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko Mazurskiego, Olsztyn 2002

Szatur-Jaworska B., *Uwagi o ekskluzji i inkluzji na przykładzie polityki wobec ludzi starych*, [w:] *Ekskluzja i inkluzja społeczna*, red. J. Grotowska-Leder, K. Faliszek, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń 2005

Szegda M., *Bazyli Wielki,* [w:] Encyklopedia Katolicka, t. II, Lublin 1985

Schneider – Skalska G., *Zrównoważone środowisko mieszkaniowe*, [w:] *Habitaty – Architektura socjalna. Habitat – social architecture*, red. Z. Bać, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2014

Szymański K., *Mieszkanie socjalne – jakie kryteria trzeba spełnić, aby dostać mieszkanie socjalne?,* 2021

Teige K., *The minimum dwelling*, [źródło: https://books.google.pl/books?id=3Q4TYPRP-KpUC&dq=idea+Die+Wohnung+fur+das+Existenzminimum&hl=pl&source=gbs_navlinks_s]

Walczak M., M. Bażela, *Historia Domu Pomocy Społecznej im. św. Brata Alberta w Krakowie*, Kraków, [dpsnowaczynskiego.pl]

Węcławowicz – Gyurkovich E., *Przeszłość w miastach przyszłości*, [w:] Architektura, Zeszyt 1, Rok 109, Wydawnictwo Politechniki Krakowskiej, Kraków 2012

Wilczek J., *Programy mieszkaniowe w przeciwdziałaniu bezdomności – dobre praktyki i refleksja systemowa*, wydawnictwo biura Rzecznika Praw Obywatelskich, Warszawa 2017

Wiszniowski J., *Kształtowanie ulicy jako przestrzeni miejskiej*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2019

Witkowski L., *O paradoksach marginalizacji. Dwadzieścia dwa przejawy zmiany statusu marginesu w społeczeństwie i w naukach społecznych*, [w:] Marginalizacja w problematyce społecznej i praktyce pracy socjalnej, red. K. Marzec-Holka, Bydgoszcz 2005

Wittgenstein L., *Uwagi różne*, Wydawnictwo KR, Warszawa 2000

Wojtyła K., Kardynał, *Osoba i czyn*, Polskie Towarzystwo Teologiczne, Kraków 1969

Wołodźko A., *Komercjalizacja przestrzeni – charakterystyka zjawiska*, [w:] *S.O.S. dla poczucia miejskiej wspólnoty*, [w:] Urbanista, Warszawa 2008

Woźniak B., *Biedak w średniowiecznym przytułku*, 2009, [źródło: histmag.org]

Wrocławska T., *W trosce o sprawiedliwość społeczną…" a encyklika „Laborem exercens". W sprawie dopuszczalnych sposobów rozwiązywania konfliktów społecznych,* [w:] *Wartości i interesy, a prawo pracy. Wokół encykliki Laborem exercens Jana Pawła II*, red. A. Reda-Ciszewska, M. Włodarczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014

Zajdel-Ostrowska M., *Bezdomność w województwie podkarpackim. Raport z badania*, Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Rzeszowie, Rzeszów 2014, [źródło: rops.rzeszow.pl]

Zalewska D., *Formy pomocy bezdomnym i analiza ułatwień i ograniczeń problemu*, (praca zespołowa autorów: Zalewska D., Oliwa-Ciesielska M., Szczepaniak-Wiecha I., Grzegorski S.), Warszawa 2005

Ziembiński Z., *Sprawiedliwość społeczna jako pojęcie prawne*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 1996

Zubrzycka – Czarnecka A., *Polityka mieszkaniowa we Francji na przełomie XX i XXI wieku*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2011

WYKAZ CZASOPISM

PRASA POLSKA

Prasa polska z okresu XIX i lat 30. XX wieku (tytuły czasopism):

Alleluja
Biesiada Literacka
Bluszcz
Dziennik Komitetu Obywatelskiego m. Warszawy
Dzień
Gazeta Codzienna
Gazeta handlowa
Gazeta lekarska
Gazeta Polska
Gazeta Przemysłowo Rzemieślnicza
Gazeta Warszawska
Głos Prawdy
Godz. Pol. (skrót czasopisma według Bibliografii Warszawy)
Izraelita
Kraj
Kronika Rodzinna
Kronika Warszawy
Kurjer Polski
Kurjer Warszawski
Nowa Gazeta
Oświata
Polska Zbrojna
Pracownik Polski (Prac. Pol.)
Przegląd katolicki
Robotnik
Rzeczpospolita
Słowo
Świat
Tygodnik Ilustrowany
Warszawski Dziennik Narodowy
Wiek

Prasa polska z okresu XX i XXI wieku (tytuły czasopism):

Biuletyn Informacyjny TUP
Bryła
Gazeta Echo
Urbanista

PRASA ZAGRANICZNA

Prasa ZAGRANICZNA z okresu XX i XXI wieku (tytuły czasopism):

The Guardian
My London
ArchitectsJournal
ArchDaily
The Globe and Mail
Irish Mirror

WYKAZ ŹRÓDEŁ

Nazwy stron internetowych wykorzystanych w pracy badawczej:

A

aecom.com
ahuri.edu.pl
amnesty.org.pl
aps.edu.pl
archdaily.com
architectsjournal.co.uk
archi-tektura.eu
arch.pg.edu.pl
austinecho.org

B

beczmiana.pl
benedyktyni.pl
bezdomność.pl
bgk.pl
biodiversitylibrary.org
bn.org.pl
bip.warszawa.pl
bnppre.fr
books.google.pl
bratalbert.org
britanica.com
bryla.pl

C

ceon.pl
commission.europa.eu
cooperhewitt.org
cspb.pl
czynajpierwmieszkanie.pl

D

dbc.wroc.pl
doi.org
dpsnowaczynskiego.pl

E

efs.mrips.gov.pl
encyklopedia.pwn.pl
england.shelter.org.uk
europa.eu
eur-lex.europa.eu
eu.wikipedia.org

F

feantsa.org
feantsaresearch.org
finansowysupermarket.pl
fondation-abbe-pierre.fr
futurebuild.co.uk

G

gazetaprawna.pl
glaubten-areal.ch
gov.pl

H

hel.fi
hhmis.nhp.gov.in
histmag.org
hnna.co
housingagency.ie
housing.eolasmagazine.ie

I

inews.co.uk
independentliving.org
inhabitat.com
irishmirror.ie
isap.sejm.gov.pl

J

jomec.co.uk
journals.pan.pl
journals.sagepub.com

K

kentishtowner.co.uk
kongresbudownictwa.pl
krn.pl

L
lehmann-gruupe.ch
lexlege.pl
lgiu.org
london.gov.uk

M
m2kodit.fi
mfiles.pl
mieszkania.um.warszawa.pl
mops.krakow.pl
mops.krakow.pl
mpips.gov.pl
muzhp.pl
mylondon.news

N
najpierwmieszkanie.org.pl
newatlas.com
niaiu.pl

O
offgridworld.com
oficyna.pwr.edu.pl
openhouselondon.open-city.org.uk

P
pbc.gda.pl
pcpr.wroclaw.pl
peterbarberarchitects.com
plgbc.org.pl
poradnik.ngo.pl
portalsamorzadowy.pl
prawo.pl
psoni.warszawa.pl
publicystyka.ngo.pl
pwr.edu.pl

R
repozytorium.p.lodz.pl
researchgate.net
rops.rzeszow.pl
ruralstudio.org

S
samorząd.gov.pl
sip.lex.pl
social-bite.co.uk
socium.pl
stat.gov.pl
swsieber.ch

T
theglobeandmail.com
theguardian.com
tnn.org.pl
trybunal.gov.pl
tustolica.pl

U
ukw.edu.pl
um.warszawa.pl
urban.one
usgbc.org
uz.zgora.pl

W
warszawa.naszemiasto.pl
whitemad.pl
wolnelektury.pl
world-habitat.org
wrot.umww.pl
wsparcie.um.warszawa.pl

V
vatican.va
veldacademie.nl

X
xystudio.pl

Y
yadda.icm.edu.pl
ysaatio.fi

Z
zut.edu.pl

DOKUMENTY MIĘDZYNARODOWE I POLSKIE

Dzienniki UE
Dzienniki Ustaw RP
Monitor Polski
Zapisy i przepisy prawne w dokumentach:
Komisji Europejskiej
Parlamentu Europejskiego
Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego
Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej (MRiPS)
Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (MPiPS), funkcjonujące do 2020 r.
Ministerstwa Infrastruktury i Budownictwa (MIiB)
Ministerstwa Gospodarki i Pracy (MGiP), funkcjonujące do 2005 r.
Trybunału Konstytucyjnego
Głównego Urzędu Statystycznego (GUS)
Urzędu statystycznego Francji - Institut National de la statistique et des études économiques (INSEE)
Rady Miasta Stołecznego Warszawy
Eurostatu
Banku Gospodarstwa Krajowego
Pismo urzędowe m. st. Warszawy z lat 30. XX wieku:
Dziennik Zarządu Miejskiego w M. Stoł. Warszawy

16.0 WYKAZ TABEL

Numer	nazwa tabeli	Numery stron
Tab. 3.1	Analiza reakcji ludzkich na podstawie obserwacji mieszkańców Warszawy w stosunku do osób bezdomnych spotkanych na ulicy lub przebywających w placówkach opiekuńczych (opracowanie własne)	53
Tab. 4.1	Liczba osób bezdomnych i procent jaki stanowią względem populacji w wybranych krajach europejskich	64
Tab. 7.1	Standardy przestrzenno-programowe dla noclegowni (opracowanie własne na podstawie Dz. U. z dnia 14 maja 2018 r., Poz. 896, Rozporządzenie MRPiPS z dnia 27 kwietnia 2028 r.)	178
Tab. 7.2	Standardy przestrzenno-programowe dla schroniska (opracowanie własne na podstawie Dz. U. z dnia 14 maja 2018 r., Poz. 896, Rozporządzenie MRPiPS z dnia 27 kwietnia 2028 r.)	179
Tab. 9.1	Modelowe typy form mieszkaniowych przeznaczonych dla osób bezdomnych – przykłady (opracowanie własne)	207
Tab. 9.2	Sytuacja mieszkaniowa osób bezdomnych w Helsinkach	211
Tab. 11.1	Analiza zabudowy tymczasowej przeznaczonej dla osób bezdomnych (opracowania własne)	Złącznik 1
Tab. 11.2	Analiza zabudowy długoterminowej przeznaczonej dla osób bezdomnych (opracowania własne)	Załącznik 2

17.0 WYKAZ FOTOGRAFII

Numer	Nazwa zdjęcia	Numery stron
Fot. 4.1	Liczba osób bezdomnych w Polsce	71
Fot. 4.2	Liczba osób bezdomnych w Polsce według województw	72
Fot. 4.3	Liczba osób bezdomnych w Polsce według miejsca przebywania	72
Fot. 4.4	Przyczyny bezdomności	73
Fot.	4.5 Wiek osób bezdomnych	73
Fot. 4.6	Czas pozostawania osobą bezdomną	74
Fot. 6.1	Budownictwo ekologiczne w Negev	149
Fot. 7.1	Model schodkowy Housing First (Najpierw Mieszkanie)	153
Fot. 8.1	Schroniska i noclegownie w woj. mazowieckim	182
Fot. 8.2	Schroniska i noclegownie w woj. dolnośląskim	183
Fot. 8.3	Wykaz zdjęć Pensjonatu Socjalnego św. Łazarza w Warszawie	185–186
Fot. 8.4	Wykaz zdjęć Schroniska dla kobiet z dziećmi w Płocku	187
Fot. 8.5	Wykaz zdjęć Schroniska św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Bogedaina we Wrocławiu	188,190–193
Fot. 8.6	Wykaz zdjęć Schroniska św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn w Szczodrem	194–195
Fot. 8.7	Wykaz zdjęć Schroniska św. Brata Alberta dla Bezdomnych Kobiet przy ul. Strzegomskiej we Wrocławiu	196–197
Fot. 8.8	Wykaz zdjęć Schroniska św. Brata Alberta dla Bezdomnych Mężczyzn przy ul. Małachowskiego we Wrocławiu	198–200
Fot. 9.1	Budynek wielorodzinny Vainola w Espoo – rzut poziomy piętra	210
Fot. 9.2	Budynek wielorodzinny Vainola w Espoo – rzut poziomy mieszkania	210
Fot. 9.3	Budynek wielorodzinny przy Alppikatu 25 w Helsinkach – rzut poziomy piętra	211
Fot. 9.4	Mapa Finlandii z wyszczególnionymi miastami, w których powstała zabudowa mieszkaniowa w programie Housing First	212

Fot. 9.5	Widok ogrodu dziedzińca Holmes Road Studio	213
Fot. 9.6	Projekt architektoniczny Holmes Road Studio – rzut parteru i przekroje budynków	213
Fot.9.7	Makieta 3D Holmes Road Studio	214
Fot.9.8	Zabudowa jednorodzinna zaprojektowana przez Ceardean Architects I etap budowy	216
Fot.9.9	Zabudowa jednorodzinna zaprojektowana przez Ceardean Architects II etap budowy	216
Fot. 9.10	Zabudowa wielorodzinna w Marston Court w Londynie	217
Fot.9.11	Zabudowa wielorodzinna w Meath Court w Acton w Londynie	217
Fot.9.12	Zabudowa wielorodzinna w Meath Court w Acton w Londynie	218
Fot.9.13	Zabudowa wielorodzinna przy Bute Street w Cardiff	218
Fot.9.14	Zabudowa wielorodzinna przy Bute Street w Cardiff. Wnętrze mieszkania	218
Fot.9.15	Zabudowa wielorodzinna w Caversham w Reading	219
Fot.9.16	Zabudowa wielorodzinna w Lewisham	220
Fot.9.17	Osiedle Brothuuse w Zurichu	222
Fot.9.18	Osiedle Brothuuse w Zurichu. Makieta wnętrza mieszkania	222
Fot.9.19	Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze	224
Fot.9.20	Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze Wizualizacje bryły budynku	224
Fot.9.21	Zabudowa wielorodzinna przy Jagtvej 69 w Kopenhadze Rzuty i makiety poszczególnych modułów mieszkań	225
Fot.9.22	Kompleks obiektów Glaubenen-Areal w Zurichu	228
Fot.9.23	Kompleks obiektów Glaubenen-Areal w Zurichu. Widok pierzei południowej i północnej	228
Fot.9.24	Widok istniejącego kościoła parafialnego Glaubenen wraz z terenem wokół. Plan sytuacyjny terenu Glaubenen-Areal w Zurichu	229
Fot.9.25	Wykres liczby osób bezdomnych i miejsc ich przebywania w Finlandii	234
Fot. 10.1	Zdjęcie z wystawy Poza architekturą. Beyond Architecture organizowanej w Hamburgu w 2019 r.	237

Fot. 10.2	Rycina przedstawiająca tradycyjny budynek mieszkalny w Bagdadzie	249
Fot. 11.1	Noclegownia przy ul. Kupieckiej w Warszawie	258
Fot. 11.2	Dom dla Bezdomnych w Jankowicach	259
Fot. 11.3	Mieszkanie chronione treningowe przy ul. Oszmiańskiej w Warszawie	260
Fot. 11.4	Mieszkanie chronione w Kątach Wrocławskich	262
Fot. 11.5	Social Bite Village w Edynburgu (Osiedle domków Tiny Houses)	263
Fot. 11.6	Holmes Road Studio w Kentish Town, w Anglii	265
Fot. 11.7	Budynek wielorodzinny Vainola w Espoo, w Finlandii	266
Fot.11.8	Zabudowa modułowa w Dublinie, w Irlandii	267

18.0 ZAŁĄCZNIKI

Tabela 11.1 Analiza wielokryterialna zabudowy tymczasowej

Tabela 11.2 Analiza wielokryterialna zabudowy długoterminowej

TABELA 11.1	CHARAKTERYSTYKA	WYMOGI						WYMOGI					WYMOGI				WNIOSKI
		PROGRAMOWO-PRZESTRZENNE						ARCHITEKTONICZNE					LOKALIZACYJNE				
	0	1	2	3	4	5	6	1	2	3	4	5	1	2	3	4	
ZABUDOWA TYMCZASOWA	Formy mieszkaniowe tymczasowe dają możliwość tymczasowego schronienia się w sytuacji braku swojego miejsca do życia. Najbardziej podstawową formą, w sytuacji nagłej utraty miejsca noclegowego lub mieszkania jest noclegownia. Można w niej przebywać tylko w określonym czasie (18.00–8.00), na ściśle określonych warunkach. Kolejną formą mieszkaniową umożliwiającą tymczasowy pobyt osobie bezdomnej – tymczasowe schronienie, jest schronisko. Można w nim przebywać nawet do kilku lat (sytuacje wyjątkowe, np.: pogarszający się stan zdrowia). Mieszkania chronione i treningowe dają szansę na rozwój i opiekę specjalistyczną osobom młodym (np.: osoba pełnoletnia opuszczająca rodzinę zastępczą), w podeszłym wieku lub osoby z niepełnosprawnościami. Domy jednorodzinne, oferowane w krajach europejskich, wysoko rozwiniętych, dają możliwość ochrony rodzin przed permanentną bezdomnością.	Pomieszczenia noclegowe dostosowane do przyjmowania osób bezdomnych: a) w nagłych sytuacjach np.: przebywających na ulicy, b) osób znajdujących się w trudnej sytuacji życiowej.	Pomieszczenia do przygotowywania i spożywania posiłków: a) kuchnia, b) jadalnia, c) magazyn żywności.	Pomieszczenia higieniczno-sanitarne: a) łazienka, b) toaleta, c) pralnia, d) suszarnia, e) inne np.: pomieszczenie do dezynfekcji.	Przestrzeń rekreacyjna: a) wewnątrz budynku (np.: sala integracyjna, świetlica, pokój dzienny), b) na zewnątrz budynku (plac, ogród, boisko).	Pomieszczenia dla osób chorych: a) potrzebujących doraźnej opieki medycznej (izolatka, pokój lekarski), b) potrzebujących stałej opieki medycznej.	Inne pomieszczenia np.: a) biuro, b) magazyn (np.: magazyn odzieży, bielizny i pościeli czystej), c) pokój spotkań indywidualnych, d) sala komputerowa lub stanowisko z komputerem.	Budynek spełnia standardy architektoniczne i budowlane według obowiązującego prawa.	Budynek jest przyjazny człowiekowi (*human architecture*).	Budynek ma bryłę umożliwiającą zastosowanie konstrukcji modułowej.	Architektura wnętrza i zewnętrza ma zastosowane odpowiednie materiały wykończeniowe.	Architektura jest projektowana w sposób zrównoważony: a) w aspekcie społecznym. W proces projektowania włączeni są przyszli użytkownicy, b) energooszczędny (*energy sustainable*), z poszanowaniem nakładów energii do budowy i użytkowania.	Działka zlokalizowana jest na terenie miasta, na jego przedmieściach lub na wsi.	Obiekt położony jest na terenie, do którego dojeżdża transport publiczny.	Obiekt zlokalizowany jest na obszarze sąsiadującym z terenami przemysłowymi lub zabudową usługową i handlową.	Lokalizacja obiektu jest w miejscu, gdzie znajdują się obiekty lub tereny rekreacyjne, ogólnie dostępne dla społeczności lokalnych tj. centra kultury, parki miejskie, place miejskie.	WYMOGI PROGRAMOWO-PRZESTRZENNE, ARCHITEKTONICZNE I LOKALIZACYJNE SŁUŻĄ DO ANALIZY POSZCZEGÓLNYCH FORM MIESZKANIOWYCH PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB BEZDOMNYCH. CELEM JEST WYRÓŻNIENIE SPOŚRÓD NICH TYCH FORM, KTÓRE MOGĄ POMÓC W PROCESIE WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. W ZALEŻNOŚCI OD TYPU FORMY MIESZKANIOWEJ (NOCLEGOWNIA LUB SCHRONISKO) MOŻNA WYRÓŻNIĆ DWIE PRZESTRZENIE. NOCLEGOWNIA OFERUJE MIEJSCE NOCLEGOWE (ŁÓŻKO + SZAFKA) NA KRÓTKI OKRES POBYTU, W POMIESZCZENIU PRZEZNACZONYM NA NOCLEG DLA WIĘKSZEJ LICZBY OSÓB TEJ SAMEJ PŁCI. SCHRONISKO OFERUJE MIEJSCE NOCLEGOWE (ŁÓŻKO + SZAFKA) O WIĘKSZEJ POWIERZCHNI INDYWIDUALNEJ W POKOJU KILKUOSOBOWYM.
		SPODZIEWANE EFEKTY						SPODZIEWANE EFEKTY					SPODZIEWANE EFEKTY				WNIOSKI
		1’	2’	3’	4’	5’	6’	1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	
		Zaspokojenie podstawowych potrzeb fizjologicznych człowieka jakimi są sen i odpoczynek.	Zaspokojenie podstawowej potrzeby życiowej człowieka jaką jest odżywianie.	Wykonanie podstawowych czynności higienicznych w sytuacji nagłego pogorszenia sytuacji życiowej.	Odpoczynek w bezpiecznym miejscu i daje możliwość spotkania z drugim człowiekiem. Przestrzeń wspólna umożliwia otrzymanie jedzenia lub innych rzeczy pierwszej potrzeby.	Skorzystanie z opieki medycznej w sytuacji nagłego pogorszenia zdrowia lub choroby, która przedłuża się, a nie ma możliwości przebywania w szpitalu lub domu opieki.	1. Organizacja pracy pracowników obiektu dla potrzeb osoby bezdomnej: a) rejestracja, b) przeprowadzenie wywiadu środowiskowego, c) otrzymanie nowej lub wymianę na czystą: odzieży, bielizny lub pościeli. 2. Możliwość indywidualnej pracy lub nauki.	Zapewnienie osobie bezdomnej odpowiednich warunków zamieszkania tymczasowego – miejsca noclegu wraz z przestrzenią do przechowania rzeczy osobistych.	Poczucie bezpieczeństwa i komfort psychiczny osoby, która znalazła się w trudnej sytuacji życiowej.	Konstruowanie obiektów różnej wielkości, w różnych lokalizacjach oraz dostosowanie ich do potrzeb danej inwestycji. Zabudowa modułowa może być łatwo demontowana i przenoszona w inne miejsce jeśli zajdzie taka potrzeba.	Stworzenie estetycznej i bezpiecznej przestrzeni. Materiały wykończeniowe są ważnym elementem architektury i pozwalają na stworzenie odpowiedniego nastroju zarówno wewnątrz i na zewnątrz obiektu mieszkalnego.	Partycypacja społeczna będąca elementem projektowania zrównoważonego pozwala na zadowolenie i komfort użytkowania danej przestrzeni. Korzystanie i zarządzanie budynkiem z poszanowaniem środowiska naturalnego jest wartością ekonomiczną i edukacyjną.	Korzystanie z obiektu zabudowy mieszkaniowej usytuowanej w tkance miejskiej lub na wsi daje możliwość do nawiązywania relacji międzyludzkich, kształcenia się i podjęcia pracy.	Pozwala to na łatwy dostęp do usług i daje większą możliwość podjęcia pracy, a w konsekwencji szansę na usamodzielnienie się i powrót do społeczeństwa.	Możliwość pracy, korzystania z podstawowych usług i handlu oraz dostęp do szkół i przedszkoli umożliwia funkcjonowanie w społeczeństwie i utrzymanie siebie i rodziny.	Integracja społeczna, którą umożliwia przestrzeń wspólnych działań i odpoczynku, stworzona dla społeczności lokalnych, daje wymierne efekty w procesie wychodzenia z bezdomności osób wykluczonych.	EFEKT WDROŻENIA WYMOGÓW POKAZUJE JAK KONKRETNE ELEMENTY WPŁYWAJĄ NA ŻYCIE CZŁOWIEKA BĘDĄCEGO W KRYZYSIE BEZDOMNOŚCI I DĄŻĄCEGO DO PONOWNEGO ZAISTNIENIA W SPOŁECZEŃSTWIE. TYPY FORM MIESZKALNICTWA – NOCLEGOWNIA I SCHRONISKO ORAZ MIESZKANIE CHRONIONE DAJĄ MOŻLIWOŚĆ PRZEBYWANIA W LOKALU MIESZKALNYM NA OKRES TYMCZASOWY. JEST TO FORMA POMOCY NA CZAS KRÓTKOTRWAŁY. WTEDY WŁAŚNIE, KORZYSTAJĄC Z POMOCY OPIEKUNÓW SOCJALNYCH, MOŻNA PODJĄĆ NAUKĘ LUB PRACĘ. ODPOWIEDNIE WARUNKI LOKALOWE I LOKALIZACYJNE ODPOWIADAJĄ NORMOM I SĄ PRZYJAZNE CZŁOWIEKOWI. DOSTĘP DO PODSTAWOWYCH FUNKCJI W ZABUDOWIE PRZEZNACZONEJ NA TYMCZASOWY POBYT LUDZI SPRAWIAJĄ, ŻE CZŁOWIEK MOŻE ROZPOCZĄĆ PROCES WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI.

FORMA MIESZK.		OPIS FORMY MIESZKANIOWEJ	PRZYKŁADY ARCHITEKTURY	1’	2’	3’	4’	5’	6’	1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	WNIOSKI
A	NOCLEGOWNIA	Forma mieszkaniowa z określoną liczbą miejsc noclegowych. Liczba osób w jednym pomieszczeniu nie może przekraczać 20. Minimalny metraż: 3 m²/osobę (łóżko pojedyncze), 2 m²/osobę (łóżko piętrowe). Pomoc oferowana jest całodobowo.	Noclegownia przy ul. Kupieckiej w Warszawie, Polska	TAK a), b)	TAK	TAK	_	TAK	TAK	TAK	_	_	TAK	_	TAK miasto	TAK	TAK	_	FORMA MIESZKANIOWA TYPU NOCLEGOWNIA, JAKO ZABUDOWA TYMCZASOWA, NIE SPEŁNIA ROLI W WYCHODZENIU Z BEZDOMNOŚCI, PONIEWAŻ POBYT OSOBY BEZDOMNEJ UMOŻLIWIONY JEST JAKO POMOC DORAŹNA. CZŁOWIEK MOŻE OTRZYMAĆ SCHRONIENIE NA KILKANAŚCIE GODZIN W CIĄGU JEDNEJ DOBY NA CZAS KRÓTKOTRWAŁY. JEST TO POMOC W NAGŁYCH WYPADKACH.
B	SCHRONISKO	Forma mieszkaniowa z określoną liczbą miejsc noclegowych. Liczba osób w jednym pomieszczeniu nie może przekraczać 10. Minimalny metraż: 4 m²/osobę (łóżko pojedyncze), 3 m²/osobę (łóżko piętrowe). Pomoc oferowana jest całodobowo.	Dom dla bezdomnych w Jankowicach, Polska	TAK a), b)	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	_	TAK	Nowe rozwiązania projektowe wprowadzają elementy projektowania zrównoważonego.	TAK wieś	_	TAK	_	FORMA MIESZKANIOWA TYPU SCHRONISKO, JAKO ZABUDOWA TYMCZASOWA, SPEŁNIA PODSTAWOWE WYMOGI WYSZCZEGÓLNIONE POWYŻEJ, NATOMIAST NIE JEST TO POMOC DŁUGOTERMINOWA. W SYTUACJI BRAKU DOSTĘPU DO MIEJSC NOCLEGOWYCH W SCHRONISKU, OSOBA BEZDOMNA NARAŻONA JEST NA STAŁY POBYT W NOCLEGOWNI LUB NA POWRÓT NA ULICĘ. POBYT W SCHRONISKU DAJE MOŻLIWOŚĆ SKORZYSTANIA Z OPIEKI SOCJALNEJ, W TYM M.IN. Z MOŻLIWOŚCI SKORZYSTANIA Z PROGRAMU HOUSING FIRST, ODBYCIA SZKOLEŃ LUB KURSÓW DOKSZTAŁCAJĄCYCH NP. W POSIADANYM ZAWODZIE.
C	MIESZKANIE CHRONIONE TRENINGOWE	Mieszkanie indywidualne lub kilkuosobowe. Osoby bezdomne, będące pod opieką specjalistów, przygotowywane są do prowadzenia samodzielnego życia. Mogą przebywać w nim osoby z niepełnosprawnościami. Pomoc nie jest oferowana całodobowo.	Mieszkanie chronione treningowe przy ul. Oszmiańskiej w Warszawie, Polska	TAK b)	TAK	TAK	TAK	_	TAK d)	TAK	Zabudowa wielorodzinna musi być dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.	_	TAK	_	TAK miasto	TAK	TAK	TAK	FORMA MIESZKANIOWA TYPU MIESZKANIE CHRONIONE TRENINGOWE , OFEROWANA NA OKRES TYMCZASOWY, MOŻE KORZYSTNIE WPŁYNĄĆ NA PROCES WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. MIESZKANIE CHRONIONE DAJE SZANSĘ OSOBOM Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI NA SAMODZIELNE FUNKCJONOWANIE I ZDOBYCIE POTRZEBNYCH UMIEJĘTNOŚCI LUB NOWEGO ZAWODU.
D	MIESZKANIE CHRONIONE	Mieszkanie indywidualne lub kilkuosobowe. Służy określonym kategoriom osób w celu osiągnięcia częściowej lub całkowitej samodzielności. Pomoc nie jest oferowana całodobowo.	Mieszkanie chronione w Kątach Wrocławskich, Polska	TAK b)	TAK	TAK	TAK	_	TAK d)	TAK	TAK	_	TAK	_	TAK tereny podmiejskie	TAK	TAK	TAK	FORMA MIESZKANIOWA TYPU MIESZKANIE CHRONIONE, OFEROWANA NA OKRES TYMCZASOWY, MOŻE KORZYSTNIE WPŁYNĄĆ NA PROCES USAMODZIELNIANIA SIĘ W DOROSŁYM ŻYCIU, A PRZEDE WSZYSTKIM UMOŻLIWI LUDZIOM WCHODZĄCYM W DOROSŁOŚĆ – DOBRY START. UNIKNIE SIĘ W TEN SPOSÓB ŻYCIA NA ULICY. MIESZKANIE TO DAJE MOŻLIWOŚĆ OSOBOM BEZDOMNYM KORZYSTANIA ZE SZKOLEŃ I DORADZTWA ZAWODOWEGO ORAZ POZWALA UCZYĆ SIĘ SAMODZIELNOŚCI W ŻYCIU CODZIENNYM.
E	DOM JEDNORODZINNY	Zabudowa jednorodzinna, tymczasowa oferowana jest w krajach wysoko rozwiniętych np.: Wielka Brytania.	Tiny Houses, Edynburg, Szkocja	TAK b)	TAK	TAK	TAK	_	Dom jednorodzinny posiada wszystkie niezbędne funkcje potrzebne rodzinie do życia.	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK miasto	TAK	TAK	TAK	DOM JEDNORODZINNY, JAKO ZABUDOWA TYMCZASOWA, DEDYKOWANA JEST RODZINOM. MOŻLIWOŚĆ POBYTU W WARUNKACH NAJBARDZIEJ OPTYMALNYCH SPRAWIA, ŻE DOTKNIĘTA BEZDOMNOŚCIĄ RODZINA MA MOŻLIWOŚĆ PRAWIDŁOWEGO FUNKCJONOWANIA JAKO PODSTAWOWA KOMÓRKA SPOŁECZNA. W EUROPIE OBSERWUJE SIĘ NARASTAJĄCY PROBLEM DEFICYTU MIESZKAŃ LUB DOMÓW UDOSTĘPNIANYCH BEZDOMNYM RODZINOM.

TABELA 11.2	CHARAKTERYSTYKA	WYMOGI					WYMOGI					WYMOGI				WNIOSKI
		PROGRAMOWO-PRZESTRZENNE					ARCHITEKTONICZNE					LOKALIZACYJNE				
	0	1	2	3	4	5	1	2	3	4	5	1	2	3	4	
ZABUDOWA DŁUGOTERMINOWA	Formy mieszkaniowe zabudowy długoterminowej są podstawowym elementem na drodze do wychodzenia z bezdomności. Warunki w jakich przebywa człowiek korzystnie wpływają na jego zdrowie i życie, zarówno osobiste jak i rodzinne. Możliwość spotykania się z innymi ludźmi sprzyja integracji społecznej i budowaniu relacji międzyludzkich.	Przestrzeń mieszkalna dostosowana do przyjmowania osób bezdomnych, które dobrowolnie decydują się na program wychodzenia z bezdomności oferowany przez organizacje pozarządowe przy wsparciu instytucji rządowych i samorządowych.	Pomieszczenia do przygotowywania i spożywania posiłków.	Pomieszczenia higieniczno-sanitarne.	Przestrzeń wspólna – rekreacyjna.	Przestrzeń do pracy i organizacji domu.	Budynek spełnia standardy architektoniczne i budowlane według obowiązującego prawa.	Budynek jest przyjazny człowiekowi (*human architecture*).	Budynek ma bryłę umożliwiającą zastosowanie konstrukcji modułowej.	Architektura wnętrza i zewnętrza ma zastosowane odpowiednie materiały wykończeniowe.	Architektura jest projektowana w sposób zrównoważony. W proces projektowania włączeni są przyszli użytkownicy. Budynek energooszczędny (*energy sustainable*) minimalizuje nakłady energii do jego budowy i użytkowania.	Działka zlokalizowana jest na terenie miasta, na jego przedmieściach lub na wsi.	Obiekt położony jest na terenie, do którego dojeżdża transport publiczny.	Obiekt zlokalizowany jest na obszarze miejskim lub wiejskim, w miejscu sąsiadującym z terenami przemysłowymi lub zabudową usługową i handlową.	Lokalizacja obiektu jest w miejscu, gdzie znajdują się obiekty lub tereny rekreacyjne, ogólnie dostępne dla społeczności lokalnych tj. centra kultury, parki miejskie, place miejskie.	WYMOGI PROGRAMOWO-PRZESTRZENNE, ARCHITEKTONICZNE I LOKALIZACYJNE SŁUŻĄ DO ANALIZY POSZCZEGÓLNYCH FORM MIESZKANIOWYCH PRZEZNACZONYCH DLA OSÓB BEZDOMNYCH. OPISANE WYMOGI SĄ WYSZCZEGÓLNIONE TAK, ABY PODKREŚLIĆ UNIWERSALNOŚĆ CECH ZABUDOWY MIESZKANIOWEJ, KTÓRA POWINNA BYĆ TOŻSAMA Z MIEJSCEM DO ŻYCIA KAŻDEGO CZŁOWIEKA. CELEM JEST WYRÓŻNIENIE SPOŚRÓD NICH TYCH FORM, KTÓRE MOGĄ POMÓC W PROCESIE WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. OSOBA BEZDOMNA POWINNA ODCZUWAĆ KOMFORT UŻYTKOWANIA POPRZEZ DOSTĘP DO PODSTAWOWYCH FUNKCJI ZAPEWNIANYCH W LOKALU MIESZKALNYM (STREFA DO WYKONYWANIA PODSTAWOWYCH CODZIENNYCH CZYNNOŚCI, STREFA DO ODPOCZYNKU ORAZ DO PRACY). OSOBA BEZDOMNA POWINNA MIEĆ KONTAKT Z INNYMI LUDŹMI ORAZ MIEĆ DOSTĘP DO MIEJSCA PRACY, USŁUG I EWENTUALNIE SZKOŁY JEŚLI UCZY SIE LUB MA POD OPIEKĄ DZIECKO.
		SPODZIEWANE EFEKTY					SPODZIEWANE EFEKTY					SPODZIEWANE EFEKTY				WNIOSKI
		1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	
		Zaspokojenie podstawowych potrzeb fizjologicznych człowieka jakimi są sen i odpoczynek.	Zaspokojenie podstawowej potrzeby życiowej człowieka jaką jest odżywianie.	Wykonanie podstawowych czynności higienicznych.	Odpoczynek i możliwość spotkania z drugim człowiekiem. Przestrzeń wspólna wpływa korzystnie na funkcjonowanie całej społeczności – osób mieszkających w zabudowie wielorodzinnej oraz członków rodziny zamieszkującej dom jednorodzinny.	Zapewnia miejsce do pracy lub nauki oraz przechowywanie przedmiotów codziennego użytku.	Zapewnienie osobie lub rodzinie, znajdującej się w kryzysie bezdomności, odpowiednich warunków zamieszkania długoterminowego.	Poczucie bezpieczeństwa i komfort psychiczny osób, które znalazły się w trudnej sytuacji życiowej.	Możliwość konstruowania obiektów różnej wielkości, w różnych lokalizacjach oraz dostosowanie ich do potrzeb danej inwestycji. Zabudowa modułowa może być łatwo demontowana i przenoszona w inne miejsce jeśli zajdzie taka potrzeba.	Stworzenie estetycznej i bezpiecznej przestrzeni. Materiały wykończeniowe są ważnym elementem architektury i pozwalają na stworzenie odpowiedniego nastroju zarówno wewnątrz jak i na zewnątrz obiektu mieszkalnego.	Partycypacja społeczna będąca elementem projektowania zrównoważonego pozwala na zadowolenie i komfort użytkowania danej przestrzeni. Korzystanie i zarządzanie budynkiem z poszanowaniem środowiska naturalnego jest wartością ekonomiczną i edukacyjną.	Korzystanie z obiektu zabudowy mieszkaniowej usytuowanej w tkance miejskiej lub na wsi daje możliwość do nawiązywania relacji międzyludzkich, kształcenia się i podjęcia pracy.	Transport publiczny umożliwia łatwy dostęp do usług i daje większą możliwość kontynuowania lub podjęcia pracy zawodowe oraz daje możliwość dojazdu do szkoły i przedszkola.	Możliwość pracy, korzystania z podstawowych usług i handlu oraz dostęp do szkół i przedszkoli. Umożliwia to prawidłowe funkcjonowanie w społeczeństwie, w tym utrzymanie siebie i rodziny.	Integracja społeczna, którą umożliwia przestrzeń wspólnych działań i odpoczynku, stworzona dla danej społeczności, daje wymierne efekty w procesie wychodzenia z bezdomności osób wykluczonych.	EFEKT WDROŻENIA WYMOGÓW POKAZUJE JAK KONKRETNE ELEMENTY WPŁYWAJĄ NA ŻYCIE CZŁOWIEKA LUB GRUPY OSÓB BĘDĄCYCH NA ETAPIE WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI I POWRACAJĄCYCH PONOWNIE DO SPOŁECZEŃSTWA. KAŻDY CZŁOWIEK MA POTRZEBĘ POSIADANIA WŁASNEJ PRZESTRZENI DO ŻYCIA. TYM BARDZIEJ TEN, KTÓRY ZOSTAŁ JEJ POZBAWIONY Z POWODÓW LOSOWYCH. TWORZENIE NOWYCH FORM MIESZKALNICTWA ODPOWIADAJĄCYCH NORMOM BUDOWLANYM, ESTETYCZNYM I FUNKCJONALNYM, POWODUJE SATYSFAKCJĘ NIE TYLKO DLA JEJ UŻYTKOWNIKÓW, ALE RÓWNIEŻ DLA JEJ TWÓRCÓW. ODPOWIEDNIA LOKALIZACJA BUDYNKU MIESZKALNEGO ORAZ ŁATWY DOSTĘP DO MIEJSCA PRACY, DO SZKOŁY I PRZESTRZENI DO INTEGRACJI I ROZWOJU POWODUJE, ŻE CZŁOWIEK MOŻE POCZUĆ SIĘ BEZPIECZNIE I NA NOWO BUDOWAĆ SWOJE ŻYCIE.

TYPY FORM MIESZK.	OPIS FORMY MIESZKANIOWEJ	PRZYKŁADY ARCHITEKTURY	1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	5’	1’	2’	3’	4’	WNIOSKI
A MIESZKANIE INDYWIDUALNE W ZABUDOWIE WIELORODZINNEJ	Mieszkania są przeznaczone dla osób indywidualnych lub dla rodzin.	Zabudowa szeregowa Holmes Road Studios w Kentish Town, Londyn, Anglia	**TAK** Zabudowa szeregowa, segment jednorodzinny, posiada wszystkie niezbędne funkcje potrzebne człowiekowi do życia.	**TAK**	**TAK**	**TAK** Dostępny jest wewnętrzny, zielony dziedziniec.	**TAK**	**TAK**	**TAK**	–	**TAK**	–	**TAK** Działka położona jest na terenie miasta.	**TAK**	**TAK** Działka położona jest na terenie miasta.	**TAK**	FORMA MIESZKANIOWA TYPU INDYWIDUALNE MIESZKANIE, OFEROWANE NA OKRES DŁUGOTRWAŁY, ZNACZĄCO WPŁYWA NA PROCES WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. ZAPEWNIA IM INDYWIDUALNA PRZESTRZEŃ DO ŻYCIA I ROZWOJU. WŁASNE MIESZKANIE DAJE MOŻLIWOŚĆ OSOBOM I RODZINOM BEZDOMNYM KORZYSTANIE ZE SZKOLEŃ I DORADZTWA ZAWODOWEGO W POMIESZCZENIACH SĄSIADUJĄCYCH Z OBIEKTEM MIESZKALNYM. DOSTĘPNA JEST RÓWNIEŻ PRZESTRZEŃ WSPÓLNA – WEWNĘTRZNY ZIELONY DZIEDZINIEC, W KTÓRYM MOŻNA OBCOWAĆ Z NATURĄ I BUDOWAĆ RELACJE MIĘDZYLUDZKIE.
B MIESZKANIE INDYWIDUALNE WSPIERANE	Mieszkania są indywidualne dla osób dobrze adaptujących sie w programach wychodzenia z bezdomności.	Zabudowa wielorodzinna z mieszkaniami indywidualnymi Vainola, Espoo, Finlandia	**TAK** Indywidualne mieszkanie, posiada wszystkie niezbędne funkcje potrzebne człowiekowi do życia.	**TAK**	**TAK**	**TAK** Dostępny jest teren rekreacyjny wokół budynku, który jest położony blisko lasu i jeziora.	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK** Zabudowa wielorodzinna jest dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.	**TAK**	**TAK**	**TAK** Działka położona jest przedmieściach miasta Espoo.	**TAK**	**TAK** Działka położona jest przedmieściach miasta Espoo.	**TAK**	FORMA MIESZKANIOWA TYPU INDYWIDUALNE MIESZKANIE W ZABUDOWIE WIELORODZINNEJ, OFEROWANA JEST NA OKRES DŁUGOTRWAŁY. INDYWIDUALNY LOKAL MIESZKALNY PRZEZNACZONY DLA JEDNEJ OSOBY MOŻE ZNACZĄCO WPŁYNĄĆ NA PROCES WYCHODZENIA Z BEZDOMNOŚCI. PRZESTRZEŃ WŁASNA DAJE SZANSĘ NA POWRÓT DO ZDROWIA LUB DAJE MOŻLIWOŚĆ NAUKI SAMODZIELNOŚCI. DOSTĘPNA JEST TEZ PRZESTRZEŃ DO INTEGRACJI, ZARÓWNO WEWNĄTRZ BUDYNKU, JAK I NA ZEWNĄTRZ – TEREN ZIELONY POŁOŻONY NAD JEZIOREM.
C DOM JEDNORODZINNY	Zabudowa jednorodzinna, długoterminowa, oferowana w krajach wysoko rozwiniętych np.: Wielka Brytania i Irlandia.	Zabudowa jednorodzinna przy Wall Road, Dublin, Irlandia	**TAK** Dom jednorodzinny posiada wszystkie niezbędne funkcje potrzebne rodzinie do życia.	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK**	**TAK** Działka położona jest na terenie miasta.	**TAK**	**TAK** Działka jest zlokalizowana w centrum miasta.	**TAK**	DOM JEDNORODZINNY, JAKO ZABUDOWA DŁUGOTERMINOWA, DAJE RODZINIE MOŻLIWOŚĆ POBYTU W WARUNKACH NAJBARDZIEJ OPTYMALNYCH. RODZINA DOTKNIĘTA BEZDOMNOŚCIĄ MOŻE PRAWIDŁOWO FUNKCJONOWAĆ JAKO PODSTAWOWA KOMÓRKA SPOŁECZNA. POSIADA DO DYSPOZYCJI PRZESTRZEŃ MIESZKALNĄ ORAZ PRZYDOMOWY OGRÓDEK. DODATKOWYM ATUTEM JEST LOKALIZACJA TEJ ZABUDOWY – CENTRUM MIASTA (DOSTĘP DO LOKALNYCH INSTYTUCJI, USŁUG, OBIEKTÓW KULTURY I SZTUKI ORAZ PLACÓWEK OPIEKI ZDROWOTNEJ).